

**SPOŁECZEŃSTWA
EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ.
PROJEKT EUREQUAL**

UNIwersytet IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

SERIA SOCJOLOGIA NR 69

SPOŁECZEŃSTWA EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ. PROJEKT EUREQUAL

Redakcja naukowa

KRZYSZTOF PODEMSKI



POZNAŃ 2011

ABSTRACT. Podemski Krzysztof (ed.), *Spoleczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej. Projekt EUREQUAL* [Societies of Central and Eastern Europe. Project EUREQUAL]. Poznań 2011. Adam Mickiewicz University Press. Seria Socjologia nr 69. Pp. 510. ISBN 978-83-232-2301-6. ISSN 0554-8225. Text in Polish.

EUREQUAL is the first publication in the book form which presents results of the "Social Inequality and Why it Matters for the Economic and Democratic Development of Europe and its Citizens: Post-Communist Central and Eastern Europe in Comparative Perspective" Project EUREQUAL. This project coordinated by the Department of Politics and International Relations, Oxford University was implemented in the years 2006-2009 in 13 postcommunist countries of the Central and Eastern Europe. The book consists of qualitative analyses which concern all the studied countries pertaining to the most important research problems of the project: perception of the causes, dimensions and consequences of social inequalities and relations between the social structure and ideological orientations and political attitudes. This work also contains a qualitative analysis of perception of social inequalities in Polish society. The book shows the similarities and differences between the countries of the Central and Eastern Europe, but which shared the heritage of communism and transformation of the political system.

Krzysztof Podemski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Instytut Socjologii, 60-568 Poznań, ul. Szamarzewskiego 89, Poland.

Recenzent: prof. dr hab. Krystyna Janicka

Wydanie publikacji sfinansowane przez:

Unię Europejską – grant FR6 28920 Social Inequality and Why It Matters for the Economic and Democratic Development of Europe and Its Citizens. Post-Communist Central and Eastern Europe in Comparative Perspective

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego – grant SPUP nr 127/16PRUE/2007/7

© Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2011

Projekt okładki: Andrzej Popiak

Redaktorzy: Maciej Hendrysiak, Elżbieta Kostecka, Katarzyna Muzia

Redaktor techniczny: Elżbieta Rygielska

Łamanie tekstu: Anna Marcinkanec

ISBN 978-83-232-2301-6

ISSN 0554-8225

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIwersytetu IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

61-701 POZNAŃ, UL. FREDRY 10

www.press.amu.edu.pl

Sekretariat: tel. 61 829 46 46, fax 61 829 46 47, e-mail: wyd nauk@amu.edu.pl

Dział sprzedaży: tel. 61 829 46 40, e-mail: press@amu.edu.pl

Wydanie I. Ark. wyd. 49,50. Ark. druk. 31,875

Druk i oprawa: UNI-DRUK s.j. LUBOŃ, UL. PRZEMYSŁOWA 13

Spis treści

| | |
|---|-----|
| Krzysztof Podemski, <i>Wstęp (Introduction)</i> | IX |
| Krzysztof Podemski, <i>Introduction (Wstęp)</i> | XIX |
| Maciej Kokociński, <i>Metodologiczne podstawy badań</i> | 1 |
| I. NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE | 13 |
| Barbara Pawłowska, Marzenna Zakrzewska, <i>Psychospołeczne determinanty postrzegania nierówności społecznych</i> | 15 |
| Bogumiła Mateja, <i>Czy American Dream? Ruchliwość społeczna w świadomości mieszkańców 13 krajów Europy Środkowej i Wschodniej</i> | 43 |
| Marek Nowak, <i>Zróżnicowania, nierówności, roszczenia socjalne a problem migracji w Europie Środkowej i Wschodniej. Opis i interpretacja</i> | 73 |
| Anita Basińska, Magdalena Ziółkowska-Kuflińska, <i>Homogeniczność etniczna a nierówności społeczne na tle etnicznym</i> | 113 |
| Jarosław Urbański, <i>Demokracja, ruch związkowy i nierówności społeczne</i> | 135 |
| Maciej Kokociński, <i>Nierówności a wymiary społecznego uczestnictwa młodzieży krajów Europy Środkowej i Wschodniej</i> | 155 |
| Maciej Milewicz, <i>Stan zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej: zróżnicowanie ocen, zachowań, parametrów</i> | 185 |
| II. ORIENTACJE IDEOLOGICZNE I POSTAWY POLITYCZNE | 213 |
| Filip Schmidt, <i>Egalitarni konserwatyści versus wolnorynkowi liberałowie. Liberalizm/konserwatyzm oraz egalitaryzm/antyinterwencjonizm jako wymiary przestrzeni ideologicznych w Europie Środkowej i Wschodniej</i> | 215 |

| | |
|---|-----|
| Filip Schmidt, <i>Prymusi transformacji czy ulubieńcy socjologów? Liberalizm vs. konserwatyizm i liberalizm vs. egalitaryzm a podziały społeczno-polityczne w Europie Środkowej i Wschodniej: podobieństwa i różnice między krajami</i> | 249 |
| Lucyna Błażejczyk-Majka, Przemysław Pluciński, <i>Orientacje egalitarne w krajach Europy Środkowej i Wschodniej</i> | 293 |
| Krzysztof Podemski, <i>Lewicowa, centrowa i prawicowa tożsamość</i> | 329 |
| Ryszard Necel, <i>Jednostka w życiu publicznym – aktywny aktor czy pasywny obserwator? Analiza indywidualnego poczucia sprawstwa</i> | 349 |
| Agnieszka Figiel, <i>Poglądy społeczno-polityczne osób po 60. roku życia. Charakterystyka i analiza porównawcza</i> | 373 |
| III. PERCEPCJA NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNYCH W POLSCE. ANALIZA ZOGNI-SKOWANYCH WYWIADÓW GRUPOWYCH | 397 |
| Filip Schmidt, <i>Operatywność i szczęście w wadliwym systemie. Przejawy i przyczyny nierówności społecznych w Polsce – analiza wywiadów fokusowych ...</i> | 399 |
| Alicja Raciniewska, <i>Percepcja nierówności społecznych w Polsce</i> | 427 |
| APPENDICES | 457 |

Contents

| | |
|---|-----|
| Krzysztof Podemski, <i>Wstęp (Introduction)</i> | IX |
| Krzysztof Podemski, <i>Introduction (Wstęp)</i> | XIX |
| Maciej Kokociński, <i>Methodological foundations of the studies</i> | 1 |
| I. SOCIAL INEQUALITIES | 13 |
| Barbara Pawłowska, Marzenna Zakrzewska, <i>Psychosocial determinants of perception of social inequalities</i> | 15 |
| Bogumiła Mateja, <i>American Dream? Social mobility in the awareness of inhabitants of the 13 countries of Central and Eastern Europe</i> | 43 |
| Marek Nowak, <i>Differences, inequalities, social claim, and the problem of migration in the Central and Eastern Europe. Description and interpretation</i> | 73 |
| Anita Basińska, Magdalena Ziółkowska-Kuflińska, <i>Ethnic homogeneity and social inequalities based on ethnic background</i> | 113 |
| Jarosław Urbański, <i>Democracy, trade union movement and social inequalities</i> | 135 |
| Maciej Kokociński, <i>Inequalities and dimensions of the social participation of youth in the countries of the Central and Eastern Europe</i> | 155 |
| Maciej Milewicz, <i>Health condition of the inhabitants of the Central and Eastern Europe: differentiation of evaluations, behaviours and parameters</i> | 185 |
| II. IDEOLOGICAL ORIENTATIONS AND POLITICAL ATTITUDES | 213 |
| Filip Schmidt, <i>Egalitarian conservatists vs. free-market liberals. Liberalism/conservatism and egalitarianism/anti-interventionism as dimensions of ideological spaces in the Central and Eastern Europe</i> | 215 |
| Filip Schmidt, <i>Transition leaders or the favourites of sociologists? Liberalism vs. conservatism and liberalism vs. egalitarianism and the socio-political divisions in the Central and Eastern Europe: similarities and differences between the countries</i> | 249 |

| | |
|--|-----|
| Lucyna Błażejczyk-Majka, Przemysław Pluciński, <i>Egalitarian orientations in the countries of the Central and Eastern Europe</i> | 293 |
| Krzysztof Podemski, <i>Leftist, centrist and rightist identity</i> | 329 |
| Ryszard Necel, <i>An individual in public life – an active actor or a passive observer? An analysis of individual sense of influence</i> | 349 |
| Agnieszka Figiel, <i>Socio-political views of people over 60 years old. Characteristics and comparative analysis</i> | 373 |
| III. PERCEPTION OF SOCIAL INEQUALITIES IN POLAND. ANALYSIS OF FOCUS GROUP INTERVIEWS | 397 |
| Filip Schmidt, <i>Efficiency and luck in the defective system. Symptoms and causes of social inequalities in Poland – analysis of focus interviews</i> | 399 |
| Alicja Raciniewska, <i>Perception of social inequalities in Poland</i> | 427 |
| APPENDICES | 457 |

Wstęp

Książka jest pierwszą publikacją, która prezentuje wyniki projektu „Social Inequality and Why it Matters for the Economic and Democratic Development of Europe and its Citizens: Post-Communist Central and Eastern Europe in Comparative Perspective (EUREQUAL)”, European Commission, contract No. 028920 (CIT5), Framework 6 koordynowanego przez Department of Politics and International Relations Oxford University (<http://eurequal.politics.ox.ac.uk/>). Projekt był realizowany od 1 maja 2006 roku do 30 września 2009 w 13 krajach postkomunistycznej Europy Środkowej i Wschodniej. Partnerami projektu były następujące instytucje:

1. The Department of Politics and International Relations, the University of Oxford, Wielka Brytania, koordynatorzy całości: Stephen Whitefield, Geoffrey Evans
2. Russian Research Ltd., Wielka Brytania, kierownik Igor Galin
3. Research School ICS, Department of Sociology, Stichting Katholieke Universiteit of Nijmegen, Holandia, kierownik Van Dirk de Graaf
4. Uniwersytet Wileński, Instytut Socjologii, Litwa (przeprowadzał także badania na Łotwie i w Estonii), kierownik Arunas Poviliunas
5. Central European University, Węgry, kierownik Eva Fodor
6. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Instytut Socjologii, Polska, kierownik Krzysztof Podemski
7. Uniwersytet Karola, Czechy (badania także w Słowacji), kierownik Jiri Burianek
8. Bułgarska Akademia Nauk, Instytut Socjologii, Bułgaria, kierownik Welina Topalowa
9. Median Research Centre, Rumunia (badania także w Mołdawii), kierownik Gabor Toka
10. Fundacja „Intellectual Perspective”, Ukraina, kierownik Jurij Priwałow
11. Rosyjska Akademia Nauk, Instytut Socjologii, Rosja (badania także na Białorusi), kierownik Igor Trawin

Polską część projektu realizował Instytut Socjologii UAM. Uczestniczyli w nim (przez cały czas trwania projektu): Agnieszka Figiel, Anita Kosmala-Basińska, Barbara Pawłowska, Przemysław Pluciński, Krzysztof Podemski, Alicja Raciniewska, Filip Schmidt i Jarosław Urbański. Ponadto w niektórych (początkowych lub końcowych) fazach czynny udział brali: Lucyna Błażejczyk-Majka, Iwona Borkowska, Honorata Jakubowska, Maciej Kokociński, Michał Korczyński, Magdalena Kuflińska-Ziółkowska, Bogusława Mateja, Joanna Mazur, Maciej Milewicz, Marek Nowak, Ryszard Necel i Marzenna Zakrzewska. Większość zespołu stanowili młodzi badacze, adiunkci i doktoranci.

Badanie składało się z kilku etapów i wykorzystywało rozmaite metody oraz techniki zbierania i analizy danych:

1. **Desk research**, którego celem było przedstawienie aktualnego stanu wiedzy o nierównościach społecznych w każdym z badanych krajów. Raporty dotyczące każdego z 13 badanych krajów dostępne są na stronie http://eurequal.politics.ox.ac.uk/papers/desk_research.asp

2. Badanie **focus group interviews** (FGI), którego celem było poznanie percepcji nierówności społecznych i zrekonstruowanie języka, jakim badani mówią o nierównościach społecznych. W sumie zrealizowano 54 grupy fokusowe w 12 krajach (bez Mołdawii). Dobór grup uwzględniał różnice dochodów, wieku, płci i wykształcenia, różnice między miastem a wsią, podział regionalny (na Ukrainie, po 4 grupy przeprowadzono w części wschodniej i zachodniej), mniejszości etniczne (na Litwie, w Rumunii, w Słowacji). W Polsce, jak w większości krajów (wyjątkiem była Ukraina – 8 grup, Rumunia i Słowacja – po 6 grup, Litwa – 2 grupy), zostały przeprowadzone 4 grupy fokusowe. Ponieważ chcieliśmy zwiększyć różnorodność badanych grup, zdecydowaliśmy się przeprowadzić 2 grupy w Poznaniu, 1 w Suwałkach oraz 1 w Wiżajnach k. Suwałk. Moderatorem polskich grup był Krzysztof Podemski, a w realizacji badania pomagały mu Iwona Borkowska i Agnieszka Figiel. W Poznaniu badanie zostało przeprowadzone w studiu badań jakościowych Gemini, w Suwałkach w lokalnym hotelu, w Wiżajnach natomiast w warunkach naturalnych (lokal ochotniczej straży pożarnej).

3. **Sondaż na próbie N = 15 648** stanowiący podstawową część badania. Wykonano go w okresie maj – lipiec 2007. Celem było ustalenie głównych wymiarów i korelatów nierówności społecznych w poszczególnych krajach, w tym uwzględnienie problemu międzypokoleniowej ruchliwości społecznej.

Polską część badania wykonali ankieterzy z Biura Badań Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.

4. **Sondaż ekspertów** wykonany przez The Department of Politics and International Relations, the University of Oxford. Zadaniem tego badania było

Tabela 1. Wielkość zrealizowanych prób w poszczególnych krajach (szczegółowe dane dotyczące struktury próby w poszczególnych krajach zawiera artykuł M. Kokocińskiego *Metodologiczne podstawy badań*)

| Kraj | <i>N</i> |
|----------|----------|
| Białoruś | 1000 |
| Bułgaria | 1000 |
| Czechy | 994 |
| Estonia | 1057 |
| Litwa | 1002 |
| Łotwa | 1001 |
| Mołdawia | 1042 |
| Polska | 1498 |
| Rosja | 2000 |
| Rumunia | 1492 |
| Słowacja | 1032 |
| Ukraina | 1500 |
| Węgry | 1030 |

określenie, czy i jakie działania na rzecz równości szans i eliminacji nierówności podejmują w poszczególnych krajach politycy.

5. Ponadto przeprowadziliśmy w 2008 roku na terenie aglomeracji poznańskiej **sondaż uzupełniającą** na próbie $N = 509$ osób. Jego celem było uzupełnienie problematyki nierówności o kwestie mało lub wcale nieobecne w badaniu podstawowym (mobilność, społeczeństwo informacyjne, kultura, jedzenie, mieszkanie).

Dodać należy, że Department of Politics and International Relations Oxford University w swojej bazie ma dane z przeprowadzanych dawniej sondaży, w których zadawano znaczną część pytań obecnych także w badaniu EUREQUAL 2007. Były to badania z następujących lat: 1993 (Białoruś, Bułgaria, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rosja, Rumunia, Ukraina, Węgry), 1994 (Czechy, Słowacja), 1995 (Estonia, Rosja, Ukraina), 1996 (Łotwa, Mołdawia, Rosja, Ukraina), 1997 (Litwa), 1998 (Rosja, Ukraina), 1998 (Rosja, Ukraina), 2001 (Rosja), 2003 (Rosja).

Dysponujemy obecnie tylko wcześniejszymi danymi dla Polski. W 1993 roku polskim partnerem był również Instytut Socjologii UAM. Kierownikiem zespołu był wtedy Marek Ziółkowski, a w skład zespołu wchodziło dwóch uczestników obecnego badania (Barbara Pawłowska i Krzysztof Podemski). Polska próba wynosiła wtedy $N = 1729$.

Zgodnie z założeniami przygotowanymi przez koordynatora celem projektu EU-REQUAL było określenie wpływu transformacji systemowej na charakter, przyczyny społecznych nierówności oraz ich konsekwencje dla jednostek i społeczeństwa. Nacisk położony został na wieloaspektowość społecznych nierówności.

Podstawowe pytania badawcze postawione przez członków międzynarodowego zespołu to:

- W jaki sposób można mierzyć rozmaite wymiary nierówności społecznych?
- Jakie czynniki na poziomie jednostkowym najsilniej związane są ze społecznymi nierównościami?
 - Jakie ekonomiczne, polityczne i instytucjonalne uwarunkowania mają największy pozytywny lub negatywny wpływ na nierówności społeczne?
 - Jakie są konsekwencje nierówności społecznych dla zachowań jednostek i gospodarstw domowych, w tym zwłaszcza dla wewnętrznej i międzypokoleniowej ruchliwości społecznej?
 - Jakie są konsekwencje nierówności dla postaw politycznych, postaw wobec innych grup społecznych i zachowań politycznych?
 - Jakie są skutki nierówności społecznych dla rozwoju ekonomicznego, utrwalenia demokracji i międzynarodowej integracji?

Badanie z założenia miało mieć charakter porównawczy. Po pierwsze, miało umożliwić porównanie poszczególnych badanych przez nas aspektów życia społecznego pomiędzy krajami, które były bezpośrednio objęte badaniami ilościowymi i jakościowymi w obrębie projektu. Po drugie, dzięki analizie danych zastanych, miało umożliwić porównania także z innymi krajami, w tym zwłaszcza z krajami OECD¹. Po trzecie, dzięki istnieniu bazy danych z wcześniejszych badań oxfordzkiego The Department of Politics and International Relations przeprowadzanych w poszczególnych krajach regionu, możliwe miało być porównanie w czasie. Więcej informacji o założeniach badawczych można znaleźć na stronie <<http://eurequal.politics.ox.ac.uk/about/overview.asp>>.

Najbardziej burzliwe dyskusje prowadziliśmy, ustalając tytuł książki. Przede wszystkim zrezygnowaliśmy z umieszczenia w tytule pojęcia „**nierówności społeczne**” na rzecz szerszego, choć bardziej niejednoznacznego pojęcia „**społeczeństwa**”. Uczyniliśmy tak nie dlatego, że unikamy słowa „nierówności”, na przykład w obawie przed jego ideologicznymi konotacjami. Postąpiliśmy tak z kilku zupełnie innych powodów.

¹ Próbą takiej analizy nierówności ekonomicznych jest artykuł K. Podemskiego (2009).

Po pierwsze, w kwestionariuszu naszego badania wykorzystano wiele pytań zadawanych przez polskich socjologów w latach 80. i 90., w tym zwłaszcza przez zespół poznańskich socjologów kierowany przez Marka Ziółkowskiego (m.in. w roku 1990 i 1994), z badań, które raczej koncentrowały się na przeobrażeniach świadomości oraz wartościach publicznych i postawach politycznych niż na problematyce nierówności społecznych. Po drugie, taki charakter miały również międzynarodowe badania prowadzone w latach 90. i na początku obecnej dekady w krajach postkomunistycznych koordynowane przez The Department of Politics and International Relations, the University of Oxford. Po trzecie, w rezultacie, również w kwestionariuszu z 2007 roku tylko część pytań poświęcono nierównościom społecznym. Po czwarte, w tym tomie prezentujemy tylko niektóre wyniki naszych badań. Znaczna część bardziej złożonych zagadnień zostanie poruszona później. Należą do nich między innymi analizy dotyczące ruchliwości społecznej (analiza pytań socjodemograficznych dotyczących respondenta, jego małżonka, jego matki i ojca), struktury zawodowej i dochodowej respondentów oraz uwarunkowania przez strukturę klasowo-warstwową dostępu do dóbr i wartości, takich jak zdrowie, edukacja czy uczestnictwo w życiu publicznym. Następną kwestia, która budziła w zespole kontrowersje, to, jak określić badane przez nas kraje.

Część zespołu, zwłaszcza reprezentująca najmłodsze pokolenie badaczy, stanowczo sprzeciwiała się umieszczeniu w tytule określenia „**postkomunistyczne**”. Nie sposób odmówić słuszności tej argumentacji badaczy, że taki tytuł przypisywałby jednoznacznie „winę” za nierówności poprzedniemu systemowi, a całkowicie pomijałby konsekwencje transformacji, która z oczywistych względów (przejście od gospodarki niedoboru do wolnego rynku) znacząco wpłynęła na zwiększenie nierówności społecznych. Warto dodać, że taka terminologia sprzeczna jest też z polską tradycją badawczą. Choć II Rzeczpospolita długo odczuwała skutki zaborów, to przecież nie nazywano jej Polską „pozaborczą”.

Pojawił się nawet postulat umieszczenia w tytule określenia „**społeczeństwa posttransformacyjne**”. Również on wzbudził kontrowersje. Po pierwsze, w niektórych przypadkach (Mołdawia, Białoruś) transformacja oznaczałaby bardziej uzyskanie samodzielnej państwowości niż wprowadzenie demokratycznych i wolnorynkowych reform. Po drugie, jest kwestią dyskusyjną, kiedy mamy do czynienia z końcem transformacji i przejściem do okresu ‘post’. Wreszcie, gdyby przyjąć, że transformację wieńczy powstanie wolnego, demokratycznego społeczeństwa, to według rankingu Freedom House w chwili obecnej do grupy krajów „niewolnych” należą Białoruś, a Rosja i Mołdawia sytuują się w kategorii „kraje nie w pełni wolne”.

W tej sytuacji uznaliśmy, że najlepszy jest tytuł neutralny, czyli określenie geograficzne: **Europa Środkowa i Wschodnia**. Także ten tytuł nie jest precyzyjny, bowiem badanie objęło również azjatycką część Rosji.

W książce zamiennie z określeniem geograficznym posługujemy się jednak także określeniem „postkomunistyczne”, mając świadomość wszystkich związanych z nim problemów. O paru z nich wspomniano wyżej. Są jeszcze inne. Nazwa ta obejmuje bowiem swoim zasięgiem państwa o odmiennej przeszłości, różnym poziomie cywilizacyjnym, odmiennej strukturze społecznej, różnych dominujących religiach, zróżnicowanej wielkości, innym położeniu geograficznym, a także różnym stopniu represywności systemu. Niektóre z krajów obejmowanych tym mianem nie stanowiły nigdy wcześniej odrębnego organizmu państwowego (np. Białoruś czy Mołdawia), podczas gdy inne (np. Rosja, Czechy, Polska) stanowiły organizmy państwowe jeszcze w pierwszym tysiącleciu naszej ery. Są wśród nich kraje niemal homogeniczne etnicznie (jak Polska czy Czechy), jak i kraje niesłychanie zróżnicowane etnicznie i kulturowo (Rosja), w których obok nierówności ekonomicznych istnieje dyskryminacja etniczna, czasami przyjmująca postać wojny domowej (na przykład na rosyjskim Kaukazie).

Choć większość objętych analizą społeczeństw przed II wojną światową należało do krajów opóźnionych cywilizacyjnie, a nawet wręcz były najbiedniejszymi regionami (Białoruś, Ukraina, Mołdawia) czy państwami (Bułgaria, Rumunia) w Europie, to jednak niektóre z nich w okresie międzywojennym należały do najbardziej rozwiniętych państw kontynentu (np. Czechosłowacja i Węgry). Według historyka gospodarki W. Rusińskiego „W 1929 roku dochód na 1 mieszkańca był w Polsce pięć i pół razy niższy niż w Wielkiej Brytanii, trzykrotnie niższy niż w Niemczech, dwa i pół razy niższy niż we Francji, ustępował też dochodowi przypadającemu na 1 mieszkańca krajów bałtyckich, Czechosłowacji i Węgier” (Rusiński, 1986: 216). Przed wojną Polska była krajem, w którym 75% ludności mieszkało na wsi. Jej struktura klasowo-warstwowa w okresie międzywojennym była typowa dla krajów biednych i zacofanych gospodarczo. W 1931 roku 64,9% ludności Polski utrzymywało się z pracy w rolnictwie. Wskaźnik ten był wyższy jedynie w ZSRR (83,2%), Bułgarii (80,0%), Jugosławii (77%) i Rumunii (72%). Dla porównania, na Węgrzech wynosił on 49,7%, w Czechosłowacji – 43,2%, w Niemczech – 24,5%. W najbardziej rozwiniętej gospodarczo Wielkiej Brytanii wynosił jedynie 5,2%. (*Mały rocznik statystyczny Polski*, 1941).

Jednakże kraje te różni nie tylko dziedzictwo przedkomunistycznej przeszłości, ale też zakres zmian wprowadzonych przez komunistyczne władze. Jak wiadomo, na przykład warstwa chłopska przetrwała jedynie w Polsce.

Odmienne przebiegały ich dzieje także w okresie rozkładu systemu komunistycznego. W wielu z nich polityczna i ekonomiczna transformacja zaczęła się już na przełomie lat 80. i 90. (Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia), w niektórych dopiero w naszym wieku (Ukraina), podczas gdy w innych jedyną zmianą było uzyskanie statusu samodzielnego państwa (Białoruś). Różni je nie tylko moment rozpoczęcia i tempo zmian ustrojowych, ale i jego zakres, i charakter. Polski „plan Balcerowicza” różnił się istotnie od czeskiej „kuponovki”. Czechy,

Polska i Węgry, mimo kryzysów politycznych, są krajami o bardziej rozwiniętej demokratycznej kulturze politycznej niż Rosja, będąca formalnie również parlamentarną demokracją. Wśród tych 13 krajów są takie, które różnią się stażem w Unii Europejskiej (Czechy, Polska, Słowacja, Węgry vs. Rumunia i Bułgaria), których przynależność do UE jest przedmiotem debat (Ukraina) i takie, które do UE przyjęte najpewniej nie zostaną nigdy (Rosja).

Jak wspomniano, projekt EUREQUAL został zrealizowany również w azjatyckiej części Rosji. Nie zostały nim natomiast objęte kraje dawnej Jugosławii i Albania, gdyż zarówno z powodu niezależności od ZSSR w okresie komunistycznym, jak i ze względu na etniczne konflikty i wojny w latach 90. stanowią one odrębną grupę państw.

To, co, mimo wszelkich różnic, łączy analizowane kraje, jest **doświadczenie systemu komunistycznego, czyli monopartyjnego systemu politycznego i upaństwowionej gospodarki. Doświadczenie to było bardziej wspólne niż znacznie bardziej różnorodne doświadczenie transformacyjne.** Z punktu widzenia nierówności społecznych fakt bycia elementem systemu komunistycznego niósł za sobą przede wszystkim następujące **cztery konsekwencje:**

1) gospodarczą nieefektywność „gospodarki niedoboru” (Kornai, 1985), a w konsekwencji biedę,

2) niemal całkowitą likwidację mieszczaństwa, drobnomieszczaństwa i chłopstwa (w tym ostatnim przypadku z wyjątkiem Polski),

3) powstanie klasy biurokratycznej (Kuroń, Modzelewski, 1964), nowej klasy (Djilas, 1957),

4) utrwalenie egalitarnego systemu wartości, który legitymizował system, choć wartości tych zasadniczo nie realizowano.

Te cztery elementy, wspólne zasadniczo dla omawianych krajów, usprawiedliwiają posłużenie się wobec nich, mimo wszelkich dzielących je różnic, wspólną „etykieta” społeczeństw postkomunistycznych. Jeszcze raz podkreślamy, nie oznacza to bynajmniej, że wszystkie przedstawione tu problemy można wyjaśnić jedynie dramatycznym półwieczem 1939–1989.

Dwie z trzech części naszej książki opierają się na jednym tylko elemencie badania EUREQUAL: na sondażu przeprowadzonym od maja do lipca 2007 w 13 krajach postkomunistycznych. Co więcej, nasza książka nie porusza także wszystkich złożonych i pasjonujących wątków, które w tym sondażu zostały zbadane. Autorzy poszczególnych rozdziałów wybrali te problemy, które są najbliższe ich aktualnym zainteresowaniom badawczym. Pozostałe zagadnienia badawcze, w tym materiały pochodzące z badań jakościowych (tu uwzględniamy tylko polskie badania fokusowe w części III), desk research, sondażu ekspertów, poznań-

skiego sondażu uzupełniającego, a także z badań przeprowadzanych w 13 krajach z zastosowaniem podobnego kwestionariusza w latach 1993–2003 dopiero czekają na opracowanie.

Książka nie odpowiada, przynajmniej bezpośrednio i wyczerpująco, na pytania badawcze postawione przez międzynarodowy zespół (zob. s. IV). Jest jednak zdecydowanie czymś więcej niż zwyczajnym raportem z badań, który zawierałby tylko prezentacje rozkładów odpowiedzi na poszczególne pytania według badanych krajów. Niemal wszystkie prezentowane teksty opierają na wspólnie skonstruowanych zagregowanych skalach lub indeksach. Autorzy poszczególnych rozdziałów przeprowadzają samodzielne analizy zależności między tymi zagregowanymi wskaźnikami i zmiennymi społeczno-demograficznymi. Prezentują swoje ustalenia zarówno opisowo, posługując się tabelami, jak i graficznie (wykresy, mapy). Forma analizy i prezentacja wyników zależą od analizowanego problemu, zainteresowań naukowych, *last, but not least*, od statystycznych kompetencji autorów tekstów.

Wiele wątpliwości w zespole budziła propozycja publikacji wyników badań dla wszystkich krajów. Po pierwsze, rzetelność zebranych danych w różnych krajach była rozmaita. Szczególne wątpliwości wzbudzały z oczywistych powodów dane z Białorusi. Mamy tego świadomość, ale nie jesteśmy w stanie ani ocenić stopnia rzetelności badań przeprowadzanych w innych krajach, ani tym bardziej zniwelować skutków ewentualnych błędów. Po drugie, wiedza naszego zespołu o społeczeństwach innych krajów regionu jest w najlepszym wypadku „gazetowo-telewizyjno-turystyczna”, a w przypadku niektórych krajów (Mołdawia, Estonia, Łotwa) najwyżej encyklopedyczna, co czyni interpretację danych bardzo trudną, jeżeli nie niemożliwą. Świadomi ryzyka podjęliśmy je. Po pierwsze, dysponując unikalną bazą danych, byłoby nieroztropnością nie skorzystać z tej okazji. Po drugie, nasza socjologia jest niezwykle polonocentryczna. **Wydaje nam się, że porównanie postaw, wartości, a także nierówności społecznych występujących w polskim społeczeństwie z postawami, wartościami i nierównościami występującymi w innych krajach, z którymi dzielimy część historycznych doświadczeń, wzbogaci naszą wiedzę o nas samych.** Jak bowiem zauważył patrolujący wielu artykułom w tej książce S.M. Lipset (1996): *Those who only know one country know no country.*

Krzysztof Podemski

Bibliografia

- Djilas M. (1957), *Nowa klasa wyzyskiwaczy. Analiza systemu komunistycznego*. Paryż: Instytut Literacki.
- Kornai L. (1985), *Niedobór w gospodarce*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Kuroń J., Modzelewski K. (1964), *List otwarty do partii*, <<http://www.republika.pl/pracdemo/>>.
- Lipset S.M. (1996), *American Exceptionalism: A Double – Edged Sword*. New York: Norton.
- Mały rocznik statystyczny Polski. Wrzesień 1939 – czerwiec 1941* (1941). Londyn: Ministerstwo Informatyki polski (reprint 1990. Warszawa: GUS).
- Podemski K. (2009), *Nierówności ekonomiczne w europejskich krajach postkomunistycznych z globalnej perspektywy – wybrane zagadnienia*, [w:], K. Podemski (red.), *Spór o społeczne znaczenie społecznych nierówności*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM,
- Rusiński W. (1986), *Zarys historii gospodarki Polski na tle dziejów gospodarczych powszechnych*. Warszawa: PWN.
- <[www.http://eurequal.politics.ox.ac.uk/](http://eurequal.politics.ox.ac.uk/)>.
- Ziółkowski M. (red.) (1990), *Robotnicy '84-'85. Świadomość pracowników czterech wielkich zakładów przemysłowych*. Wrocław: Ossolineum.
- Ziółkowski M., Pawłowska B., Drozdowski R. (red.) (1994), *Jednostka wobec władzy*. Poznań: Nakom.

KRZYSZTOF PODEMSKI

Introduction

This book is the first publication, which presents results of the project *Social Inequality and Why it Matters for the Economic and Democratic Development of Europe and its Citizens: Post-Communist Central and Eastern Europe in Comparative Perspective (EUREQUAL)*, European Commission, contract No. 028920 (CIT5), Framework 6 coordinated by the Department of Politics and International Relations Oxford University (<http://eurequal.politics.ox.ac.uk/>). This project was being carried out from 1 May 2006 to 30 September 2009 in 13 post-communist countries of the Central and Eastern Europe.

The following institutions were partners in this project:

1. The Department of Politics and International Relations, the University of Oxford, Great Britain, co-ordinators of all the studies: Stephen Whitefield, Geoffrey Evans
2. Russian Research Ltd., Great Britain, Head Igor Galin
3. Research School ICS, Department of Sociology, Stichting Katholieke Universiteit of Nijmegen, Netherlands, Head Van Dirk de Graaf
4. University of Vilnius, Institute of Sociology, Lithuania (this Institute also conducted studies in Latvia and Estonia), Head Arunas Poviliunas
5. Central European University, Hungary, Head Eva Fodor
6. Adam Mickiewicz University, Institute of Sociology, Poland, Head Krzysztof Podemski
7. Charles University, Czech Republic (also conducted studies in Slovakia, Head Jiri Burianek
8. Bulgarian Academy of Sciences, Institute of Sociology, Bulgaria, Head Velina Topalova
9. Median Research Centre, Romania (also conducted studies in Moldova), Head Gabor Toka
10. "Intellectual Perspective" Foundation, Ukraine, Head Jurij Privalov
11. Russian Academy of Sciences, Institute of Sociology, Russia (studies conducted also in Belarus) Head Igor Trawin

The Polish part of the project was realised by the Institute of Sociology, Adam Mickiewicz University. The following persons took part in the project during the whole time of its realisation Agnieszka Figiel, Anita Kosmala-Basińska, Barbara Pawłowska, Przemysław Pluciński, Krzysztof Podemski, Alicja Raciniewska, Filip Schmidt i Jarosław Urbański. Also in some stages (either at the beginning or at the end) the following persons took part: Lucyna Błażejczyk-Majka, Iwona Borkowska, Honorata Jakubowska, Maciej Kokociński, Michał Korczyński, Magdalena Kuflińska-Ziółkowska, Bogumiła Mateja, Joanna Mazur, Maciej Milewicz, Marek Nowak, Ryszard Necel and Marzenna Zakrzewska. Most of the team were young and very young researchers, university lecturers and Ph.D. students.

The study consisted of several stages and various methods and techniques of collecting and analysing data were used: **desk research**, the aim of which was to present the current state of knowledge on social inequalities in each of the study countries.

Reports on each of the 13 countries studied are accessible at: http://eurequal.politics.ox.ac.uk/papers/desk_research.asp

2. **Focus group interviews (FGI)**, the aim of which was the study of perception of social inequalities and reconstruction of the language which was used by those studied. The total of 54 focus groups were realised in 12 countries (with the exception of Moldova). Recruitment to the groups took into account the differences in income, age, sex and education, differences between cities and the country, regional division (in Ukraine 4 groups each were studied in the eastern and western part of the country), ethnic minorities (in Lithuania, Romania and Slovakia).

In Poland as in most of the countries (the exception was Ukraine – 8 groups, Romania and Slovakia – 6 groups each, Lithuania – 2 groups) 4 focus groups were conducted. Since we wanted to increase the variety of the groups studied, we have decided to conduct 2 groups in Poznań, 1 in Suwałki and 1 in Wiżajny nearby Suwałki. The moderator of Polish groups was Krzysztof Podemski, and Iwona Borkowska and Agnieszka Figiel helped in the realisation of the study. In Poznań the study was conducted at the quality research studio *Gemini*, in Suwałki in a local hotel, in Wiżajny under natural conditions (in the local of the voluntary fire brigade).

4. **The survey N=15 648**, which is the basic part of the study. It was carried out from May to July 2007. The aim was to establish the main dimensions and correlates of social inequalities in particular countries, including taking into consideration of the problem of the inter-generational social mobility.

Table 1. Magnitude of the realised samples in particular countries (detailed data concerning structures of the probe in particular countries can be found in M. Kokociński's text *Metodologiczne podstawy badań* [Methodological Foundations of Studies])

| Country | N |
|----------------|-------|
| Belarus | 1,000 |
| Bulgaria | 1,000 |
| Czech Republic | 994 |
| Estonia | 1,057 |
| Lithuania | 1,002 |
| Latvia | 1,001 |
| Moldova | 1,042 |
| Poland | 1,498 |
| Russia | 2,000 |
| Romania | 1,492 |
| Slovakia | 1,032 |
| Ukraine | 1,500 |
| Hungary | 1,030 |

The Polish part of the study was performed by the interviewers lent by Biuro Badań Polskiego Towarzystwa Socjologicznego [Research Office of the Polish Sociological Society].

5. **Expert survey**, performed by The Department of Politics and International Relations, the University of Oxford. Its task was to determine if and what activities for equality of opportunities and elimination of inequalities will be undertaken by politicians in particular countries.

7. Additionally, we conducted a **supplementary survey** in 2008 in the Poznań metropolitan area on a sample $N = 509$ persons. Its aim was to supplement the problems of inequality with questions which are poorly represented or not represented at all in the main study (mobility, information-age society, culture, food, accommodation).

It should be added that the Department of Politics and International Relations of Oxford University in its base has the data from the surveys, in which a considerable number of questions had been asked which were also asked in the study EUREQUAL 2007. These were the studies from 1993 (Belarus, Bulgaria, Estonia, Lithuania, Latvia, Poland, Russia, Romania, Ukraine, Hungary), 1994 (Czech Republic, Slovakia), 1995 (Estonia, Russia, Ukraine), 1996 (Latvia, Moldova, Russia, Ukraine), 1997 (Lithuania), 1998 (Russia, Ukraine), 1998 (Russia, Ukraine), 2001 (Russia), 2003 (Russia).

At present we have at our disposal only earlier data for Poland. In 1993 the Instytut Socjologii UAM [the Institute of Sociology of Adam Mickiewicz University] was a Polish partner. Then the team was headed by Marek Ziółkowski, and two persons took part in that study who are also participants of the present study (Barbara Pawłowska and Krzysztof Podemski). At that time the Polish sample was $N=1729$.

According to the assumptions prepared by the coordinator, the aim of the EUREQUAL project was to determine the influence of the political and economic transformation on the character and causes of social inequalities as well as their consequences for individuals and societies. Emphasis was placed on the fact that social inequality is a multifaceted phenomenon.

The main questions asked in the study by members of the international team were:

- How to measure the various dimensions of social inequalities?
- Which factors at an individual level are the most strongly connected with social inequalities?
 - Which economic, political and institutional conditions have the greatest impact – either positive or negative – on social inequalities?
 - What are the consequences of social inequalities for the behaviour of individuals and households, especially for the internal and intergenerational social mobility?
 - What are the consequences of inequalities for political attitudes, attitudes to other social groups and political behaviours?
 - What are the results of social inequalities for the economic development, strengthening of democracy and international integration?

By assumption the study was to be of comparative character. First, it was to enable us to compare particular aspects of social life in the countries under study, which were included directly in the quantitative and qualitative studies within of the project.

Second, thanks to the analysis of the study data, to enable comparison also with other countries, especially with OECD countries.

Third, thanks to the existence of the data base from the previous studies of the Department of Politics and International Relations at Oxford, conducted in the particular countries of the region, it was possible to make comparison in the course of time.

More information on research assumptions can be found on (<http://eurequal.politics.ox.ac.uk/about/overview.asp>)

The most boisterous discussions were conducted when we were making a decision on the title of the book.

First of all, we have given up inserting the words “social inequalities” in the title for the sake of a wider, though ambiguous concept “society”. We did it not because we are trying to avoid the word “inequalities”, e.g. due to its ideological connotations. We did it due to several completely different reasons.

First, the questionnaire of our study used questions asked by Polish sociologists in the 1980s and 1990s, especially by the team of Poznań sociologists the head of which was Marek Ziółkowski (1990, 1994), from studies which were concentrated on transformations in the consciousness and public values as well as political attitudes rather than on the problems of social inequalities.

Second, such was also the character of international studies conducted in the 1990s and at the beginning of this decade in the post-communist countries, which were coordinated by The Department of Politics and International Relations, the University of Oxford.

Third, as a result also in the 2007 questionnaire only some of the questions were devoted to social inequalities.

Fourth, in this volume we present only some results of our studies. A considerable number of more complicated issues will be undertaken later. Among others, these are analyses of social mobility (analysis of sociodemographic questions concerning the respondent, his or her spouse, mother and father), professional and income structure of the respondents and conditioning by the class-stratum structure of access to goods and values such as health, education or participation in public life. Another controversial question concerned how to define the 13 countries we studied.

Part of the team, mainly those who represented the youngest generation of researchers, firmly opposed putting in the title of the word “post-communist”. It’s not possible to reject their argumentation that such a title would ascribe the “blame” for inequalities to the former political system, and would completely leave out of consideration consequences of transformation, which, due to obvious reasons (transition of the economy of shortages to free market) considerably influenced the increase of social inequalities. It is worth adding that such a terminology is in opposition to the Polish research tradition. Although the Second Republic of Poland suffered the effect of partitions, still it was not called a “post-partition Poland”.

There was even a postulate to use in the title a phrase “post-transformation societies”. Also this term appeared to be controversial. First, in some cases (Moldova, Belarus) transformation would mean obtaining independent statehood rather than implementation of democratic and free market reforms. Sec-

ond, it is a disputable question when we have to do with the end of transformation and passing on to the “post” [post-transformation] period. At last, if we assumed that transformation crowns the rise of a free, democratic society, then according to the Freedom House ranking, at present to the group of “not-free” countries belong Belarus, and Russia and Moldova are located in the category of “not fully free countries”.

In this situation we have come to a conclusion that the best title is a neutral one, i.e. a geographical name: **Central and Eastern Europe**. Also this title is imprecise as the study encompassed also the Asiatic territory of Russia. However, in the book we use the geographical name interchangeably with the term “post-communist”, being aware of all the problems that arise with it. Some of them have been mentioned above. There are some more. This name encompasses countries the past of which as well as civilisation standards, social structure and the main religions differed. These countries also differed as to their size, geographical location as well as to the repressiveness of the political system.

Some of the countries for which this name was used had never before been states (e.g. Belarus or Moldova), while other countries (e.g. Russia, Czech Republic, Poland) were states already in the first millennium of our era. Among them there are countries that are almost homogeneous ethnically (such as Poland and Czech Republic) as well as countries that are extremely diverse ethnically and culturally (Russia), in which apart from economic inequalities there is an ethnic discrimination, which sometimes assumes the form of civil war (for instance, the Russian Caucasus).

Although most of the societies analysed in the study were civilisationally retarded before World War II, and some were simply the poorest regions (Belarus, Ukraine, Moldova) or states (Bulgaria, Romania) in Europe, still some other countries belonged to the best developed ones on the continent (e.g. Czechoslovakia and Hungary). According to economic historian Władysław Rusiński *“In 1929 the per capita income was five and a half times lower in Poland than in Great Britain, three times lower than in Germany, two and a half times lower than in France, it was also lower than the per capita income in the Baltic countries, Czechoslovakia and Hungary”* (Rusiński, 1986:216).

Before World War II in Poland 75% of population lived in rural areas. The social strata structure of Poland in the period between the two world wars was typical of the poor and economically backward countries. In 1931 64.9% of the population of Poland lived from their work in agricultural sector. This index was higher only in the Union of Soviet Socialist Republics (83.2%), Bulgaria (80.0%), Yugoslavia (77%) and Romania (72%). For comparison, in Hungary it was 49.7%, in Czechoslovakia 43.2%, in Germany 24.5%. In the best economically developed country, Great Britain it was only 5.2% (Mały rocznik statystyczny Polski [Shorter Statistical Yearbook of Poland], 1941). But these countries differ not only in

their heritage of precommunist past. They also differ in the scale and scope of changes introduced by the communist authorities. As is known, the peasant class survived only in Poland.

Their history was also different at the time of the decline of the communist system. In some of them the political and economic transformation began as early as the turn of the 1980s and 1990s (Poland, Czechoslovakia, Hungary, Romania), and in other countries only in the 21st century (Ukraine), while in other countries the only change was obtaining the status of an independent state (Belarus). They differ not only in the moment of the beginning and the pace of changes in the economic and political system, but also in the scope and character of these changes. The "Balcerowicz's Plan" introduced in Poland was significantly different from the Czech "kuponovka". Czech Republic, Poland and Hungary, in spite of the political crises, are the countries of a better developed democratic political culture than Russia, which formally is also a parliamentary democracy. Among these 13 countries, which differ in the number of years during which they have been members of the European Union (Czech Republic, Poland, Slovakia, Hungary vs Romania and Bulgaria), whose membership of the Union is the subject of debates (Ukraine) and such countries which will most probably never be admitted to the Union (Russia).

As has been mentioned above the EUREQUAL project has been carried out also in the Asiatic part of Russia. But the countries of the former Yugoslavia and Albania since due to their independence from the Soviet Union in communist times and because of ethnic conflicts and wars in the 1990s they are a separate group of countries.

That which all the countries analysed share is **their experience of the communist system, i.e. the one-party political system and command economy. This experience was more common than the considerably more diverse experience of transformation.** From the point of view of social inequalities the fact of being apart of the communist system first of all involved **four consequences:**

1) economic inefficiency of "the economy of shortages" (Kornai, 1985), and as a consequence poverty,

2) almost total liquidation of bourgeoisie, petite bourgeoisie and peasantry (in the case of peasantry, Poland was an exception as peasants survived),

3) the rise of the class of bureaucrats (Kuroń, Modzelewski, 1964), of a new class (M. Djilas, 1957),

4) strengthening of the egalitarian system of values, which legitimised the system, although basically these values were not realised.

These four elements, basically common to the countries discussed, despite all the differences between them, justify the use of the same "label" of *post-communist societies*. We wish to emphasise once again that all the problems presented in this book cannot be explained only by the dramatic half a century – 1939-1989.

Two thirds of the book are based on only one element of the EUREQUAL study: on the survey conducted from May to July 2007 in 13 post-communist countries. What is more, our book does not touch upon all the complex and fascinating motifs, which were studied in this survey. Authors of particular chapters selected those problems which were most approximate to their research interests. The other research issues including materials from qualitative studies (here we take into consideration only Polish focus studies in Part III), desk research, survey of the experts, the Poznań supplementary survey and studies conducted in the years 1993-2003 in 13 countries using a similar questionnaire still await analysis.

The book does not answer, at least directly and exhaustively the questions posed by the international research team. However, it is decisively something more than an ordinary research report, which would contain merely presentation of the distribution of answers to particular questions by the countries studied. Almost all the presented texts are based on the mutually developed aggregated scales or indexes.

Authors of particular chapters have conducted their own individual analyses of relationships between these aggregated indexes and socio-demographic variables. They present their results both descriptively using tables and graphically (charts, maps). The form of analysis and presentation of results depends on the problem analysed, scientific interests and *last, but not least*, on the statistical competences of the authors of the texts.

Many doubts were raised by the proposal of publication of results for all the countries. First, the reliability of the data collected in different countries was different. Particularly, doubts were raised for obvious reasons as to the reliability of data collected in Belarus. We are well aware of this, but we are incapable of evaluating the degree of reliability of studies conducted in other countries nor to level the results of the probable errors. Second, the knowledge of our team on the societies of other countries at best comes from the press, television and from tourist trips, and in case of some countries (Moldova, Estonia, Latvia) it comes at most from encyclopedias, which makes interpretation of data extremely difficult if not simply impossible. Being aware of the risk, still we took it. First, having at our disposal a unique data base, it would be imprudent not to take the advantage of this opportunity. Second, our sociology is unusually Polono-centric. **It seemed to us that comparison of attitudes, values and social inequalities within Polish society with attitudes, values and inequalities in other coun-**

tries with which we share part of our historical experience, will enrich our knowledge about ourselves. As has been observed by S.M. Lipset, who was the patron of many articles published in this book: *Those who only know one country know no country* (1996).

Krzysztof Podemski

Bibliography

- Djilas M, (1957), *Nowa klasa wyzyskiwaczy. Analiza systemu komunistycznego*, Paryż: Instytut Literacki, (orig. *The New Class: An Analysis of the Communist System* (paperback ed.). San Diego: Harcourt Brace Jovanovich, 1957
- Kornai L., (1985), *Niedobór w gospodarce*, Warszawa Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, (orig. *Economics of Shortage*. Amsterdam: North-Holland, 1980)
- Kuroń J., Modzelewski K., (1964), *Open Letter to the Party*, <http://www.osaarchivum.org/files/holdings/300/8/3/pdf/42-2-132.pdf>
- Lipset S.M. (1999), *American Exceptionalism: A Double-Edged Sword*, New York: Norton
- Mały rocznik statystyczny Polski. Wrzesień 1939-czerwiec 1941*, (1941), Londyn: Ministerstwo Informacji Polski, (reprint 1990 Warszawa: GUS)
- Rusiński W., (1986), *Zarys historii gospodarki Polski na tle dziejów gospodarczych powszechnych*. Warszawa: PWN
- Podemski, K (2009), *Nierówności ekonomiczne w europejskich krajach postkomunistycznych z globalnej perspektywy – wybrane zagadnienia*, [in:], Podemski, K. (ed.), *Spór o społeczne znaczenie społecznych nierówności*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, [www.http://eurequal.politics.ox.ac.uk/](http://eurequal.politics.ox.ac.uk/).
- Ziółkowski M (ed.), (1990), *Robotnicy '84-'85. Świadomość pracowników czterech wielkich zakładów przemysłowych*, Wrocław: Ossolineum,
- Ziółkowski M, Pawłowska B., Drozdowski R, (ed.), (1994), *Jednostka wobec władzy*, Nakom, Poznań

Metodologiczne podstawy badań

Procedura badań

Badania miały charakter międzynarodowych badań porównawczych. Główną metodą badań był wywiad kwestionariuszowy. Dodatkową techniką zbierania danych był zogniskowany wywiad grupowy. Sposób realizacji poszczególnych faz badania była taki sam we wszystkich krajach. Zasada ta dotyczyła zarówno sposobu przeprowadzenia ankiety, jak i procedury doboru próby.

Problematyka szczegółowa

Szczegółowy zakres problemowy prezentowanych badań zawarty został w następujących blokach tematycznych zamieszczonych w kwestionariuszu ankiety:

1. Ocena demokracji i gospodarki rynkowej.
2. Skala interwencjonizmu państwowego, zaufanie, nierówności dochodów.
3. Zachowania polityczne.
4. Partycypacja społeczna, zakres i źródła wiedzy obywatelskiej.
5. Postawy wobec interwencjonizmu państwa, orientacje polityczne, postawy wobec ekologii, postawy wobec idei konserwatyzmu (w opozycji do liberalizmu), egalitaryzm w podziale obowiązków domowych, uprzedzenia narodowe, postawy wobec Unii Europejskiej), opinie na temat roli instytucji państwowych w zapobieganiu zjawiska nierówności.
6. Poczucie sprawstwa w życiu społecznym, komunitaryzm, bariery społecznego awansu, poziom identyfikacji w ramach grup pracowniczych.
7. Poczucie tożsamości narodowej, poziom religijności, wyznanie, wykształcenie, rodzaj wykonywanej pracy.
8. Sytuacja zawodowa respondenta i jego partnera/partnerki, możliwość awansu zawodowego.

9. Stan cywilny.
10. Sytuacja rodzinna i mieszkaniowa.
11. Poziom zamożności.
12. Opinie na temat możliwości polepszenia obecnego poziomu życia.
13. Dostęp do opieki zdrowotnej, stan zdrowia, używki.
14. Ruchliwość pionowa (poziom awansu z perspektywy rodziny pochodzenia).

Tak szeroki zakres podejmowanych problemów został szczegółowo wyjaśniony tylko w pewnej części. Wybór poszczególnych obszarów analizy był zgodny z aktualnymi zainteresowaniami członków zespołu badawczego.

Procedura doboru próby

W doborze próby zastosowano analogiczne procedury dla wszystkich państw biorących w nim udział. Opis procedury doboru zostanie przedstawiony na przykładzie badań polskich. Populację badaną w niemal wszystkich krajach tworzyły osoby, które w momencie badania ukończyły 18. rok życia. Wyjątkiem jest tutaj Estonia, gdzie do badań zakwalifikowano również osoby młodsze w przedziale wieku 15–17 lat. Górnej granicy wieku nie określono. Zastosowany wariant doboru próby w każdym z krajów można określić mianem reprezentatywnej próby losowo-warstwowej adresowej. Pierwszy etap doboru polegał na obliczeniu odsetka osób zamieszkałych w każdym z województw ze względu na wielkość miejsca zamieszkania respondentów. Ustalono w ten sposób następujące warstwy:

Warstwa 1: Miasta o liczebności ponad 500 000 mieszkańców

Warstwa 2: Miasta o liczebności 500 000 – 100 000 mieszkańców

Warstwa 3: Miasta o liczebności 100 000 – 20 000 mieszkańców

Warstwa 4: Miasta o liczebności 50 000 – 20 000 mieszkańców

Warstwa 5: Miasta o liczebności mniejszej niż 20 000 mieszkańców

Warstwa 6: Wsie

Na podstawie danych publikowanych przez Główny Urząd Statystyczny w roku 2005 obliczono proporcję osób zamieszkujących w każdym z województw w poszczególnych warstwach (wielkość zamieszkiwanej miejscowości) do ogółu dorosłych Polaków. Ustalono wstępnie liczebność ankiet realizowanych w jednej miejscowości lub punkcie realizacji badania w dużych miastach (*sampling points*). Wielkość próby została ustalona na 1500 respondentów badanych w 300 miejscach. Zatem w jednym punkcie realizacji badania należało przeprowadzić 5 wywiadów. Liczebność punktów realizacji badania została ustalona proporcjonalnie do liczby mieszkańców danego województwa. Kolejnym krokiem było rozpisanie tak dobranej próby na operat losowy, którym była lista adresowa

mieszkańców. Następnie, korzystając z generatora liczb losowych, zastosowano procedurę losowania wyłaniającą respondentów ostatecznie zakwalifikowanych do udziału w pomiarze.

W badaniach przyjęto sposób kontroli pracy ankietów polegający na sprawdzeniu faktu uczestnictwa w badaniu 20% ankietowanych. W każdym z obszarów realizacji badań ich koordynatorzy zobowiązani byli do każdorazowego sprawdzenia poprawności wypełnienia ankiety oraz odnotowania szczegółowych danych związanych z jego przebiegiem. W Polsce uzyskano następujące wyniki:

Tabela 1. Szczegóły badania w Polsce

| | |
|---|--|
| Czas realizacji badania ankietowego | 15.05–17.07.2007 |
| Liczba punktów realizacji badania | 300 |
| Liczba zrealizowanych wywiadów kwestionariuszowych | ogółem: 1498 mężczyźni: 701 kobiety: 797 |
| Czas realizacji jednego wywiadu kwestionariuszowego | średni czas realizacji wywiadu: 96,60 min. minimalny czas realizacji wywiadu: 20 min. maksymalny czas realizacji wywiadu: 357 min. |

Dodatkowo we wszystkich krajach obliczono wskaźnik obrazujący proporcję pomiędzy liczbą zrealizowanych ankiet a liczbą odmów. Wskaźnik ten (*response rate*) opisuje jakość prowadzonego badania. W Polsce, podobnie jak w innych krajach, wyniósł on 53%. Innymi słowy, do realizacji 1498 ankiet trzeba było nawiązać kontakt z 3407 osobami. Główne powody utrudniające przebieg badania to odmowa udziału w badaniu (33%), nieobecność w domu, czasowy wyjazd z kraju (30%). Najmniejszy odsetek respondentów nie wziął udziału w badaniu z powodu choroby (4%). Do sprawnego przeprowadzenia badań przygotowano dwa rodzaje baz danych zawierających analogiczne informacje o potencjalnych respondentach (imię, nazwisko oraz adres). Pierwsza z nich to baza główna, a druga rezerwowa. Losowanie respondentów przebiegało w pierwszej kolejności z pierwszej bazy, w przypadku braku nawiązania kontaktu wykorzystywano dane zgromadzone w bazie rezerwowej.

Ostatnim elementem doboru próby było porównanie danych uzyskanych od respondentów, z którymi przeprowadzono wywiad, z danymi dla całej populacji z uwzględnieniem rozkładu płci, wieku oraz miejsca zamieszkania respondentów. Porównanie tych zmiennych prowadzi do wniosku, że otrzymana w ten sposób próba nie różni się od populacji w kontekście zmiennych będących podstawą jej doboru.

Struktura społeczno-demograficzna badanej próby

Struktura badanej próby powstała dzięki połączeniu danych zgromadzonych w poszczególnych krajach przedstawia się w następujący sposób.

Tabela 2. Rozkład miejsca zamieszkania oraz płci respondentów

| Kraj | Płeć | Miejsce zamieszkania | | | | Ogółem | |
|----------|-----------|----------------------|------|------------|------|------------|-------|
| | | wieś | | miasto | | liczebność | [%] |
| | | liczebność | [%] | liczebność | [%] | | |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
| Białoruś | mężczyzna | 124 | 44,4 | 316 | 43,8 | 440 | 44,0 |
| | kobieta | 155 | 55,6 | 405 | 56,2 | 560 | 56,0 |
| | ogółem | 279 | 27,9 | 721 | 72,1 | 1000 | 100,0 |
| Bułgaria | mężczyzna | 83 | 48,8 | 311 | 37,5 | 394 | 39,4 |
| | kobieta | 87 | 51,2 | 519 | 62,5 | 606 | 60,6 |
| | ogółem | 170 | 17,0 | 830 | 83,0 | 1000 | 100,0 |
| Czechy | mężczyzna | 83 | 51,2 | 414 | 50,1 | 497 | 50,3 |
| | kobieta | 79 | 48,8 | 413 | 49,9 | 492 | 49,7 |
| | ogółem | 162 | 16,4 | 827 | 83,6 | 989 | 100,0 |
| Estonia | mężczyzna | 124 | 47,3 | 368 | 46,3 | 492 | 46,5 |
| | kobieta | 138 | 52,7 | 427 | 53,7 | 565 | 53,5 |
| | ogółem | 262 | 24,8 | 795 | 75,2 | 1057 | 100,0 |
| Litwa | mężczyzna | 160 | 49,4 | 336 | 49,6 | 496 | 49,5 |
| | kobieta | 164 | 50,6 | 342 | 50,4 | 506 | 50,5 |
| | ogółem | 324 | 32,3 | 678 | 67,7 | 1002 | 100,0 |
| Łotwa | mężczyzna | 85 | 43,8 | 356 | 44,1 | 441 | 44,1 |
| | kobieta | 109 | 56,2 | 451 | 55,9 | 560 | 55,9 |
| | ogółem | 194 | 19,4 | 807 | 80,6 | 1001 | 100,0 |
| Mołdawia | mężczyzna | 77 | 40,7 | 305 | 35,8 | 382 | 36,7 |
| | kobieta | 112 | 59,3 | 548 | 64,2 | 660 | 63,3 |
| | ogółem | 189 | 18,1 | 853 | 81,9 | 1042 | 100,0 |
| Polska | mężczyzna | 253 | 47,1 | 432 | 46,7 | 685 | 46,8 |
| | kobieta | 284 | 52,9 | 494 | 53,3 | 778 | 53,2 |
| | ogółem | 537 | 36,7 | 926 | 63,7 | 1463 | 100,0 |
| Rosja | mężczyzna | 41 | 45,1 | 866 | 45,4 | 907 | 45,4 |
| | kobieta | 50 | 54,9 | 1043 | 54,6 | 1093 | 54,7 |
| | ogółem | 91 | 4,6 | 1909 | 96,4 | 2000 | 100,0 |

cd. tab. 2

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
|----------|-----------|-----|------|------|------|------|-------|
| Rumunia | mężczyzna | 19 | 57,6 | 672 | 46,6 | 691 | 46,8 |
| | kobieta | 14 | 42,4 | 770 | 53,4 | 784 | 53,2 |
| | ogółem | 33 | 2,2 | 1442 | 97,8 | 1475 | 100,0 |
| Słowacja | mężczyzna | 59 | 41,3 | 368 | 41,4 | 427 | 41,4 |
| | kobieta | 84 | 58,7 | 521 | 58,6 | 605 | 58,6 |
| | ogółem | 143 | 13,9 | 889 | 86,1 | 1032 | 100,0 |
| Ukraina | mężczyzna | 75 | 33,3 | 456 | 35,8 | 531 | 35,4 |
| | kobieta | 150 | 66,7 | 819 | 64,2 | 969 | 64,6 |
| | ogółem | 225 | 15,0 | 1275 | 75,0 | 1500 | 100,0 |
| Węgry | mężczyzna | 10 | 35,7 | 300 | 42,6 | 310 | 42,3 |
| | kobieta | 18 | 64,3 | 405 | 57,4 | 423 | 57,7 |
| | ogółem | 28 | 3,9 | 705 | 96,1 | 733 | 100,0 |

Tabela 3. Wiek respondentów

| Kraj | N | Wiek | | | |
|----------|------|---------|----------|---------|------------------------|
| | | minimum | maksimum | średnia | odchylenie standardowe |
| Białoruś | 1000 | 18 | 88 | 44,64 | 17,35 |
| Bułgaria | 1000 | 18 | 89 | 52,79 | 17,37 |
| Czechy | 987 | 18 | 89 | 51,46 | 16,99 |
| Estonia | 1057 | 15 | 88 | 44,97 | 18,66 |
| Litwa | 1002 | 18 | 87 | 45,60 | 18,26 |
| Łotwa | 1001 | 18 | 88 | 46,57 | 17,81 |
| Mołdawia | 1042 | 18 | 90 | 47,55 | 17,80 |
| Polska | 1494 | 18 | 86 | 46,26 | 17,55 |
| Rosja | 2000 | 18 | 86 | 44,33 | 17,16 |
| Rumunia | 1492 | 18 | 94 | 48,74 | 17,59 |
| Słowacja | 1032 | 18 | 99 | 42,54 | 15,59 |
| Ukraina | 1500 | 18 | 92 | 48,69 | 17,62 |
| Węgry | 1028 | 18 | 94 | 50,47 | 18,40 |

Kodowanie i wstępna obróbka danych

Zebrany w ten sposób materiał empiryczny został zapisany w postaci angielskojęzycznej bazy programu SPSS. Zmienne w pytaniach zostały opisane alfabetycznie, tak jak w kwestionariuszu ankiety (patrz: aneks). Następnie na potrzeby

analizy zastosowano rekodowanie tych zmiennych, których wartości liczbowe oznaczające zgodę z danym twierdzeniem miały najniższą wartość. Nazwy takich zmiennych zostały w bazie poprzedzone literą r. Mają one przeciwne wartości indeksów w porównaniu z pierwotną wersją pytań zamieszczonych w kwestionariuszu. Dodatkowo ambiwalentne wskazania respondentów zostały zaklasyfikowane jako środek skali. Te z pytań, których indeksy pozostały takie, jak w kwestionariuszu ankiety, ale włączono do nich środek skali, zostały wyróżnione dwoma literami r. Tak przygotowana baza stała się podstawą do zbudowania wskaźników zbiorczych: skal i indeksów.

Skale stosowane w badaniach

Każdy ze składników skali miał charakter zdania, z którym zapoznawali się badani. Ankieter prezentował zdanie, badany miał możliwość czytania tego zdania, a nadto posługiwał się kartą, na której zamieszczono następujące kryteria oceny twierdzenia:

„Zdecydowanie się zgadzam”
„Zgadzam się”
„Ani się zgadzam, ani nie zgadzam”
„Nie zgadzam się”
„Zdecydowanie się nie zgadzam”

lub

„Zdecydowanie się zgadzam”
„Raczej się zgadzam”
„Trudno powiedzieć”
„Raczej się nie zgadzam”
„Zdecydowanie się nie zgadzam”

Na podstawie tak skonstruowanych twierdzeń zbudowano wskaźniki zbiorcze. W każdym przypadku, aby zakwalifikować skalę do dalszych analiz, przeprowadzono analizę rzetelności skal. Ponadto sprawdzono wewnętrzną zgodność i przydatność skal, wykorzystując analizę czynnikową. W przypadku skal opisujących postawę respondentów wobec idei państwa socjalnego oraz kapitalizmu zostały zbudowane skale wariantowe (tab. 5 i 6). Wybór poszczególnych pytań wchodzących do skali zależał w tym przypadku również od formalnych kryteriów związanych z testowaniem rzetelności, lecz przede wszystkim dobór pytań był związany z decyzją samych autorów skal co do merytorycznego zakresu treści pytań ankietowych będących składowymi tychże wskaźników zbiorczych (skal).

Do ostatecznego przyjęcia skali posłużyły obliczenia przeprowadzone w taki sam sposób, jak w przypadku skali mierzącej postawę wobec idei państwa socjalnego.

Tabela 4. Procedura obliczeń wykorzystana do konstrukcji skal. Przykład: postawa wobec państwa socjalnego wariant B

| Kraj | Ładunki czynnikowe | | | | % wyjaśnionej wariancji | Alfa Cronbacha | Średnia | Błąd stand. | Odchyl. stand. |
|----------|--------------------|-------------|--------------|---------------|-------------------------|----------------|---------|-------------|----------------|
| | Pyt. rb4a* | Pyt. rb4b** | Pyt. rb4c*** | Pyt. rb4f**** | | | | | |
| Białoruś | 0,767 | 0,824 | 0,806 | 0,633 | 57,9 | 0,727 | 4,56 | 0,02 | 0,54 |
| Bułgaria | 0,697 | 0,817 | 0,800 | 0,598 | 53,7 | 0,631 | 4,59 | 0,02 | 0,49 |
| Czechy | 0,668 | 0,784 | 0,812 | 0,636 | 53,0 | 0,647 | 4,56 | 0,02 | 0,56 |
| Estonia | 0,649 | 0,809 | 0,788 | 0,542 | 50,0 | 0,594 | 4,50 | 0,02 | 0,57 |
| Litwa | 0,737 | 0,819 | 0,810 | 0,758 | 61,1 | 0,772 | 4,47 | 0,02 | 0,56 |
| Łotwa | 0,655 | 0,858 | 0,857 | 0,750 | 61,5 | 0,757 | 4,66 | 0,02 | 0,56 |
| Mołdawia | 0,829 | 0,789 | 0,791 | 0,766 | 63,0 | 0,803 | 4,56 | 0,02 | 0,63 |
| Polska | 0,714 | 0,859 | 0,852 | 0,688 | 61,1 | 0,753 | 4,61 | 0,01 | 0,52 |
| Rosja | 0,804 | 0,896 | 0,826 | 0,718 | 66,1 | 0,815 | 4,62 | 0,01 | 0,62 |
| Rumunia | 0,726 | 0,863 | 0,850 | 0,733 | 63,3 | 0,780 | 4,66 | 0,01 | 0,51 |
| Słowacja | 0,687 | 0,855 | 0,859 | 0,725 | 61,6 | 0,756 | 4,64 | 0,02 | 0,54 |
| Ukraina | 0,742 | 0,816 | 0,785 | 0,635 | 55,9 | 0,699 | 4,77 | 0,01 | 0,40 |
| Węgry | 0,740 | 0,837 | 0,789 | 0,716 | 60,0 | 0,764 | 4,62 | 0,02 | 0,56 |

* rb4a – Rząd powinien zapewnić miejsce pracy każdemu, kto chce pracować.

** rb4b – Rząd powinien zapewnić chorym opiekę lekarską.

*** rb4c – Rząd powinien zapewnić godziwy standard życia osobom starszym.

**** rb4f – Rząd powinien zapewnić dostateczną opiekę dzieciom pracujących rodziców.

Zaprezentowanie wszystkich szczegółowych parametrów skal zastosowanych w opisie badań przez poszczególnych autorów jest zbyt obszerne, aby przedstawić je w ramach niniejszego opracowania. Dlatego każda ze skal zastosowana w badaniach została opisana z wykorzystaniem jednego parametru – wskaźnika rzetelności alfa Cronbacha.

Tabela 5. Współczynnik rzetelności (alfa Cronbacha) skal poparcie dla państwa socjalnego oraz idei demokracji

| Skala | Postawa wobec państwa socjalnego A | Postawa wobec państwa socjalnego B | Postawa wobec państwa socjalnego C | Postawa wobec interwencji państwa w gospodarkę | Postawa wobec idei demokracji |
|--------------------------------|------------------------------------|------------------------------------|------------------------------------|--|-------------------------------|
| Numery pytań w kwestionariuszu | rb4a, rb4b, rb4c, rb4d, rb4e, rb4f | rb4a, rb4b, rb4c, rb4f | rb4d, rb4e | re1a + rre1b + re1c + rre2d | ra1a ra1b i ra3a |
| Kraj | alfa Cronbacha | | | | |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |

cd. tab. 5

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
|----------|-------|-------|-------|-------|-------|
| Białoruś | 0,664 | 0,727 | 0,689 | 0,630 | 0,492 |
| Bułgaria | 0,770 | 0,631 | 0,758 | 0,616 | 0,698 |
| Czechy | 0,698 | 0,647 | 0,713 | 0,633 | 0,681 |
| Estonia | 0,716 | 0,594 | 0,677 | 0,501 | 0,571 |
| Litwa | 0,825 | 0,772 | 0,701 | 0,490 | 0,663 |
| Łotwa | 0,774 | 0,757 | 0,689 | 0,483 | 0,621 |
| Mołdawia | 0,842 | 0,803 | 0,677 | 0,399 | 0,470 |
| Polska | 0,776 | 0,753 | 0,682 | 0,580 | 0,557 |
| Rosja | 0,785 | 0,815 | 0,719 | 0,559 | 0,683 |
| Rumunia | 0,818 | 0,780 | 0,637 | 0,469 | 0,626 |
| Słowacja | 0,767 | 0,756 | 0,730 | 0,513 | 0,664 |
| Ukraina | 0,705 | 0,699 | 0,721 | 0,544 | 0,558 |
| Węgry | 0,768 | 0,764 | 0,751 | 0,550 | 0,538 |

Tabela 6. Współczynnik rzetelności (alfa Cronbacha) skal akceptacji wolego rynku, kapitalizmu i egalitaryzmu

| Skala | Kapitalizm: skala akceptacji idei wolnego ryнку A | Kapitalizm: skala poparcia dla interwen- cjonizmu państwa B | Kapitalizm: skala pozy- tywnej oceny wpływu wol- nego rynku na poziom życia C | Postawa wobec egalitaryzmu dochodowego | Egalitaryzm dochodowy oraz nierówności |
|--|---|--|---|---|---|
| Numery pytań w kwestiona- riuszu | ra2a, ra2b, ra3c | e1a, e1c | re2d, re2e i re2f | rb7, re1a, re1c i rre2e | rb7, re1a, re1c, rre2e, rb5 |
| Kraj | alfa Cronbacha | | | | |
| Białoruś | 0,522 | 0,608 | 0,633 | 0,533 | 0,590 |
| Bułgaria | 0,711 | 0,617 | 0,655 | 0,605 | 0,604 |
| Czechy | 0,791 | 0,630 | 0,752 | 0,682 | 0,708 |
| Estonia | 0,708 | 0,608 | 0,602 | 0,561 | 0,600 |
| Litwa | 0,701 | 0,555 | 0,593 | 0,536 | 0,575 |
| Łotwa | 0,630 | 0,432 | 0,650 | 0,451 | 0,476 |
| Mołdawia | 0,494 | 0,621 | 0,415 | 0,317 | 0,356 |
| Polska | 0,692 | 0,589 | 0,610 | 0,579 | 0,565 |
| Rosja | 0,702 | 0,628 | 0,654 | 0,575 | 0,612 |
| Rumunia | 0,638 | 0,476 | 0,624 | 0,482 | 0,509 |
| Słowacja | 0,761 | 0,623 | 0,670 | 0,525 | 0,526 |
| Ukraina | 0,623 | 0,551 | 0,669 | 0,516 | 0,530 |
| Węgry | 0,587 | 0,663 | 0,597 | 0,583 | 0,597 |

Tabela 7. Współczynnik rzetelności (alfa Cronbacha) skal egalitaryzmu, przekonania o powszechności korupcji, postaw wobec polityki oraz oceny kondycji finansowej

| Skala | Skala egalitaryzmu dochodowego i interwencjonizmu | Przekonanie o rozpowszechnieniu korupcji w instytucjach publicznych i wśród polityków | Wyalienowanie od polityki | Postawa wobec ksenofobii | Wyalienowanie od polityki i przekonanie o jej fasadowości |
|--------------------------------|---|---|---------------------------|--------------------------|---|
| Numery pytań w kwestionariuszu | re1a, re1c, rre2e, e2f | rb2a i rb2b | f1b, f1c, f1e | e7i, e7h | f1b, f1c, f1e, f1h, f1i |
| Kraj | alfa Cronbacha | | | | |
| Białoruś | 0,583 | 0,565 | 0,632 | 0,722 | 0,528 |
| Bułgaria | 0,634 | 0,337 | 0,592 | 0,325 | 0,521 |
| Czechy | 0,689 | 0,618 | 0,600 | 0,234 | 0,557 |
| Estonia | 0,552 | 0,471 | 0,562 | 0,688 | 0,551 |
| Litwa | 0,545 | 0,583 | 0,673 | 0,758 | 0,553 |
| Łotwa | 0,519 | 0,475 | 0,584 | 0,552 | 0,501 |
| Mołdawia | 0,361 | 0,477 | 0,709 | 0,661 | 0,675 |
| Polska | 0,585 | 0,524 | 0,622 | 0,703 | 0,585 |
| Rosja | 0,611 | 0,591 | 0,664 | 0,713 | 0,622 |
| Rumunia | 0,509 | 0,442 | 0,690 | 0,478 | 0,683 |
| Słowacja | 0,592 | 0,593 | 0,661 | 0,266 | 0,610 |
| Ukraina | 0,579 | 0,541 | 0,468 | 0,614 | 0,513 |
| Węgry | 0,605 | 0,344 | 0,663 | 0,567 | 0,640 |

Tabela 8. Współczynnik rzetelności (alfa Cronbacha) skal optymizmu, równouprawnienia, ksenofobii

| Skala | Pozytywna ocena zmian w domu i w kraju – wskaźnik optymizmu | Postawa wobec emancypacji kobiet i równouprawnienia | Stopień ksenofobii – na bazie stosunku do Romów i Żydów | Postawa wobec równego traktowania wszystkich przez państwo, bez względu na narodowość | Poparcie dla systemu |
|--------------------------------|---|---|---|---|------------------------|
| Numery pytań w kwestionariuszu | l6g, l7b | e6a, e6c i e6d | e7i, e7h | rre7f i rre7g | ra1a, ra2a, ra1b, ra2b |
| Kraj | alfa Cronbacha | | | | |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| Białoruś | 0,694 | 0,737 | 0,722 | 0,553 | 0,599 |
| Bułgaria | 0,822 | 0,724 | 0,325 | 0,501 | 0,819 |
| Czechy | 0,690 | 0,713 | 0,234 | 0,494 | 0,809 |

cd. tab. 8

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
|----------|-------|-------|-------|-------|-------|
| Estonia | 0,658 | 0,650 | 0,688 | 0,720 | 0,733 |
| Litwa | 0,703 | 0,578 | 0,758 | 0,404 | 0,757 |
| Łotwa | 0,546 | 0,671 | 0,552 | 0,649 | 0,731 |
| Mołdawia | 0,678 | 0,722 | 0,661 | 0,609 | 0,649 |
| Polska | 0,634 | 0,757 | 0,703 | 0,683 | 0,697 |
| Rosja | 0,692 | 0,624 | 0,713 | 0,714 | 0,792 |
| Rumunia | 0,731 | 0,737 | 0,478 | 0,502 | 0,718 |
| Słowacja | 0,722 | 0,695 | 0,266 | 0,569 | 0,791 |
| Ukraina | 0,759 | 0,579 | 0,614 | 0,654 | 0,666 |
| Węgry | 0,793 | 0,645 | 0,567 | 0,411 | 0,702 |

Tabela 9. Współczynnik rzetelności (alfa Cronbacha) skal konserwatyzmu, zaufania, poziomu życia, wolności, autorytaryzmu

| Skala | Zaufanie do innych ludzi | Konserwatyzm i autorytaryzm | Wolność | Autorytaryzm | Poziom życia |
|--------------------------------|--------------------------|-----------------------------|------------------------------|---|---------------|
| Numery pytań w kwestionariuszu | b3c, b3d, b3e | re5a, re5b, re5d, re5f | e5c, e5e, e5g, e7c, e7f, e7g | a3b, e2b, e5a, e5b, e5d, e5f, e5i, e6b, e7h, e7i, f1c | l7c, l7e, l7f |
| Kraj | alfa Cronbacha | | | | |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| Białoruś | 0,665 | 0,513 | 0,697 | 0,636 | 0,810 |
| Bułgaria | 0,690 | 0,500 | 0,639 | 0,546 | 0,824 |
| Czechy | 0,654 | 0,519 | 0,586 | 0,608 | 0,719 |
| Estonia | 0,644 | 0,501 | 0,577 | 0,638 | 0,780 |
| Litwa | 0,681 | 0,544 | 0,640 | 0,663 | 0,837 |
| Łotwa | 0,513 | 0,483 | 0,551 | 0,484 | 0,847 |
| Mołdawia | 0,751 | 0,453 | 0,729 | 0,701 | 0,803 |
| Polska | 0,523 | 0,562 | 0,616 | 0,682 | 0,711 |
| Rosja | 0,775 | 0,579 | 0,667 | 0,685 | 0,842 |
| Rumunia | 0,687 | 0,619 | 0,687 | 0,722 | 0,856 |
| Słowacja | 0,754 | 0,539 | 0,582 | 0,567 | 0,786 |
| Ukraina | 0,646 | 0,496 | 0,623 | 0,592 | 0,839 |
| Węgry | 0,697 | 0,423 | 0,588 | 0,609 | 0,786 |

Tabela 10. Współczynnik rzetelności (alfa Cronbacha) skal poczucia sprawstwa, czynników osiągnięcia sukcesu

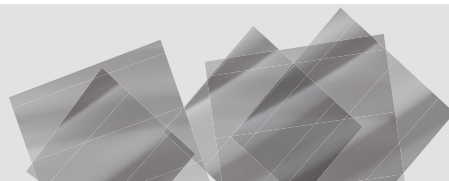
| Skala | Ocena sytuacji finansowej (w tym dostęp do służby zdrowia) | Poczucie sprawstwa | Indywidualny aktywizm w osiągnięciu sukcesu | Nieformalne więzi jako czynniki sukcesu | Przypisane czynniki sukcesu |
|--------------------------------|--|------------------------------|---|---|------------------------------------|
| Numery pytań w kwestionariuszu | l7c, l7e i l7f, | f1a, f1b, f1c, f1e, f1h, f1i | rg1c, rg1d, rg1e | rg1a, rg1b, rg1f, rg1g | rg1h, rg1i, rg1j, rg1k, rg1l, rg1m |
| Kraj | alfa Cronbacha | | | | |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| Białoruś | 0,810 | 0,554 | 0,718 | 0,618 | 0,796 |
| Bułgaria | 0,824 | 0,486 | 0,824 | 0,660 | 0,800 |
| Czechy | 0,719 | 0,449 | 0,760 | 0,700 | 0,728 |
| Estonia | 0,780 | 0,518 | 0,414 | 0,672 | 0,799 |
| Litwa | 0,837 | 0,545 | 0,551 | 0,730 | 0,669 |
| Łotwa | 0,847 | 0,471 | 0,484 | 0,548 | 0,719 |
| Mołdawia | 0,803 | 0,709 | 0,682 | 0,676 | 0,776 |
| Polska | 0,711 | 0,542 | 0,541 | 0,696 | 0,758 |
| Rosja | 0,842 | 0,594 | 0,690 | 0,671 | 0,758 |
| Rumunia | 0,856 | 0,624 | 0,739 | 0,721 | 0,805 |
| Słowacja | 0,786 | 0,589 | 0,506 | 0,708 | 0,694 |
| Ukraina | 0,839 | 0,444 | 0,756 | 0,612 | 0,716 |
| Węgry | 0,786 | 0,546 | 0,710 | 0,715 | 0,746 |

Rzetelność skali została obliczona osobno dla każdego kraju. W większości przypadków otrzymano wyniki zbliżone lub przekraczające wartość 0,6 współczynnika Cronbacha. Oprócz skal zbudowano także indeksy. Powstały one dzięki zsumowaniu odpowiedzi respondentów i standaryzacji danych. Do takich indeksów można zaliczyć poziom uczestnictwa respondentów w stowarzyszeniach czy indeks zasobności gospodarstwa domowego.

Tak skonstruowane skale i indeksy stały się podstawą w procesie testowania hipotez. Najczęściej wykorzystywaną miarą statystyczną obrazującą różnice wartości badanych zmiennych są nieparametryczne i parametryczne testy różnic. W celu ustalenia siły wpływu badanych zmiennych w poszczególnych krajach zastosowano wskaźniki korelacji r -Pearsona i odmianę korelacji rang uwzględniającą rangi wiązane rho Spearmanna. Wśród technik eksploracyjnych zastosowanych w badaniach wymienić można analizę czynnikową, regresję, ścieżek, skalowanie wielowymiarowe oraz analizę korespondencji. Otrzyma-

ne wyniki zostały zaprezentowane w postaci tabel, wykresów, rysunków oraz map. Większość prezentowanych danych dotyczy zależności, w których wystąpiła statystyczna istotność porównywanych zmiennych. Zebrany materiał analityczny powstał w głównej mierze poprzez porównywanie rozkładów badanych zmiennych w poszczególnych krajach, z pominięciem ogólnego rozkładu badanych cech w całej próbie. Pozwoliło to na zaobserwowanie różnic występujących w poszczególnych krajach oraz przeprowadzenie analiz mających na celu ustalenie krajów, które wykazują wysoki poziom podobieństwa pod względem badanych wymiarów nierówności społecznych.

I



NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE

BARBARA PAWŁOWSKA
MARZENNA ZAKRZEWSKA

Psychospołeczne determinanty postrzegania nierówności społecznych

Abstract. The article presents a connection between an attitude of the subjects in the EUREQUAL project to egalitarian principles concerning income and psychosocial variables of which the social personality consists understood as a psychological cognitive apparatus. The correlates of the manner of perceiving social inequalities appeared to be the following cumulative indices (scales): authoritarianism, the sense of doing, attitude to freedom and trust of people; and cumulative indices: Capitals I (standard of education and income) and Capitals II (standard of education and access to modern digital technologies). Through confirmative versions of analysis of the paths was created as a fundamental model, model of dependence between the above variables which is typical of Polish society. In the next step of statistical analysis the degree of similarity (adaptation) of the system of paths of definition of perception of inequalities in the other 12 countries. The model of dependence most similar to that in Poland occurred in Latvia, Russia, Ukraine and Romania.

Zmiana społeczna, rewolucja, transformacja systemowa opisywana jest w naukach społecznych najpierw poprzez określenie przemian struktury społecznej, czyli społecznego zróżnicowania w społeczeństwie. Zróżnicowanie społeczne traktowane jest w socjologii jako podstawowy aspekt każdej struktury społecznej, a więc określonego podziału pozycji zajmowanych w społeczeństwie czy też ról społecznych. Zróżnicowanie, które jest szeroką ramą wszystkich możliwych podziałów staje się formą nierówności, gdy rozpatrujemy je w postaci hierarchii (Domański, 2007). Układ hierarchiczny z definicji generuje problem równość – nierówność, który jest kluczowy dla konstruowania różnych koncepcji sprawiedliwości społecznej.

W klasycznych teoriach sprawiedliwości wyróżnia się 5 typów równości: (a) równość prawno-polityczną; (b) równość społeczną (każdemu takie samo społeczne znaczenie, to znaczy możliwość przeciwstawiania się społecznej dyskryminacji); (c) równość szans jako równość dostępu (każdemu takie same szanse awansu, to znaczy możliwość powołania się na swe zasługi – według formuły „kariera dla talentów”); (d) równość szans jako równość startu, to znaczy takie same początkowe materialne warunki dostępu do rozmaitych szans; (e) ekonomiczna

identyczność, to znaczy – albo takie same bogactwo dla każdego, albo państwowa własność całego majątku (nikomu nie przysługuje żadna władza ekonomiczna) (Sartori, 1994). W świadomości społecznej Polaków, co dokumentują liczne badania socjologiczne, wiąże się obecnie sprawiedliwość przede wszystkim z **równością szans**, a nie – co było charakterystyczne dla poprzedniego niedemokratycznego systemu, szczególnie w jego wczesnej fazie – z **równością rezultatów**. Pogląd uzasadniający równe traktowanie wszystkich, to koncepcja, że wszyscy ludzie powinni być równo traktowani mimo wszelkich różnic między nimi. Natomiast uzasadnieniem dążenia do równych rezultatów jest przekonanie, że ludzie nie powinni się różnić, a zatem celem polityki winno być przywrócenie stanu pierwotnej równości. Tak więc sprawiedliwa władza i ustrój nie jest obecnie narzędziem prostej, mechanicznej redystrybucji wyrównawczej.

Równość/nierówność mierzona może być różnymi wskaźnikami: przede wszystkim wysokością dochodu (zarobków), poziomem i strukturą konsumpcji, warunkami mieszkaniowymi i innymi zasobami materialnymi, ale także wykształceniem, stanowiskiem, dostępem do pożądaných dóbr społecznych, takich jak na przykład uczestnictwo w kulturze czy możliwość otrzymania opieki medycznej, czy społecznej. Kwestia dochodów odgrywa tu jednak znaczącą rolę. W opisach czasów PRL-u (choć raczej nie jego schyłku) równość znaczyła, iż ludzie oczekują od systemu kontrolowania rozpiętości między tymi, którzy mało i dużo zarabiają. Można to przełożyć na upominanie się o podwyższenie minimalnego poziomu płac, ale i obniżenie zarobków (bądź samych tylko możliwości zarabiania) tych, którzy od tego poziomu odbiegają wielokrotnie.

Po archaicznej już dziś – jak się często wydaje – komunistycznej zasadzie „każdemu po równo” pozostało w socjologii i opinii publicznej pojęcie **egalitaryzmu**, choć jego semantyczna zawartość przeszła znaczące przemiany. Należy pamiętać, iż treść tego pojęcia zoperacjonalizowana w hasło „sprawiedliwość społeczna” stała się podłożem masowych konfliktów społecznych zapoczątkowanych powstaniem Solidarności w Polsce i w rezultacie demokratyzacją Europy Środkowej i Wschodniej.

Zatrzymajmy się chwilę przy istotnych zmianach rozumienia egalitaryzmu. Pierwszą reakcją potransformacyjną był szok związany z całkiem nowym zjawiskiem bezrobocia, nagłym zniknięciem opieki państwa (wczasy, zdrowie, mecenat w kulturze etc.), przegrupowaniem istotnych sektorów w strukturze społecznej („przegrani” i „wygrani”), ale i **(1) poczucie, iż zróżnicowanie ekonomiczne jest coraz większe**. Dystanse społeczne, odległości między bogatymi a biednymi (niezależnie od tego, czy są kształtowane przez „porównawczą percepcję bytu”, czy tylko mitem lub uprzedzeniem) – wzbudzały niechęć, wrogość i szczególnie uwrażliwienie ludzi (por. Koseła, 1992; Ziółkowski (red.), 1993). Dodajmy na marginesie, iż obiektywne miary poziomu nierówności kształtowały się odwrotnie do rejestrowanego w badaniach świadomości społecznej odczucia. Współ-

czynnik Giniego w 1999 roku (0,323) był wyraźnie niższy w porównaniu z 1991 rokiem, gdy wynosił on 0,356 (za: Dziubińska-Michalewicz, 2002).

Drugą zmianą w treści pojęcia egalitaryzmu w systemie demokratycznym jest **(2)** brak legitymizacji nierówności wzmacniany dodatkowo poprzez świadomość istnienia dwóch odmiennych **logik uzyskiwania dochodów** (Ziółkowski, Pawłowska, Drozdowski, 1994). Część społeczeństwa wynagradzana była zgodnie z logiką wyrównawczo-opiekuńczą (dotyczyło to nie tylko emerytów i rencistów, ale też wszystkich pracowników sfery budżetowej), inna zaś uzyskiwała dochody zgodnie z logiką rynkowo-indywidualno-osiągnięciową. W tej sytuacji ludzie głoszący hasła proegalitarne domagali się nie tyle zrównania dochodów, ale stosowania tych samych kryteriów ich zróżnicowania. Sprowadziło to postulat **równości** (*equality*) w znacznej mierze do postulatu **słuszności** (*equity*). Tak więc niezgoda na świat, w którym jedni zarabiają ogromne pieniądze, a inni oscylują na granicy przeżycia nie jest wskaźnikiem optowania za równością rezultatów. Jest raczej brakiem legitymizacji **sposobu uzyskiwania rezultatów**, a nie delegitymizacji samego faktu ich zróżnicowania czy tym bardziej żądaniem ich redystrybucji.

Po trzecie wreszcie, przemiany w kwestii egalitaryzmu polegały nie tylko na przesunięciu pojęć z równości na słuszność, ale także na względnej **(3) akceptacji górnego poziomu zarobków**. Socjologowie odnotowali wyraźny spadek akceptacji klasycznej egalitarnej zasady organizacji dobrego ustroju, czyli „ograniczenie zarobków dla najwyższej zarabiających”. Fakt ten zarejestrowano w następujących znanych pracach (por. np. Kolarska-Bobińska, 1988):

a. *Polacy 1980* (Adamski i in., 1981) – 89,7% respondentów opowiedziało się za „ograniczeniem zarobków dla najwyższej zarabiających”;

b. *Polacy 1981* (Adamski i in., 1982) – 78,7% respondentów opowiedziało się za „ograniczeniem zarobków dla najwyższej zarabiających”;

c. *Polacy 1984* (Adamski, Jasiewicz, Rychard, 1986) – 56,1% respondentów opowiedziało się za „ograniczeniem zarobków dla najwyższej zarabiających”;

d. *Robotnicy '84-'85* (Ziółkowski (red.), 1990) – 51,0% respondentów opowiedziało się za „ograniczeniem zarobków dla najwyższej zarabiających”.

System demokratyczny przyniósł zgodę na naturalne zróżnicowanie społeczne (nierówności). Od momentu przemian transformacyjnych wyrażany jest znacznie częściej w porównaniu z czasami PRL-u postulat podwyższania zarobków uznawanych za zbyt niskie niż obniżania zbyt wysokich. Można by powiedzieć, iż zasada podziału dóbr powinna uprawomocniać kryteria zróżnicowania społecznego, **dzielić więc według zasług**. Z jednym wszakże wyjątkiem – nie dotyczy on władzy. Mariaż polityki i pieniędzy oceniany jest przez Polaków szczególnie negatywnie. Generalnie zakłada się i nawet sankcjonuje ekonomiczne zróżnicowanie społeczeństwa – pod warunkiem jednakże, iż jego podstawą nie są przywileje, serwilizm, lecz praca i kwalifikacje. Już od początku lat 90. wi-

doczna jest presja na obniżanie zarobków ministrów, szczególnie posłów, polityków, którzy uważani są za niesłusznie uprzywilejowanych. W badaniach CBOS (Zagórski, Strzeszewski (red.), 2000) respondenci postulowali obniżenie wynagrodzenia: posłowi o 43%, politykowi o 41%, księdzu o 41%, dyrektorowi firmy państwowej o 36%, burmistrzowi o 36%, staroście o 35%, wojewodzie o 34%, radnemu gminy o 31%, ministrowi o 27%. W odniesieniu do innych zawodów można obecnie mówić o społecznym przyzwoleniu na zróżnicowanie płac ze względu na wykształcenie, wkład pracy, kompetencje, stopień odpowiedzialności, prestiż społeczny.

Teorie stratyfikacji, klas, warstw, kast społecznych, mniejszości, ale i modnego terminu *gender*, także ruchliwość społeczna, władza, prestiż, własność, rewolucja i zawód czy wykształcenie odnoszą się do kwestii podziału społecznego i jego uporządkowania. Wymienione zagadnienia jednak nie tworzą jeszcze nierówności. Decydującym aspektem problematyki nierówności jest **ocena**, według której konstruowana jest hierarchia, a na niej, z kolei, budowane jest przekonanie ludzi o sprawiedliwości społecznej (w tym postulat za lub przeciw egalitaryzmowi). To właśnie ocena, z gruntu proces o psychologicznym charakterze, ustosunkowująca się do zróżnicowań w kategoriach lepszy i gorszy, dobro lub zło, nadrzędności i podrzędności odpowiada za wiele motywacji (bądź ich brak) do działań i postrzeganie zjawisk społecznych. Ta psychospołeczna (ocena plus nierówności) perspektywa odnosząca się do postrzegania sprawiedliwości społecznej stanowi zakres niniejszego artykułu.

Zadaliśmy pytanie, co poza tzw. twardymi zmiennymi socjologicznymi (np. wiek, dochód, miejsce zamieszkania, wykształcenie) warunkuje postrzeganie nierówności społecznych? Czy analizując świadomość społeczną (*de facto* przekonania ludzi wyrażone w odpowiedziach na pytania w kwestionariuszu badań), można wyznaczyć korelaty ustosunkowywania się do wizji nierówności w społeczeństwie? Za podstawę analiz przyjęliśmy możliwość zbudowania modelu zależności między zmiennymi opartego na odpowiedziach respondentów z Polski jako wzorca do porównań z innymi krajami. Statystyczną techniką, którą posłużyliśmy się, była **analiza ścieżek** metodą maksymalnej wiarygodności (*max. likelihood* wykonany w pakiecie LISREL)¹, która: 1) pozwoliła nie tylko na określenie związku między zmiennymi i jego siły, ale także 2) ustalała kierunek wpływu na zmienne i 3) określała odległość lub bliskość wobec wzorcowego modelu zależności. Tak więc nasza analiza porównawcza w programie EUREQUAL polegała na szukaniu podobieństw bądź różnic między wzorcowym modelem zależności określonym dla Polski (jako społeczeństwa, co do którego możemy podjąć się próby interpretacji związków między zmiennymi) a modelami z innych krajów. Ta strategia wydawała się nam o tyle stosowna, że nie wyma-

¹ Por. M. Zakrzewska *Analiza regresji i analiza ścieżek w ujęciu pakietu statystycznego LISREL 8.51* Karla G. Joreskoga i Daga Sorborna, w druku.

gała użycia niepełnej lub niedostępnej dla nas wiedzy o historyczno-społeczno-kulturowych uwarunkowaniach w 13 badanych krajach Europy Środkowej i Wschodniej.

Spośród wielu zbiorczych skal (zbiorczych wskaźników określonych metodą analiz czynnikowych) oraz indeksów ustalonych dla badania EUREQUAL (por. Kokociński w tym tomie) w skład modelu zależności w analizie ścieżek weszły: dwie zmienne niezależne: (A) kapitały I (dochód i wykształcenie) i (B) kapitały II (wykształcenie i dostęp do nowoczesnych technologii) oraz zmienne zależne o psychospołecznym charakterze: (C) postrzeganie nierówności (poparcie dla egalitaryzmu dochodowego), (D) stosunek do wolności, (E) poziom autorytaryzmu, (F) zaufanie do innych ludzi i (G) poczucie sprawstwa. Inne skale sporządzone i opisane w raporcie z badań EUREQUAL odrzucono, gdy ścieżki zależności okazywały się nieistotne statystycznie, czyli że zmienne (skale) nie były ze sobą w związku. Za pomocą testu chi-kwadrat sprawdzona została tzw. dobroć (*goodness of fit*) modelu. Następnym krokiem było sprawdzenie, czy ten sam („dobry” statystycznie dla Polski) model wpływu na postrzeganie nierówności pasuje do innych krajów.

Prezentację analizy ścieżek rozpoczniemy od przedstawienia zmiennych zbiorczych, które znalazły się w modelu.

Pierwsze zmienne, które są niezależne, mają w modelu ścieżek charakter źródeł zewnętrznych (*exogenous variable*). Zakłada się więc, że ich zmienność spowodowana jest przez przyczyny znajdujące się poza analizowanym modelem i dlatego nie próbuje się wyjaśniać ich zmienności, odwołując się do relacji z innymi zmiennymi. Są to:

A. Zmienna zbiorcza „Kapitały I (WD)” powstała wskutek skrzyżowania poziomu dochodów i poziomu wykształcenia respondentów. Zabiegu tego dokonano poprzez podzielenie (dla każdego z krajów oddzielnie) wysokości dochodów badanych na trzy równe przedziały (wysokie, średnie i niskie dochody) oraz zmiennej wykształcenie na trzy kategorie (wyższe, średnie i podstawowe wykształcenie) i stworzenie zbiorczego wskaźnika. Wskaźnik ten oznacza kombinację dwóch zmiennych, które zostały wcześniej wystandaryzowane i w rezultacie przybrały następujące wartości:

- 1 = wysokie dochody i wyższe wykształcenie,
- 2 = wysokie dochody i średnie wykształcenie,
- 3 = wysokie dochody i podstawowe wykształcenie,
- 4 = średnie dochody i wyższe wykształcenie,
- 5 = średnie dochody i średnie wykształcenie,
- 6 = średnie dochody i podstawowe wykształcenie,
- 7 = niskie dochody i wyższe wykształcenie,
- 8 = niskie dochody i średnie wykształcenie,
- 9 = niskie dochody i podstawowe wykształcenie.

W tabeli 1 przedstawiono rozkład zmiennej „Kapitały I (WD)” w 13 badanych krajach w programie EUREQUAL.

Tabela 1. „Kapitały I (WD)” (wykształcenie i dochód)

| Kraj | N | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|------|---------|------------------------|
| Bułgaria | 547 | 4,19 | 2,743 |
| Słowacja | 749 | 4,40 | 2,252 |
| Białoruś | 782 | 4,68 | 2,677 |
| Rosja | 1508 | 4,79 | 2,547 |
| Łotwa | 820 | 4,88 | 3,090 |
| Węgry | 649 | 4,91 | 2,685 |
| Rumunia | 1059 | 4,97 | 2,600 |
| Mołdawia | 656 | 5,02 | 2,184 |
| Czechy | 755 | 5,27 | 2,822 |
| Estonia | 806 | 5,32 | 2,951 |
| Litwa | 731 | 5,33 | 2,715 |
| Ukraina | 1175 | 5,46 | 2,802 |
| Polska | 1084 | 5,78 | 2,517 |

Zmienne „Kapitały I (WD)” zostały ułożone w tabeli 1 w kolejności według ich „siły” (im niższa ich wartość liczbowa, tym wyższy kapitał). Najsilniejsze „kapitałowo” (a więc kapitał złożony z wyższego wykształcenia i wysokich dochodów) okazały się Bułgaria i Słowacja, a najsłabsze Polska i Ukraina. Zwróćmy uwagę, iż uporządkowanie poszczególnych krajów w powyższej tabeli nie jest tą samą kolejnością, co kolejność danych dotyczących poziomu wykształcenia w 13 krajach Europy Środkowej i Wschodniej (por. aneks). Wyraźnie widać, iż „wykształcenie” i „wykształcenie i dochody, czyli Kapitał I” to różne zmienne. Dla naszych celów statystycznie bardziej wartościowa okazała się zmienna „Kapitały I (WD)”. Fakt ten wyjaśnia w pewnym stopniu brak w modelu analizy ścieżek zmiennej „wykształcenie”, która, jak się okazuje, nie wpływa bezpośrednio na postrzeganie nierówności. „Kapitały I (WD)” (wykształcenie i dochody) okazały się wskaźnikiem mocniejszym.

B. Zmienna zbiorcza „Kapitały II (WT)”, która zbudowana została na podstawie skrzyżowania zmiennej „poziom wykształcenia” respondenta oraz odpowiedzi na pytanie o dostęp do nowoczesnych technologii. Odpowiedzi na pytanie o dostęp do cyfrowych urządzeń przybierały następujące wartości:

0 = w moim gospodarstwie domowym nie ma żadnego z wymienionych urządzeń (telefon komórkowy, komputer, szybki internet),

1 = w moim gospodarstwie domowym jest telefon komórkowy,

2 = w moim gospodarstwie domowym jest telefon komórkowy i komputer,
 3 = w moim gospodarstwie domowym jest telefon komórkowy, komputer
 i szybkie łącze.

Zmienna „Kapitały II (WT)” powstała – podobnie jak poprzednia – z kombinacji (zsumowania) wystandaryzowanych dla każdego kraju z osobna zmiennych „wyszktałenie” oraz „dostęp do technologii cyfrowych” (patrz powyżej), które zostały przedstawione w formie wartości z (tab. 2).

Tabela 2. „Kapitały II (WT)” (wyszktałenie i dostęp do cyfrowych technologii)

| Kraj | N | Minimum | Maksimum | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|------|---------|----------|---------|------------------------|
| Mołdawia | 656 | -3,67 | 3,28 | -1,1729 | 1,78885 |
| Ukraina | 1175 | -3,67 | 2,36 | -0,5083 | 1,23287 |
| Węgry | 649 | -3,02 | 3,60 | -0,3578 | 1,60147 |
| Bułgaria | 547 | -3,67 | 3,60 | -0,3348 | 1,99356 |
| Rumunia | 1059 | -3,67 | 3,28 | -0,3196 | 1,83868 |
| Białoruś | 782 | -3,67 | 3,28 | -0,2889 | 1,34825 |
| Rosja | 1508 | -3,02 | 3,28 | -0,2403 | 1,30432 |
| Czechy | 755 | -3,67 | 3,28 | 0,1285 | 1,46979 |
| Łotwa | 820 | -3,67 | 3,60 | 0,1856 | 1,62357 |
| Polska | 1084 | -3,02 | 3,60 | 0,2400 | 1,77629 |
| Litwa | 731 | -3,02 | 3,28 | 0,4392 | 1,73364 |
| Słowacja | 749 | -3,02 | 3,28 | 0,4904 | 1,40206 |
| Estonia | 806 | -3,67 | 3,28 | 0,7317 | 1,63971 |

Jeśli chodzi o poziom wykształcenia połączony z technologiami cyfrowymi najniższy wynik średniej uzyskała Mołdawia. Najwyższy wynik (wysokie wykształcenie i szeroki dostęp do cyfrowych technologii) w kolejności zanotowano w Estonii, Słowacji, na Litwie i w Polsce.

W skład skonstruowanego dla Polski modelu w analizie ścieżek weszły także zmienne zależne [nazywane w analizie ścieżek zmiennymi endogenicznymi (*endogenous variables*)], których zmienność wyjaśniana jest przez wszystkie zmienne występujące w modelu. Poniżej omówimy – po przedstawieniu już dwóch [A – Kapitały I (WD)] i [B – Kapitały II (WT)], czyli tzw. twardych zmiennych niezależnych – zestaw zmiennych zależnych odpowiadających za sposób odnoszenia się badanych do kwestii nierówności społecznych. Nazwaliśmy je psychospołecznymi uwarunkowaniami stosunku do nierówności społecznych, gdyż są to cechy subiektywnego „wyposażenia” jednostek, a nie obiektywnie istniejące zasoby osiągnane podczas funkcjonowania społecznego, takie jak dostęp do określonych dóbr, wykształcenie czy wykonywany zawód. Można by je nazwać elementami osobowości

społecznej, które nie są jedynie zbiorem przekonań ludzi, ale które jako pewnego rodzaju dyspozycje człowieka decydują o sposobach i typach doświadczania i spostrzegania rzeczywistości społecznej. Osobowość społeczną rozumiemy tu, odwołując się do koncepcji rozwijanych w kręgu Janusza Reykowskiego (1983), jako psychologiczny **aparat poznawczy** wypełniony indywidualnym systemem znaczeń. Jest on ukształtowanym w wyniku indywidualnych doświadczeń systemem regulacyjnym, stanowiącym podstawę czynności wykonawczych (behavioralnych) człowieka, ale także systemem integracyjnym procesów orientacyjnych, oceniająco-afektywnych oraz motywacyjnych. Oba systemy łącznie stanowią podstawę funkcjonowania (w aspekcie zachowaniowym i poznawczym) jednostki w świecie społecznym. Osobowość społeczna zawsze jest własnością jednostek – nawet jeśli podlega przekształceniom równoległe ze zmianami obiektywnego otoczenia – bardziej trwałą niż preferencje polityczne czy poglądy, przekonania, opinie na temat zmieniającej się rzeczywistości. Za elementy tak rozumianej osobowości społecznej uznajemy zmienne następujące: autorytaryzm, zaufanie do ludzi i sprawstwo. Dwie kolejne zmienne – stosunek do nierówności oraz stosunek do wolności – to zespół przekonań stanowiących wykładnię zasad, na jakich świat społeczny jest zbudowany, czyli rezultat operacji poznawczych. Zmienne, o jakich mowa przedstawiamy poniżej.

C. Wskaźnik zbiorczy „**Poparcie dla egalitaryzmu dochodowego (EGAL)**”, za pomocą którego określaliśmy postrzeganie nierówności społecznych, czyli stopień poparcia dla proponowania równości (egalitaryzmu) w uzyskiwanych przez respondentów dochodach. Przypomnijmy, iż w pojęciu egalitaryzm dochody wyraźnie wybijają się na plan pierwszy. Postulaty podwyższenia zarobków dla najniższej uposażonych stanowią jądro i protestów społecznych, i aktywności związków zawodowych oraz treść wielu badań opinii publicznej na temat nierówności społecznych (por. np. Domański, 2009; Czapiński, Panek, 2006; Hamilton, Hirszowicz, 1995)². Wskaźnik EGAL skonstruowany został na podstawie ustosunkowania się do następujących przekonań:

1. Różnice w dochodach w Polsce są zbyt duże.
2. Rząd nie powinien zajmować się tym, jak duże są różnice w dochodach.
3. Rząd powinien kontrolować płace, ceny i zyski.
4. Znaczne różnice w dochodach są niezbędne dla dobrobytu naszego kraju.

Skala powinna być czytana tak, iż im wyższy liczbowo wynik, tym wyższe poparcie dla postulatu egalitaryzmu w dochodach.

² Dla porządku dodajmy tutaj, iż w kwestionariuszu badania EUREQUAL percepcja nierówności określana mogła być na dwa sposoby. Dane uzyskać można było z pytania dotyczącego nierówności w ogóle (pyt. B5) lub pytania odnoszącego się do dochodów (pyt. B7, E1, E2). Ponieważ jednak liczebność osób udzielających odpowiedzi na pytania związane z dochodami wyższa była o około 500 respondentów oraz znacząco różne były wskaźniki liczby procentów wyjaśnianej wariacji na rzecz pytania związanego z dochodami, zdecydowaliśmy, iż naszą kluczową zmienną będzie EGAL.

Tabela 3. „Wskaźnik poparcia dla egalitaryzmu w dochodach (EGAL)”

| Kraj | N | Minimum | Maksimum | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|------|---------|----------|---------|------------------------|
| Węgry | 649 | 1 | 5,00 | 4,1186 | 0,60777 |
| Rosja | 1508 | 1 | 5,00 | 4,0124 | 0,68788 |
| Ukraina | 1175 | 1 | 5,00 | 4,0098 | 0,70854 |
| Bułgaria | 547 | 1 | 5,00 | 3,9017 | 0,72426 |
| Litwa | 731 | 1 | 5,00 | 3,8847 | 0,64064 |
| Łotwa | 820 | 1 | 5,00 | 3,8155 | 0,66095 |
| Słowacja | 749 | 1 | 5,00 | 3,7333 | 0,68530 |
| Estonia | 806 | 1 | 5,00 | 3,7264 | 0,74083 |
| Polska | 1084 | 1 | 5,00 | 3,7239 | 0,77848 |
| Rumunia | 1059 | 1 | 5,00 | 3,6686 | 0,69678 |
| Czechy | 755 | 1 | 5,00 | 3,4533 | 0,80597 |
| Mołdawia | 656 | 1 | 5,00 | 3,4371 | 0,64762 |
| Białoruś | 782 | 1 | 5,00 | 3,3686 | 0,75468 |

Pierwszym wnioskiem, który wynika z danych przedstawionych w tabeli 3, jest konstatacja, iż średnie dla wszystkich krajów są bardzo wysokie. Trudno na tej podstawie o wnikliwą interpretację powyższych danych, ale stoją one w sprzeczności z wieloma badaniami socjologicznymi, w których akcentuje się zmianę wynikającą z akceptacji ustroju demokratycznego polegającą na względnej zgodzie na dystanse finansowe, a więc na coraz szerszym rozpowszechnianiu się w społeczeństwie idei merytokratycznej (Falkowska, Wciórka, 2000). W tym kontekście ostatnia pozycja Białorusi wydaje się paradoksalna³.

D. Zmienna zbiorcza „**Autorytaryzm**” zbudowana na podstawie ustosunkowania się badanych do następujących przekonań o świecie:

1. Demokracja jest lepsza dla bogatych niż dla biednych.
2. Młodzi ludzie nie mają dzisiaj odpowiedniego szacunku dla tradycyjnych wartości.
3. Cenzura filmów i czasopism jest konieczna dla utrzymania zasad moralnych.
4. Związki homoseksualne są zawsze czymś złym.
5. Polsce dla rozwiązania jej problemów ekonomicznych potrzebny jest rząd silnej ręki⁴.
6. Ludzie, którzy łamią prawo, powinni być surowiej karani.

³ Por. Pluciński, Błażejczyk-Majka w tym tomie.

⁴ Brzmienie pozycji 5, 8 i 9 jest cytatem z wersji polskiej kwestionariusza.

7. Zadaniem mężczyzny jest zarabiać pieniądze, zadaniem kobiety jest zajmować się domem i dziećmi.

8. Żydzi w Polsce mają zbyt dużą władzę i wpływy.

9. W Polsce jest za dużo Cyganów.

10. Czasami polityka wydaje się tak skomplikowana, że osoba taka jak ja nie może naprawdę zrozumieć o co chodzi.

11. Jest jedno prawo dla bogatych, a inne dla biednych.

Skala autorytaryzmu (zwana często kalifornijską skalą F⁵) jest, jak powszechnie wiadomo, jedną z najbardziej znanych i najczęściej stosowanych w naukach społecznych. Od czasu powstania oryginalnego pomysłu autorstwa Adorna i jego współpracowników (Adorno i in., 1950) wiele wątków zostało zarzuconych, szczególnie tych o charakterze psychoanalitycznym (np. antyintracepcja, projekcja, wzmożony afekt czy inne komponenty pochodzące raczej z psychologii klinicznej). Popularność natomiast zachowała ta część skali, która stanowi zespół reguł poznawczej organizacji i przetwarzania informacji warunkujący wartościowanie i opis rzeczywistości społecznej. Osią autorytaryzmu jest przekonanie, iż stosunki międzyludzkie zbudowane są hierarchicznie i podporządkowanie się autorytetom jest niejako naturalną koniecznością, bowiem na świecie zawsze są wyższe i niższe pozycje (silni i słabsi). Osobowość taka charakteryzuje się przede wszystkim skłonnością do ulegania wyidealizowanym autorytetom z grup odniesienia (dzieci wobec rodziców i starszych, jednostka wobec władzy), sztywnym konwencjonalizmem („wszyscy tak mówią”, „piszą w gazetach” etc.), poszukiwaniem odpowiedzialności za skutki własnych działań w obiektywnych uwarunkowaniach, także skłonnością do potępiania tych, którzy łamią konwencje, są inni. Ludzie autorytarni cenią porządek, a boją się zróżnicowania. Nie tylko odrzucają inność, ale skłonni są również do karania tych, którzy łamią reguły społeczne. Głównym korelatem osobowości autorytarnej jest niskie wykształcenie (lub pochodzenie z rodziny o niskim wykształceniu). Przyjmuje się, że tego typu osobowość jest funkcją ograniczonych możliwości poznawczych czy wręcz ignorancji. Autorytaryzm w tym sensie jest ramą poznawczą, iż jest zależnością od władzy w ogóle, nie zaś od jej treści ideologicznych.

W badaniach polskich, na przykład, okazało się, że osoby najbardziej autorytarne opowiadają się za zamkniętym państwem narodowowyznaniowym oraz pełniącym funkcje opiekuńcze, ale nie jest to ogólnym postulatem jednorodnych społecznie grup, takich jak na przykład (jak często myśli się stereotypowo): kobiety, mieszkańcy wsi, ludzie z niskim wykształceniem, o niskich dochodach (Korzeniowski, 1993). Autorytaryzm występuje w Polsce w zróżnicowanych światopoglądowo grupach (por. Schmidt w tym tomie). Innym przykładem fałszyfikującym tezę o homogeniczności ideologicznej tego typu społecznej osobo-

⁵ Litera „F” w nazwie skali pochodzi od słowa faszizm. Autorzy (Adorno i in., 1950) zamierzali bowiem opisać cechy osobowości odpowiedzialnych za sprzyjanie niemieckiemu faszyzmowi.

wości są badania Krzysztofa Korzeniowskiego (1999) na temat zależności między autorytaryzmem a zachowaniami wyborczymi – w wyborach prezydenckich w 1994 roku autorytarni głosowali na Lecha Wałęsę, Jacka Kuronia i Waldemara Pawlaka, a nieautorytarni głosowali na Leszka Balcerowicza, Andrzeja Olechowskiego i Aleksandra Kwaśniewskiego. W znanej w socjologii analizie syndromu autorytarnego społeczeństwa polskiego dokonywanej od lat 80. przez Jadwigę Koralewicz (1987) rozróżnia się dwie kategorie społeczne z wysokimi wynikami na skali autorytaryzmu. Mówi się tam o autorytaryzmie robotników i autorytaryzmie inteligencji w Polsce. Specyfika polskich robotników w porównaniu z innymi krajami polegała na tym, iż autorytaryzm związany był – oczywiście – z niskim poziomem wykształcenia i wykonywaniem pracy o wysokim stopniu podległości zawodowej, ale także – co stanowiło o odrębności Polaków – z relatywnie niższym lękiem i wyższą wiarą w siebie (w porównaniu z innymi kategoriami społecznymi). Autorytaryzm inteligencji natomiast oparty był przede wszystkim na lęku i miał swoje konsekwencje w większym niż wśród robotników uznaniu wartości konformistycznych.

Nasza zmienna zbiorcza „Autorytaryzm” została utworzona na podstawie wyników analizy czynnikowej i analizy rzetelności (rzetelność dla całej próby, czyli dla wszystkich krajów, $rtt = 0,612$, dla Polski $rtt = 0,70$). Celem tych analiz było włączenie do skali tylko takich pozycji z kwestionariusza, które w każdym z analizowanych państw tworzyły homogeniczną grupę. Ciekawym faktem jest, iż w naszych badaniach EUREQUAL do skali nie weszły wskaźniki autorytaryzmu klasycznie już stosowane w badaniach polskich dotyczące stosunku do (a) kary śmierci oraz (b) aborcji (Koralewicz, 1987; Korzeniowski, 1993; także Schmidt w tym tomie). Wymienione przekonania, choć odnoszą się do tej samej merytorycznie kwestii, to jednak ich właściwości pod względem psychometrycznym sprawiły, iż nie nadawały się jako elementy konstrukcji naszego wskaźnika.

Tabela 4 zawiera wyniki zmiennej „Autorytaryzm” dla 13 krajów uszeregowanych w kolejności od najbardziej do najmniej autorytarnych (im wyższy liczbowo wynik, tym mniejszy autorytaryzm).

Tabela 4. „Autorytaryzm”

| Kraj | N | Minimum | Maksimum | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|------|---------|----------|---------|------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| Bułgaria | 1000 | 1,09 | 3,55 | 2,2214 | 0,43283 |
| Ukraina | 1500 | 1,09 | 4,00 | 2,2587 | 0,45741 |
| Rumunia | 1492 | 1,00 | 4,55 | 2,3708 | 0,47918 |
| Rosja | 2000 | 1,09 | 4,09 | 2,3801 | 0,48556 |
| Litwa | 1002 | 1,00 | 4,09 | 2,4147 | 0,43817 |

cd. tab. 4

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
|----------|------|------|------|--------|---------|
| Węgry | 1030 | 1,00 | 4,64 | 2,4400 | 0,49990 |
| Polska | 1498 | 1,09 | 4,45 | 2,5145 | 0,52531 |
| Mołdawia | 1042 | 1,36 | 3,82 | 2,5534 | 0,37946 |
| Czechy | 994 | 1,18 | 4,27 | 2,5551 | 0,49982 |
| Łotwa | 1001 | 1,27 | 4,18 | 2,5651 | 0,40673 |
| Białoruś | 1000 | 1,45 | 4,91 | 2,6356 | 0,44480 |
| Słowacja | 1032 | 1,00 | 3,91 | 2,6569 | 0,42744 |
| Estonia | 1057 | 1,00 | 4,73 | 2,7105 | 0,49264 |

Estonia, Słowacja i Białoruś to kraje o najniższym poziomie autorytaryzmu. Najmocniej cecha ta widoczna jest w Bułgarii i na Ukrainie⁶. Na podstawie wyniku jednoczynnikowej analizy wariancji z testami *post hoc* ($F = 121,18$; $df = 12$; 15635 ; istotność $p < 0,001$) wszystkie badane kraje można ułożyć w następujące 4 jednorodne grupy:

1. Bułgaria i Ukraina (wysoki poziom autorytaryzmu),
2. Rumunia, Rosja, Litwa i Węgry,
3. Polska, Mołdawia, Czechy i Łotwa,
4. Białoruś, Słowacja i Estonia (niski poziom autorytaryzmu).

Odwołując się do klasycznej hipotezy o zależności poziomu autorytaryzmu od poziomu wiedzy o świecie, często więc od wykształcenia badanego, sprawdziliśmy związek między tymi zmiennymi poprzez określenie nieparametrycznej korelacji w poszczególnych krajach. Zależność autorytaryzmu – zgodnie z oczekiwaniami – od poziomu wykształcenia⁷ okazała się istotna w każdym z badanych w projekcie EUREQUAL państw, co przedstawiamy w tabeli 5.

Tabela 5. Korelacja między „wykształceniem respondenta” (5 zbiorczych kategorii) a „autorytaryzmem”

| Kraj | <i>N</i> | Współczynnik korelacji (rho Spearmana) | Istotność (dwustronna) | Współczynnik determinacji <i>X</i> 100% |
|--------|----------|--|------------------------|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Rosja | 2000 | 0,750 | 0,001 | 56,25 |
| Polska | 1491 | 0,396 | <0,001 | 15,68 |
| Węgry | 1028 | 0,343 | <0,001 | 11,76 |
| Czechy | 985 | 0,288 | <0,001 | 8,29 |

⁶ Rzetelność mieściła się od 0,45 (Mołdawia) do 0,70 (Polska).

⁷ Dane na temat poziomu wykształcenia dla poszczególnych krajów umieszczone są w aneksie.

cd. tab. 5

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|----------|------|-------|--------|------|
| Rumunia | 1492 | 0,280 | <0,001 | 7,84 |
| Bułgaria | 820 | 0,277 | <0,001 | 7,67 |
| Białoruś | 1000 | 0,232 | <0,001 | 5,38 |
| Łotwa | 1001 | 0,222 | <0,001 | 4,93 |
| Słowacja | 1032 | 0,205 | <0,001 | 4,20 |
| Estonia | 1057 | 0,180 | <0,001 | 3,24 |
| Ukraina | 1500 | 0,174 | <0,001 | 3,03 |
| Litwa | 1001 | 0,132 | <0,001 | 1,74 |
| Mołdawia | 1039 | 0,081 | 0,009 | 0,66 |

W powyższej tabeli uporządkowano kraje według siły związku między wykształceniem a autorytaryzmem – im badani są bardziej wykształceni, tym poziom autorytaryzmu jest niższy. W Rosji, w Polsce i na Węgrzech zależność ta jest bardzo wyraźna. Natomiast w Mołdawii i na Litwie autorytaryzm jako element osobowości społecznej prawdopodobnie zależy od innych niż wykształcenie czynników.

Ponieważ nasza skala autorytaryzmu różni się od podobnych skal o takiej samej nazwie używanych w projekcie EUREQUAL⁸ dla porządku przedstawiamy poniżej dane dotyczące analizy czynnikowej oraz analizy rzetelności skali przeprowadzonych dla każdego kraju. W tabeli 6 przedstawiamy wartości ładunków czynnikowych dla poszczególnych pozycji oraz wartości własne dla pierwszego czynnika, który odpowiada procentowi wyjaśnianej wariancji. Podajemy także wskaźniki rzetelności (alfa Cronbacha) oraz standardowy błąd pomiaru (SEM).

Tabela 6. „Autorytaryzm”

| Poszczególne kraje | Wyniki analizy czynnikowej | | | | | | | | | | | Wskaźnik rzetelności i błąd pomiaru | | |
|--------------------|---|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|-------------------------------------|------|--------------------------|
| | Ładunki czynnikowe na pierwszej składowej dla poszczególnych pozycji tworzących skalę | | | | | | | | | | | | | Wartość własna składowej |
| | A3b | E2b | E5a | E5b | E5d | E5f | E5i | E6b | E7h | E7i | F1c | λ | rtt | SEM |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 |
| Wszystkie kraje | 0,48 | 0,40 | 0,50 | 0,59 | 0,50 | 0,58 | 0,39 | 0,31 | 0,42 | 0,39 | 0,40 | 2,30 | 0,61 | 0,31 |
| Białoruś | 0,53 | 0,37 | 0,52 | 0,56 | 0,42 | 0,55 | 0,28 | 0,31 | 0,32 | 0,40 | 0,35 | 2,04 | 0,55 | 0,30 |
| Bułgaria | 0,57 | 0,40 | 0,54 | 0,56 | 0,39 | 0,55 | 0,43 | 0,28 | 0,34 | 0,46 | 0,41 | 2,25 | 0,58 | 0,28 |
| Czechy | 0,60 | 0,60 | 0,47 | 0,57 | 0,40 | 0,54 | 0,40 | 0,37 | 0,33 | 0,39 | 0,46 | 2,46 | 0,65 | 0,30 |
| Estonia | 0,56 | 0,59 | 0,61 | 0,57 | 0,24 | 0,55 | 0,41 | 0,38 | 0,39 | 0,41 | 0,49 | 2,58 | 0,66 | 0,29 |

⁸ Por. np. artykuł Schmidt, Pluciński, Błajejczyk-Majka w tym tomie.

cd. tab. 6

| | | | | | | | | | | | | | | |
|----------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 |
| Węgry | 0,52 | 0,51 | 0,37 | 0,49 | 0,50 | 0,34 | 0,35 | 0,44 | 0,61 | 0,50 | 0,39 | 2,36 | 0,63 | 0,30 |
| Łotwa | 0,40 | 0,28 | 0,45 | 0,50 | 0,52 | 0,62 | 0,46 | 0,33 | 0,26 | 0,25 | 0,49 | 1,95 | 0,46 | 0,30 |
| Litwa | 0,34 | 0,54 | 0,59 | 0,66 | 0,40 | 0,56 | 0,46 | 0,22 | 0,50 | 0,45 | 0,40 | 2,52 | 0,63 | 0,27 |
| Mołdawia | 0,27 | 0,32 | 0,31 | 0,67 | 0,53 | 0,60 | 0,59 | 0,32 | 0,22 | 0,25 | 0,28 | 1,93 | 0,45 | 0,28 |
| Polska | 0,46 | 0,29 | 0,46 | 0,56 | 0,61 | 0,55 | 0,47 | 0,47 | 0,63 | 0,48 | 0,48 | 2,79 | 0,70 | 0,29 |
| Rumunia | 0,49 | 0,35 | 0,59 | 0,61 | 0,58 | 0,55 | 0,55 | 0,32 | 0,31 | 0,55 | 0,42 | 2,69 | 0,67 | 0,28 |
| Rosja | 0,42 | 0,46 | 0,47 | 0,64 | 0,57 | 0,60 | 0,44 | 0,28 | 0,50 | 0,46 | 0,38 | 2,56 | 0,66 | 0,29 |
| Słowacja | 0,41 | 0,23 | 0,51 | 0,60 | 0,60 | 0,60 | 0,35 | 0,41 | 0,31 | 0,33 | 0,36 | 2,14 | 0,52 | 0,30 |
| Ukraina | 0,36 | 0,39 | 0,56 | 0,56 | 0,47 | 0,57 | 0,43 | 0,21 | 0,39 | 0,48 | 0,27 | 2,14 | 0,56 | 0,31 |

Do modelu zależności w analizie ścieżek wliczone zostały jeszcze trzy skale:

E. Zmienna zbiorcza „**Stosunek do wolności**” (współczynnik rzetelności $r_{tt} = 0,53$), utworzona na podstawie oceny następujących przekonań:

1. Powinno pozwolić się ludziom organizować publiczne protesty przeciw rządowi.

2. Ludzie, niezależnie od tego, jakie jest ich wyznanie, powinni mieć prawo do wypełniania na swój własny sposób praktyk religijnych.

3. Aborcja powinna być możliwa dla kobiet, które tego żądają.

4. Polacy powinni mieć prawo do emigracji, nawet jeśli Polska potrzebuje ich kwalifikacji.

5. Każdy, kto mieszka w Polsce, powinien mieć prawo uzyskania polskiego obywatelstwa niezależnie od swojego pochodzenia etnicznego.

6. Narodowość danej osoby nie powinna mieć wpływu na otrzymywane od państwa świadczenia.

Tabela 7A. „Stosunek do wolności”

| Kraj | N | Minimum | Maksimum | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|------|---------|----------|---------|------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| Ukraina | 1500 | 1,00 | 4,00 | 2,0476 | 0,57180 |
| Bułgaria | 1000 | 1,00 | 4,00 | 2,1082 | 0,50720 |
| Łotwa | 1001 | 1,00 | 4,00 | 2,1106 | 0,50940 |
| Rumunia | 1492 | 1,00 | 5,00 | 2,2058 | 0,50969 |
| Czechy | 994 | 1,00 | 4,00 | 2,2393 | 0,53286 |
| Polska | 1498 | 1,00 | 4,17 | 2,2664 | 0,51638 |
| Estonia | 1057 | 1,00 | 4,33 | 2,2682 | 0,55953 |
| Węgry | 1030 | 1,00 | 4,17 | 2,3558 | 0,52222 |
| Rosja | 2000 | 1,00 | 4,17 | 2,3690 | 0,53571 |

cd. tab. 7A

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
|----------|------|------|------|--------|---------|
| Mołdawia | 1042 | 1,00 | 4,00 | 2,4192 | 0,53119 |
| Białoruś | 1000 | 1,00 | 4,33 | 2,4383 | 0,54879 |
| Litwa | 1002 | 1,00 | 3,83 | 2,4476 | 0,44475 |
| Słowacja | 1032 | 1,00 | 4,50 | 2,5853 | 0,50174 |

Tabela 7B. „Stosunek do wolności” (analiza czynnikowa i rzetelności)⁹

| Poszczególne kraje | Wyniki analizy czynnikowej | | | | | | | Wskaźnik rzetelności i błąd pomiaru | |
|--------------------|---|------|------|------|------|------|--------------------------|-------------------------------------|------|
| | Ładunki czynnikowe na pierwszej składowej dla poszczególnych pozycji tworzących skalę | | | | | | Wartość własna składowej | | |
| | E5c | E5e | E5g | E7c | E7f | E7g | λ | rtt | SEM |
| Wszystkie kraje | 0,48 | 0,53 | 0,39 | 0,55 | 0,64 | 0,67 | 1,83 | 0,53 | 0,38 |
| Białoruś | 0,42 | 0,47 | 0,53 | 0,68 | 0,54 | 0,63 | 1,84 | 0,53 | 0,38 |
| Bułgaria | 0,54 | 0,54 | 0,37 | 0,60 | 0,58 | 0,65 | 1,83 | 0,54 | 0,35 |
| Czechy | 0,56 | 0,58 | 0,46 | 0,55 | 0,57 | 0,44 | 1,68 | 0,48 | 0,33 |
| Estonia | 0,56 | 0,46 | 0,26 | 0,53 | 0,76 | 0,79 | 2,02 | 0,58 | 0,36 |
| Węgry | 0,54 | 0,58 | 0,55 | 0,55 | 0,41 | 0,58 | 1,74 | 0,50 | 0,37 |
| Łotwa | 0,45 | 0,34 | 0,35 | 0,60 | 0,66 | 0,73 | 1,78 | 0,50 | 0,36 |
| Litwa | 0,49 | 0,55 | 0,53 | 0,43 | 0,42 | 0,69 | 1,66 | 0,46 | 0,32 |
| Mołdawia | 0,35 | 0,52 | 0,34 | 0,64 | 0,68 | 0,72 | 1,90 | 0,54 | 0,36 |
| Polska | 0,52 | 0,52 | 0,49 | 0,58 | 0,63 | 0,64 | 1,91 | 0,56 | 0,34 |
| Rumunia | 0,60 | 0,60 | 0,46 | 0,59 | 0,64 | 0,60 | 2,03 | 0,60 | 0,32 |
| Rosja | 0,27 | 0,54 | 0,45 | 0,47 | 0,72 | 0,72 | 1,84 | 0,53 | 0,37 |
| Słowacja | 0,44 | 0,52 | 0,28 | 0,40 | 0,74 | 0,66 | 1,69 | 0,45 | 0,37 |
| Ukraina | 0,53 | 0,58 | 0,41 | 0,53 | 0,62 | 0,66 | 1,90 | 0,55 | 0,38 |

Postulaty wolnościowe („prawo do...”) w największym stopniu popierane są na Ukrainie, w Bułgarii i na Łotwie (im mniejszy wynik liczbowy, tym poparcie dla praw obywatelskich większe), najmniej zaś na Słowacji, Litwie i Białorusi. Bardzo trudno pokusić się o zinterpretowanie powyższych wyników. Wprawdzie skala jest rzetelna (rtt = 0,53) i wchodzi w stosunkowo silne relacje z innymi skalami (jest też mocnym elementem modelu w analizie ścieżek) to jednak wydaje się, iż poszczególne pozycje skali (pojedyncze przekonania) mogą być bardzo odmiennie rozumiane w poszczególnych krajach. Prawo do protestu może być klu-

⁹ Podobnie jak poprzednio w tabeli przedstawiono wartości ładunków czynnikowych dla poszczególnych pozycji, wartości własne dla pierwszego czynnika, który odpowiada procentowi wyjaśnianej wariacji, wskaźnik rzetelności (alfa Cronbacha) oraz standardowy błąd pomiaru (SEM).

czowe dla niektórych społeczeństw, szczególnie w krajach, gdzie niedawno jeszcze brutalnie pacyfikowano wszelkie jej formy, a w innych jest zdobyczą demokratyczną, która ma naturalny charakter. W jednych krajach dyskusje o prawie do aborcji rozgrzewały opinię publiczną i parlamenty, w innych zaś takiej dyskusji prawie nie było. Także nie z wszystkich badanych przez nas krajów odbywały się masowe migracje. Oczywiście, zdanie na powyższe tematy może mieć bez problemów znacząca większość respondentów projektu EUREQUAL, ale musimy też zakładać różnorodne uwikłania w emocje i partykularne społeczne doświadczenia, których na podstawie naszych badań nie jesteśmy w stanie kontrolować.

Jeśli chodzi o Polskę, to przywiązanie do pakietu praw obywatelskich, wolności w różnych sferach życia rejestrowane jest w wielu badaniach socjologicznych. System demokratyczny – akceptowany przez przeważającą część społeczeństwa (na poziomie 65–75%) (Kuźmicz, 2009) – kojarzony jest nie z procedurą negocjacyjną rozmaitych interesów społecznych i idei, lecz głównie ze swobodami obywatelskimi (wolność słowa, wolność mediów, wolność działania, także gospodarczego, równość wobec prawa, wolność wyznania i wolność dla mniejszości) (por. np. Ziółkowski, Pawłowska, Drozdowski, 1994). W badaniach CBOS na temat bilansu zmian w Polsce w latach 1989–2009 za poprawę życia w ostatnich dwudziestu latach odpowiadają na 2. 3. 4. i 5. miejscu (pierwsze miejsce to poprawa sytuacji gospodarczej w Polsce): swoboda podróżowania (21%), wolność gospodarcza (13%), wolność słowa (11%) i wolność ogólnie (9%) (Kuźmicz, 2009).

F. Zmienna zbiorcza „**Sprawstwo**” (współczynnik rzetelności $rtt = 0,57$) utworzona została – tak jak i inne skale – na podstawie wyników analizy czynnikowej i analizy rzetelności. Na skalę złożyły się oceny badanych (1 – zdecydowanie zgadzam się, 2 – zgadzam się, 3 – ani zgadzam się, ani nie zgadzam się, 4 – nie zgadzam się, 5 – zdecydowanie się nie zgadzam) poniższych zdań:

1. Myślę, że jestem lepiej poinformowany niż większość ludzi w kwestiach polityki i działalności rządu.

2. Tacy ludzie jak ja nie mają wpływu na to, co robi rząd.

3. Czasami polityka wydaje się tak skomplikowana, że osoba taka jak ja nie może naprawdę zrozumieć, o co chodzi.

4. Wybrani przedstawiciele władzy nie dbają wiele o to, co myślą ludzie tacy jak ja.

5. Główne partie polityczne oferują ludziom ten sam program.

6. Nie ma sensu głosować, ponieważ rząd nie jest w stanie nic zmienić.

W tym miejscu pozwolimy sobie na pewien komentarz. Zmienna „Sprawstwo” zgodnie z zamysłem początkowym powinna nazywać się „Alienacja”. Alienację rozumie się w naukach społecznych zazwyczaj jako poczucie wyobcowania z systemu społeczno-politycznego, obcości w stosunku do jego instytucji lub wartości, a więc jako przeciwieństwo identyfikacji z systemem. W pojęciu tym zawarte jest także poczucie, że przysługujące obywatelom prawo decydo-

wania o sprawach publicznych zawłaszczone zostało przez władzę polityczną. Alienacja jest tutaj biegunowym przeciwieństwem sprawstwa, zaangażowania, podmiotowości, czyli uprzedmiotowieniem, dystansem, poczuciem zagubienia i dezorientacją. Poczucie braku identyfikacji z systemem politycznym, oderwanie od świata władzy może mieć dwa zasadnicze źródła. Po pierwsze – alienacja polityczna może przejawiać się w dezorientacji co do świata polityki, niezrozumieniu zjawisk politycznych. Ten wątek oddaje sens durkheimowskiej koncepcji anomii. Drugi wątek – znacznie częściej stanowiący rdzeń pojęcia alienacja – odnosi się do braku gotowości podejmowania działań z powodu braku wiary w ich skuteczność. Tu, z kolei, można by mówić o tradycji mertonowskiej. Obie wspomniane tradycje złożyły się na naszą skalę skonstruowaną na bazie ustalonych wcześniej przez autorów badań EUREQUAL pytań kwestionariusza. Ponieważ jednak w literaturze przedmiotu funkcjonują znane powszechnie pojęcia i skale (często wystandaryzowane) alienacji (np. alienacja pracy K. Marksa, skala Anonii L. Srole'a, skala Alienacji M. Seemana, skala podmiotowości K. Korzeniowskiego)¹⁰ postanowiliśmy nazwać naszą skromną operacyjną zmienną „Sprawstwo”, by nie wzbudzać skojarzeń z całą tradycją alienologii.

Poniżej przedstawiamy zbiorcze zestawienie wyników badania EUREQUAL dla 13 krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Im wyższy liczbowo wynik, tym wyższe sprawstwo, a tym samym niższa alienacja.

Tabela 8. „Sprawstwo”

| Kraj | N | Minimum | Maksimum | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|------|---------|----------|---------|------------------------|
| Mołdawia | 1042 | 1,33 | 4,50 | 2,6937 | 0,47953 |
| Węgry | 1030 | 1,00 | 5,00 | 2,6424 | 0,66326 |
| Słowacja | 1032 | 1,00 | 5,00 | 2,5869 | 0,53861 |
| Białoruś | 1000 | 1,00 | 4,33 | 2,5650 | 0,51585 |
| Estonia | 1057 | 1,00 | 4,50 | 2,5598 | 0,57381 |
| Czechy | 994 | 1,00 | 4,67 | 2,5252 | 0,63783 |
| Rumunia | 1492 | 1,00 | 4,33 | 2,5104 | 0,52647 |
| Ukraina | 1500 | 1,00 | 4,33 | 2,4698 | 0,59693 |
| Litwa | 1002 | 1,00 | 4,33 | 2,4346 | 0,55617 |
| Polska | 1498 | 1,00 | 4,33 | 2,4337 | 0,57404 |
| Bułgaria | 1000 | 1,00 | 4,00 | 2,4055 | 0,57216 |
| Rosja | 2000 | 1,00 | 4,33 | 2,3556 | 0,57527 |
| Łotwa | 1001 | 1,00 | 4,50 | 2,3353 | 0,55507 |

¹⁰ Przegląd koncepcji alienacji – podmiotowości zawierają prace Israela (1971), Korzeniowskiego (1992), Schaffa (1999), a także Sztompki (2006).

Najbardziej „upodmiotowionym” krajem w świetle średnich zmiennej „Sprawstwo” dla 13 krajów okazuje się Mołdawia. Natomiast Łotwa, Rosja i Bułgaria to kraje o najwyższych wskaźnikach wyalienowania. Także Polska należy do tej grupy. Uzasadnia to skłonność socjologów polskich do szerokich i częstych badań nad społeczną alienacją. Według badań CBOS tylko co czwarty Polak (25%) twierdzi, iż ma poczucie wpływu na sprawy kraju, natomiast zdecydowana większość (72%) jest przeciwnego zdania (Feliksiak, 2009). Rezultat ten, utrzymujący się na podobnym poziomie od 2007 roku, jest i tak znacząco wyższy od poprzednich lat, w których odsetek osób z poczuciem wpływu na sprawy publiczne nie przekraczał 10% (w 1992 roku wynosił 7%). Pośrednim sygnałem wysokiej w Polsce alienacji są też obserwacje autorów badania Diagnostyka Społeczna (Czapiński, Panek, 2006), iż Polacy tracą poczucie samostanowienia i przerzucają odpowiedzialność za własny los na państwo. W porównaniu z rokiem 2003 w ciągu dwóch lat nastąpił bardzo wyraźny wzrost przypisywania państwu zasług za udane życie (z 15,7% do 36,3%). W tym samym czasie zmalała o 16% tendencja do dostrzegania własnego udziału w powodzeniu życiowym.

Jeśli kwestia poczucia niskiej kontroli nad wydarzeniami (nie wnikając tutaj w teoretyczne subtelności różnic między pojęciami alienacja, bezradność, *locus of control*, podmiotowość) jest na trwale wkomponowana w obraz własnej osoby, prowadzi to może – mówią psychologowie – do obniżenia motywacji do działań, chęci do partycypacji społecznej, przyjęcia pesymistycznej koncepcji życia, poczucia niekompetencji i lęku. Pisała o tym Anna Titkow (1993), która na podstawie własnych badań oceniła stan „zasobów” psychologicznych w społeczeństwie polskim jako źle rokujących procesom reform. Zasadniczym wnioskiem wynikającym z badań wspomnianej autorki jest stwierdzenie braku istotnych statystycznie różnic między średnimi wartościami wskaźnika lokalizacji kontroli w przypadku całych badanych zbiorowości, jak i poszczególnych kategorii wykształcenia. Polska jako homogeniczne społeczeństwo dysponowała w początkowym okresie transformacji ustrojowej podobnym kapitałem antymodernizacyjnym.

By nie wzbudzać nieporozumień z innymi tradycjami w budowie skal alienacja – sprawstwo podajemy poniżej szczegółowe dane dotyczące analizy czynnikowej i analizy rzetelności naszej skali, przypominając, iż w ostatecznej wersji skali uwzględniono tylko te pozycje kwestionariusza, które w każdym badanym kraju mogły zostać uznane za grupę elementów zgodnych wewnętrznie (homogenicznych).

Tabela 9. „Sprawstwo” (analiza czynnikowa i rzetelności)¹¹

| Poszczególne kraje | Wyniki analizy czynnikowej | | | | | | Wskaźnik rzetelności i błąd pomiaru | | |
|--------------------|---|------|------|------|------|------|-------------------------------------|------|--------------------------|
| | Ładunki czynnikowe na pierwszej składowej dla poszczególnych pozycji tworzących skalę | | | | | | | | Wartość własna składowej |
| | F1a | F1b | F1c | F1ec | F1h | F1i | λ | rtt | SEM |
| Wszystkie kraje | 0,43 | 0,65 | 0,68 | 0,64 | 0,44 | 0,53 | 1,95 | 0,57 | 0,38 |
| Białoruś | 0,29 | 0,64 | 0,65 | 0,68 | 0,39 | 0,42 | 1,70 | 0,47 | 0,38 |
| Bułgaria | 0,48 | 0,66 | 0,63 | 0,65 | 0,44 | 0,57 | 2,00 | 0,59 | 0,36 |
| Czechy | 0,52 | 0,72 | 0,69 | 0,61 | 0,44 | 0,61 | 2,20 | 0,64 | 0,38 |
| Estonia | 0,39 | 0,68 | 0,68 | 0,69 | 0,41 | 0,62 | 2,11 | 0,62 | 0,35 |
| Węgry | 0,62 | 0,65 | 0,73 | 0,58 | 0,46 | 0,62 | 2,27 | 0,67 | 0,38 |
| Łotwa | 0,36 | 0,70 | 0,67 | 0,67 | 0,33 | 0,57 | 1,94 | 0,55 | 0,38 |
| Litwa | 0,50 | 0,70 | 0,73 | 0,64 | 0,31 | 0,57 | 2,09 | 0,61 | 0,35 |
| Mołdawia | 0,32 | 0,77 | 0,58 | 0,70 | 0,28 | 0,26 | 1,66 | 0,42 | 0,37 |
| Polska | 0,45 | 0,73 | 0,73 | 0,63 | 0,34 | 0,54 | 2,06 | 0,60 | 0,36 |
| Rumunia | 0,38 | 0,73 | 0,70 | 0,67 | 0,43 | 0,38 | 1,95 | 0,55 | 0,36 |
| Rosja | 0,40 | 0,68 | 0,71 | 0,74 | 0,47 | 0,51 | 2,15 | 0,63 | 0,35 |
| Słowacja | 0,47 | 0,61 | 0,64 | 0,61 | 0,43 | 0,58 | 1,90 | 0,56 | 0,36 |
| Ukraina | 0,45 | 0,50 | 0,70 | 0,50 | 0,56 | 0,47 | 1,73 | 0,49 | 0,43 |

G. Zmienna zbiorcza „**Zaufanie do innych ludzi**”¹² zbudowana na podstawie ocen na pięciostopniowej skali (od „zdecydowanie zgadzam się” do „zdecydowanie nie zgadzam się”) odnosiła się do następujących trzech twierdzeń:

1. Gdy ktoś ma poważne kłopoty, nikt nie troszczy się o to, co się z nim dzieje.
2. Jeżeli człowiek nie ma się na baczności, inni ludzie to wykorzystują.

3. Człowiek współpracuje z innym tylko wtedy, gdy widzi w tym swój własny interes.

Współpraca różnych dyscyplin naukowych w zakresie nauk społecznych doprowadziła do tego, iż twierdzenia wzięte z empirycznych technik psychologii (powyższe testowe pozycje kwestionariusza na pewno pochodzą z klinicznych inwentarzy osobowości) zostały zaanektowane do dzisiejszej socjologii, zmieniając ich funkcje z diagnostyki struktury osobowości na analizy postaw społecznych. O zaufaniu piszą autorzy współczesnych teorii socjologicznych, by

¹¹ Wartość własna składowej odpowiada procentowi wyjaśnianej wariancji, rtt = alfa Cronbacha, SEM = standardowy błąd pomiaru.

¹² Wskaźniki rzetelności dla poszczególnych krajów mieszczą się w przedziale od 0,513 (Łotwa) do 0,775 (Rosja).

wspomnieć tylko Benjamina R. Barbera, Roberta Putmana, Francisa Fukuyamę, Pierre'a Bourdieu, Jeremy'ego Rifkina, Piotra Sztompkę. Zaufanie traktuje się w nowoczesnej socjologii jako niezbędny składnik kapitału społecznego (i dalej, podstawę społeczeństwa obywatelskiego), określając je jako „społecznie nabyte i potwierdzone oczekiwania, jakie ludzie żywią wobec siebie nawzajem, wobec instytucji i organizacji, w których żyją oraz wobec moralnych reguł życia społecznego, które ustalają podstawowe zasady ich życia” (Barber, za: Frykowski, 2005: 14). Piotr Sztompka (2007) wymienia trzy odmiany zaufania: osobiste, pozycyjne i publiczne. Zaufanie osobiste (o jakie nam chodzi) jest silnie związane z niepewnością co do przyszłości. Przychodzi nam z pomocą, kiedy nie mamy pełnej kontroli nad przyszłymi wydarzeniami, ale tylko wtedy, gdy siłą sprawczą są ludzie, a nie instytucje (publiczne) czy role społeczne (jak w przypadku zaufania pozycyjnego). Lustrzanym odbiciem – lub biegunem – zaufania jest, według P. Sztompki, nieufność, która wiąże się z negatywnymi oczekiwaniami na temat przyszłych poczynąń innych ludzi i zakłada aktywnie obronne do nich nastawienie (unikanie działań, odmawianie ich podjęcia). Nieufność to przeświadczenie, że zostaniemy oszukani, wykorzystani i zostawieni samemu sobie. Według znaczących socjologów (np. Putnam, 1995) orientacja „zaufanie *versus* nieufność” jest podstawowym składnikiem kultury politycznej społeczeństw.

Wyniki dla 13 krajów uczestniczących w projekcie EUREQUAL przedstawiamy w poniższej tabeli. Im średni wynik niższy, tym niższe zaufanie do innych ludzi (czy inaczej – tym wyższa nieufność).

Tabela 10. „Zaufanie do innych ludzi”

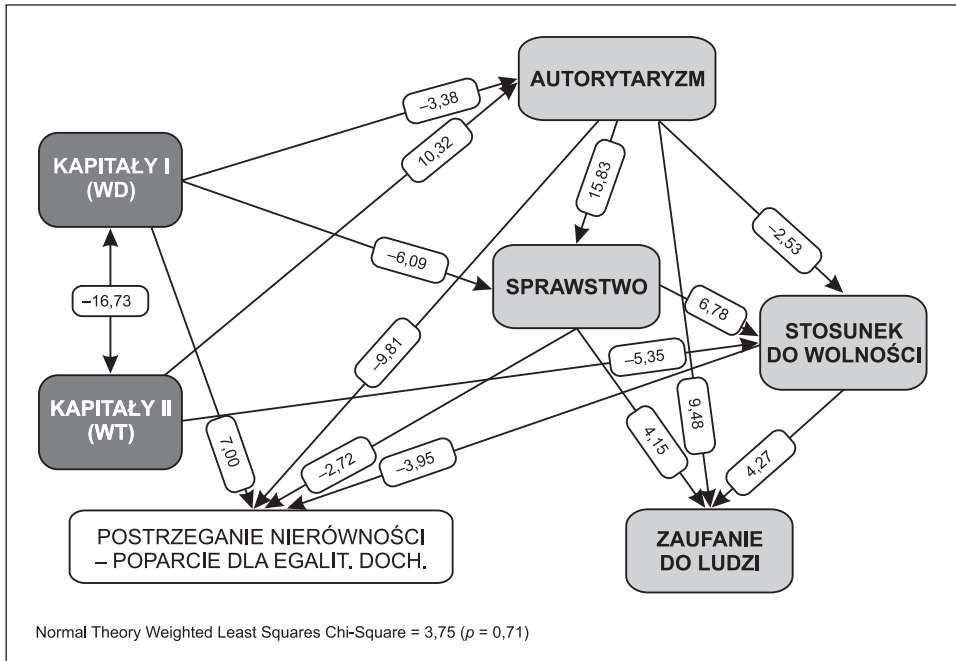
| Kraj | N | Minimum | Maksimum | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|------|---------|----------|---------|------------------------|
| Czechy | 987 | 1 | 5 | 2,15 | 0,830 |
| Łotwa | 1001 | 1 | 5 | 2,22 | 0,863 |
| Rumunia | 1492 | 1 | 5 | 2,27 | 0,737 |
| Słowacja | 1032 | 1 | 5 | 2,31 | 0,961 |
| Węgry | 1030 | 1 | 5 | 2,32 | 0,930 |
| Mołdawia | 1042 | 1 | 5 | 2,34 | 0,826 |
| Bułgaria | 995 | 1 | 5 | 2,37 | 0,894 |
| Polska | 1498 | 1 | 5 | 2,43 | 0,824 |
| Rosja | 2000 | 1 | 5 | 2,44 | 0,951 |
| Ukraina | 1482 | 1 | 5 | 2,48 | 0,956 |
| Litwa | 1002 | 1 | 5 | 2,64 | 0,889 |
| Białoruś | 1000 | 1 | 5 | 2,75 | 0,964 |
| Estonia | 1057 | 1 | 5 | 2,80 | 0,960 |

Najniższy wskaźnik zaufania (czyli największą nieufność do innych ludzi) obserwujemy w Czechach. Natomiast najbardziej ufają innym obywatele Estonii. Zwróćmy uwagę na to, iż wszystkie wyniki interesujących nas krajów są bardzo niskie. Potwierdzają to rezultaty uzyskane w innych badaniach. W międzynarodowym badaniu European Social Survey (za: Czapiński, Panek, 2008) z opinią, że „większości ludzi można ufać” zgodziło się tylko 10,5% respondentów z Polski (co dało nam ostatnie miejsce wśród badanych krajów europejskich), podczas gdy w zajmujących czołowe miejsca w rankingu zaufania krajach skandynawskich tego zdania było ok. 60-75% badanych (w kolejności: Dania, Norwegia, Finlandia, Szwecja). We wspomnianym badaniu zaufanie społeczne jest nieporównywalnie niskie w krajach postkomunistycznych, a wysokie w krajach Europy Zachodniej (tuż po Skandynawii) o rozwiniętej gospodarce rynkowej, takich jak, w kolejności, Szwajcaria, Niemcy, Wielka Brytania czy Holandia.

Po zaprezentowaniu wszystkich zmiennych i ich zawartości treściowej przejdziemy do kwestii, która najbardziej nas interesuje. Odpowiemy mianowicie na pytanie, jakie czynniki są odpowiedzialne za to, iż nasi rodacy w określony sposób postrzegają nierówności i czy owe determinanty w społeczeństwach innych krajów odgrywają taką samą rolę czy też nie. W tym celu wykorzystaliśmy konfirmacyjną wersję analizy ścieżek. Ze względu na zróżnicowany poziom pomiaru analizowanych zmiennych posłużyliśmy się współczynnikiem korelacji polichorycznej.

Pierwszym etapem pracy było wygenerowanie modelu zależności pomiędzy wszystkimi analizowanymi zmiennymi dla danych uzyskanych w polskiej próbie. Przypomnijmy tu, że wskaźniki „Kapitały I (WD)” i „Kapitały II (WT)” posłużyły jako zmienne egzogeniczne, zaś pozostałe zmienne potraktowane zostały jako endogeniczne. „Wskaźnik poparcia dla egalitaryzmu w dochodach (EGAL)” jest tą zmienną, której wariancja najbardziej nas interesuje, dlatego właśnie ona została tak zdefiniowana w modelu, by ścieżki od wszystkich pozostałych wskaźników (egzogenicznych i endogenicznych) mogły być do niej skierowane.

Po wstępnej eksploracyjnej analizie modelu odcięto nieistotne statystycznie ścieżki, a następnie odwołując się do indeksów modyfikacyjnych, sprawdzano, czy dla poszczególnych par zmiennych endogenicznych po uwolnieniu ustalonych dotąd ścieżek pojawiają się sprzężenia zwrotne, które wytłumaczą istotną część wariancji wskaźników i poprawią w ten sposób parametry modelu. Na koniec obliczono zarówno statystyczne, jak i psychometryczne wskaźniki dobroci dopasowania całkowitego modelu do danych, które okazały się bardzo zadowalające ($\chi^2 = 3,75$, $df = 6$, $p = 0,710$; standaryzowany wskaźnik RMR = 0,0088; GFI = 1; NFI = 1; RMSEA = 0; górna granica 90% przedziału ufności dla RMSEA = 0,030).



Rys. 1. Model ścieżek (Polska)

Tak wygenerowany i zatwierdzony dla polskiej próby model zależności między analizowanymi zmiennymi przedstawiony został na rysunku 1. Grot zamieszczonych na rysunku strzałek obrazuje kierunek zależności, zaś liczby opisujące te strzałki są wartościami t , które w trakcie dopasowywania modelu uzyskano w efekcie wykonania testów istotności statystycznej dla poszczególnych ścieżek (wskaźnik dodatni oznacza związek wprost proporcjonalny, zaś wskaźnik ujemny oznacza związek odwrotnie proporcjonalny).

Dwie zmienne zależne są w tym modelu wprost lub nie wprost determinowane przez wszystkie pozostałe, ale pomiędzy nimi nie ma związku. Są to „Wskaźnik poparcia dla egalitaryzmu w dochodach (EGAL)” oraz „Zaufanie do ludzi”.

„Autorytaryzm”, „Sprawstwo” oraz „Stosunek do wolności” są związane (wszystkie odwrotnie proporcjonalnie) ze „Wskaźnikiem poparcia dla egalitaryzmu w dochodach (EGAL)”. Te same trzy zmienne (tym razem wprost proporcjonalnie) wiążą się z „Zaufaniem do ludzi”.

Ze „Wskaźnikiem poparcia dla egalitaryzmu w dochodach (EGAL)” (wprost proporcjonalnie) wiąże się też jedna ze zmiennych niezależnych, czyli „Kapitały I (WD)”, ale ta sama zmienna nie ma bezpośredniego związku z „Zaufaniem do ludzi”. Druga zmienna niezależna, czyli „Kapitały II (WT)” nie wiąże się bezpośrednio ani ze „Wskaźnikiem poparcia dla egalitaryzmu w dochodach (EGAL)”, ani z „Zaufaniem do ludzi”.

Obie zmienne „Kapitały I i II” egzogeniczne (niezależne) wiążą się jednak zarówno ze „Wskaźnikiem poparcia dla egalitaryzmu w dochodach (EGAL)”, jak i z „Zaufaniem do ludzi” poprzez inne wykorzystane w modelu zmienne endogeniczne (zależne).

„Kapitały I (WD)” wiążą się odwrotnie proporcjonalnie z „Autorytaryzmem” oraz ze „Sprawstwem”, a obie te zmienne determinują „Wskaźnik poparcia dla egalitaryzmu w dochodach (EGAL)” oraz „Zaufanie do ludzi”.

Skala „Kapitały II (WT)” wiąże się również z „Autorytaryzmem” (wprost proporcjonalnie), ale również ze „Stosunkiem do wolności” (odwrotnie proporcjonalnie), a te zmienne determinują „Wskaźnik poparcia dla egalitaryzmu w dochodach (EGAL)” oraz „Zaufanie do świata”.

Model dopełnia związek między „Autorytaryzmem” i „Sprawstwem” (wprost proporcjonalny), między „Autorytaryzmem” i „Poczuciem wolności” (odwrotnie proporcjonalny) oraz między „Sprawstwem” i „Poczuciem wolności” (wprost proporcjonalny).

Mówiąc inaczej, na sposób **postrzegania nierówności społecznych** w Polsce – czyli na ile polscy respondenci opowiadają się za propozycją zrównania dochodów – wpływają (w kolejności siły związku):

a) poziom autorytaryzmu (im wyższy poziom autorytaryzmu, tym poparcie dla egalitaryzmu wyższe);

b) kapitały („Kapitały I (WD)”) złożone z poziomu wykształcenia i wysokości dochodów (im niższe wykształcenie i niższe dochody, tym więcej zwolenników egalitarnych zasad);

c) poglądy na temat wolności (im mniej ważne są dla badanych wartości związane z wolnością, tym wyższe jest poparcie dla egalitaryzmu);

d) poziom poczucia sprawstwa lub odwrotnie – alienacji (im mniej ludzie są wyalienowani, czyli bardziej podmiotowi, czy sprawczy, tym bardziej dopuszczają możliwość zaistnienia nierówności społecznych).

Podobną pozycję jak „Wskaźnik poparcia dla egalitaryzmu w dochodach (EGAL)” w modelu ścieżek (na którą oddziałują inne zmienne, ale która sama nie wpływa zwrotnie na żadną ze zmiennych), zajmuje „Zaufanie do ludzi”. Im wyższe zaufanie do ludzi, tym wyższe poczucie sprawstwa, tym niższy poziom autorytaryzmu oraz tym bardziej optujemy za wartościami wolnościowymi.

Przedstawiony powyżej model uzyskany w analizie ścieżek oddaje osobowościowe predyspozycje jednostek odpowiedzialne za odnoszenie się do kwestii nierówności społecznych. Wątek osobowościowy podnoszony jest w wielu współczesnych koncepcjach socjologii zmian społecznych (np. Inkeles, 1976, za: Sztompka, 2005; Putnam, 1995). „Efektywne funkcjonowanie społeczeństwa nowoczesnego wymaga, aby obywatele posiadali określone przymioty, postawy, wartości, nawyki i predyspozycje” (Inkeles, 1976: 321, za: Sztompka, 2005). Piotr Sztompka (2005) zebrał elementy osobowości nowoczesnej w listę

niezbędnych cech jednostek, które są i rezultatem społecznych przemian cywilizacyjnych, i które też w przemiany te ingerują. Wymienione we wspomnianej koncepcji właściwości nie są jedynie listą określonych parametrów. Tworzą one spójny syndrom osobowości społecznej poprzez wzajemne związanie poszczególnych atrybutów, co znaczy, iż ludzie, którzy posiadają jedną cechę, będą również przejawiali inne. Tak więc syndrom osobowości nowoczesnej zawiera następujące składniki: (1) gotowość na nowe doświadczenia i otwartość na zmianę połączona z (2) gotowością do dostrzegania różnorodności istniejących poglądów. Nowoczesny człowiek nie odczuwa potrzeby zaprzeczania różnicom występującym w społeczeństwie, bądź to ze strachu, bądź z powodu konserwatywnej obrony własnego obrazu świata. P. Sztompka wymienia tu również (3) „szacunek dla godności drugiej osoby z włączeniem w to osób o niższej pozycji społecznej lub posiadających mniejszą władzę” (Sztompka, 2005: 86). Wspomniane cechy wprost oddają treść naszej zmiennej dotyczącej poziomu **autorytaryzmu**. Ważna jest także (4) ufność w przewidywalność życia społecznego (jego reguł, warunków działań) pozwalająca na planowanie i organizowanie własnych poczynań, zarówno w sferze publicznej, jak i prywatnej. Znaczenie zmiennej **zaufanie** w relacjach międzyludzkich jest obecnie niekwestionowalne i określane jako kluczowy warunek realizacji celów czy interesów społecznych. Kolejna cecha osobowości nowoczesnej to (5) panowanie (kontrola w psychologicznym sensie) nad wydarzeniami i problemami występującymi w życiu społecznym. Poczucie **sprawstwa**, podmiotowe radzenie sobie z wyzwaniem, sprzyja – co dziś brzmi już banalnie – budowie społeczeństwa obywatelskiego. Podmiotowość (*mastery*) wiąże się też bezpośrednio z (6) poczuciem swobody w działaniach społecznych w różnorodnych sferach (nasza zmienna **stosunek do wolności**). Ostatni rys osobowościowy to (7) poczucie sprawiedliwości rozdzielczej, uznanie nierównego rozdziału dóbr i przywilejów opierającego się na zasadach merytokracyjnych domagających się nierównego wynagrodzenia nierównych zasług za naturalne (**antyegalitaryzm dochodowy**).

Przypominając, iż analiza ścieżek daje możliwość określenia kierunku zależności między zmiennymi oraz ich siły, można by powiedzieć, że w rezultacie analiz projektu EUREQUAL uzyskaliśmy, poprzez włączenie do modelu istotnych statystycznie i psychometrycznie skal, ilustrację (czy wręcz kolejny empiryczny dowód) sposobu budowy syndromu osobowości społecznej. Patrząc jednak na niskie wyniki w większości zmiennych dla całej próby z Europy Środkowej i Wschodniej, wahałoby się jednak, by nazwać ją już nowoczesną.

Kolejnym krokiem w naszej analizie było sprawdzenie, czy model zależności wygenerowany i zatwierdzony dla polskiej próby można utrzymać wtedy, gdy zastosujemy go do prób przebadanych w każdym z pozostałych dwunastu krajów. Odpowiemy w ten sposób na pytanie, czy postrzeganie nierówności w innych badanych społeczeństwach warunkowane jest przez te same czynniki

i w taki sam sposób, czy też musielibyśmy poszukać modelu specyficznego dla danego kraju, ponieważ istotnie różni się on od tego, który charakteryzuje nasze społeczeństwo.

Wynik testu chi-kwadrat, który analizuje różnice między wyjściową macierzą kowariancji i macierzą kowariancji odtworzoną na podstawie „wtłoczenia” danych empirycznych do zadanego modelu, potraktujemy jako ten wskaźnik dobroci dopasowania, który ową „dobroć” modeli będzie sprawdzał. W każdym z krajów liczba osób badanych była porównywalna, a próba dopasowania tego samego modelu powoduje, że zarówno liczba wykorzystanych zmiennych, jak i liczba estymowanych parametrów nie różni się. Dlatego też test chi-kwadrat, który na te właśnie czynniki jest najbardziej wrażliwy, został użyty do sprawdzenia, czy polski model nadaje się do wyjaśnienia związków między analizowanymi zmiennymi w pozostałych badanych społeczeństwach. Wyniki testów dla poszczególnych krajów przedstawiono w tabeli 11.

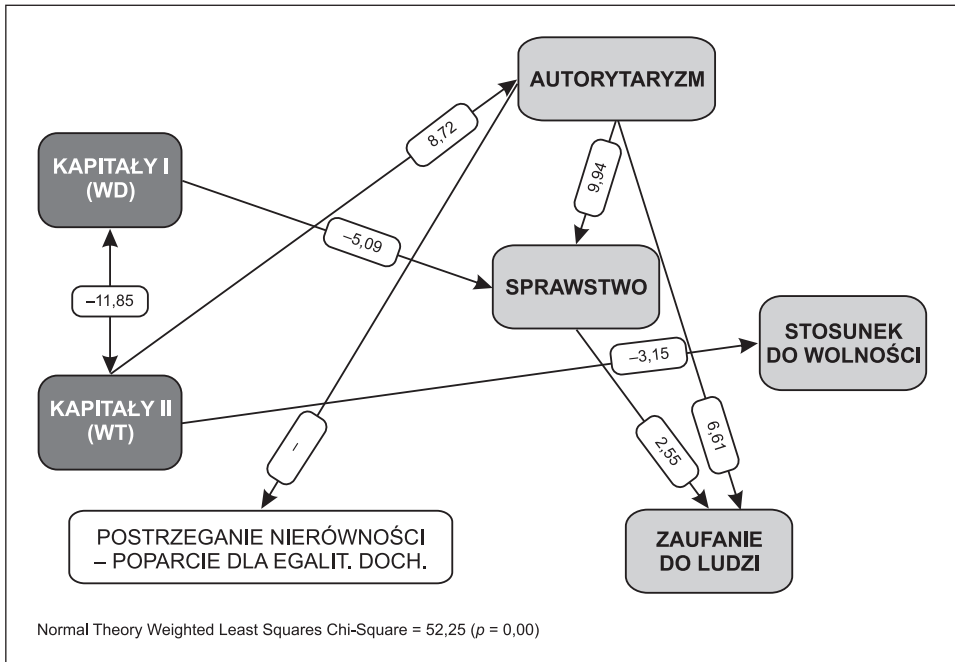
Tabela 11. Test chi-kwadrat sprawdzający dobroć dopasowania modelu zatwierdzonego dla polskiego społeczeństwa do 12 krajów

| Kraj | Wartość χ^2* | <i>p</i> | Model ścieżek |
|----------|-------------------|----------|---------------|
| Białoruś | 16,51 | 0,011 | niedopasowany |
| Bułgaria | 18,36 | 0,005 | niedopasowany |
| Czechy | 42,94 | <0,001 | niedopasowany |
| Estonia | 18,77 | 0,005 | niedopasowany |
| Litwa | 13,33 | 0,038 | niedopasowany |
| Łotwa | 10,84 | 0,093 | dopasowany |
| Mołdawia | 12,64 | 0,490 | niedopasowany |
| Polska | 3,75 | 0,710 | wzorcowy |
| Rosja | 6,83 | 0,340 | dopasowany |
| Rumunia | 6,46 | 0,370 | dopasowany |
| Słowacja | 29,12 | <0,001 | niedopasowany |
| Ukraina | 6,78 | 0,190 | dopasowany |
| Węgry | 52,25 | <0,001 | niedopasowany |

* *df* = 6

Powyższą tabelę zilustrujemy przykładem kraju najbardziej „niedopasowanego” do modelu skonstruowanego dla Polski. Na rysunku 2 prezentujemy model ścieżek pomiędzy zmiennymi dla społeczeństwa Węgier ($\chi^2 = 52,25$).

Jak wynika z rysunku zmienne „Poparcie dla egalitaryzmu dochodowego” i „Zaufanie do ludzi”, tak jak i w Polsce, nie są ze sobą wprost związane. To na te skale oddziałują pozostałe zmienne. Podobną pozycję ma „Stosunek do wolności”



Rys. 2. Model ścieżek (Węgry)

i tu jest różnica w stosunku do polskiego modelu, gdyż wpływają na niego odwrotnie proporcjonalnie jedynie „Kapitały II” (wykształcenie plus włączenie/wykluczenie cyfrowe). Ciekawym rezultatem jest brak wpływu zmiennej „Kapitały I” (wykształcenie plus dochody) na autorytaryzm, co stawia społeczeństwo węgierskie w kontrze do klasycznych teorii społecznych. Zmienna „Kapitały I” ma związek odwrotnie proporcjonalny jedynie ze sprawstwem, co w naszych badaniach znaczy, że na Węgrzech im badani mają wyższe wykształcenie i wyższe dochody tym ich poziom sprawstwa (podmiotowość) jest wyższy. W modelu węgierskim na sposób postrzegania nierówności oddziałuje jedynie autorytaryzm (w Polsce także „Kapitały I (WD)”, „Stosunek do Wolności” i „Sprawstwo”). Zmienna „Autorytaryzm” ma też w węgierskim modelu kluczową rolę w budowaniu powiązań syndromu osobowości społecznej (nowoczesnej) poprzez silny wpływ na sprawstwo oraz zaufanie do ludzi i stosunek do wolności.

Podsumowując przeprowadzoną analizę ścieżek techniką maksymalnej wiarygodności, zaakcentujmy jej ostateczny rezultat. Można powiedzieć, że do modelu zbudowanego dla Polski podobne są następujące kraje (w kolejności): Łotwa, Rosja, Ukraina i Rumunia. Określony statystycznie związek między psychospołecznymi zmiennymi, które odpowiadają za postrzeganie nierówności w wymienionych krajach, jest podobny. Poza tą konstatacją nie podejmujemy

się jednak interpretacji tego faktu. Wszystkie badane w EUREQUAL kraje (może ze szczególną pozycją Białorusi w tym zestawie) przeszły prawie w tym samym czasie transformację ustrojową, co oznacza dla wszystkich konieczność adaptacji do nowego systemu społeczno-politycznego, oraz obarczone są podobnym bagażem – wieloletnim funkcjonowaniem w warunkach systemu socjalistycznego i podporządkowaniem wobec jednego silnego państwa (ZSRR). Gdyby w składzie międzynarodowego projektu badań były też kraje Europy Zachodniej, tłumaczylibyśmy wyraźnie widoczny w krajach postkomunistycznych na tle Starej Europy niski poziom zaufania do ludzi (też instytucji), wysoki autorytaryzm i niskie poczucie sprawstwa przede wszystkim wieloletnimi deficytami legitymizacji systemu politycznego i władzy (por. np. Domański, 2009). Stosunek do nierówności społecznych i zasad egalitarnych wynikałby także z trudniejszej i innej sytuacji gospodarczej niż w silnych państwach kapitalistycznych¹³. W zestawie 13 badanych krajów projektu EUREQUAL mamy jednak do czynienia z powszechną wspólnotą losu, wspólnotą przełomu politycznego i wieloma odmiennościami dotyczącymi rozmaitych społecznych sfer. Uwarunkowania historyczne, kulturowe i społeczne, które stoją w tle długoletniego budowania trwałych elementów społecznych osobowości, a więc i sposobu postrzegania nierówności w poszczególnych krajach, są poza empirycznym dostępem wynikającym z naszych badań. Odnotujmy więc jedynie, że modele analizy ścieżek dla Łotwy, Rosji, Ukrainy i Rumunii, mimo wysokich wskaźników dobroci dopasowania do modelu związków między zmiennymi skonstruowanego dla Polski, zawierają kilka różnic. I tak, na Łotwie autorytaryzm i sprawstwo znacznie słabiej związane są ze stosunkiem do egalitaryzmu dochodowego niż w Polsce. Na Ukrainie obserwuje się słabszy związek między stosunkiem do wolności a postrzeganiem nierówności niż w Polsce. W Rumunii natomiast widać odmienność w porównaniu z Polską w słabszym powiązaniu zaufania do ludzi i stosunku do wolności.

Bibliografia

- Adamski W., Beskid L., Białecki I., Jasiewicz K., Kolarska L., Mokrzyzewski A., Skotnicka-Illasiewicz E., Titkow A., Wnuk-Lipiński E. (1982), *Polacy '81. Postrzeganie kryzysu i konfliktu*. Warszawa: IFiS PAN.
- Adamski W., Białecki I., Jasiewicz K., Kolarska L., Mokrzyzewski A., Rychard A., Sikora J. (1981), *Polacy '80. Wyniki badań ankietowych*. Warszawa: IFiS PAN.
- Adamski W., Jasiewicz K., Rychard A. (1986), *Polacy '84. Dynamika konfliktu i konsensusu*. Warszawa: IFiS PAN.
- Adorno T.W., Frenkel-Brunswick E., Levinson D.J., Sanford R.N. (1950), *The Authoritarian Personality*. New York: Harper.

¹³ Por. Pluciński, Błażejczyk-Majka oraz Urbański w tym tomie.

- Czapiński J., Panek T. (red.) (2008), *Diagnoza społeczna*. Warszawa: WSFiZ.
- Domański H. (2007), *Struktura społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Domański H. (2009), *Spółczesność europejska. Stratyfikacja i systemy wartości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Dziubińska-Michalewicz M. (2002), *Nierówności społeczne: zróżnicowanie płac, dostęp do edukacji, uczestnictwo w kulturze*, [w:] A. Kojder (red.) *Dawne i nowe problemy społeczne. Szkice do obrazu społeczeństwa polskiego u progu XXI stulecia*, Kancelaria Sejmu. Warszawa: Biuro Studiów i Ekspertyz.
- Falkowska M., Wciórka B. (2000), *Stosunek do nierówności społecznych*, [w:] K. Zagórski, M. Strzeszewski (red.), *Nowa rzeczywistość. Oceny i opinie 1989–1999*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie DIALOG.
- Frykowski M. (2005), *Zaufanie społeczne mieszkańców Łodzi*. Łódź: WUŁ.
- Hamilton M., Hirszowicz M. (1995), *Klasy i nierówności społeczne w perspektywie porównawczej*. Warszawa: ISP PAN.
- Israel J. (1971), *Alienation: from Marx to modern sociology*. Boston: Allyn and Bacon.
- Kolarska-Bobińska L. (1988), *Niereformowalna władza czy społeczeństwo?* [w:] W. Kozek, W. Morawski (red.), *Załamanie porządku etatystycznego*. Warszawa: IS UW.
- Korzeniowski K. (1992), *Poczucie podmiotowości – alienacji politycznej – uwarunkowania psychosocjalne*. Poznań: NAKOM.
- Korzeniowski K. (1993), *Orientacja demokratyczna vs. autorytarna w społeczeństwie polskim* [w:] J. Reykowski (red.), *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe. Szkice z psychologii politycznej*. Warszawa: Wydawnictwo IP PAN.
- Korzeniowski K. (1999), *Autorytaryzm i jego psychologiczne konsekwencje*, [w:] K. Skarżyńska (red.), *Psychologia polityczna*. Poznań: Zys i S-ka Wydawnictwo.
- Koseła K. (1992), *Obawy Polaków i postulaty dotyczące kształtu państwa*. Serwis Informacyjny CBOS, wrzesień, nr 9.
- Kuźmich E. (2009), *Bilans zmian w Polsce w latach 1989–2009*, CBOS. Komunikat z badań, BS/32/2009.
- Putnam R.D. (1995), *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Reykowski J. (1983), *Osobowość wobec przemian społecznych i technologicznych – szkic problematyki*, [w:] J. Jarymowicz, Z. Smoleńska (red.), *Poznawcze regulatory funkcjonowania społecznego*. Wrocław: Ossolineum.
- Reykowski J. (1999), *Myślenie polityczne*, [w:] K. Skarżyńska (red.), *Psychologia polityczna*. Poznań: Zys i S-ka Wydawnictwo.
- Sartori G. (1994), *Teoria demokracji*. Warszawa: PWN.
- Schaff A. (1999), *Alienacja jako zjawisko społeczne*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Sztompka P. (2005), *Socjologia zmian społecznych*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Sztompka P. (2007), *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Titkow A. (1993), *Stres i życie społeczne. Polskie doświadczenia*, Warszawa: PIW.
- Zagórski K., Strzeszewski M. (red.) (2000), *Nowa rzeczywistość. Oceny i opinie 1989–1999*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie DIALOG.
- Zakrzewska M. (2010), *Analiza regresji i analiza ścieżek w ujęciu pakietu statystycznego LISREL 8.51 Karla G. Joreskoga i Daga Sorborna*, w druku.
- Ziółkowski M. (red.) (1990), *Robotnicy '84–'85. Świadomość pracowników czterech wielkich zakładów przemysłowych*. Wrocław: Ossolineum.
- Ziółkowski M., Pawłowska B., Drozdowski R. (1994), *Jednostka wobec władzy*. Poznań: NAKOM.

BOGUMIŁA MATEJA

Czy American Dream? Ruchliwość społeczna w świadomości mieszkańców 13 krajów Europy Środkowej i Wschodniej

Abstract. The aim of this paper is to analyze EUREQUAL respondents' opinions about ways to achieve success in their country. The principal component analysis was applied to the respondents' answers about the significance of 14 success factors. It turned out that there were 3 main views on achieving success: (1) belief in ambition, natural abilities and hard work (similar to the American Dream myth of social mobility); (2) conviction that success depends on family, social and political connections, and finally (3) indicating items such as region of the country, age, sex, religion, ethnic group and sector of economy (called here "socio-demographic success factors"). Almost all countries, we carried out our research in which pointed out that the first strategy of achieving success is the most important one (except Lithuania, Latvia and Slovakia). What is more, this opinion was widely shared (almost) regardless sex, age, income, education, place of residence, social capital owned or social advancement experienced. However, the calculations showed that the acceptance of the American myth of success is rather superficial in these 13 countries, as the faith in American Dream did not (or very weakly) correlated with support for more fundamental western values such as democracy, capitalism or freedom of speech. What is more, the support for the claim that success is possible through connections is still strong. It turned out that people combined these two main – seemingly opposite – logics of achieving success ("socio-demographic factors" are considerably less important). That, in turn, shows us how complicated are the changes of social mentality during modernization process.

Wprowadzenie

Transformacja ustrojowa i toczące się równoległe przemiany gospodarcze wywarły olbrzymi wpływ na świadomość i procesy społeczne zachodzące w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. W niniejszym artykule transformacja gospodarczo-ustrojowa będzie odgrywała rolę kontekstu, na tle którego chciałabym przyjrzeć się bliżej zjawisku ruchliwości społecznej w 13 krajach postkomunistycznych, które objęte zostały badaniami EUREQUAL. Centralnym punktem zainteresowania będzie jednak nie ruchliwość społeczna rozumiana w sposób „obiektywny”

(jako rzeczywiste zmiany pozycji jednostek między kolejnymi pokoleniami czy też w toku życia), ale jej aspekt świadomościowy (a więc kwestia tego, jak postrzega się swoją obecną pozycję w społeczeństwie i jej zmiany, czy też to, jak ocenia się szanse na awans społeczny). Wydaje się, że zagadnienie to zasługuje na uwagę z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, przemiany dokonujące się w opisywanych 13 krajach od lat dziewięćdziesiątych związane były często z całkowitą reorganizacją struktury gospodarczej (przechodzenie od społeczeństwa przemysłowego czy rolniczo-przemysłowego do społeczeństwa handlu i usług) oraz politycznej, co siłą rzeczy wymuszało pewną ruchliwość z powodu prostej zmiany liczebności poszczególnych pozycji w ogólnej strukturze (ruchliwość strukturalną, jak moglibyśmy nazwać to zjawisko za Goldthorpem 1980). Zjawisko ruchliwości społecznej – od lat uważane przez socjologię za jedno z jej najistotniejszych pól zainteresowania (stąd jego szeroka obecność zarówno w koncepcjach klasyków, tj. Marksa, 1950; Webera, 2002; Sorokina, 2009, jak i we współczesnych teoriach socjologicznych – m.in. Giddensa, 1973 czy Dahrendorfa, 2008) – staje się zatem tym bardziej interesujące, gdy mamy do czynienia z gwałtowną intensyfikacją tego rodzaju procesów. Różne badania empiryczne i koncepcje teoretyczne od lat wskazują na doniosłość konsekwencji procesów ruchliwości. Henryk Domański (2004: 20-48) zwraca uwagę, że ruchliwość społeczna ma wpływ na: formowanie się struktury społecznej (w tym formowanie i odtwarzanie klas społecznych), stabilność polityczną, efektywność ekonomiczną systemu, ale także na funkcjonowanie jednostek. Doniosłość ruchliwości społecznej polegałaby zatem również na tym, że swoim zasięgiem łączy ona oddziaływanie na makropoziomie z możliwością wywoływania zmian na poziomie mikro/życia codziennego jednostek. Po drugie, na wyjaśnienie zasługuje wybór subiektywnego aspektu ruchliwości społecznej jako kwestii centralnej w niniejszym artykule. To subiektywne odczucia członków społeczeństwa na temat tego, czy ścieżki awansu są zablokowane, czy szeroko dostępne, decydują o narastającej lub nie frustracji, mogącej w skrajnych przypadkach wywołać rewolucję. Choć obiektywne wskaźniki mają oczywiście olbrzymie znaczenie, równie ważna wydaje się ich społeczna percepcja. Bliższe przyjrzenie się świadomościowym aspektom ruchliwości umożliwia także uchwycenie jej miejsca w szerszym kontekście związanym z przemianami mentalności, wartości, postaw w stosunku do państwa i ustroju w modernizujących się społeczeństwach, na które nasze badanie kładło szczególny nacisk. Istotne będzie więc to, czy przekonania o sposobach i możliwościach osiągnięcia sukcesu (wytwarzane „ideologie sukcesu”) idą w parze z poparciem dla wartości kojarzonych z ustrojem demokratycznym i kapitalistycznym, który stał się (w większym lub mniejszym stopniu) rzeczywistością w większości z przedstawianych tu 13 krajów Europy Środkowej i Wschodniej. To porównanie z kolei da nam odpowiedź na pytanie o spójność przejmowanych w procesie modernizacji wzorców. Czy zatem jest tak, że społeczeństwa Europy Środkowej i Wschodniej przejmują

ją owe zachodnie (w szczególności amerykańskie) wzorce z całym „dobrodziejstwem inwentarza” (a więc z wiarą w mit ciężkiej pracy i talentu, który każdego pucybuta może uczynić milionerem, z akcentowaniem roli demokracji i wolności słowa w życiu publicznym i codziennym, by wymienić tylko najbardziej charakterystyczne hasła)? Co więcej, skupiając się na społecznej percepcji możliwości osiągnięcia powodzenia życiowego zyskujemy interesującą – choć wyrażaną nie wprost – informację o potencjalnych subiektywnych barierach awansu (postrzeganie awansu jako czegoś „nie dla mnie” z powodu braku odpowiednich zasobów) czy o pewnego rodzaju racjonalizacjach (tłumaczenie braku awansu brakiem odpowiednich zasobów).

Artykuł ten rozpocznę od zaprezentowania sposobu, w jaki konstruowałam skalę dotyczące przekonań respondentów na temat czynników sukcesu, by następnie przejść do przedstawienia wyników, jakie osiągnęły poszczególne kraje. Podjęta zostanie również próba ustalenia zmiennych mających wpływ na wybór takich, a nie innych czynników sukcesu (zwłaszcza wpływ zmiennych metryczkowych). Następnie wyniki dotyczące świadomościowego aspektu ruchliwości społecznej zostaną skonfrontowane z wybranymi odpowiedziami na pytanie o ruchliwość „obiektywną”. Wreszcie przekonania na temat czynników sukcesu zostaną zestawione z odpowiedziami na pytania dotyczące wartości i ładu gospodarczego po to, by ustalić, czy można mówić o spójności wzorców przejmowanych przez badane przez nas społeczeństwa Europy Środkowej i Wschodniej (jak chcieliby zwolennicy modernizacji imitacyjnej), czy też zmiana mentalności dokonuje się w sposób dużo bardziej skomplikowany i niepozbawiony wewnętrznych sprzeczności.

Wymiary czynników sukcesu

Ruchliwości społecznej w świadomości mieszkańców 13 krajów Europy Środkowej i Wschodniej poświęcona została część G kwestionariusza EUREQUAL (patrz aneks). Znalazły się tu pytania dotyczące m.in. subiektywnej oceny przynależności do określonych kategorii społecznych oraz oceny dystansu dzielącego własną kategorię społeczną od innych wyżej wymienionych. Dla niniejszej analizy kluczowe jest jednak pytanie, w którym respondenci zostali poproszeni o ocenę ważności 14 czynników osiągnięcia sukcesu (m.in. ciężkiej pracy, odpowiednich znajomości czy powiązań politycznych). Uzyskane na nie odpowiedzi poddano analizie czynnikowej¹.

¹ Zastosowano tu analizę czynnikową metodą wyodrębniania głównych składowych, stosując rotację typu Oblimin – okazało się wówczas, że wyodrębnione zostały 4 czynniki, jednak czynnik ostatni zyskiwał wartość własną niewiele przekraczającą 1 (1,07). Z kolei z powodu niskich zasobów zmienności wspólnej (jedynie 0,36) z dalszych analiz wykluczono czynnik „praca za granicą”.

Tabela 1. Macierz modelowa po zastosowaniu analizy czynnikowej do pytania: Wybierając możliwości z karty, proszę wskazać, jak ważne są następujące czynniki dla osiągnięcia sukcesu w Pana/i kraju (pyt. G1)

| Czynniki sukcesu | Składowa | | |
|------------------------------------|----------|-------|--------|
| | 1 | 2 | 3 |
| Pochodzenie z bogatej rodziny | | | -0,763 |
| Posiadanie wykształconych rodziców | | | -0,557 |
| Ciężka praca | | 0,801 | |
| Ambicje | | 0,806 | |
| Wrodzone zdolności | | 0,683 | |
| Posiadanie odpowiednich znajomości | | | -0,754 |
| Posiadanie powiązań politycznych | | | -0,721 |
| Pochodzenie etniczne, narodowość | 0,647 | | |
| Wyznanie religijne | 0,677 | | |
| Region kraju | 0,728 | | |
| Płeć | 0,754 | | |
| Sektor gospodarki | 0,673 | | |
| Wiek | 0,526 | | |

Metoda wyodrębniania czynników – głównych składowych.

Metoda rotacji – Oblimin z normalizacją Kaisera. (a) Rotacja osiągnięta zbieżność w 5 iteracjach.

Całkowita wartość wyjaśnionej wariancji przez otrzymane 3 czynniki wynosi 52,2% (z czego dla pierwszego czynnika – 27,69%, drugiego – 13,84%, a trzeciego – 10,68%). Warto jednak podkreślić, że wszystkie procedury przeprowadzono na zbiorczych wynikach, pochodzących z 13 badanych krajów – należy więc mieć świadomość, że gdybyśmy przeprowadzali analizę czynnikową dla poszczególnych krajów z osobna, w niektórych przypadkach wyniki oraz wyodrębnione czynniki byłyby nieco inne (m.in. na Białorusi posiadanie wykształconych rodziców należałoby do czynnika 1, na Łotwie z kolei posiadanie wykształconych i bogatych rodziców koreluje z ciężką pracą, ambicją i wrodzonymi zdolnościami, a nie ze znajomościami i koneksjami politycznymi, jak w całości próby). Także same analizy dla każdego z krajów z osobna przebiegałyby nieco inaczej (m.in. ze względu na inne rozkłady zasobów zmienności wspólnej w poszczególnych krajach – np. na Węgrzech religia i etniczność odstają zupełnie od innych czynników, z kolei na Litwie czynnikiem takim jest wiek). Z powodu jednak przyjętego w ca-

Po podjęciu tych decyzji przeprowadzono analizę (ponownie metodą wyodrębniania głównych składowych, stosując rotację Oblimin) dla pozostałych 13 zmiennych, narzucając jednak z góry 3 oczekiwane czynniki. Miara Kaisera-Mayera-Olkina adekwatności doboru próby (0,79) oraz test sferyczności Bartletta pokazują, że tak jak oczekiwano, wyniki można zastosować do dalszych analiz i konstruowania skal.

łej książce założenia, że interesują nas wyniki dla wszystkich 13 krajów Europy Środkowej i Wschodniej i możliwość ich porównania, skale były konstruowane na podstawie całości zebranych danych. Analiza pokazała, że do pierwszego latentnego czynnika sukcesu należy aż 6 zmiennych: (1) pochodzenie etniczne/narodowość, (2) wyznanie religijne, (3) region kraju, w którym się żyje, (4) płeć, (5) sektor gospodarki, w którym się pracuje oraz (6) wiek (testy alfa Cronbacha – patrz artykuł *Metodologiczne podstawy badań* M. Kokocińskiego w tym tomie). Zmienne te możemy traktować jako tworzące skalę, którą w dalszej części artykułu będę nazywać **skalą społeczno-demograficznych czynników sukcesu**. Warto zwrócić uwagę, że zawarte w tej skali kategorie są w pewien sposób zastane przez jednostkę, związane z jej usytuowaniem w strukturze społecznej i nie można ich (jak np. wiek) lub stosunkowo trudno (jak np. religię czy nawet region kraju lub sektor gospodarki) zmienić. Wskazywanie na pozycje tej skali wyraża zatem przeświadczenie respondentów, że kwestia awansu społecznego pozostaje niejako poza możliwościami działania jednostki, zależąc od właściwości, które albo się ma, albo nie.

Zupełnie przeciwstawną wymowę ma drugi wyodrębniony czynnik, którego istotą jest przekonanie o tym, że sukces zapewnia: (1) ciężka praca, (2) ambicja i (3) wrodzone zdolności. Ze względu na to, że wymienione tu czynniki podkreślają rolę indywidualnego sprawstwa i odzwierciedlają tak charakterystyczny dla Stanów Zjednoczonych mit sukcesu od pucybuta do milionera – niniejsza skala będzie w dalszych analizach nazywana **skalą indywidualnego aktywizmu w osiągnięciu sukcesu** czy skrótowo – **skalą American Dream**. Określenie to wydaje się adekwatne, gdyż wiara w możliwość samodzielnego kreowania własnego losu oznacza pośrednio również często przypisywane amerykańskiemu społeczeństwu przekonanie (czy prawdziwe to już inna sprawa), że struktura społeczna jest stosunkowo elastyczna, umożliwiając awans jednostkom, które na to zasłużyły swoją ciężką pracą, talentem i ambicjami. Warto w tym momencie przypomnieć badania analizowane przez Domańskiego (2004: 152) – w których w odniesieniu do Polaków również konstruowano podobną skalę (składały się na nią wówczas: dobre wykształcenie, ambicja, zdolności i talent), nazywając ją wówczas skalą merytokracji. Brak kluczowej pozycji skali – w postaci „dobrego wykształcenia” – w badaniach EUREQUAL sprawia, że w naszym przypadku nazywanie opisywanej tu skali mianem merytokratycznej, wydaje się nieuprawnione.

Z kolei na trzeci czynnik utajony składają się następujące elementy: (1) pochodzenie z bogatej rodziny, (2) posiadanie wykształconych rodziców, (3) posiadanie odpowiednich znajomości, (4) posiadanie powiązań politycznych. Zwracając uwagę na to, że skala ta wyraźnie podkreśla zdolność osiągnięcia sukcesu za pomocą innych osób (rodziny, przyjaciół czy znajomości w świecie polityki), można by ją nazwać, odwołując się do pojęć kapitału społecznego w rozumieniu Pierre’a Bourdieu (2001:104-105). Jednakże, nasuwa się także skojarzenie

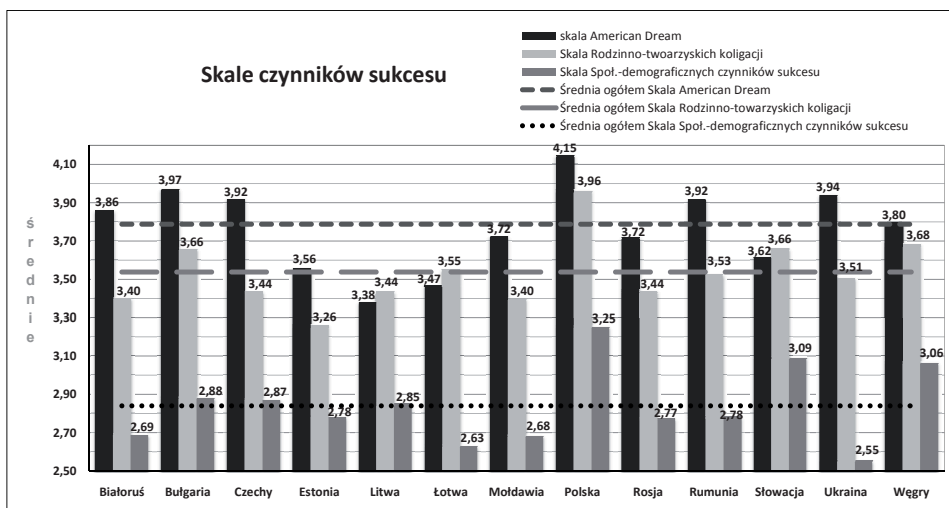
ze sformułowanym przez Edwarda Banfieldea pojęciem amoralnego familizmu (1958), podkreślającym rolę więzi rodzinnych w walce o sukces i określoną pulę zasobów. Termin ten został w analizach Elżbiety i Jacka Tarkowskich rozciągnięty na całą sferę więzi nieformalnych i zastosowany w kontekście analizy zachowań Polaków w latach osiemdziesiątych (Tarkowska, Tarkowski, 1994). Z kolei Edward Wnuk-Lipiński (Wnuk-Lipiński, 2005) podobne zjawisko nazywa „amoralnym kolektywizmem” (por. też tekst R. Necla zamieszczony w tym tomie). Nie nadając analizowanemu zagadnieniu wymiaru silnie aksjologicznego (co widoczne jest w przypadku określenia zjawiska jako „amoralnego”), skala ta nazywana będzie w dalszych analizach **skalą nieformalnych więzi jako czynników sukcesu** lub w skrócie **skalą (rodzinno-towarzyskich) koligacji**.

Przedstawiony tu podział na różne wizje osiągnięcia sukcesu jest zbliżony do wyróżnionych przez Kazimierza Słomczyńskiego i Krystynę Janicką wymiarów myślenia o szansach osiągnięcia powodzenia życiowego w społeczeństwie polskim czasu transformacji (analizowali oni dane z badań POLPAN z lat 1988, 1993, 1998 i 2003). Ze względu na brak czynników społeczno-demograficznych (tj. wiek czy płeć) nie wyróżniono wówczas tego wymiaru, natomiast ujawniły się dwa, względnie autonomiczne syndromy przekonań: merytokratyczny (zawierający czynniki, takie jak: ambicja, ciężka praca, dobre wykształcenie i wrodzone zdolności) i rodzinno-towarzyski (znajomość właściwych ludzi, wpływ polityczny, pochodzenie z bogatej rodziny, szczęście) (por. Słomczyński, Janicka, 2007: 251-252).

Aby dać Czytelnikowi pewien ogólny obraz sytuacji w poszczególnych krajach, warto przedstawić choć średnie wyniki, jakie uzyskały one na poszczególnych skalach (zrekodowane dla przejrzystości analiz na wartości 1 do 5, gdzie 1 oznacza – zupełnie nieważne, a 5 – kluczowe). Porównując je, możemy zauważyć, że **respondenci niemal we wszystkich krajach za najważniejsze uważali pozycje składające się na skalę indywidualnego aktywizmu w osiągnięciu sukcesu**, zaś jako najmniej istotne wskazywane były elementy związane ze skalą społeczno-demograficznych czynników sukcesu. Średnie wyniki uzyskane dla pierwszej z wymienionych skal przez poszczególne kraje wahają się pomiędzy 3,4 (dla Litwy) a 4,1 dla Polski. Można zatem powiedzieć, że we wszystkich z badanych 13 społeczeństwach silnie podkreślana jest rola indywidualnego sprawstwa (średnie pokazują, że czynniki te są dla respondentów umiarkowanie lub nawet bardzo ważne). Ta pierwszoplanowa rola pozycji związanych z cedowaniem odpowiedzialności za powodzenie życiowe na jednostkę i jej działanie, a nie jakieś zewnętrzne wobec niej siły – wydaje się pokazywać, że ideologia sukcesu i mit od pucybuta do milionera jest silny nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale również w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Taki wniosek może wydawać się tym bardziej zaskakujący, jeżeli przypomnimy sobie słowa Stefana Nowaka z 1983 roku, odnoszące się do Polaków (ale wydaje się, że możliwe do zastoso-

wania wobec innych krajów socjalistycznych): „Nie sądzę, aby było u nas wielu zwolenników indywidualizmu w stylu klasycznego kapitalizmu, tj. przeświadczenia, iż człowiek zasługuje na to tylko, co sam sobie wypracował i wywalczył, i od nikogo, a zwłaszcza od społeczeństwa ani nic nie oczekuje, ani też nic mu się nie należy. W tej dziedzinie socjalizm głęboko przeorał psychikę naszego narodu” (Nowak, 2004: 342). Nowak wskazywał również, że zwłaszcza od końca lat siedemdziesiątych, wraz ze spadkiem „obiektywnej” ruchliwości społecznej, stopniowo umacniało się przekonanie o tym, że tylko „urodzenie, przynależność rodziny do elit władzy, ‘dojście’, a w razie czego łapówka są głównymi czynnikami awansu społecznego” (Nowak, 2004: 350). W dalszych analizach wrócimy jeszcze do tego, czy kapitalizm rzeczywiście zdołał już „przeorać” mentalność krajów potransformacyjnych, czy też przyswojenie mitu sukcesu jest jedynie powierzchowne i nie łączy się z innymi wartościami charakterystycznymi dla tego systemu gospodarczego (a zatem twierdzenie Nowaka o tym, że socjalizm głęboko zapisał się w ludzkich umysłach jest – mimo wszystko – słuszne).

Wykres 1. Średnie dla 3 skal dotyczących czynników osiągnięcia sukcesu w poszczególnych krajach (gdzie: 1 – zupełnie nieważne, 2 – niezbyt ważne, 3 – umiarkowanie ważne/trudno powiedzieć, 4 – bardzo ważne, 5 – kluczowe)



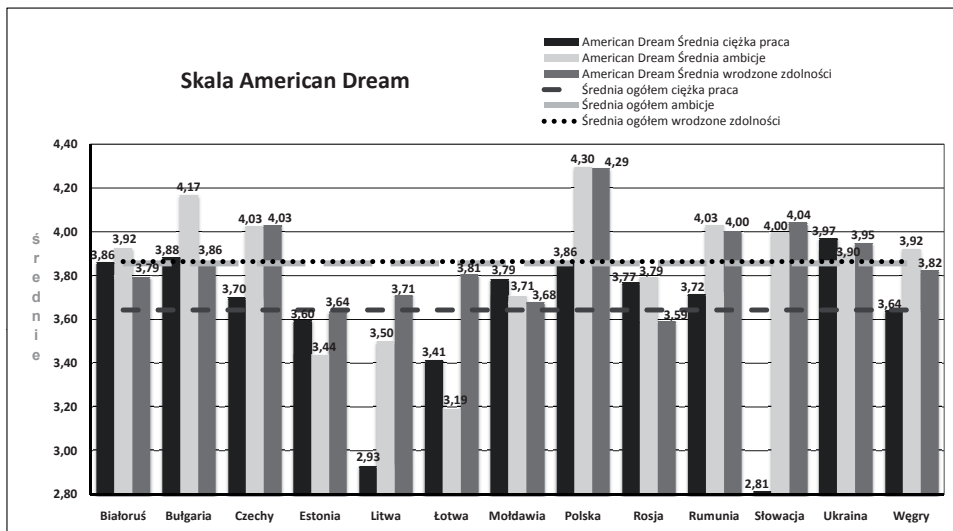
Jak pokazuje wykres 1, średnie dla skali American Dream są najwyższe niemal we wszystkich krajach – wyjątek stanowi jedynie Litwa, Łotwa i Słowacja (gdzie na pierwsze miejsce wysuwają się czynniki związane z nieformalnymi powiązaniem). Co ciekawe, Polska notuje najwyższe średnie spośród badanych krajów na wszystkich trzech skalach. Owa skłonność do podkreślania, że wszystkie wyniki są ważne, może wynikać z faktu, że współistnieją tutaj ciągle różne strategie osiągnięcia sukcesu – stare przyzwyczajenia, stawiające na „załatwianie

sobie” pewnych spraw za pomocą znajomości, byłyby więc równie ważne co wiara we własne siły (podobne wnioski wyciągnięto po analizie zogniskowanych wywiadów grupowych w Polsce – por. artykuł F. Schmidta *Operatywność i szczęście w wadliwym systemie* zamieszczony w tym tomie).

Przeprowadzone analizy korelacji pomiędzy poszczególnymi skalami pokazały, że o ile skala American Dream na poziomie całości danych dość słabo koreluje z dwoma pozostałymi skalami (a na poziomie poszczególnych krajów bardzo często zależności te nie są nawet istotne statystycznie), o tyle korelacja pomiędzy skalą nieformalnych znajomości a skalą społeczno-demograficznych czynników sukcesu jest istotna statystycznie we wszystkich badanych krajach i umiarkowana (a najwyższa w takich krajach, jak Węgry czy Estonia)². Wyniki te pokazują, że wymienione wyżej strategie dążenia do życiowego powodzenia nie sytuują się daleko od siebie – wspólnym elementem obydwu skal wydaje się lokowanie przyczyn sukcesu poza konsekwencjami indywidualnych działań jednostki.

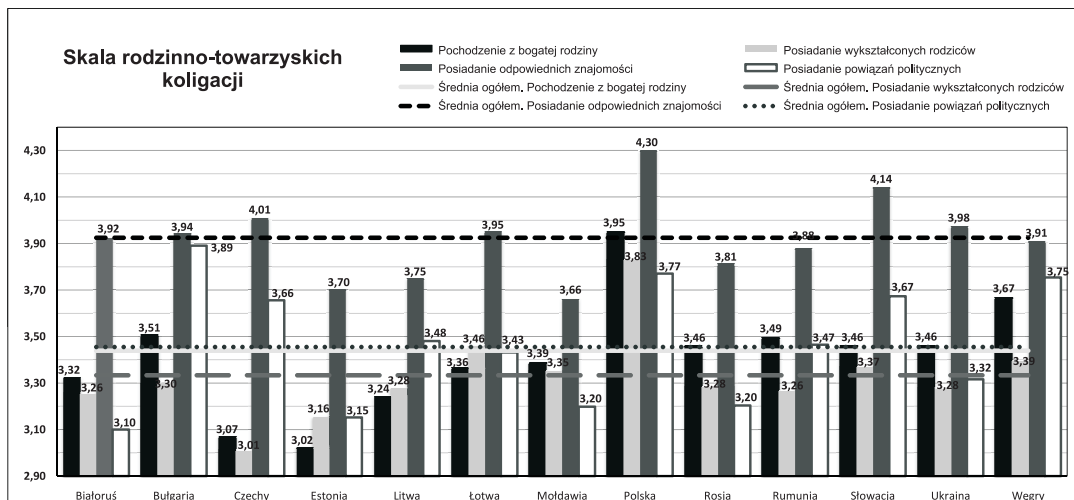
Wykres 2 szczegółowo przedstawia wartości, jakie uzyskały poszczególne pozycje skali indywidualnego aktywizmu w osiąganiu sukcesu. Choć w większości krajów za najważniejszą uznaje się ambicję, znalazły się również społeczeństwa, w których minimalnie większe znaczenie przyznawano wrodzonym zdol-

Wykres 2. Jak ważne są następujące czynniki do osiągnięcia sukcesu w Twoim kraju? a) ciężka praca, b) ambicje, c) wrodzone zdolności. Rozkład średnich dla poszczególnych krajów (1 – zupełnie nieważne, 2 – niezbyt ważne, 3 – umiarkowanie ważne/trudno powiedzieć, 4 – bardzo ważne, 5 – kluczowe)

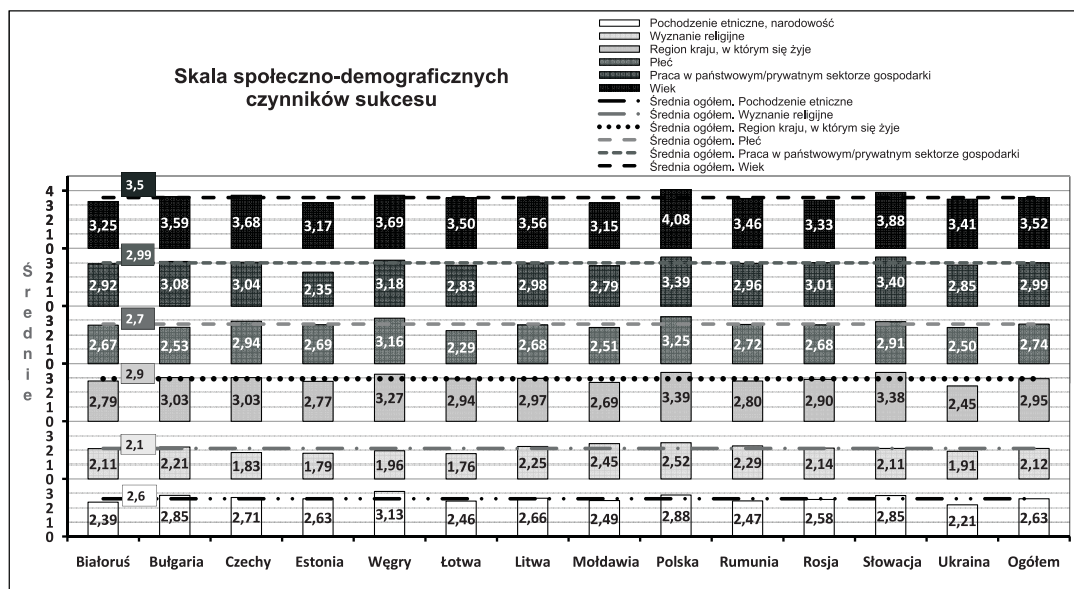


² Zastosowano wskaźniki korelacji *r*-Pearsona: skala American Dream koreluje ze skalą rodzinno-towarzyskich koligacji: $r = 0,2$ ($p = 0,01$), skala American Dream ze skalą społeczno-demograficznych czynników sukcesu $r = 0,14$ ($p = 0,01$), skala rodzinno-towarzyskich koligacji ze skalą społeczno-demograficznych czynników sukcesu $r = 0,39$ ($p = 0,01$).

Wykres 3. Jak ważne są następujące czynniki do osiągnięcia sukcesu w Twoim kraju? a) pochodzenie z bogatej rodziny, b) posiadanie wykształconych rodziców, c) posiadanie odpowiednich znajomości, d) posiadanie powiązań politycznych. Rozkład średnich dla poszczególnych krajów (1 – zupełnie nieważne, 2 – niezbyt ważne, 3 – umiarkowanie ważne/trudno powiedzieć, 4 – bardzo ważne, 5 – kluczowe)



Wykres 4. Jak ważne są następujące czynniki do osiągnięcia sukcesu w Twoim kraju? a) pochodzenie etniczne, b) wyznanie religijne, c) region kraju, w którym się żyje, d) płeć, e) sektor gospodarki, f) wiek. Rozkład średnich dla poszczególnych krajów (1 – zupełnie nieważne, 2 – niezbyt ważne, 3 – umiarkowanie ważne/trudno powiedzieć, 4 – bardzo ważne, 5 – kluczowe)



nościom (Litwa, Łotwa, Estonia, Czechy, Słowacja) lub ciężkiej pracy (Ukraina). Różnice pomiędzy poszczególnymi pozycjami nie są jednak zbyt duże – dwoma wyjątkami okazały się Słowacja i Litwa, w których rola ciężkiej pracy została oceniona wyraźnie niżej (odpowiednio 2,8 i 2,9).

Jeszcze bardziej zbliżone do siebie (większość średnich lokuje się w okolicach 3,5) były odpowiedzi na pytania o poszczególne pozycje ze skali nieformalnych więzi. Tym razem jednak respondenci badanych krajów Europy Środkowej i Wschodniej okazali się jednomyślni – we wszystkich badanych państwach to odpowiednie znajomości uważano za najważniejsze dla osiągnięcia sukcesu.

W ostatniej omawianej tu skali, za najistotniejszy uznaje się wiek (szczególnie wysoko oceniany w Polsce – średnia 4), a za najmniej ważny czynnik sukcesu – wyznanie religijne (szczególnie nisko oceniony przez Estończyków i Łotyszów – średnie na poziomie 1,7).

Zmienne demograficzne a przekonania o sposobach osiągnięcia sukcesu

Dla lepszego zrozumienia przekonań respondentów dotyczących sposobów osiągnięcia sukcesu, warto przeanalizować, jaki wpływ na wyniki uzyskiwane na poszczególnych przedstawionych powyżej skalach miały takie czynniki, jak zmienne metryczkowe (płeć, wiek, dochód), odpowiedzi na inne pytanie związane z subiektywnym aspektem ruchliwości społecznej oraz posiadanie poszczególnych zasobów (np. znajomości w przypadku skali rodzinno-towarzyskich koligacji), podkreślanych jako niezbędnych do osiągnięcia sukcesu.

Płeć. Okazuje się, że na poziomie wszystkich 13 krajów Europy Środkowej i Wschodniej płeć nie jest czynnikiem różnicującym poparcie dla żadnej z analizowanych tu trzech skal dotyczących przekonań o sposobach osiągnięcia sukcesu³. Fakt, że **kobiety i mężczyźni mają podobne poglądy na temat sposobów osiągnięcia sukcesu** jest szczególnie zastanawiający w przypadku skali społeczno-demograficznych czynników sukcesu, gdzie jedną z pozycji składowych stanowi przekonanie o tym, że płeć może utrudniać lub ułatwiać awans społeczny. Podobieństwo poglądów spowodowane jest jednak tym, że zarówno panowie, jak i panie mają zbliżone zdanie w przypadku innych składowych tego czynnika. Jeśli weźmiemy pod uwagę oceny wyłącznie pozycji „płeć, bycie kobietą lub męż-

³ W obliczeniach zastosowano test *t*-Studenta dla dwóch prób niezależnych. Istotną statystycznie różnicę na poziomie $p < 0,05$ uzyskano jedynie na Węgrzech (płeć różnicowała wyniki na skali American Dream tak, że średnia dla kobiet wynosiła tu 3,75, podczas gdy dla mężczyzn 3,85) oraz na Litwie (średnia kobiet na skali American Dream – 3,42, średnia mężczyzn – 3,33; średnia dla kobiet na skali koligacji – 3,48, a dla mężczyzn – 3,39). Istotną statystycznie różnicę na poziomie $p < 0,01$ uzyskano tylko w Czechach (płeć różnicowała wyniki na skali społeczno-demograficznych czynników sukcesu: średnia kobiet – 2,93, a mężczyzn – 2,83).

czynną” – kobiety przypisywały temu czynnikowi istotniejszą rolę w osiągnięciu sukcesu niż mężczyźni (zwłaszcza w Czechach, Polsce, na Litwie i Słowacji), choć różnice te nie były duże⁴. Przeprowadzone analizy pokazały również, że istotnie statystycznie silniejsze podkreślanie roli płci ma miejsce w krajach Europy Środkowej i Wschodniej należących do Unii Europejskiej niż w państwach regionu do niej nie należących⁵. Choć i w tym przypadku różnice nie były duże, ich występowanie można jednak uznać za wynik skutecznego uświadamiania dyskryminacji kobiet m.in. przez prowadzoną przez UE politykę społeczną (np. Ramowy Program na rzecz Równych Szans).

Wiek. Analizy dotyczące tego, jak wiek wpływa na przekonanie o ważności poszczególnych czynników dla osiągnięcia sukcesu (por. też artykuł M. Kokocińskiego w tym tomie) pokazują, że w przypadku wszystkich trzech skal korelacje są istotne statystycznie, ale bardzo słabe⁶. Generalne tendencje pokazują jednak, że im starsi respondenci, tym silniej podkreślali wagę indywidualnych oraz społeczno-demograficznych czynników sukcesu, a tym słabiej – co może być nieco zaskakujące – rolę nieformalnych powiązań. Na poziomie poszczególnych krajów tendencje te były zazwyczaj nieistotne statystycznie lub zaznaczały się bardzo słabe korelacje⁷. Brak różnic statystycznych na poziomie krajów lub tak słabe (wskaźnik *r*-Pearsona poniżej 0,1) korelacje na poziomie całości danych świadczą jednak o tym, że przekonania na temat ważności poszczególnych czynników sukcesu (z wiodącą rolą indywidualnej aktywności) są w zasadzie podzielane przez starszych i młodszych członków analizowanych tu 13 społeczeństw. Oznacza to, że doświadczenia i przekonania wyniesione z czasów komunistycznych przez starszych respondentów pozostają niemal bez wpływu na przyjmowaną obecnie ideologię sukcesu (choć ich poglądy w innych kwestiach często znacznie się różnią – por. artykuł A. Figiel w tym tomie).

Sprawdzono również, czy liczba lat respondentów ma wpływ na ocenę przez nich roli wieku jako czynnika sukcesu (rozpatrywanego osobno, a nie w powiązaniu z innymi pozycjami skali społeczno-demograficznych czynników sukcesu).

⁴ W obliczeniach zastosowano test *t*-Studenta dla dwóch prób niezależnych. Istotną statystycznie różnicę na poziomie $p < 0,01$ uzyskano dla całej próby oraz na poziomie poszczególnych krajów: w Czechach, Polsce i na Słowacji. Istotną statystycznie różnicę na poziomie $p < 0,05$ uzyskano na Litwie.

⁵ W obliczeniach zastosowano test *t*-Studenta dla dwóch prób niezależnych. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. W pytaniu ankietowym 1 punkt oznaczała odpowiedź „zupełnie nieważne”, a 5 – odpowiedź „kluczowe”. Średnia dla krajów nie należących do UE wynosi 2,6, natomiast dla państw członkowskich UE – 2,82.

⁶ Zastosowano wskaźniki korelacji *r*-Pearsona: skala American Dream koreluje z wiekiem: $r = 0,032$ ($p = 0,01$), skala koligacji koreluje z wiekiem $r = -0,02$ ($p = 0,05$), skala społeczno-demograficznych czynników sukcesu koreluje z wiekiem $r = 0,035$ ($p = 0,01$).

⁷ Choć np. w Polsce – zgodnie z przewidywaniami – starsi respondenci, pamiętający czasy PRL-u – nieco bardziej skłonni byli doceniać rolę znajomości niż młodszy ($r = 0,07$, $p = 0,01$), za to młodszy nieznacznie wyżej oceniali indywidualną aktywność w osiągnięciu sukcesu ($r = -0,057$, $p = 0,05$).

Także w tym przypadku korelacja okazała się, co prawda, istotna statystycznie, ale bardzo słaba ($r = 0,088$, $p = 0,01$), choć tym razem zależność ta na poziomie poszczególnych krajów była istotna statystycznie we wszystkich państwach oprócz Ukrainy i Mołdawii. Tak małe związki między tymi czynnikami i jednocześnie stosunkowo wysoka średnia ważności tej zmiennej (3,52 na 5-punktowej skali) pokazują, że świadomość ewentualnej dyskryminacji ze względu na wiek (ageizm) jest dość powszechna. Tak jak w przypadku płci, nieznacznie większe znaczenie przypisuje się temu czynnikowi w krajach należących do Unii Europejskiej⁸, co ponownie, można próbować tłumaczyć prowadzoną przez jej instytucje polityką społeczną.

Wykształcenie. Tak samo jak w przypadku wieku wykształcenie tylko w nieznacznym stopniu korelowało z wyborami określonych strategii osiągnięcia sukcesu. Choć zatem tendencja zarysowywała się w ten sposób, że im wyższe wykształcenie posiadali respondenci, tym nieco większą wagę przypisywali skali American Dream, a trochę mniejszą społeczno-demograficznym czynnikom sukcesu i skali nieformalnych powiązań, różnice te są naprawdę nieznaczne⁹. Podobnie jest, gdy analizujemy związki między wykształceniem a wynikami na poszczególnych skalach na poziomie poszczególnych krajów: w większości przypadków nie ma zależności istotnych statystycznie lub są one bardzo słabe (nie przekraczają $\rho = 0,15$). Wbrew zatem zdroworozsądkowym oczekiwaniom, że rolę indywidualnej aktywności w osiąganiu sukcesu będą popierać głównie osoby z wyższym wykształceniem (a więc te, które same włożyły już pewien wysiłek w budowanie swojej kariery), skala American Dream zyskuje stosunkowo silne poparcie zarówno wśród osób słabiej, jak i lepiej wyedukowanych.

Wielkość miejscowości zamieszkania. Mogłoby się wydawać, że mieszkańcy dużych miast, które stwarzają więcej okazji awansu społecznego niż wsie, silniej będą podkreślać znaczenie czynników indywidualnej aktywności w osiąganiu sukcesu. Także jednak i w tym przypadku (tak jak wcześniej podczas omawiania roli płci, wieku i wykształcenia) przeprowadzone obliczenia pokazały, że są to zależności istotne statystycznie, choć znów – tak słabe, że w zasadzie żadne¹⁰. Generalnie zatem wraz ze wzrostem wielkości miejscowości zamieszkania nieznacznie rosło znaczenie skali American Dream, a malała waga elementów

⁸ W obliczeniach zastosowano test *t*-Studenta dla dwóch prób niezależnych. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. W pytaniu ankietowym 1 punkt oznaczała odpowiedź „zupełnie nieważne”, a 5 – odpowiedź „kluczowe”. Średnia dla krajów nie należących do UE wynosiła 3,3, a dla państw członkowskich UE – 3,64.

⁹ Zastosowano wskaźniki korelacji rho Spearmana: skala American Dream koreluje z wykształceniem: $\rho = 0,034$ ($p = 0,01$), skala koligacji $\rho = -0,033$ ($p = 0,01$), a skala społeczno-demograficznych czynników sukcesu $\rho = -0,052$ ($p = 0,01$).

¹⁰ Zastosowano wskaźniki korelacji *r*-Pearsona: skala American Dream koreluje z wielkością miejscowości: $r = 0,027$ ($p = 0,05$), skala koligacji: $r = -0,016$ ($p = 0,05$), a skala społeczno-demograficznych czynników sukcesu: $r = -0,041$ ($p = 0,05$).

związanych z nieformalnymi powiązaniem czy społeczno-demograficznymi czynnikami sukcesu – także i tym razem jednak różnice te są minimalne. W tym przypadku jednak na poziomie poszczególnych krajów wśród wielu nieznacznych zależności ($r < 0,2$) pojawiły się także nieco silniejsze (choć ze statystycznego punktu widzenia nadal dość słabe) korelacje: na Węgrzech zaobserwowano, że z im większej miejscowości pochodził respondent, tym silniej podkreślał rolę czynników społeczno-demograficznych i nieformalnych znajomości w osiąganiu sukcesu ($r = 0,21$ i $r = 0,27$, $p = 0,05$). Ta zaskakująca korelacja może być wynikiem okresu, w którym przeprowadzono badania. Przypomnijmy, że po serii skandali politycznych (m.in. ujawnienia, że premier kłamał o sytuacji gospodarczej kraju, by wygrać wybory), kolejnych wzrostów cen oraz kryzysu gospodarczego, na Węgrzech jesienią 2006 roku i w 2007 roku dochodziło do protestów społecznych – których centrum stał się Budapeszt. Być może zatem to mieszkańcy stolicy silniej uświadomili sobie rolę nieformalnych znajomości i społeczno-demograficznych czynników sukcesu. Z kolei na Ukrainie – zgodnie z oczekiwaniami, że większe aglomeracje stwarzają warunki, w których częściej liczy się indywidualny aktywizm – mieszkańcy większych miast wyżej cenili zmienne ze skali American Dream ($r = 0,21$, $p = 0,05$).

Dochody respondenta. Myliłby się także ten, kto sądziłby, że poparcie dla określonych czynników sukcesu w dużym stopniu kształtowane jest przez dochody respondenta. Przeprowadzone analizy pokazują, że także w tym przypadku zależności – choć istotne statystycznie – są tak słabe, że w zasadzie żadne¹¹. Gdyby wziąć pod uwagę wszystkie kraje z osobna, okazałoby się, że nieco silniejsze (osiągające r -Pearsona prawie na poziomie $-0,2$) korelacje pojawiają się w przypadku Czech i Bułgarii, gdzie bogatsi mieszkańcy częściej od biednych niżej oceniają rolę społeczno-demograficznych czynników osiągnięcia sukcesu. Korelacja ta jest zgodna z mechanizmem opisywanym przez psychologię społeczną, w myśl którego przyczyn powodzenia (również materialnego) upatrujemy raczej we własnych działaniach niż w bodźcach zewnętrznych (tzw. tendencja do atrybucji wewnętrznej w przypadku sukcesu).

Przynależność kraju do Unii Europejskiej. Choć średnie wyniki, jakie uzyskiwały wskazania na poszczególnych skalach w badanych krajach, zaprezentowano powyżej, interesujące może być także czy zmienną różnicującą jest przynależność państw z regionu Europy Środkowej i Wschodniej do Unii Europejskiej. Po wykonaniu obliczeń¹² okazało się, że choć różnice były istotne statystycznie,

¹¹ Zastosowano wskaźniki korelacji r -Pearsona: skala American Dream koreluje dochodem respondenta: $r = 0,035$ ($p = 0,01$), skala koligacji: $r = -0,026$ ($p = 0,01$), a skala społeczno-demograficznych czynników sukcesu: $r = -0,059$ ($p = 0,01$).

¹² W obliczeniach zastosowano test t -Studenta dla dwóch prób niezależnych. Dla skali American Dream uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,05$. W pytaniu ankietowym 1 punkt oznaczała odpowiedź „zupełnie nieważne”, a 5 – odpowiedź „kluczowe”. Średnia dla skali American Dream dla krajów nie należących do UE wynosiła 3,8, a dla państw członkowskich UE –

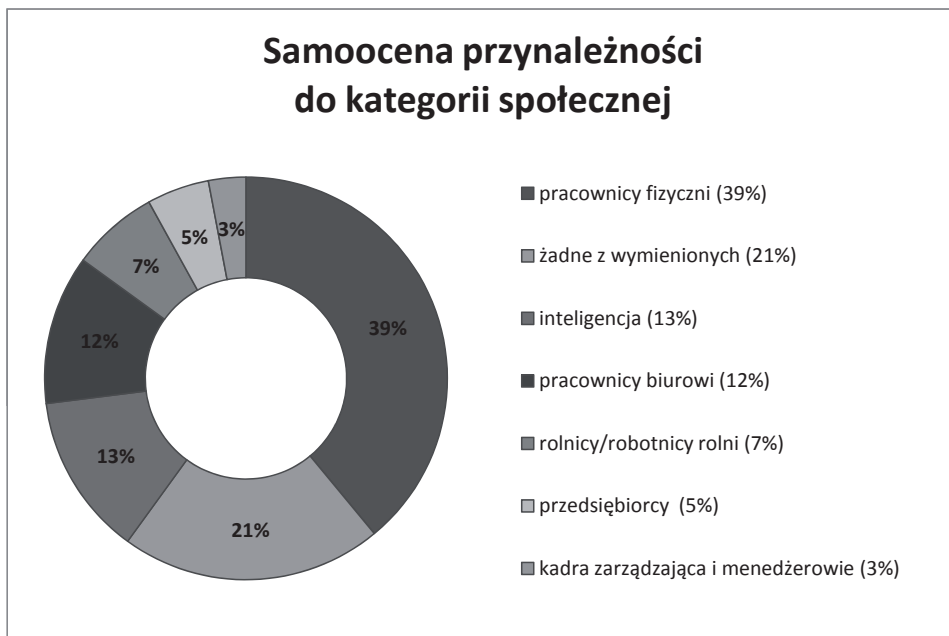
to w przypadku skali American Dream były one bardzo małe, zaś nieco większe dla skali społeczno-demograficznych czynników sukcesu (średnia dla krajów należących do UE – 2,93; dla krajów do niej nienależących – 2,68). Różnicę tę tłumaczyć można – tak jak wyżej – polityką społeczną UE, która w różnego rodzaju kampaniach społecznych podkreśla konieczność zapobiegania dyskryminacji, uzmysławiając tym samym swoim mieszkańcom, że takie czynniki, jak płeć czy wiek mogą mieć wpływ na powodzenie życiowe. Ciekawy jest natomiast fakt, że rola nieformalnych znajomości jest oceniana wyżej w unijnych krajach Europy Środkowej i Wschodniej (średnia 3,59) niż w pozostałych państwach regionu (średnia 3,44).

Podsumowując tę część rozważań, można zauważyć, że żadna ze standardowo stosowanych w metryczkach zmiennych silnie nie dzieliła naszych respondentów na zwolenników lub przeciwników określonych sposobów osiągnięcia sukcesu. **Wysokie poparcie dla skali American Dream i przyswojenie sobie bardziej indywidualistycznego podejścia do awansu społecznego nie jest zatem właściwością – jak mogłoby się wydawać – jakiejś wąsko rozumianej elity** (osób dobrze wykształconych, z dużych miast, mających wysokie dochody) **czy wygranych w procesie transformacji gospodarczo-ustrojowej**. Powyższe wyniki mogą okazać się tym bardziej interesujące, jeśli weźmiemy pod uwagę, że badane społeczeństwa były przez długie lata indoktrynowane i zniechęcane do myślenia w kategoriach indywidualizmu i własnego sukcesu, a od czasu obalenia dawnego systemu minęło dopiero 20 lat.

Czynniki kształtujące przekonania o sposobach osiągnięcia sukcesu

Skoro zatem podstawowe zmienne metryczkowe nie pozwalają zarysować wyraźniejszych podziałów społecznych w odniesieniu do oceny ważności poszczególnych czynników osiągnięcia sukcesu, przyjrzyjmy się bliżej innym pytaniom zawartym w kwestionariuszu EUREQUAL, które pomagają dokładniej zrozumieć subiektywny aspekt ruchliwości społecznej – m.in. samoocenie swojej pozycji społecznej, poprzez umieszczenie się w którejś z proponowanych grup społecznych. Niestety, kateria odpowiedzi w tym pytaniu okazała się wysoce niewystarzająca, o czym świadczy fakt, że tuż po najliczniejszej kategorii – pracownikach fizycznych, którzy otrzymali 38% wskazań – a przed inteligencją (13%) i pracownikami biurowymi (12%), aż jedna piąta respondentów wybrała podpunkt „żadne z wymienionych” (przyczyną jest tutaj m.in. brak takich kategorii, jak np. emeryt, rencista czy gospodyni domowa).

3,77. Dla skali koligacji i społeczno-demograficznych czynników sukcesu uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$.

Wykres 5. Samoocena przynależności do określonych kategorii społecznych

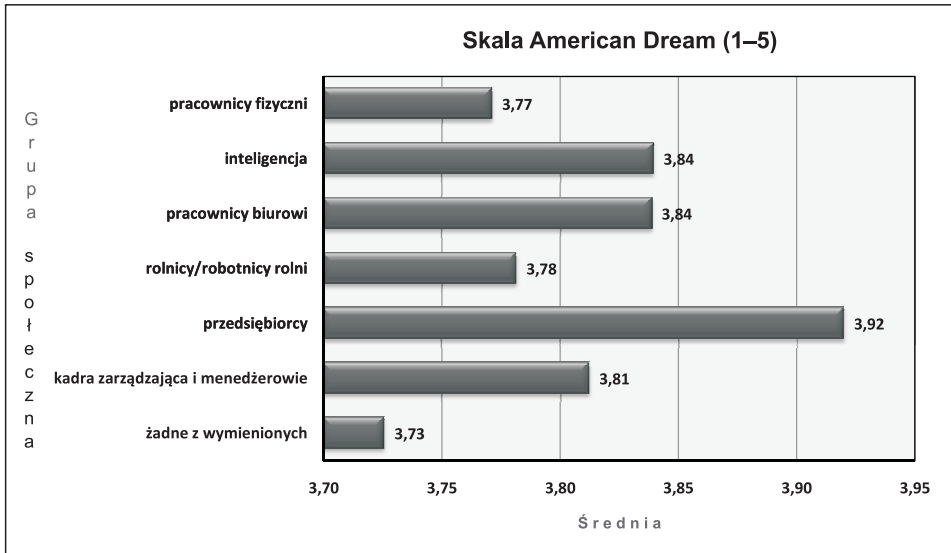
Zestawiając¹³ samoocenę przynależności do określonych kategorii społecznych z wyodrębnionymi wcześniej skalami, okazuje się, że to **przedsiębiorcy uzyskują najwyższe wyniki na skali American Dream**¹⁴. W ich przypadku mamy do czynienia z najsilniejszym zinternalizowaniem ideologii *self-made man*, co jest zresztą zgodne z oczekiwaniami – przekonanie o roli indywidualnego sprawstwa idzie zatem w parze z rzeczywistymi działaniami i przedsiębiorczością. Ciekawy jest natomiast fakt, że wysoka kadra kierownicza (a więc osoby, które osiągnęły sukces, zatem wydają się podatne na działanie wspomnianego już wcześniej mechanizmu atrybucji wewnętrznej w odniesieniu do sukcesu), nieco niżej od przedsiębiorców oceniają rolę ambicji, ciężkiej pracy i talentu. Co jest dość charakterystyczne, niżej od innych grup czynnik ten ceni przede wszystkim kadra zarządzająca w takich krajach, jak Białoruś czy Mołdawia. Taka stosunkowo niska ocena na skali American Dream może być spowodowana tym, że menedżerowie z tych państw swój sukces niekoniecznie zawdzięczają własnemu działaniu, ale raczej splotowi czynników polityczno-ekonomicznych. Analizując średnie, jakie poszczególne ka-

¹³ Wnioski te potwierdza jednoczynnikowa analiza wariancji ANOVA. Otrzymany wynik testu jednorodności wariancji Levene'a pozwala na przedstawione tu interpretacje.

¹⁴ Dotyczy to wyników dla ogółu danych, ale również jeśli przedstawimy powyższe wyniki w podziale na państwa – w większości z nich przedsiębiorcy znajdują się na pierwszym miejscu pod względem oceny ważności ciężkiej pracy, ambicji i talentu.

tegorie społeczne zyskiwały na omawianej skali w badanych krajach, okazuje się, że ogółem indywidualne czynniki sukcesu najmniej ceniły osoby nie mieszczące się w zaproponowanych kategoriach, pracownicy fizyczni oraz rolnicy.

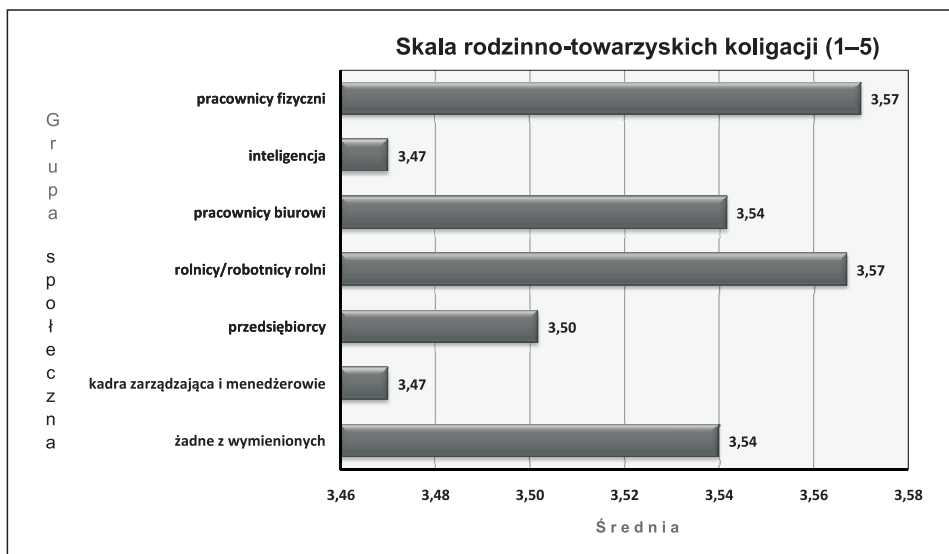
Wykres 6. Poparcie dla skali American Dream w poszczególnych kategoriach społecznych (gdzie 1 oznacza – zupełnie nieważne, 2 – niezbyt ważne, 3 – umiarkowanie ważne/trudno powiedzieć, 4 – bardzo ważne, 5 – kluczowe)



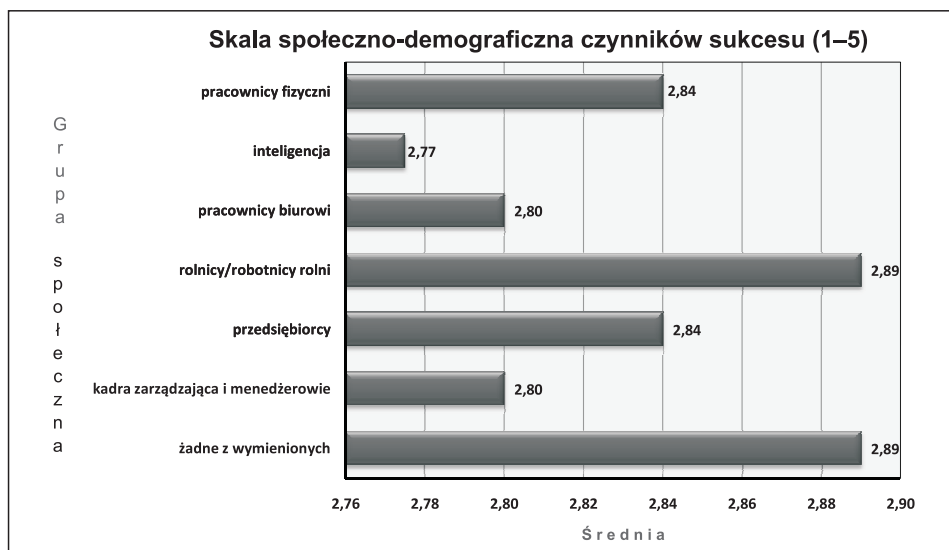
Trzy grupy, które stosunkowo najslabiej wierzyły w siłę indywidualnego aktywizmu, najwyżej spośród wszystkich grup ceniły nieformalne powiązania. Warto jednak tutaj dodać dwa zastrzeżenia: po pierwsze – różnice pomiędzy poszczególnymi grupami na skali rodzinno-towarzyskich koligacji były nieznaczne (od 3,47–3,57); po drugie – w ostatecznym porównaniu – nawet najniższe oceny pracowników fizycznych, rolników i osób nie mieszczących się w zaproponowanych kategoriach (głównie emerytów, rencistów, gospodyń domowych) na skali American Dream i tak są wyższe niż ich oceny na skali nieformalnych powiązań.

Wreszcie dość niskie wyniki, niezależnie od deklarowanej przynależności do grupy społecznej (różnice średnich na 5-punktowej skali między 2,77 a 2,89), zanotowała skala społeczno-demograficznych czynników sukcesu. Mimo ogólnej tendencji wśród inteligencji, pracowników biurowych czy kadry zarządzającej do tego, by czynniki tego typu oceniać niżej – zdarzały się kraje, w których te właśnie grupy społeczne akcentowały je silniej od innych (np. najwyższą średnią ze wszystkich grup dla ogółu krajów czynniki te uzyskiwały wśród polskiej inteligencji – 3,3, co spowodowane może być wysoką świadomością zjawiska dyskryminacji ze względu na wiek w tej grupie społecznej – por. wykres 8 i wykres 4).

Wykres 7. Poparcie dla skali rodzinno-społecznych koligacji w poszczególnych kategoriach społecznych (gdzie 1 oznacza – zupełnie nieważne, 2 – niezbyt ważne, 3 – umiarkowanie ważne/trudno powiedzieć, 4 – bardzo ważne, 5 – kluczowe)



Wykres 8. Poparcie dla skali społeczno-demograficznych czynników sukcesu w poszczególnych kategoriach społecznych (gdzie 1 oznacza – zupełnie nieważne, 2 – niezbyt ważne, 3 – umiarkowanie ważne/trudno powiedzieć, 4 – bardzo ważne, 5 – kluczowe)



Warto także prześledzić, czy posiadanie poszczególnych zasobów wpływa na ich wybór jako wystarczających dla osiągnięcia sukcesu. Takie porównanie pozwala wnioskować, czy wskazywanie na określony sposób osiągania sukcesu jest pewnego rodzaju racjonalizacją trudności w dążeniu do powodzenia życiowego (np. brak powiązań politycznych i wskazywanie na ich istotną rolę) czy też raczej „sprawdzoną” strategią. W poprzednich akapitach porównywano już wybrane zmienne związane ze społeczno-demograficznymi czynnikami sukcesu, w tym paragrafie skupimy się zatem tylko na skali American Dream i roli nieformalnych powiązań.

W kwestionariuszu EUREQUAL brak niestety pytań, na podstawie których moglibyśmy uchwycić przekonanie respondentów o własnej ambicji czy posiadanych zdolnościach, pojawia się jednak kwestia ciężkiej pracy. Okazuje się, że **zależność między liczbą godzin pracy tygodniowo, jaką deklarowali respondenci a wiarą w siłę ciężkiej pracy, nie jest istotna statystycznie** zarówno na poziomie ogółu danych, jak i w poszczególnych krajach¹⁵. Oznacza to, że respondenci, którzy pracują niemal 24 godziny na dobę, wcale nie bardziej od innych pracujących badanych wierzą w to, że ciężka praca da im sukces. Jeśli przypomnimy sobie stosunkowo wysokie wyniki, jakie uzyskiwała kwestia „ciężkiej pracy” (z wyjątkiem Litwy i Słowacji), możemy założyć, że przekonanie o jej wadze jest w badanych społeczeństwach dość szeroko podzielane. Co charakterystyczne, nie zanotowano również istotnych statystycznie korelacji między ciężką pracą a oceną roli nieformalnych więzi w osiągnięciu sukcesu¹⁶. Z jednej strony świadczy to o tym, że trudno badanym całkowicie unieważnić rolę tej strategii (gdyby tak się działo osoby ciężko pracujące i wierzące w to, że da im to sukces, mniejsze znaczenie przywiązywałyby do skali rodzinno-towarzyskich koligacji). Z drugiej jednak, brak korelacji zdaje się pokazywać, że respondenci nie są całkowicie sfrustrowani, o czym moglibyśmy wnioskować, gdyby realna ciężka praca (mierzona liczbą godzin pracy tygodniowo) szła w parze z wysokimi wynikami na skali nieformalnych powiązań (bardzo słabą korelację tego typu zaobserwowano na Węgrzech, co współgra z wcześniej wyrażanymi wnioskami na temat rozczarowania i frustracji tego społeczeństwa w okresie kryzysu politycznego i gospodarczego). Otrzymane wyniki potwierdzają przypuszczenie, że **w świadomości badanych te dwie logiki osiągania sukcesu (indywidualistyczna/neoliberalna wiara we własne siły oraz przekonanie o znaczącej roli otoczenia społecznego, które może „dopomóc” w sukcesie) nie wykluczają się, ale współistnieją ze sobą.**

¹⁵ Zastosowano wskaźniki korelacji r -Pearsona, różnica jest nieistotna statystycznie. Wyjątkiem były Czechy, w których różnice były istotne statystycznie, ale wskaźnik $r = 0,088$ wskazywał bardzo słabą korelację.

¹⁶ Zastosowano wskaźniki korelacji r -Pearsona, różnica jest nieistotna statystycznie. Wyjątkiem były Litwa ($p = 0,01$, $r = -0,114$) i Węgry ($p = 0,05$, $r = 0,08$).

Rozważając z kolei wyniki uzyskiwane na skali rodzinno-towarzyskich koligacji, odwołam się do skali kontaktów społecznych, gromadzącej odpowiedzi na pytania o częstość rozmów telefonicznych z krewnymi i przyjaciółmi oraz o częstość spotkań z nimi i ze znajomymi z pracy (została ona opisana w tekście R. Necla w tym tomie). Przeprowadzone obliczenia pokazują, że choć ogólnie im szersze i częstsze kontakty społeczne respondenta, tym częściej wierzy on w ich przydatność w osiąganiu sukcesu, to jednak ta zależność jest bardzo słaba ($p = 0,01$, $r = 0,022$). Nieco silniejsza – choć nadal bardzo słaba – korelacja tego rodzaju rysowała się w Mołdawii (0,12) i na Ukrainie (0,08). Podobnie słaba, że niemal żadna, korelacja zaznaczyła się między skalą American Dream a utrzymywanymi kontaktami społecznymi ($p = 0,01$, $r = 0,04$), co pokazuje, że **posiadanie kapitału społecznego nie decyduje o wyborze jednej lub drugiej strategii osiągnięcia sukcesu**.

Pod uwagę wzięto również fakt, czy przynależność do partii politycznej różnicuje w jakiś sposób przekonania o sukcesie wyrażane przez badanych (zwłaszcza fakt powiązań politycznych). Przeprowadzone obliczenia¹⁷ wskazują, że istnieje istotna statystycznie, choć niewielka różnica między respondentami należącymi do partii politycznej (średnia na skali rodzinno-towarzyskich koligacji 3,45), a tymi, którzy do nich nie należą (średnia – 3,54). Tylko w bardzo niewielkim stopniu zatem wskazywanie na powiązania polityczne przez tych, którzy ich prawdopodobnie nie mają, jest formą usprawiedliwienia się czy frustracji związanej z barierami awansu. Przekonania te są nieco silniejsze w takich krajach, jak Bułgaria (średnia dla osób, które nie należą do partii wynosiła 3,6, a dla badanych, którzy należą – 3,45) i Węgry (odpowiednio 3,7 i 3,2), na co wpływ miały zapewne skandale polityczne i korupcyjne ujawnione w tych państwach w okresie badania.

W ankiecie brakowało pytań o dochody matki i ojca respondentów (o których możemy wnioskować jedynie pośrednio, biorąc pod uwagę ich zawód), dlatego trudno zestawić tę zmienną z elementem skali nieformalnych powiązań, jaką jest posiadanie bogatych rodziców. Analizie poddano jednak to, jak wykształcenie rodziców wpływało na oceny uzyskiwane na skali rodzinno-towarzyskich koligacji (którego jednym ze składników była ocena znaczenia posiadania wykształconych rodziców). Obliczenia pokazały, że kolejny raz istnieje istotna statystycznie, ale tak słaba, że w zasadzie niemal żadna korelacja między tymi dwoma zmiennymi ($p = 0,01$, $r = -0,04$). Nieco silniej (choć z punktu widzenia statystyki nadal słabo) tendencja do tego, by im wyższe wykształcenie mieli

¹⁷ W obliczeniach zastosowano test *t*-Studenta dla dwóch prób niezależnych. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,05$. W pytaniu ankietowym 1 punkt oznaczała odpowiedź „zupełnie nieważne”, a 5 – odpowiedź „kluczowe”. W podziale na kraje istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,05$ uzyskano w Bułgarii i na Węgrzech.

rodzice respondenta, tym on sam mniejszą rolę przywiązywał do nieformalnych znajomości jako czynników sukcesu, rysuje się na Słowacji (-0,1), Węgrzech (-0,1) i w Polsce (-0,075). Co ciekawe, okazało się, że rzeczywisty stopień edukacji matki i ojca badanego w ogóle nie miał wpływu na wybór odpowiedzi przy pytaniu o ważność posiadania wykształconych rodziców (a więc jeden z elementów skali rodzinno-towarzyskich koligacji), jeśli chce się osiągnąć sukces. Brak korelacji między tymi zmiennymi może świadczyć o tym, że posiadanie wyedukowanych rodziców nie jest traktowane ani jako znaczący zasób (wówczas prawdopodobnie im wyższe wykształcenie mieliby rodzice respondenta, tym bardziej wierzyłyby on w znaczenie tego czynnika), ani jako usprawiedliwienie własnych porażek (mielibyśmy wtedy do czynienia z odwrotnym związkiem). Ten brak zależności między stanem rzeczywistym a subiektywną percepcją potwierdza wcześniejsze założenie o tym, że nie wystarczy badać jedynie „obiektywnie” rozumianej ruchliwości, ale rozważyć należy także jej aspekt świadomościowy.

„Obiektywna” ruchliwość a subiektywne przekonania na jej temat

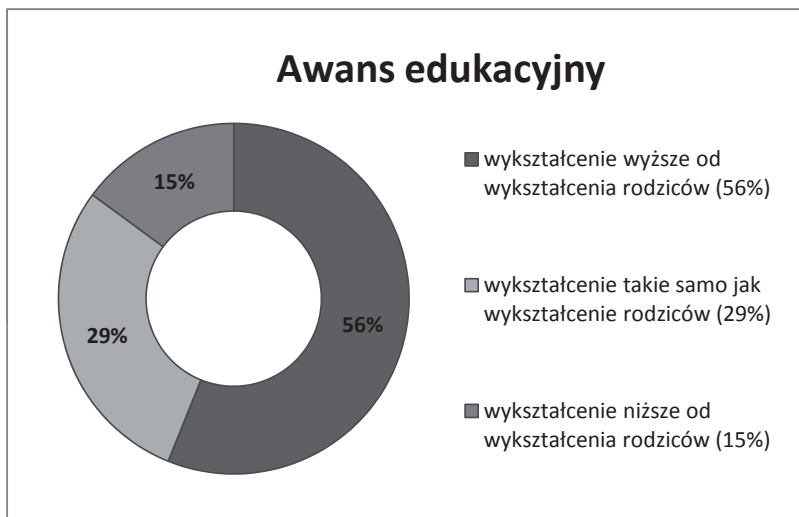
W celu precyzyjnego opisanie rzeczywistej ruchliwości respondentów (zmiany pomiędzy pozycją ojca i matki a obecnie zajmowaną pozycją) w kwestionariuszu zaplanowano liczne szczegółowe pytania. Ich dokładne przedstawienie przekracza jednak ramy tej pracy. W niniejszym artykule posłużymy się zatem jedynie uproszczonym indeksem awansu społecznego, który porównuje wykształcenie oraz pozycję zawodową ojca i matki z pozycją zawodową¹⁸ i edukacją respondenta. Okazało się, że jeśli bierzemy pod uwagę stopień wykształcenia – tylko niecałe 15% respondentów legitymowało się niższym stopniem edukacji od swoich rodziców, 29% miało wykształcenie takie samo jak wykształcenie rodziców, a ponad połowa badanych – wyższe od ich wykształcenia¹⁹. Wynik ten pokazuje **jak ogromny skok edukacyjny dokonał się w tej części Europy w ciągu ostatnich lat.**

Z kolei jeśli chodzi o dane dotyczące awansu zawodowego, wyniki nie są już tak optymistyczne (choć znaczenie tego wniosku w znacznym stopniu ograni-

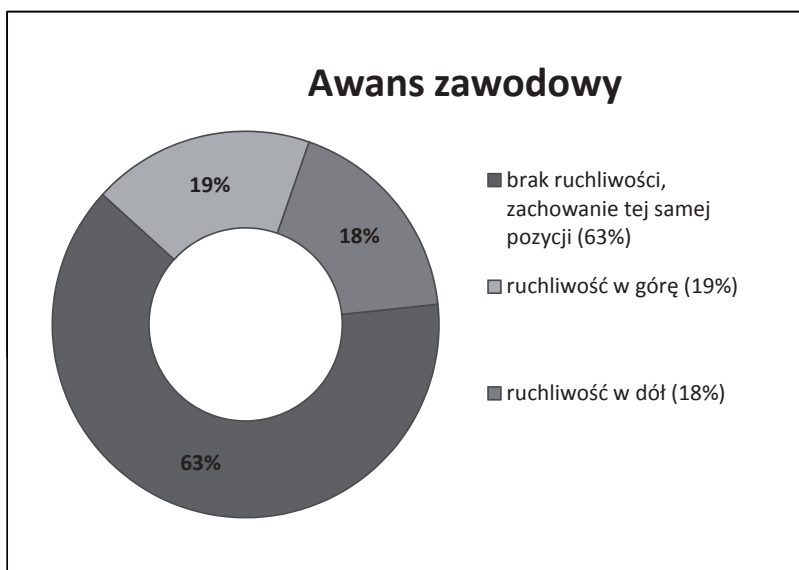
¹⁸ Na potrzeby analizy przyjęto uproszczone założenie, że najniższą pozycją jest pracownik najemny, nieco wyższą – niższa kadra kierownicza, następnie – samozatrudnienie/praca u siebie, średnia i wyższa kadra kierownicza, a wreszcie właściciel – pracodawca zatrudniający innych.

¹⁹ Zauważyć należy jednak, że duża część respondentów nie podała informacji o wykształceniu rodziców (braki danych sięgają 25% w przypadku wykształcenia ojca i 9% w przypadku wykształcenia matki. W sumie braki danych stanowią 27% próby, które zostały wykluczone z przedstawianego tu wykresu).

Wykres 9. Zmiana wykształcenia respondentów w stosunku do wykształcenia matki i ojca



Wykres 10. Zmiana pozycji zawodowej respondenta w stosunku do pozycji zawodowej ojca i matki



cza fakt, że wielu respondentów nie chciało udzielić odpowiedzi na to pytanie²⁰): **zdecydowana większość respondentów (aż 63%) utrzymała pozycję zawodową taką samą jak pozycja rodziców**, a tylko nieco poniżej jednej piątej badanych awansowało lub zostało zdegradowanych.

Już na pierwszy rzut oka widać zatem, że **ogromna ruchliwość w sferze edukacji nie wiąże się silnie ze zmianą pracy**, a więc struktura społeczna jest jedynie częściowo otwarta. Spostrzeżenie to potwierdzają wyniki korelacji między zmiennymi, które pokazują istotny statystycznie, ale dość słaby związek ($r = 0,2$, $p = 0,01$). Jeśli sprawdzimy powyższą korelację dla wszystkich poszczególnych krajów, okaże się, że skok edukacyjny ma pewne przełożenie na awans zawodowy w państwach, takich jak: Łotwa ($r = 0,33$), Bułgaria (0,3), Białoruś (0,27), Czechy (0,25), Ukraina (0,25), Węgry (0,24), Litwa (0,24), Rumunia (0,2), Słowacja (0,19), Rosja (0,17), Mołdawia (0,16). **W Polsce i Estonii natomiast wpływ ruchliwości pod względem wykształcenia na zmianę pozycji w pracy nie jest nawet istotny statystycznie**. Biorąc pod uwagę, że i w Polsce, i w Estonii ponad połowa respondentów ma wykształcenie wyższe od wykształcenia swoich rodziców, możemy wyciągnąć wniosek o **malejącym znaczeniu dyplomów, które nie są w stanie zapewnić poprawy sytuacji zawodowej** (o poglądach Polaków na temat wykształcenia por. też artykuł F. Schmidta *Operatywność...*, w tym tomie).

Zsumowanie zarówno ruchliwości „edukacyjnej” i „zawodowej” w jeden indeks pokazuje, że pozycja ponad 57% respondentów poprawiła się (choć jak widzieliśmy w większości jest to spowodowane zdobywaniem wykształcenia), niecałych 21% jest taka sama pozycja jak rodziców (zarówno pod względem wykształcenia, jak i pozycji zawodowej), a wśród podobnej liczby badanych pogorszyła się.

Przeprowadzone obliczenia wskazują, że **doświadczenie awansu społecznego pozostało niemal bez wpływu na przekonania odnośnie do sposobów osiągnięcia sukcesu**. Respondenci, u których zaobserwowano ruchliwość międzypokoleniową (poprawę pozycji w stosunku do pozycji rodziców) tylko nieznacznie częściej skłonni byli wskazywać na ciężką pracę, własne zdolności czy ambicje ($r = 0,026$, $p = 0,05$). Nieco silniej ta tendencja zarysowała się w Czechach ($r = 0,2$) i w Bułgarii (0,18). Z kolei nieznacznie rzadziej podkreślano czynniki sukcesu związane z nieformalnymi więziami ($r = -0,03$, $p = 0,05$; na poziomie poszczególnych krajów nie zaobserwowano żadnych zależności). Brak też korelacji pomiędzy rzeczywistym awansem społecznym a deklarowanym znaczeniem społeczno-demograficznych czynników sukcesu²¹. Wyniki

²⁰ Systemowe braki danych wynoszą w tym przypadku aż 37% próby, dlatego przedstawione tu wyniki należy traktować z dużą ostrożnością.

²¹ Z wyjątkiem Bułgarii ($r = -0,17$, $p = 0,01$), Estonii ($r = 0,2$, $p = 0,05$) i Ukrainy ($r = -0,09$, $p = 0,05$).

te (stojąc w sprzeczności z opisywaną wcześniej tendencją psychologiczną do podstawowego błędu atrybucji) świadczą o tym, że **mit sukcesu osiągniętego dzięki samemu sobie (zdolnościom, sile ducha i ciężkiej pracy) został głęboko przyswojony (przynajmniej na poziomie deklaratywnym)**. Średnie dla poszczególnych skal w ocenie osób, których pozycja poprawiła się, pogorszyła lub nie uległa zmianie w stosunku do pozycji rodziców, przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Średnie oceny na 3 skalach czynników sukcesu w podziale na respondentów, których pozycja społeczna pogorszyła się, nie zmieniła się i poprawiła się

| Skala | Awans społeczny rekodowany na 3 kategorie | | | | | | Ogółem | |
|---|---|------------------------|---------------------|------------------------|-----------------|------------------------|---------|------------------------|
| | pogorszenie pozycji | | brak zmiany pozycji | | awans społeczny | | | |
| | średnia | odchylenie standardowe | średnia | odchylenie standardowe | średnia | odchylenie standardowe | średnia | odchylenie standardowe |
| Skala American Dream (1-5) | 3,78 | 0,72 | 3,82 | 0,76 | 3,82 | 0,72 | 3,81 | 0,73 |
| Skala rodzinno-towarzyskich koligacji (1-5) | 3,55 | 0,71 | 3,54 | 0,72 | 3,53 | 0,72 | 3,54 | 0,72 |
| Skala społeczno-demograficznych czynników sukcesu (1-5) | 2,8 | 0,74 | 2,86 | 0,74 | 2,80 | 0,72 | 2,82 | 0,73 |

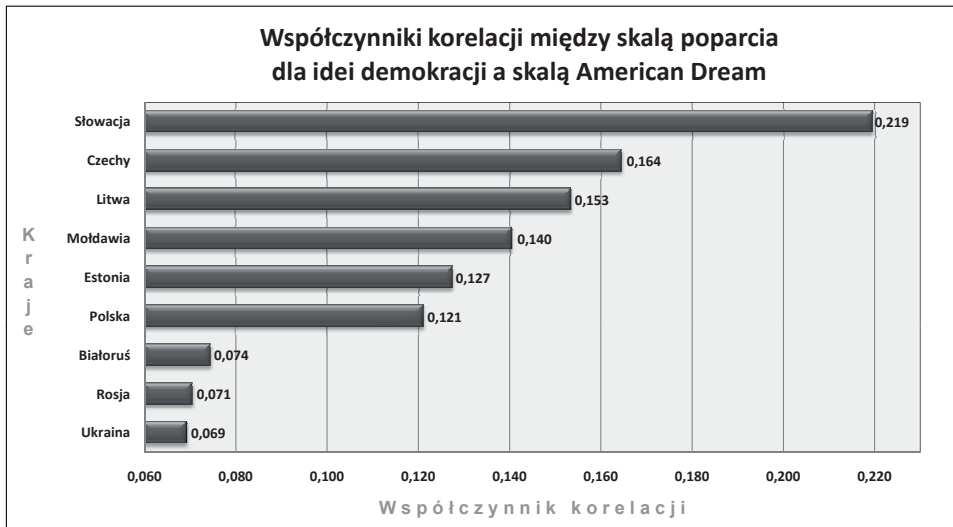
Przekonania na temat czynników sukcesu a spójność światopoglądu

Z przedstawionych do tej pory analiz czytelnik mógłby wyciągnąć wniosek, że proces transformacji ustrojowej i gospodarczej sięgnął w krajach Europy Środkowej i Wschodniej na tyle głęboko, że swoim zasięgiem objął także sferę mentalności. To właśnie przemiany świadomościowo-kulturowe były przez socjologów wskazywane jako pięta Achillesa procesów przemian (por. Dahrendorf 1993; Ziółkowski 2000) – o ile bowiem modernizacja w wymiarze prawnym czy instytucjonalnym może dokonać się bardzo szybko, o tyle zmiana społecznej mentalności wymaga czasu. Czy zatem fakt, że w większości z badanych krajów mit American Dream był tak powszechnie akceptowany, może świadczyć o tym, że społeczeństwa te przejęły już zachodnie (zwłaszcza amerykańskie) wartości i wzorce? Spróbuję odpowiedzieć na to pytanie, analizując, czy poparcie dla am-

bicji, zdolności i ciężkiej pracy idzie w parze z innymi wartościami i wzorcami, charakterystycznymi dla Stanów Zjednoczonych, a więc poparcia dla demokracji, wolności słowa i kapitalizmu.

Demokracja. Korelacja między postawami wobec idei demokracji (por. M. Kokociński *Metodologiczne...* w tym tomie) a poparciem dla skali American Dream jest istotna statystycznie, jednak bardzo słaba ($r = 0,08$, $p = 0,01$). Wynik ten może być pewnym zaskoczeniem – oczekiwalibyśmy bowiem, że związek między tymi zmiennymi będzie silniejszy, zakładając że w świadomości badanych przywiązanie do „amerykańskiego snu” będzie się sytuować blisko poparcia dla demokracji, jako wartości kluczowej dla mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Mniej zaskakujące było natomiast to, że osoby, które wyżej ceniły nieformalne znajomości w osiąganiu sukcesu (skala rodzinno-towarzyskie koligacje), słabiej popierały demokrację (choć korelacje ponownie są bardzo słabe $r = -0,05$, $p = 0,01$). Tendencja do tego, by tym wyżej oceniać demokrację, im mocniej wierzy się w indywidualne sprawstwo, rysuje się nieco silniej w takich krajach, jak Słowacja, Czechy, Litwa, Mołdawia, Estonia czy Polska. Ciekawe jednak, że w Bułgarii, Rumunii, na Łotwie i na Węgrzech taka zależność wcale nie występuje. Współczynniki korelacji w poszczególnych krajach pokazuje wykres 11.

Wykres 11. Współczynniki korelacji między skalą poparcia dla idei demokracji a skalą American Dream

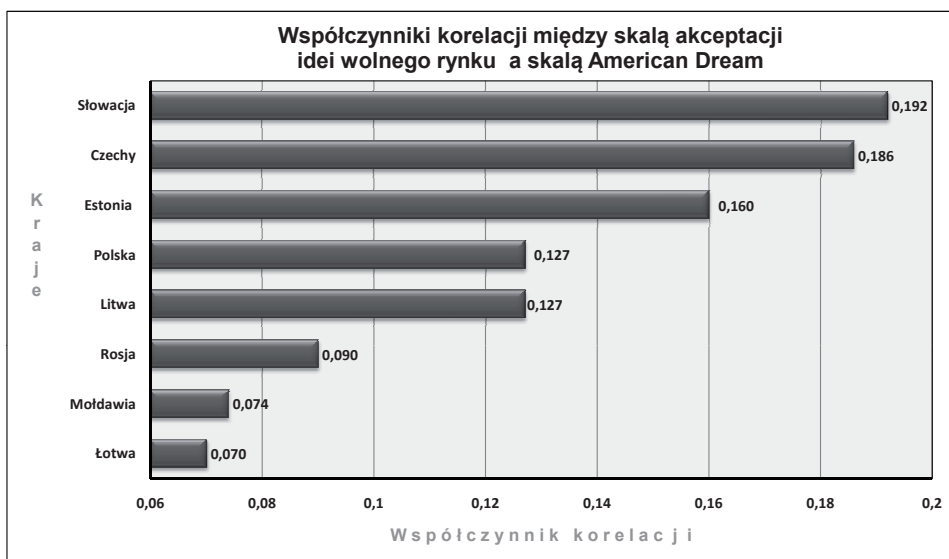


Cenzura. To, że poparcie dla mitu American Dream nie idzie w parze z akceptacją amerykańskich wartości, a demokracja i wolność słowa nie przeniknęły jeszcze głęboko do świadomości mieszkańców Europy Środkowej i Wschodniej,

widać, gdy weźmiemy pod uwagę odpowiedzi na pytanie o cenzurę. Okazuje się, że ogółem **im wyżej respondenci cenili indywidualny aktywizm w osiągnięciu sukcesu, tym silniej opowiadali się również za cenzurą, choć zależność ta – trzeba przyznać – była bardzo słaba** ($r = 0,059$, $p = 0,01$). W krajach, takich jak Rumunia, Rosja, Mołdawia i Białoruś tendencja ta zaznaczała się nieco wyraźniej (wyniki r pomiędzy 0,1 a 0,17), choć wciąż słabo. Nawet tak słabe korelacje uzmysławiają jednak, jak selektywne jest przejmowanie zachodnich wzorców i do zinternalizowania jakich – pozornie przynajmniej – sprzecznych wartości prowadzi.

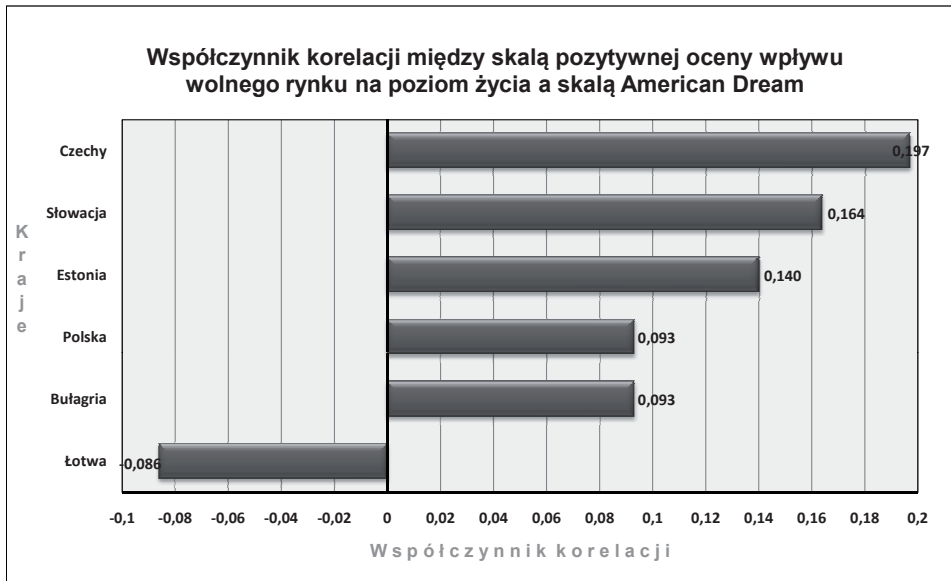
Kapitalizm. Porównajmy wreszcie, jak ocena ważności ciężkiej pracy, zdolności i ambicji wpływa na poparcie dla idei kapitalizmu. Także i tu zauważyć można, że wyższe poparcie dla skali American Dream koreluje (choć znowu bardzo słabo) z wyższym poparciem dla idei wolnego rynku ($r = 0,07$) i z przekonaniem, że wolny rynek wywiera pozytywny wpływ na poziom życia ($r = 0,05$), za to wyższe oceny na skali rodzinno-towarzyskich koligacji idą w parze (jednak ponownie – bardzo słabo) z niższymi ocenami kapitalizmu ($r = -0,07$ i odpowiednio $r = -0,03$). Na poziomie poszczególnych krajów warto odnotować, że wiara w indywidualny aktywizm nie wiązała się z poparciem dla idei kapitalizmu w Bułgarii i Rumunii, na Węgrzech, Białorusi i Ukrainie (zwróćmy uwagę, że w Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech brak zależności zaobserwowano także w przypadku zestawienia ze skalą demokracji). Wartości korelacji dla innych krajów przedstawia wykres 12 (ponownie na pierwszych miejscach znalazła się Słowacja i Czechy).

Wykres 12. Współczynniki korelacji między skalą akceptacji idei wolnego rynku a skalą American Dream



Jeszcze bardziej różnice uwidoczniły się, gdy w poszczególnych państwach pytano o pozytywny wpływ kapitalizmu na poziom życia (wykres 13). Tym razem, paradoksalnie, na Łotwie zaobserwowano nawet bardzo słabą, ale negatywną zależność (im większą rolę przypisywano skali indywidualnego aktywizmu, tym bardziej negatywnie oceniano wpływ wolnego rynku na poziom życia). Kolejny raz ujawniają się zatem pewne sprzeczności i niespójności w przyswajaniu wzorców zachodnich.

Wykres 13. Współczynniki korelacji między skalą pozytywnej oceny wpływu wolnego rynku na poziom życia a skalą American Dream



Przeprowadzone obliczenia pokazują, że akceptacja amerykańskiego mitu osiągnięcia sukcesu w społeczeństwach Europy Środkowej i Wschodniej nie idzie w równym tempie z akceptacją bardziej fundamentalnych i trudniejszych do zaakceptowania, bo wymagających bardziej radykalnych zmian światopoglądu idei, takich jak demokracja czy kapitalizm. Problemem jest stopień zharmonizowania między przyswajaniem poszczególnych rodzajów wzorów. Warto podkreślić, że w tej sytuacji **Czechy urastają na swojego „prymusa transformacji”** (do podobnych wniosków dochodzą też F. Schmidt i P. Pluciński, L. Majka – por. ich teksty w tym tomie). Wysoki stopień poparcia dla mitu American Dream (średnia 3,92) stosunkowo najbardziej harmonijnie wśród badanych krajów Europy Środkowej i Wschodniej Czesi łączą bowiem z poparciem dla demokracji i kapitalizmu. Ciekawym przypadkiem jest natomiast Słowacja – choć na skali American Dream uzyskała średnią tylko 3,62 (przypomnijmy, że był to jeden z nielicznych krajów, w których skala nieformalnych więzi jako czynników sukcesu

znalazła się na pierwszym miejscu – por. wykres 1), to jednak ci, którzy wysoko cenili indywidualną aktywność, byli dość konsekwentni w przejmowaniu innych zachodnich wzorców. Z kolei w krajach, takich jak: Bułgaria, Rumunia, Ukraina i Węgry ponadprzeciętne wyniki na skali American Dream (por. wykres 1) nie mają zupełnie przełożenia na poparcie bardziej fundamentalnych idei, takich jak demokracja czy kapitalizm²².

Zakończenie

W pierwszej chwili wydawać by się mogło, że wiarę w to, że ciężka praca, zdolności i ambicja zaprowadzą jednostkę do sukcesu – mieszkańcy Europy Środkowej i Wschodniej dzielają niemal niezależnie od płci, wieku, dochodów, wykształcenia, miejscowości zamieszkania, kapitału społecznego czy awansu społecznego. Jednym z banalnych, ale dość charakterystycznych przykładów praktyki życia codziennego, w której przejawia się silnie ugruntowana wiara w mit zdolności, ambicji i ciężkiej pracy – jest wielka popularność telewizyjnych programów typu *talent show* (np. „You Can Dance” czy „Mam talent”), w których uczestnicy prezentują swoje zdolności przed publicznością i ciężko ćwiczą na treningach po to, by zaskarbić sobie jej przychyłność, zyskać sławę i główną nagrodę (por. Lisowska-Magdziarz, 2008: 242 o powodzeniu tego typu programów wśród polskiej klasy średniej mimo generalnego odrzucania *reality shows*). Jeśli jednak zwrócimy uwagę na to, że tylko niewiele słabiej (a w krajach, takich jak: Litwa, Łotwa i Słowacja nawet trochę mocniej) wierzy się w to, że powodzenie życiowe mocno zależy od koneksji i powiązań społecznych – zdamy sobie sprawę ze **swoistej „schizofrenicznej” sytuacji mieszkańców krajów postkomunistycznych**. Z jednej strony przyswoili oni już sobie zachodni mit ruchliwości społecznej, zależnej od indywidualnego działania jednostek – jako pewien ideał, który akceptują i do którego warto dążyć. Z drugiej jednak – cały czas pamiętają strategię osiągania sukcesu z przeszłości, które w nowej rzeczywistości okazują się nie tak nieprzydatne, jak mogłoby się to na pierwszy rzut oka wydawać (wystarczy przypomnieć serię skandali politycznych na Węgrzech, w Bułgarii, w Polsce, na Ukrainie, w których okazywało się jak cały czas istotną rolę odgrywają „znajomości”). **Nie ma zatem podziału na grupę „nowoczesnych”, „prozachodnich” zwolenników dochodzenia do sukcesu własnymi siłami i drugą grupę, która uważa, że powodzenie gwarantuje kapitał, który można zmobilizować poprzez sieć powiązań społecznych** (trzeci model dążenia do awansu – ze względu na wyraźnie niższe wskazania schodzi w tej sytuacji na drugi plan). **Choć wydaje się, że strategie te sytuują się na przeciwległych**

²² Lub mają minimalne znaczenie, jak w przypadku Ukrainy i korelacji między demokracją a poparciem dla skali indywidualnego aktywizmu na poziomie $r = 0,069$.

biegunach i wzajemnie się wykluczają, w świadomości mieszkańców krajów modernizujących się i w ich codziennych działaniach przeplatają się one. Dobrym przykładem tego zjawiska wydaje się młodzież, która decyduje się na trudne i prestiżowe studia, by potem łatwo zaakceptować fakt, że pracę otrzymali dzięki poleceniu przez znajomego. Przeprowadzone obliczenia pokazały, że **osoby wyżej oceniające rolę indywidualnego aktywizmu miały również tendencję do tego, by silniej podkreślać rolę nieformalnych znajomości**²³. Wyjątkiem okazały się tylko Czechy²⁴, w których osoby uzyskujące wyższe wyniki na skali American Dream wyraźnie niżej wypadały na skali rodzinno-towarzyskich koligacji, co potwierdza wcześniejszy wniosek o stosunkowo harmonijnym przejmowaniu wzorców w tym kraju. W pozostałych krajach jednak w podobny sposób, w jaki respondenci godzili poparcie dla idei gospodarki rynkowej z postawą egalitarystyczną (por. artykuł P. Plucińskiego i L. Majki w tym tomie), tak deklarowali (przynajmniej w sposób werbalny, fasadowy) fundamentalny dla amerykańskiego kapitalizmu wzorzec indywidualizmu, brania spraw w swoje ręce, niemal równie silnie popierając przy tym strategię „amoralnego kolektywizmu”.

Przejawem działania logiki „i to, i to” zamiast tradycyjnie rozumianej „albo – albo” w omawianych krajach jest łączenie w świadomości mieszkańców Europy Środkowej i Wschodniej elementów wzorów zachodnich, z przeszłymi doświadczeniami z czasów komunizmu i współczesnymi poglądami ukształtowanymi w epoce transformacji. Powolne przyswajanie wzorców trudniejszych (takich jak funkcjonowanie w wolnym rynku, a nie tylko sloganowe poparcie dla demokracji i kapitalizmu) wymaga czasu. Tymczasem dużo szybciej w sferze mentalności przyswojone zostały elementy bardziej atrakcyjne, „chwytliwe”, lecz przy tym bardziej powierzchowne, do których – jak się wydaje – można zaliczyć opisywany tutaj szeroko mit amerykańskiego snu. Niespójności w światopoglądzie powodowały powstawanie swoistych „egzotycznych koalicji”, w których cenzura i negatywna ocena kapitalizmu idzie w parze z poparciem dla indywidualnego działania. Wydaje się, że takie współistnienie obok siebie przekonań o różnym stopniu internalizacji i częsta dla omawianych krajów tęsknota za „niekapitalistycznym kapitalizmem” (Drozdowski, 2009: 427) jest zjawiskiem charakterystycznym dla czasów przemian w tym regionie Europy.

²³ W obliczeniach zastosowano test *t*-Studenta dla dwóch prób niezależnych. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. Średnia dla osób, które na skali American Dream uzyskały mniej niż 3 punkty na skali rodzinno-towarzyskich koligacji wynosiła 3,39, a dla osób, które na skali American Dream uzyskały równo albo więcej niż 3 punkty – 3,55.

²⁴ W obliczeniach zastosowano test *t*-Studenta dla dwóch prób niezależnych. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. Średnia dla osób, które na skali American Dream uzyskały mniej niż 3 punkty na skali rodzinno-towarzyskich koligacji wynosiła 3,9, a dla osób, które na skali American Dream uzyskały równo albo więcej niż 3 punkty – 3,4.

Bibliografia

- Banfield E.C. (1958), *The Moral Basis of Backward Society*. Nowy Jork: The Free Press.
- Bourdieu P., Wacquant L.C. (2001), *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Dahrendorf R. (1993), *Nowoczesny konflikt społeczny – esej o polityce wolności*. Warszawa: Czytelnik.
- Dahrendorf R. (2008), *Klasy i konflikt klasowy w społeczeństwie przemysłowym*. Kraków: Nomos.
- Domański H. (2004), *O ruchliwości społecznej w Polsce*. Warszawa: Wyd. IFiS PAN.
- Drozdowski R. (2009), *Polska – w połowie drogi między pierwszym a drugim skokiem modernizacyjnym*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, z. 2.
- Giddens A. (1973), *The Class Structure of Advanced Societies*. Londyn: Hutchinson.
- Goldthorpe, J.H. (1980), *Social mobility and class structure in modern Britain*. Oxford: Clarendon Press.
- Janicka, K., Słomczyński K.M. (2007), *Co ludzie myślą o szansach powodzenia w życiu. Zróżnicowanie opinii*, [w:] K.M. Słomczyński (red.), *Kariera i sukces. Analizy socjologiczne*. Warszawa – Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Lisowska-Magdziarz M. (2008), *Media powszednie. Środki komunikowania masowego i szerokie paradygmaty medialne w życiu codziennym Polaków u progu XXI wieku*. Kraków: Wyd. UJ.
- Marks K. (1950), *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej*, t. 1. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Nowak S. (1983), *Postawy, wartości i aspiracje społeczeństwa polskiego. Przesłanki do prognozy na łe przemian dotychczasowych*, [w:] S. Nowak (red.), *Społeczeństwo polskie czasu kryzysu*. Warszawa: Wyd. Wydziału Filozofii i Socjologii UW.
- Sorokin P. (2009), *Ruchliwość społeczna*. Warszawa: Wyd. Wydziału Filozofii i Socjologii UW.
- Tarkowska E., Tarkowski J. (1994), <<Amoralny familizm>>, czyli o dezintegracji społecznej w Polsce lat osiemdziesiątych, [w:] J. Tarkowski (red.), *Socjologia świata polityki*, t. 1. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Weber M. (2002), *Gospodarka i społeczeństwo*. Warszawa: PWN.
- Wnuk-Lipiński E. (2005), *Socjologia życia publicznego*. Warszawa: Scholar.
- Ziółkowski M. (2000), *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego*. Poznań: Wyd. Fundacji Humaniora.

MAREK NOWAK

Zróznicowania, nierówności, roszczenia socjalne a problem migracji w Europie Środkowej i Wschodniej. Opis i interpretacja

Abstract. We can describe two aspects of the social process which could influence the horizontal and international social mobility of the person. Firstly, the personal aspect which relates to the individual's rationality, interpretations of the individual's motives, the individual's condition, as well as his/her social attitudes, education, life expectations, etc. The second aspect is the structural one (push factors, in theories of migration behavior). In the case of Central and Eastern Europe, the latter is very close to Durkheim-Merton's anomie and Sztompka's transformational sociocultural trauma (Sztompka, 2000), and describes common labor relations, typical social mobility patterns, and institutional design – all of which more generally constitute the "structural syndrome" which makes more possible the decisions of huge numbers of individuals to move temporarily, or just to emigrate.

The policy of the state is in this sense crucial, and in the concept of Esping-Andersen (as described by Glass and Marquart-Pyatt) can catalyze inequalities, and finally may make stronger the tendency to emigrate.

The text attempts to show the structural differences of post-communist Europe based on EUREQUAL data. The main empirical coefficient was constructed from the total number of positive declarations of ownership of selected goods. This description is the key to answering the question of why in the middle of the first decade of the 21st century, Polish citizens emigrate from Poland so commonly, in the light of similar indicators in other post-communist countries.

Podjęwając problem nierówności w Europie Środkowej i Wschodniej, chciałbym zastanowić się nad praktycznym wymiarem różnic społecznych w odniesieniu do trzech obszarów problemowych:

- 1) interpretacji problemu zróżnicowań w zakresie posiadania, elementów analizy struktur społecznych poszczególnych krajów na podstawie wybranych wskaźników;
- 2) deklarowanych oczekiwań dotyczących roli państwa w stosunku do obywateli (oczekiwań skierowanych na aktywną bądź mniej aktywną rolę państwa w relacji do zjawiska i problemu nierówności);

3) zjawiska emigracji, pozostającego (w przyjętym tutaj rozumieniu) w związku ze specyfiką ładu społecznego, którego istotnym wyznacznikiem jest zagadnienie recepcji (i w konsekwencji) oddziaływania różnic kondycji społecznych jednostek w powiązaniu z twardymi danymi dotyczącymi poziomu deprywacji sensorycznej, poziomu dochodów, siły nabywczej, sytuacji na rynku pracy itd.

Podstawą niniejszego tekstu będzie diagnoza opracowana na podstawie danych dotyczących zjawiska nierówności z badania EUREQUAL oraz próba reinterpretacji licznych ogólnodostępnych danych statystycznych, w tym na temat zmian wybranych parametrów ekonomicznych regionu oraz problemu migracji w odniesieniu do zebranego materiału empirycznego.

Wprowadzenie do zagadnienia migracji i nierówności Europy Środkowej i Wschodniej

W marcu 2010 roku ukazał się kolejny z wielu artykułów, który wskazywał na migrację z Polski jako specyficzny rozwojowy problem. Przywołajmy fragment wypowiedzi:

(...) mówimy o 2 mln emigrantów [z Polski], głównie młodych ludziach, z czego 700 tys. jest na Wyspach Brytyjskich. Aż 70 proc. z tych 2 mln przebywa za granicą więcej niż rok. Według wszelkich definicji są oni już rezydentami krajów, w których mieszkają. Wróciło 60 tys. ludzi, z czego z Wielkiej Brytanii – 40 tys. Nie ma więc masowych powrotów, są tylko misje eksploracyjne. Przyjeżdżają na chwilę do Polski, sprawdzają, jak tu się żyje, i wracają za granicę. Polacy wciąż próbują znaleźć swoje miejsce gdzieś w Europie. (...) Emigracja po 2004 r. była do pewnego stopnia eksportem bezrobocia. Spowodowało ją kilka czynników strukturalnych. Jeśli je zrozumiemy, to przekonamy się, że oni nie mają do czego wracać (Iglicka, GW, 12 marca 2010).

Nieco niższy poziom emigracji (ok. 1,1 mln emigrantów) opisuje ostatnio wydana monografia Izabeli Grabowskiej-Lusińskiej i Marka Sokólskiego, istotna jest jednak sama diagnoza. Według przywołanych autorów zjawisko „emigracji niepełnej” lat 90. oraz wyraźny odpływ siły roboczej, jakie obserwowaliśmy po wstąpieniu Polski do UE, były z jednej strony konsekwencją zredukowania „nawisu siły roboczej” (stałego wysokiego poziomu bezrobocia tzw. bezrobocia strukturalnego), którego źródła wypada poszukiwać w złożonej sytuacji na rynku pracy w pierwszej dekadzie transformacji i na początku 2000 roku. (Grabowska-Lusińska, Sokólski, 2009: 37), a z drugiej strony, wynikały z sytuacji „ssania” ze strony gospodarek Europy Północno-Zachodniej, będącej następstwem narastającej od późnego okresu powojennego niekorzystnej sytuacji demograficznej (Funk, Klos, Scheafer: 32). W moim przekonaniu w istocie chodziło tu o czynniki strukturalne, problem jednak można traktować jako szersze zjawisko społecz-

no-kulturowe i próbować go zrozumieć na podstawie danych z badań dotyczących całej Europy postkomunistycznej¹.

Na podstawie oficjalnych danych statystycznych Eurostatu zjawisko migracji w skali tzw. starej Unii w porównywalnym okresie było relatywnie niewielkie w relacji do zjawisk mobilności, których źródłem były istotne różnicowania rozwojowe (Hadler, 2006: 11 i n.), a charakter, w jakimś przynajmniej zakresie, był klasowy (dotyczył niższych segmentów siły roboczej, pracowników fizycznych) (Verwiebe, Eder, 2006: 144-159). Kraje Europy Środkowej lub raczej ich znaczna część wyraźnie pozostawały i pozostają, jak choćby Polska (już od wielu lat), w obszarze negatywnego bilansu migracyjnego. W ostatnich latach jest tak również w przypadku Litwy i Łotwy, co ciekawe od pewnego czasu (w latach 2008–2009) także Niemiec (por. Eurostat 2010, *Crude rate of net migration plus adjustment*). Zapewne obraz byłby nieco inny, a zjawisko migracji zyskałoby bardziej wyraziste kontury, gdyby uwzględnić także przepływy nieoficjalne, na krótki kres (kilku tygodni do 3 miesięcy) lub przepływy ściśle nieformalne, nie będące następstwem porozumienia z Schengen. Ich pomiar pozwoliłby w większym stopniu uchwycić przepływy siły roboczej np. z Bułgarii i Rumunii (krajów, które również charakteryzuje długotrwały negatywny bilans migracyjny, a szanse na legalne wyjazdy zarobkowe są znacznie mniejsze). W samym centrum zagadnienia, w moim przekonaniu, pozostaje problem społecznych nierówności i to zarówno tych interpretowanych jako konsekwencja dystrybucji (alokacji) zasobów w ramach poszczególnych społeczeństw, jak i tych ujmowanych w perspektywie porównawczej społeczeństw europejskich. Problem jest społecznie nośny, odwołując się choćby, z jednej strony, do niedawnych przecież masowych rewolt emigrantów na obrzeżach francuskich miast oraz kwestii socjalnych uruchamiających np. w Holandii konserwatywno-prawicową dyskusję na temat ograniczenia emigracji do tego (do pewnego czasu bardzo otwartego) kraju. Z drugiej strony, czyli krajów rodzimych dla emigrantów, do konsekwencji ekonomicznych i społecznych (przede wszystkim na poziomie społeczności lokalnych i grup pierwotnych), rosnącego deficytu siły roboczej, absencji płatników lokalnych podatków, wyborców, rodziców itd. Postulowane zmniejszenie nasilenia podobnych negatywnych zjawisk musi wiązać się z dyskusją na temat statusu samych nierówności, które wydają się mieć bezpośrednie przełożenie na (być może nawet bardziej fundamentalny) problem kształtu ładu społecznego, który z kolei syntetycznie ujmuje w ramy warunki życia jednostek i touraine'owską, konfliktową „historyczność” poszczególnych społeczeństw. Z tego punktu widzenia, z jednej strony, nierówności społeczne mogą być rozpatrywane jako

¹ Warto też wskazać, że potencjalna presja migracyjna co najmniej od początku lat 90. była traktowana jako realne zagrożenie, tak dla stabilności politycznej zachodniej Europy (w tym szczególnie Niemiec), jak i zagrożenie dla demokratycznych przemian, jakie zapoczątkował rozpad Związku Radzieckiego (por. Raport OECD 1992, p. 241).

kluczowy czynnik konkurencyjności jednostek (czy zbiorowości), *conditio sine qua non* rynkowej maksymalizacji (w literaturze odwołuje się tutaj do pojęcia merytokracji, por. Domański, 2008: 153-181). Z innego zaś punktu widzenia, te same nierówności mogą tworzyć obraz społeczeństwa, w którym dominującym składnikiem krajobrazu są mury i płoty skłaniające oddzielonych nimi ludzi bądź to do ich nieco fatalistycznej internalizacji, mniej fatalistycznego „nadwyrężania” (za pomocą legalnych i nielegalnych narzędzi politycznych i społecznych), bądź to do opuszczenia zamkniętych przestrzeni. Używając języka współczesnych socjologów, nierówności są tu następstwem historycznie fundowanych wertykalnych różnicowań, istnienia merykratycznych, ale także nieformalnych granic awansu, asymetrii dostępu do zasobów, asymetrii władzy, wąskiego gardła mobilności horyzontalnej itd.

Opozycja, którą naszkicowałem powyżej, bardziej pasuje do teorii zmiany społecznej i jest świadomie partykularnie ideologiczna (w manheimowskim sensie), może być również przedstawiana na podstawie klasycznego podziału na orientacje konserwatywno-liberalne i lewicowo-komunitarystyczne i w tej formie służyć do interpretacji odrębnych typów ładu społecznego. Zastosowana interpretacja nierówności znajduje się również gdzieś pomiędzy neomarkszizmem a teoriami stratyfikacji z ich zorientowaniem na specyfikę struktury pozycji i funkcjonalnością różnicowań społecznych. W tekście świadomie nie rozstrzygam, którą drogą teoretyczną podążam. Podobnie jak Juliusz Gardawski w ostatniej pracy poświęconej kryzysowi fordyzmu (Gardawski, 2009) traktuję obecne tu odmienności perspektyw jako hipotezy podlegające weryfikacji. To zatem np., czy konflikt wywoływany nierównościami jest „nieusuwalny” (tak jak nieusuwalne dla zwolenników Marksa są antagonizmy wywołane różnicami interesów) pozostaje kwestią empirycznie weryfikowalną na podstawie danych dotyczących dynamiki społecznej. Precyzyjniej zaś, dla autora tego tekstu, chodzi np. o dostrzeżenie przekładania się pewnych wymiarów nierówności na wzmożone zjawiska migracyjne lub brak takiego przekładania.

Transformacja systemowa, jaką mieszkańcy Europy Środkowej i Wschodniej przeżywają już od ponad 20 lat, wprowadzając różnice, raczej nie zrównała szans (jak tego powszechnie oczekiwano u progu zmiany systemowej). W konsekwencji widać, że przyjmowanie rozwiązań, dodajmy, w zdecydowanej większości o podobnym, egzogennym rodowodzie, może różnicować jakość życia obywateli oraz szanse rozwojowe całych społeczeństw w stopniu większym, niż skłonni byliśmy tego oczekiwać jeszcze na początku neoliberalnej rewolucji lat 80. Konsekwencje zresztą podobnych zmian na zachodzie i dziesięć lat później na wschodzie Starego Kontynentu (lata 90.), mogły być i w wielu przypadkach były różne. Na podstawie istniejących badań można naszkicować w miarę wyraźnie intuicje do-

tyczące źródeł odmienności, o których tu mowa, tyle że ich wydzźwięk każe w jakimś przynajmniej sensie odrzucić regionalną wizję odrębności. Kluczowe dla artykułu zagadnienie można przedstawić, opierając się na niezwykle klasycznej tuennisowskiej opozycji: *Gemeinschaft vs. Gesellschaft*. Mniej tu jednak chodzi o przeciwstawienie: wspólnotowy i stowarzyszeniowy, a raczej o określenie statusu i znaczenia tradycyjnych instytucji w relacji do struktur zapośredniczających formy wymiany rynkowej i umowy oraz regulacje oparte na etatystycznych mechanizmach powojennego Welfare State. Co więcej, nie chodzi tu także o problem zaawansowania procesów modernizacyjnych, a raczej o typ modernizacji, który staje się w danym regionie kontynentu obowiązujący; zwróćmy w tym kontekście uwagę, że kształt sfery socjalnej państw postkomunistycznych nadal rozpatrywany bywa *en bloc* jako typ odrębny (por. Kaariainen, Lehtonen: 42). Stosunek do państwa i oczekiwania wobec władzy wydają się tutaj zajmować miejsce bardzo szczególne, a kształt struktury społecznej, uwarunkowania rynku pracy, specyfika własności i poziom życia (choćby w odniesieniu do tytułowego problemu migracji) pozwala wnioskować na temat dynamiki poszczególnych społeczeństw w perspektywie przynajmniej kilku lat. Oczywiście zakładając, że zmiany te będą miały charakter liniowy.

Na podstawie już dosyć dawno przeprowadzonych badań widać np., że Europę można naukowo dzielić ze względu na dominujące systemy wartości², poziom społecznego zaangażowania, ale także np. pojawiają się próby typologii dokonane według kryteriów nawiązujących do konsekwencji procesu „subsidiaryzacji” w relacji do obowiązujących modeli Welfare State³.

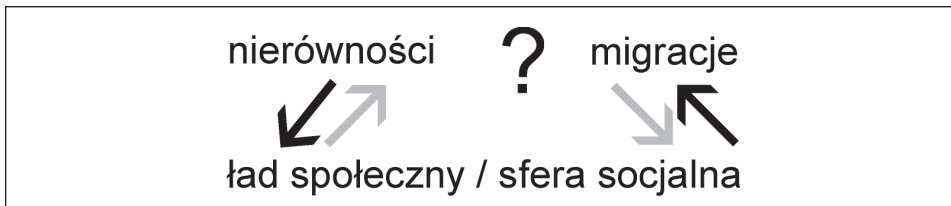
Główny dla niniejszego opracowania problem nierówności może, w moim przekonaniu, stać się źródłem opisu kolejnych różnic pomiędzy społeczeństwami także w Europie Środkowej i Wschodniej. Można ów problem przedstawić w formie schematu oddziaływań, w ramach którego kluczowym pytaniem pozostaje, czy istnieje relacja pomiędzy tytułowym zjawiskiem nierówności a za-

² Gdzie po jednej stronie mamy zasobne społeczeństwa zorientowane na samorealizację, po drugiej zaś stronie zorientowane merkantylnie, znacznie biedniejsze społeczeństwa Europy Środkowej i Wschodniej.

³ Według tego kryterium można np. zaproponować schemat zróżnicowań, gdzie przeciwstawiona zostanie orientacja na rodzinę oraz orientacja na organizację państwową. Z tego punktu widzenia Europa Centralna i Wschodnia, w tym szczególnie Polska, jawi się jako obszar funkcjonowania ładu wyraźnie zorientowanego na rodzinę (Kazepov 2008, s. 261), podobnie zresztą jak Włochy, Grecja, czy Portugalia. Opozycyjne pozycje z tego punktu widzenia zajmowałyby Dania i Wielka Brytania. Co ciekawe, Węgry i Czechy znalazłyby się „w pasie ziemi niczyjej”, gdzie wskaźniki typu ładu społecznego nie byłyby tak jednoznaczne, jak można by tego oczekiwać. Podziały, przynajmniej jeśli idzie o wyniki tego badania, przebiegałyby zatem nie do końca czytelnie (według osi wschód – centrum – zachód) i w pewien sposób intrygująco. Z tego syntetycznego opisu wynika wiele kolejnych pytań dotyczących naszego regionu. Jakie zatem cechy mają poszczególne społeczeństwa Europy Środkowej i Wschodniej i jak owa specyfika może wpływać na kształt świadomości społecznej oraz kształt i prawidłowości masowych zachowań?

gadnieniem dynamiki społecznej (w tym przypadku szczegółowo zjawiskiem migracji). Intuicja zawarta w artykule wskazuje na dwa aspekty-czynniki oddziałujące w zakresie dynamiki transformacji systemowej pierwszego dziesięciolecia nowego milenium: (1) znaczenie nierówności i związany z nimi kształt ładu społecznego oraz (2) kondycję sfery socjalnej. Obydwa aspekty-czynniki potencjalnie istotne dla dynamiki mobilności, które jednak w analizowanym materiale empirycznym, z racji jego specyfiki, wprost nie są analizowane.

Wykres 1. Nierówności a migracje



Źródło: opracowanie własne.

Warto w tym miejscu przywołać nieco danych na temat regionu ilustrujących dwa wybrane aspekty sytuacji rozwojowej Europy Środkowej i Wschodniej na podstawie publicznych danych Eurostatu (por. wykres 1).

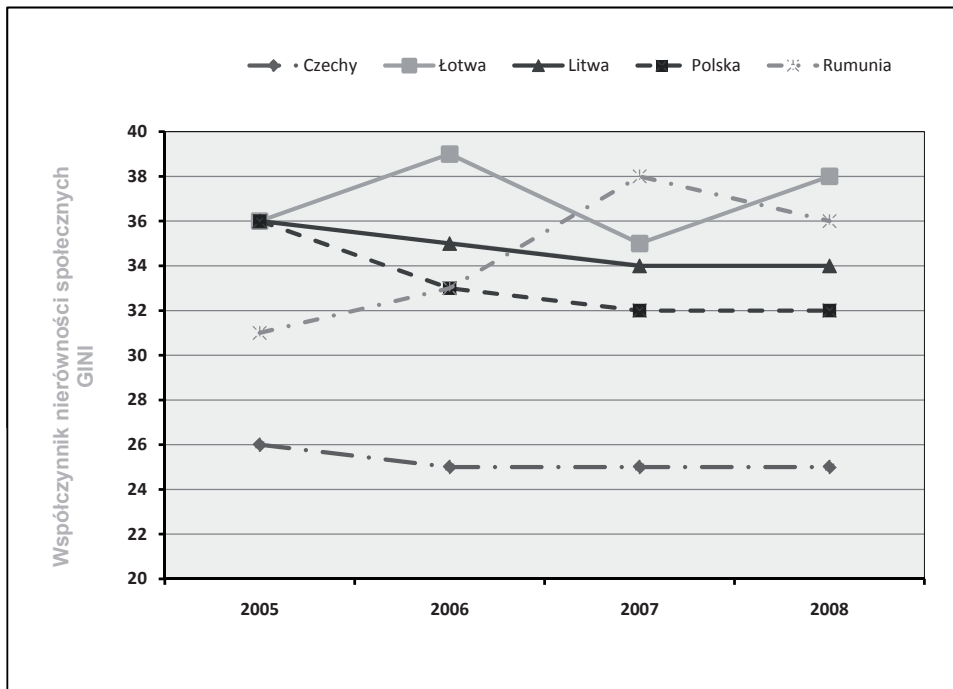
Jak się wydaje głównym wnioskiem płynącym z interpretacji wskaźników makroekonomicznych tej części Europy pozostaje „słodko-kwaśny” obraz systematycznej, choć w istocie niewielkiej poprawy wskaźnika produktu krajowego brutto na podstawie siły nabywczej. Zmiana ta jest, powtórzmy, na przestrzeni ostatnich 10 lat relatywnie niewielka. W każdym razie trudno wnioskować (choćby na podstawie prostego przedłużania krzywych) o istnieniu wyraźnej tendencji do znacznej poprawy pozycji ekonomicznej przywoływanych krajów Europy Środkowej i Wschodniej, a wizja osiągnięcia średniej europejskiej musiałaby odnosić się po (20 latach transformacji) do perspektywy czasowej (nie mniej niż) kilkudziesięciu lat (por. wykres 1 z dodatku). Można jednak zaproponować kilka uwag nieco bardziej szczegółowych. Dotyczą one krajów, które jako pierwsze weszły na drogę neoliberalnych reform. Interesujący jest przykład Czech (ich specyfika będzie jeszcze kilkakrotnie przewijana się w mojej analizie), gdzie na przestrzeni owych dziesięciu lat nie mamy do czynienia z radykalnym wzrostem produktu krajowego w stosunku do siły nabywczej, a raczej z utrzymywaniem się stałego poziomu wskaźnika (i niewielkiego wzrostu na przestrzeni ostatnich dwu lat), równocześnie Czechy są krajem, który charakteryzuje dodatni bilans migracyjny. Podobny wniosek w zakresie analiz czynników makroekonomicznych wyciągnąć można z analizy pozycji Węgier (borykających

się ostatnio z problemami makroekonomicznymi) i w jakimś zakresie Polski, tutaj zjawisko migracji jest jednak większe i przybiera formy mniej lub bardziej masowe. Tak w przedostatnim, jak i ostatnim przypadku zmiany parametrów ekonomicznych nie są szczególnie znaczące i jednocześnie niesymetryczne, co też daje do myślenia.

Z inną sytuacją, jak się wydaje, mamy do czynienia w przypadku krajów, które wstąpiły do UE na przestrzeni ostatnich 2 lat. Tam wzrost wskaźnika jest zdecydowanie bardziej dynamiczny i w kilku przypadkach wyraźnie dorównał do pozycji Polski i Węgier (przykład Litwy, Łotwy i Estonii), podobnie większy jest (w przypadku niektórych spośród tych krajów) poziom migracji. Zapewne warto na tym tle zastanowić się nad uwarunkowaniami wzrostu, a także jego barierami w dłuższej perspektywie czasowej, w której wypada analizować przykłady czeski, polski i węgierski.

Kluczowy dla niniejszego opracowania problem nierówności w sposób syntetyczny może być przedstawiony na podstawie wykresu zmian poziomu współczynnika Giniego na przestrzeni ostatnich kilku lat. Do analizy wybrałem pięć krajów, opierając się na nieco podobnych kryteriach związanych z zaawansowaniem procesów integracyjnych.

Wykres 2. Współczynniki Giniego w latach 2005–2008 dla wybranych krajów Europy postkomunistycznej na podstawie danych Eurostatu



Wyraźnie da się zaobserwować, że poziom nierówności dla wybranych krajów (z jednym wyjątkiem Czech) jest stabilny i przekracza średnie dla 15 „starych” członków UE. Najwyższe wskaźniki osiągają Łotwa i Rumunia, choć tę ostatnią charakteryzują duże wahania (co może budzić pewien niepokój metodologiczny). Interesujące jest, że wykres współczynnika nierówności dla Polski nieco przypomina wahania współczynnika dla Wielkiej Brytanii w ostatnich latach. Co najważniejsze jednak zdecydowana większość analizowanych krajów notuje poziom nierówności typowy dla najbardziej otwartych gospodarek europejskich, co w jakimś przynajmniej zakresie wskazuje na głębokość transformacji, ale w istocie również na charakter reorientacji, jaka się tutaj dokonuje bądź już się dokonała.

Wybrane wskaźniki różnicowań i nierówności na podstawie badania EUREQUAL

Dystrybucja własności. W badaniach EUREQUAL poproszono respondentów o deklaracje posiadania (lub nieposiadania) określonego rodzaju dóbr⁴. Na podstawie opracowanego wskaźnika (sporządzonego według zsumowanych deklaracji posiadania dóbr)⁵, gdzie na wykresie po lewej stronie znajduje się niższy poziom posiadania, a po prawej wyższy, dość wyraźnie widać dominujący „przechył w lewo”, w kierunku niższego poziomu wskaźnika, na co zresztą wskazują również statystyki opisowe (w tym średnia dla całej grupy 13 krajów postkomunistycznych: 4,6 przy odchyleniu standardowym na poziomie 2,30)⁶.

W zakresie przywołanego „przechyłu w lewo”, w ramach badanej grupy społeczeństw dostrzegalne jest pewne podobieństwo pomiędzy poszczególnymi krajami, w tym pomiędzy Ukrainą (średnia 3,61; współczynnik skośności: 0,50)

⁴ Przywołajmy listę tych dóbr: udziały i akcje przedsiębiorstw, dacha (dom letniskowy), kamera video, komputer, dostęp do Internetu, ziemia, pralka automatyczna, telefon komórkowy, samochód, telefon stacjonarny.

⁵ Na podstawie zliczenia deklaracji (każde z pozytywnych wskazań uznano za 1, deklarację negatywną za 0) możliwe jest przedstawienie, bez odnoszenia się do bezpośredniej treści tego, co się posiada, „profilu posiadania” dla całego regionu i dla poszczególnych krajów. Przy czym zakładam tu, że większa liczba deklaracji twierdzących oznacza większy zakres posiadanej własności, co pozwala zidentyfikować specyfiki ilościowe struktur społecznych w poszczególnych krajach, może to być również wskaźnik służący porównaniom różnicowań w zakresie własności pomiędzy krajami.

⁶ Tabela ilustrująca statystyki opisowe dla tego wskaźnika dla wszystkich badanych krajów z osobna znajduje się w załączniku.

i Mołdawią (średnia 3,50; współczynnik skośności: 0,39) (por. wykres 4 i tabelę 16 w dodatku). Po przeciwnej stronie quasi-typologii (przypomnijmy: sporządzonej na podstawie pogrupowanej, zsumowanej deklaracji posiadania dóbr) znalazłyby się Słowacja (średnia 5,72; współczynnik skośności: 0,04) i Polska (średnia 5,49; współczynnik skośności $-0,10$)⁷.

Trzeci typ, pośredni, pozwalałby na interpretację wyższego poziomu zróżnicowań, co na wykresie ujawniałoby się pewnym spłaszczeniem i pofałdowaniem krzywej. Kraje pomiędzy którymi można doszukiwać się pewnych podobieństw w tym zakresie to Litwa, Łotwa, ale także Węgry, Estonia oraz Czechy. Trudno zapewne na podstawie najprostszej interpretacji zaproponowanego wskaźnika własności powiedzieć coś więcej, spróbujmy zatem przejrzeć nieco bardziej dokładnie uzyskane wyniki. Do analizy nierówności sensowne wydaje się dobranie kilku szczegółowych wskaźników, w moim przekonaniu, kluczowych dla opisu czynników rozwojowych analizowanych krajów. Pierwszym z nich niech będą deklaracje posiadania akcji przedsiębiorstw.

Podstawowy wniosek, jaki nasuwa się z interpretacji zebranych danych, dotyczy oddziaływania specyfiki form prywatyzacji, jaka miała miejsce w poszczególnych krajach oraz zapewne poziomu rozwoju rynku udziałów we własności przedsiębiorstw (giełdy), choć tutaj wniosek jest mniej oczywisty. Zapewne warto dostrzec relatywnie wysoki udział deklaracji posiadania tego rodzaju własności w odniesieniu do krajów, które wdrażały programy powszechnej prywatyzacji, wyższe wskaźniki notują w tym zakresie zarówno Czechy, jak i Słowacja (ale nie np. Polska). Najwyższy procent odpowiedzi twierdzących (na temat posiadania akcji) dotyczy jednak Rumunii. Pozostałe kraje notują w tym zakresie około 40–50% mniej pozytywnych deklaracji. Co ciekawe jednak, w istocie nie ma tutaj dalej idących dysproporcji. Nieco zaskakujący wydaje się (na tle innych krajów przechodzących podobną drogę transformacji ku gospodarce rynkowej) najniższy ilościowo poziom twierdzących odpowiedzi w odniesieniu do Węgier, co sugeruje pewną gospodarczą odrębność tej najdłużej urynkowanej gospodarki regionu (Europy Środkowej).

Obraz nierówności (w perspektywie międzynarodowej i jednocześnie porównawczej) będzie czytelniejszy, gdy uda się zinterpretować deklaracje dotyczące dwóch kolejnych wskaźników (powszechnie stosowanych do opisu rozwoju tzw. społeczeństwa informacyjnego), a mianowicie deklaracji posiadania komputera i szybkiego Internetu.

⁷ Współczynnik skośności opisuje „odchylenie” od rozkładu normalnego krzywej. Opiera się na różnicy pomiędzy wartością średnią a medianą. Na podstawie wartości tego współczynnika oraz wartości statystyk opisowych wyróżniłem dwa przeciwstawne bieguny typów dystrybucji posiadania w ramach badanych społeczeństw.

Tabela 1. Deklaracja posiadania lub nieposiadania akcji, komputera, Internetu⁸ w procentach dla poszczególnych krajów (wiersze dla każdego pytania z osobna sumują się do 100%)

| Kraj | Akcje | | Komputer | | Internet | |
|----------|---------|-------------|----------|-------------|----------|-------------|
| | posiada | nie posiada | posiada | nie posiada | posiada | nie posiada |
| Białoruś | 6,2 | 93,8 | 32,1 | 67,9 | 11,9 | 88,1 |
| Bułgaria | 4,1 | 95,9 | 25,4 | 74,6 | 13,8 | 86,2 |
| Czechy | 10,9 | 89,1 | 48,6 | 51,4 | 34,3 | 65,7 |
| Estonia | 6,3 | 93,7 | 58,9 | 41,1 | 48,8 | 51,2 |
| Litwa | 6,2 | 93,8 | 52,2 | 47,8 | 31,1 | 68,9 |
| Łotwa | 5,7 | 94,3 | 47,2 | 52,8 | 29,1 | 70,9 |
| Mołdawia | 8,2 | 91,8 | 11,7 | 88,3 | 5,3 | 94,7 |
| Polska | 5,5 | 94,5 | 53,8 | 46,2 | 37,4 | 62,6 |
| Rosja | 5,3 | 94,8 | 33,3 | 66,8 | 10,9 | 89,2 |
| Rumunia | 12,6 | 87,4 | 35,3 | 64,7 | 20,2 | 79,8 |
| Słowacja | 13,0 | 87,0 | 58,4 | 41,6 | 32,8 | 67,2 |
| Ukraina | 6,6 | 93,4 | 19,7 | 80,3 | 5,6 | 94,4 |
| Węgry | 3,2 | 96,8 | 44,5 | 55,5 | 28,1 | 71,9 |

Jak się wydaje, tutaj obraz dość wyraźnie koresponduje z danymi dotyczącymi przywoływanych na początku wskaźników rozwoju gospodarczego, choć z pewnym zastrzeżeniem. Wyraźną przewagę w zakresie deklaracji posiadania komputera i Internetu możemy analizować w przypadku Estonii (48,8%), znaczący udział pozytywnych deklaracji dotyczących posiadania Internetu dotyczy, co zapewne dosyć zaskakujące, Polski, Słowacji i Czech (około 30%). Nieco inaczej jest, jeśli chodzi o deklaracje posiadania komputera – najwięcej deklaracji pozytywnych dotyczy Czech, Słowacji, Węgier i Estonii (58,9%).

Ostatni wskaźnik, który przywołam, dotyczy deklaracji posiadania sprzętu AGD, szczególnie zaś pralki automatycznej. Wydaje się on interesujący, ponieważ dotyczy bezpośrednio ewolucji stylu życia. Warto wskazać, że deklaracje posiadania pralki przekroczyły 90% w przypadku Czech, Litwy, Słowacji, Polski i Węgier. Co ciekawe jednak, są nieco niższe w odniesieniu np. do Estonii 87% i do Łotwy. Najniższy poziom pozytywnych deklaracji badacze zanotowali w Mołdawii, ale także w Rumunii i na Białorusi.

Podsumowując tę krótką rekonstrukcję, wypada wskazać na pewną wielowymiarowość zmian, która na tle twardych danych ekonomicznych relatywnie silnie wnikła uwarunkowania kulturowe oraz różne strategie rozwiązywania podobnych problemów w poszczególnych krajach. Te różnicowania najsilniej widać w odnie-

⁸ Pytania w kwestionariuszu brzmiały: Czy posiada Pan/i lub ktoś z Pana/i gospodarstwa domowego komputer? Czy posiada Pan/i lub ktoś z Pana/i gospodarstwa domowego Internet? Czy posiada Pan/i lub ktoś z Pana/i gospodarstwa domowego akcje?

sieniu do deklaracji posiadania akcji przedsiębiorstw, choć dostrzegalne są również, gdy zestawimy przywołane wskaźniki rozwoju społeczeństwa informacyjnego i posiadania sprzętu AGD. Szczególnie ciekawie przedstawia się stan posiadania postsowieckich Litwy, Łotwy i Estonii, które w wymiarze informatyzacji bardzo szybko dogoniły (a nawet przegoniły) społeczeństwa transformujące swoje gospodarki od początku lat 90. W pewnych jednak wymiarach dostrzegalna jest dość interesująca asymetria, po raz kolejny wskazująca na odrębne uwarunkowania rozwojowe, które również można interpretować w kontekście zjawiska migracji.

Przywołajmy kilka kolejnych danych dotyczących cech struktur społecznych wybranych krajów.

Struktura społeczna na podstawie pozycji w miejscu pracy⁹

Do analizy struktury społecznej posłużyłem się zadawanym respondentom pytaniem o zajmowaną pozycję w miejscu pracy. Interesujące dla mnie były liczebności i cechy poszczególnych pozycji, które wskazują na kształt stosunków pracy w danym społeczeństwie, a zatem pozwalają pośrednio uchwycić strukturalne uwarunkowania mogące mieć znaczenie w kontekście zjawisk migracyjnych¹⁰. Używając mniej naukowego języka, chodzi o uchwycenie różnic pomiędzy społeczeństwami z punktu widzenia liczebności kategorii i dystrybucji wykształcenia i to będzie podstawa do ewentualnych późniejszych uogólnień.

Pierwszy wniosek, jaki można wyciągnąć, dotyczy zróżnicowania statystycznych związków pomiędzy pozycją w miejscu pracy a posiadaniem (mierzonym podobnym syntetycznym wskaźnikiem). Co ciekawe najsilniejszy związek udało się zarejestrować na podstawie deklaracji Czechów (Eta 0,366), zdecydowanie niższy w przypadku Węgrów (0,291), Słowaków (0,283) i np. Litwinów (0,275) (por. tabela 17 w dodatku). Natomiast najniższy związek pomiędzy zmiennymi (a z punktu widzenia analizy statystycznej zapewne lepiej mówić o braku związku) dotyczył Polski (0,219), czym zajmujemy się na końcu artykułu, i Ukrainy (0,207). Ten brak jest sam w sobie ciekawy i może wskazywać zarówno na irrelewantność posiadania i pozycji w miejscu pracy (co w przypadku Polski byłoby zaskakujące), jak i na specyficzne przemieszczanie różnych pozycji i statusów. Szczególnie kłopotliwe są pozycje pracodawcy i samozatrudnionego, jak się póź-

⁹ Pozycja w miejscu pracy opisana została na podstawie schematu zastosowanego w badaniu EUREQUAL, ponieważ kategorie mogą się na siebie nakładać, liczebności mają charakter głównie porównawczy, pozwalają uchwycić różnice liczebności co da podstawy do wnioskowania na temat specyfiki poszczególnych krajów.

¹⁰ Deklaracje dotyczyły osób czynnie obecnych na rynku pracy, nie mogą być zatem wprost ilustracją szczegółowych liczebności grup społeczno-zawodowych (analizujemy tutaj zaledwie wycinek struktury społecznej).

niej okaże, liczebnie wyróżniające polskie społeczeństwo. Wnioskowanie, które zaproponuję, obarczone jest zatem błędem (lub potencjalnie jest nim obarczone) wynikającym ze specyfiki stosowanego narzędzia. Wnioski w związku z tym mogą mieć głównie charakter uogólnień opartych na zestawieniu ustaleń z różnych krajów Europy Środkowej i Wschodniej, znacznie słabiej nadają się jednak do opracowania zadowalających diagnoz poszczególnych krajów.

Spróbujmy zatem dokonać zestawienia odpowiedzi dla dwóch skrajnych wartości współczynnika, czyli dla Czech (gdzie ów związek jest relatywnie znaczący) i Ukrainy (gdzie go w istocie nie ma). Przypomnijmy, że przyjąłem tutaj, iż większa liczba zsumowanych deklaracji posiadanych dóbr jest wskaźnikiem inferencyjnym wyższego statusu majątkowego.

Tabela 2. Pozycja w miejscu pracy a posiadanie dla Czech (sześciopunktowa skala posiadania, wyniki podane w procentach, wiersze 1–6 sumują się do 100%)

| Kategoria | | Posiadanie | | | | | | [%] |
|-------------------------|---|--------------|--------------|--------------|--------------|--------------|--------------|------|
| | | 1 (29,1%) | 2 (15,6%) | 3 (14,4%) | 4 (14,9%) | 5 (13,2%) | 6 (12,7%) | |
| Pozycja w miejscu pracy | pracodawca | 2,7 | 8,1 | 5,4 | 13,5 | 16,2 | 54,1 | 4,0 |
| | pracujący na własny rachunek | 6,4 | 7,7 | 15,4 | 24,4 | 25,6 | 20,5 | 8,3 |
| | kierownik wyższego lub średniego szczebla | 13,3 | 13,3 | 12,0 | 9,6 | 26,5 | 25,3 | 8,9 |
| | kierownik niższego szczebla, brygadzysta | 25,9 | 12,3 | 18,5 | 18,5 | 13,6 | 11,1 | 8,7 |
| | pracownik szeregowy | 35,8 | 17,7 | 14,6 | 14,1 | 9,8 | 8,0 | 70,0 |

Tabela 3. Pozycja w miejscu pracy a posiadanie dla Ukrainy (sześciopunktowa skala posiadania, wyniki podane w procentach, wiersze 1–6 sumują się do 100%)

| Kategoria | | Posiadanie | | | | | | [%] |
|-------------------------|---|--------------|--------------|--------------|-------------|-------------|-------------|------|
| | | 1 (50,2%) | 2 (18,2%) | 3 (14,7%) | 4 (8,3%) | 5 (5,3%) | 6 (3,4%) | |
| Pozycja w miejscu pracy | pracodawca | 35,3 | 14,7 | 11,8 | 17,6 | 8,8 | 11,8 | 4,0 |
| | pracujący na własny rachunek | 49,1 | 18,2 | 12,7 | 9,1 | 5,5 | 5,5 | 8,3 |
| | kierownik wyższego lub średniego szczebla | 31,5 | 16,2 | 18,9 | 11,7 | 13,5 | 8,1 | 8,9 |
| | kierownik niższego szczebla, brygadzysta | 42,7 | 18,5 | 16,9 | 9,7 | 8,9 | 3,2 | 8,7 |
| | pracownik szeregowy | 54,2 | 18,5 | 14,2 | 7,3 | 3,7 | 2,2 | 70,0 |

Analizując liczebność pozycji (por. ostatnie kolumny podsumowujące liczebności deklaracji zajmowanych pozycji w miejscu pracy), dostrzegalny jest brak istotniejszych różnic. Czechy na tle znacznie większego sąsiada charakteryzuje nieco bardziej liczniejsza grupa pracodawców (różnica 2%). Gdy jednak próbujemy interpretować deklaracje posiadania, podobieństwo wyraźnie zanika (zakładając oczywiście adekwatność wskaźnika). W przypadku Ukrainy pojawia się dość paradoksalny obraz zdecydowanej dominacji deklaracji posiadania do dwóch analizowanych dóbr, w istocie niezależnie od pozycji zajmowanej w miejscu pracy. W tej grupie znajdują się zarówno pracodawcy, jak i osoby pracujące na własny rachunek. W przypadku Ukrainy obraz posiadania jest zatem mocno spłaszczony, a sama pozycja w miejscu pracy ma zdecydowanie mniejszy potencjał wyjaśniający (różnic w zakresie posiadania) niż w przypadku Czech. Interpretacja powyższych danych jest dosyć kłopotliwa (możliwe jest wskazanie co najmniej kilku pułapek natury metodologicznej, które mogły wykrzywić obraz), warto jednak zasugerować wyjaśnienie nawiązujące do mechanizmów zaburzających artykulację struktury społecznej w sposób, jakiego moglibyśmy oczekiwać po społeczeństwie kapitalistycznym. Po pierwsze, może to być nadal problem generalnego zubożenia, co jest zapewne cechą większości współczesnych społeczeństw postkomunistycznych (w każdym razie na tle ich północno-zachodnich sąsiadów), po drugie zaś, specyfika dystrybucji pozycji w strukturze społecznej, które nie pociągają za sobą dalej idących zróżnicowań w zakresie posiadania. Można zapewne odwołać się do argumentów dotyczących poziomu rozwoju gospodarczego (jeszcze świeżej daty procesów, które uruchamiają zróżnicowania dochodowe), można jednak równie dobrze wskazać na istnienie mechanizmu (mechanizmów), który w jakimś stopniu neutralizuje merytokratyczne uwarunkowania, jakie zwykliśmy przywoływać w odniesieniu do rynku pracy. Chodzi tu np. o specyfikę samego urynkowania (prywatyzacji), typu własności (odwołując się do Webera – z punktu widzenia implikowanego przez własność charakteru uczestnictwa w kapitalistycznym rynku) lub np. wprost – rozdrobnienia tej własności z jednej strony i jej koncentracji z drugiej. Na podstawie dostępnego materiału trudno jednak doprecyzować interpretacje. Istotne wydaje się podkreślenie wskaźnikowych cech korelacji pomiędzy posiadaniem a pozycją w miejscu pracy. W odniesieniu do przywołanego wymiaru urynkowania stosunków pracy, w moim przekonaniu, Europa postkomunistyczna da się „rozpiąć” w ramach kontinuum, gdzie po jednej stronie znajdują się Czechy, w jakimś zakresie Węgry, ale także Litwa i Estonia, pod drugiej zaś Ukraina, Łotwa oraz Mołdawia. Pozycja Polski na tym tle jest dość zaskakująca.

Tabela 4. Pozycja w miejscu pracy a posiadanie dla Polski (sześciopunktowa skala posiadania, wyniki podane w procentach, wiersze 1–6 sumują się do 100%)

| Kategoria | | Posiadanie | | | | | | [%] |
|-------------------------|---|--------------|--------------|--------------|--------------|--------------|--------------|-------|
| | | 1 (19,4%) | 2 (13,9%) | 3 (15,0%) | 4 (16,1%) | 5 (15,4%) | 6 (20,1%) | |
| Pozycja w miejscu pracy | pracodawca | 4,23 | 9,3 | 5,6 | 14,8 | 14,8 | 48,1 | 4,23 |
| | pracujący na własny rachunek | 15,36 | 12,2 | 18,4 | 17,3 | 12,8 | 20,9 | 15,36 |
| | kierownik wyższego lub średniego szczebla | 7,72 | 8,3 | 12,5 | 10,4 | 19,8 | 39,6 | 7,72 |
| | kierownik niższego szczebla, brygadzysta | 8,22 | 13,3 | 14,3 | 16,2 | 18,1 | 25,7 | 8,22 |
| | pracownik szeregowy | 64,65 | 15,4 | 15,3 | 16,5 | 15,3 | 15,0 | 64,65 |

Jak się wydaje, uderza nieco inna dystrybucja pozycji niż w przypadku zarówno Ukrainy, jak i Czech, w tym dwa razy większa liczebność osób samozatrudnionych i właścicieli firm oraz porównywalnie mniejsza liczba pracowników (różnica ok. 15% w stosunku do obydwu wymienionych krajów). Analizując dystrybucję wskaźnika posiadania, dosyć wyraźnie widać „pęknięcie” struktury. Podobnie jak w przypadku Ukrainy mamy tutaj nieco większą liczbę wskazań dotyczących posiadania jednego z dwóch dóbr, z drugiej jednak strony deklaracje posiadania 4–6 dóbr utrzymują się na stosunkowo stałym poziomie kilkunastu procent (por. wiersz deklaracji dotyczących pozycji kierownika niższego szczebla i brygadzysty) i wzrasta wyraźnie w odniesieniu do deklaracji posiadania 8–11 dóbr. Tendencja ta nie jest zachowana tylko w odniesieniu do pracowników. Mamy tu zatem relatywnie liczną grupę deklaracji posiadania największej liczby dóbr, która do tego jest stosunkowo równo (procentowo) dystrybuowana na wyższych (ponad pracownikiem) pozycjach w strukturze społecznej. Gdyby próbować na podstawie powyższych danych dokonywać uogólnień, to mamy tu obraz znacznie bardziej złożonej struktury pozycji w miejscu pracy, z istotną liczebnie grupą osób samozatrudnionych i brygadzystów. Dostrzegalna jest również (kolejny raz wierząc w rzetelność wskaźnika) pewna niewielka polaryzacja w zakresie posiadania, z wyraźną również i liczebnie istotną grupą deklaracji w zakresie średniej liczby posiadania określonych dóbr (to zapewne ten właśnie aspekt rozkładu zadecydował o niskim poziomie Eta). Można by doszukiwać się śladów głębszego niż w przypadku dwóch przywołanych powyżej krajów urynkowienia stosunków pracy, co w przypadku Polski objawia się (jak wiemy) zarówno bardzo wysokimi wskaźnikami bezrobocia (w pierwszym kwartale 2010 jest to znowu ok. 13%), jak i relatywnie rozwiniętym sektorem mikroprzedsiębiorstw i jednocześnie dalej idącymi zróżnicowaniami w zakresie tego sektora.

Edukacja

Analogicznie do procedury prezentowanej we fragmencie analizy poświęconej dystrybucji deklaracji w zakresie pozycji w miejscu pracy warto wskazać na wartość współczynnika opisującego związku pomiędzy sumarycznym wskaźnikiem posiadania a wykształceniem. Należy zwrócić uwagę na istnienie relatywnie wysokiego wskaźnika tego związku (nawet wyższy niż w analizowanym wcześniej przypadku), podobnie również wartość współczynnika dość wyraźnie różnicuje badane społeczeństwa. Warto podkreślić, że jest ona najwyższa w przypadku Węgier (0,454) i Polski (0,423), najniższa zaś w przypadku Ukrainy (0,323). Można by zapewne dowodzić, że silny związek pozwala na wskazanie rozpowszechnienia mechanizmów merytokratycznych w odniesieniu, przede wszystkim do stanowisk kierowniczych, co skądinąd da się również bronić na podstawie innych danych (Domański, 2008).

By uzyskać bardziej spójny obraz, warto, jak sądzę, zrekonstruować, jak wygląda ów obraz różnicowań dla trzech wymienionych już krajów. Najpierw dokonam zestawienia Czech i Ukrainy.

Co wypada podkreślić (po raz kolejny), można tu dostrzec pewną korespondencję liczebności pozycji (dobrze ją widać w wierszu liczebności osób samozatrudnionych i pracujących na własny rachunek), różnice w innych kategoriach są dość znaczące, ale raczej dotyczą proporcji pozycji zajmowanych przez osoby z wykształceniem średnim i wyższym¹¹. Jeśli chodzi o wykształcenie, dominuje średnie.

Tabela 5. Pozycja w miejscu pracy a wykształcenie – Czechy i Ukraina. Dane w procentach. Wiersze sumują się do 100%

| Kraj \ Kategoria | | Czechy | | | Ukraina | | |
|-------------------------|---|-------------------------------|-----------------|----------------|------------------------------|-----------------|----------------|
| | | wykształcenie | | | wykształcenie | | |
| | | podstawowe i zawodowe (10,4%) | średnie (71,0%) | wyższe (18,6%) | podstawowe i zawodowe (3,7%) | średnie (69,6%) | wyższe (26,7%) |
| Pozycja w miejscu pracy | pracodawca | 0,0 | 48,6 | 51,4 | 0,0 | 61,8 | 38,2 |
| | pracujący na własny rachunek | 1,3 | 73,1 | 25,6 | 4,4 | 72,6 | 23,0 |
| | kierownik wyższego lub średniego szczebla | 0,0 | 44,7 | 55,3 | 0,0 | 26,5 | 73,5 |
| | kierownik niższego szczebla, brygadzysta | 2,4 | 75,9 | 21,7 | 0,0 | 51,9 | 48,1 |
| | pracownik szeregowy | 14,4 | 74,8 | 10,8 | 4,7 | 77,0 | 18,2 |

¹¹ W przypadku Ukrainy deklaracje posiadania wyższego wykształcenia w zakresie pozycji średnich i niższych są nawet większe niż w przypadku Czech.

Proporcje relacji różnych poziomów wykształcenia są tutaj uwarunkowane specyfiką modeli kształcenia oraz specyfiką samego narzędzia pomiarowego i z tego punktu widzenia nawet ważniejsze od liczebności (których precyzję można podważyć) wydaje się zlokalizowanie pól zróżnicowań. Analogicznie do pozycji badanych w miejscu pracy, obraz polskiej próby nieco się różni zarówno w stosunku do Czech, jak i Ukrainy. Różnica podstawowa dotyczy bardzo wyraźnego „przechyłu” kierunku wykształcenia podstawowego i zawodowego oraz zdecydowanie bardziej „egalitarnej” dystrybucji deklaracji podstawowego i zawodowego wykształcenia we wszystkich typach pozycji w miejscu pracy. Spotykamy w tej grupie np. trzecią część pracodawców, znacznie ponad połowę osób samozatrudnionych i pracujących na własny rachunek (67,4%), nie spotykamy jednak znaczącej liczebnie grupy kierowników średniego i wyższego szczebla.

Tabela 6. Pozycja w miejscu pracy a wykształcenie – Polska

| Kategoria | | Wykształcenie | | | Ogółem [%] |
|-------------------------|---|-------------------------------|-----------------|----------------|------------|
| | | podstawowe i zawodowe (46,7%) | średnie (34,3%) | wyższe (19,0%) | |
| Pozycja w miejscu pracy | pracodawca | 35,3 | 42,6 | 22,2 | 100,0 |
| | pracujący na własny rachunek | 67,4 | 23,1 | 9,5 | 100,0 |
| | kierownik wyższego lub średniego szczebla | 4,1 | 25,0 | 70,8 | 100,0 |
| | kierownik niższego szczebla, brygadzysta | 18,0 | 55,7 | 26,4 | 100,0 |
| | pracownik szeregowy | 51,0 | 54,8 | 14,2 | 100,0 |

Można zapewne zasugerować (w zakresie stanowisk kierowniczych) przesłanki potwierdzające mechanizm merytokratyczny (lub przynajmniej pozwalających na sformułowanie podobnej hipotezy). W przypadku dwóch pozycji (pracodawcy i osoby samozatrudnionej) ów mechanizm działałby jednak słabiej niż np. w danych pochodzących z Czech i Ukrainy. Wykształcenie wyższe byłoby zatem częściej spotykane w odniesieniu do wyższej kadry kierowniczej, w odniesieniu do średniej i niższej mielibyśmy do czynienia z dominacją średniego wykształcenia. Nieco mniej jednoznacznie podobna tendencja występowałaby w odniesieniu do Czech, a następnie do Ukrainy. Znowu, przystępując do podsumowania, wypada wskazać na specyfiki rynków pracy, w których

formuły pracy na własny rachunek są mniej lub bardziej rozpowszechnione, co ważniejsze, być może, wiążą się (mniej lub bardziej) z merytokratycznymi mechanizmami naboru, a także określonym (w istocie odmiennym dla różnych krajów) zestawem wymagań. Warto jednak podkreślić, że segmenty kierownicze różnią się jakościowo od segmentów związanych z pracą na własny rachunek, co jest o tyle ważne, że ilustruje w istocie fundamentalną dla współczesnego kapitalizmu różnicę pomiędzy „starą” i „nową” klasą średnią, segmentami starej gospodarki i segmentami gospodarki, które podlegały najbardziej dynamicznym procesom przekształceń i dostosowań do zewnętrznych uwarunkowań zglobalizowanej gospodarki światowej. Wydaje się, że w przypadku Czech i Polski są to nieco inne wymagania, a zapewne również inne segmenty sfery wytwórczej czy usług. Zmierzając w kierunku wyjaśnień, zapewne wypada po raz kolejny wskazać na poziom bezrobocia i na tym tle na zdecydowanie bardziej konkurencyjny (z punktu widzenia pracownika) charakter rynku pracy w Polsce. Te same mechanizmy działają jednak inaczej zarówno w Czechach, jak i na Ukrainie, co każe raczej gdzie indziej szukać mechanizmów określających specyfikę stosunków pracy, podobnie również, gdzie indziej doszukiwać się mechanizmów „wypychających” w odniesieniu do tytułowego problemu migracji.

Problem ładu społecznego i oczekiwań socjalnych w przebadanych krajach na podstawie badania EUREQUAL

Interesujący mnie problem zbiorowej wizji ładu społecznego, który mieszkańcy Europy Środkowej i Wschodniej są skłonni zaakceptować, można przeanalizować na podstawie pytań, czego oczekują od Państwa w zakresie (1) zagwarantowania pracy obywatelom, (2) zapewnienia im opieki zdrowotnej, (3) opieki nad osobami starszymi (4) opieki nad osobami, które nie mają pracy, (5) zapewnienia osobom, których na to nie stać dachu nad głową (mieszkania), (6) zapewnienia opieki nad dziećmi pracującym rodzicom. By zilustrować rozpowszechnione sposoby interpretacji roli państwa, warto zestawzić odpowiedzi dotyczące klasycznego obszaru europejskiego Welfare State z pytaniami nawiązującymi do regulacji rynku pracy, czyli przestrzeni, która najbardziej dynamicznie podlegała tendencjom deregulacyjnym. Różnica wydaje się symptomatyczna.

Tabela 7. Odpowiedzi twierdzące („zdecydowanie tak” i „raczej tak”) na pytania, czy obowiązkiem państwa powinno być zapewnienie godziwego standardu życia osobom bezrobotnym; zapewnienie chorym opieki lekarskiej oraz zapewnienie godziwego standardu życia osobom starszym dla poszczególnych krajów

| Kraj | Obowiązki państwa (odpowiedzi twierdzące) | | |
|----------|---|--|--|
| | zapewnienie godziwego standardu życia bezrobotnym [%] | zapewnienie opieki lekarskiej chorym [%] | zapewnienie godziwego standardu życia starszym [%] |
| Białoruś | 60,2 (2) | 96,7 | 96,5 |
| Bułgaria | 86,3 | 99,1 (a) | 99,4 (a) |
| Czechy | 55,5 (1) | 98,4 | 97,0 |
| Estonia | 76,1 (4) | 97,2 | 97,7 |
| Litwa | 90,1 | 97,6 | 96,9 |
| Łotwa | 75,7 (3) | 97,8 | 97,2 |
| Mołdawia | 91,1 | 94,3 | 94,3 |
| Polska | 77,7 | 98,5 (c) | 98,5 (c) |
| Rosja | 71,7 (2) | 95,8 | 96,3 |
| Rumunia | 92,8 | 97,9 | 97,5 |
| Słowacja | 79,6 | 95,8 | 97,4 |
| Ukraina | 80,5 | 98,9 (b) | 98,9 (b) |
| Węgry | 77,3 (5) | 96,6 | 96,6 |

Cyframi od 1–5 oznaczono najniższy poziom pozytywnych deklaracji, literami a–c najwyższy poziom deklaracji dla poszczególnych pytań.

Tak jak w przypadku wspomnianej pomocy dla osób starszych i chorych akceptacja waha się pomiędzy 94 a 99% (czyli ingerencja państwa jest niemal bezdyskusyjna i zakładana), tak w przypadku zapewnienia godziwego życia osobom bezrobotnym odpowiedzi badanych wyraźnie zacinają się różnić. Podobnie jak we wcześniejszych ustaleniach na tle krajów postkomunistycznych zdecydowanie wyróżniają się Czechy (jedynie 55% odpowiedzi twierdzących) i (dość zaskakująco ze względu na zaawansowanie procesów urynkowania gospodarki) również Białoruś, przy bardzo zbliżonym poziomie pozytywnych deklaracji, jeśli chodzi o kwestie zdrowia i opieki nad ludźmi starszymi.

W opozycji do Czechów i Białorusinów wysoki procent odpowiedzi twierdzących na pytanie dotyczące zapewnienia godziwych warunków życia dla bezrobotnych formułują np. Litwini, Rumuni i Mołdawianie (ok. 90% odpowiedzi twierdzących). Pozostałe obszary ingerencji państwa lokują się gdzieś pomiędzy wskazanymi powyżej skrajnymi typami, co warto szczególnie podkreślić, symptomatyczna jest znacząca, ponad 60%, akceptacja dla rozbudowanej pomocy społecznej w istocie we wszystkich przebadanych krajach postkomunistycznych.

Tabela 8. Średnia oraz odchylenie standardowe dla odpowiedzi na pytanie o oczekiwania zapewnienia godziwego standardu życia osobom bezrobotnym (5-stopniowa, skala Lickerta)

| Kraj | Obowiązkiem państwa jest zapewnienie godziwego standardu życia bezrobotnym | | |
|----------|--|--------------------|------------------------|
| | N | średnia odpowiedzi | odchylenie standardowe |
| Białoruś | 1000 | 2,55 | 1,646 (2) |
| Bułgaria | 998 | 1,72 | 1,050 |
| Czechy | 991 | 2,68 | 1,605 (3) |
| Estonia | 1057 | 2,15 | 1,459 |
| Litwa | 1002 | 1,97 | 1,468 |
| Łotwa | 1001 | 2,01 | 1,299 |
| Mołdawia | 1042 | 1,59 | 1,021 |
| Polska | 1498 | 1,57 | 1,541 (4) |
| Rosja | 2000 | 2,24 | 1,665 (1) |
| Rumunia | 1492 | 1,57 | 1,071 |
| Słowacja | 1032 | 1,98 | 1,068 |
| Ukraina | 1491 | 1,91 | 1,470 |
| Węgry | 1030 | 1,99 | 1,199 |

Analiza zróżnicowań odpowiedzi (poziomu odchylenia standardowego) pozwala (w nawiązaniu do naszkicowanego już obrazu) dodać, że najwyższy poziom zróżnicowań odpowiedzi (na temat zagwarantowania przez państwo godziwego życia bezrobotnym) dotyczy Rosji, przy relatywnie wyższym poziomie akceptacji dla interwencji państwa (średnia odpowiedzi 2,24, dla odpowiedzi w skali 1 do 5 i najwyższym odchyleniu standardowym 1,665), Białorusi (średnia odpowiedzi 2,55, dla odpowiedzi w skali 1 do 5 i najwyższym odchyleniu standardowym 1,646) i Czech (średnia odpowiedzi 2,68, dla odpowiedzi w skali 1 do 5 i nieco tylko niższym odchyleniu standardowym 1,605), nieco tylko niższy poziom odchylenia standardowego dotyczy natomiast Polski i Ukrainy (por. tabela 8). Posługując się analizą czynnikową, dochodzimy do nieco podobnych wniosków, choć jest tu kilka zaskakujących ustaleń. Dla wskazanej powyżej Białorusi, ale także dla Mołdawii udało się wyróżnić jeden czynnik grupujący odpowiedzi na wszystkie pytania dotyczące modelowych oczekiwań wobec państwa, co może sugerować istnienie w świadomości badanych względnie koherentnego jednego całościowego syndromu (określiłem go jako „syndrom etatystyczny”)¹².

¹² Najsilniej związane są ze sobą odpowiedzi na pytania dotyczą zagwarantowania przez państwo wszystkim pracy (tym, którzy są do niej zdolni), opieki zdrowotnej i opieki nad osobami starszymi. Nieco mniej związane są zaś przywołane powyżej pytania dotyczące zagwarantowania godziwego poziomu życia bezrobotnym i zagwarantowania opieki nad dziećmi pracującym rodzicom. Najbardziej odrębne są zaś oczekiwania zagwarantowania domu (mieszkania) tym, których na to nie stać.

Jednak znacznie bardziej zaskakujące jest, że syndrom ów nie dotyczy tylko krajów, które stereotypowo uznaje się za mało urynkowane, dość podobny obraz dominacji jednego czynnika w odniesieniu do tego bloku pytań spotykamy również w przypadku Węgier.

Nieco odmiennie kształtuje się obraz odpowiedzi w przypadku wskazanych powyżej Czech, ale także Rosji i w bardzo podobnym sensie również Polski. Na podstawie materiału udało się tutaj wyróżnić dwa wyodrębniające się czynniki. Pierwszy stanowią roszczenia wobec władzy, by gwarantowała opiekę zdrowotną oraz opiekę nad osobami starszymi, drugi natomiast zawiera pytania dotyczące gwarantowania godziwego życia osobom bezrobotnym oraz zagwarantowania dachu nad głową (mieszkania) tym, którzy sami nie mogą pozwolić sobie na zaspokojenie tej potrzeby.

Tabela 9. Macierz rotowanych składowych^a analizy czynnikowej dla bloku pytań dotyczących oczekiwań kierowanych wobec państwa – Czechy i Rosja

| Oczekiwania względem państwa | Składowe dla Czech | | Składowe dla Rosji | |
|--|-----------------------|--------|-----------------------|-------|
| | 1 | 2 | 1 | 2 |
| Zapewnienie pracy | 0,667 | 0,183 | 0,745 | 0,255 |
| Zapewnienie opieki zdrowotnej | 0,822 | -0,012 | 0,900 | 0,146 |
| Zapewnienie opieki nad osobami starszymi | 0,773 | 0,139 | 0,863 | 0,044 |
| Zapewnienie godziwego życia bezrobotnym | 0,162 | 0,859 | 0,149 | 0,841 |
| Zapewnienie domu | 0,119 | 0,866 | 0,184 | 0,860 |
| Zapewnienie opieki dzieciom pracujących rodziców | 0,665 | 0,183 | 0,612 | 0,372 |

^a Rotacja osiągnęła zbieżność w 3 iteracjach. Metoda wyodrębniania czynników – głównych składowych. Metoda rotacji – Varimax z normalizacją Kaisera.

Zapewne można strukturę wskazanych czynników potraktować jako wykładnię relatywnie mocno obecnej w społeczeństwach postkomunistycznych lewicowej wizji Welfare State. Można by, idąc za tym rozumowaniem, pierwszy z czynników określić jako „syndrom lewicowy” w zakresie wizji roli państwa, drugi czynnik tworzą jednak poglądy, które zakładają jeszcze dalej idącą ingerencję – opiekę państwa nad obywatelami (zagwarantowanie godziwego poziomu życia osobom bezrobotnym oraz zagwarantowanie domu/mieszkania tym, których na to nie stać). Ów drugi zapewne mniej złożony zbiór przekonań możemy

określić jako sposób myślenia zbliżony do orientacji komunizującej (skrajniejszy wariant „syndromu etatystycznego” w zakresie wizji państwa). Co ważne, wspomniane rozróżnienie da się empirycznie uchwycić (i to z różnym nasileniem) w przypadku wskazanych powyżej Czech i Rosji, a także w jakimś zakresie również Polski.

Niezależnie jednak, jak zinterpretujemy i nazwiemy etatyzm społeczeństw Europy Środkowej i Wschodniej, interesujące są obserwacje rozdzielania obydwu, przy nieporównywalnej sile każdego (co zapewne pokrywa się z granicami rozpowszechnienia określonych poglądów). Ta ostatnia tendencja do wydzielenia odrębnych orientacji dostrzegalna jest w grupie państw, które jednocześnie charakteryzuje postrzeganie większego znaczenia rynku i zapewne wyższy poziom akceptacji dla nierówności społecznych. Co warto podkreślić, pozytywny (dodatni) związek pomiędzy stosowanym przeze mnie syntetycznym wskaźnikiem posiadania a odpowiedziami na pytanie o potrzebę zagwarantowania godziwego poziomu życia bezrobotnym (które może mieć znacznie wskaźnikowe) istnieje, choć jest relatywnie słaby i pojawia się w przypadku Polski, Czech, Węgier oraz Rosji, ale nie da się go uchwycić np. w odniesieniu do Estonii, Litwy, ale także Białorusi, Mołdawii czy Ukrainy. Gdyby pokusić się o interpretację (powtórzmy, że związek jest słaby), to istotna różnica stanowisk pojawiałaby się wraz z rosnącą artykulacją zróżnicowanych pozycji społecznych, jest więc w jakiejś mierze miarą urynkowienia relacji społecznych (choć wadą tego rozumowania jest milczące założenie liniowości zmian). Urynkowienie to jednak raczej nie należy bezpośrednio wiązać z wizją rozpowszechnienia merytokratycznych relacji czy przesłankami relatywnego otwarcia struktur społecznych w krajach regionu. Takie wnioskowanie byłoby, moim zdaniem, i zbyt optymistyczne, i nieuzasadnione.

Wartościowe wydaje się w tym miejscu zadanie pytania, jak obecność wskazanych punktów widzenia da się obserwować na tle struktury społecznej, oczywiście w przypadku tych krajów, w których zróżnicowanie postaw w zakresie aktywnej roli państwa można w ogóle obserwować. Do ilustracji niech posłuży przykład Słowacji, gdzie pozytywny związek pomiędzy pozycją w miejscu pracy respondenta a odpowiedziami na pytanie o potrzebę aktywnej polityki państwa wobec bezrobotnych (pytanie dotyczące potrzeby zapewnienia godziwego standardu życia osobom bezrobotnym) jest największy, choć trzeba przyznać, że i tak bardzo mały¹³.

¹³ Eta osiągnęła najwyższy poziom (dla poglądów na temat aktywnej roli państwa jako zmiennej zależnej) – 0,155.

Tabela 10. Pozycja w miejscu pracy a deklaracja co do potrzeby zapewnienia godziwego poziomu życia przez państwo osobom bezrobotnym – Słowacja

| Kategoria | | Obowiązkiem państwa jest zapewnienie godziwego standardu życia bezrobotnym | | | Ogółem [%] |
|-------------------------|---|--|---|----------------------------|------------|
| | | „zdecydowanie tak” i „raczej tak” (79,6%) | „zdecydowanie nie” i „raczej nie” (18,9%) | „nie mam zdania” (1,4%) | |
| Pozycja w miejscu pracy | pracodawca | 86,0 | 2,0 | 0,0 | 100,0 |
| | pracujący na własny rachunek | 72,8 | 26,1 | 1,1 | 100,0 |
| | kierownik wyższego lub średniego szczebla | 69,1 | 26,4 | 4,5 | 100,0 |
| | kierownik niższego szczebla, brygadzysta | 73,3 | 26,8 | 0,0 | 100,0 |
| | pracownik szeregowy | 83,6 | 15,1 | 1,3 | 100,0 |

Interpretacja danych pozwala tutaj na co najmniej dwa wnioski. Nie da się obronić hipotezy, że stosunek do aktywnej roli państwa w większym stopniu warunkowany jest przez pozycję społeczną. Co zapewne oznacza osłabienie adekwatności klasowej wizji struktury społecznej Słowacji, gdzie poszczególne wertykalne segmenty struktury społecznej dzieli odrębna wizja roli państwa (co mogłoby być również interpretowane jako przesłanka nasilenia konfliktu klasowego). Co jednak warto dostrzec, różnica stanowisk (jeżeli uznamy, że można jednak o niej mówić) jest zdecydowanie bardziej widoczna w środkowych segmentach struktury społecznej, a także na najniższym pozycjach, które w analizowanym przykładzie obrazuje najliczniejszy w miejscu pracy status – pracownika. Jeżeli zatem zróżnicowania w wizji roli państwa wobec własnych obywateli nie dają się łatwo interpretować jako klasowe, to zapewne można wyróżnić inny zestaw korelatów, które przybliżą nas do wyjaśnienia ujawnionych tutaj zróżnicowań. Problem zatem jest głębszy (i ciekawszy). W moim przekonaniu, należy go również rozważać w kontekście dynamiki zjawiska emigracji. Zapewne również, wniosek ten można ostrożnie uogólnić na większą grupę krajów postkomunistycznych.

Podsumowując ten wątek, nie jest, moim zdaniem, zaskoczeniem (biorąc pod uwagę nie tak odległe doświadczenia realnego socjalizmu), że dominuje wyraźne przekonanie o licznych obowiązkach państwa wobec własnych obywateli. Co więcej, na podstawie tego bloku odpowiedzi można uznać, że to właśnie wizja aktywnej roli państwa jest modelem, który mieszkańcy Europy Środkowej i Wschodniej są skłonni w największym stopniu akceptować. Nie jest to jednak akceptacja bez wyjątków i w wielu przypadkach nie do końca konsekwentna.

Wypada w tym miejscu zadać pytanie o granicę akceptowanej ingerencji państwa w życie obywateli. Różnice owe można analizować na podstawie wyników przywołanej analizy czynnikowej. Jak sądzę, równie dobrze ilustrują je również przywołane odmienne liczebności deklaracji pozytywnych, dotyczących ochrony zdrowia i opieki nad osobami starszymi a zagadnieniami przypisanymi regulacji rynku pracy. Tu zmieniło się zapewne najwięcej. Choć nie tak wiele, by wskazać, że (ze względu na wcześniej przywołany „wspólny historyczny rodowód”), modelowa rola państwa uległa, na przestrzeni 20 lat, w świadomości badanych, radykalnej reorientacji. Co szczególnie ciekawe, przedstawione różnice mają się często nijak (lub mało) do zaawansowania procesów urynkowienia, jakie stereotypowo interpretujemy na podstawie kliszy szybkości i głębokości urynkowienia czy otwarcia gospodarek (według tego kryterium zarówno Polska, jak i Czechy oraz Węgry powinny się wyraźnie różnić). Wskazuje to, w jakimś przynajmniej zakresie, na **nieadekwatność kontekstu modernizacyjnego do opisu zmian postaw, jakie obserwujemy w badaniach opinii publicznej poszczególnych społeczeństw.**

Kluczem, jak sądzę, do interpretacji proporcji odpowiedzi i dystrybucji samych postaw, powinno być (po raz kolejny) odniesienie się do szczegółowych strategii stosowanych przez państwa w odniesieniu do regulacji rynku pracy w zakresie procesu tranzycji i problemu statusu samych nierówności społecznych (np. kwestii rozpowszechnienia merytokratycznych mechanizmów w zakresie rynku pracy), wymagałoby to jednak znacznie głębszej, bardziej szczegółowej analizy. Ważne jest jednak wskazanie na potencjalny wpływ co najmniej dwóch czynników materialno-kulturowo-społecznych, których oddziaływanie można pośrednio rejestrować:

1. Z jednej strony dużych „zinternalizowanych” zróżnicowań (rozwarstwienia) w ramach samych społeczeństw (zapewne również relatywnie wysokiego poziomu bezrobocia), składających się na uogólnioną polaryzację percepcji, a zapewne, w nieco dłuższej perspektywie również i postaw społecznych. Można, moim zdaniem, wiązać ten proces ze zjawiskiem narodzin nowego typu stosunków klasowych (opartych nie tyle na poziomie dochodów, co np. na rozpowszechnieniu i klasowości ryzyka utraty pracy) lub używając nieco innego języka: na polaryzującej dynamice narodzin „nowej klasy średniej” w regionie.

2. Z drugiej zaś strony, czasami niedocenianej kwestii rozpowszechnionego ideologicznego obrazu relacji państwo – gospodarka, w ramach którego np. w relatywnie egalitarnym (na podstawie współczynnika Giniego) społeczeństwie czeskim rozpowszechnione mogą być poglądy podważające poważniejszą rolę państwa w usuwaniu napięć występujących na rynku pracy¹⁴.

¹⁴ Przywołany *passus* Czech wydaje się na tle innych krajów regionu relatywnie szczególnie, może jednak, w moim przekonaniu, służyć za interpretacyjne odniesienie zarówno do przykładu Polski, jak i innych wybranych krajów regionu.

Nierówności a mobilność jako problem i propozycja interpretacji

Ponieważ bezpośredni związek pomiędzy poziomem nierówności a mobilnością społeczną jest trudny do uchwycenia (do tego słabo uchwytany jako aspekt klasowy) na podstawie prostej korelacji pomiędzy zmiennymi, konieczna jest operacja analityczna prowadząca od wyjaśniania do rozumienia zachowań i kontekstu subiektywnej racjonalności podmiotów. Przyjmuję tutaj zaadaptowaną na potrzeby analizy perspektywę teoretyczną Alberta Hirschmanna. Zjawisko migracji długotrwałej (emigracji) byłoby formą „rozstania” w opozycji do masowych zachowań typu rewolucyjnego (hirschmanowska „krytyka”)¹⁵ (Hirschman, 1995: 11 i n.). Równocześnie można by, idąc za tym rozumowaniem, wysnuć hipotezę rozpowszechnionego dla współczesnych stosunków społecznych w Europie Środkowej i Wschodniej lat 90. i 2000 roku umasowienia postaw „urynkowionych” (wspomnianego hirschmanowskiego rozstania) i postaw konformizmu (hirschmanowskiej lojalności), w opozycji do strategii wikłających w większym stopniu dyskusję, aktywność i działanie obywatelskie¹⁶ (tak typowe dla naszego regionu jeszcze dziesięć lat wcześniej). Nie rozstrzyga to oczywiście kwestii bezpośredniego związku tytułowych nierówności i mobilności społecznej. Takie postawienie sprawy pozwala jednak na potraktowanie poszczególnych rozwiązań w obszarze nowoczesnego Welfare State jako czynników wpływających na mobilność, np. zmniejszających presję migracyjną i tym samym stwarzających „zmienną pośredniczącą” pomiędzy „wypychającymi” czynnikami strukturalnymi (jak choćby wskazywanym poziomem nierówności, w tym kwestiami dystrybucji dochodów, czy zakresem osobistych wolności) a zachowaniami zbiorowymi. Na tym tle znacząca skłonność Polaków do migracji, na tle innych krajów regionu, warta jest głębszej analizy.

Co warto dodać, stanowisko tu wyrażone jest w istocie przeciwstawne do perspektywy, w jakiej szkicuje się obraz Welfare State w części analiz społeczeństw Europy Zachodniej¹⁷. Istotą Welfare State byłoby „interweniowanie” państwa, jednak od mniej więcej lat 70. niewystarczająco skutecznie, zdaniem wielu komentatorów, służące realizowaniu określonych zbiorowo-społecznych

¹⁵ Możliwe też, że pewnego rodzaju konformizmu obywateli typowego dla dłuższych bądź krótszych okresów funkcjonowania reżimów demokracji ludowych w naszej części Europy przed 1989 rokiem (hirschmanowskiej „lojalności”), ale również i później.

¹⁶ Istotny na poziomie teoretycznym jest w tym zakresie pewien aspekt weberowskiej substancjalnej racjonalności odwołujący się do państwa jako organizacji politycznej zorientowanej na realizowanie zbiorowych, a nie indywidualnych celów (i z tego też punktu widzenia ocenianego przez obywateli).

¹⁷ Jest to zaledwie jeden z czynników oddziałujących na zachowania, warto jednak, jak sądzę, wziąć go w kontekście migracji pod uwagę.

celów. Cele te w demokratycznych społeczeństwach są w jakimś przynajmniej zakresie zbiorowo definiowane. W modelu demokratycznym przyjmuje się zatem, że napięcia pomiędzy oczekiwaniami a warunkami wytwarzanymi w procesie reprodukcji ładu społecznego nie powinny być duże (spróbuję jednak rozważyć problem kształtu owych oczekiwań w kontekście zebranego materiału badawczego)¹⁸. Jak sugerowali twórcy założeń badania EUREQUAL:

Będzie ono poddawać analizie ekonomiczne i polityczne źródła społecznych nierówności pomiędzy jednostkami, a także pomiędzy państwami i ich konsekwencje dla spójności społecznej, rozwoju ekonomicznego, społecznych konfliktów, społecznej ruchliwości, demokratycznej konsolidacji i międzynarodowej integracji (EUREQUAL 2007).

Posługując się podobnymi kryteriami, przyjrzymy się związkom, jakie zachodzą pomiędzy głównymi zbiorczymi wskaźnikami obrazującymi nierówności (dla analizowanych już trzech krajów) w relacji do stosowanego w niniejszym artykule wskaźnika posiadania (por. wykres 4 w dodatku).

Pierwszy wniosek, jaki wypada wyciągnąć, dotyczy generalnego spostrzeżenia korelacji pomiędzy istotnym dla niniejszej analizy wskaźnikiem dystrybucji posiadania a wybranymi skalami opisującymi nierówności (w kilku wybranych wymiarach), co jest zapewne bardziej potwierdzeniem adekwatności przyjętego wskaźnika nierówności. Największy związek występuje pomiędzy sumarycznym wskaźnikiem posiadania a skalą oceny swojego dobrobytu finansowego. Jego wartość jest jednak znacząco wyższa w przypadku Czech (korelacji Pearsona: 0,504) niż Ukrainy (korelacji Pearsona: 0,428). Nie jest również przypadkiem, że istnieje związek pomiędzy skalą egalitaryzmu (por. tabela 11, skala: SE) a poziomem posiadania. Jest on jednak ujemny, co informuje nas, że związek jest odwrotnie proporcjonalny, czyli, że wyższy poziom posiadania, implikuje niższy poziom akceptacji dla postulatów niwelowania nierówności. Związek ten jest jednak mocniejszy w przypadku Czech (korelacji Pearsona: -0,304) i słaby w przypadku Ukrainy (korelacji Pearsona: -0,157), co można interpretować, jako konsekwencja niższego poziomu artykulacji świadomości istnienia nierówności (jako atrybutów indywidualnych pozycji i postaw). Może być, co należy również brać pod uwagę, odbiciem nieco innych relacji, od tych, jakie znamy z własnych doświadczeń ewolucji ładu na przestrzeni ostatnich 20 lat.

Istnieje również znaczący (biorąc pod uwagę typowe analizy socjologiczne) pozytywny związek pomiędzy analizowanym wskaźnikiem posiadania a skalą obejmującą odpowiedzi na pytania dotyczące sukcesu transformacji. Podobnie jak we wcześniejszym wniosku poziom korelacji Pearsona jest wyższy w przy-

¹⁸ Jak wyjaśnia Scarbrough: „Welfare State jest elementem układanki (a ‘puzzle’) tylko z ciemniejszą perspektywą ekonomii krajów Europy Zachodniej wczesnych lat 70. Stąd teoretyzowanie na temat jego rozwoju jest w przeważającym stopniu wnioskowaniem *post hoc*” (Elionor Scarbrough 2000, s. 227).

padku Czech (korelacji Pearsona: 0,363) i znacząco niższy, choć nadal istotny statystycznie w przypadku Ukrainy (korelacji Pearsona: 0,252). Można zapewne z analizy relacji przywołanych trzech skal wyciągnąć wnioski dotyczące w miarę koherentnego obrazu, w którym to własna pozycja (w tym przypadku mierzona sumarycznym wskaźnikiem posiadania) rzutuje na ocenę istotnych elementów ładu społecznego. Wskazuje zapewne również (zakładając w jakimś zakresie liniowość zmian), że artykulacja nierówności jako elementu uświadamianego może powstawać „od dołu do góry”, czyli podstawą interpretacji na poziomie mezo- i makrostrukturalnym pozostaje recepcja własnej pozycji i refleksyjność w zakresie jej zdobywania, tracenia czy też utrzymywania. Ciekawe wnioski dostarcza analiza korelacji skali stowarzyszania się, przedstawiającej deklaracje badanych dotyczące przynależności i obywatelskiej aktywności. Istnieje tu wyraźnie jednak słabszy w stosunku do skal obrazujących oceny transformacji i oceny własnego dobrobytu materialnego związek ze wskaźnikiem posiadania, co pozwala dostrzec czynnik bytowo-dochodowy jako sprzyjający większej aktywności. Istnieje również pozytywny związek pomiędzy skalą stowarzyszania a skalą oceny transformacji (korelacji Pearsona: 0,211), analogicznie jednak znacząco niższy na Ukrainie. Co ciekawe, wzmacniając nieco stereotypowy obraz transformacji postkomunistycznej, istnieje również niewielki negatywny związek pomiędzy skalą egalitaryzmu a skalą zrzeszania się, co sugeruje mniejszą skłonność do aktywności, orientacji, które zakładają bardziej etatystyczny światopogląd w ocenach ładu społecznego.

Interesujący *passus* stanowi skala zaufania (por. poniższą tabelę, skalę SZ). Jak się okazuje, jedyną skalą, z jaką udaje się uchwycić tutaj znaczący związek statystyczny, jest skala egalitaryzmu, tyle, że korelacja ma wartość ujemną (znowu ów związek w przypadku Czech jest większy niż w przypadku Ukrainy).

Tabela 11. Korelacje pomiędzy wybranymi skalami nierówności opracowanymi na podstawie wyników badania EUREQUAL dla Polski

| Korelacja Pearsona/ Istotność dwustronna | Skala oceny transfor- macji (SPO) ^a | Skala oceny swo- jego dobrobytu finansowego (SOF) ^b | Skala ega- litaryzmu (SE) ^c | Skala stowarzy- szania się (SS) ^d | Skala zaufania (SZ) | Posiadane zasoby (PZ) |
|--|---|---|--|---|---------------------------|-----------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| (SPO) ^a | 1 | 0,465** | -0,206** | | 0,092** | 0,312** |
| | | 0,000 | 0,000 | | 0,000 | 0,000 |
| (SOF) ^b | 0,465** | 1 | -0,289** | 0,096** | 0,103** | 0,480** |
| | 0,000 | | 0,000 | 0,000 | 0,000 | 0,000 |
| (SE) ^c | -0,206** | -0,289** | 1 | | -0,198** | -0,185** |
| | 0,000 | 0,000 | | | 0,000 | 0,000 |
| (SS) ^d | | 0,096** | | 1 | | 0,104** |
| | | 0,000 | | | | 0,000 |

cd. tab. 11

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
|------|---------|---------|----------|---------|---------|---------|
| (SZ) | 0,092** | 0,103** | -0,198** | | 1 | 0,090** |
| | 0,000 | 0,000 | 0,000 | | | 0,001 |
| (PZ) | 0,312** | 0,480** | -0,185** | 0,104** | 0,090** | 1 |
| | 0,000 | 0,000 | 0,000 | 0,000 | 0,001 | |

** Korelacja jest istotna na poziomie 0.01 (dwustronnie).

^a Ocena zmian w domu i w kraju / wskaźnik optymizmu.

^b W tym dostęp do służby zdrowia.

^c Skala poparcia dla egalitaryzmu dochodowego oraz nierówności generalnie.

^d Liczba typów organizacji, do których się należy (stowarzyszeń, organizacji, związków, partii, klubów).

Porównując poczynione spostrzeżenia z danymi zebranymi dla Polski, uzyskujemy obraz relatywnie podobny, choć, co wydaje się interesujące, wyniki te lokują się gdzieś pomiędzy wskaźnikami dla Czech i Ukrainy. Mamy zatem nieco niższą, choć nadal znaczącą, wartość korelacji Pearsona dla związku pomiędzy skalą samooceny sytuacji finansowej a skalą oceny transformacji, nieco niższy, choć znaczący związek z sumarycznym wskaźnikiem posiadania itd. W zdecydowanie większym jednak stopniu negatywnie wiąże (skale oceny transformacji i skale oceny swojego dobrobytu materialnego) przywoływana już skala egalitaryzmu. Zdecydowanie niższy też jest związek pomiędzy oceną transformacji a skalą zaufania. Można by podsumować, że obraz świadomości Polaków jest z jednej strony przystający do obrazu świadomości Czechów i Ukraińców, z drugiej jednak strony charakteryzuje go nieco mniej jednoznaczne zróżnicowanie postaw. Relatywnie silny ujemny związek skali egalitaryzmu ze skalami opisującymi stosunek do transformacji pozwala wnioskować o istnieniu pewnego konwencjonalnie modernizacyjnego napięcia w poglądach Polaków na ład społeczny. Z jednej strony istotą owego napięcia jest pewna niekoherencja wizji i pozycji społecznych, zawierająca w sobie oczekiwania dotyczące efektywnej alokacji zasobów w zakresie rynku pracy (wizja dobrej płacy za dobrą pracę), z drugiej jednak strony (a także jednocześnie) oczekiwań aktywnej roli państwa, które poza funkcją regulatora pozostanie instytucją, znowu, efektywnie redystrybucyjną w zakresie pewnej, określonej liczby świadczeń (wizja „dobrze zorganizowanego” państwa). Napięcie to (które ma również ideologiczny charakter) pozwala, w moim przekonaniu, zinterpretować oddziaływania strukturalnych napięć i przy spadku politycznej aktywności Polaków, nasilenie tendencji migracyjnych, choć nie wiele wyjaśnia samą dynamikę zjawiska.

W jakim zatem stopniu (i w jaki sposób) emigracja jest traktowana jako szansa osiągnięcia celu (będąc jednocześnie zindywidualizowaną strategią)? Zadane w podobny sposób pytanie było jednym z listy pytań w kwestionariuszu EUREQUAL¹⁹.

¹⁹ Pytań, które miały rekonstruować główne korelaty strategii osiągania sukcesu przez przedstawicieli społeczeństw postkomunistycznych.

Generalna uwaga jest taka, że dla przedstawicieli badanych społeczeństw praca za granicą (doświadczenie wiążące się z decyzjami emigracyjnymi) relatywnie rzadko jest strategią osiągnięcia sukcesu. Świadczy o tym grupa ok. 30% odpowiedzi – umiarkowanie ważne lub „nie mam zdania”. W przypadku jednak trzech krajów procent odpowiedzi jednoznacznie twierdzących jest zdecydowanie znaczniejszy, te kraje to Polska (54,80%), Rumunia (47,20%) i Słowacja (46,80). Po przeciwnej stronie kontinuum znajdziemy zaś: Estonię (17,20%), Litwę (19%), ale także Rosję (41,40% odpowiedzi: praca za granicą nie jest zupełnie lub jest niezbyt ważna) i np. Ukrainę.

Tabela 12. Odpowiedzi na pytanie: Czy ważną drogą do osiągnięcia sukcesu jest praca za granicą? (wyniki przedstawione w procentach, wiersze sumują się do 100%)

| Kraj | „Ważną drogą do osiągnięcia sukcesu jest praca za granicą” | | |
|----------|--|--------------------------------------|-------------------------|
| | zupełnie nieważne i niezbyt ważne | umiarkowanie ważne/trudno powiedzieć | bardzo ważne i kluczowe |
| Białoruś | 36,30 | 37,30 | 26,40 |
| Bułgaria | 37,90 | 28,30 | 33,80 |
| Czechy | 29,20 | 41,20 | 29,70 |
| Estonia | 45,70 | 37,10 | 17,20 |
| Litwa | 31,30 | 49,50 | 19,30 |
| Łotwa | 33,60 | 37,50 | 29,00 |
| Mołdawia | 30,30 | 31,90 | 37,80 |
| Polska | 17,90 | 27,30 | 54,80 |
| Rosja | 41,40 | 37,10 | 21,60 |
| Rumunia | 28,00 | 24,80 | 47,20 |
| Słowacja | 21,90 | 31,30 | 46,80 |
| Ukraina | 45,40 | 31,10 | 23,50 |
| Węgry | 28,40 | 33,80 | 37,90 |

Warto, jak sądzę, poddać analizie relacje pomiędzy akceptacją szczegółowej strategii osiągnięcia sukcesu (praca za granicą) a innymi czynnikami, które mogą, zdaniem badanych, do niego prowadzić. Podobnie jak w przypadku wcześniejszych analiz odwołam się do przykładu Czech, Ukrainy i Polski.

Pierwszy wniosek, jaki można wyciągnąć to wyraźne wskazanie na kontekst miejsca pracy badanego oraz konsekwencje jego pozycji społecznej i np. wieku. Ukraina, na tle Czech i Polski różniłaby się o tyle, że relatywnie silnych korelatów pracy za granicą (jako strategii osiągnięcia sukcesu) jest niewiele. Głównym korelatem (dla wszystkich trzech krajów) byłby natomiast wiek (w przypadku Czech jest to 0,202, dla Ukrainy i Polski kolejno 0,274; 0,276 korelacji Pearsona). Co interesujące, w przypadku Ukrainy (także w przypadku Czech), ale nie Polski,

praca za granicą (jako strategia) byłaby związana z przekonaniem, że źródłem sukcesu są powiązania polityczne (dla Czech 0,221, dla Ukrainy 0,202). Kolejne korelaty dotyczą jednak tylko Czech i Polski. Relatywnie najsilniejszym korelatem (dla pracy za granicą) byłby 'sektor gospodarki' (w polskim badaniu opisano to jako różnicę pomiędzy sektorem państwowym a prywatnym: dla Czech jest to 0,308, a dla Polski nawet 0,376). Kolejne to 'region kraju' (dla Czech jest to 0,264, a dla Polski 0,225). Nieco niejasne związki istnieją również z wyznaniem religijnym. Dotyczą one zresztą zarówno zdecydowanie zsekularyzowanych Czech, jak i bardziej religijnej Polski, mniej zaś Ukrainy. Ostatni związek, w pewnym sensie równie analitycznie kłopotliwy (który dotyczy jedynie Polski) to przynależność etniczna. Próbuąc sformułować na podstawie tych danych wnioski, należy zapewne wskazać na traktowanie pracy za granicą raczej jako częściowej strategii wynikającej z usytuowania społecznego badanych, a nie odrębnej drogi radzenia sobie z pewną kategorią problemów, co w jakiejś mierze podważa przywołany wcześniej obraz. Próbuąc rekapitulować powyższe ustalenia, należy sobie zdawać sprawę, że migracja jako zjawisko makrostrukturalne jest w Europie postkomunistycznej z jednej strony *en bloc* relatywnie i mimo wszystko mało rozpowszechnioną strategią (co należy traktować, ze względu na stabilność społeczną, jako fakt pozytywny), z drugiej w przypadku pewnych krajów nabiera znaczących rozmiarów (w przypadku Polaków jest to zapewne doświadczenie pomiędzy 10 a 15% osób zawodowo czynnych). Tym bardziej, na tle innych krajów regionu, przykład Polski jawi się jako szczególny i jednocześnie intrygujący.

Kolejny problem, który wypada podjąć, dotyczy kwestii przyzwolenia dla zjawiska emigracji, które tylko częściowo da się interpretować jako podobny obszar problemowy. Wskazują na to również uzyskane wyniki. Jedno z pytań zadawanych w kwestionariuszu badania EUREQUAL brzmiało: czy obywatele powinni mieć prawo do emigracji, nawet jeżeli kraj potrzebuje ich kwalifikacji. Odpowiedzi na to pytanie interesująco różnicowały społeczeństwa postkomunistyczne.

Po pierwsze, trudno tutaj (poza jednym przykładem) doszukać się jednoznacznych i wyrazistych zróżnicowań, po drugie zaś odpowiedzi respondentów wydają się w zakresie ograniczonej akceptacji zarówno dla emigracji, jak i imigracji w większości dość spójne. Do porównania posłużyłem się zestawieniem średnich (przy czym niższe wartości oznaczają wyższy poziom akceptacji, dla migracji, wyższe zaś niższy).

Co ciekawe, najwięcej odpowiedzi najbardziej pozytywnych („zdecydowanie się zgadzam” i „zgadzam się”) dało się zaobserwować właśnie w Polsce (średnia 2,09; odchylenie standardowe 1,139), przy nieco większym poziomie odchylenia standardowego na Ukrainie (średnia odpowiedzi 2,16; odchylenie standardowe 1,347) oraz w Czechach również przy niskim poziomie odchylenia standardowe-

go (średnia 2,21; odchylenie standardowe 1,115). Po przeciwnej stronie kontinuum (akceptacja, brak akceptacji dla migracji obywateli), znalazłaby się zdecydowanie Słowacja (średnia 3,62; odchylenie standardowe 1,224) oraz Węgry (średnia 2,82; odchylenie standardowe 1,443), Białoruś przy wyższym poziomie odchylenia standardowego (średnia 2,73; odchylenie standardowe 1,776) i Rosja (średnia 2,81; odchylenie standardowe 1,751). Gdy przeanalizujemy przywołane odpowiedzi, poszukując związku z przyzwoleniem dla przyjmowania emigrantów (stwierdzenie, do którego ustosunkowywali się badani brzmiało: każdy, kto zamieszkuje w kraju, powinien mieć prawo do jego obywatelstwa) okaże się, po pierwsze, że największy związek dotyczy społeczeństw, które na podstawie deklaracji najmniej są skłonne zgadzać się na emigrację swoich obywateli (wskazanej już Białorusi, Węgier i Rosji) (por. tabela 13), co sugeruje w jakimś sensie spójność postawy odrzucenia migracji jako akceptowanej strategii. Najmniejszy zaś był w przypadku (również) przywołanych krajów relatywnie akceptujących emigrację, czyli Polski i Czech, ale już zdecydowanie nie Ukrainy.

Można, jak sądzę, dowodzić, że przywołane pytania mogą stanowić swoisty makrowskażnik stosunku do emigracji. Według tego makrowskażnika można by większą uwagę w kontekście zachowań migracyjnych poświęcić właśnie Polsce, Czechom i Ukrainie, choć nie oznacza to wcale, że mamy tutaj zawsze do czynienia z postawą w pełni konsekwentną.

Tabela 13. Kolumny a) i a') średnia i odchylenie standardowe odpowiedzi na pytanie, czy obywatele powinni mieć prawo do emigracji, nawet jeżeli kraj potrzebuje ich kwalifikacji (pięciodpunktowa, malejąca skala Lickerta). Kolumna b), miary związku (pięciodpunktowa skala malejącą, korelacja Pearsona) pomiędzy deklaracją obywatele powinni mieć prawo do emigracji, nawet jeżeli kraj potrzebuje ich kwalifikacji, a stwierdzeniem, że każdy kto zamieszkuje w kraju powinien mieć prawo do posiadania jego obywatelstwa

| Kraj | Prawo obywateli do emigracji | | |
|----------|------------------------------|----------------------------|-----------------------|
| | a) średnia odpowiedzi | a') odchylenie standardowe | b) korelacja Pearsona |
| 1 | 2 | 3 | 4 |
| Białoruś | 2,73 | 1,776 | 0,386** |
| Bułgaria | 2,47 | 1,479 | 0,236** |
| Czechy | 2,21 | 1,282 | 0,115** |
| Estonia | 2,26 | 1,318 | 0,258** |
| Litwa | 2,51 | 1,419 | 0,269** |
| Łotwa | 2,21 | 1,204 | 0,250** |
| Mołdawia | 2,37 | 1,424 | 0,116** |
| Polska | 2,09 | 1,139 | 0,185** |
| Rosja | 2,81 | 1,751 | 0,326** |
| Rumunia | 2,32 | 1,018 | 0,364** |

cd. tab. 13

| 1 | 2 | 3 | 4 |
|----------|------|-------|---------|
| Słowacja | 3,62 | 1,224 | 0,208** |
| Ukraina | 2,16 | 1,347 | 0,352** |
| Węgry | 2,82 | 1,443 | 0,386** |

** Korelacja jest istotna na poziomie 0.01 (dwustronnie).

Przejdźmy na koniec do bezpośredniego wskaźnika zachowań migracyjnych w perspektywie międzynarodowej. W badaniu zadano wprost pytanie o doświadczenia pracy za granicą. Najwyższy procent deklaracji pozytywnych, co nie dziwi w kontekście zebranych danych, jest w przypadku Mołdawii, Słowacji, Polski i Estonii.

Tabela 14. Deklaracje pracy za granicą dla poszczególnych krajów postkomunistycznych, wyniki przedstawione w procentach

| Kraj | Deklaracja pracy za granicą | | Ogółem [%] |
|----------|-----------------------------|------|------------|
| | tak | nie | |
| Białoruś | 5,8 | 94,2 | 100,0 |
| Bułgaria | 6,4 | 93,6 | 100,0 |
| Czechy | 8,2 | 91,8 | 100,0 |
| Estonia | 14,2 | 85,8 | 100,0 |
| Litwa | 11,1 | 88,9 | 100,0 |
| Łotwa | 10,6 | 89,4 | 100,0 |
| Mołdawia | 17,7 | 82,3 | 100,0 |
| Polska | 14,4 | 85,6 | 100,0 |
| Rosja | 3,5 | 96,5 | 100,0 |
| Rumunia | 8,4 | 91,6 | 100,0 |
| Słowacja | 15,4 | 84,6 | 100,0 |
| Ukraina | 6,2 | 93,9 | 100,0 |
| Węgry | 4,7 | 95,3 | 100,0 |

Próba podsumowania i wniosków

Pierwsza rzecz, jaką w formie podsumowania wypada zgłosić, to wyraźna odrębność (na podstawie tego badania) kwestii migracji rozumianej np. jako podejmowanie pracy zarobkowej za granicą a problemu emigracji (jako dłuższego okresu

przebywania i życia w innym kraju)²⁰. Mamy do czynienia z dwoma problemami, pomiędzy którymi pozostaje związek, choć nie musi on być bezpośredni, a jego wartość można interpretować w kontekście uwarunkowań kulturowo-społecznych rodzimego społeczeństwa, w tym, jak sądzę, przede wszystkim uwarunkowań lokalnego rynku pracy. Masowość zjawisk migracyjnych, jak już sugerowano, pozostaje w związku z czynnikami, które określiłem jako strukturalne, choć nie mają one charakteru jednoznacznie klasowego. Odpowiedź na pytania o źródła masowej migracji wymaga w związku z tym uzupełnienia zbiorowej perspektywy strukturalnej o szereg atrybutów świadomościowych i indywidualnych, które da się obserwować choćby przez rozpowszechnienie postaw otwarcia i akceptacji zarówno dla migracji (czasowego wyjazdu zarobkowego), jak i emigracji, i imigracji²¹.

Wydaje się ciekawe potraktowanie przykładu Polski jako specyficznego studium przypadku masowej migracji w konsekwencji zmian systemowych. Warto w tym miejscu zadać pytanie, dlaczego masowa migracja nastąpiła akurat z Polski?

Odpowiedź oczywiście będzie miała charakter próby częściowego wyjaśnienia, które będzie miało metodologiczny status hipotezy.

W moim przekonaniu wyjściowy element próby wyjaśnienia powinien odwoływać się do diagnozy strukturalnych uwarunkowań polskiego społeczeństwa. Na podstawie przywołanych danych można stwierdzić, że w odniesieniu do problemu posiadania charakteryzuje je nieco mniejsza polaryzacja i relatywnie liczniejsza (na tle innych społeczeństw postkomunistycznych) liczba deklaracji dotyczących posiadania dóbr. Co sugeruje, że napięcia typu klasowego powinny być mniejsze. Ten dosyć pozytywny obraz potwierdzają także inne przywołane wskaźniki dotyczące posiadania akcji, w jakimś zakresie deklaracje posiadania komputerów, Internetu, sprzętu AGD. Względnie równomiernie dystrybuowana własność ze względu na pozycje w miejscu pracy również nie wskazuje na istnienie silnych napięć.

Jak się wydaje, główny czynnik, jaki pozwala interpretować pewną odrębność strukturalną dotyczy dosyć znaczącej (przypomnijmy na tle Czech i Ukrainy) liczebnie grupy osób pracujących na własny rachunek i samozatrudnionych. W tej grupie trudno się dopatrzeć specyficznego profilu wykształcenia czy bardziej jednoznacznej przynależności do warstwy mniej lub więcej posiadającej. Mamy tu do czynienia ze zbiorowością wewnętrznie heterogeniczną, której strukturę należy interpretować w kontekście specyfiki polskiego, mocno konku-

²⁰ Rozróżnienie to jest o tyle ważne, że w przypadku Słowacji migracja traktowana jest jako jedno ze źródeł sukcesu, jednocześnie akceptacja dla emigracji jest relatywnie niska.

²¹ Nie podlega, jak sądzę, większej dyskusji, że ograniczenie się tylko do czynników deprywacyjnych nie pozwala wyjaśnić, dlaczego w jednych społeczeństwach odsetek wyjeżdżających jest znaczny, a w innych zdecydowanie śladowy (przy porównywalnych parametrach rozwojowych).

rencyjnego rynku pracy, który od początku lat 90. charakteryzował wysoki lub bardzo wysoki poziom bezrobocia.

Kolejnym zarejestrowanym aspektem uwarunkowań migracji jest bardzo typowa dla społeczeństw postkomunistycznych akceptacja dla aktywnej roli państwa. Polskie społeczeństwo równocześnie charakteryzuje (podobnie zresztą jak kilka innych) oddzielenie od siebie co najmniej dwóch wizji aktywnej roli państwa, które określiliśmy jako 'syndrom lewicowy' i skrajny wariant 'syndromu etatystycznego'. Obydwie pozostają odrębne i wskazują na napięcia, jakie rodzi (w określonych warunkach społeczno-kulturowych) gospodarka rynkowa. Biorąc pod uwagę zebrane deklaracje na temat zapewnienia bezrobotnym godziwego poziomu życia, polskie społeczeństwo lokuje się raczej po stronie społeczeństw, gdzie dominuje neoliberalny sposób myślenia, a w każdym razie orientacja czysto etatystyczna występuje relatywnie rzadziej (choć w większym nasileniu, jak w przypadku Czech). Można tu skądinąd mówić o pewnej niespójności obrazu, który pozostaje aspektem istotnym w zakresie motywacji migracyjnych (por. Słomczyński, Janicka, Shabad, Tomiscu-Dubrow, 2007: 45-64)²².

Warto zapewne podsumować, że ujawnia się tutaj, dobrze znany w polskiej socjologii lat 90., problem wygranych i przegranych transformacji, który ma charakter w pewnym stopniu klasowy, choć bez wyraźnego wywoływania dynamiki społecznej w politycznym sensie²³. Zjawisko masowej migracji, moim zdaniem, pozostaje korelatem tego specyficznego zróżnicowania (nierówności) choć, w moim przekonaniu, nie przebiega ono (co wydałoby się oczywiste) według kryterium wyższego bądź niższego poziomu „internalizacji” (lub przystosowania do) „nowego” kapitalistycznego ładu, a jest konsekwencją braku stabilizujących mechanizmów ulokowanych w samym ładzie społecznym, tam, gdzie określone funkcje nie dały się w sposób zadowalający rozwiązać przez deregulację i uryn-kowanie na przestrzeni 20 lat transformacji. Nie jest to zatem problem samych różnic, co **kwestią oceny ładu i warunków, które nie są w wystarczającym stopniu adekwatne w stosunku do rozbudzonych oczekiwań** (np. dotyczących merytokratycznych mechanizmów alokacji siły roboczej, ale także jakości opieki socjalnej, a zapewne nade wszystko wystarczających dochodów i „bezpiecznego”

²² Problem ten można również opisywać w kontekście durkheimowsko-mertonowskiej a n o m i i społecznej, a także Piotra Sztompki rozumienia t r a u m y kulturowej. W każdym jednak przypadku osią rozumowania jest typ ładu, który nie odpowiada oczekiwaniom i wywołuje bardzo różne reakcje typu indywidualnego i/lub zbiorowego.

²³ Podziały tutaj szkicowane odwzorowałyby strukturę społeczną, analogicznie grupując na niższych piętrach drabiny społecznej: biedniejszych, mniej aktywnych, krytycznie oceniających transformację i zorientowanych bardziej egalitarnie, w opozycji do bogatszych, bardziej aktywnych zorientowanych bardziej optymistycznie, charakteryzujących się wyższym poziomem zaufania współobywateli. Jak się wydaje, takie spojrzenie, jakkolwiek możliwe na gruncie zebranego materiału, wydaje się w ograniczonym stopniu użyteczne, grozi bowiem pewnego typu ekonomizmem i przystaniem na istnienie odmiennych, a w rezultacie odrębnych i jednocześnie wartościująco interpretowanych perspektyw. Odrzucenie takiego myślenia pozwala, jak sądzę, sensowniej podjąć zagadnienie migracji jako problem społeczny.

poziomu bezrobocia). Przeciwnieństwem owego niedopasowania (oraz świadectwem niewspółmierności dróg rozwojowych) mógłby być przypadek Irlandii, kraju charakteryzującego się w okresie powojennym ujemnym wskaźnikiem migracji, gdzie w konsekwencji liberalnych reform, na przestrzeni dziesięciu lat (1996–2005) mieliśmy do czynienia z przyrostem siły roboczej o 600 tys. osób, czyli 30% (Turner, 2010: 26).

Podsumujmy – w przyjętej interpretacji relatywne rozpowszechnienie tej, a nie innej, strategii nie jest reakcją na zmiany, jaka mogła mieć miejsce na początku lat 90. (dzisiaj już wiemy, że jej nie było), jest natomiast konsekwencją rekapitulacji rezultatów zmian, a przede wszystkim relatywnego (na podstawie doświadczeń regionu) sukcesu wprowadzenia kapitalizmu. Sukces ten, jak sądzę, tam gdzie da się go ilustrować w kategoriach wzrostu poziomu życia, polega właśnie na jasnym doprecyzowaniu oczekiwań (czego chcemy) i dróg dochodzenia do celu. Migracja i emigracja (jako elementy tego samego kontinuum) byłyby alternatywną, zbiorową, a czasami masową drogą dochodzenia do celu. Drogą w istocie opozycyjną i substytutową zarówno do oportunistycznych strategii rodzącej się klasy średniej, jak i społecznej rewolucji zdeintegrowanych klas niższych. Byłaby ona klasowa w rozumieniu szans życiowych (lub raczej świadomości braku tych szans) i zrozumienia mechanizmów blokujących realizację własnych oczekiwań co do godziwego życia, a zatem w pewnym sensie mogłaby być rekapitulacją nierównego i „nieklasowego” ryzyka rynkowego, jakie dwadzieścia kilka lat wcześniej, na przykładzie Niemiec (jeszcze przed zjednoczeniem) opisywał Ulrich Beck (Beck, 2002).

Pozostając pasywnym w wymiarze politycznym, ruch emigrantów (bo, jak sądzę, możemy tak nazywać ów zbiorowy fenomen) jest działaniem celowo racjonalnym (w kalkulacyjnym sensie) jednocześnie pociąga za sobą pewne polityczne konsekwencje, o których wspominała prof. Iglicka. Rozważyliśmy tu dwa makroczynniki „wypychające”, których specyfikę można ilustrować:

1) na podstawie np. wskaźników posiadania i atrybutów struktur społecznych poszczególnych społeczeństw (najczęściej stosowane w ekonomicznych modelach migracji);

2) poprzez indywidualne (a także zbiorowe) uwarunkowania świadomościowe określające indywidualne motywy i możliwy horyzont zbiorowych praktyk stosowanych do rozwiązywania, w gruncie rzeczy podobnych problemów (por. Hadler, 2006: 116).

Elementem istotnym, choć najczęściej pomijanym jest kwestia specyfiki ładu, który, w moim przekonaniu, ma znaczenie w interpretacji natężenia zjawisk migracyjnych. W tym sensie również, efektywność systemu świadczeń socjalnych może minimalizować lub nawet immunizować napięcia wynikające z oddziaływania mechanizmów rynkowych. W tym sensie „cofanie się” Welfare State, które obserwujemy od co najmniej lat 80. w całej Europie powinno po-

większać natężenie zjawisk migracyjnych. Czy tak jest rzeczywiście, wykazałyby zapewne szersze analizy porównawcze. Jedno w każdym razie (na podstawie przywołanych badań) wydaje się niekwestionowane. W naszej części Europy istnieje czytelny obraz oczekiwań ingerencji państwa w określone sfery życia obywateli oraz kierowania/wpływanie na warunki funkcjonowania rynku pracy²⁴. Strategia migracji międzynarodowej, pozostając mimo wszystko w krajach postkomunistycznych i bardzo ryzykowna, i niszowa, jednocześnie wskazuje, że rynkowe zmiany (na tle innych społeczeństw regionu) zostały w Polsce nie tylko zinternalizowane, ale w istocie w intrygujący sposób przełożyły się na masowe działania, choć nad jednoznacznie pozytywnymi konsekwencjami tego procesu (w kontekście rozwojowym i w dłuższej perspektywie czasowej) można i należy dyskutować.

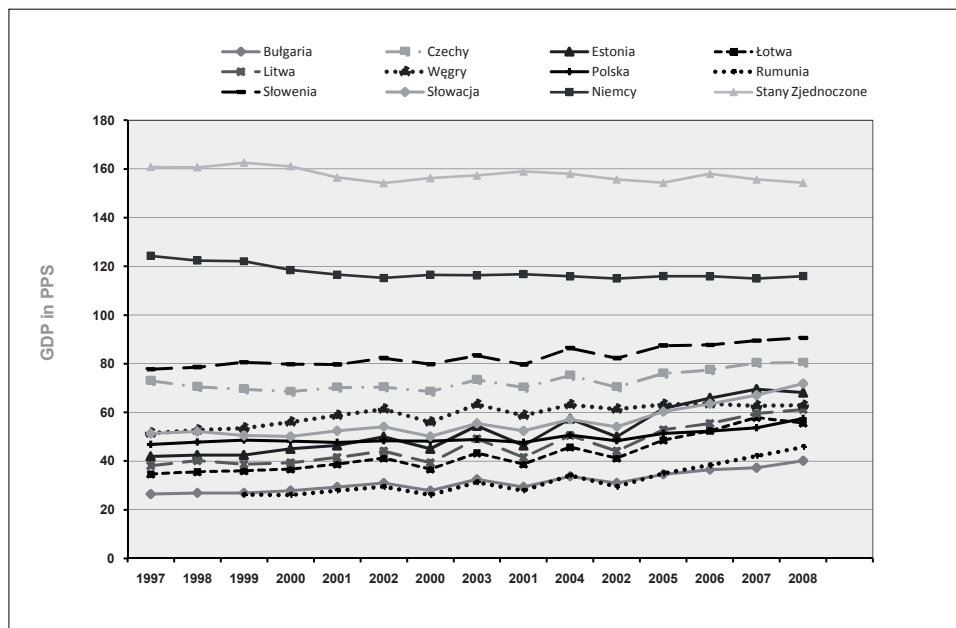
Bibliografia

- Domański H. (2008), *Merytokracja w zasadach dystrybucji wynagrodzeń w latach 1982–2005*, [w:] H. Domański (red.) *Zmiany stratyfikacji społecznej w Polsce*. Warszawa: Wyd. IFiS PAN.
- Beck U. (2002), *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Wyd. Scholar.
- Grabowska-Lusińska I., Sokólski M. (2009), *Emigracja ostatnia?* Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
- Gardawski J. (2009), *Polacy pracujący a kryzys fordyzmu*. Warszawa.
- Funk L., Kloes H.-P., Shaefer H., Allen M. (2007), *The Impact of the International Movement of Labour: The Case of Western Europe with Special Reference to Germany* [w:] H. Egbert, C. Esser (red.), *Migration and Labour Market in the Social Science*. Berlin: Lit Vrlag.
- Hadler M. (2006), *Intention to Migrate Within the EU: a Challenge for Simple Economic Macro-level Explanations*, *European Societies* 8(1).
- Hirschman, A. *Lojalność, krytyka, rozstanie*. Fund. im. Stefana Batorego, Kraków 1995.
- EUREQUAL 2007 materiał publikowany na stronie: <http://eurequal.politics.ox.ac.uk/>
- Kaariainen J., Lehtonen H. (2006), *The Variety of Social Capital in Welfare State – a Comparative study of 21 countries*, *European Societies* 8(1).
- Kazepov Y. (2008), *The Subsidiarisation of Social Policies: Actors, Processes and Impacts. Some reflection on the Italian Case from a European Perspectives*, *European Societies* 10(2).
- Rozmowa z P. Prof. Krystyną Iglicką, *Stracone pokolenie. Najnowsza polska emigracja*, *Gazeta Wyborcza*, 9 marca 2010.
- Słomczyński K.M., Janicka K., Shabad G., Tomiscu-Dubrow I. (2007), *Changes in Class Structure in Poland, 1988–2003: Crystallization of the Winner Losers Divide*, *Polish Sociological Review* 1(157).
- Turner T. (2010), *Why Are Irish Attitudes to Immigrants Among the Most Liberal in Europe. Testing Structural Determinants in Comparative Context*, *European Societies* 12(1).
- Vereiebe R., Eder K., (2006), *The Position of Transnationally Mobile Europeans in the German Labor Market*, *European Societies* 8(1).

²⁴ Raczej niecodziennym, bo politycznym aspektem formułowania takich oczekiwań są w Polsce demonstracje i akcje protestacyjne pielęgniarek i lekarzy, w których cieniu tli się groźba masowej migracji. Te oczekiwania najczęściej nie spotykają się z praktycznymi działaniami na poziomie polityki państwa.

DODATEK

Wykres 3. Produkt krajowy brutto (GDP) na podstawie siły nabywczej (PPS, Purchasing Power Standards) (gdzie 100 oznacza średnią wartość dla 27 krajów UE) w latach 1997–2008, dla wybranych krajów



Opracowanie własne na podstawie danych publikowanych na stronie www.eurostatu.

Tabela 15. Deklaracja posiadania lub nieposiadania pralki automatycznej²⁵ w procentach dla deklaracji respondentów w poszczególnych krajach (wiersze sumują się do 100%)

| Kraj | Posiadanie pralki | |
|----------|-------------------|------|
| | tak | nie |
| 1 | 2 | 3 |
| Białoruś | 78,3 | 21,7 |
| Bułgaria | 85,9 | 14,1 |
| Czechy | 99,1 | 0,9 |
| Estonia | 87,0 | 13,0 |
| Litwa | 90,5 | 9,5 |
| Łotwa | 87,5 | 12,5 |
| Mołdawia | 63,8 | 36,2 |

²⁵ Pytanie w kwestionariuszu brzmiało: Czy posiada Pan/i lub ktoś z Pana/i gospodarstwa domowego pralkę automatyczną?

cd. tab. 15

| 1 | 2 | 3 |
|----------|------|------|
| Polska | 96,3 | 3,7 |
| Rosja | 84,4 | 15,7 |
| Rumunia | 75,7 | 24,3 |
| Słowacja | 97,8 | 2,2 |
| Ukraina | 77,2 | 22,8 |
| Węgry | 95,1 | 4,9 |

Tabela 16. Statystyki opisowe dla sumarycznego wskaźnika posiadania dla poszczególnych krajów

| Kraj | Sumaryczny wskaźnik posiadania | | |
|----------|--------------------------------|------------------------|-----------|
| | średnia odpowiedzi | odchylenie standardowe | korelacja |
| Białoruś | 4,42 | 2,296 | 0,25 |
| Bułgaria | 4,65 | 2,263 | 0,12 |
| Czechy | 5,01 | 2,180 | 0,26 |
| Litwa | 4,89 | 2,260 | 0,18 |
| Łotwa | 4,71 | 2,332 | 0,08 |
| Mołdawia | 3,50 | 1,966 | 0,39 |
| Polska | 5,49 | 2,217 | -0,10 |
| Rosja | 4,02 | 2,163 | 0,49 |
| Rumunia | 4,52 | 2,403 | 0,37 |
| Słowacja | 5,72 | 2,215 | 0,04 |
| Ukraina | 3,61 | 1,961 | 0,50 |
| Węgry | 4,86 | 2,128 | 0,15 |

Tabela 17. Związek pomiędzy pozycją w miejscu pracy a posiadanymi zasobami. Zmienna zależna: posiadane zasoby (Eta)

| Kraj | Wartość Eta |
|----------|-------------|
| 1 | 2 |
| Białoruś | 0,270 |
| Bułgaria | 0,265 |
| Czechy | 0,366 |
| Estonia | 0,255 |
| Litwa | 0,275 |
| Łotwa | 0,222 |
| Mołdawia | 0,233 |

cd. tab. 17

| 1 | 2 |
|----------|-------|
| Polska | 0,219 |
| Rosja | 0,236 |
| Rumunia | 0,261 |
| Słowacja | 0,283 |
| Ukraina | 0,207 |
| Węgry | 0,291 |

Wykres 4. Współczynniki skośności do tabeli 16

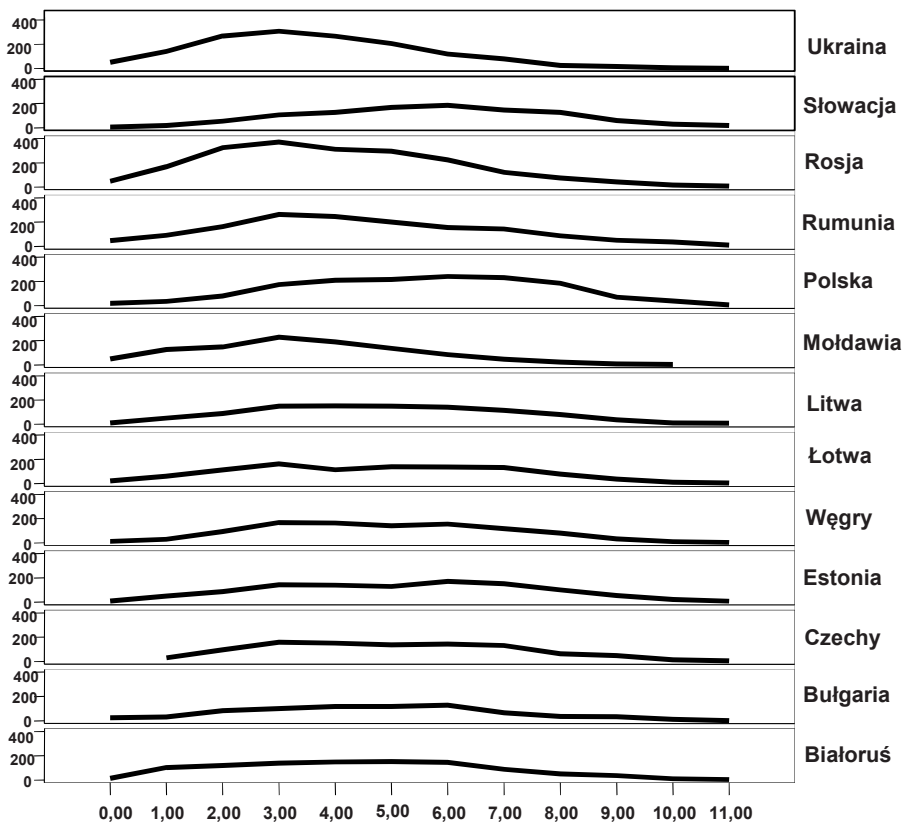


Tabela 18. Związek pomiędzy wykształceniem a posiadanymi zasobami. Zmienna zależna: posiadane zasoby (Eta)

| Kraj | Wartość Eta |
|----------|-------------|
| 1 | 2 |
| Białoruś | 0,348 |
| Bułgaria | 0,432 |

cd. tab. 18

| 1 | 2 |
|----------|-------|
| Czechy | 0,356 |
| Estonia | 0,236 |
| Litwa | 0,402 |
| Łotwa | 0,294 |
| Mołdawia | 0,395 |
| Polska | 0,423 |
| Rosja | 0,225 |
| Rumunia | 0,419 |
| Słowacja | 0,344 |
| Ukraina | 0,325 |
| Węgry | 0,454 |

Tabela 19. Korelacje pomiędzy wybranymi skalami nierówności opracowanymi na podstawie wyników badania EUREQUAL

| Czechy | | | | | | |
|--|---|---|--|---|---------------------------|-----------------------------|
| Korelacja Pearsona/ Istotność dwustronna | Skala oceny transformacji (SPO) ^a | Skala oceny swojego dobrobytu finanso- wego (SOF) ^b | Skala egalitaryzmu (SE) ^c | Skala stowarzysza- nia się (SS) ^d | Skala zaufania (SZ) | Posiadane zasoby (PZ) |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| (SPO) ^a | 1 | 0,490** | -0,382** | 0,104** | 0,171** | 0,363** |
| | | 0,000 | 0,000 | 0,001 | 0,000 | 0,000 |
| (SOF) ^b | 0,490** | 1 | -0,329** | 0,211** | 0,142** | 0,504** |
| | 0,000 | | 0,000 | 0,000 | 0,000 | 0,000 |
| (SE) ^c | -0,382** | -0,0329** | 1 | -0,129** | -0,245** | -0,304** |
| | 0,000 | 0,000 | | 0,000 | 0,000 | 0,000 |
| (SS) ^d | 0,104** | 0,211** | -0,129** | 1 | 0,094** | 0,298** |
| | 0,001 | 0,000 | 0,000 | | 0,003 | 0,000 |
| (SZ) | 0,171** | 0,142** | -0,245** | 0,094** | 1 | 0,114** |
| | 0,000 | 0,000 | 0,000 | 0,003 | | 0,000 |
| (PZ) | 0,363** | 0,504** | -0,304** | 0,298** | 0,114** | 1 |
| | 0,000 | 0,000 | 0,000 | 0,000 | 0,000 | |
| Ukraina | | | | | | |
| (SPO) ^a | 1 | 0,444** | -0,096** | 0,085** | 0,151** | 0,252** |
| | | 0,000 | 0,000 | 0,001 | 0,000 | 0,000 |

cd. tab. 19

| | | | | | | |
|--------------------|----------|----------|----------|----------|----------|----------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| (SOF) ^b | 0,444** | 1 | -0,255** | 0,155** | 0,116** | 0,428** |
| | 0,000 | | 0,000 | 0,000 | 0,000 | 0,000 |
| (SE) ^c | -0,096** | -0,255** | 1 | -0,097** | -0,111** | -0,157** |
| | 0,000 | 0,000 | | 0,000 | 0,000 | 0,000 |
| (SS) ^d | 0,085** | 0,155** | | 1 | | 0,178** |
| | 0,001 | 0,000 | | | | 0,000 |
| (SZ) | 0,151** | 0,116** | -0,111** | 0,054* | 1 | 0,023 |
| | 0,000 | 0,000 | 0,000 | 0,038 | | 0,396 |
| (PZ) | 0,252** | 0,428** | -0,157** | 0,178** | 1 | |
| | 0,000 | 0,000 | 0,000 | 0,000 | | |

* Korelacja jest istotna na poziomie 0,05 (dwustronnie).

** Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (dwustronnie).

^a Ocena zmian w domu i w kraju / wskaźnik optymizmu.

^b W tym dostęp do służby zdrowia.

^c Skala poparcia dla egalitaryzmu dochodowego oraz nierówności generalnie.

^d Liczba typów organizacji, do których się należy (stowarzyszeń, organizacji, związków, partii, klubów).

Tabela 20. Miary związku (pięcypunktowa skala, korelacja Pearsona) pomiędzy pracą za granicą, jako strategią osiągnięcia sukcesu, a innymi strategiami – Czechy, Ukraina i Polska

| Związek między pracą za granicą a innymi strategiami osiągnięcia sukcesu | Korelacja Pearsona | | |
|--|--------------------|---------|---------|
| | Polska | Czechy | Ukraina |
| Pochodzenie z bogatej rodziny | 0,128** | 0,130** | 0,176** |
| Posiadanie wykształconych rodziców | 0,147** | 0,141** | 0,166** |
| Ciężka praca | 0,055* | 0,085** | 0,152** |
| Ambicje | 0,150** | 0,130** | 0,138** |
| Wrodzone zdolności | 0,164** | 0,122** | 0,196** |
| Posiadanie odpowiednich znajomości | 0,161** | 0,180** | 0,153** |
| Posiadanie powiązań politycznych | 0,197** | 0,221** | 0,202** |
| Przynależność etniczna | 0,272** | 0,175** | 0,180** |
| Wyznanie religijne | 0,230** | 0,225** | 0,144** |
| Region kraju | 0,225** | 0,264** | 0,196** |
| Płeć | 0,188** | 0,186** | 0,181** |
| Sektor gospodarki | 0,376** | 0,308** | 0,194** |
| Wiek | 0,276** | 0,202** | 0,274** |

* Korelacja jest istotna na poziomie 0,05 (dwustronnie).

** Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (dwustronnie).

ANITA BASIŃSKA
MAGDALENA ZIÓŁKOWSKA-KUFLIŃSKA

Homogeniczność etniczna a nierówności społeczne na tle etnicznym

Abstract. Ethnicity as a basic feature of most ethnic entities determines a number of significant differences between groups which are formed through the widely understood socio-cultural conditions. In this context the definition of one's own ethnic identity is also of significance in the perception of social inequalities. Central and East European countries are characterised by the relatively high index of ethnic homogeneity, i.e. declaration by the majority of citizens of ethnic belonging to a definite ethnic/national group. This characteristic feature of the Central and Eastern Europe is a result of numerous historical factors which were often different than was the case of Western Europe where industrialisation processes and development of democratic institutions has been very long while the Central and Eastern Europe is in the first stage of this process. In the Central and Eastern Europe ethnic understanding of the nation is prevalent while in Western Europe the political one. Of great importance is not so much the study of the socio-economic situation of ethnic minorities as compared with the dominant ethnic group but rather definition of factors which generate ethnic inequalities in the whole studied region. Ethnic homogeneity is a result of a consciousness that one lives in a group of persons representing similar social attitudes, which they also share to a greater or lesser extent and a similar system of values and thus they identify with their own group. In such an aspect social inequalities are usually perceived as something unjust mainly by those whose standard of life is worse and very often they belong to ethnic minorities.

Umownie przyjęty podział Europy na Zachodnią, Wschodnią i Środkową (często Środkowo-Wschodnią) jest w literaturze socjologicznej i antropologicznej obecny od dłuższego czasu. Nie ulega wątpliwości, że biorąc pod uwagę wiele zróżnicowanych kryteriów, takich jak między innymi położenie geograficzne, historyczne uwarunkowania rozwoju cywilizacyjnego, gospodarkę, kulturę oraz sytuację polityczną i etniczną – te wydzielone twory charakteryzują się swoistymi cechami (Wandycz, 1995, za: Brzechczyn, 1998: 11). Europę Zachodnią charakteryzuje historyczne kształtowanie narodu przez państwo; kraje Europy Środkowo-Wschodniej z kolei wyróżnia tendencja odwrotna: naród, czyli grupa ludzi świadomych łączących ich więzi, tworzyła w pewnym okresie istnienia swej wspólnoty, państwo.

Mówiąc o Europie jako wspólnocie kulturowej wyrosłej na gruncie cywilizacji śródziemnomorskiej, ma się na myśli zazwyczaj jej zachodnią część. Kra-

je Europy Środkowej i Wschodniej traktowane są jako „nowa” Europa, co więcej w kontekście integracji europejskiej (Unii Europejskiej) mówi się o Europie „dwóch prędkości”. Odmienne jest również podejście do tożsamości w Europie Zachodniej oraz Środkowej. Tożsamość środkowoeuropejska była przez prawie 50 lat wyrazem sprzeciwu wobec radzieckiej dominacji w tej części kontynentu. Ten region charakteryzuje się raczej etnicznym poczuciem tożsamości niż politycznym, które dominuje w Europie Zachodniej (Pawlak, 2008). Obecność tych cech może stanowić podstawę określenia przynależności poszczególnych krajów europejskich do Europy Zachodniej, Wschodniej czy Środkowej.

Poniżej prezentujemy propozycję interpretacji wybranych kwestii związanych z etnicznością¹ na podstawie badań przeprowadzonych w 2007 roku w wybranych 13 krajach europejskich.

Zróżnicowanie etniczne krajów Europy Środkowej i Wschodniej z pewnością nie jest podstawową przyczyną nierówności społecznych. Biorąc pod uwagę etniczną homogeniczność większości krajów omawianego regionu, czynnik ten na ogół nie ma kluczowego znaczenia. Są jednak kraje, gdzie owa homogeniczność nie jest tak silna lub w których czynniki geopolityczne i historyczne powodują, że nawet niewielkie zróżnicowanie etniczne bądź groźba wzmocnienia pozycji mniejszości etnicznej może stanowić istotny problem. Jako mieszkańcy Europy Środkowej i Wschodniej nie różnimy się od siebie fizycznie, mówimy zbliżonymi językami (z wyjątkiem języka węgierskiego i estońskiego należących do grupy języków ugrofińskich) i żyjemy w kręgu kultury chrześcijańskiej, a jednak silne poczucie odrębności od najbliższych sąsiadów powoduje, że także na mniejszości zamieszkujące określone kraje patrzymy przez pryzmat relacji „swój – obcy”. Półwieczna zależność od Związku Radzieckiego i próby wykorzenienia etniczności ze świadomości społecznej spowodowały, że w momencie przemian ustrojowych owa etniczność zyskała na znaczeniu jako symbol niezależności. Z tego też powodu niektóre teorie społeczne tłumaczące relacje etniczne lub ewolucję zjawiska etniczności w Europie Zachodniej, na Wschodzie Europy nie znajdują odzwierciedlenia.

Nierówności etniczne rozpatrywane są jako zasadniczy element relacji międzygrupowych. Pomimo znaczenia nierówności etnicznych, wiedza na temat ich dynamiki, zarówno teoretyczna, jak i empiryczna, jest skromna. W literaturze możemy znaleźć trzy alternatywne podejścia do etnicznych i rasowych nierówności mówiące o słabnących nierównościach, rosnących nierównościach oraz stabilizujących się nierównościach. Różne procesy modernizacyjne, szczególnie industrializacja oraz wprowadzenie państwa opiekuńczego, przyniosły nie tyl-

¹ W swoich rozważaniach przyjmujemy bez większych zastrzeżeń etnologiczną definicję etniczności, która w ogólnym zarysie określa „(...) podstawową właściwość jakiegokolwiek jednostki etnicznej, decydującą o istotnych różnicach międzyetnicznych, przejawiających się poprzez kompleks historycznie ukształtowanych cech społeczno-kulturowych (...)” (Posern-Zieliński, 1987: 79).

ko większą równość społeczną, ale także pośrednio, większą równość etniczną (Smoha, Peres, 1980: 165-166). Model ten dobrze sprawdza się przy opisywaniu społeczeństw Europy Zachodniej, w której kraje demokratyczne od dziesiątków lat praktykowały kapitalizm, przyczyniając się tym samym do powstania grupy zamożnych obywateli, którzy budowali dostatek tych państw. Dzięki temu można było realizować model państwa opiekuńczego jako formę swoistej redystrybucji dóbr.

Według wielu makrosocjologicznych teorii nierówności etnicznych typ społeczeństwa kształtuje strukturę etnicznych relacji. Inaczej mówiąc, gdy społeczeństwo podlega transformacji, także te relacje ulegają zmianie. Na charakter relacji etnicznych wpływ mają również inne czynniki, takie jak: odsetek mniejszości etnicznych w stosunku do grupy dominującej, natura spotkania (migracje czy podbój) oraz charakter władzy (np. polityczna, ekonomiczna). Model stratyfikacji etnicznej, zaproponowany przez Ch. Hirschmana, to w zasadzie mierzenie nierówności społeczno-ekonomicznych poziomem dochodów, wykształcenia oraz kategorią zawodu. Z tej perspektywy nierówności etniczne interpretowane są jako wskaźniki dyskryminacji – umieszczania członków grup upośledzonych na pewnych pozycjach według ich cech przypisanych – rasy bądź przynależności do grupy etnicznej (Hirschman, 1980: 2-4). Podobnie klasyczna teoria socjologiczna proponuje wyjaśnianie nierówności etnicznych modelem asymilacji, który zakłada, że cechy charakterystyczne społeczeństwa nowoczesnego: industrializacja, instytucje demokratyczne oraz rynek pracy oparty na konkurencji spowodowały stopniowe zmniejszenie znaczenia cech przypisanych, takich jak rasa i grupa etniczna w zróżnicowaniu społecznym (Hirschman, Lee, 2005: 109). Także ta teoria opisuje w głównej mierze kraje Europy Zachodniej, w której proces industrializacji i rozwój instytucji demokratycznych trwają od dawna. Europa Środkowa i Wschodnia natomiast jest na początku tego procesu. Przemiany gospodarcze związane z upadkiem niewydolnej gospodarki socjalistycznej spowodowały, że całe rzesze obywateli znalazły się w trudnej sytuacji materialnej. Trudności ekonomiczne są czynnikiem, który nie sprzyja asymilacji. W takiej sytuacji grupy imigranckie i mniejszości rodzime są postrzegane jako konkurencja. W badaniach nierówności etnicznych bierze się najczęściej pod uwagę takie zmienne, jak: dobra ekonomiczne (dochód, własność, wydatki), edukację, zawód, dostęp do władzy (np. politycznej, ekonomicznej) oraz różne specyficzne wskaźniki nierówności etnicznych. Konsekwencją jest zatem zmierzenie i interpretacja socjoekonomicznych nierówności etnicznych.

W niniejszym artykule nacisk został położony nie tyle na badanie sytuacji społeczno-ekonomicznej mniejszości etnicznych w porównaniu z dominującą grupą etniczną, co na określenie czynników generujących nierówności etniczne w całym badanym regionie. Należy dodać, że na postrzeganie nierówności społecznych wpływ ma wiele różnych czynników, m.in. sytuacja finansowa, płeć,

wiek, wykształcenie, jednakże przedmiotem analiz, w tym tekście, jest związek pomiędzy etnicznością (przynależnością etniczną, homogenicznością etniczną) a postrzeganiem i występowaniem nierówności społecznych na tle etnicznym w badanych krajach. Pytając o związek pomiędzy homogenicznością etniczną a nierównościami społecznymi na tle etnicznym, interesujące są, przede wszystkim, kwestie, czy w krajach homogenicznych etnicznie istnieją nierówności społeczne na tle etnicznym, tzn. mniejszości etniczne znajdują się w gorszej sytuacji społeczno-ekonomicznej, mają mniejszą szansę na osiągnięcie sukcesu życiowego (w jakim stopniu przynależność etniczna na to wpływa), ale także pytania o takie czynniki generujące nierówności etniczne, jak postawa wobec równego traktowania przez państwo wszystkich bez względu na narodowość oraz postrzeganie innych grup etnicznych (mierzone oceną własnego podobieństwa do różnych grup).

Kraje Europy Środkowej i Wschodniej wyróżnia wyraźnie wysoki poziom homogeniczności etnicznej. Przykładem mogą być kraje Europy Środkowej, w których „przestrzeń (...) coraz bardziej się homogenizuje, zwłaszcza pod względem narodowościowym. Przed II wojną światową Czechosłowacja i Polska były państwami z największym udziałem mniejszości narodowych w Europie. Dziś Czechy i Polska znajdują się na przeciwnym końcu – lub początku, jak kto woli – tej tabeli. Podobno tylko Islandia jest etnicznie „czystsza”. (...) W naszych państwach stale przeważa etniczne rozumienie pojęcia naród w odróżnieniu od jego rozumienia politycznego, które upowszechniło się na Zachodzie” (Pithart, 2005). Także region Europy Wschodniej charakteryzuje się wysokim stopniem jednorodności etnicznej. Interesującym przypadkiem jest Rosja, w której mimo iż dominująca grupa etniczna stanowi ok. 80% społeczeństwa, jest swoistą mozaiką wieloetniczną (wśród mniejszości etnicznych Rosji są m.in. Tatarzy, Ukraińcy, Baszkirzy, Czuwasze, Ormianie, Mordwini, Osetyńcy). Pomimo wieloletniej przynależności do Związku Radzieckiego również były republiki są, w mniejszym bądź większym stopniu, podobne pod względem struktury etnicznej do reszty krajów badanego regionu, na co wpływ miały m.in. emigracja Rosjan do ojczyzny oraz procesy wynarodowienia (np. ukrajinizacja). Homogeniczność etniczna danego państwa jest przez nas rozumiana jako deklaracja przynależności większości obywateli do określonej grupy etnicznej/narodowej². Na podstawie uzyskanych danych stopień homogeniczności przedstawia tabela 1.

² W wielu przypadkach, także na gruncie europejskim, utożsamianie grupy etnicznej z grupą narodową jest niesłuszne. Zazwyczaj – choć w literaturze przedmiotu nie istnieje ostateczny w tej sprawie konsensus – grupy narodowe, to te grupy etniczne, które mają własne państwo lub przynajmniej afirmują dążenia państwowotwórcze. Jak zauważa Mucha: „(...) Grupy narodowe będą więc grupami etnicznymi, ale niekoniecznie na odwrót (...)” (Mucha: 2005:16).

Tabela 1. Przynależność etniczna respondenta według krajów

| N | Przynależność etniczna respondenta do dominującej grupy etnicznej [%] | Przynależność do dominującej grupy etnicznej wg danych CIA ¹ [%] |
|----------|---|---|
| Białoruś | 81,6 | 81,2 |
| Bułgaria | 87,4 | 83,9 |
| Czechy | 81,4 | 90,4 |
| Estonia | 68,3 | 67,9 |
| Litwa | 88,3 | 83,4 |
| Łotwa | 59,6 | 57,7 |
| Mołdawia | 74,5 | 78,2 |
| Polska | 99,3 | 96,7 |
| Rosja | 90,0 | 79,8 |
| Rumunia | 91,6 | 89,5 |
| Słowacja | 92,2 | 85,8 |
| Ukraina | 76,1 | 77,8 |
| Węgry | 96,8 | 92,3 |

Dla porównania w prawej kolumnie tabeli zostały umieszczone porównywalne twarde dane dotyczące struktury etnicznej badanych krajów. Można zauważyć dysproporcje wyników w niektórych przypadkach. Najbardziej znaczące różnice dotyczą dwóch krajów Rosji (90% do 80%) oraz Słowacji (92% do 86%) – w badaniach EUREQUAL wzięło udział więcej respondentów należących do dominującej grupy etnicznej. Podsumowując wyniki, większość krajów omawianego regionu charakteryzuje się jednorodnością etniczną – powyżej 80% respondentów deklaruje przynależność do dominującej grupy etnicznej. Czynniki, które ukształtowały taki homogeniczny etnicznie obraz krajów Europy Środkowej i Wschodniej są naturalnie różnorodne. Do najbardziej typowych należą te, które odzwierciedlają wydarzenia historyczne i ich implikacje we współczesnej rzeczywistości. Na przykład stopień homogeniczności Ukrainy jest w dużym stopniu wynikiem rozpoczętej na dużą skalę w latach 50. ubiegłego wieku „ukrainizacji” licznych grup etnicznych zamieszkujących Ukrainę. Do takich grup należą między innymi Rusini (Michna, 2004: 35). Z kolei Polska jest niemal jednorodna etnicznie – ponad 96% mieszkańców deklaruje przynależność do dominującej grupy etnicznej (najwyższy stopień homogeniczności etnicznej w badanym regionie). Jest to konsekwencją zmiany granic po II wojnie światowej oraz związanymi z nią wymuszonymi migracjami. Poza tym Polska dotychczas nie była interesującym krajem do osiedlenia z punktu widzenia obcokrajowców. Niezwykle ciekawie wygląda także kwestia homogeniczności w przypadku Białorusi. Wskaźnik homogeniczności wynosi tu (81,6%), dla porównania w latach 1926, 1959, 1970

i 1999 wynosił odpowiednio 80,6%, 81%, 80% i 81% (Mironowicz i in., 2005: 56-144)³. Biorąc pod uwagę fakt, że zarówno terytorialnie, jak i ludnościowo, Białoruś sprzed wojny i w okresie powojennym różni się wyraźnie, to deklaracja przynależności etnicznej pozostaje w zasadzie na tym samym, wysokim poziomie. Jest to tym ciekawsze, że w momencie uzyskania niezależności w 1991 roku naród białoruski był o krok od utraty tożsamości narodowej (Eberhardt, 1994: 8-9) przejawiającej się między innymi w zaniku języka białoruskiego. W przypadku Białorusi można zaryzykować tezę, że deklaracja przynależności narodowości jest utożsamiana ze wspólnotą terytorialną i obywatelstwem. Do krajów o najniższym stopniu homogeniczności zaliczyć można Łotwę (59,6%) i Estonię (68,3%). Warto jednak zauważyć, że w obu przypadkach ok. 30% mieszkańców stanowią Rosjanie, co jest konsekwencją wieloletniej przynależności do Związku Radzieckiego. Masowy napływ imigrantów rosyjskich na tereny Łotwy miał miejsce po II wojnie światowej, ustalając w ten sposób strukturę etniczną kraju.

Natomiast zmiany narodowościowe w Estonii w kilku pierwszych latach niepodległości związane są z emigracją Rosjan po rozpadzie Związku Radzieckiego. Wcześniej Rosjanie przesiedlani do Estonii bądź uciekający z innych krajów byłego bloku komunistycznego traktowali Estonię nie jako odrębne państwo, ale jako republikę należącą do Związku Radzieckiego (Wojciechowski, 1998: 65-69).

Tożsamość etniczna wyraża się zarówno poprzez deklarowanie przynależności etnicznej (narodowości), poprzez wywodzenie swojego pochodzenia od przodków należących do tej samej grupy (trwałość, ciągłość kulturowo-etniczna) oraz poprzez afirmację określonych kulturowo postaw. Takie uwikłanie poczucia tożsamości etnicznej warunkuje liczne konsekwencje w wielu obszarach życia społeczno-kulturowego. „Tożsamość bowiem zakłada postawę, pozwala na oddzielenie tego, co istotne, od tego, co nieważne, ukierunkowuje działania i cele jednostek (...)” (Michna, 2004: 25). Charakterystyczna dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej homogeniczność etniczna, czyli świadomość, że żyje się w grupie ludzi podzielających podobne poglądy, podobnie się zachowujących i wyznających podobne wartości, sprawia, że jednym z niezwykle interesujących i bardzo ważnych w tym kontekście zagadnień jest dostrzeganie nierówności społecznych. Wynika to w głównej mierze ze stosunku poszczególnych grup etnicznych do innych nacji i/lub mniejszości narodowych i generuje (bądź nie) nierówności społeczne na tle etnicznym. Według A. Schütza (1957) znaczenie, jakie ma zdroworoządkowe pojęcie równości dla danej grupy społecznej jest elementem przyjętego systemu typizacji i odniesień oraz sytuacji społeczno-kulturowej przyjętej jako oczywista w danym momencie historycznym. Co więcej, równość inaczej interpretowana jest przez członków danej grupy, a inaczej przez członków grupy obcej. Typizujemy zatem Francuzów, Niemców, ka-

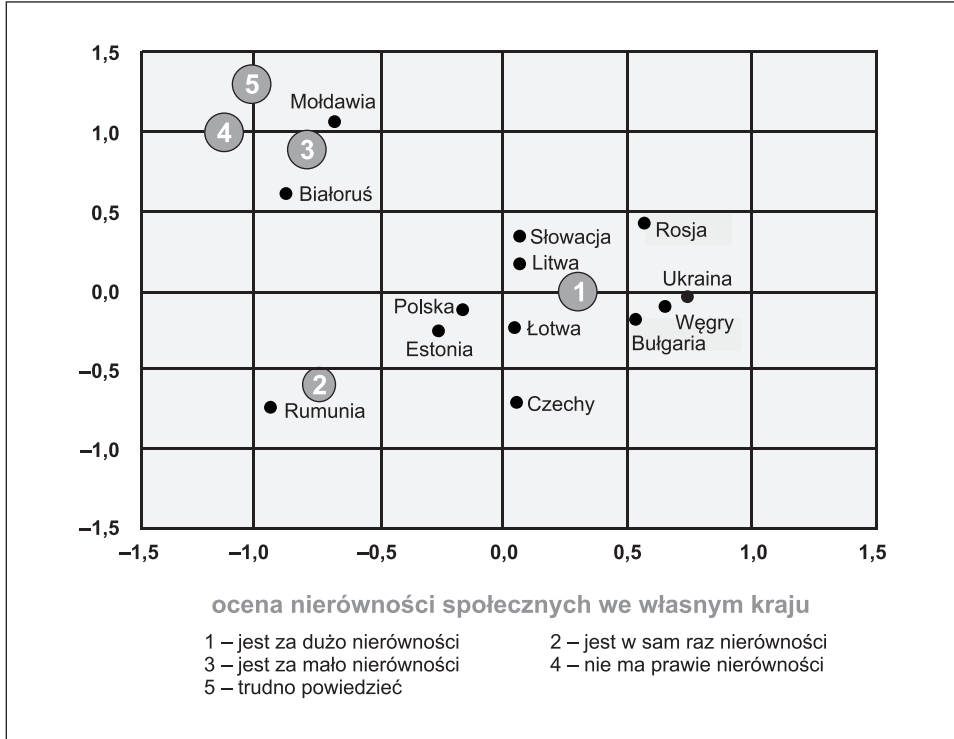
³ Dla porównania Kabzińska podaje nieco inne dane (na rok 1989): Białorusini mieli stanowić 77,9% społeczeństwa (Kabzińska 1999: 228).

tolików, protestantów, obcych, sąsiadów, biednych, bogatych, kobiety, mężczyzn itp. Można powiedzieć, że wszyscy, którzy należą do tego samego typu, są „równi” lub przynajmniej uchodzą za „równych”. Co więcej moralne i prawne pojęcie równości eliminuje zróżnicowanie oparte, zarówno na podstawach, które nie są przypisywane jednostce i które nie powinny być uznawane za mające jakiegokolwiek znaczenie społeczne lub prawne (kolor, rasa, płeć), jak na społecznie generowanych kategoriach, takich jak język, opinie polityczne, pochodzenie etniczne lub społeczne, własność, urodzenie, status. Spójrzmy zatem, jak mieszkańcy Europy Środkowej i Wschodniej percypują nierówności społeczne? Nierówności społeczne postrzegane są zazwyczaj jako niesprawiedliwe, przede wszystkim przez tych którzy mają gorzej, i wiążą się z szeroko rozumianą sprawiedliwością społeczną. Sprawiedliwość społeczna, zgodnie z różnymi koncepcjami egalitarnymi, wymaga zapewnienia równych zdolności do działania (Sen, 2000), równości zasobów (Dworkin, 1998) czy równego dostępu do podstawowych wolności (myśli, zrzeszania itp.) oraz równych szans w uzyskaniu pozycji społecznej (Rawls, 1994). Warto dodać, iż

zmiana, często drastyczna i radykalna, była udziałem tych ziem w znacznie większym stopniu niż stabilność i dobrobyt. Ten historyczny niepokój stanowi o odmienności Europy Środkowej. Analizując ostatnie 200 lat, zauważamy, że niewiele było takich dekad, w których narody i państwa tej części świata rozwijałyby się w sposób nieprzerwany i stały. Ciągłe zagrożenie najazdem, okupacją oraz zmiany granic, a co za tym idzie migracje ludności na niespotykaną skalę, są udziałem każdej niemal grupy etnicznej regionu. Konsekwencją tego historycznego wrzenia był i jest odczuwalny do dzisiaj ekonomiczny niedostatek. To właśnie w nim znajdujemy prążyć relatywnej – w porównaniu z bogatymi państwami Zachodu – biedy, charakteryzującej ten obszar (Emilewicz, Rzegocki, 2002).

Wykres 1 prezentuje poczucie nierówności społecznych mieszkańców badanych krajów.

W większości krajów regionu (Bułgaria, Ukraina, Węgry, Litwa, Łotwa, Słowacja, Rosja, Polska) dominuje pogląd, iż nierówności społecznych jest za dużo. Kraje te są podobne do siebie pod względem poczucia nierówności społecznych. Co ciekawe, w niektórych krajach, takich jak Mołdawia i Białoruś uważa się, że jest za mało nierówności społecznych, a w Rumunii, że nierówności społeczne są na właściwym poziomie. Zanim podejmiemy próbę wyjaśnienia powyższych wyników, warto zastanowić się, jak są lub mogą być rozumiane nierówności społeczne przez różnych ludzi. Nierówności społeczne występują wtedy, gdy z członkostwem w grupie bądź zajmowaniem pozycji wiąże się nierówny dostęp lub szansa dostępu do pewnych cenionych dóbr społecznych. Warto nadmienić, iż chociaż nierówności społeczne są uzasadnione i pożądane, to jednak dystanse pomiędzy kategoriami społecznymi nie powinny być zbyt duże (np. różnice w dochodach). Pojęcie nierówności społecznych jest zabarwione negatywnie, oznacza, że jedni ludzie mają dostęp do społecznie pożądanych dóbr, a inni nie. Gdy

Wykres 1. Poczucie nierówności społecznych według krajów. Analiza korespondencji⁴

te rozbieżności są znaczne, większe jest również poczucie nierówności w danym kraju. Można przyjąć, iż zróżnicowanie w zakresie odczuwania nierówności społecznych w danym kraju jest konsekwencją występowania wielu łączących się ze sobą czynników. W przypadku m.in. Polski, Węgier, Bułgarii, Słowacji wskazywanie na obecność nierówności może się wiązać z faktem wciąż jeszcze trwającego procesu przemian ekonomiczno-politycznych zapoczątkowanego ponad dwie dekady temu. Tam, gdzie dystans między różnymi grupami społecznymi jest oparty na fundamencie ekonomicznym (różnice dochodów), szczególnie mocno podkreśla się występowanie nierówności społecznych. Uzasadnienia szukać można również w różnych wskaźnikach ekonomicznych (np. poziom dochodów, stopa bezrobocia), które przekładają się na subiektywne poczucie nierówności społecznych, zwłaszcza ekonomicznych. Zatem na wielkość poczucia nierówności społecznych wpływ mają własne doświadczenia po-

⁴ Analiza korespondencji (analiza odpowiedniości) to technika analizy danych statystycznych służąca m.in. do graficznego przedstawienia w niskowymiarowej przestrzeni numerycznych danych zawartych w tabeli kontyngencji. Upraszczając, pozwala zobrazować podobieństwa i odmienności między badanymi obiektami.

prawy bądź pogorszenia sytuacji życiowej (np. utrata pracy, pozostawanie na bezrobociu, podjęcie gorzej płatnej, nie dającej poczucia bezpieczeństwa pracy) badanych mieszkańców krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Trzy badane kraje w Europie Środkowej i Wschodniej wyraźnie odróżniają się, biorąc pod uwagę poczucie nierówności społecznych. Jak można to wyjaśnić? W Rumunii stwierdzono, że nierówności społeczne są na wystarczającym poziomie. Być może nierówności społeczne nie są w tym kraju tak odczuwalne czy dotkliwe i stąd taka odpowiedź. Warto się także zastanowić, czy swoista niechęć Rumunów do niwelowania nierówności społecznych nie jest przejawem dyskryminacji wobec licznej mniejszości romskiej⁵, żyjącej na marginesie społeczeństwa. Wśród Rumunów istnieje silne przekonanie, że to Romowie są odpowiedzialni za negatywny stereotyp Rumuna w Europie⁶. Jednakże, najbardziej zaskakujące wydają się odpowiedzi w Mołdawii i Białorusi – „nierówności społeczne są na niewystarczającym poziomie” (za mało nierówności społecznych). Kraje te należą do jednych z najbiedniejszych w regionie, co więcej w krajach tych nie zostały przeprowadzone reformy gospodarcze i polityczne. Być może w odczuciu respondentów wszyscy lub większość ludzi znajduje się na tym samym poziomie, a nierówności społeczne postrzegane są nie tylko jako zjawisko negatywne, ale jako takie, które różnicując ludzi, daje możliwość osiągnięcia wyższego poziomu na drabinie społecznej. Inaczej mówiąc, być może respondenci nie mają nawet możliwości „rywalizacji” o wyższe szczeble na drabinie społecznej. Ten rodzaj egalitaryzmu, sprowadzający się *de facto* do współdzielenia biedy, powoduje, że społeczne postrzeganie nierówności jest definiowane w odmienny sposób. Subiektywne odczucia respondentów w badanych krajach i ich ocena sytuacji grupy dominującej i grup mniejszościowych, znajduje potwierdzenie w wynikach badań zamożności społeczeństw, czyli stanu posiadania z uwzględnieniem zróżnicowania etnicznego.

Szczególnie istotne dla określenia istnienia nierówności etnicznych w badanych krajach Europy Środkowej i Wschodniej jest ocena sytuacji społeczno-ekonomicznej (poziom dochodów respondenta, poziom wykształcenia, stan posiadania⁷) respondentów należących do dominującej i mniejszościowej grupy etnicznej (ogółem badane kraje). Aby potwierdzić różnice – udzielić odpowiedzi na pytania: czy respondenci należący do dominującej grupy etnicznej i mniejszości et-

⁵ Romowie uważani są za najbardziej nielubianą grupę etniczną, co więcej, w wyniku rasowych stereotypów wszędzie uważa się ich za „innych” (Kligam 2003: 44–45).

⁶ Twierdzenie to oparte jest na własnych doświadczeniach z wyjazdów do Rumunii w latach 1996–2000. Podczas rozmów z napotkanymi ludźmi kwestia Romów była często poruszana i byli oni obwiniani o kształtowanie negatywnego obrazu Rumunii w Europie. W Polsce Rumuni postrzegani są jako złodzieje i biedacy, co więcej polskie firmy bały się inwestować pieniądze w Rumunii z obawy, że zostaną rozkradzione (Ślubowski 2007).

⁷ Skala stanu posiadania – posiadanie trzech rzeczy: samochodu, pralki, domku letniskowego/daczki; przyjęła wartości od: posiadają trzy rzeczy do nie posiadają żadnej z tych rzeczy.

nicznych różnią się pod względem dochodów⁸, poziomu wykształcenia⁹ oraz pod względem posiadania – wykonano testy U Manna-Whitneya dla dwóch prób niezależnych. Postawiono trzy hipotezy zerowe:

1) dochody są jednakowe w obu badanych grupach (rozkłady danych w analizowanych grupach nie różnią się istotnie),

2) poziom wykształcenia jest jednakowy w obu badanych grupach (rozkłady danych w analizowanych grupach nie różnią się istotnie),

3) stan posiadania jest jednakowy w obu badanych grupach (rozkłady danych w analizowanych grupach nie różnią się istotnie).

Wykonane trzy testy są istotne na poziomie $p = 0,05$, co pozwoliło odrzucić hipotezy zerowe. Stwierdzamy więc, że różnice dochodów, poziomu wykształcenia oraz różnice stanu posiadania w obu grupach są istotne statystycznie. Respondenci należący do dominującej grupy etnicznej mają średnio wyższe dochody, średnio wyższy poziom wykształcenia oraz średnio większy stan posiadania niż osoby należące do mniejszości etnicznych (pod uwagę wzięto wszystkie badane kraje łącznie). Co ciekawe, w niektórych krajach istotne różnice (potwierdzone testem U Manna-Whitneya) pomiędzy respondentami należącymi do dominującej i mniejszościowej grupy etnicznej istnieją pod względem zarówno dochodów, wykształcenia, jak i stanu posiadania (Węgry, Mołdawia, Bułgaria), pod względem wykształcenia i dochodów (Słowacja) lub tylko pod względem dochodów (Czechy, Rosja, Ukraina) bądź wykształcenia (Rumunia), bądź też stanu posiadania (Łotwa)¹⁰. Powyższe wyniki wskazujące na różnice dochodów, poziomu wykształcenia oraz stanu posiadania pomiędzy respondentami klasyfikowanymi według kryterium przynależności etnicznej mogą świadczyć o występowaniu nierówności etnicznych w badanym regionie. Nie jesteśmy w stanie określić poziomu nierówności etnicznych, warto jednak podkreślić, że osoby należące do mniejszościowych grup etnicznych znajdują się w gorszej sytuacji społeczno-ekonomicznej niż osoby należące do dominującej grupy etnicznej.

Wskaźnikiem nierówności etnicznych jest przypisywanie znaczenia pochodzeniu etnicznemu w osiąganiu sukcesu życiowego. Im wyższe znaczenie, tym w większym stopniu przynależność do grupy etnicznej decydowałaby o dostępie bądź możliwości dostępu do społecznie pożądanym dóbr. Taka sytuacja rodziłaby nierówności na tle etnicznym.

⁸ Dochody – zmienna wystandaryzowana przyjęła wartości: niskie (I tercyl dochodowy), średnie (II tercyl dochodowy), wysokie (III tercyl dochodowy).

⁹ Wykształcenie – zmienna wystandaryzowana przyjęła wartości: max. podstawowe lub brak, średnie oraz policealne nieuniwersyteckie, wyższe (wszystkie stopnie).

¹⁰ Dla krajów, takich jak: Białoruś, Estonia, Litwa i Polska różnice okazały się nieistotne statystycznie ($p > 0,01$).

Tabela 2. Znaczenie pochodzenia etnicznego dla osiągnięcia sukcesu w podziale na dominującą i mniejszościową grupę etniczną (ogółem wszystkie badane kraje)

| Pochodzenie etniczne/narodowość jako czynnik sukcesu | Przynależność etniczna respondenta | |
|--|------------------------------------|-----------------------------------|
| | dominująca grupa etniczna [%] | mniejszościowa grupa etniczna [%] |
| Kluczowe | 4,9 | 6,9 |
| Bardzo ważne | 15,4 | 17,0 |
| Umiarkowanie ważne/Trudno powiedzieć | 30,4 | 25,4 |
| Niezbyt ważne | 36,1 | 33,2 |
| Zupełnie nieważne | 13,2 | 17,5 |
| Ogółem | 100 | 100 |

Co trzeci respondent, zarówno z dominującej, jak i mniejszościowej grupy etnicznej stwierdził, że pochodzenie etniczne nie jest zbyt ważnym czynnikiem decydującym o osiągnięciu sukcesu życiowego. Co więcej, gdy zsumujemy tę odpowiedź z „zupełnie nieważne”, to okaże się, że około połowa respondentów uważa przynależność etniczną za nie znaczącą w osiąganiu sukcesu życiowego. Można powiedzieć, że świadczy to o braku lub bardzo niskim poziomie nierówności społecznych na tle etnicznym. Tylko co dwudziesty respondent należący do dominującej grupy etnicznej i co czternasty z grupy mniejszościowej przypisują kluczowe znaczenie temu czynnikowi. Warto podkreślić, choć różnice są niewielkie, że przynależność etniczną jako czynnik o znaczeniu kluczowym lub bardzo ważnym dla osiągania sukcesu życiowego częściej wskazywali respondenci należący do grup mniejszościowych. Zależność pomiędzy powyższymi zmiennymi (przynależność etniczna a znaczenie pochodzenia etnicznego w osiąganiu sukcesu) jest istotna statystycznie, co zostało potwierdzone testem niezależności dwóch zmiennych chi-kwadrat $\chi^2 (4, N = 15\ 629) = 67,89; p < 0,05$. Istnieją zatem podstawy, by twierdzić, że przynależność etniczna w istotny sposób wpływa na przypisywanie znaczenia narodowości dla osiągnięcia sukcesu życiowego.

Postawiliśmy również pytanie o czynniki generujące nierówności etniczne. W naszym mniemaniu istotny wpływ na powstanie/istnienie tych nierówności ma postawa wobec równego traktowania wszystkich bez względu na narodowość oraz postrzeganie innych grup etnicznych (mierzone oceną własnego podobieństwa do różnych grup). Niezwykle istotny dla występowania nierówności społecznych na tle etnicznym jest stosunek do innych nacji. Ów stosunek mierzyliśmy skalą równego traktowania wszystkich przez państwo bez względu na narodowość, która została zbudowana z dwóch zmiennych¹¹ dotyczących

¹¹ Skala równego traktowania wszystkich przez państwo bez względu na narodowość – na bazie zmiennych: „Każdy kto mieszka w kraju, powinien mieć prawo uzyskania obywatelstwa niez-

otrzymania obywatelstwa oraz świadczeń od państwa przez mniejszości etniczne. Wyrażenie zgody lub niezgadzanie się na nadanie obywatelstwa oraz udział w świadczeniach określa stosunek do innych nacji i może być wskaźnikiem istnienia dyskryminacji ze względu na przynależność etniczną. Zatem zgoda na pełnoprawny pobyt, prawo do pracy i świadczeń socjalnych osób z innych grup etnicznych oznacza pozytywny stosunek do innych nacji, a tym samym brak dyskryminacji na tle etnicznym.

Tabela 3. Skala równego traktowania wszystkich przez państwo bez względu na narodowość¹². Test Kruskala-Wallisa

| Kraj | N | Średnia ranga |
|----------|-------|---------------|
| Białoruś | 1000 | 8414,98 |
| Bułgaria | 987 | 6516,39 |
| Czechy | 987 | 9299,47 |
| Estonia | 1057 | 7895,70 |
| Litwa | 1002 | 9051,29 |
| Łotwa | 1001 | 5812,65 |
| Mołdawia | 1042 | 8330,57 |
| Polska | 1498 | 8399,68 |
| Rosja | 2000 | 8519,37 |
| Rumunia | 1492 | 7063,29 |
| Słowacja | 1032 | 8066,80 |
| Ukraina | 1498 | 5193,60 |
| Węgry | 1030 | 9601,58 |
| Ogółem | 15626 | |

Porównanie krajów pod względem akceptacji równego traktowania wszystkich bez względu na narodowość potwierdziło występowanie różnic pomiędzy badanymi. Analiza wartości średnich rang pokazuje, że w Polsce występuje średnia akceptacja równego traktowania wszystkich bez względu na narodowość. Największe natężenie braku akceptacji¹³ równego traktowania wszystkich występuje na Węgrzech, Litwie i w Czechach, a największa akceptacja na: Ukrainie, Łotwie i w Bułgarii. Tych dysproporcji nie da się wyjaśnić stopniem homogeniczności etnicznej, gdyż kraje najbardziej jednorodnie etnicznie charakteryzują się, zarówno

leżnie od swojego pochodzenia etnicznego” oraz „Narodowość danej osoby nie powinna mieć wpływu na otrzymywane od państwa świadczenia”. Rzetelność skali mierzona alfabą Cronbacha wynosi $\alpha = 0.61$.

¹² Pomiędzy zmiennymi występują statystycznie istotne różnice na poziomie $p < 0,001$.

¹³ Wartości średnich rang w teście Kruskala-Wallisa interpretujemy następująco: im niższa wartość, tym wyższa akceptacja równego traktowania wszystkich obywateli.

największą akceptacją (Ukraina, Bułgaria), jak i brakiem akceptacji (Węgry, Czechy) bądź średnią akceptacją (Polska) równego traktowania wszystkich bez względu na przynależność etniczną. Warto porównać te wyniki z powyższymi dotyczącymi sytuacji społeczno-ekonomicznej osób należących do dominującej i mniejszościowej grupy etnicznej. Zarówno Węgrzy, jak i Czesi rzadziej wyrażają zgodę na równe traktowanie przez państwo wszystkich bez względu na narodowość, a osoby należące do mniejszości etnicznych uzyskują średnio niższe dochody (Czechy) bądź generalnie znajdują się w gorszej sytuacji społeczno-ekonomicznej¹⁴ (Węgry). Z drugiej strony, w krajach, takich jak Bułgaria, Łotwa i Ukraina, pomimo iż afirmowana jest równość wszystkich bez względu na narodowość, dysproporcje w dochodach, wykształceniu i posiadaniu związane są z przynależnością etniczną badanych. Mamy tu do czynienia z dysonansem pomiędzy wyobrażeniami (postulowana wizja społeczeństwa) a rzeczywistością. Jak jednak można wyjaśnić takie rozłożenie wyników? Wyjaśnienie przyczyn tak różnych wyników badań może być trudne i wymaga sięgnięcia do czynników historycznych, geograficznych i etnicznych. Odpowiedź na pytanie, dlaczego w Czechach i Węgrzech, czyli krajach homogenicznych etnicznie, występuje wysoki poziom braku akceptacji równego traktowania wszystkich, wiąże się ze znalezieniem głównego czynnika ryzyka dla dominującej większości. W przypadku Czech największym czynnikiem zagrożenia mogą być Niemcy. Chodzi tu o problem tzw. Niemców Sudeckich, którzy przed II wojną światową stanowili 22% populacji ówczesnej Czechosłowacji (http://pl.wikipedia.org/wiki/Niemcy_sudeccy, 2010.03.13) i w latach 1945–1950 zostali niemal w całości wysiedlani z zajmowanych ziem. Realne zagrożenie roszczeniami majątkowymi ze strony spadkobierców osób wysiedlonych powoduje, że poziom tolerancji dla równego traktowania wszystkich jest tak niski. Poza tym, w różnych badaniach wyobrażeń innych narodowości¹⁵ Czechom przypisywane są m.in. takie cechy, jak: nietolerancja i nacjonalizm, które, jak wydaje się, mogą tłumaczyć powyższy stosunek do innych grup etnicznych. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że respondenci często operują stereotypami, które z jednej strony ułatwiają poznanie rzeczywistości, natomiast z drugiej strony je zakłócają, przez co obraz przedstawiciela danej nacji jest uproszczony, jednostronny i cząstkowy.

¹⁴ Respondenci należący do dominującej grupy etnicznej mają średnio wyższe dochody, średnio wyższy poziom wykształcenia oraz średnio większy stan posiadania niż osoby należące do mniejszości etnicznych.

¹⁵ Wyniki badań można znaleźć w: Siemińska R. (1984). *Percepcja serialu telewizyjnego a sytuacja osobista oraz stosunek do narodu (na przykładzie Szpitala na peryferiach)*, „Przekazy i Opinie” nr 1 (35); Wilska-Duszyńska B. (1992). *Swoi i inni – postawy studentów wobec etnicznie innych*, Kultura i Społeczeństwo, nr 3; Bartmiński J. (1995). *Nasi sąsiedzi w oczach studentów. (Z badań nad stereotypami narodowymi)*, w: T. Walas (red.), *Narody i stereotypy*. Kraków; Kowalski M. (1996). *My i inni. Wyobrażenia młodych Polaków o różnych narodach* [w:] E. Nowicka, J. Nawrocki (red.), *Inni – obcy – wróg. Swoi i obcy w świadomości*. Warszawa; Nowak K. (2002). *Stereotypy narodowościowe na Zaolziu w najnowszych badaniach polskich i czeskich* [w:] W. Bonusiak (red.): *Stereotypy narodowościowe na pograniczu*. Rzeszów.

W przypadku Węgier sytuacja wygląda nieco inaczej i jest bardziej złożona. Na skutek uwarunkowań historycznych Węgry straciły w ostatnim stuleciu niemal 2/3 swojego terytorium na rzecz sąsiadów, głównie Rumunii i Serbii. Pomimo że mniejszości te nie stanowią istotnego odsetka ludności Węgier, to jednak w krajach tych istnieją regiony zamieszkane przez znaczny odsetek ludności węgierskiej. Problemy rodaków żyjących w państwach ościennych są ważnym elementem gry politycznej i wpływają na kształtowanie postaw nietolerancji wobec innych jako prostej reakcji odwetowej dla nietolerancji wobec Węgrów za granicą. Medialnie chwytliwe problemy w Wojwodinie czy Siedmiogrodzie znajdują bezpośrednie odzwierciedlenie w postawach Węgrów. Dodatkowym czynnikiem zwiększającym brak akceptacji dla innych jest stosunkowa silna mniejszość romska stanowiąca ponad 4% społeczeństwa. Podobnie jak w przypadku Rumunii mniejszość ta żyje na marginesie społeczeństwa i stan taki jest przez dominujący żywioł akceptowany i podtrzymywany. Natomiast średnią akceptację równości wszystkich bez względu na przynależność etniczną w Polsce można poniekąd także zinterpretować stereotypowym postrzeganiem Polaka jako tego, który nie lubi obcych. Z kolei akceptację równego traktowania wszystkich obywateli w takich krajach, jak Łotwa i Ukraina można wyjaśnić wieloletnią przynależnością do Związku Radzieckiego, a co się z tym wiąże częstszymi i bezpośrednimi kontaktami z przedstawicielami różnych grup etnicznych.

W społeczeństwa wieloetniczne wpisane jest występowanie konfliktów międzygrupowych. Zgodnie z koncepcją cyklu stosunków etnicznych R. Parka relacje etniczne przebiegają etapowo: od nawiązania kontaktu, przez rywalizację prowadzącą do okresu porozumienia oraz ewentualnie do procesu asymilacji (Hirschman, 1980: 2). Według F. Heisbourg można wyróżnić dwa typy konfliktów na tle etnicznym występujące w Europie Środkowej i Wschodniej (wliczając byłą Jugosławię oraz byłe republiki Związku Radzieckiego). Pierwszy model odnosi się do sytuacji, w której mniejszości etniczne próbują uzyskać gwarancję od rządu, że ich kulturowe i polityczne prawa będą przestrzegane, przykładem są Węgrzy na Słowacji czy Turcy w Bułgarii. Natomiast drugi model dotyczy sytuacji, kiedy mniejszość etniczna dąży do odłączenia się od państwa, przykładem są Chorwaci i Słoweńcy w Jugosławii (Wojciechowski, 2006: 433). Nie jest to, rzecz jasna, regułą, jednak naturalną cechą kulturową człowieka jest wartościowanie i ocenianie innych przez pryzmat własnej kultury: im mniej podobieństw, tym więcej krytyki; i na odwrót – im grupy są bardziej podobne pod różnymi względami, tym mniej sytuacji konfliktowych występuje we wzajemnych relacjach. Najczęściej ocenie podlega wygląd zewnętrzny, a więc kolor skóry, włosów, oczu itp. (tak zwane cechy rasowe), ubiór, ozdoby oraz cechy kulturowe: przeważnie język, zwyczaje, rytuały, ceremonie itp. (Mucha, 2004: 262). W związku z tym, że kraje Europy Środkowej i Wschodniej pod tym względem nie są szczególnie zróżnicowane (poza kwestią językową) na postawy antagonistyczne wpływają także inne

czynniki – głównie historycznie zakorzenione zamieszanie związane z granicami państwowymi (Wojciechowski, 2000: 385-387). Jednakże patrząc z punktu widzenia poszczególnych krajów regionu, należy nadmienić, że konflikty etniczne w danym kraju mogą być generowane przez różnice stylów życia – konflikty wywoływane z religijnych, rasowych lub kulturowych powodów (Wojciechowski, 2006: 434). Stąd tak istotne określenie stosunku do innych nacji mierzonego oceną podobieństwa w stylu życia i sposobie myślenia własnej grupy do innych nacji. Poniższa tabela prezentuje wyniki podobieństwa własnej grupy do dominującej w danym kraju. Można założyć, że im bardziej homogeniczna etnicznie grupa (w danym kraju), tym w mniejszym stopniu zauważa podobieństwo z innymi nacjami bądź zauważa brak jakiegokolwiek podobieństwa do innych nacji, a częściej zauważa podobieństwo do nacji dominującej.

Tabela 4. Podobieństwo w stylu życia i sposobie myślenia do dominującej grupy etnicznej w danym kraju

| Kraj | Podobieństwo w stylu życia i sposobie myślenia do dominującej grupy etnicznej ² | | | | Ogółem |
|----------|--|---------|--------|-------|--------|
| | bardzo | całkiem | trochę | wcale | |
| | [%] | | | | |
| Białoruś | 80,6 | 16,9 | 1,2 | 0,1 | 100 |
| Bułgaria | 86,7 | 6,3 | 2,7 | 2,7 | 100 |
| Czechy | 88,8 | 8,2 | 1,5 | 0,1 | 100 |
| Estonia | 57,1 | 22,0 | 12,4 | 5,7 | 100 |
| Litwa | 71 | 26,1 | 2,2 | 0,6 | 100 |
| Łotwa | 68,9 | 22,4 | 7 | 0,9 | 100 |
| Mołdawia | 54,6 | 34,5 | 6,8 | 0,9 | 100 |
| Polska | 87,2 | 9,3 | 1,9 | 0,7 | 100 |
| Rosja | 80,8 | 16,1 | 1,8 | 0,4 | 100 |
| Rumunia | 63,9 | 30,5 | 2,9 | 1,6 | 100 |
| Słowacja | 82,3 | 15,2 | 1,8 | 0,2 | 100 |
| Ukraina | 78,7 | 18,9 | 1,6 | 0,3 | 100 |
| Węgry | 77,1 | 19,2 | 1,2 | 0,6 | 100 |

Kraje najbardziej homogeniczne, takie jak: Polska (99,5%), Węgry (97%), Słowacja (92%), Bułgaria (87%) wskazują na podobieństwo przede wszystkim ze swoją grupą etniczną, co oznacza, że od innych, wymienionych w kwestionariuszu ankiety, nacji najczęściej się różnią. Najniższe wartości osiągnęły takie kraje, jak: Mołdawia, Estonia czy Rumunia. W przypadku dwóch pierwszych wymienionych krajów wyjaśnić to można tym, że kraje te są mniej jednorodnie etnicznie niż większość krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Natomiast ciekawy jest przypadek

Rumunii (91% respondentów to Rumuni), gdzie niecałe 64% respondentów uznało, że są bardzo podobni do grupy dominującej, czyli Rumunów. Wydaje się, że można to wyjaśnić nie tyle niedostrzeganiem znacznego podobieństwa, ile raczej mniej kategorię wypowiedzi w tej kwestii. Inną przyczyną słabego utożsamiania się respondentów z własną grupą etniczną może być brak silnego poczucia dumy narodowej Rumunów. Wielu Rumunów uważa, że w Europie utożsamiani są oni z Romami, stąd częsta negacja podobieństwa do własnej grupy etnicznej¹⁶. Klasyfikowanie ludzi według kryterium przynależności etnicznej wiąże się z potrzebą „(...) świadomościowego utożsamiania się z własną grupą (konieczność przynależności) i [możliwością] uczestnictwa we wspólnym systemie znaczeń kulturowych” (Burszta, 1998: 139) – wskazywanie na podobieństwo w sposobie myślenia i sposobie życia z innymi ludźmi. Poza tym „(...) etniczność jest zawsze ‘po coś’, potrzebuje jakichś form zorganizowania z tego powodu, aby być skuteczną w spełnianiu grupowych aspiracji” (Burszta, 1998: 139).

* * *

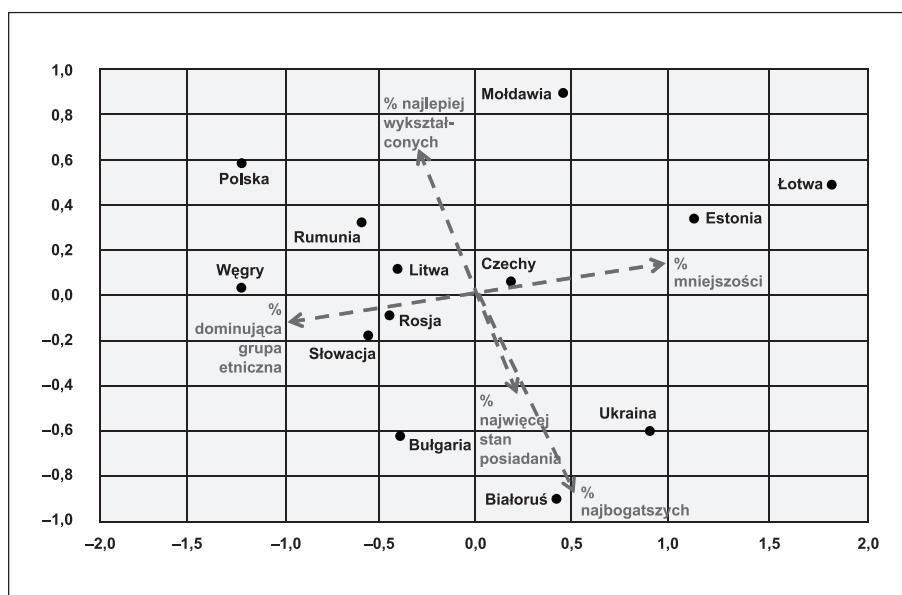
Tożsamość etniczna, która jest najbardziej wyraźnym wskaźnikiem homogeniczności danego kraju, w przypadku Europy Środkowej i Wschodniej odgrywa rolę szczególną. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na znaczenie czynników historycznych, które przyczyniały się do pojawiania się możliwych dróg rozwoju określonych grup etnicznych. Wydarzenia z przeszłości formowały postawy społeczne i kulturowe wszystkich omawianych narodów. Musimy jednak pamiętać o często drobnych, lecz posiadających ogromne znaczenie symboliczne czynnikach, które są typowe dla poszczególnych krajów. Zarówno te lokalne, jak i te ogólne czynniki, związane w głównej mierze z okresem przemian – początkowo zaraz po II wojnie światowej – a później po roku 1989 nie pozostawały bez wpływu na tożsamość etniczną. Dla Białorusinów, Ukraińców, Litwinów, Estończyków, Mołdawian i Łotyszy odzyskanie niepodległości po rozpadzie Związku Radzieckiego było wielkim wyzwaniem, które wiązało się między innymi ze zmierzaniem się z problemem tożsamości. Dla Polski, Węgier, Bułgarii czy Rumunii transformacje ustrojowe przybrały nieco inny charakter choćby z uwagi na to, że z formalnego punktu widzenia kraje te od zakończenia II wojny światowej były niepodległe. Transformacje ustrojowe oddziałują nie tylko na układ geopolityczny krajów Europy Środkowej i Wschodniej, ale także w takim samym stopniu na szeroko rozumiane poczucie tożsamości etnicznej. Jak zauważa Nowak: „(...) Nie można „przeczekać” zmian społecznych, trzeba się określić i wywalczyć swoje miejsce w nowej przestrzeni społecznej (...)” (Nowak, 2004: 66). Z kolei Czechy i Słowacja, jako dwa nowe kraje od roku 1993, z problematyką tożsamościową

¹⁶ Według badań CBOS z 2005 r. „Stosunek do innych narodów” ponad połowa badanych żywiła niechęć zarówno do Rumunów (54%), jak i do Romów (56%).

borykały się od 1945 roku, tworząc jedno państwo. Jeszcze inaczej homogeniczność etniczna jest ukształtowana w Rosji, która praktycznie od zawsze była krajem wieloetnicznym i nie zmieniło się to szczególnie nawet po 1991 roku.

Europa Środkowa i Wschodnia to w niniejszym opracowaniu obszar obejmujący kraje dawnego „bloku wschodniego” i były zachodnie republiki Związku Radzieckiego, które po upadku tegoż uzyskały niezależność państwową. Geograficznie, etnicznie i kulturowo jest to obszar wyraźnie zróżnicowany wewnątrz i wyraźnie różniący się od Europy Zachodniej. Można powiedzieć, że Europa Środkowa i Wschodnia to region, w którym więcej jest odmienności niż podobieństw. Poniższe dwa wykresy wskazują podobieństwa i odmienności pomiędzy badanymi obiektami (krajami). Skalowanie wielowymiarowe rozmieszcza obiekty jako punkty w przestrzeni niskowymiarowej w taki sposób, że obiekty podobne do siebie znajdują się blisko siebie. Określono więc, jakie kraje i pod względem jakich kryteriów są do siebie podobne. Podobieństwa pomiędzy badanymi krajami szukano pod kątem następujących kryteriów: poziom wykształcenia¹⁷ (procent najlepiej wykształconych i najgorzej wykształconych w danym kraju), poziom dochodów gospodarstwa domowego¹⁸ (procent najbogatszych i najuboższych

Wykres 2. Podobieństwa pomiędzy badanymi krajami pod względem wykształcenia, dochodów i stanu posiadania. Wynik skalowania wielowymiarowego



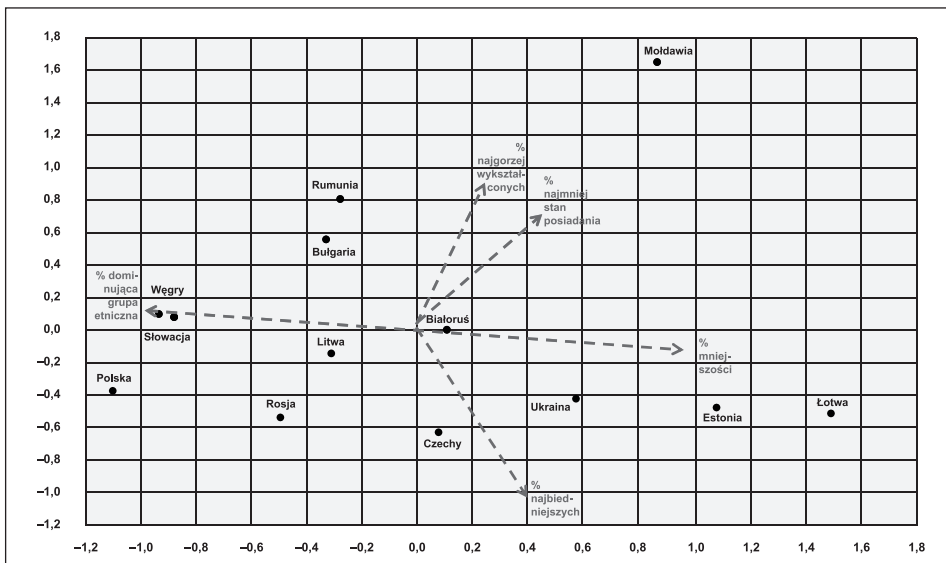
¹⁷ Wykształcenie – zmienna wystandaryzowana przyjęła wartości: max podstawowe lub brak, średnie oraz policealne nieuniwersyteckie, wyższe (wszystkie stopnie).

¹⁸ Dochody gospodarstwa domowego – zmienna wystandaryzowana przyjęła wartości: niskie, średnie, wysokie.

w danym kraju) oraz posiadanie/własność takich przedmiotów, jak: samochód, pralka oraz domek letniskowy/dacza (procent osób które posiadają trzy rzeczy oraz procent osób, które nie posiadają żadnej z tych rzeczy). Kierunek strzałek określa związki pomiędzy wymiarami. Strzałki zorientowane w tym samym kierunku świadczą o dodatnim skorelowaniu zmiennych, np. dodatnio skorelowane są zmienne wykształcenie oraz stan posiadania (wykres 2) oraz zmienne stan posiadania i dochody (wykres 3). Początek układu określa wartości średnie dla poszczególnych zmiennych. Natomiast odległości pomiędzy obiektami stanowią o podobieństwie ich profili w przekroju wszystkich zmiennych.

Najbardziej podobne kraje do siebie w przekroju wszystkich zmiennych to Węgry i Słowacja, Rumunia i Bułgaria, a także Łotwa, Estonia oraz Ukraina. Skalowanie wielowymiarowe pozwala także wykryć obiekty odstające, w naszym przypadku jest to Mołdawia. Możemy również analizować związki pomiędzy konkretnym wymiarem a danym obiektem. Wartość zmiennej „mniejszości etniczne” silnie wpływa na odchylenia wartości takich krajów, jak Estonia i Łotwa od wartości przeciętnej dla przypadków. Inaczej mówiąc, w krajach tych jest większy odsetek mniejszości etnicznych niż w pozostałych krajach. Z kolei na poniższym wykresie można zauważyć, że najbardziej podobne kraje do siebie w przekroju wszystkich zmiennych to Słowacja i Rosja. Drugą grupę stanowią Rumunia i Litwa. Analizując związki pomiędzy konkretnym wymiarem a danym obiektem, możemy zauważyć, że wartość zmiennej „dominująca grupa etniczna”

Wykres 3. Podobieństwa pomiędzy badanymi krajami pod względem wykształcenia, dochodów i stanu posiadania. Wynik skalowania wielowymiarowego



silnie wpływa na odchylenia wartości takich krajów, jak Rosja, Słowacja, Litwa, Węgry – w krajach tych jest większy odsetek osób należących do dominującej grupy etnicznej w porównaniu z innymi badanymi krajami.

Głównym czynnikiem, który ukształtował obecny wygląd tej części Euro-py jest historia, w której więcej było okresów wojen i niepokojów niż stabilizacji i rozwoju. To także dwa historyczne Imperia Osmańskie i Rosyjskie, które wywarły ogromny wpływ na współczesny kształt tej części świata i jej strukturę etniczną. Pomimo historyczno-kulturowej wspólnoty kraje Europy Środkowej i Wschodniej znacząco się od siebie różnią. Republiki nadbałtyckie – Litwa, Łotwa i Estonia są silnie zróżnicowane etnicznie, na co zasadniczy wpływ miały dziesięciolecia zależności od Związku Radzieckiego. W przypadku Ukrainy i Białorusi przynależność do Związku Radzieckiego spowodowały niemal całkowity zanik tożsamości narodowej, która od dwóch dekad jest stopniowo odbudowywana. Pozostałe kraje Europy Środkowej i Wschodniej zostały ukształtowane etnicznie na skutek II wojny światowej i późniejszych przemian. Szczególnie silnie zmiany te zaznaczyły się w Polsce, Czechach i na Węgrzech. Przed II wojną kraje te były najbardziej zróżnicowane etnicznie w Europie, a po roku 1945 stały się niemal homogeniczne etnicznie.

Etniczność jest jednym z wielu czynników kształtujących postrzeganie nierówności społecznych i gotowość do akceptacji innych (grup etnicznych). Równie wielkie znaczenie mają uwarunkowania historyczne i klimat polityczny. Podstawowym czynnikiem, który kształtuje postawy dominujących narodów jest poczucie zagrożenia lub jego brak. Zasadniczo kraje homogeniczne etnicznie nie postrzegają mniejszości narodowych jako zagrożenia i są bardziej skłonne do ich traktowania na równych zasadach. Tę prawidłowość mogą zakłócać różnego rodzaju czynniki. Doskonałym przykładem są Czechy, w których rzeczywiste lub wyobrażone przekonanie o zagrożeniu ze strony powiernictw Niemców Sudeckich kształtują postawy niechętnie wobec „obcych” ogólnie. Polska jako kraj najbardziej homogeniczny etnicznie charakteryzuje się średnim poziomem akceptacji dla mniejszości narodowych. Silne poczucie tożsamości narodowej Polaków, znikomy odsetek mniejszości narodowych i stabilizacja ekonomiczna powinny sprzyjać kształtowaniu postaw tolerancji, jednak czynniki te są osłabiane przez stałe rozgrywanie przez siły polityczne historycznych animozji antyrosyjskich i antyniemieckich. Budowanie w społeczeństwie poczucia zagrożenia zewnętrznego utrudnia powrót do tradycji tolerancji i poszanowania odmienności z których słynęła XVI-wieczna Polska.

W odmiennej sytuacji etnicznej są kraje nadbałtyckie, a zwłaszcza Estonia i Łotwa, w których mniejszości etniczne stanowią znaczny odsetek społeczeństwa. Szczególnie trudna jest sytuacja Estonii, która od momentu odzyskania niepodległości nie potrafiła rozwiązać problemu mniejszości rosyjskiej i rosyjskojęzycznej. W takim przypadku przynależność etniczna staje się kluczowym czynnikiem kształtującym postawy wobec mniejszości narodowych. W Estonii

linia podziałów etnicznych jest dodatkowo wzmocniana barierami językowymi. Etniczni Estończycy zachowali swój język, którego nie opanowała napływowa ludność rosyjskojęzyczna. Dla małego kraju, jakim jest Estonia, język jest istotnym wyznacznikiem przynależności narodowej i etnicznej. Brak chęci ze strony mniejszości rosyjskojęzycznej do nauki estońskiego sprawia, że mniejszość ta jest traktowana jako element obcy czy wręcz wrogi. Znajduje to odzwierciedlenie w badaniach. Z kolei sytuacja mniejszości rosyjskiej w Białorusi i Ukrainie jest odmienna. Pomimo że kraje te, podobnie jak kraje nadbałtyckie, były przez długi czas zależne od Związku Radzieckiego, to jednak pokrewieństwo językowe i religijne niwelowały różnice etniczne.

Struktura etniczna krajów Europy Środkowej i Wschodniej jest istotnym, choć nie jedynym i nie najważniejszym, czynnikiem kształtującym postrzeganie różnic społecznych w aspekcie etnicznym. Wśród krajów o najwyższym stopniu akceptacji dla mniejszości narodowych są zarówno kraje etnicznie homogeniczne, jak i etnicznie różnorodne. Czynniki historyczne oraz ostatnie 20 lat transformacji ustrojowych i gospodarczych spowodowały, że wykształciły się dwa rodzaje postaw etnicznych: etnocentryzm pozytywny i negatywny (Sobeczki, 2007: 76-78). Etnocentryzm pozytywny zauważa różnice pomiędzy narodowościami, ale dostrzega płynące z tego korzyści, które wzbogacają dominujący naród. Warunkiem koniecznym do zaistnienia pozytywnego etnocentryzmu jest brak faktycznych lub wyobrażonych zagrożeń dla dominującej większości. Stabilizacja polityczna i ekonomiczna sprzyja wzrostowi tolerancji i prowadzi do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, w którym punktem odniesienia nie jest przynależność etniczna. Postawą przeciwną jest etnocentryzm negatywny, sprządzający się do budowania opozycji swoi – obcy. Taka postawa wynika z poczucia zagrożenia ze strony innych, krzywdy historycznej lub kompleksów narodowych. W sytuacji braku stabilizacji społecznej zyskują znaczenie tendencje nacjonalistyczne, których zwolennicy przyczyn wszelkich niepowodzeń upatrują u „innych”. Taki klimat nie sprzyja tolerancji i otwartości, czego przykładem może być Mołdawia. Trudności ekonomiczne, zróżnicowanie etniczne i słabe poczucie tożsamości narodowej doprowadziło do secesji tzw. Republiki Naddniestrzańskiej. Ogólne tendencje w Europie Środkowej i Wschodniej wskazują na spadek postaw nacjonalistycznych. Przynależność etniczna powoli, acz konsekwentnie będzie tracić na znaczeniu. Nowoczesne postrzeganie przynależności etnicznej w coraz większej mierze będzie się opierać na deklaracjach obywateli, a nie na cechach tradycyjnie określających etniczność (język, kultura, religia). Swoboda przepływu obywateli w ramach Unii Europejskiej prowadzi do nieuchronnego zaniku państw etnicznych. Proces ten wyraźnie widoczny w Europie Zachodniej rozpoczął się także w naszej części Europy. Należy mieć nadzieję, że odzywające się tu i ówdzie resentymenty nacjonalistyczne są ostatnim znakiem minionego wieku, który zbudował Europę zwalczających się narodów.

Bibliografia

- Brzechczyn K. (1998), *Odrębność historyczna Europy Środkowej*. Poznań: Wydawnictwo Humaniora.
- Burszta W. (1998), *Antropologia kultury*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Burszta W. (1999), *Ideologia różnicy i tożsamość zbiorowa*, *Sprawy Narodowościowe*, z. 14-15.
- Dworkin R. (1998), *Biorąc prawa poważnie*. Warszawa: PWN.
- Eberhardt P. (1994), *Przemiany narodowościowe na Białorusi*. Warszawa: Editions Spotkania.
- Eberhardt P. (1997), *Przemiany narodowościowe na Litwie*. Warszawa, Przegląd Wschodni.
- Eberhardt P. (1998), *Problematyka narodowościowa Łotwie*. Zeszyty IGiPZ PAN, nr 54.
- Emilewicz J., Rzegocki A. (2002), *Europa Środkowa. Mit czy rzeczywistość, Pressje*. Teka druga. Kraków: Wydawnictwo Jagiellońskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego w Krakowie „Dante”.
- Fihel A., Kaczmarczyk P., Okólski M. (2007), *Rozszerzenie Unii Europejskiej a mobilność zagraniczna mieszkańców Bułgarii i Rumunii*. Warszawa: Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Departament Analiz i Strategii.
- Hirschman Ch. (1980), *Theories and models of ethnic inequalities*, *Research in race and ethnic relation*, Vol. 2, s. 1-20.
- Hirschman Ch., Lee J. (2005), *Race and Ethnic Inequality in Educational Attainment in the United States* w: M. Rutter, M. Tienda (red.), *Ethnicity and Casual Mechanisms*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Kabzińska I. (1999), *Dokąd zmierza Białoruś? Od rozwiązań idealnych do polityki unifikacji*, *Sprawy Narodowościowe*, z. 14-15.
- Kligman G. (2003), *Społeczny wymiar „inności”: identyfikacja Romów w społeczeństwach postkomunistycznych*, w: I. Szeleny (red.), *Bieda a nierówności płci i podziały etniczne w społeczeństwach postkomunistycznych*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Lewandowski J. (2001), *Estonia*. Warszawa: TRIO.
- Michna E. (2004), *Etyczny wymiar tożsamości etnicznej w sytuacji zmiany identyfikacji narodowej*, w: M. Flis (red.), *Etyczny wymiar tożsamości kulturowej. Studia z antropologii społecznej*. Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Mironowicz E., Tokć S., Radzik K. (red.) (2005), *Zmiana struktury narodowościowej na pograniczu polsko-białoruskim w XX wieku*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Mucha J. (1999), *Wielokulturowość etniczna i nietniczna*, *Sprawy Narodowościowe*, z. 14-15.
- Mucha J. (2005), *Oblicza etniczności. Studia teoretyczne i empiryczne*. Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Mucha J. (2006), *Stosunki etniczne we współczesnej myśli socjologicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Nikitorowicz J., Misiejuk D., Sobecki M. (red.) (2007), *Etniczność i obywatelskość w nowej Europie. Konteksty edukacji międzykulturowej*. Białystok: Trans Humana.
- Nowak J. (2004), *Niepokoje tożsamościowe Rusinów*, w: M. Flis (red.), *Etyczny wymiar tożsamości kulturowej. Studia z antropologii społecznej*. Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Nowicka-Rusek E. (2003), *Etniczność w świecie współczesnym – antropolog w działaniu*, *Lud*, t. 87.
- Pawlak A. (2008), *Stara i nowa Europa. Kształtowanie się tożsamości europejskiej*, *Realia i co dalej*, nr 1 (04), luty 2008.
- Pilhart P. (2005), *Co zrobiliśmy z Europą Środkową?*, *Dziennik – Europa*, nr 45, 9 luty 2005.
- Posern-Zieliński A. (2005), *Etniczność. Kategorie. Procesy etniczne*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Sobecki M. (2007), *Etniczność i obywatelskość – konteksty teoretyczne* [w:] J. Nikitorowicz, D. Misiejuk, M. Sobecki (red.), *Etniczność i obywatelskość w nowej Europie. Konteksty edukacji międzykulturowej*. Białystok: Trans Humana.
- Rawls J. (1994), *Teoria sprawiedliwości*. Warszawa: PWN.
- Sen A. (2000), *Nierówności. Dalsze rozważania*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.

- Schütz A. (1957), *Equality and the meaning of the social world*, Collected papers, Vol. II, s. 226-273.
- Smoha S., Peres Y. (1980), *The Dynamics of Ethnic Inequalities: The Case of Israel*, w: E. Krausz (red.), *Studies Of Israeli Societies. Migration, Ethnicity and Community*. New Jersey: Transaction Books.
- Ślubowski G. (2007), *Miłość rumuńska*, Wprost, nr 12/2007, < http://www.wprost.pl/ar/103268/Milosc_rumunska>.
- Wojciechowski S. (2002), *Napięcia i konflikty w Europie Środkowo-Wschodniej*. w: W. Malendowski (red.), *Spory i konflikty międzynarodowe. Aspekty prawne i polityczne*. Wrocław: Alta 2.
- Wojciechowski S. (1998), *Nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej*. Wrocław: Alta 2.
- Wojciechowski S. (2006), *Ethnic conflict as a particular form of nationalism (with the former Yugoslavia as an example)*, w: W. Burszta, T. Kamusella, S. Wojciechowski (red.), *Nationalisms Across the Globe*. Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa.

JAROSŁAW URBAŃSKI

Demokracja, ruch związkowy i nierówności społeczne

Abstract. In the article the author analyses the historical dispute on the role of trade unions in the context of redistribution of wealth and social inequalities. It is an attempt to answer the question whether trade unions can contribute to the decrease of social inequalities. How should social inequalities be perceived as fewer and fewer people belong to trade unions? The presented theses are based on the Oxford research project.

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wybranych wyników badań porównawczych prowadzonych w ramach EUREQUAL i nawiązanie do podstawowego problemu badawczego sformułowanego w jego ramach: próba analizy społecznych nierówności i ich wpływu na ekonomiczny i demokratyczny rozwój starego kontynentu i jego mieszkańców. Chciałbym przyjrzeć się tu wynikom badań dotyczących zwłaszcza związków zawodowych, które jeszcze do niedawna były postrzegane jako jeden z fundamentów ładu społeczno-gospodarczego w Europie. Moim celem zatem jest przedstawienie ustaleń empirycznych dotyczących organizacji pracowniczych, w powiązaniu z zagadnieniem nierówności społecznych, ale w szerszym kontekście historycznym, politycznym i społecznym, bez którego – w moim przekonaniu – niemożliwa jest właściwa interpretacja uzyskanych pod tym kątem wyników.

Tło historyczne

Po II wojnie światowej, jak opisuje to David Harvey, na Zachodzie upowszechniło się przekonanie, że „państwo powinno starać się zapewnić obywatelom pełne zatrudnienie, wzrost gospodarczy oraz dobrobyt, oraz że dla osiągnięcia tych celów należy bez skrępowania korzystać z możliwości, jakie daje władza państwowa – ma ona działać równoległe z procesami rynkowymi, a w razie potrzeby

w nie ingerować lub nawet je zastępować” (Harvey, 2008: 23). W efekcie opowiadano się za klasowym kompromisem w przekonaniu, że zarówno kapitalizm, jak też komunizm w czystej postaci zawiodły. Istotną rolę w tak zaplanowanym łańdże społeczno-politycznym miały odegrać związki zawodowe. Upowszechnił się, w większej lub mniejszej mierze, korporacjonistyczny (Gardawski, 2001: 31; Gilejko, 1998: 89) model funkcjonowania organizacji pracowniczych, posiadających znaczne wpływy instytucjonalne nie tylko w ramach państwa, ale także poszczególnych przedsiębiorstw. W ten sposób miała się odbyć korekta, posługując się słowami Nancy Fraser, nie tylko dystrybucji, ale także uznania w obrębie kapitalistycznych stosunków własnościowych, choć czasami dalece zmodyfikowanych. Na przykład w Szwecji planowano stopniowe wykupienie udziałów akcjonariuszy przez pracowników i przekształcenie kraju w „demokrację pracowniczo-akcjonariuszowską” (Harvey, 2008: 26).

Odwołując się do opisu zaproponowanego przez Fraser, możemy powiedzieć, że chodziło o ograniczenie, po pierwsze, prawa kapitalisty do względnie swobodnego przywłaszczania sobie nieproporcjonalnej części wartości dodatkowej oraz do wykluczania pracowników z należnej im części, po drugie, ograniczenie prawa kapitalisty do zarządzania pracą oraz do wykluczania pracowników z podejmowania decyzji dotyczących warunków i organizacji ich pracy, wreszcie po trzecie, ograniczenie prawa klasy kapitalistów do jednostronnego określania, „w jaki sposób produkt dodatkowy będzie inwestowany oraz do wykluczania obywateli z procesu podejmowania takich decyzji”. Dalej cytowana autorka wyjaśnia, że podczas gdy pierwszy typ niesprawiedliwości „jest przykładem niewłaściwej dystrybucji, drugi i trzeci są »polityczne« – jeden reprezentuje deficyt demokracji w miejscu pracy, drugi – deficyt demokracji ekonomicznej w szerszym sensie kontroli obywatelskiej nad całościowym kierunkiem życia ekonomicznego. Środki potrzebne do zaradzenia tej niesprawiedliwości zawierają redystrybucję i demokratyzację – jak również, najprawdopodobniej, uznanie” (Fraser, Honneth, 2005: 76). Wzrastająca w Europie od II wojny światowej do połowy lat 70. XX wieku liczba członków związków zawodowych (a także ich odsetek wśród pracowników najemnych) łączyła się jednocześnie w wielu państwach zachodnich z szybkim wzrostem produktu krajowego brutto (PKB) i relatywnie niskim poziomem nierówności społecznych mierzonych wskaźnikiem Giniego. Tendencja ta – co nie mniej ważne – była w jakiejś mierze odbierana też jako przejaw rozwoju systemu demokratycznego.

Rola związków zawodowych w tzw. krajach postkomunistycznych (jako peryferyjnych) była w wielu aspektach odmienna, ale nie tak skrajnie różna, jak chcą tego dzisiejsi niektórzy interpretatorzy, którzy demonizują etatystyczne ubezwłasnowolnienie organizacji związkowych w bloku wschodnim, a idealizują ich funkcję na Zachodzie. Zwłaszcza w przypadku krajów Europy Środkowo-Wschodniej (Polska, Czechy, Słowacja, Węgry) ocena nie może być tak jednoznaczna. Po drugie – zgodnie z tym, co sugerowałem we wcześniejszej publikacji (Urbański, 2009a:

84) – różnice mogą być w wielu przypadkach głębsze pomiędzy poszczególnymi krajami postkomunistycznymi niż niektórymi z nich a krajami Europy Zachodniej. Na przykład po II wojnie światowej w Polsce związki zawodowe przez spory okres czasu rywalizowały w przedsiębiorstwach z monopolistyczną pozycją zakładowych ogniw partii komunistycznej. Warta odnotowania jest, dziś często przemilczana w oficjalnej historiografii, rola związków zawodowych w wydarzeniach 1956 roku. Można się zgodzić z interpretacją Juliusza Gardawskiego, że związki zawodowe tylko częściowo były uzupełnieniem autorytarnej władzy. Po „polskim przełomie antystalinowskim – pisze Gardawski – funkcje ideologiczne zeszły na plan dalszy, a związki skupiły się na zadaniach socjalno-bytowych, ochronnych i produkcyjnych. Stały się instytucją, za której pośrednictwem państwo autorytarne socjalizmu realizowało wiele zadań *welfare state*” (Gardawski, 2009: 462-463). W tym też ujawniała się podobna jak na Zachodzie korporacjonistyczna natura związków zawodowych, chociaż wachlarz możliwości wyboru przez nie taktyk był ograniczony, co oczywiście było oznaką zasadniczo słabej pozycji przetargowej wobec państwa i ostatecznie podkopywało efektywność organizacji w walce o egalitarystyczną redystrybucję dóbr na różnych poziomach. W krajach Europy Środkowo-Wschodniej, szczególnie w Polsce, także sama cyrkulacja walk jawiła się jako forma organizacji robotników czasami w celu odzyskania kontroli nad związkami zawodowymi, ale przede wszystkim korygowania systemu redystrybucji. Z reguły po każdej fali wystąpień pracowniczych w Polsce (1956, 1970/71, 1980/1981) następowało zmniejszenie nierówności w zarobkach na szczeblu przedsiębiorstw (a często i w całym państwie) oraz wzrost realny płac (Urbański, 2007: 243-269). Ostatecznie wskaźnik Giniego w okresie realnego socjalizmu w Polsce utrzymywał się na niskim poziomie – dużo niższym niż przed II wojną światową i obecnie (Podemski, 2009: 57-58). Podobnie było w przypadku innych państw regionu¹. Natomiast poziom życia (zwłaszcza w porównaniu z krajami zachodnimi) pozostawiał wówczas wiele do życzenia, pojawiły się bowiem określone bariery przy próbie jego podniesienia, wynikające z peryferyjnego położenia Polski i całego regionu. Akumulacja kapitału odbywała się tu często poprzez ograniczenie spożycia wewnętrznego. Ponadto zacofana struktura większości gospodarek wschodnich i zniszczenia wojenne wymagały – w przypadku podjęcia próby przeprowadzenia modernizacji drogą wytyczoną przez państwa zachodnie – inwestycji przede wszystkim w środku produkcji (przemysł ciężki). Wydaje się też, że pracownicy tych krajów odczuli dotkliwiej ekonomiczne konsekwencje rywalizacji militarnej pomiędzy konkurencyjnymi ośrodkami władzy globalnej (Moskwa – Waszyngton), a dodatkowo – z powo-

¹ Według ustaleń Desk Research prowadzonych w ramach EUREQUAL 2007 np. na Węgrzech w 1967 roku wskaźnik Gini wynosił 0,23, w 1977 – 0,21, w 1982 – 0,21. Obecnie, według różnych źródeł, waha się od 0,28 do 0,30. W Rumunii w 1989 roku Gini wynosił 0,23, obecnie 0,31. W Rosji w 1992 roku Gini wynosił 0,29 – dziś przekracza 0,40. Raport niepublikowany.

dów politycznych – kraje Europy Środkowej i Wschodniej nie zostały ostatecznie objęte po II wojnie światowej planem Marshalla, pomimo poniesionych w jej wyniku ogromnych strat.

Harvey obrazowo tłumaczy, że system wypracowany po dwóch wojnach światowych i licznych zawieruchach rewolucyjnych gwarantował wszystkim, przynajmniej w układzie państw centrum kapitalizmu, udział w podziale ciągle „rosnącego tortu”. Jednak kryzys w zyskowności działalności kapitalistycznej, jaki nastąpił około roku 1970, spowodował radykalne odejście od koncepcji budowy społeczeństwa w miarę egalitarnego. Postępująca neoliberalizacja – pisze Harvey – od samego początku była przedsięwzięciem obliczonym na odbudowę władzy klasowej, „na odbudowę warunków sprzyjających akumulacji kapitału i restauracji władzy elit ekonomicznych” (Harvey 2008: 29). W skali globalnej neoliberalizm raczej nie stymulował wzrostu gospodarczego. Przeciętne dziesięcioletnie wskaźniki wzrostu PKB są dla lat 60. i 70. znacznie lepsze niż dla lat 80. i 90. czy w chwili obecnej (Harvey, 2008: 209). Skoncentrowano się natomiast na uruchomieniu mechanizmów nierównego podziału dochodu. W pierwszej mierze należało zatem uderzyć w siłę organizacyjną pracowników, w tym związki zawodowe, które reprezentowały tendencję odwrotną.

Spośród zatem wielu wymienianych przyczyn malejącego „uzwiązkowienia”, większość z nich da się sprowadzić do napięć pomiędzy kapitalistami a pracownikami, na poziomach wcześniej opisanych przez Nancy Fraser. Jak twierdzi Beverly Silver (2009), kapitaliści, próbując uniknąć ruchów rewindykacyjnych (działających najczęściej pod postacią związków zawodowych) i ciągłych walk, wdrażają nowe technologie, formy organizacji produkcji, nowe produkty, przenoszą zakłady w inne regiony. Wszystkie te działania nazywa ona po angielsku *fix*, czyli „przesunięciami”. „Przesunięcia” osłabiają organizacyjną i strukturalną (związaną z sytuacją na rynku pracy i z miejscem robotników w procesie produkcji) siłę pracowników. Cały wachlarz zmian wprowadzanych od początku lat 70., który wiąże się z neoliberalizmem², doprowadził do globalnego spadku poziomu roszczeń i walk pracowniczych³. Ale nie mniej ważną rolę odegrały tutaj także

² Neoliberalizm jest koncepcją ideologiczną uzasadniającą szereg działań wymierzonych w strukturalną i organizacyjną siłę pracowników i zmierzających do osłabienia ich pozycji przetargowej w stosunkach z pracodawcami. Alokacja (przenoszenie) produkcji to tylko jedna z możliwych strategii: na poziomie organizacji zakładu możemy np. mówić o „lean production”, odchudzonej produkcji czy organizacji logistyki na zasadzie „just-in-time” (Silver, 2009: 100 i dalsze); na poziomie polityki zatrudnienia można mówić o outsourcingu, leasingu pracowniczym (agencje pracy tymczasowej), samozatrudnieniu itd., czyli wszystko to, co obecnie nazywa się uelastycznieniem rynku pracy; na poziomie polityki państwa to redukcja wsparcia socjalnego itd.

³ Neoliberalne „przeniesienia” mają jednak jeszcze drugą stronę medalu: w jednym miejscu podkopują przetargową siłę pracowników, ale w innym wzmacniają. Z początkiem XXI wieku spadek natężenia walk pracowniczych uległ odwróceniu, m.in. za sprawą wzrastającej siły robotników w krajach azjatyckich. W Chinach średniorocznie na początku lat 90. tamtejsze ministerstwo spraw wewnętrznych odnotowywało ok. 10 tys. sporów zbiorowych. W ostatnich latach ich liczba wzro-

narzędzia pozaekonomiczne – bezpośrednia przemoc. W wielu miejscach doszło do brutalnej, często militarnej, rozprawy z organizacjami robotniczymi, co nie było wprawdzie czymś wyjątkowym, ale tym razem ruch pracowniczy przegrywał wszystkie ważne strategicznie walki⁴. Sytuacja ta daje się tylko porównać z okresem po Wiośnie Ludów (1848), kiedy w wyniku zmian systemowych i represji nastąpiło wyciszenie konfliktów klasowych na okres ok. 20 lat.

Przynależność do związków zawodowych

Wszystkie te działania doprowadziły do osłabienia organizacyjnej siły ruchu pracowniczego. Jak wyraźnie wynika z danych raportu Komisji Europejskiej *Industrial Relations in Europe 2008* (2009: 20), od mniej więcej drugiej połowy lat 70. XX wieku, uzwiązkowienie⁵, po osiągnięciu swojego szczytu, maleje. Łącznie dla takich krajów, jak: Belgia, Francja, Niemcy, Włochy, Luksemburg, Holandia, Dania, Irlandia, Wielka Brytania, Grecja, Hiszpania, Portugalia, Austria, Finlandia i Szwecja gwałtownie spadło z poziomu ok. 44% do ok. 26% dziś. Jeszcze bardziej (i w krótszym czasie) skurczyły się szeregi związkowców w państwach ostatnio przyjętych do Unii Europejskiej (Bułgaria, Cypr, Czechy, Estonia, Węgry, Łotwa, Litwa, Malta, Polska, Rumunia, Słowenia i Słowacja) z łącznego poziomu ok. 43% w początkach lat 90. do ok. 22% obecnie. W Polsce poziom uzwiązkowania – wg moich własnych szacunków dokonywanych m.in. na podstawie badań CBOS – spadł z ok. 40% na początku transformacji do ok. 14%. W badaniach EUREQUAL 2007 (Aneks, tab. 1) uzwiązkowienie dla Polski wyniosło 11,3%, co jest prawdopodobne, wykazuje ono bowiem także wahnięcia sezonowe w ciągu roku i w zależności od momentu pomiaru może się różnić nawet o kilka punktów procentowych. W stosunku do innych krajów w ramach projektu EUREQUAL największe uzwiązkowienie ustalono w przypadku Białorusi – na poziomie 58,8%,

sła do 87 tys. (*Konflikty klasowe...* 2008: 126). Z początkiem obecnego stulecia konflikty powróciły także do Europy.

⁴ Za symboliczny początek serii ataków na ruch pracowniczy możemy uznać zamach Augusto Pinocheta w Chile w 1973 (ok. 3 tys. zabitych, dziesiątki tysięcy aresztowanych i jeszcze więcej zatrzymanych). Kraj ten stał się następnie poletkiem doświadczalnym zmian noeliberalnych (Klein, 2008: 81-87 i Harvey, 2008: 27). Dalej przywołajmy przykładowo: walki społeczne we Włoszech w latach 1976-1980 (ok. 300 zabitych, 4 tys. skazanych, 20 tys. zatrzymanych); rozbicie przez Ronalda Reagana strajku kontrolerów ruchu lotniczego w 1981 roku (11 tys. zwolnionych); wprowadzenie stanu wojennego w Polsce (ok. 90 zabitych, 10 tys. internowanych, 4 tys. aresztowanych i osądzonych, tysiące zwolnionych z pracy); rozbicie strajku brytyjskich górników przez rządy Margaret Thatcher w latach 1984-1985 (kilka osób zabitych, ponad 11 tys. zatrzymanych) itd. Dane za <http://pl.wikipedia.org> i <http://en.wikipedia.org>; w przypadku Włoch za P. Persichetti, O. Scalone (2003).

⁵ „Uzwiązkowieniem” będziemy nazywać odsetek członków związków zawodowych wśród ogólnej liczby pracowników najemnych.

ale danych tych nie sposób zweryfikować. W pozostałych przypadkach jest ono bardziej prawdopodobne – najwyższe na Ukrainie (31,6%), Rumunii (25%) i Słowacji (21,1%); najniższe na Litwie (9,4%) i w Polsce (11,3%).

Trzeba jednak zaznaczyć, iż spadkowi przynależności do związków zawodowych towarzyszyła istotna transformacja całego ruchu zawodowego w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Polegała ona na rozbiciu dotychczasowych etatystycznych i monopolistycznych struktur związkowych i pojawieniu się nowych, konkurencyjnych, czasami małych, ale aktywnych organizacji, o różnych – bywało, że połączonych z opozycją – tendencjach politycznych. Proces odbudowy pluralizmu związkowego zaczął się najwcześniej w Polsce (1980 r.), jednak doszło do niego po 1990 roku także w większości państw regionu, m.in. na Węgrzech (powstanie związków zawodowych LIGA i MOSZ), na Litwie (Litewski Związek Zawodowy „Solidarność” i Litewska Federacja Pracy), w Bułgarii („Podkrepa”), w Estonii (TALO) itd. Stare związki zawodowe natomiast zrywały z dotychczasowymi powiązaniem z organizacjami radzieckimi, przeważnie powołując na początku lat 90. formalnie nowe centrale, ale opierające się na dotychczasowych strukturach (np. czeski CMKOS). W samej Rosji, ale także w Mołdawii, pojawiły się nowe organizacje konkurujące z dotychczasowymi monopolistycznymi związkami zawodowymi powiązanymi z państwem, choć wydaje się, że nie zdołały im zagrozić w sensie wpływów. W Rumunii w wyniku rewolucji ruch związkowy rozbił się na szereg mniejszych organizacji, zachowujących dość dużą żywotność pomimo postępującego spadku uzwiązkowienia⁶. Prawdopodobnie te wewnętrzne zmiany w łonie ruchu związkowego istotnie wpłynęły na większy niż na Zachodzie spadek członkostwa, ale z drugiej strony przyczyniły się do uniezależnienia części struktur od wpływów już neoliberalnego państwa, a częściowo, za jego pośrednictwem, organizacji pracodawców. Ostatecznie istnieje teraz w każdym z badanych w ramach EUREQUAL 2007 krajów wiele organizacji zawodowych (Aneks, tab. 1).

Pomimo spadku znaczenia związków zawodowych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej pozostały one jedną z podstawowych form przejawów aktywności społecznej. Jak zauważamy w umieszczonej w Aneksie do artykułu tabeli 2, prezentującej wynik ustaleń badań EUREQUAL 2007, związki zawodowe skupiają w swoich szeregach wciąż istotną część społeczności każdego z analizowanych krajów. W każdym razie członkostwo to, w porównaniu do innych stowarzyszeń i organizacji, jest zdecydowanie wyższe. Przynależność do związków

⁶ Świadczyć o tym może intensywność strajków. W Rumunii w latach 1998-2007 średnioroczna ilość straconych dni w wyniku strajku w przeliczeniu na 1000 pracowników istotnie się różni od innych krajów regionu i wynosi 64,7, kiedy w przypadku Węgier jest to 16,9, Polski 4,7, a Łotwy 4,1. To więcej nawet niż w niektórych innych krajach Europy Zachodniej, np. Niemcy 4,4, Holandia 8,1, Portugalia 24,7 czy Wielka Brytania 23,7; choć rekordziści strajkowali ponad dwukrotnie częściej niż związkowcy rumuńscy: Dania 157,3, Hiszpania 129,3 (źródło: obliczenia własne na podst. Eurostat).

zawodowych deklarowało 11,5% wszystkich badanych⁷ (nie licząc organizacji rolników – 1,9% i stowarzyszeń zawodowych – 3,6%). Następne w kolejności kluby sportowe skupiały 6,2% badanych, a organizacje religijne 5,6%. Partie polityczne, uznawane za fundament systemu demokratycznego, mogą się wykazać przynależnością na poziomie jedynie 2,6%.

W poszczególnych analizowanych krajach przynależność do związków dorosłej części każdej z badanych populacji jest zróżnicowana: wyjątkowo wysoka dla Białorusi 37,8%, niższa dla takich krajów, jak Ukraina (17,0%), Słowacja (13,1%) czy Rosja (12,0%). Najrzadziej przynależność do związków zawodowych deklarowali Polacy (4,9%), ale i tak w porównaniu z innymi organizacjami (z kościelnymi włącznie) jest to najwyższych odsetek członkostwa. Biorąc pod uwagę – na przykładzie Polski – ogrom środków kierowanych do sektora organizacji pozarządowych i przede wszystkim dla struktur partyjnych, to wydaje się na tym tle, że związki zawodowe, choć mocno poturbowane, stanowią jeszcze realną siłę społeczną.

Związki zawodowe a kwestia nierówności społecznych

Celowe działania zmierzające do osłabienia związków zawodowych odbywało się nie tylko na płaszczyźnie ekonomicznej i politycznej, ale także ideologicznej. Za punkt zwrotny przyjmuje się – w stosunku do państw zachodnich – szukanie racjonalizacji dla antypracowniczych działań Ronalda Reagana i Margaret Thatcher. Ostatecznie także w krajach Europy Środkowej i Wschodniej argumenty formułowane przeciwko związkom zawodowym zyskiwały coraz większy posłuch. W Polsce wśród wpływowych w czasach transformacji reprezentantów takiej postawy należy wymienić choćby Stefana Kisielewskiego, mentora elit neoliberalnych w pierwszej połowie lat 90. Kisielewski jeszcze w czasach reżimu stanu wojennego stwierdził, że związkowcy należą do „klasy sowieckich ludzi” (Gardawski, 2001: 17), co oczywiście było osądem rażąco niesprawiedliwym wobec roli, jaką związki odgrywały przy demokratyzowaniu struktur państw Europy Środkowej i Wschodniej i nie tylko tu – np. niezależne związki zawodowe w RPA, przede wszystkim COSATU (Kongres Związków Zawodowych Afryki Południowej), w latach 80. przewodziły tamtejszemu ruchowi przeciwko apartheidowi (Silver, 2009: 93).

Czysto publicystyczno-polityczne ataki na związki zawodowe nierzadko łączyły się też z niektórymi hipotetycznymi ustaleniami nauk społecznych. Znany niemiecki socjolog i liberał Ralf Dahrendorf miał twierdzić, że związki zawodowe

⁷ Jest to odsetek przynależności do związków zawodowych całej dorosłej populacji, a nie ogółu pracowników najemnych w danym kraju („uzwiązkowanie”).

jednoczą grupy zbędne dla trzeciej rewolucji technologicznej (Gardawski, 2001: 50). Teza ta współbrzmiała ze sformułowanymi na przełomie lat 80. i 90. zapewnieniami Francisa Fukuyamy – jednego z czołowych teoretyków neoliberalizmu, autora wpływowej książki *Koniec historii* – głoszącego, że dynamiczny rozwój środków produkcji wyznaczył pespektywy dla urzeczywistnienia się marksowskiego społeczeństwa bezklasowego, a te nierówności, które mogły, zostały zniesione (Fukuyama, 1992: 133; Urbański, 2009b: 41). Wówczas to, dla większości badaczy zjawisk społecznych „robotnicy »liczyli się« tylko jako potencjalna przeszkoda w procesie demokratyzacji” (Ost, 2007: 50).

Jednak ataki na związki zawodowe przyszły głównie ze środowisk ekonomicznych i to one wyznaczyły podstawy zmiany dyskursu. Gardawski pisze, że w podręcznikach ekonomii przeważa uproszczony model funkcjonowania związków zawodowych – jako organizacji skutecznie monopolizujących podaż pracy w pojedynczym przedsiębiorstwie, w ramach jakiegoś segmentu rynku lub całego narodowego rynku pracy. „Student kierunków ekonomicznych dowiaduje się, że jedynym rezultatem działalności związków zawodowych jest zawyżenie ceny pracy i obniżanie popytu na nią, co pociąga za sobą pojawienie się bezrobocia lub zwiększenie jego poziomu” (Gardawski, 2009: 450). W podobnym duchu wypowiada się też Leszek Balcerowicz, który w jednej ze swoich książek sugeruje, iż związki zawodowe *de facto* przyczyniają się do wzrostu nierówności społecznych, chcąc przeforsować maksymalnie duże korzyści przy małej liczbie grupie, co daje duże profity w przeliczeniu na jednego członka (Balcerowicz, 1999: 14-15). Roszczenia organizacji pracowniczych mają, jego zdaniem, przyczyniać się do wzrostu bezrobocia, którego ofiarami padają często niezrzeszeni. Z drugiej strony – co stanowi istotną niekonsekwencję – Balcerowicz ujawnia się jako orędownik nierówności, stwierdzając *a propos* „modelu szwedzkiego”, że w wyniku negocjacji zbiorowych między związkami zawodowymi a pracodawcami ma miejsce solidarystyczna polityka płacowa, która bardzo silnie ogranicza zróżnicowanie wynagrodzeń i przyczynia się do kryzysu w wyniku braku bodźców motywacyjnych. Balcerowicz kończy ten wywód stwierdzeniem, że podobnie jak w Szwecji „było w socjalizmie, chociaż z innych przyczyn” (Balcerowicz, 1999: 119).

Znaczna część liderów związkowych zaczęła sama limitować w działaniu swoje struktury, próbując się dostosować do nowych wymogów ideologicznych. „Związki [w Europie Środkowej i Wschodniej – J.U.] były marginalizowane nie tylko przez globalną ekonomię i prorynkową politykę państwa. Same odegrały kluczową rolę we własnym upadku”. To jedna z czołowych tez Davida Osta (2009). Warto przytoczyć słowa wypowiedziane na początku transformacji (w roku 1989) przez Lecha Wałęsę: „Nie dogonimy Europy, jeżeli zbudujemy silny związek” (Ost, 2007: 93). Wielu działaczy przyjęło mainstreamową argumentację i uznało, że rolą związku zawodowego jest akceptować i wspierać

reformy wolnorynkowe, współpracować z pracodawcami i utrzymać spokój w zakładach. Sądzieli oni, że w zamian przestrzegane będą prawa pracownicze, a ewentualnym wzrostem gospodarczym kapitaliści podzielą się sprawiedliwie z robotnikami. Z tak określaną strategią związki zawodowe traciły nie tylko członków, ale szersze zaufanie społeczne. W Polsce pod koniec lat 90. „źle” działalność NSZZ „Solidarność” oceniali już ok. 45% badanych przez CBOS (2009), „dobrze” 40%. W dalszych latach odsetek złych ocen ciągle rósł, osiągając swój szczyt w roku 2001 (70%). Dopiero po tym okresie nastąpiła odbudowa społecznego zaufania i systematyczny spadek ocen negatywnych, co było także konsekwencją zmiany postępowania związku. Zaczęto dostrzegać, że lojalność wobec kapitalizmu nie popłaca. Pomimo ugodowej postawy związki były systematycznie rugowane z prywatnych firm tak, iż dziś np. w Słowacji, Polsce i na Węgrzech w ponad 70% ich członkowie rekrutują się z zakładów sektora publicznego (Ost, 2009). Ponoszący konsekwencje transformacji robotnicy i związkowcy dostrzegli też, iż ich szefowie przeciwnie, osobiście niewspółmiernie zyskują na zmianie sytuacji ekonomicznej. Prasa codzienna w wielu krajach zaczęła donosić o wyjątkowo wysokich dochodach menadżerów w krajach peryferyjnych, także w Europie Środkowej i Wschodniej (Schlandt, 2006), zwłaszcza w porównaniu do płac szeregowych pracowników, ale także do zarobków swoich kolegów z Zachodu⁸.

Kluczowe zadanie związków zawodowych, czyli redukcja nierówności dochodowych, stało się ponownie w centrum zainteresowania. Badania nad uzwiązkowaniem, w interesującym nas kontekście, rozpoczęto dopiero z początkiem lat 80. i zasadniczo nie potwierdzają one tezy, że związki zawodowe przyczyniają się do wzrostu bezrobocia (Gardawski, 2009: 451) czy nierówności. Przykładowo w jednej z analiz, porównującej uzwiązkowanie i wynagrodzenia w USA, Wielkiej Brytanii i Kanadzie, autorzy stwierdzili, że systematycznie redukuje ono nierówności płacowe wśród pracujących mężczyzn, choć ma daleko mniejszy wpływ na nierówności zarobkowe wśród kobiet (Card i inni, 2003). A jak wygląda ta kwestia w analizowanych przez EUREQUAL 2007 krajach Europy Środkowej i Wschodniej? Otóż porównując poziom uzwiązkowania ze wskaźnikiem nierówności Giniego dla każdego z badanych 13 państw, wynika (Aneks, tab. 1), że korelacja pomiędzy nimi jest ujemna i wynosi $r = -0,29$. Nawet jeżeli przyjmiemy inne dane dotyczące Giniego, korelacja ta jest podobna. Nie jest, jak widzimy, ona szczególnie istotna, ale sugeruje, że wzrost uzwiązkowania nie łą-

⁸ Jeżeli sytuacja materialna pracowników z Europy Środkowej i Wschodniej się ostatnio poprawiała to w wyniku trzech zasadniczych przyczyn: (1) wzrostu wahadłowej emigracji zarobkowej na Zachód; (2) okresowej poprawy koniunktury w przemyśle ciężkim, stanowiącym w dalszym ciągu ważny sektor gospodarek w tym regionie kontynentu, spowodowanej wzrostem gospodarczym obserwowanym w Chinach i Indiach; (3) wzrastającego zadłużenia pracowników w bankach, redukującego w wielu przypadkach realny spadek zarobków.

czy się ze wzrostem nierówności, a raczej przeciwnie. Jeszcze bardziej widoczna jest ta tendencja w przypadku porównania wskaźnika Giniego i uzwiązkowienia dla krajów Unii Europejskiej, charakteryzujących się bardziej jednorodnym statusem związków zawodowych w poszczególnych krajach członkowskich. W tym przypadku zachodzi silna ujemna korelacja: $r = -0,62$, co oznacza, że im większe uzwiązkowienie, tym mniejsze nierówności (Aneks, tab. 3).

Nie sugeruję, że mamy tu statystyczny dowód na to, iż związki zawodowe przyczyniają się do zmniejszenia nierówności, ale że wątpliwe jest twierdzenie przeciwne. Przyjrzyjmy się jeszcze subiektywnym opiniom badanych mieszkańców w ramach EUREQUAL 2007 na temat roli związków zawodowych i innych organizacji (instytucji) w zwiększaniu i zmniejszaniu nierówności społecznych. Po pierwsze należy stwierdzić, iż w większości analizowanych krajów szczególnie duży odsetek badanych ocenia, że „jest za dużo nierówności” w ogóle. Opinię taką wyraziło aż 87,3% badanych mieszkańców Ukrainy, 85,2% – Węgier, 83,8% – Rosji. Najrzadziej tę odpowiedź wybierali badani z Rumunii (44,6%) oraz z Białorusi (48,8%). W przypadku Polski było to 63,4%. Spytano także o nierówności dochodowe. „W naszym kraju różnice dochodowe są zdecydowanie za duże” – opinię taką podziela 76,1% Węgrów, 71,3% Słowaków i 71% Bułgarów i tylko – po przeciwnej stronie – 23% Białorusinów i 32,1% Mołdawian (Podemski, 2009: 65). Z tego wynika, że poczucie istniejących nierówności społecznych wśród mieszkańców naszego regionu jest dość powszechne.

Mieszkańcy Europy Środkowej i Wschodniej winą za istniejące nierówności – gdyby liczyć w stosunku do ogółu badanych – obarczają w pierwszej kolejności partie polityczne – 34,0%, następnie władzę wykonawczą (prezydent/rząd) – 18,6% i ewentualnie media – 6,2%, stwierdzając, że to one, a nie związki zawodowe (2,2%), kościół (1,3%) czy organizacje pozarządowe (2,0%), przyczyniają się do wzrostu nierówności. Oczywiście – jak spojrzymy na tabelę 5 umieszczoną w Aneksie – deklaracje te są zróżnicowane w zależności od państwa. Na przykład najbardziej krytyczni wobec partii politycznych pod tym względem są: Węgrzy (56,2%), Bułgarzy (48,2%) i Czesi (48,2%); najmniej Mołdawianie (14,1%), Rosjanie (15,8%), Białorusini (15,9%) i Ukraińcy (26,3%).

Z drugiej strony zapytano, która z instytucji przyczynia się najbardziej do redukcji nierówności. W pierwszej kolejności wymieniano tu władzę wykonawczą (18,3%), potem partie polityczne (13,2%), a następnie związki zawodowe (11,3%). Analogicznie jak to miało miejsce w poprzednim przypadku (patrz Aneks, tab. 4), istnieje tutaj zróżnicowanie odpowiedzi z uwagi na poszczególne kraje. Generalnie przekonanie o dużym wpływie organizacji pracowniczych na redukcję nierówności możemy zaobserwować przede wszystkim w Estonii, gdzie w pierwszej kolejności wskazuje się na związki (24,4%), w Czechach, gdzie po partiach politycznych (23,3%) wskazuje się na związki (21,1%), czy Rumunii, gdzie po władzy wykonawczej (19,8%) wskazuje się na związki (15,8%). Co

ciekawe w Polsce badani w pierwszej kolejności wskazywali na organizacje pozarządowe (16,7%), kościół (12,9%), mass media (12,1%) i związki zawodowe (12,1%).

Wniosek z tego płynie taki, że choć badani nie mają nazbyt silnego poczucia, że związki zawodowe w szczególnym stopniu przyczyniają się obecnie do redukcji nierówności społecznych, to z pewnością nie uważają, że są za nie odpowiedzialne. Winą za niesprawiedliwą redystrybucję dóbr i ewidentny wzrost nierówności społecznych w Europie Środkowej i Wschodniej obarczone zostały partie polityczne, w stopniu nawet większym niż władza wykonawcza. Egalitarystyczne tendencje połączone z krytycznym stosunkiem do partii politycznych są często odbierane jako zagrożenie dla całej demokracji, której system partyjny ma być ostoją. Tymczasem, jak widzimy, zakorzenienie poprzez członkostwo partii politycznych w społeczeństwie jest niewielkie, rzec by można pozorne, nie oparte na reprezentacji szerokich interesów. Z tego punktu widzenia demokracja może zatem więcej zyskać, opierając się na pluralizmie związkowym i wywodząc swoją legitymizację wprost z zakładów pracy.

Zakończenie

Od 150 lat w Europie kwestie związków zawodowych, egalitaryzmu i demokracji są ze sobą ściśle splecione. Każdemu osłabianiu pozycji organizacji pracowniczych, poprzez rozbicie lub etatyzację, towarzyszy odbudowa znaczenia władzy klasowej, wzrost nierówności społecznych, ale także wprowadzenie ograniczeń wolności politycznych. Ruch związkowy w zdecydowanej większości nigdy nie był przeciwko zasadom demokracji, choć wiele jego odłamów (syndykalizm) nie akceptowało wszechwładzy partii politycznych reprezentujących, w jego opinii, interesy wąskich grup społecznych. Dziś dominuje wśród pracowników przekonanie, że rząd nie jest neutralny i w konfliktach pomiędzy pracownikami i pracodawcami sprzyja zdecydowanie tym ostatnim (*Uwarunkowania dialogu...* 2009: 24-25). Oczywiście, aby spełnić swoją rolę w walce o sprawiedliwy podział nie tylko dóbr, ale też uznania na zakreślonych przez Nancy Fraser poziomach, związki zawodowe muszą spełnić szereg warunków, z których uzwiązkowienie jest tylko jednym z kilku. Po drugie bowiem muszą zachować niezależność od państwa i organizacji pracodawców. Po trzecie powinny przejawiać odpowiednią aktywność strajkową i negocjacyjną w celu wymuszenia zakładowych i ponadzakładowych układów zbiorowych pracy oraz koncepcyjną, która zdoła obalić obowiązujące dziś stereotypy na temat funkcjonowania gospodarki i polityki.

Niektórzy przewidują, że po kryzysie obecnego systemu, z którym mamy do czynienia, przyjdzie po raz kolejny czas na odbudowę silnego ruchu pracow-

niczego, zgodnie z długimi cyklami Kondratiewa⁹. Właśnie znajdujemy się, wg tej teorii, na przejściu między końcem fazy B cyklu i początkiem fazy A. „Okazuje się, że punkty zwrotne między długimi falami kondratiewskimi zbiegają się z wysokimi wskaźnikami mobilizacji robotniczej, w szczególności mierzonej stopą aktywności strajkowej i członkostwa związków zawodowych” – pisze John Kelly. I dalej dodaje: „Okresy przejściowe między falami zwrotnymi w rozwoju związków zawodowych, aktywności strajkowej, łączenia się organizacji związkowych i obejmowaniu pracowników układami zbiorowymi pracy są naznaczone niezwykle intensywnymi i daleko idącymi walkami klasowymi, kończącymi się »zerwaniem« z panującymi wzorami stosunków klasowych” (Kowalewski, 2006). Dotychczasowy rozpad organizacji związkowych był (jest) częścią tego procesu i należy go raczej traktować jako szansę na pojawianie się nowych tendencji w ruchu związkowym niż jego ostateczny koniec.

Bibliografia

- Balcerowicz L. (1999), *Państwo w przebudowie*. Kraków: Znak.
- Card D., Lemieux T., Riddell W.C. (2003), *Unionization and Wage Inequality: A Comparative Study of the U.S., the U.K., and Canada*, National Bureau of Economic Research, Working Paper 9473 (<http://www.nber.org/papers/w9473>), Cambridge.
- CBOS (2003), *Związki zawodowe: liczebność, skład, postawy*, Komunikat z badań BS/55/2003. Warszawa.
- CBOS (2008), *Przynależność do związków zawodowych*, Komunikat z badań BS/21/2008. Warszawa.
- CBOS (2009), *Opinie o związkach zawodowych i dialogu społecznym*, Komunikat z badań BS/2/2009. Warszawa.
- Cichocki P. (2009), *Percepcja nierówności społecznych w Polsce i Niemczech*, [w:] K. Podemski, *Spór o społeczne znaczenie społecznych nierówności*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Fraser N., Honneth A. (2005), *Redystrybucja czy uznanie? Debata polityczno-filozoficzna*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej TWP.
- Fukuyama F. (1992), *Ostatni człowiek*. Poznań: Rebis.
- Gardawski J. (2001), *Związki zawodowe na rozdrożu*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Gardawski J. (red.) (2009), *Polacy pracujący a kryzys fordyzmu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Gilejko L. (1998), *Związki zawodowe a pracodawcy – dylemat asymetrii*, [w:] P. Gieorgica (red.), *Związki zawodowe w okresie przeobrażeń politycznych i gospodarczych*. Warszawa: Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”.
- Harvey D. (2008), *Neoliberalizm. Historia katastrofy*. Warszawa: Książka i Prasa.
- Industrial Relations in Europe 2008* (2009), European Commission, Luxembourg: Office for Official Publications of the European Communities.
- Klein N. (2008), *Doktryna szoku. Jak współczesny kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy społeczne?* Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie „Muza”.
- Konflikty klasowe podczas chińskiej transformacji* (2008), Przegląd Anarchistyczny, nr 8/2008.

⁹ Nikołaj Dmitrijewicz Kondratiew (1892-1938) – radziecki ekonomista, autor teorii długookresowych cykli koniunkturalnych, określanych od jego nazwiska cyklami Kondratiewa.

- Kowalewski Z.M. (2006), *Polscy robotnicy wobec kapitalizmu zależnego*. Le Monde diplomatique – edycja polska, nr 5/2006.
- Ost D. (2007), *Kłęsa Solidarności. Gniew i polityka w postkomunistycznej Europie*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie „Muza”.
- Ost D. (2009), *The Consequences of Postcommunism: Trade Unions in Eastern Europe’s Future*, „European Politics and Societies”, nr 23/1, artykuł dostępny na stronie: <http://eep.sagepub.com/cgi/content/abstract/23/1/13>.
- Persichetti P., Scalone O. (2003), *Symbioza wywrotowego ruchu społecznego i walki zbrojnej*, Rewolucja, nr 3/2003.
- Podemski K. (2009), *Nierówności ekonomiczne w europejskich krajach postkomunistycznych z globalnej perspektywy – wybrane zagadnienia*, [w:] K. Podemski, *Spór o społeczne znaczenie społecznych nierówności*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Schlandt J. (2006), *Türkei ist Paradies für Manager*, Berliner Zeitung z 21.08.2006.
- Silver B.J. (2009), *Globalny proletariat. Ruchy pracownicze i globalizacja po 1870 r.* Warszawa: Książka i Prasa.
- Urbański J. (2007), *Współczesny ruch pracowniczy w Polsce – od realnego socjalizmu do realnego kapitalizmu*, [w:] R. Drozdowski (red.), *Końce i początki. Socjologiczne podsumowania, socjologiczne zapowiedzi*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Urbański J. (2009a), *Globalne i historyczne uwarunkowanie nierówności społecznych w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] K. Podemski (red.), *Spór o społeczne znaczenie społecznych nierówności*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Urbański J. (2009b), *Proletariat peryferii – końca pracy nie będzie*, [w:] R. Borkowski (red.), *Praca i bezczynność. Szkice o polityce, społeczeństwie i kulturze*. Kraków: Uczelniane Wydawnictwo Naukowo-Dydaktyczne AGH.
- Uwarunkowania dialogu społecznego na przykładzie wybranych regionów w Polsce i Niemczech* (2009), praca zbiorowa: T. Marcinkowski, M. Rusakiewicz, J. Urbański, M. Grundmann. Gorzów Wlkp.: Zarząd Regionu Gorzowskiego NSZZ Solidarność.

Aneks

Tabela 1. Związki zawodowe w Europie Środkowej i Wschodniej a współczynnik Giniego

| Kraj | Najważniejsze centrale związków zawodowych w badanych krajach źródło: (1) | Rok założenia źródło: (1) | Szacunkowa ilość członków źródło: (1) | Odsetek członków związku źródło: (2) | Uzwiązkowienie źródło: (2) | Wskaźnik Giniego źródło: (3) |
|----------|--|------------------------------|--|---|-------------------------------|---------------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| Białoruś | Federacja Związków Zawodowych Białorusi | b.d. | b.d. | 37,80 | 58,80 | 30 |
| | Białoruski Wolny Związek Zawodowy | 1991 | b.d. | | | |
| | Białoruski Kongres Demokratycznych Związków Zawodowych | b.d. | 15 000 | | | |
| Bułgaria | Konfederacja Niezależnych Związków Zawodowych Bułgarii (KNSB / CITUB) | 1990 | 390 000 | 6,20 | 14,40 | 32 |
| | Konfederacja Pracy „Podkrepa” | 1989 | 150 000 | | | |
| | Krajowy Związek Zawodowy „Promyana” | 1996 | 50 000 | | | |
| Czechy | Czesko-Morawska Konfederacja Związków Zawodowych (ČMKOS) | 1990 | 500 000 | 10,0 | 18,20 | 26 |
| | Zrzeszenie Autonomicznych Związków Zawodowych (ASO) | 1995 | 210 000 | | | |
| | Chrześcijańska Konfederacja Pracy (KOK) | b.d. | 5 000 | | | |
| | Federacja Związków Zawodowych Czech, Moraw i Śląska | b.d. | 10 000 | | | |
| Estonia | Konfederacja Związków Zawodowych | 1917/ 1990 | 47 500 | 7,10 | 12,30 | 34 |
| | Konfederacja Związków Pracowników Estońskich (TALO) | 1992 | 37 000 | | | |
| Litwa | Litewska Konfederacja Związków Zawodowych (LPSK) | 2002 | 124 000 | 6,00 | 9,40 | 36 |
| | Litewska Federacja Pracy (LDF) | 1919/ 1991 | 20 000 | | | |
| | Litewski Związek Zawodowy „Solidarność” | b.d. | 52 000 | | | |

cd. tab. 1

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
|----------|--|---------------|------------|-------|-------|----|
| Łotwa | Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych Łotwy (LBAS) | 1990 | 65 000 | 9,20 | 16,50 | 38 |
| Mołdawia | Konfederacja Związków Zawodowych Republiki Mołdawii (CSRМ) | b.d. | 543 000 | 8,60 | 19,00 | 34 |
| | Federacja Niezależnych Związków Zawodowych Mołdawii (FITU) | 1992 | b.d. | | | |
| Polska | NSZZ „Solidarność” | 1980/ 1988 | 800 000 | 4,90 | 11,30 | 36 |
| | Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ) | 1984 | 750 000 | | | |
| | Forum Związków Zawodowych (FZZ) | 2002 | 400 000 | | | |
| Rosja | Wszecchrosyjska Konfederacja Pracy (VKT) | 1995 | 1 270 000 | 12,40 | 18,40 | 41 |
| | Federacja Związków Zawodowych Rosji (KTR) | 1995 | 1 250 000 | | | |
| | Federacja Niezależnych Związków Zawodowych Rosji (FNPR) | 1990 | 31 500 000 | | | |
| Rumunia | Demokratyczna Konfederacja Związków Zawodowych Rumunii (CSDR) | 1994 | 345 000 | 11,00 | 25,00 | 31 |
| | Narodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych Rumunii „Braterstwo” | 1990 | 800 000 | | | |
| | Krajowy Związek Zawodowy „Blok” | 1991 | 350 000 | | | |
| | Narodowa Konfederacja Związków Zawodowych „Kartel Alfa” | 1990 | 350 000 | | | |
| | Narodowa Konfederacja Związków Zawodowych „Meridian” | 1994 | 150 000 | | | |
| Słowacja | Konfederacja Związków Zawodowych Republiki Słowackiej (KOZ SR) | 1990 | 366 000 | 13,10 | 21,10 | 26 |
| | Konfederacja Chrześcijańskich Związków Zawodowych Słowacji (NKOS) | b.d. | 10 000 | | | |
| Ukraina | Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych Ukrainy (KVPU) | b.d. | b.d. | 17,00 | 31,60 | 31 |
| | Federacja Związków Zawodowych Ukrainy (FPU) | b.d. | 9 200 000 | | | |
| | Krajowa Konfederacja Związków Zawodowych Ukrainy (NKPU) | 2004 | 1 500 000 | | | |

cd. tab. 1

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
|-------|---|------|---------|------|-------|----|
| Węgry | Forum Współpracy Związków Zawodowych (SZEF) | 1990 | 225 000 | 6,60 | 14,80 | 28 |
| | Autonomiczna Konfederacja Związków Zawodowych (ASzSz) | b.d. | 120 000 | | | |
| | Demokratyczna Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych (LIGA) | 1989 | 101 000 | | | |
| | Konfederacja Związków Profesjonalistów (ÉSzT) | b.d. | 85 000 | | | |
| | Krajowa Federacja Rad Pracowniczych (MOSz) | b.d. | 50 000 | | | |

Źródło (1): dane dotyczące związków zawodowych: European Trade Union Institute – ETUI (www.worker-participation.eu) oraz Wikipedia (http://en.wikipedia.org/wiki/List_of_trade_unions) w przypadku Polski również na podstawie Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS 2008; CBOS 2003).

Źródło (2): odsetek członków związku liczony do ogółu badanych i uzwiązkowienie liczone do ogółu pracowników najemnych: EUREQUAL 2007.

Źródło (3): wskaźnik Giniego: *CIA The World Factbook* za 2002-2007, przeważnie 2005 (Podemski 2009: 64-65).

Tabela 2. Przynależność do grup, stowarzyszeń i organizacji w badanych krajach

| Kraj | Przynależność do grup, stowarzyszeń i organizacji | | | | | | | | | | | | | |
|----------|---|-------------------------|------------------|----------------------|-----------------------------------|---------------------|----------------|----------------------|-------------------|---------------------------------------|--------------------------------|---|---------------------|-------|
| | Stowarzyszenia przedsiębiorców | Stowarzyszenia zawodowe | Związki zawodowe | Organizacje rolników | Organizacje religijne i kościelne | Organizacje lokalne | Kluby sportowe | Organizacje wojskowe | Partie polityczne | Organizacje etniczne i narodowościowe | Samorządy w przedsiębiorstwach | Organizacje pozarządowe i ruchy społeczne | Samopomoc sąsiedzka | Inne |
| | % | | | | | | | | | | | | | |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 |
| Białoruś | 1,90 | 6,70 | 37,80 | 1,20 | 4,20 | 3,70 | 9,20 | 1,30 | 0,20 | 1,60 | 1,90 | 1,50 | 1,10 | 4,40 |
| Bułgaria | 0,80 | 1,90 | 6,20 | 0,10 | 1,10 | 0,60 | 1,50 | 0,60 | 3,00 | 0,20 | 0,10 | 1,40 | 0,70 | 2,70 |
| Czechy | 3,40 | 5,20 | 10,00 | 0,50 | 3,70 | 5,60 | 14,40 | 0,80 | 4,10 | 0,70 | 0,30 | 3,90 | 4,30 | 5,30 |
| Estonia | 1,10 | 3,30 | 7,10 | 0,40 | 6,50 | 8,00 | 15,40 | 2,00 | 4,00 | 0,60 | 1,70 | 2,60 | 5,90 | 16,80 |
| Litwa | 1,10 | 0,80 | 6,00 | 1,00 | 7,70 | 9,70 | 8,10 | 0,50 | 5,20 | 0,50 | 0,80 | 3,40 | 14,90 | 6,80 |
| Łotwa | 3,10 | 4,30 | 9,20 | 2,50 | 10,40 | 1,30 | 5,40 | 0,90 | 0,90 | 1,10 | 0,60 | 2,40 | 0,80 | 5,00 |
| Mołdawia | 4,80 | 6,70 | 8,60 | 7,90 | 3,50 | 2,40 | 2,90 | 1,20 | 1,90 | 0,40 | 1,00 | 1,20 | 3,20 | 0,00 |
| Polska | 0,70 | 1,50 | 4,90 | 1,30 | 3,30 | 2,20 | 2,90 | 0,30 | 0,60 | 0,30 | 0,30 | 1,50 | 2,30 | 3,20 |
| Rosja | 2,70 | 3,60 | 12,40 | 1,50 | 1,80 | 3,00 | 5,40 | 1,10 | 1,90 | 1,00 | 1,60 | 1,50 | 1,50 | 3,90 |
| Rumunia | 1,10 | 4,70 | 11,00 | 4,20 | 0,00 | 1,30 | 1,60 | 1,10 | 3,60 | 0,50 | 0,50 | 0,70 | 13,50 | 2,90 |
| Słowacja | 1,60 | 1,70 | 13,10 | 2,80 | 25,00 | 4,20 | 11,90 | 1,80 | 4,10 | 0,90 | 1,80 | 5,10 | 0,70 | 3,90 |

cd. tab. 2

| | | | | | | | | | | | | | | |
|---------|------|------|-------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 |
| Ukraina | 1,70 | 4,40 | 17,00 | 0,80 | 5,50 | 3,80 | 3,40 | 0,90 | 3,20 | 0,30 | 0,90 | 1,60 | 1,30 | 1,90 |
| Węgry | 1,30 | 2,00 | 6,60 | 0,20 | 6,90 | 2,80 | 4,60 | 0,70 | 1,40 | 0,10 | 0,10 | 2,90 | 0,90 | 3,10 |

Źródło: EUREQUAL 2007.

Tabela 3. Uzwiązkowanie i wskaźnik Giniego w krajach Unii Europejskiej

| Kraj | Wskaźnik Giniego wg CIA za 2002-2007, przeważnie 2005 | Uzwiązkowanie w roku 2004 |
|-----------------|--|------------------------------|
| | źródło: (1) | źródło: (2) |
| Dania | 24 | 80 |
| Szwecja | 23 | 77 |
| Finlandia | 28 | 74 |
| Malta | 28 | 55 |
| Cypr | 29 | 53 |
| Belgia | 28 | 49 |
| Luksemburg | 26 | 46 |
| Słowenia | 24 | 44 |
| Irlandia | 32 | 36 |
| Włochy | 33 | 34 |
| Austria | 26 | 32 |
| Słowacja | 26 | 31 |
| Wielka Brytania | 34 | 29 |
| Holandia | 31 | 25 |
| Czechy | 26 | 22 |
| Niemcy | 28 | 20 |
| Grecja | 33 | 20 |
| Węgry | 28 | 17 |
| Polska | 36 | 17 |
| Portugalia | 38 | 17 |
| Łotwa | 38 | 16 |
| Hiszpania | 32 | 16 |
| Litwa | 36 | 13 |
| Estonia | 34 | 12 |
| Francja | 28 | 8 |

Źródło (1): Wskaźnik Giniego wg CIA *The World Factbook* za 2002-2007, przeważnie 2005 (Podemski, 2009: 64-65), oprócz Malty (Cichocki, 2009: 90-91).

Źródło(2): Uzwiązkowanie w 2004 roku (Gardawski, 2009: 439).

Tabela 4. Instytucje odgrywające najważniejszą rolę w zmniejszaniu nierówności społecznych

| Kraj | Instytucje odpowiedzialne za zmniejszanie nierówności społecznych | | | | | | | | |
|----------|---|----------------|------------------|----------|-----------------------|------------|------|-----------------|-------------------|
| | Partie polityczne | Prezydent/rząd | Związki zawodowe | Kościoty | Organizacje społeczne | Mass media | Inni | Nikt [Mołdawia] | Trudno powiedzieć |
| | % | | | | | | | | |
| Białoruś | 3,60 | 38,60 | 5,60 | 9,20 | 3,30 | 2,80 | 2,90 | - | 34,00 |
| Bułgaria | 15,40 | 23,70 | 11,40 | 1,60 | 6,90 | 5,00 | 2,50 | - | 33,50 |
| Czechy | 23,30 | 11,70 | 21,10 | 1,60 | 3,80 | 5,90 | 1,40 | - | 31,20 |
| Estonia | 7,90 | 11,60 | 24,40 | 7,40 | 7,40 | 4,80 | 3,40 | - | 33,10 |
| Litwa | 8,40 | 18,00 | 8,60 | 4,30 | 7,00 | 14,70 | 2,70 | - | 36,40 |
| Łotwa | 22,10 | 22,80 | 8,40 | 4,70 | 9,50 | 7,70 | 2,60 | - | 22,30 |
| Mołdawia | 8,80 | 12,40 | 6,00 | 4,90 | 5,10 | 2,70 | 0,00 | 2,00 | 58,10 |
| Polska | 9,60 | 7,70 | 12,10 | 12,90 | 16,70 | 12,10 | 0,90 | - | 28,00 |
| Rosja | 6,50 | 22,70 | 6,80 | 10,20 | 4,60 | 6,00 | 4,20 | - | 39,20 |
| Rumunia | 9,50 | 19,80 | 15,80 | 7,20 | 3,50 | 13,90 | 0,50 | - | 29,90 |
| Słowacja | 31,80 | 17,00 | 12,50 | 4,30 | 2,90 | 6,00 | 4,10 | - | 21,50 |
| Ukraina | 13,50 | 21,80 | 8,00 | 9,40 | 5,40 | 4,10 | 3,50 | - | 34,20 |
| Węgry | 21,40 | 9,80 | 9,30 | 2,40 | 11,20 | 3,30 | 5,20 | - | 37,40 |

Źródło: EUREQUAL 2007.

Tabela 5. Instytucje odgrywające najważniejszą rolę w zwiększaniu nierówności społecznych

| Kraj | Instytucje odpowiedzialne za zwiększanie nierówności społecznych | | | | | | | | |
|----------|--|----------------|------------------|----------|-----------------------|------------|------|-----------------|-------------------|
| | Partie polityczne | Prezydent/rząd | Związki zawodowe | Kościoty | Organizacje społeczne | Mass media | Inni | Nikt [Mołdawia] | Trudno powiedzieć |
| | % | | | | | | | | |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 |
| Białoruś | 15,90 | 16,20 | 1,90 | 1,30 | 4,70 | 8,20 | 5,70 | - | 46,10 |
| Bułgaria | 48,20 | 17,10 | 1,60 | 0,00 | 1,10 | 2,70 | 1,30 | - | 27,90 |
| Czechy | 48,00 | 16,40 | 3,70 | 0,80 | 1,00 | 3,50 | 2,90 | - | 23,60 |
| Estonia | 35,10 | 16,70 | 1,70 | 1,10 | 1,70 | 10,90 | 3,30 | - | 29,50 |
| Litwa | 41,50 | 13,40 | 1,80 | 0,60 | 2,00 | 5,20 | 2,70 | - | 32,80 |
| Łotwa | 45,90 | 23,70 | 1,00 | 0,50 | 1,40 | 5,80 | 3,00 | - | 18,80 |
| Mołdawia | 14,10 | 12,80 | 8,90 | 1,10 | 1,00 | 1,10 | 0,00 | 0,20 | 60,90 |
| Polska | 35,00 | 11,90 | 1,40 | 3,90 | 3,70 | 10,30 | 1,70 | - | 32,00 |
| Rosja | 15,80 | 18,90 | 1,60 | 1,10 | 3,10 | 12,30 | 5,40 | - | 42,00 |

cd. tab. 5

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 |
|----------|-------|-------|------|------|------|------|------|---|-------|
| Rumunia | 35,00 | 31,80 | 1,80 | 1,00 | 0,80 | 2,10 | 1,10 | - | 26,40 |
| Słowacja | 45,80 | 11,80 | 2,40 | 2,70 | 2,20 | 7,30 | 5,10 | - | 22,60 |
| Ukraina | 26,30 | 31,40 | 1,30 | 1,50 | 2,00 | 2,80 | 3,70 | - | 31,00 |
| Węgry | 56,20 | 10,00 | 0,80 | 0,60 | 0,60 | 4,60 | 1,70 | - | 25,50 |

Źródło: EUREQUAL 2007.

MACIEJ KOKOCIŃSKI

Nierówności a wymiary społecznego uczestnictwa młodzieży krajów Europy Środkowej i Wschodniej

Abstract. The main theme of the article is reconstruction of diverse social activity among the youth in Central and Eastern Europe. Empirical researches present diversity of models which socialize young people in Europe. This diversity especially concerns form of activity in social area. Starting point is the idea that individual perception of economic situation or individual perception the standard of life lead up to different opinions about main issues which influence later activity. We can notice the following issues which influence social activity among young people in Europe: attitude to democracy, attitude to EU institutions, perception the opportunity to achieve success, opinion about need to activity with others, role of values for young people. Moreover, social-economic situation in of country where young people grow up determines way of definition of social inequalities. During analyzing attitudes among young people in Central and Eastern Europe, we found a few models of attitudes which are the result of the function of diverse models of socialize. Youth in Central Europe more frequently perceive inequalities as natural consequences of social and economic transformation this opinion is correlate with higher standard of life and higher education. Also we can observe difference between youth and older citizens from Central and Eastern Europe. Youth rarely perceive inequality as a situation which is common, youth have greater confidence in democracy and they have greater faith in of own capability, especially if we compare youth with older citizens. Analyzing transformation among the youth, we can say that it is an index of change trend in perception of the world. Also, it is then an index of change in their position in contemporary Europe.

Transformacja krajów Europy Środkowo-Wschodniej wpływa na kierunki i tempo zmian związanych z wchodzeniem młodych pokoleń w role dorosłych członków społeczeństwa. Przemiany te prowadzą do podtrzymywania starych nierówności i generowania nowych. Postrzeganie tychże nierówności przez młodych Europejczyków jest warunkowane wieloma czynnikami, których pochodzenia należy szukać w przekształceniach procesu socjalizacji młodych obywateli społeczeństw posttransformacyjnych.

Uczestnictwo społeczne młodzieży

Pierwszą grupę cech definiujących zjawisko i proces społecznego uczestnictwa najczęściej określa się za pomocą takich pojęć, jak: usytuowanie jednostki w przestrzeni społeczno-ekologicznej, zajmowanie przez nią pozycji społecz-

nej, posiadanie lub nabywanie statusu społecznego, przynależenie do określonej grupy, społeczności, klasy itp. Drugą grupę określa się najczęściej przez opis społecznego funkcjonowania jednostki, pełnienia przez nią ról społecznych, zachowania się jednostki, wchodzenia przez nią w kontakty społeczne, stosunki, więzi, komunikację, dialog itp. Trzecią grupę cech definiujących zjawisko i proces uczestnictwa społecznego określa się najczęściej za pomocą takich pojęć, jak: świadomość społeczna, wiedza społeczna, dążenia, aspiracje, cele, motywy, schematy poznawcze. Ukształtowana w ten sposób definicja uczestnictwa społecznego odnosiłaby się do realnie istniejących osób, podejmujących określone role społeczne, wchodzących w realne stosunki społeczne, zajmujących realne pozycje, cieszących się realnym uznaniem w związku z posiadanym statusem społecznym, w układzie, wobec którego owo uczestnictwo jest rozpatrywane, względnie wobec osób, które w danym układzie uznane zostały (według przyjętych w nim standardowych kryteriów) za kandydujące (nadające się do kandydowania) do różnych typów czy form społecznego uczestnictwa (Modrzewski, 1994: 138). Tak rozumiane uczestnictwo społeczne może istnieć jedynie w momencie posiadania pewnego zasobu orientacji w rzeczywistości. Funkcjonowanie młodzieży w ramach instytucji istniejących w ramach społeczeństwa zależy od kompetencji społecznych zinternalizowanych w procesie socjalizacji.

Kompetencje uczestnictwa społecznego wynikają, zdaniem J. Modrzewskiego, z oczekiwań, jakie system społeczny kieruje pod adresem dorastającej młodzieży (Modrzewski, 2002: 118). Autor ten wyróżnia następujące aspekty konstytuujące owe kompetencje: biologiczny, związany z reprodukcją populacji, społeczny, utożsamiany z reprodukcją struktur społecznych, oraz kulturowy, rozumiany jako reprodukcja symbolicznego wymiaru kultury i umiejętności posługiwania się jej wytworami materialnymi. Najważniejszym polem interpretacji tychże działań, z punktu widzenia kompetencji społecznego uczestnictwa młodzieży, jest orientacja w systemie kulturowym całego społeczeństwa lub grupy. Ten właśnie składnik kompetencji w istotny sposób warunkuje, a częściowo podlega uwarunkowaniom ze strony pozostałych czynników wchodzących w skład tak rozumianych kompetencji społecznych. Forma i treść nabywania kompetencji społecznych jest kształtowana poprzez mechanizmy kontroli społecznej. Zdaniem R. Havighursta poziom partycypacji w przyjmowaniu owych kompetencji jest jednym z czynników wpływających na ich poziom uspołecznienia (por. Modrzewski, 2002: 125-126). Autor w tym kontekście dostrzega dorastanie młodzieży jako proces zorientowany wokół indywidualnych różnic w jakości posiadanych kompetencji. Pierwszą grupę stanowią młodzi ludzie, których posiadane kompetencje są zintegrowane z istniejącym systemem kontroli społecznej. W wyniku posiadania takowych kompetencji następuje zwykle awans życiowy. Drugą grupę tworzą osoby posiadające kompetencje pozwalające orientować się w rzeczywistości społecznej jednak w sposób niesamodzielny. Osoby te wyma-

gają kontroli ze strony uprawnionych do tego instytucji. Trzecią grupę młodzieży tworzą osoby posiadające kompetencje społeczne uniemożliwiające integrację z obowiązującym systemem standaryzującym. Funkcjonowanie takich układów kompetencyjnych zakłada *implicité* obecność wzorca, modelu oraz kompetencji umożliwiających osiągnięcie celów wyznaczonych przez społeczeństwo. Jednakże we współczesnej rzeczywistości zróżnicowanie źródeł informacji może spowodować powstanie kompetencji, które nie zostały objęte standaryzacją. Z tego też powodu mogą narastać problemy z ich definiowaniem na przykład przez system szkolny (Bourdieu, Passeron, 1990)

Koncepcja kompetencji uczestnictwa społecznego jest bardzo bliska ustaleniom H. Merksena i D. Bergs-Winkels (Hajduk, 2003). Pojawia się tutaj pojęcie *partycypacji społecznej*. Teoria ta, obok tradycyjnie pojmowanych w psychologii zadań rozwojowych, wskazuje na znaczenie zdarzeń kulturowych, religijnych czy sportowych. Społeczna partycypacja młodzieży przybiera zróżnicowane formy. Młodzież może konstruować swą biografię, korzystając z własnych zasobów intelektualnych, motywacji do osiągnięć i habitusu wyniesionego z rodziny pochodzenia (Jacyno, 1997). Taki typ partycypacji społecznej zawiera się w hołdowaniu wartościom perfekcjonistycznym oraz traktowaniu sukcesu jako kategorii orientacji w świecie (Świda-Ziemia, 1997, 2000). Kolejnym sposobem uczestnictwa w życiu społecznym jest strategia segregacji. Polega ona na zgodzie z zasadami ogólnymi obowiązującego systemu, ale przy braku motywacji do wypełniania wszystkich postulatów formułowanych przez system. Autorzy koncepcji uczestnictwa społecznego dostrzegają w tej strategii niebezpieczeństwo wejścia młodzieży do struktur niszowych (subkultury) i tym samym wprowadzenia zakłóceń w dotychczasowym procesie dopasowywania do istniejących wzorów społecznych. Najbardziej niebezpieczną z punktu widzenia partycypacji społecznej jest strategia wycofania. Młodzież wybierająca ten typ partycypacji odrzuca system edukacyjny, przez co jest narażona na marginalizację społeczną i bezrobocie (Borkowski, Marcinkowski, 1996).

Nierówności społeczne

Wraz z przemianami społeczeństwa polskiego związanymi z wprowadzeniem gospodarki wolnorynkowej oraz narastającym zróżnicowaniem wielu sfer życia społecznego pojawiło się nowe pole dla analiz nierówności społecznych (Kokociński, 2009). Obok problemów, które stały się klasycznymi dla wyznaczania ram problematyki badawczej, pojawiły się całkiem nowe, np. wykluczenie cyfrowe czy nierówności związane z przynależnością do określonej płci. Dotychczasowy paradygmat badań nad nierównościami w perspektywie ich zróżnicowania klasowego został niejako zawieszony, lecz nie pojawił się inny model metodo-

logiczny dający możliwość interpretowania zmian społeczeństwa polskiego ze względu na dynamikę przemian nierówności w różnych sferach życia. Taki stan rzeczy jest zauważalny w momencie podjęcia próby zdefiniowania tego, co jest istotą *definiens* tego pojęcia. Jak wskazuje M. Jarosz

chodzi tu zatem o system zapewniający dysponowanie środkami materialnymi oraz możliwościami nierównomiernego ich dzielenia. Aby określona pozycja społeczna miała wysoką rangę, musi być społecznie ważna, a jej zajmowanie wymaga odpowiednio wysokich kwalifikacji lub talentu. Wówczas jest także wysoko opłacana i zajmuje wysokie miejsce w hierarchii społecznej, dające wysokie zarobki, duży prestiż, cenione i korzystne kontakty społeczne. Środki materialne i ich podział są zatem „częścią społecznego systemu i rodzą stratyfikację” (Jarosz, 1984: 11).

Punktem wyjścia dla socjologicznego opisu nierówności społecznych może być model analityczny, którego założeniem jest to, że w określonej strukturze społecznej występują zdefiniowane społecznie mechanizmy awansu związane z realizacją własnych planów, ambicji, zainteresowań itd. Istotą badań nierówności jest tutaj próba uchwycenia barier, które hamują ścieżki tak szeroko rozumianego awansu. Bardzo ważnym założeniem jest konstatacja, że zróżnicowanie statusu ekonomicznego pociąga za sobą doświadczanie nierówności w innych obszarach życia społecznego. Celem badań nierówności społecznych jest zatem próba przyjrzenia się mechanizmom legitymizującym owe bariery. Taki postulat metodologiczny jest oczywiście skrajnie redukcjonistyczny. Przyjmując założenie traktujące status ekonomiczny jako podstawową zmienną niezależną, w pewnym stopniu rezygnuje się z próby analizy sytuacji odwrotnej, czyli tego, w jaki sposób występujące nierówności są odpowiedzialne za niski poziom statusu ekonomicznego.

Zastosowanie modelu, w którym za podstawę analizy przyjmuje się rozpatrywanie nierówności ekonomicznych ma dodatkowy walor metodologiczny. Badacz, realizując pomiar, jest zmuszony do skoncentrowania się na deklaracjach respondentów traktujących o realnie występujących barierach, które są odpowiedzialne za powstawanie i trwanie nierówności społecznych. Jest więc to model analizy, którego punktem wyjścia jest zobiektywizowana rzeczywistość działającego podmiotu, a dopiero w następnych stadiach analizy przechodzi się do rozpatrywania nierówności na szczeblu makrostrukturalnym. Takie podejście ogranicza w pewnej mierze wpływ światopoglądu badacza w procesie realizacji badań oraz na etapie wnioskowania.

Wspomniana M. Jarosz dostrzega potrzebę odmiennego traktowania pojęć „zróżnicowanie społeczne” oraz „nierówności społeczne”. W pierwszym przypadku termin ten charakteryzuje różnorodność pozycji wynikających ze społecznego podziału pracy. O nierównościach natomiast można mówić w kontekście nierównego podziału materialnych korzyści i prestiżu między wyróżnione uprzednio pozycje oraz w przypadku społecznej tendencji do ich dziedziczenia.

Wybierając za punkt wyjścia tylko zróżnicowanie zarobków, można mylnie opisywać nierówności, analizując odmiennosć pozycji społecznych wynikających właśnie z różnic w dochodach. Dlatego warto w tychże porównaniach wykorzystać pojęcie statusu społecznego jako istotnego wymiaru składającego się na postrzeganie nierówności społecznych. Taki sposób traktowania nierówności społecznych miał miejsce w porównawczych badaniach nierówności w Polsce i na Węgrzech realizowanych w 1979 roku. W analizie E. Wnuka-Lipińskiego i T. Kolosiego zaprezentowano sposób pojmowania nierówności, który pozwala na uniknięcie tego rodzaju błędu. Nierówność jest tutaj pojmowana jako cecha opisująca odmiennosć statusowe jednostek. Status społeczny to konglomerat władzy, zamożności, wykształcenia, a także dochodów. W tej koncepcji nierówności przyjmuje się, że na status społeczny składają się te wszystkie pozycje społeczne, które tworzą porządek hierarchiczny, nie można ich traktować jako kategorii nominalnych (Wnuk-Lipiński, Kolosi, 1984: 15). Jednak najważniejszym kryterium analizy nierówności jest status społeczny rozumiany jako umiejscowienie jednostki w strukturze społeczno-zawodowej. Tak rozumiany status różnicuje warunki pracy, materialny poziom życia oraz uczestnictwo w kulturze. Status społeczno-zawodowy jest również płaszczyzną analizy ruchliwości społecznej traktowanej jako wskaźnik reprodukcji nierówności. W badaniach nierówności socjalizacyjnych młodzieży status ten będzie miał w większości przypadków charakter statusu nabytego – dziedziczonego po rodzicach; dodatkowo będzie uzależniony od postrzegania uczestnictwa społecznego przez odmienne wzory socjalizacji w badanych trzynastu krajach Europy Środkowo-Wschodniej.

Czynniki kształtujące postawy młodzieży wobec nierówności społecznych

Zgodnie z przedstawionym powyżej sposobem rozpatrywania zagadnienia nierówności społecznych punktem wyjścia w rozpatrywaniu problematyki nierówności społecznych jest zróżnicowanie w ekonomicznym poziomie życia badanych mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej. Przekształcenia ekonomiczne mające miejsce na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia zaowocowały zróżnicowanym tempem wzrostu ekonomicznego, co przekłada się na subiektywne postrzeganie warunków życia młodych ludzi. Generalnie można stwierdzić, że tak jak w przypadku społeczeństwa polskiego, standard życia młodzieży krajów Europy Środkowej i Wschodniej jest uwarunkowany kryterium przynależności do „klasy konsumpcyjnej”. Przeświadczenie o standardzie życia wyznaczone przez możliwości konsumpcyjne pozwala na konstruowanie indywidualnych wyborów oraz kształtowanie poczucia własnej odrębności (Ziółkowski, 1999: 51). Polska młodzież uczestnicząca w międzynarodowym badaniu

EUREQUAL jest liderem w ocenie własnego standardu życia (tab. 1)¹. Oczywiście wzięto tutaj pod uwagę subiektywną ocenę standardu życia. Obiektywne wskaźniki ekonomiczne (np. wskaźnik Giniego) mogą przyjąć odmienne wartości (Podemski, 2009: 56-57).

Tabela 1. Postrzeganie standardu życia młodzieży we własnym kraju²

| Kraj | Porównanie opinii na temat standardu życia respondenta z przeciętnym standardem życia w kraju | | | | |
|----------|---|---------------|----------|----|----|
| | N | średnia ranga | kwartyle | | |
| | | | 25 | 50 | 75 |
| Polska | 282 | 1575,0 | 3 | 4 | 4 |
| Słowacja | 206 | 1515,5 | 3 | 4 | 4 |
| Estonia | 233 | 1492,6 | 3 | 4 | 5 |
| Litwa | 194 | 1484,4 | 4 | 4 | 4 |
| Czechy | 82 | 1472,9 | 4 | 4 | 4 |
| Węgry | 137 | 1454,6 | 4 | 4 | 4 |
| Łotwa | 185 | 1451,8 | 4 | 4 | 4 |
| Białoruś | 212 | 1330,9 | 3 | 4 | 4 |
| Rumunia | 215 | 1308,9 | 3 | 4 | 4 |
| Mołdawia | 181 | 1240,4 | 3 | 4 | 4 |
| Rosja | 433 | 1149,1 | 3 | 4 | 4 |
| Ukraina | 224 | 1042,1 | 3 | 3 | 4 |
| Bułgaria | 96 | 965,6 | 2 | 3 | 4 |
| Ogółem | 2680 | | | | |

Młode pokolenie polskiej młodzieży ocenia swoje warunki życia lepiej niż ich europejscy rówieśnicy. Na uwagę zasługuje to, że badania zostały zrealizowane w 2007 roku, w którym polska gospodarka miała najwyższy wzrost ekonomiczny w regionie. Chcąc w jakieś mierze pokusić się o stworzenie klasyfikacji nastawień młodych ludzi wobec ich standardu życia, można przyjąć, że najbardziej pozytywnie poziom życia postrzegają kraje Europy Środkowej oraz kraje nadbałtyckie. Najmniej pozytywnie młodzi ludzie wypowiadają się na temat standardu życia

¹ Na potrzeby analizy zdefiniowano młodzież jako osoby będące w momencie realizacji pomiaru w wieku 18–27 lat.

² Dla celów obliczeniowych zastosowano nieparametryczny test różnic H. Kruskala-Wallisa. Klasyfikacja krajów została przedstawiona z wykorzystaniem średnich rang. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. W pytaniu ankietowym zastosowany był wskaźnik, w którym wartość 1 punktu uzyskała odpowiedź orzekająca o ocenie standardu życia zdecydowanie poniżej przeciętnego do 7 punktów przyznawanych dla odpowiedzi opisującej poziom życia jako zdecydowanie wyższy niż przeciętny.

w krajach takich, jak Bułgaria, Ukraina, Rosja oraz Mołdawia. Przedstawiona poniżej klasyfikacja krajów pozwala przeprowadzić analizę uzyskanych informacji w dwóch wymiarach. Pierwszym z nich jest znaczenie uzyskanych wyników w kontekście postaw wobec ogólnie definiowanych nierówności społecznych. Zgodnie z zarysowaną wcześniej koncepcją nierówności postrzeganie własnej pozycji ekonomicznej jest punktem wyjścia w rozpatrywaniu samego zjawiska nierówności jak i obszarów życia społecznego, w których one występują. Drugim polem analizy jest przyjęcie hipotezy o tym, że wraz ze wzrostem traktowania swojej pozycji ekonomicznej jako wyższej od przeciętnej wzrasta, niejako pośrednio, przeświadczenie młodzieży o dystansie międzypokoleniowym przynajmniej w aspekcie możliwości korzystania z dóbr konsumpcyjnych.

Zatem młodzież krajów Europy Środkowej i krajów nadbałtyckich postrzega własne społeczeństwo jako bardziej zróżnicowane pod względem poziomu życia niż młodzi ludzie z pozostałych krajów biorących udział w tym badaniu.

Porównując opinie na temat standardu życia pomiędzy młodzieżą a dorosłymi, uzyskano we wszystkich krajach istotne statystycznie różnice. We wszystkich krajach biorących udział w badaniu młodzi ludzie bardziej pozytywnie oceniają swój status materialny niż osoby dorosłe. Świadczy to o poprawie egzystencji następujących po sobie pokoleń. Jednak wysoki poziom zróżnicowań poziomu życia pomiędzy dorosłymi a młodzieżą nie musi być tylko oznaką inwestowania rodziców w poprawę bytu materialnego ich dzieci. Dysproporcje te mogą prowadzić do generowania międzypokoleniowych nierówności związanych ze zróżnicowaniem tempa nabywania kompetencji zmierzających do równoważnego uczestnictwa w życiu społecznym. Nierówności związane z dysproporcjami statusu ekonomicznego mogą przeobrazić się w dysproporcje kompetencji kulturowych. Taka wizja współczesnego wpływu kultury na dystans międzypokoleniowy została określona przez M. Mead. Jej zdaniem:

Dziś dzieci żyją w świecie, o którym starsi nie mają pojęcia, i tylko niewielu dorosłych mogło przypuszczać, że sytuacja taka może się zdarzyć. Ci, którzy brali taką możliwość pod uwagę, byli zwiastunami kultur prefiguratywnych, w których to, co należy do przyszłości, jest niewyobrażalne (Mead, 2000: 95).

Podstawową cechą kultury prefiguratywnej jest fakt opanowania mechanizmów poznawczych w młodszym pokoleniu w sposób bardziej doskonały niż w pokoleniach osób starszych. Paradoksalnie teza, głoszona przez pokolenie współczesnych rodziców wychowanych w kulturze postfiguratywnej lub kofiguratywnej, a dotycząca rozwoju następnych pokoleń, uległa surrealistycznej metamorfozie. Postulat, aby każde następne pokolenie było bardziej rozwinięte od poprzedniego zakładał pewne punkty krytyczne owej ewolucji. Rozwój techniki, globalizacja i specjalizacja wiedzy doprowadziły w konsekwencji do poziomu rozwoju kultury, w którym to młodzi ludzie mają większe kompetencje w rozumieniu świata niż dorośli. W tak rozumianej zmianie kulturowej zakłada się, że

dotychczasowy zasób wiedzy i związane z nim kompetencje kulturowe nie są wystarczające dla zmian, jakie dokonują się współcześnie. Dlatego można stwierdzić, że różnice w tym względzie są jedną z przyczyn powstawania dwóch odrębnych światów. Świat ludzi dorosłych powiela wzory zachowań kulturowych zaczerpnięte z tradycji bądź asymiluje je w sposób kofiguratywny. Młodzież tworzy drugi ze światów, w którym zjawiska kulturowe są interpretowane w nieco odmienny sposób. Z jednej strony dorośli mogą postrzegać młodzież jako osoby nastawione wyłącznie na konsumpcję dóbr ponowoczesnego świata. Z drugiej strony młodzi ludzie mogą traktować dorosłych jako pokolenie osób posiadających kompetencje nieprzydatne dla zrozumienia reguł zmieniającej się rzeczywistości.

Tabela 2. Zróżnicowanie wykształcenia młodzieży³

| Kraj | Porównanie opinii na temat standardu życia respondenta z przeciętnym standardem życia w kraju | | | | |
|----------|---|---------------|----------|----|----|
| | N | średnia ranga | kwartyle | | |
| | | | 25 | 50 | 75 |
| Polska | 283 | 1609,8 | 2 | 3 | 5 |
| Ukraina | 224 | 1602,4 | 2 | 3 | 4 |
| Rumunia | 220 | 1511,8 | 2 | 3 | 4 |
| Białoruś | 219 | 1496,1 | 2 | 3 | 4 |
| Słowacja | 216 | 1404,8 | 2 | 3 | 3 |
| Łotwa | 187 | 1383,3 | 2 | 3 | 3 |
| Mołdawia | 186 | 1297,3 | 1 | 3 | 5 |
| Rosja | 445 | 1287,7 | 2 | 2 | 3 |
| Węgry | 138 | 1247,3 | 2 | 3 | 3 |
| Litwa | 205 | 1231,3 | 2 | 2 | 4 |
| Czechy | 82 | 1059,3 | 2 | 2 | 3 |
| Estonia | 248 | 1045,5 | 1 | 3 | 3 |
| Bułgaria | 60 | 993,6 | 1 | 2 | 2 |
| Ogółem | 2680 | | | | |

³ Dla celów obliczeniowych zastosowano nieparametryczny test różnic H. Kruskala-Wallisa. Klasyfikacja krajów została przedstawiona z wykorzystaniem średnich rang. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. W pytaniu ankietowym zastosowany był wskaźnik, w którym wartość 1 punktu uzyskała odpowiedź orzekająca o braku wykształcenia lub wykształceniu podstawowym do 5 punktów przyznawanych dla odpowiedzi stwierdzających wykształcenie wyższe respondenta.

Kolejnym czynnikiem generującym nierówności społeczne są kompetencje związane z osiągniętym poziomem wykształcenia. W badanej próbie młodzieży najwyższym wykształceniem legitymowali się respondenci z Polski, Ukrainy oraz Rumunii. W momencie realizacji badania młodzi ludzie do 27 roku życia posiadający najniższe wykształcenie to mieszkańcy Bułgarii, Estonii oraz Czech. Oczywiście wyniki te należy traktować jako opis mający swoje konsekwencje dla dalszych ustaleń związanych z wymiarami społecznych nierówności. Opisywane badania realizowane były bowiem na próbie reprezentatywnej dla ogółu populacji danego kraju.

Poczynione dotąd obserwacje dotyczą czynników wpływających na postrzeganie nierówności. Status ekonomiczny oraz wykształcenie młodzieży nie są wystarczające do analizy sytuacji respondentów w badanych krajach z powodów zastosowanej procedury doboru próby reprezentatywnej dla ogółu populacji badanej w poszczególnych krajach. O ile dotychczasowe ustalenia mają wyłącznie charakter ilustracyjny, to mogą być one przydatne w opisie nierówności edukacyjnych pomiędzy następującymi po sobie generacjami mieszkańców badanego regionu.

Tabela 3. Nierówności edukacyjne⁴

| Kraj | Kategoria wieku | N | Wykształcenie respondenta średnia ranga | Wartość statystyki Z |
|----------|-----------------|------|--|-------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Białoruś | młodzież | 219 | 528,64 | -1,705 |
| | dorośli | 781 | 492,61 | |
| | ogółem | 1000 | | |
| Bułgaria | młodzież | 60 | 406,35 | -0,150 |
| | dorośli | 760 | 410,83 | |
| | ogółem | 820 | | |
| Czechy | młodzież | 82 | 501,10 | -0,407 |
| | dorośli | 898 | 489,53 | |
| | ogółem | 980 | | |
| Estonia* | młodzież | 248 | 392,16 | -8,800 |
| | dorośli | 809 | 570,95 | |
| | ogółem | 1057 | | |

⁴ Dla celów obliczeniowych zastosowano nieparametryczny test różnic U Manna-Whitneya. W przypadku krajów oznaczonych gwiazdką uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. W pytaniu ankietowym zastosowany był taki sam wskaźnik jak w obliczeniach zaprezentowanych w tabeli 2.

cd. tab. 3

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|-----------|----------|------|---------|--------|
| Litwa* | młodzież | 205 | 430,70 | -3,991 |
| | dorośli | 796 | 519,10 | |
| | ogółem | 1001 | | |
| Łotwa* | młodzież | 187 | 554,54 | -2,945 |
| | dorośli | 814 | 488,70 | |
| | ogółem | 1001 | | |
| Mołdawia* | młodzież | 186 | 579,39 | -3,155 |
| | dorośli | 853 | 507,05 | |
| | ogółem | 1039 | | |
| Polska* | młodzież | 283 | 931,84 | -8,456 |
| | dorośli | 1204 | 699,85 | |
| | ogółem | 1487 | | |
| Rosja | młodzież | 445 | 1041,55 | -1,901 |
| | dorośli | 1555 | 988,75 | |
| | ogółem | 2000 | | |
| Rumunia* | młodzież | 220 | 891,23 | -5,555 |
| | dorośli | 1272 | 721,47 | |
| | ogółem | 1492 | | |
| Słowacja | młodzież | 216 | 534,29 | -1,058 |
| | dorośli | 816 | 511,79 | |
| | ogółem | 1032 | | |
| Ukraina* | młodzież | 224 | 900,78 | -5,874 |
| | dorośli | 1276 | 724,12 | |
| | ogółem | 1500 | | |
| Węgry* | młodzież | 138 | 566,05 | -2,333 |
| | dorośli | 888 | 505,33 | |
| | ogółem | 1026 | | |

Z uzyskanych danych wynika, że różnice pomiędzy młodzieżą a dorosłymi występują w takich krajach, jak: Węgry, Łotwa, Mołdawia, Polska, Rumunia, Ukraina oraz Estonia i Litwa. W tych dwóch krajach nadbałtyckich występuje odmienna tendencja niż w pozostałych. Dorośli członkowie społeczeństwa posiadają bowiem wykształcenie wyższe od osób młodych. Należy tutaj wspomnieć, że wiek badanej młodzieży (18–26 lat) dla sporej grupy respondentów był sytuacją, w której nie mogli się legitymować wyższym wykształceniem z racji studiów, których w momencie badania jeszcze nie ukończyli. Jednak pomimo tego w pięciu krajach (Węgry, Łotwa, Mołdawia, Polska, Rumunia i Ukraina) odnotowano



Mapa 1. Postrzeganie nierówności przez młodzież krajów Europy Środkowo-Wschodniej⁵

⁵ Mapa pokazuje wyniki przeprowadzonego obliczenia statystycznego – testu *t*-Studenta dla jednej próby. Pytanie ankietowe zostało zamieszczone w kwestionariuszu ankiety w następującej formie: „Niektórzy ludzie sądzą, że jest zbyt wiele nierówności społecznych w naszym społeczeństwie. Inni sądzą z kolei, że nie ma lub prawie wcale nie ma nierówności społecznych w naszym społeczeństwie. Jaka jest Pani/Pana opinia”. W przeprowadzonej analizie 1 punkt otrzymała odpowiedź opisująca brak nierówności, a 5 punktów obrazujących przekonanie respondentów o zbyt dużym nasileniu nierówności społecznych. Bazową wartością wykorzystaną przy obliczeniach różnic była średnia punktów dla Polski wynosząca 4,36. Wartość minimalna dla Białorusi to 3,96, a maksymalna dla Ukrainy 4,77.

występowanie wyższego poziomu wykształcenia w grupie młodzieży niż wśród dorosłych członków tych społeczeństw.

Dysproporcje związane z wykształceniem mogą w pewien sposób wpływać na postrzeganie sytuacji w kraju, zwłaszcza przez pryzmat merytokracyjnych reguł alokacji zasobów uznanych za prestiżowe. Niewątpliwie do takich wartości należy praca zgodna z kwalifikacjami. Sytuacja, w której posiadanie wyższego wykształcenia nie gwarantuje uzyskanie satysfakcjonującej pracy, jest jednym z powodów podjęcia decyzji o czasowej lub stałej emigracji zarobkowej (Kolarska-Bobińska, 2007; Kaczmarczyk, 2005).

Wykształcenie jako czynnik mogący wpływać na nierówności społeczne w powyżej zaprezentowany sposób nie ma znaczenia w takich krajach, jak: Białoruś, Bułgaria, Czechy, Rosja oraz Słowacja.

Z poczynionych dotąd ustaleń wynika, że status ekonomiczny oraz wykształcenie mogą wpływać na postrzeganie nierówności społecznych przez młodych ludzi. Dla sprawdzenia charakteru tego wpływu porównano postrzeganie nierówności przez młodzież w Polsce z oceną tego zjawiska przez ich rówieśników w pozostałych krajach (mapa 1).

Z otrzymanych danych wynika, że w postrzeganiu nierówności można wyróżnić trzy typy państw. Pierwszy typ to kraje, w których nie odnotowano różnic w postrzeganiu nierówności m.in. Polska. Oprócz naszego kraju zaliczyć do tego typu należy państwa bałtyckie oraz Czechy i Słowację; w tych krajach średnia uzyskanych punktów oscyluje w granicach 4,3 punktu. Młodzi Rosjanie, Węgrzy, Bułgarzy oraz Ukraińcy uzyskali wynik powyżej 4,5 punktu, przy czym dla naszych wschodnich sąsiadów nierówności są istotnym problemem ich codziennej egzystencji. W badaniach nierówności na Węgrzech uzyskiwano dane porównywalne z Polską (Wnuk-Lipiński, Kolosi, 1984). Jednak w postrzeganiu nierówności młodzi Węgrzy różnią się od Polaków, Czechów, Litwinów czy Łotyszy. Wyższy poziom dostrzegania nierówności społecznych jest prawdopodobnie wynikiem obecności na Węgrzech mniejszości narodowych. Egalitaryzm rozumiany jako zasada równego podziału dochodów pomiędzy obywateli, gwarantowanego przez państwowy interwencjonizm i redystrybucję dochodów stoi w sprzeczności z obrazem położenia społeczno-ekonomicznego mniejszości węgierskich Romów. Najniższy poziom występowania nierówności deklarują przedstawiciele Białorusi, Mołdawii oraz Rumunii.

Postrzeganie nierówności społecznych zależy od wielu społecznych determinant. Z punktu widzenia teorii socjalizacji, dokładnie rzecz ujmując – uczestnictwa społecznego, zasadnym wydaje się sprawdzenie różnic pomiędzy postrzeganiem nierówności wśród młodych i dorosłych mieszkańców badanych krajów.

Dla znaczącej części mieszkańców krajów Europy Środkowej i Wschodniej problematyka nierówności społecznych jest odmiennie postrzegana w zależności od wieku respondentów. W większości przypadków młodzież mniej radykalnie ocenia powszechność występowania zjawiska nierówności społecznych.

Wyjątkiem jest tutaj Estonia, w której młodzież w większym stopniu niż dorośli podkreśla występowanie nierówności. Białoruś i Bułgaria to kraje, w których nie stwierdzono różnic w ocenie rozpowszechnienia zjawiska nierówności pomiędzy młodzieżą a dorosłymi.

Tabela 4. Młodzież a dorośli – postawy wobec nierówności⁶

| Kraj | Kategoria wieku | N | Postrzeżenie nierówności średnia ranga | Wartość statystyki Z |
|-----------|-----------------|------|---|----------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Białoruś | młodzież | 219 | 475,8 | -1,541 |
| | dorośli | 781 | 507,4 | |
| | ogółem | 1000 | | |
| Bułgaria | młodzież | 97 | 466,6 | -1,827 |
| | dorośli | 901 | 503,0 | |
| | ogółem | 998 | | |
| Czechy* | młodzież | 82 | 413,0 | -3,278 |
| | dorośli | 902 | 499,7 | |
| | ogółem | 984 | | |
| Estonia* | młodzież | 248 | 450,8 | -5,366 |
| | dorośli | 809 | 552,9 | |
| | ogółem | 1057 | | |
| Litwa* | młodzież | 206 | 429,9 | -5,047 |
| | dorośli | 796 | 520,0 | |
| | ogółem | 1002 | | |
| Łotwa* | młodzież | 187 | 426,9 | -4,818 |
| | dorośli | 814 | 518,0 | |
| | ogółem | 1001 | | |
| Mołdawia* | młodzież | 188 | 564,8 | -2,364 |
| | dorośli | 854 | 511,9 | |
| | ogółem | 1042 | | |
| Polska* | młodzież | 285 | 674,9 | -3,697 |
| | dorośli | 1209 | 764,5 | |
| | ogółem | 1494 | | |

⁶ Dla celów obliczeniowych zastosowano nieparametryczny test różnic U Manna-Whitneya. W przypadku krajów oznaczonych gwiazdką uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. W pytaniu ankietowym zastosowany był taki sam wskaźnik jak w obliczeniach zaprezentowanych przy tworzeniu mapy 1.

cd. tab. 4

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|-----------|----------|------|--------|--------|
| Rosja* | młodzież | 445 | 935,8 | -4,174 |
| | dorośli | 1555 | 1019,0 | |
| | ogółem | 2000 | | |
| Rumunia | młodzież | 220 | 732,4 | -0,394 |
| | dorośli | 1263 | 743,6 | |
| | ogółem | 1483 | | |
| Słowacja* | młodzież | 216 | 475,1 | -2,880 |
| | dorośli | 816 | 527,4 | |
| | ogółem | 1032 | | |
| Ukraina* | młodzież | 221 | 701,3 | -2,953 |
| | dorośli | 1273 | 755,5 | |
| | ogółem | 1494 | | |
| Węgry* | młodzież | 138 | 476,0 | -2,655 |
| | dorośli | 890 | 520,4 | |
| | ogółem | 1028 | | |

Reasumując, można stwierdzić, że status ekonomiczny i wykształcenie są czynnikami, które w istotny sposób wpływają na znaczenie nierówności w życiu młodych ludzi. Generalne różnice można dostrzec pomiędzy blokiem krajów takich, jak: Polska, Czechy, Słowacja Litwa i Estonia, a krajami takimi, jak Ukraina, Rosja, Białoruś czy Bułgaria. Zarysowany powyżej obraz postrzegania nierówności jest więc wstępem do rozpatrywania skutków, jakie niesie z sobą postrzeganie nierówności dla innych wymiarów egzystencji społecznej młodzieży.

Młodzież a instytucje

W tej części pracy zostaną przedstawione wyniki analiz dotyczące postaw młodzieży wobec demokracji, Unii Europejskiej, sfery polityki oraz zaufania rozumianego jako wskaźnik poziomu integracji społecznej. Wszystkie te wymiary postaw będą porównane w pierwszej kolejności wśród młodych ludzi z badanych krajów, a następnie z opiniami reprezentantów dorosłej części społeczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej.

W socjologicznych pracach podejmujących problematykę postaw młodzieży wobec demokracji jest wiele sposobów operacjonalizacji tego zagadnienia. Pojawiają się zarówno podejścia jakościowe, jak i ilościowe (Kiciński, 2001; Grabowska, 1998). Trudno wskazać taki sposób operacjonalizacji tego zagadnienia, który byłby idealnym rozwiązaniem w badaniu zakresu semantycznego tego pojęcia

wśród młodzieży. W prezentowanych badaniach nierówności pojawiło się kilka wskaźników traktujących demokrację jako rywalizację partii politycznych, systemem potęgujący dystans pomiędzy bogatymi a biednymi czy sposób rozwiązywania konfliktów społecznych. To ostatnie ujęcie wydaje się najbardziej adekwatne do badania postaw wobec demokracji wśród młodych ludzi.

Tabela 5. Skala poparcia dla idei demokracji wśród młodzieży⁷

| Kraj | Porównanie opinii na temat standardu życia respondenta z przeciętnym standardem życia w kraju | | | | |
|----------|---|---------------|----------|----|----|
| | N | średnia ranga | kwartyle | | |
| | | | 25 | 50 | 75 |
| Polska | 285 | 1605,4 | 3 | 4 | 4 |
| Litwa | 206 | 1546,7 | 3 | 4 | 4 |
| Czechy | 82 | 1524,1 | 3 | 4 | 4 |
| Słowacja | 216 | 1434,5 | 3 | 4 | 4 |
| Mołdawia | 188 | 1410,9 | 3 | 4 | 4 |
| Estonia | 248 | 1367,0 | 3 | 4 | 4 |
| Węgry | 138 | 1364,1 | 3 | 4 | 4 |
| Białoruś | 219 | 1349,9 | 3 | 4 | 4 |
| Łotwa | 187 | 1346,5 | 3 | 4 | 4 |
| Bułgaria | 97 | 1325,3 | 3 | 4 | 4 |
| Ukraina | 224 | 1310,6 | 3 | 3 | 4 |
| Rumunia | 220 | 1260,7 | 3 | 3 | 4 |
| Rosja | 445 | 1227,0 | 3 | 3 | 4 |
| Ogółem | 2755 | | | | |

Dla młodzieży z krajów Europy Środkowej demokracja jest systemem, który gwarantuje pozytywne przezwyciężenie napięć społecznych. Biorąc pod uwagę wyniki polskich badań nad postawami młodzieży wobec demokracji, można stwierdzić, że prawdopodobnie ich rówieśnicy z takich krajów, jak: Litwa, Czechy, Słowacja i Mołdawia, traktują demokrację jako pewnego rodzaju narzędzie wykorzystywane w codziennym funkcjonowaniu społeczeństwa. Nie jest to dla nich pojęcie, które wyzwala społeczną energię mas w służbie ważnej dla ogółu sprawy. Takie pojęcia określił S. Ossowski terminem „kerygmaticzne” (Kiciński, 2001: 150).

⁷ Dla celów obliczeniowych zastosowano nieparametryczny test różnic H. Kruskala-Wallis. Klasyfikacja krajów została przedstawiona z wykorzystaniem średnich rang. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. W pytaniu ankietowym zastosowany był wskaźnik, w którym 1 punkt uzyskiwała odpowiedź orzekająca o zdecydowanym braku zgody do 5 punktów przyznawanych dla odpowiedzi wyrażającej zdecydowaną aprobatę dla tego twierdzenia.

Biorąc pod uwagę rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie o znaczenie demokracji w rozwiązywaniu konfliktów społecznych, można w zasadzie stwierdzić, że jest ona negatywnie postrzegana przez młodzież w Rosji, Rumunii, Ukrainie oraz Bułgarii. Prawdopodobnie dla tej grupy młodych ludzi oddanie decyzji władzy w sprawie sposobu rozwiązywania kwestii społecznych jest najbardziej efektywnym sposobem zapobiegania sytuacjom konfliktowym. Tego rodzaju negatywne postawy wobec demokracji odnotowano również w swobodnych wypowiedziach części młodych Polaków (Kiciński, 2001: 152). Biorąc pod uwagę ścieżki socjalizacji młodego pokolenia, należy przyjrzeć się ewentualnym kierunkom zmian w postrzeganiu demokracji pomiędzy młodymi a dorosłymi członkami badanych społeczeństw.

Tabela 6. Młodzież a dorośli – skala poparcia dla idei demokracji⁸

| Kraj | Kategoria wieku | N | <i>Demokracja jest dobrym sposobem rozwiązywania kon- fliktów społecznych (średnia ranga)</i> | Wartość statystyki Z |
|-----------|-----------------|------|---|----------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Białoruś | młodzież | 219 | 514,0 | -0,834 |
| | dorośli | 781 | 496,7 | |
| | ogółem | 1000 | | |
| Bułgaria* | młodzież | 97 | 584,7 | -3,286 |
| | dorośli | 897 | 488,0 | |
| | ogółem | 994 | | |
| Czechy* | młodzież | 82 | 596,3 | -3,588 |
| | dorośli | 904 | 484,1 | |
| | ogółem | 986 | | |
| Estonia | młodzież | 248 | 539,6 | 0,673 |
| | dorośli | 809 | 525,7 | |
| | ogółem | 1057 | | |
| Litwa* | młodzież | 206 | 568,4 | -4,000 |
| | dorośli | 796 | 484,1 | |
| | ogółem | 1002 | | |
| Łotwa | młodzież | 187 | 524,2 | -1,317 |
| | dorośli | 814 | 495,6 | |
| | ogółem | 1001 | | |

⁸ Dla celów obliczeniowych zastosowano nieparametryczny test różnic U Manna-Whitneya. W przypadku krajów oznaczonych gwiazdką uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$.

cd. tab. 6

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|-----------|----------|------|--------|--------|
| Mołdawia* | młodzież | 188 | 570,4 | -2,619 |
| | dorośli | 854 | 510,7 | |
| | ogółem | 1042 | | |
| Polska* | młodzież | 285 | 817,3 | -3,312 |
| | dorośli | 1209 | 731,0 | |
| | ogółem | 1494 | | |
| Rosja* | młodzież | 445 | 1094,5 | -4,094 |
| | dorośli | 1555 | 973,5 | |
| | ogółem | 2000 | | |
| Rumunia | młodzież | 220 | 778,7 | -1,264 |
| | dorośli | 1272 | 740,9 | |
| | ogółem | 1492 | | |
| Słowacja* | młodzież | 216 | 581,5 | -3,804 |
| | dorośli | 816 | 499,2 | |
| | ogółem | 1032 | | |
| Ukraina | młodzież | 224 | 793,4 | -1,664 |
| | dorośli | 1276 | 742,9 | |
| | ogółem | 1500 | | |
| Węgry* | młodzież | 138 | 579,0 | -2,859 |
| | dorośli | 890 | 504,5 | |
| | ogółem | 1028 | | |

Okazuje się, że w społeczeństwach Ukrainy, Rumunii, Łotwy, Estonii oraz Białorusi nie ma różnic pomiędzy młodzieżą a dorosłymi w ocenie demokracji. Wśród mieszkańców pozostałych krajów różnice świadczą o bardziej pozytywnym nastawieniu młodzieży do demokracji. Można zatem przypuszczać, że w krajach tych wraz ze zmianą generacji będzie pojawiać się bardziej pozytywne nastawienie do demokracji rozumianej nie jako abstrakcyjne pojęcie, lecz sposób rozwiązywania konfliktów społecznych.

Jedną z form wpływających na uczestnictwo w życiu społeczno-gospodarczym kraju jest opinia na temat roli instytucji Unii Europejskiej w rozwiązywaniu problemów ważnych dla społeczeństwa. Młodzież uczestnicząca w badaniu z Polski, Estonii, Mołdawii oraz Litwy deklarowała pozytywną postawę wobec instytucji Unii Europejskiej. Najmniej pozytywnie w tej kwestii wypowiedali się młodzi Rosjanie, Węgrzy, Łotysze i Bułgarzy.

Z badań nad Polską młodzieżą realizowanych przed wejściem do Unii Europejskiej wynikało, że młodzi ludzie oczekują od instytucji europejskich korzyści ekonomicznych, stabilizacji systemu politycznego w kraju oraz rozwoju cywili-

Tabela 7. Postawy młodzieży wobec instytucji Unii Europejskiej⁹

| Kraj | <i>(1) Instytucje europejskie pomagają i wspierają nasz kraj vs. (2) Instytucje europejskie wtrącają się w nasze sprawy i wykorzystują nasze trudności dla własnej korzyści</i> | | | | |
|----------|---|---------------|----------|----|----|
| | N | średnia ranga | kwartyle | | |
| | | | 25 | 50 | 75 |
| Polska | 285 | 994,8 | 1 | 2 | 3 |
| Estonia | 248 | 1116,6 | 2 | 2 | 3 |
| Mołdawia | 188 | 1125,4 | 1 | 2 | 3 |
| Litwa | 206 | 1146,1 | 1 | 2 | 3 |
| Rumunia | 220 | 1256,9 | 2 | 2 | 3 |
| Słowacja | 216 | 1269,1 | 2 | 3 | 3 |
| Czechy | 82 | 1416,0 | 2 | 3 | 3 |
| Białoruś | 219 | 1505,0 | 2 | 3 | 3 |
| Ukraina | 224 | 1558,5 | 2 | 3 | 4 |
| Bułgaria | 97 | 1571,6 | 2 | 3 | 4 |
| Łotwa | 187 | 1616,1 | 2 | 3 | 4 |
| Węgry | 138 | 1646,2 | 2 | 3 | 4 |
| Rosja | 445 | 1709,8 | 2 | 3 | 4 |
| Ogółem | 2755 | | | | |

zacyjnego związanego z otwarciem Polski na świat (Kiciński, 2001: 200; Jaworowska, 2006: 150). Obawy młodzieży w sferze ekonomicznej dotyczyły sytuacji rolnictwa, a w kontekście politycznym ograniczenia suwerenności kraju. Wynik uzyskany w badaniach EUREQUAL pozwala stwierdzić, że integracja z Unią Europejską spełniła oczekiwania młodych Polaków i jednocześnie rozwiązała obawy w zakresie niebezpieczeństwa utraty narodowej tożsamości. Negatywny obraz instytucji Unii Europejskiej wystąpił w opiniach młodzieży z takich krajów, jak: Rosja, Węgry, Łotwa, Bułgaria, Ukraina i Białoruś. Na uwagę zasługuje miejsce Węgrów w grupie państw negatywnie opiniujących instytucje Unii Europejskiej. Prawdopodobnie jest to spowodowane naciskami Unii Europejskiej na uregulowanie przez Węgrów kwestii romskiej. Publiczna debata na ten temat obecna w życiu politycznym w tym kraju może w pewnej mierze wpływać na opinie młodych Węgrów. Jednak należy podkreślić, że we wszystkich krajach, w których realizowano

⁹ Dla celów obliczeniowych zastosowano nieparametryczny test różnic H. Kruskala-Wallis. Klasyfikacja krajów została przedstawiona z wykorzystaniem średnich rang. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. W pytaniu ankietowym zastosowany był wskaźnik, w którym 1 punkt uzyskiwała odpowiedź orzekająca o zgodzie z pierwszym twierdzeniem do 5 punktów przyznawanych dla odpowiedzi wyrażającej aprobatę dla drugiego twierdzenia.

miar, wystąpiły różnice w postrzeganiu instytucji UE pomiędzy osobami dorosłymi a młodzieżą. Młodzi ankietowani pozytywniej oceniają działalność instytucji Unii Europejskiej niż osoby dorosłe biorące udział w badaniu nierówności.

Zainteresowanie życiem politycznym to kolejny wymiar świadczący o socjalizacji młodzieży, rozumianej jako przejaw uczestnictwa w życiu społecznym. Z uzyskanych danych wynika, że najmniejsze zainteresowanie polityką przejawiają młodzi obywatele Rumunii, Rosji, Bułgarii. Młodzież w największym stopniu zainteresowana sprawami politycznymi mieszka na Ukrainie i w krajach nadbałtyckich. Wysokie miejsce Ukrainy jest z pewnością echem „pomarańczowej rewolucji” z przełomu 2004 i 2005 roku.

Tabela 8. Stopień zainteresowania polityką¹⁰

| Kraj | Stopień zainteresowania polityką | | | | |
|----------|----------------------------------|---------------|----------|----|----|
| | N | średnia ranga | kwartyle | | |
| | | | 25 | 50 | 75 |
| Rumunia | 213 | 1601,9 | 3 | 3 | 4 |
| Rosja | 443 | 1463,7 | 2 | 3 | 4 |
| Bułgaria | 96 | 1442,6 | 2 | 3 | 4 |
| Mołdawia | 186 | 1422,6 | 3 | 3 | 4 |
| Białoruś | 217 | 1389,2 | 2 | 3 | 4 |
| Słowacja | 216 | 1383,7 | 2 | 3 | 4 |
| Węgry | 138 | 1380,8 | 2 | 3 | 4 |
| Polska | 279 | 1350,8 | 2 | 3 | 4 |
| Czechy | 81 | 1345,7 | 2 | 3 | 4 |
| Estonia | 244 | 1288,3 | 2 | 3 | 4 |
| Łotwa | 187 | 1247,5 | 2 | 3 | 4 |
| Litwa | 202 | 1243,9 | 2 | 3 | 3 |
| Ukraina | 224 | 1108,7 | 2 | 3 | 4 |
| Ogółem | 2726 | | | | |

Jednak porównanie poziomu zainteresowania polityką pomiędzy młodzieżą a osobami dorosłymi pozwala na potwierdzenie obiegowej tezy o niskim poziomie zainteresowania sprawami polityki przez współczesne młode pokolenie. We wszystkich krajach uczestniczących w badaniu wystąpiły statystycznie istotne

¹⁰ Dla celów obliczeniowych zastosowano nieparametryczny test różnic H. Kruskala-Wallisa. Klasyfikacja krajów została przedstawiona z wykorzystaniem średnich rang. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. W pytaniu ankietowym zastosowany był wskaźnik, w którym 1 punkt uzyskała odpowiedź świadcząca o wysokim poziomie zainteresowania polityką do 4 punktów przyznawanych dla odpowiedzi wyrażającej brak zainteresowania sprawami polityki.

różnice świadczące o wyższym zainteresowaniu polityką wśród dorosłych członków społeczeństwa.

Podstawową tezę wynikającą z dotychczasowych ustaleń jest stwierdzenie o wpływie nierówności na funkcjonowanie współczesnej młodzieży. Biorąc pod uwagę typologię młodzieży opisującą jej postrzeganie nierówności, można stwierdzić, że respondenci z krajów o podobnym poziomie dostrzegania tego zjawiska wypowiadają się w zbliżony sposób w kwestii demokracji, życia politycznego czy funkcjonowania instytucji Unii Europejskiej. Mamy więc z jednej strony mieszkańców Europy Środkowej i krajów nadbałtyckich, a z drugiej Rosji, Bułgarii i Ukrainy. Do tych ostatnich krajów zaliczyć można również młodzież mieszkająca w Mołdawii i Rumunii, która co prawda dostrzega w swoich krajach mniejszą skalę nierówności niż młodzież w Polsce, ale okazuje symptomy odczuwania deprywacji obiektywnej związanej ze statusem ekonomicznym oraz szansami rozwoju. Co również warto podkreślić, w niemal wszystkich analizowanych zmiennych wystąpiły statystycznie istotne różnice pomiędzy opiniami młodzieży a dorosłą częścią badanych społeczeństw.

Formy uczestnictwa w życiu społecznym i bariery społecznego awansu młodzieży

Jednym z efektów transformacji dokonującej się w ostatniej dekadzie XX wieku w Europie Środkowo-Wschodniej były przemiany w zakresie więzi, świadczące między innymi o kohezji poszczególnych społeczeństw. Przemiany społeczno-ekonomiczne doprowadziły w konsekwencji do osłabienia więzi wspólnotowej. Powstały nowe pola aktywności ekonomicznej i społecznej, których przejawy miały charakter mniej wspólnotowy, a bardziej stowarzyszeniowy.

Tabela 9. Współdziałanie z innymi jako element tworzenia więzi

| Kraj | <i>(1) Dla ludzi takich jak ja najlepszym sposobem poprawy naszej sytuacji jest współdziałanie z innymi, by zabiegać o wspólne interesy vs. (2) jest dbanie o siebie, a nie o to, co robią inni</i> | | | | |
|----------|---|---------------|----------|----|----|
| | N | średnia ranga | kwartyle | | |
| | | | 25 | 50 | 75 |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| Łotwa | 187 | 1144,1 | 2 | 3 | 4 |
| Rosja | 445 | 1188,7 | 2 | 3 | 4 |
| Białoruś | 219 | 1233,7 | 2 | 3 | 4 |
| Węgry | 138 | 1316,5 | 2 | 3 | 4 |
| Litwa | 206 | 1341,5 | 2 | 3 | 4 |

cd. tab. 9

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
|----------|------|--------|---|---|---|
| Ukraina | 222 | 1346,9 | 2 | 3 | 4 |
| Estonia | 248 | 1409,1 | 2 | 3 | 4 |
| Czechy | 82 | 1426,3 | 2 | 4 | 4 |
| Rumunia | 220 | 1479,1 | 3 | 4 | 4 |
| Mołdawia | 188 | 1523,6 | 3 | 4 | 4 |
| Bułgaria | 97 | 1532,2 | 2 | 4 | 5 |
| Słowacja | 216 | 1576,6 | 3 | 4 | 4 |
| Polska | 285 | 1590,0 | 3 | 4 | 5 |
| Ogółem | 2753 | | | | |

Zaprezentowane w tabeli wyniki mogą świadczyć o egoistycznej postawie młodzieży polskiej, słowackiej i bułgarskiej wobec uczestnictwa w życiu społecznym. Komunitarianizm jest cechą charakterystyczną dla myślenia o społeczeństwie dla młodych mieszkańców Łotwy, Rosji i Białorusi. Wysoki poziom wartości egoistycznych młodzieży polskiej i słowackiej może jednak wskazywać na wyższy poziom samodzielności w tej grupie młodych ludzi. Współdziałanie z innymi może być również interpretowane jako przejaw potrzeby wsparcia ze strony społeczeństwa w wejściu w role dorosłych członków społeczeństwa. W takim kontekście wskazania młodzieży z Łotwy, Rosji i Białorusi świadczą o ich pozytywnym nastawieniu do modelu państwa opiekuńczego. Porównanie rozkładu odpowiedzi na to pytanie z wiekiem respondentów pozwoliło na zaobserwowanie statystycznych różnic w przypadku zaledwie dwóch krajów.

Tabela 10. Młodzież a dorośli – współdziałanie z innymi jako element tworzenia więzi

| Kraj | Opinia | Kategoria wieku | N | Średnia ranga | Wartość statystyki Z |
|----------|--|-----------------|------|---------------|----------------------|
| Białoruś | <i>Dla ludzi takich jak ja najlepszym sposobem poprawy naszej sytuacji jest: (1) współdziałanie z innymi, by zabiegać o wspólne interesy vs. (2) jest dbanie o siebie, a nie o to, co robią inni</i> | młodzież | 219 | 537,56 | -2,245 |
| | | dorośli | 781 | 490,11 | |
| | | ogółem | 1000 | - | |
| Rumunia | <i>Dla ludzi takich jak ja najlepszym sposobem poprawy naszej sytuacji jest: (1) współdziałanie z innymi, by zabiegać o wspólne interesy vs. (2) jest dbanie o siebie, a nie o to, co robią inni</i> | młodzież | 220 | 801,13 | -2,086 |
| | | dorośli | 1272 | 737,05 | |
| | | ogółem | 1492 | - | |

W opiniach respondentów dotyczących wyboru pomiędzy wartościami wspólnotowymi a egoistycznymi wystąpiły statystycznie istotne różnice pomiędzy młodzieżą a dorosłymi na Białorusi i w Rumunii. Należy podkreślić, że te dwa kraje cechuje relatywnie niski poziom zamożności ich mieszkańców. Młodzież z tych krajów poprawę aktualnej sytuacji dostrzega w inwestowaniu we własny rozwój niejako kosztem współdziałania z resztą społeczeństwa.

Młodzież z krajów uczestniczących w badaniu różni się pod względem oceny roli tradycyjnych wartości. Młodzież z Mołdawii i Rumunii stwierdza, że ich rówieśnicy kierują się w życiu wartościami obowiązującymi w ich społeczeństwie.

Tabela 11. Autopostawy młodzieży¹¹

| Kraj | <i>Młodzi ludzie nie mają dzisiaj odpowiedniego szacunku dla tradycyjnych wartości</i> | | | | |
|----------|--|---------------|----------|----|----|
| | N | średnia ranga | kwartyle | | |
| | | | 25 | 50 | 75 |
| Mołdawia | 188 | 1517,6 | 3 | 3 | 4 |
| Rumunia | 220 | 1513,1 | 2 | 4 | 4 |
| Słowacja | 216 | 1476,0 | 3 | 3 | 4 |
| Łotwa | 187 | 1457,5 | 2 | 3 | 4 |
| Ukraina | 224 | 1437,6 | 2 | 3 | 4 |
| Polska | 285 | 1431,2 | 2 | 3 | 4 |
| Czechy | 82 | 1421,9 | 2 | 3 | 4 |
| Bułgaria | 97 | 1420,0 | 2 | 3 | 4 |
| Węgry | 138 | 1320,6 | 2 | 3 | 4 |
| Estonia | 248 | 1280,4 | 2 | 3 | 4 |
| Rosja | 445 | 1276,8 | 2 | 3 | 4 |
| Litwa | 206 | 1265,9 | 2 | 3 | 4 |
| Białoruś | 219 | 1249,9 | 2 | 3 | 4 |
| Ogółem | 2755 | | | | |

Dla młodych mieszkańców Białorusi, Litwy, Rosji czy Estonii tradycyjne wartości nie są traktowane jako wyznacznik ich codziennych wyborów. Szczególne znaczenie ma tutaj pozycja młodzieży z Białorusi. Biorąc pod uwagę różnice występujące pomiędzy dorosłymi a młodzieżą opisane w poprzednim zestawieniu,

¹¹ W tym obliczeniu zastosowano nieparametryczny test różnic H. Kruskala-Wallisa. Klasyfikacja krajów została przedstawiona z wykorzystaniem średnich rang. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. W pytaniu ankietowym zastosowany był wskaźnik, w którym 1 punkt uzyskiwała odpowiedź orzekająca o zdecydowanej aprobacie dla badanego twierdzenia do 5 punktów przyznawanych dla odpowiedzi wyrażającej zdecydowany brak zgody.

można stwierdzić, że w tym społeczeństwie zarysowują się znaczne różnice pomiędzy światem dorosłych a światem ich bezpośrednich następców. Oczywiście różnice te nie będą tak wyraźne jak w przypadku innych społeczeństw z powodu względnej jednorodności struktury społecznej białoruskiego społeczeństwa.

Dla sprawdzenia występowania różnic w opiniach na temat szacunku dla tradycyjnych wartości pomiędzy pokoleniami badanych respondentów porównano odpowiedzi młodzieży z osobami zdefiniowanymi na potrzeby badania jako dorośli członkowie społeczeństwa.

Tabela 12. Różnice w opiniach na temat szacunku wobec wartości młodych ludzi w opiniach dorosłych i młodzieży¹²

| Kraj | Kategoria wieku | N | Opinia na temat znaczenia wartości w życiu młodzieży. Średnia | Różnica średnich |
|----------|-----------------|------|---|------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Litwa | młodzież | 206 | 3,04 | -0,75 |
| | dorośli | 796 | 3,79 | -0,75 |
| Czechy | młodzież | 82 | 3,24 | -0,70 |
| | dorośli | 901 | 3,94 | -0,70 |
| Rosja | młodzież | 445 | 3,04 | -0,62 |
| | dorośli | 1555 | 3,67 | -0,62 |
| Bułgaria | młodzież | 97 | 3,26 | -0,57 |
| | dorośli | 901 | 3,82 | -0,57 |
| Estonia | młodzież | 248 | 3,04 | -0,55 |
| | dorośli | 809 | 3,59 | -0,55 |
| Ukraina | młodzież | 224 | 3,28 | -0,52 |
| | dorośli | 1276 | 3,80 | -0,52 |
| Węgry | młodzież | 138 | 3,11 | -0,51 |
| | dorośli | 890 | 3,62 | -0,51 |
| Polska | młodzież | 285 | 3,26 | -0,50 |
| | dorośli | 1209 | 3,76 | -0,50 |
| Rumunia | młodzież | 220 | 3,39 | -0,50 |
| | dorośli | 1272 | 3,88 | -0,50 |
| Słowacja | młodzież | 216 | 3,34 | -0,43 |
| | dorośli | 816 | 3,77 | -0,43 |

¹² W tym obliczeniu zastosowano test *t*-Studenta dla dwóch prób niezależnych. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$. W pytaniu ankietowym zastosowany był wskaźnik, w którym 1 punkt uzyskała odpowiedź orzekająca o zdecydowanej aprobacie dla badanego twierdzenia do 5 punktów przyznawanych dla odpowiedzi wyrażającej zdecydowany brak zgody.

cd. tab. 12

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|----------|----------|-----|------|-------|
| Łotwa | młodzież | 187 | 3,30 | -0,39 |
| | dorośli | 814 | 3,69 | -0,39 |
| Białoruś | młodzież | 219 | 3,00 | -0,36 |
| | dorośli | 781 | 3,37 | -0,36 |
| Mołdawia | młodzież | 188 | 3,38 | -0,28 |
| | dorośli | 854 | 3,66 | -0,28 |

Z uzyskanych danych wynika, że we wszystkich krajach młodzi ludzie oceniają siebie bardziej surowo niż dorośli. Największe różnice w opiniach na temat roli wartości w życiu młodzieży odnotowano na Litwie, w Czechach i w Rosji. Najmniejsze różnice pojawiły się w Mołdawii na Białorusi oraz Łotwie. Prawdopodobnie jest tak, że dorośli oceniają młodzież przez pryzmat ról rodzicielskich. Młodzi ludzie w większym stopniu są w stanie obiektywnie zdiagnozować kondycję moralną pokolenia, w którym przyszło im dorastać.

Na zakończenie chciałbym zaprezentować dane, które w pewnej mierze są podsumowaniem opisywanych wcześniej zależności. Najbardziej jaskrawym przejawem występowania nierówności socjalizacyjnych jest bowiem ocena wagi czynników, które uniemożliwiają młodym ludziom osiągnięcie sukcesu rozumianego jako zajmowanie coraz wyższych pozycji w strukturze społecznej.

Tabela 13. Bariery społecznego awansu – rola ambicji, powiązań politycznych oraz znajomości¹³

| Czynniki ważne dla osiągnięcia sukcesu wg respondentów | Kraj | N | Średnia ranga | Kwartyle | | |
|--|----------|-----|---------------|----------|----|----|
| | | | | 25 | 50 | 75 |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| Ambicje | Polska | 285 | 1828,9 | 4 | 5 | 5 |
| | Rumunia | 220 | 1524,5 | 4 | 4 | 5 |
| | Bułgaria | 97 | 1514,6 | 4 | 4 | 5 |
| | Białoruś | 219 | 1464,6 | 3 | 4 | 5 |
| | Ukraina | 222 | 1442,5 | 3 | 4 | 5 |
| | Czechy | 82 | 1422,5 | 3 | 4 | 5 |
| | Słowacja | 216 | 1385,8 | 3 | 4 | 5 |
| | Mołdawia | 188 | 1332,3 | 3 | 4 | 5 |

¹³ W tym obliczeniu zastosowano nieparametryczny test różnic H. Kruskala-Wallisa. Klasyfikacja krajów została przedstawiona z wykorzystaniem średnich rang. Uzyskano istotność statystyczną różnic na poziomie $p < 0,01$.

cd. tab. 13

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
|------------------------------------|----------|------|--------|---|---|---|
| Ambicje | Węgry | 138 | 1323,6 | 3 | 4 | 5 |
| | Rosja | 445 | 1320,8 | 3 | 4 | 5 |
| | Litwa | 206 | 1183,6 | 3 | 4 | 4 |
| | Estonia | 248 | 1071,0 | 3 | 4 | 4 |
| | Łotwa | 187 | 1069,9 | 3 | 4 | 4 |
| | Ogółem | 2753 | | | | |
| Posiadanie powiązań politycznych | Bułgaria | 97 | 1713,8 | 3 | 4 | 5 |
| | Węgry | 138 | 1582,6 | 3 | 4 | 4 |
| | Słowacja | 216 | 1559,7 | 3 | 4 | 4 |
| | Polska | 285 | 1510,4 | 3 | 4 | 4 |
| | Czechy | 82 | 1427,0 | 3 | 4 | 4 |
| | Łotwa | 187 | 1415,8 | 3 | 4 | 4 |
| | Mołdawia | 188 | 1385,8 | 3 | 3 | 4 |
| | Rumunia | 220 | 1371,6 | 2 | 3 | 4 |
| | Ukraina | 222 | 1353,2 | 3 | 3 | 4 |
| | Litwa | 206 | 1325,2 | 3 | 3 | 4 |
| | Rosja | 445 | 1273,3 | 3 | 3 | 4 |
| | Białoruś | 219 | 1232,0 | 2 | 3 | 4 |
| | Estonia | 248 | 1149,3 | 2 | 3 | 4 |
| | Ogółem | 2584 | | | | |
| Posiadanie odpowiednich znajomości | Polska | 285 | 1663,2 | 4 | 4 | 5 |
| | Słowacja | 216 | 1489,8 | 4 | 4 | 5 |
| | Ukraina | 222 | 1470,1 | 4 | 4 | 5 |
| | Czechy | 82 | 1442,7 | 4 | 4 | 5 |
| | Łotwa | 187 | 1433,5 | 4 | 4 | 5 |
| | Rumunia | 220 | 1420,1 | 3 | 4 | 5 |
| | Białoruś | 219 | 1383,1 | 3 | 4 | 5 |
| | Węgry | 138 | 1353,0 | 3 | 4 | 5 |
| | Bułgaria | 97 | 1350,2 | 3 | 4 | 5 |
| | Rosja | 445 | 1307,2 | 3 | 4 | 5 |
| | Mołdawia | 188 | 1248,1 | 3 | 4 | 4 |
| | Estonia | 248 | 1188,8 | 3 | 4 | 4 |
| | Litwa | 206 | 1156,2 | 3 | 4 | 4 |
| | Ogółem | 2753 | | | | |

Dla młodych Polaków, a w dalszej kolejności Rumunów i Bułgarów własna aktywność jest gwarantem w osiągnięciu sukcesu. Najmniejsze znaczenie ma wkład własnej pracy w osiąganie sukcesu młodych ludzi z krajów nadbałtyckich. Powiązania polityczne są barierą społecznego awansu dla Bułgarów, w dalszej kolejności znaleźli się młodzi ludzie z krajów Europy Środkowej. Posiadanie odpowiednich znajomości jest gwarancją sukcesu w takich krajach, jak: Polska, Słowacja, Ukraina i Czechy.

Tabela 14. Bariery społecznego awansu – rola wieku, płci oraz doświadczenia zawodowego zdobytego za granicą

| Czynniki ważne dla osiągnięcia sukcesu wg respondentów | Kraj | N | Średnia ranga | Kwartyle | | |
|--|----------|--------|---------------|----------|----|----|
| | | | | 25 | 50 | 75 |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| Wiek | Polska | 285 | 1870,1 | 4 | 4 | 5 |
| | Słowacja | 216 | 1658,5 | 3 | 4 | 4 |
| | Węgry | 138 | 1505,8 | 3 | 4 | 4 |
| | Litwa | 206 | 1455,7 | 3 | 4 | 4 |
| | Czechy | 82 | 1435,9 | 3 | 4 | 4 |
| | Bułgaria | 96 | 1434,2 | 3 | 4 | 4 |
| | Łotwa | 187 | 1386,0 | 3 | 4 | 4 |
| | Ukraina | 221 | 1333,9 | 3 | 3 | 4 |
| | Rumunia | 220 | 1276,6 | 3 | 3 | 4 |
| | Rosja | 445 | 1249,4 | 3 | 3 | 4 |
| | Mołdawia | 188 | 1194,3 | 2 | 3 | 4 |
| | Białoruś | 219 | 1142,8 | 2 | 3 | 4 |
| | Estonia | 248 | 1070,3 | 2 | 3 | 3 |
| Ogółem | 2751 | | | | | |
| Płeć | Czechy | 82 | 1676,2 | 2 | 3 | 4 |
| | Polska | 285 | 1672,8 | 2 | 3 | 4 |
| | Węgry | 138 | 1600,0 | 2 | 3 | 4 |
| | Słowacja | 216 | 1485,0 | 2 | 3 | 4 |
| | Litwa | 206 | 1414,7 | 2 | 3 | 3 |
| | Rosja | 445 | 1362,5 | 2 | 3 | 3 |
| | Rumunia | 220 | 1348,2 | 2 | 3 | 3 |
| | Estonia | 248 | 1339,2 | 2 | 2 | 3 |
| | Białoruś | 219 | 1288,8 | 2 | 2 | 3 |
| | Ukraina | 221 | 1256,5 | 2 | 2 | 3 |
| Bułgaria | 97 | 1212,2 | 2 | 2 | 3 | |

cd. tab. 14

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
|------------------|----------|------|--------|---|---|---|
| Płeć | Mołdawia | 188 | 1198,2 | 2 | 2 | 3 |
| | Łotwa | 187 | 1086,4 | 1 | 2 | 3 |
| | Ogółem | 2584 | | | | |
| Praca za granicą | Słowacja | 216 | 1722,4 | 3 | 4 | 4 |
| | Polska | 285 | 1700,7 | 3 | 4 | 4 |
| | Mołdawia | 188 | 1580,7 | 3 | 3 | 4 |
| | Czechy | 82 | 1546,5 | 3 | 3 | 4 |
| | Rumunia | 220 | 1447,7 | 2 | 3 | 4 |
| | Węgry | 138 | 1431,6 | 2 | 3 | 4 |
| | Litwa | 206 | 1366,9 | 2 | 3 | 4 |
| | Bułgaria | 96 | 1344,6 | 2 | 3 | 4 |
| | Łotwa | 187 | 1258,3 | 2 | 3 | 4 |
| | Białoruś | 219 | 1246,5 | 2 | 3 | 4 |
| | Ukraina | 220 | 1204,2 | 2 | 3 | 4 |
| | Rosja | 445 | 1168,3 | 2 | 3 | 3 |
| | Estonia | 248 | 1137,5 | 2 | 3 | 3 |
| | Ogółem | 2750 | | | | |

Wiek i płeć są postrzegane jako przeszkody w osiągnięciu sukcesu wśród młodych mieszkańców Europy Środkowej. Praca za granicą jest postrzegana jako możliwość osiągnięcia niezbędnego doświadczenia zawodowego w krajach Europy Środkowej i Mołdawii.

Przeprowadzone ustalenia empiryczne pozwalają na przyjęcie tezy mówiącej o występowaniu wśród młodych mieszkańców Europy odmiennych wzorów socjalizacyjnych. Różnice te w głównej mierze dotyczą kompetencji uczestnictwa w życiu społecznym. Podstawową kwestią jest samo postrzeganie charakteru nierówności społecznych. Młodzież w krajach Europy Środkowej w większym stopniu postrzega nierówności jako naturalną konsekwencję transformacji społeczno-ekonomicznej, jest to związane z ich wyższym standardem życia i wykształceniem. Młodzież w tych krajach różni od dorosłych niższy poziom traktowania nierówności społecznych jako zjawiska występującego powszechnie. Młodzież z krajów Europy Środkowej pozytywnie ocenia demokrację jako system, który zapobiega eskalacji konfliktów społecznych. Najmniej przychylni wobec demokracji są młodzi Rosjanie, Ukraińcy oraz Rumuni. Zainteresowanie polityką, traktowane jako wskaźnik poziomu uczestnictwa społecznego, jest najmniejsze w krajach, w których młodzież deklaruje najniższy poziom jakości życia. Można więc stwierdzić, że w momencie zapewnienia młodym ludziom odpowiedniego standardu życia prawdopodobnie zwiększy się ich poziom

uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym. Jednak formy tego uczestnictwa odbiegają od idealistycznej wizji współpracy dla osiągnięcia powszechnego szczęścia. Przemiany społeczno-gospodarcze utrwaliły w części młodych ludzi przekonanie o tym, że dobro jednostki jest równoznaczne z dobrem ogółu społeczeństwa. Nierówności społeczne młodzież utożsamia z barierami uniemożliwiającymi awans społeczny. Do najważniejszych barier w opinii mieszkańców Europy Środkowej należą te związane ze znalezieniem satysfakcjonującej ich pracy. Młodzi mieszkańcy Europy Wschodniej i krajów nadbałtyckich nie są w tak dużym stopniu nastawieni na osiąganie sukcesu, w mniejszym stopniu dostrzegają znaczenie awansu w strukturze społecznej dla ich późniejszego, dorosłego życia.

Bibliografia

- Borkowski T., Marcinkowski A.S. (1996), *Bezrobocie w perspektywie socjologicznej*, [w:] T. Borkowski, A.S. Marcinkowski (red.), *Socjologia bezrobocia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”.
- Bourdieu P., Passeron J.C. (1990), *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grabowska M. (1998), *Młodzież poza polityką i demokracją*, Kultura i Społeczeństwo, t. XLII, nr 1.
- Hajduk B. (2003), *Socjalizacja studentów*. Zielona Góra: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Jacyno M. (1997), *Iluzje codzienności. O teorii socjologicznej Pierre’a Bourdieu*. Warszawa: IFiS PAN.
- Jarosz M. (1984), *Nierówności społeczne*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Jaworowska M. (2006), *Polityka życia młodego pokolenia przełomu wieków XX/XXI*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kaczmarczyk P. (2005), *Migracje zarobkowe Polaków w dobie przemian*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kiciński K. (2001), *Młodzież wobec problemów transformacji*. Warszawa: Wydawnictwo LTW.
- Kokociński M. (2009), *Metodologiczne aspekty badania nierówności społecznych*. [w:] K. Podemski (red.), *Spór o społeczne znaczenie społecznych nierówności*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kolarska-Bobińska L. (2007), *Emigrować i wracać. Migracje zarobkowe Polaków a polityka państwa*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Mead M. (2000), *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*. Warszawa: PWN.
- Modrzewski J. (2002), *Młodzież jako kategoria wieku społecznego*, [w:] J. Grzesiak (red.) *Edukacja i kultura*, Kalisz: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Modrzewski J. (2004), *Socjalizacja i uczestnictwo społeczne. Studium socjopedagogiczne*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Modrzewski J. (1994), *Socjalizacja jako proces wyznaczający kształt społecznego uczestnictwa jednostki w jej cyklu życia*, Forum Oświatowe, 1 (10).
- Modrzewski J. (1997), *Biograficzny wymiar procesu socjalizacji*. Studia Edukacyjne, nr 3.
- Podemski K. (2009), *Nierówności ekonomiczne w europejskich krajach postkomunistycznych*, [w:] K. Podemski (red.), *Spór o społeczne znaczenie społecznych nierówności*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

- Świda-Ziemia H. (1999), *Wartości egzystencjalne młodzieży lat pięćdziesiątych*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Świda-Ziemia H. (2000), *Obraz świata i bycia w świecie*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Wnuk-Lipiński E., Kolosi T. (1984), *Nierówności społeczne w Polsce i na Węgrzech*. Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Ziółkowski, M. (1999), *O imitacyjnej modernizacji społeczeństwa polskiego*, [w:] P. Sztompka (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*. Warszawa – Kraków: PWN.

MACIEJ MILEWICZ

Stan zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej: zróżnicowanie ocen, zachowań, parametrów

Abstract. The aim of this article is to present differences in the evaluation of health condition among the inhabitants of the 13 states of the Central-Eastern Europe. In this article I try to show in what way such variables as sex, age, material status and the way access to medical care is perceived influence forming evaluations of one's own situation as far as health is concerned.

In the article I also try to compare the "objective" and "subjective" indexes of evaluation of health condition. The data contained in the Eurostat, Happy Planet Index and CIA may be included within the first ones. Within the second one may be included respondents' answers in the study of one's own well-being as far as health is concerned.

The results confirm a hypothesis according to which the socio-economic status is one of the most distinct determinants of health condition and life span. A difference has been observed between particular countries in evaluations of health condition between the states which belong to the European Union and those which are not its members. This concerns mainly such states as the Czech Republic, Slovakia, Poland the life of whose inhabitants is "healthier" and who feel "better" and of Ukraine, Belarus, Russia and Moldova where these evaluations are much worse.

Uwagi wstępne

Celem artykułu jest przedstawienie różnic w ocenie stanu zdrowia wśród mieszkańców trzynastu państw Europy Środkowo-Wschodniej. Próbuję pokazać, w jaki sposób takie zmienne, jak płeć, wiek, sytuacja materialna oraz postrzegany dostęp do opieki medycznej wpływają na formułowane oceny pod adresem własnej sytuacji zdrowotnej¹.

Subiektywna ocena własnego stanu zdrowia została również zestawiona z obiektywnymi miarami zdrowia społeczeństw. Mam tu na myśli ogólnodostępne statystyki dotyczące umieralności niemowląt oraz długości życia, a także ob-

¹ W artykule nie wzięto pod uwagę zmiennej „wykształcenie” z uwagi na rozbieżność systemów edukacyjnych w poszczególnych krajach. Na podstawie innych badań (m.in. A. Titkow, *Społeczne zróżnicowanie zachowań medycznych mieszkańców Warszawy*, [w:] M. Sokołowska, J. Hołówka, A. Ostrowska (red.), *Socjologia a zdrowie*, Warszawa 1976, s. 19-39) można stwierdzić, że wykształcenie ma pozytywny wpływ na zakres i różnorodność korzystania z opieki zdrowotnej.

liczony na podstawie zebranego przez nas materiału badawczego wskaźnik BMI (*body mass index*), określający prawidłowe proporcje wagi w obrębie populacji. Wskaźniki te (z wyjątkiem BMI) traktuje się często jako „wskaźniki zdrowia narodu” (Elinson, 1976: 386). Są one także włączane w szerszy nurt badań nad jakością życia – w socjologii medycyny rozumiana jest ona jako „jakość życia uwarunkowana stanem zdrowia” (*health-related quality of life*). Oznacza się nią jakość życia wyznaczoną występującymi chorobami, niepełnosprawnością, naturalnymi procesami starzenia (Tobiasz-Adamczyk, 2009: 119). Pojęcie jakości życia odwołuje się także do stopnia, w jaki ludzie cieszą się życiem, wyrażają z niego radość i satysfakcję, na co wpływ ma oceniany przez jednostkę stan zdrowia fizycznego, stan emocjonalny, samodzielność w życiu i stopień niezależności od otoczenia (Tobiasz-Adamczyk, 2009: 121).

Pisząc o badaniach dotyczących jakości życia, Matczak wskazuje, że mają one charakter makrospołeczny, także porównawczy, lecz odwołują się również do indywidualnego poczucia dobrobytu lub zadowolenia (Matczak, 2008: 221). Często łączy się w nich wskaźniki obiektywne i subiektywne (Cichocki, 2005). Ma to również miejsce w niniejszym artykule.

W jego dalszej części porównujemy poszczególne kraje, biorąc pod uwagę dwa czynniki warunkujące samopoczucie zdrowotne. Mam tu na myśli palenie papierosów oraz picie alkoholu. Korzystanie z tych używek uwarunkowane jest jednak w pewnym stopniu kulturowo, analiza tego zjawiska wymagałaby jednak odrębnej rozprawy badawczej.

Warto podkreślić, że ocena własnego stanu zdrowia ma znaczenie dla problematyki nierówności. Jak zauważa Kawczyńska-Butrym: „Z jednej strony kategoria zdrowie/choroba wyznacza »przestrzeń« społeczną, w której żyje człowiek i która w głównym zakresie określa jego położenie społeczne – czyli zakres przywilejów, obowiązków, szans, a także barier i zagrożeń. Z drugiej strony położenie społeczne człowieka wyznacza warunki zdrowotne i czynniki ryzyka zdrowotnego” (Kawczyńska-Butrym, 2002: 223). Autorka wskazuje, że choroba ujawnia i nasila nierówności społeczne – zarówno różnicuje standard materialny i mieszkaniowy, jak też wpływa na ograniczenie korzystania z opieki medycznej (Kawczyńska-Butrym, 2002: 224).

Opis stanu zdrowia mieszkańców trzynastu państw właśnie w kontekście nierówności społecznych jest głównym przedmiotem niniejszego artykułu.

Ogólny stan zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej

W badaniu respondenci mieli ustosunkować się do pytania: „Jak opisałby Pan/ opisałaby Pani swój ogólny stan zdrowia?”. Do dyspozycji mieli odpowiedzi:

„bardzo dobry”, „dobry”, „średni”, „zły”, „bardzo zły”. Ponieważ dystanse pomiędzy poszczególnymi odpowiedziami przybierały formę interwałów, wyniki zostały ujęte w postaci skali, gdzie 1 oznaczałoby „bardzo dobry” stan zdrowia, a 5 „bardzo zły”.

Wyniki dla poszczególnych krajów ukształtowały się następująco:

Tabela 1. Ogólny stan zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | Średnia | Odchylenie |
|----------|---------|------------|
| Słowacja | 2,33 | 0,87 |
| Polska | 2,47 | 1,02 |
| Estonia | 2,57 | 0,92 |
| Litwa | 2,58 | 0,86 |
| Bułgaria | 2,61 | 0,97 |
| Czechy | 2,63 | 0,93 |
| Rumunia | 2,75 | 1,00 |
| Białoruś | 2,78 | 0,85 |
| Węgry | 2,78 | 1,06 |
| Łotwa | 2,79 | 0,85 |
| Rosja | 2,8 | 0,88 |
| Ukraina | 2,97 | 0,89 |
| Mołdawia | 3,13 | 0,93 |
| Ogółem | 2,71 | 0,95 |

Powyższa tabela wskazuje, że kraje, których obywatele najlepiej oceniają stan swego zdrowia to Słowacja (2,33) i Polska (2,47). Powyżej średniej (2,71) znalazły się jeszcze cztery państwa: Estonia (2,57), Litwa (2,58), Bułgaria (2,61) i Czechy (2,63). Najgorzej w tej ankiecie wypadają obywatele Mołdawii (3,13), Ukrainy (2,97) i Rosji (2,8). Ponieważ bardzo zbliżone do tej grupy państw wyniki posiadają również takie państwa, jak Łotwa, Węgry, Białoruś i Rumunia, można spróbować postawić hipotezę, że kraje b. ZSRR, a będące poza strukturami Unii Europejskiej, czyli Rosja, Ukraina i Białoruś, mają mniej „czujących się zdrowo” mieszkańców niż kraje należące do grupy wyszehradzkiej (Słowacja, Polska i Czechy). Osobnym przypadkiem są Węgry.

Ogólny stan zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej a płeć respondentów

Drugim problemem badawczym było określenie, czy wśród kobiet i mężczyzn w poszczególnych krajach występują różnice w deklarowanych ocenach własnego stanu zdrowia.

Wyniki zawiera poniższa tabela:

Tabela 2. Płeć respondentów a ocena ogólnego stanu zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | Płeć | Średnia | Odchylenie |
|----------|-----------|---------|------------|
| Białoruś | mężczyzna | 2,65 | 0,87 |
| | kobieta | 2,88 | 0,82 |
| Bułgaria | mężczyzna | 2,55 | 0,98 |
| | kobieta | 2,65 | 0,96 |
| Czechy | mężczyzna | 2,59 | 0,97 |
| | kobieta | 2,66 | 0,88 |
| Estonia | mężczyzna | 2,50 | 0,93 |
| | kobieta | 2,63 | 0,90 |
| Litwa | mężczyzna | 2,47 | 0,89 |
| | kobieta | 2,68 | 0,83 |
| Łotwa | mężczyzna | 2,73 | 0,85 |
| | kobieta | 2,83 | 0,84 |
| Mołdawia | mężczyzna | 3,01 | 0,94 |
| | kobieta | 3,21 | 0,91 |
| Polska | mężczyzna | 2,34 | 0,98 |
| | kobieta | 2,58 | 1,05 |
| Rosja | mężczyzna | 2,64 | 0,88 |
| | kobieta | 2,93 | 0,86 |
| Rumunia | mężczyzna | 2,63 | 0,95 |
| | kobieta | 2,86 | 1,03 |
| Słowacja | mężczyzna | 2,26 | 0,89 |
| | kobieta | 2,38 | 0,86 |
| Ukraina | mężczyzna | 2,73 | 0,90 |
| | kobieta | 3,10 | 0,86 |
| Węgry | mężczyzna | 2,67 | 1,05 |
| | kobieta | 2,85 | 1,06 |

Pierwszy wniosek, jaki wypływa z powyższej tabeli, jest następujący: w każdym z analizowanych krajów mężczyźni lepiej oceniają swój stan zdrowia niż kobiety. Odpowiedzi na pytanie o przyczyny tego stanu rzeczy należy szukać w kilku czynnikach. Być może jest tak, że kobiety, przywiązując większą wagę do swojego zdrowia, częściej niż mężczyźni podchodzą krytycznie do jego stanu, częściej też się badają. Idąc tym tropem, można stwierdzić, że wyższe oceny stanu zdrowia mężczyzn z jednej strony wynikać mogą z większej niewiedzy na ten temat, z drugiej zaś z niechęci do prezentowania się jako osoba, której coś dolega.

Po drugie, nie we wszystkich przypadkach różnice w średnich okazały się istotne statystycznie. W Bułgarii (M – 2,55, K – 2,65), w Czechach (M – 2,59, K – 2,66) i na Łotwie (M – 2,73, K – 2,83) można mówić o największym zrównoważeniu oceny własnego stanu zdrowia kobiet i mężczyzn.

Trzeciego interesującego wniosku dostarcza grupa państw, w których różnice w odczuwaniu swojego stanu zdrowia wśród kobiet i mężczyzn są największe. Do tej grupy zaliczyć można: Ukrainę, Rosję, Polskę, Rumunię, Białoruś i Litwę.

Tabela 3. Największe różnice średnich wśród kobiet i mężczyzn w ocenie swojego stanu zdrowia

| Kraj | Różnica średnich |
|----------|------------------|
| Ukraina | 0,37 |
| Rosja | 0,29 |
| Polska | 0,25 |
| Rumunia | 0,24 |
| Białoruś | 0,22 |
| Litwa | 0,21 |

Najgorzej w porównaniu z mężczyznami czują się Ukrainki i Rosjanki.

Posiłkując się danymi zawartymi w raportach CIA, można próbować wskazać dodatkowe czynniki, tym razem obiektywne, które uzupełniają obraz stanu zdrowia mieszkańców poszczególnych krajów. Jednym z nich może być umieralność noworodków na 1000 urodzeń.

Zdecydowanie najlepiej ten wskaźnik prezentuje się w Czechach, gdzie śmiertelność noworodków wynosi zaledwie 3,8. Najbardziej dramatycznie sytuacja wygląda w Rumunii (22,9), Bułgarii (17,9) i Mołdawii (13,1). We wszystkich krajach częściej umierają chłopcy niż dziewczynki.

Innym obiektywnym wskaźnikiem kondycji zdrowotnej społeczeństw jest długość życia mieszkańców.

Tabela 4. Wskaźnik umieralności w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | Wskaźnik umieralności* | Mężczyźni | Kobiety |
|----------|------------------------|-----------|---------|
| Czechy | 3,8 | 4,1 | 3,4 |
| Białoruś | 6,4 | 7,4 | 5,4 |
| Litwa | 6,5 | 7,7 | 5,1 |
| Polska | 6,8 | 7,5 | 6,0 |
| Słowacja | 6,8 | 8,0 | 5,6 |
| Estonia | 7,3 | 8,5 | 6,1 |
| Węgry | 7,9 | 8,6 | 7,1 |
| Łotwa | 8,8 | 10,6 | 6,8 |
| Ukraina | 9,0 | 11,2 | 6,6 |
| Rosja | 10,6 | 12,1 | 8,9 |
| Mołdawia | 13,1 | 14,6 | 11,6 |
| Bułgaria | 17,9 | 21,3 | 14,2 |
| Rumunia | 22,9 | 25,9 | 19,7 |
| Ogółem | 9,8 | 11,3 | 8,2 |

Źródło: <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/> z 2009 roku; opracowanie własne.

* Na 1000 urodzeń.

Tabela 5. Średnia długość życia w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej z podziałem na płeć

| Kraj | Średnia długość życia | Mężczyźni | Kobiety |
|----------|-----------------------|-----------|---------|
| Czechy | 76,8 | 73,5 | 80,3 |
| Polska | 75,6 | 71,6 | 79,8 |
| Słowacja | 75,4 | 71,5 | 79,5 |
| Litwa | 74,9 | 70,0 | 80,1 |
| Węgry | 73,4 | 69,2 | 77,8 |
| Bułgaria | 73,1 | 69,5 | 76,9 |
| Estonia | 72,8 | 67,4 | 78,5 |
| Rumunia | 72,4 | 68,9 | 76,2 |
| Łotwa | 72,1 | 67,0 | 77,6 |
| Mołdawia | 70,8 | 67,1 | 74,7 |
| Białoruś | 70,6 | 65,0 | 76,7 |
| Ukraina | 68,2 | 62,4 | 74,5 |
| Rosja | 66,0 | 59,3 | 73,1 |
| Ogółem | 72,5 | 67,9 | 77,4 |

Źródło: <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/> z 2009 roku; opracowanie własne.

Również w tej kategorii prym wiodą Czesi oraz Czeszki, którzy żyją średnio niemal 77 lat (76,8). Na dalszych miejscach są mieszkańcy Polski (75,6) oraz Słowacji (75,4). Najkrócej żyją obywatele państw nienależących do Unii Europejskiej. Średnia długość życia w Rosji to 66 lat, na Ukrainie 68,2, na Białorusi 70,6, a w Mołdawii 70,8. Należy zauważyć, że we wszystkich krajach kobiety żyją dłużej od mężczyzn – w niektórych (np. w Rosji) nawet o 14 lat. Mimo że kobiety narzekają bardziej od mężczyzn na stan swojego zdrowia, są one w rzeczywistości zdrowsze od mężczyzn (nowo narodzone dziewczynki są silniejsze, kobiety dożywają późniejszego wieku).

Ponieważ dane na temat długości życia można odnaleźć w wielu źródłach, dla potrzeb niniejszego artykułu zebrano najważniejsze z nich, które ujęto w postać „wskaźnika zintegrowanego”. Jest on uśrednionym wynikiem z raportów pochodzących z CIA z 2009 roku², Indeksu Szczęśliwości Planety (*Happy Planet Index*³) z 2009 roku oraz Eurostatu z 2008 roku⁴.

Tabela 6. Wskaźnik zintegrowany średniej długości życia w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | CIA | Happy Planet Index (HPI) | Eurostat | Wskaźnik zintegrowany |
|----------|------|--------------------------|----------|-----------------------|
| Czechy | 76,8 | 75,9 | 77,3 | 76,7 |
| Polska | 75,6 | 75,2 | 75,7 | 75,5 |
| Słowacja | 75,4 | 74,2 | 74,9 | 74,8 |
| Węgry | 73,4 | 72,9 | 74,2 | 73,5 |
| Litwa | 74,9 | 72,5 | 72,0 | 73,1 |
| Bułgaria | 73,1 | 72,7 | 73,4 | 73,1 |
| Estonia | 72,8 | 71,2 | 74,1 | 72,7 |
| Rumunia | 72,4 | 71,9 | 73,5 | 72,6 |
| Łotwa | 72,1 | 72,0 | 72,4 | 72,2 |
| Białoruś | 70,6 | 68,7 | b.d. | 69,7 |
| Mołdawia | 70,8 | 68,4 | b.d. | 69,6 |
| Ukraina | 68,2 | 67,7 | b.d. | 68,0 |
| Rosja | 66,0 | 65,0 | b.d. | 65,5 |
| Ogółem | 72,5 | 71,4 | b.d. | 71,9 |

² <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/> z dnia 03.03.2010 r.

³ <http://www.happyplanetindex.org/explore/global/life-expectancy.html> z dnia 03.03.2010 r.

⁴ <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/eurostat/home/> z dnia 03.03.2010 r.
– jedynie dla 27 krajów należących do UE.

Jak widać kraje grupy wyszehradzkiej prowadzą w tej klasyfikacji, zajmując cztery pierwsze miejsca. Stawkę zamykają kraje nienależące do Unii Europejskiej, w których średnia wieku życia obywateli nie przekroczyła 70 lat.

Na zakończenie tej części analiz postanowiliśmy sprawdzić, jak obiektywny wskaźnik długości życia ma się do subiektywnej oceny własnego stanu zdrowia.

Tabela 7. Obiektywna a subiektywna ocena stanu zdrowia mieszkańców poszczególnych krajów Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | Wskaźnik zintegrowany | Stan zdrowia |
|----------|-----------------------|--------------|
| Czechy | 76,7 | 2,63 |
| Polska | 75,5 | 2,47 |
| Słowacja | 74,8 | 2,33 |
| Węgry | 73,5 | 2,78 |
| Litwa | 73,1 | 2,58 |
| Bułgaria | 73,1 | 2,61 |
| Estonia | 72,7 | 2,57 |
| Rumunia | 72,6 | 2,75 |
| Łotwa | 72,2 | 2,79 |
| Białoruś | 69,7 | 2,78 |
| Mołdawia | 69,6 | 3,13 |
| Ukraina | 68,0 | 2,97 |
| Rosja | 65,5 | 2,80 |
| Ogółem | 71,9 | 2,71 |

Wyraźna zbieżność dostrzegalna jest w przypadku zajmujących ostatnie miejsca Białorusi, Mołdawii, Ukrainy i Rosji. Niskiej średniej długości życia odpowiada w tym przypadku słaba ocena stanu zdrowia. Mniej spójnie wygląda to w krajach będących na czele klasyfikacji. Najbardziej zadowoleni ze swojego zdrowia Słowacy zajmują trzecią pozycję w zestawieniu długości życia. Polacy zajmują drugie miejsce w obu kategoriach: obiektywnej i subiektywnej. Czesi, którzy żyją najdłużej, są już bardziej skłonni do narzekania (6 miejsce w subiektywnej ocenie swojego stanu zdrowia). Przyczyn takiego stanu rzeczy należy zatem szukać gdzie indziej. Temu właśnie poświęcone są dalsze analizy.

Ogólny stan zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej a wiek respondentów

Na wstępie należy stwierdzić, że powszechnie odczuwana zależność pomiędzy wiekiem a oceną stanu zdrowia znalazła potwierdzenie również w niniejszych

badaniach. W poniższym przypadku zachodzi korelacja na poziomie $r = 0,55$, która podtrzymuje istnienie związku między zmiennymi.

Tabela 8. Ogólna ocena stanu zdrowia w poszczególnych kategoriach wiekowych

| Przedziały wiekowe | Średnia | Odchylenie |
|--------------------|---------|------------|
| 16–25 lat | 1,95 | 0,73 |
| 26–45 lat | 2,33 | 0,78 |
| 46–65 lat | 2,94 | 0,82 |
| Powyżej 66 lat | 3,54 | 0,81 |

Ponieważ szczegółowe analizowanie sytuacji danej kategorii wiekowej w danym kraju nie jest przedmiotem naszych dociekań, przyjrzymy się jedynie, jak kształtują się wyniki w poszczególnych krajach wśród dwóch kategorii wiekowych – osób młodych (przedział 16–25 lat) oraz najstarszych (powyżej 66 roku życia).

Tabela 9. Ogólny stan zdrowia w poszczególnych przedziałach wiekowych

| Kraj | Wiek | Średnia | Odchylenie |
|----------|-----------|---------|------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 |
| Białoruś | młodzi | 2,13 | 0,68 |
| | najstarsi | 3,64 | 0,82 |
| Bułgaria | młodzi | 1,69 | 0,71 |
| | najstarsi | 3,35 | 0,81 |
| Czechy | młodzi | 1,92 | 0,73 |
| | najstarsi | 3,32 | 0,80 |
| Estonia | młodzi | 1,82 | 0,73 |
| | najstarsi | 3,46 | 0,77 |
| Litwa | młodzi | 1,82 | 0,68 |
| | najstarsi | 3,41 | 0,66 |
| Łotwa | młodzi | 2,08 | 0,65 |
| | najstarsi | 3,51 | 0,75 |
| Mołdawia | młodzi | 2,34 | 0,73 |
| | najstarsi | 3,81 | 0,80 |
| Polska | młodzi | 1,57 | 0,68 |
| | najstarsi | 3,50 | 0,79 |
| Rosja | młodzi | 2,07 | 0,71 |
| | najstarsi | 3,69 | 0,73 |

cd. tab. 9

| 1 | 2 | 3 | 4 |
|----------|-----------|------|------|
| Rumunia | młodzi | 2,01 | 0,68 |
| | najstarsi | 3,56 | 0,93 |
| Słowacja | młodzi | 1,70 | 0,68 |
| | najstarsi | 3,33 | 0,76 |
| Ukraina | młodzi | 2,24 | 0,80 |
| | najstarsi | 3,72 | 0,68 |
| Węgry | młodzi | 1,73 | 0,65 |
| | najstarsi | 3,49 | 0,97 |

Wyniki pokazują, że najlepiej żyje się młodym ludziom w Polsce (1,57), w Bułgarii (1,69) oraz na Słowacji (1,70). Najgorzej ich sytuacja wygląda w Mołdawii (2,34), na Ukrainie (2,24) i na Białorusi (2,13). Podobnie przedstawiają się wyniki wśród osób starszych. Są wśród nich również Mołdawianie (3,81), Ukraińcy (3,72) i Białorusini (3,64), a także Rosjanie (3,69). Są to kraje, w których ludziom starym najbardziej doskwierają problemy zdrowotne. Do najszcześniejszych seniorów można zaliczyć mieszkańców Czech (3,32) i Słowacji (3,33).

Ogólny stan zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej a wykształcenie respondentów

Dla wykluczenia wpływu wieku na odczuwany stan zdrowia, korelacja poziomu samopoczucia z wykształceniem została ograniczona do kategorii wiekowej osób od 25–44 lat (wiek produkcyjny). Wyniki przedstawia tabela zamieszczona poniżej.

Tabela 10. Siła związku pomiędzy zmiennymi „wykształcenie” a „ocena stanu zdrowia” w poszczególnych krajach w kategorii wiekowej 25–44 lata

| Kraj | <i>r</i> -Spearmana* |
|---------|----------------------|
| 1 | 2 |
| Rumunia | -0,21 |
| Litwa | -0,20 |
| Polska | -0,18 |
| Estonia | -0,16 |
| Ukraina | -0,15 |

cd. tab. 10

| 1 | 2 |
|----------|-------|
| Czechy | -0,15 |
| Bułgaria | -0,13 |
| Łotwa | -0,11 |
| Białoruś | -0,11 |
| Węgry | -0,10 |
| Rosja | -0,09 |
| Słowacja | -0,08 |
| Mołdawia | -0,01 |

* r -Spearmana przyjmuje wartości ujemne, gdyż niska „punktowa” ocena stanu zdrowia oznaczała w istocie wysoką ocenę „realną”.

Chociaż siła związku jest bardzo słaba (a w przypadku większości krajów praktycznie nie istnieje), wyniki wskazują, że poziom wykształcenia jest odwrotnie proporcjonalny do własnej oceny stanu zdrowia. Najsilniej ta zależność uwiadcza się w przypadku Rumunii ($r = -0,21$), Litwy ($r = -0,2$) i Polski ($r = -0,18$). Mówiąc prościej, osoby lepiej wykształcone czują się lepiej.

Ogólny stan zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej a ocena sytuacji materialnej respondentów

Kolejną zmienną, która powinna wpływać na odczuwane samopoczucie, jest subiektywna ocena sytuacji materialnej mieszkańców trzynastu krajów Europy Środkowo-Wschodniej⁵. W przypadku wszystkich tych krajów, traktowanych jako jedna populacja środkowo-wschodnioeuropejska, korelacja pomiędzy tymi zmiennymi występuje na słabym poziomie $r = -0,353$. Oznacza to, że osoby uważające swoją sytuację za lepszą od innych czują się zarazem lepiej. W rzeczywistości ludowe przysłowie o tym, że lepiej być zdrowym i biednym niż bogatym i chorym, przyjmuje inny wymiar – lepiej być bogatym i zdrowym niż biednym i chorym.

Wyniki pokazują, że dobre samopoczucie jest najbardziej uzależnione od subiektywnego poczucia jakości własnego standardu życia w takich krajach, jak Bułgaria ($r = -0,42$), Estonia ($r = -0,39$) i Ukraina ($r = -0,37$).

⁵ Pyt. L7e): Proszę porównać swój standard życia z przeciętnym standardem życia w kraju. Czy sądzi Pan/i, że jest on: 1) znacznie poniżej przeciętnego; 2) poniżej przeciętnego; 3) nieco poniżej przeciętnego; 4) przeciętny; 5) nieco powyżej przeciętnego; 6) powyżej przeciętnego; 7) znacznie powyżej przeciętnego.

Uzupełnieniem tej analizy jest porównanie średnich w poszczególnych krajach pod kątem oceny własnego standardu życia. W tym celu wykorzystano test *t*-Studenta dla prób niezależnych, dokonując podziału wśród respondentów na tych, którzy standard życia określają jako będący „powyżej przeciętnego”⁶ oraz na tych, którzy sytuowali go „poniżej przeciętnego”⁷.

Tabela 11. Siła związku pomiędzy zmiennymi „ocena własnej sytuacji materialnej” a „ocena stanu zdrowia” w poszczególnych krajach

| Kraj | <i>r</i> -Spearmana |
|----------|---------------------|
| Bułgaria | -0,42 |
| Estonia | -0,39 |
| Ukraina | -0,37 |
| Łotwa | -0,37 |
| Czechy | -0,37 |
| Litwa | -0,37 |
| Rumunia | -0,36 |
| Polska | -0,34 |
| Słowacja | -0,33 |
| Rosja | -0,32 |
| Mołdawia | -0,30 |
| Białoruś | -0,25 |
| Węgry | -0,24 |

Tabela 12. Stan zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej według oceny własnej sytuacji materialnej

| Kraj | Ocena standardu życia | Średnia | Różnica średnich |
|----------|-----------------------|---------|------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 |
| Białoruś | powyżej przeciętnej | 2,33 | -0,65 |
| | poniżej przeciętnej | 2,98 | |
| Bułgaria | powyżej przeciętnej | 2,01 | -0,84 |
| | poniżej przeciętnej | 2,86 | |
| Czechy | powyżej przeciętnej | 1,99 | -1,05 |
| | poniżej przeciętnej | 3,05 | |
| Estonia | powyżej przeciętnej | 2,06 | -0,88 |
| | poniżej przeciętnej | 2,94 | |

⁶ Do tej kategorii zaklasyfikowano odpowiedzi 5, 6, 7 z pyt. L7e). Wyłączono odpowiedź 4.

⁷ Do tej kategorii zaklasyfikowano odpowiedzi 1, 2, 3 z pyt. L7e). Wyłączono odpowiedź 4.

cd. tab. 12

| 1 | 2 | 3 | 4 |
|----------|---------------------|------|-------|
| Litwa | powyżej przeciętnej | 2,11 | -0,82 |
| | poniżej przeciętnej | 2,93 | |
| Łotwa | powyżej przeciętnej | 2,27 | -0,81 |
| | poniżej przeciętnej | 3,07 | |
| Mołdawia | powyżej przeciętnej | 2,62 | -0,74 |
| | poniżej przeciętnej | 3,35 | |
| Polska | powyżej przeciętnej | 1,98 | -1,01 |
| | poniżej przeciętnej | 2,99 | |
| Rosja | powyżej przeciętnej | 2,30 | -0,72 |
| | poniżej przeciętnej | 3,02 | |
| Rumunia | powyżej przeciętnej | 2,24 | -0,83 |
| | poniżej przeciętnej | 3,07 | |
| Słowacja | powyżej przeciętnej | 1,86 | -0,86 |
| | poniżej przeciętnej | 2,72 | |
| Ukraina | powyżej przeciętnej | 2,23 | -0,93 |
| | poniżej przeciętnej | 3,17 | |
| Węgry | powyżej przeciętnej | 2,41 | -0,75 |
| | poniżej przeciętnej | 3,16 | |

Ciekawych informacji dostarcza analiza różnic średnich w poszczególnych krajach. Duża różnica sugerowałaby znaczną dysproporcję w możliwościach skutecznego dbania o własne zdrowie, co odzwierciedlałaby ogólna ocena stanu zdrowia. I tak, bogatszym najzdrowiej żyłoby się w Czechach (różnica = -1,05), w Polsce (różnica = -1,01) i – co interesujące – na Ukrainie (różnica = -0,93). Najmniejsze różnice między tymi, którzy ze swoimi dochodami sytuują się powyżej przeciętnej, a tymi, którzy widzą swoją sytuację materialną na niższym poziomie, występują na Białorusi (różnica = -0,65) oraz w Rosji (różnica = -0,72), Mołdawii (różnica = -0,74) i na Węgrzech (różnica = -0,75).

Ogólny stan zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej a ocena dostępu do opieki zdrowotnej respondentów

U podstaw poniższej analizy leżała sformułowana hipoteza, zgodnie z którą subiektywna ocena dostępu do świadczeń medycznych⁸ różnicuje ocenę odnoszącą

⁸ Pyt. L7f): Proszę porównać swój dostęp do opieki zdrowotnej z przeciętnym dostępem do opieki zdrowotnej w kraju. Czy sądzi Pan/i, że jest on: 1) znacznie poniżej przeciętnej; 2) poniżej

się do własnego stanu zdrowia. Korelacja pomiędzy obiema zmiennymi wykazała, że w przypadku, gdy porównanie własnego dostępu do opieki zdrowotnej z dostępem do innych przemawia na korzyść respondenta, rośnie też jego ocena własnego stanu zdrowia. Być może wyjaśnienia tego stanu rzeczy należy upatrywać w dość silnie odczuwanej intuicji, która podpowiada, że osoby starsze, gorzej sytuowane i słabiej wykształcone z konieczności poszukują opieki medycznej w placówkach publicznych. Stan tych placówek oraz jakość ich usług często rzutuje na poczucie dostępności, która wcale powszechną nie jest. Zaniedbania w tej opiece przekładają się na mizerne efekty leczenia. I odwrotnie: posiadanie dobrego dostępu do opieki medycznej powoduje, że jest ona w stanie zaspokoić nasze potrzeby w zakresie ochrony zdrowia, wobec czego również ocena własnego samopoczucia zdrowotnego rośnie. Spójrzmy teraz, jak ta sytuacja przedstawia się w poszczególnych krajach.

Tabela 13. Siła związku pomiędzy zmiennymi „ocena własnego dostępu do opieki zdrowotnej” a „ocena stanu zdrowia” w poszczególnych krajach

| Kraj | <i>r</i> -Spearmana |
|----------|---------------------|
| Litwa | -0,41 |
| Łotwa | -0,41 |
| Ukraina | -0,38 |
| Bułgaria | -0,37 |
| Rosja | -0,33 |
| Estonia | -0,31 |
| Rumunia | -0,30 |
| Mołdawia | -0,30 |
| Słowacja | -0,27 |
| Białoruś | -0,26 |
| Polska | -0,22 |
| Czechy | -0,21 |
| Węgry | -0,19 |

Z powyższej tabeli wynika, że w czterech krajach zależność w ramach tego związku jest najsilniejsza. Są to Litwa ($r = -0,41$), Łotwa ($r = -0,41$), Ukraina ($r = -0,38$) i Bułgaria ($r = -0,37$). Oznaczałoby to z jednej strony, że dostęp do służby zdrowia ma w tych krajach istotny wpływ na odczuwaną kondycję zdrowotną; z drugiej zaś, że właśnie brak tego dostępu (lub słaby dostęp) jest jednym z problemów, które stoją u podstaw nierówności na Litwie, Łotwie, Ukrainie

przeciętnego; 3) nieco poniżej przeciętnego; 4) przeciętny; 5) nieco powyżej przeciętnego; 6) powyżej przeciętnego; 7) znacznie powyżej przeciętnego.

i w Bułgarii. Pod tym kątem najlepiej sytuacja przedstawia się w Polsce ($r = -0,22$), w Czechach ($r = -0,21$) i na Węgrzech ($r = -0,19$). W tych trzech krajach przyczyn samopoczucia zdrowotnego należałoby szukać gdzie indziej. Wzorem poprzedniej analizy przyjrzymy się różnicom średnich.

Największe różnice w ocenie własnego stanu zdrowia wśród osób wskazujących wyższy lub niższy od przeciętnej poziom dostępu do opieki medycznej wystąpiły na Litwie (różnica = $-0,96$), w Bułgarii (różnica = $-0,94$) i na Łotwie (różnica = $-0,93$). Natomiast dostępność do opieki zdrowotnej słabiej różnicuje

Tabela 14. Stan zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej według oceny własnej dostępu do opieki zdrowotnej

| Kraj | Ocena dostępu do opieki zdrowotnej | Średnia | Różnica średnich |
|----------|------------------------------------|---------|------------------|
| Białoruś | powyżej przeciętnej | 2,40 | -0,67 |
| | poniżej przeciętnej | 3,07 | |
| Bułgaria | powyżej przeciętnej | 2,04 | -0,94 |
| | poniżej przeciętnej | 2,98 | |
| Czechy | powyżej przeciętnej | 2,20 | -0,75 |
| | poniżej przeciętnej | 2,95 | |
| Estonia | powyżej przeciętnej | 2,23 | -0,78 |
| | poniżej przeciętnej | 3,01 | |
| Litwa | powyżej przeciętnej | 2,04 | -0,96 |
| | poniżej przeciętnej | 3,00 | |
| Łotwa | powyżej przeciętnej | 2,28 | -0,93 |
| | poniżej przeciętnej | 3,21 | |
| Mołdawia | powyżej przeciętnej | 2,73 | -0,67 |
| | poniżej przeciętnej | 3,40 | |
| Polska | powyżej przeciętnej | 2,12 | -0,79 |
| | poniżej przeciętnej | 2,91 | |
| Rosja | powyżej przeciętnej | 2,36 | -0,70 |
| | poniżej przeciętnej | 3,06 | |
| Rumunia | powyżej przeciętnej | 2,30 | -0,75 |
| | poniżej przeciętnej | 3,05 | |
| Słowacja | powyżej przeciętnej | 1,92 | -0,82 |
| | poniżej przeciętnej | 2,74 | |
| Ukraina | powyżej przeciętnej | 2,43 | -0,75 |
| | poniżej przeciętnej | 3,18 | |
| Węgry | powyżej przeciętnej | 2,45 | -0,70 |
| | poniżej przeciętnej | 3,16 | |

oceny stanu zdrowia ponownie na Białorusi (różnica = $-0,67$) oraz w Mołdawii (różnica = $-0,67$) i w Rosji (różnica = $-0,70$). Świadczyć to może o postrzeganej jako bardziej egalitarna niż w pozostałych krajach ofercie świadczeń medycznych. Powyższa analiza nie mówi jednak oczywiście nic o ich jakości.

Ogólny stan zdrowia mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej a praktyki religijne respondentów

Motywy do podjęcia się zbadania tej zależności było przeświadczenie o pozytywnym wpływie praktyk religijnych na samopoczucie respondentów. Przywołać tutaj można choćby powiedzenie ludowe o tym, że „wiera czyni cuda”.

W świetle niniejszych badań nie można potwierdzić tej hipotezy. Dla jej potrzeb zestawiono ze sobą średnie oceny stanu zdrowia w dwóch grupach osób: tych, które uczęszczają do kościoła „raz w tygodniu i częściej” oraz te, które nie chodzą do niego „nigdy”. W 10 krajach nie zanotowano statystycznie istotnych różnic pomiędzy średnimi. Co więcej, w niektórych z nich lepiej oceniały swoje zdrowie osoby niewierzące, a w innych wierzące. Statystycznie istotne (na poziomie 0,001) były różnice w trzech krajach: na Litwie, Ukrainie i Polsce. Na Ukrainie osoby praktykujące oceniały wyżej swój stan zdrowia niż osoby niepraktykujące (odpowiednio 3,08 do 3,48). Na Litwie sytuacja była odwrotna (odpowiednio 3,14 do 2,35). Specyficznie wyniki przedstawiały się w Polsce. Osoby praktykujące oceniły swój stan zdrowia na poziomie 2,56 wobec oceny 3,14 dla osób niepraktykujących. Nie byłoby w tym pewnie nic dziwnego, gdyby nie fakt, że odpowiedź w kwestionariuszu „tak uczęszczam do kościoła raz w tygodniu lub częściej” wybrało 776 osób (36 zaznaczyło odpowiedź, że nigdy lub praktycznie nigdy nie chodzi do kościoła)!

Palenie papierosów w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej

Chociaż powszechnie zdawać by się mogło, że palenie papierosów może stanowić wskaźnik stanu zdrowia społeczeństw, niniejsze badanie dowodzi, że tak nie jest. Paradoksalnie okazuje się, że to właśnie osoby palące mają tendencję do lepszego oceniania swojego stanu zdrowia niż te, które od nałogu są wolne.

W Estonii, na Słowacji i na Węgrzech nie można mówić o żadnej zależności. Podobnie jest w przypadku Polski, Łotwy i Czech. Najsilniejsza odwrotna korelacja występuje w Bułgarii ($r = -0,24$), która – jak dalej przedstawimy – zaliczać się będzie do grupy tych państw, w których pali się najwięcej.

Odpowiedź na to pytanie daje wynik testu Kruskala-Wallisa, mierzący różnice rang w poszczególnych krajach. Pytanie, które określałoby stosunek do palenia, miało w kwestionariuszu formę następującą: „Proszę określić swój stosunek do papierosów: 1) nigdy nie paliłem; 2) paliłem, ale już nie palę; 3) palę sporadycznie, ale nie w każdym tygodniu; 4) palę przynajmniej raz w tygodniu; 5) palę codziennie, ale mniej niż połowę paczki; 6) palę codziennie więcej niż połowę paczki”. Porządkowy charakter tej zmiennej pozwolił uchwycić różnice właśnie w przypadku średnich rang. Tam, gdzie średnie rangi były najwyższe, więcej osób wybierało odpowiedzi zbliżone do bieguna określonego twierdzeniem „palę codziennie więcej niż połowę paczki”.

Tabela 15. Siła związku pomiędzy zmiennymi „ocena stanu zdrowia” a „stosunek do palenia papierosów” w poszczególnych krajach

| Kraj | <i>r</i> -Spearmana |
|----------|---------------------|
| Estonia | 0,01 |
| Słowacja | 0,01 |
| Węgry | 0,00 |
| Polska | -0,02 |
| Łotwa | -0,07 |
| Czechy | -0,08 |
| Mołdawia | -0,10 |
| Litwa | -0,12 |
| Rosja | -0,14 |
| Białoruś | -0,14 |
| Rumunia | -0,18 |
| Ukraina | -0,19 |
| Bułgaria | -0,24 |

Tabela 16. Stosunek do palenia papierosów w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | Średnia ranga |
|----------|---------------|
| 1 | 2 |
| Polska | 8440,47 |
| Rosja | 8294,38 |
| Bułgaria | 8190,78 |
| Łotwa | 8078,90 |
| Węgry | 7958,84 |
| Rumunia | 7925,30 |

cd. tab. 16

| 1 | 2 |
|----------|---------|
| Litwa | 7886,67 |
| Estonia | 7849,66 |
| Białoruś | 7839,55 |
| Czechy | 7748,25 |
| Słowacja | 7378,35 |
| Ukraina | 7197,40 |
| Mołdawia | 6338,80 |

Najwięcej papierosów pałą Polacy, Rosjanie, Bułgarzy i Łotysze, najmniej Słowacy, Ukraińcy i Mołdawianie.

Dla czytelniejszego przedstawienia wyników dokonano rekodowania zmiennych do trzech głównych kategorii:

- w kategorii „niepalący” znalazły się te osoby, które: 1) nigdy nie paliły; 2) paliły, ale już nie pałą;
- w kategorii „pałacy rzadko” znaleźli się ci respondenci, którzy wybrali odpowiedzi: 3) pałą sporadycznie, ale nie w każdym tygodniu; 4) pałą przynajmniej raz w tygodniu;
- w kategorii „pałacy często” znaleźli się ci, którzy: 5) pałą codziennie, ale mniej niż połowę paczki; 6) pałą codziennie, ale więcej niż połowę paczki.

Poniżej przedstawiono w postaci tabelarycznej rozkład procentowy respondentów zaliczających się do poszczególnych kategorii w danych krajach, który stanowi obrazowe uzupełnienie dla testu Kruskala-Wallisa.

Tabela 17. Stosunek do palenia papierosów w poszczególnych krajach – rozkład częstości

| Kraj | Niepalący | Pałacy rzadko | Pałacy często | Ogółem |
|----------|-----------|---------------|---------------|--------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Białoruś | 67,00 | 5,60 | 27,40 | 100,00 |
| Bułgaria | 65,53 | 4,71 | 29,76 | 100,00 |
| Czechy | 73,84 | 6,67 | 19,49 | 100,00 |
| Estonia | 69,33 | 6,95 | 23,71 | 100,00 |
| Litwa | 68,76 | 5,69 | 25,55 | 100,00 |
| Łotwa | 65,43 | 4,20 | 30,37 | 100,00 |
| Mołdawia | 81,38 | 2,88 | 15,74 | 100,00 |
| Polska | 65,53 | 4,81 | 29,66 | 100,00 |
| Rosja | 61,05 | 4,85 | 34,10 | 100,00 |
| Rumunia | 68,63 | 6,64 | 24,73 | 100,00 |

cd. tab. 17

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|----------|-------|------|-------|--------|
| Słowacja | 73,06 | 8,72 | 18,22 | 100,00 |
| Ukraina | 72,41 | 4,01 | 23,58 | 100,00 |
| Węgry | 70,82 | 4,18 | 25,00 | 100,00 |
| Ogółem | 68,89 | 5,32 | 25,79 | 100,00 |

Kolejnym problemem, który podjęto w niniejszym badaniu, była próba odpowiedzi na pytanie, czy płeć respondentów różnicuje stosunek do palenia papierosów. W tym celu porównano ze sobą dwa rodzaje odpowiedzi: osób, które nigdy nie paliły papierosów, oraz tych, którzy palą ich bardzo dużo (więcej niż połowa paczki dziennie). To dychotomiczne zestawienia pozwala wyraźniej przedstawić różnice, jakie występują w obrębie płci w poszczególnych krajach.

Tabela 18. Płeć a stosunek do palenia papierosów w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | Płeć | Niepalący | Palący często |
|----------|-----------|-----------|---------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 |
| Białoruś | mężczyzna | 28,66 | 81,39 |
| | kobieta | 71,34 | 18,61 |
| Bułgaria | mężczyzna | 33,18 | 54,21 |
| | kobieta | 66,82 | 45,79 |
| Czechy | mężczyzna | 48,35 | 58,03 |
| | kobieta | 51,65 | 41,97 |
| Estonia | mężczyzna | 37,50 | 69,08 |
| | kobieta | 62,50 | 30,92 |
| Litwa | mężczyzna | 38,75 | 78,13 |
| | kobieta | 61,25 | 21,88 |
| Łotwa | mężczyzna | 30,99 | 72,04 |
| | kobieta | 69,01 | 27,96 |
| Mołdawia | mężczyzna | 25,24 | 90,85 |
| | kobieta | 74,76 | 9,15 |
| Polska | mężczyzna | 41,39 | 61,26 |
| | kobieta | 58,61 | 38,74 |
| Rosja | mężczyzna | 29,65 | 73,61 |
| | kobieta | 70,35 | 26,39 |
| Rumunia | mężczyzna | 40,43 | 63,96 |
| | kobieta | 59,57 | 36,04 |

cd. tab. 18

| 1 | 2 | 3 | 4 |
|----------|-----------|-------|-------|
| Słowacja | mężczyzna | 36,60 | 61,70 |
| | kobieta | 63,40 | 38,30 |
| Ukraina | mężczyzna | 21,96 | 72,24 |
| | kobieta | 78,04 | 27,76 |
| Węgry | mężczyzna | 37,09 | 49,03 |
| | kobieta | 62,91 | 50,97 |

Wyniki zawarte w tabeli pokazują wyraźnie, że palenie papierosów dotyczy przede wszystkim mężczyzn. Jeszcze wyraźniejsze różnice występują w kategorii nałogowych palaczy. W tej grupie daje się zauważyć silna dominacja mężczyzn.

Przyglądając się poszczególnym krajom, zauważyć można, że największy odsetek niepalących kobiet odnotowano na Ukrainie (78% respondentów, którzy oświadczyli, że nie palą, stanowią kobiety). Za to najwięcej niepalących mężczyzn zamieszkuje Czechy (48%). Tymczasem do państw o wyraźnie zmaskulinizowanej kulturze palenia można zaliczyć Mołdawię (90%). Wysokie wskaźniki odnotowujemy również w większości krajów b. ZSRR (Białoruś – 81%, Litwa – 78%, Rosja – 73%, Łotwa – 72%, Ukraina – 72%). Największy odsetek palących kobiet zanotowano na Węgrzech (49%); także w Czechach, Słowacji i Polsce wskaźniki palących kobiet są dużo wyższe niż w państwach poradzieckich.

W naszej analizie przyjrzelśmy się też, jaki jest odsetek osób niepalących oraz palących często w poszczególnych krajach wśród ludzi młodych (16–25 lat). Ta kategoria wiekowa jest interesująca z tego względu, że wydaje się to grupa w miarę jednorodna, o podobnym poziomie wykształcenia i doświadczenia życiowego. Można też pokusić się o stwierdzenie, że „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”, tzn. potraktować tę kategorię jako prognostyk do podejmowanych przez nią przyszłych praktyk społecznych.

Tabela 19. Odsetek niepalących i palących często osób w wieku 16–25 lat w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | Niepalący | Palący często |
|----------|-----------|---------------|
| 1 | 2 | 3 |
| Białoruś | 15,52 | 21,90 |
| Bułgaria | 7,19 | 10,10 |
| Czechy | 5,64 | 6,25 |
| Estonia | 17,86 | 18,88 |
| Litwa | 17,27 | 16,80 |
| Łotwa | 16,03 | 17,76 |

cd. tab. 19

| 1 | 2 | 3 |
|----------|-------|-------|
| Mołdawia | 13,21 | 18,90 |
| Polska | 15,34 | 12,64 |
| Rosja | 15,48 | 21,11 |
| Rumunia | 9,57 | 12,74 |
| Słowacja | 15,78 | 14,36 |
| Ukraina | 10,70 | 14,45 |
| Węgry | 10,19 | 10,51 |

Największą liczbę tytoniowych abstynentów możemy odnaleźć wśród młodzieży z grupy krajów nadbałtyckich: Estonii (17,9%), Litwy (17,3%), Łotwy (16%). Najmniej niepalących jest młodych Czechów (5,6%) i Bułgarów (7,2%). Często i regularnie pali za to młodzież z Białorusi (21,9%) i Rosji (21,1%). Tuż za nimi plasują się Mołdawianie (18,9%) i Estończycy (18,9%). Najmniejszy odsetek wśród palących często wykazują Czechy (6,25%).

Spożywanie alkoholu w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej

Wyniki dotyczące spożywania alkoholu zadają w pewnym stopniu kłam tezie, która wskazywałaby takie kraje, jak Rosję, Ukrainę czy Białoruś jako najbardziej dotknięte problemem alkoholizmu. Niestety kwestionariusz ankiety nie pozwolił uchwycić różnicy w jakości i sile trunków, co może niestety zafałszowywać wynik.

Dla potrzeb przejrzystości, wzorem poprzednich obliczeń, zastosowano rekodowanie sześciu kategorii odpowiedzi do trzech podstawowych. I tak:

- w kategorii „niepijący” znalazły się osoby, które: 1) w ogóle nie piły; 2) kiedyś piły, ale teraz już nie;
- w kategorii „pijący okazjonalnie” znaleźli się ci, którzy: 3) piją od jednego do trzech razy w miesiącu;
- kategoria „pijących regularnie” objęła tych respondentów, którzy: 4) piją od jednego do trzech razy w tygodniu; 5) piją prawie codziennie.

Wyniki – sprawdzone dodatkowo testem Kruskala-Wallisa – przedstawia poniższa tabela.

Tabela 20. Stosunek do picia alkoholu w poszczególnych krajach – rozkład częstości

| Kraj | Niepijący | Pijący okazjonalnie | Pijący regularnie | W tym prawie codziennie |
|----------|-----------|---------------------|-------------------|-------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Białoruś | 45,20 | 43,00 | 11,80 | 2,90 |

cd. tab. 20

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|----------|-------|-------|-------|------|
| Bułgaria | 56,34 | 26,26 | 17,40 | 6,54 |
| Czechy | 37,32 | 39,66 | 23,02 | 6,19 |
| Estonia | 46,29 | 42,04 | 11,67 | 1,93 |
| Litwa | 46,50 | 43,20 | 10,30 | 2,00 |
| Łotwa | 45,05 | 43,46 | 11,49 | 1,30 |
| Mołdawia | 49,71 | 38,77 | 11,52 | 4,03 |
| Polska | 48,03 | 42,41 | 9,57 | 2,74 |
| Rosja | 48,10 | 39,15 | 12,75 | 3,10 |
| Rumunia | 56,45 | 27,04 | 16,51 | 5,71 |
| Słowacja | 38,66 | 50,48 | 10,85 | 2,42 |
| Ukraina | 51,17 | 40,75 | 8,08 | 1,54 |
| Węgry | 59,15 | 26,18 | 14,67 | 5,22 |

Na podstawie powyższej tabeli można powiedzieć, że najwięcej piją Czesi (63%) i Słowacy (61%), najmniej zaś Węgrzy (41%). Ciekawej informacji dostarcza ostatnia kolumna, w której wyszczególniono procent osób, które piją prawie codziennie, co oznaczałoby pewną podatność na alkoholizm. W tej kategorii dość wysoko lokują się Węgrzy (5,2%), ustępując jednak miejsca Bułgarom (6,5%), Czechom (6,2%) i Rumunom (5,7%). Wysokie wyniki Czechów i Słowaków można próbować tłumaczyć wysokim spożyciem piwa w tych krajach.

Kolejne wyniki dowodzą, że podobnie jak palenie, spożywanie alkoholu stanowi domenę mężczyzn (lub taką, do której łatwiej jest się przyznać mężczyźnie przed ankieterem niż kobiecie).

Tabela 21. Zależność między sięganiem po alkohol a płcią wśród ankietowanych

| Kraj | Płeć | Niepijący | Pijący regularnie |
|----------|-----------|-----------|-------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 |
| Białoruś | mężczyzna | 28,76 | 77,97 |
| | kobieta | 71,24 | 22,03 |
| Bułgaria | mężczyzna | 21,43 | 74,57 |
| | kobieta | 78,57 | 25,43 |
| Czechy | mężczyzna | 30,87 | 76,65 |
| | kobieta | 69,13 | 23,35 |
| Estonia | mężczyzna | 34,79 | 73,55 |
| | kobieta | 65,21 | 26,45 |
| Litwa | mężczyzna | 34,41 | 87,38 |
| | kobieta | 65,59 | 12,62 |

cd. tab. 21

| 1 | 2 | 3 | 4 |
|----------|-----------|-------|-------|
| Łotwa | mężczyzna | 32,15 | 73,91 |
| | kobieta | 67,85 | 26,09 |
| Mołdawia | mężczyzna | 23,36 | 71,67 |
| | kobieta | 76,64 | 28,33 |
| Polska | mężczyzna | 28,83 | 83,22 |
| | kobieta | 71,17 | 16,78 |
| Rosja | mężczyzna | 30,77 | 76,08 |
| | kobieta | 69,23 | 23,92 |
| Rumunia | mężczyzna | 29,36 | 83,13 |
| | kobieta | 70,64 | 16,87 |
| Słowacja | mężczyzna | 24,81 | 83,93 |
| | kobieta | 75,19 | 16,07 |
| Ukraina | mężczyzna | 20,76 | 76,86 |
| | kobieta | 79,24 | 23,14 |
| Węgry | mężczyzna | 24,29 | 83,89 |
| | kobieta | 75,71 | 16,11 |

We wszystkich krajach spośród niepijących zdecydowanie przeważają kobiety, a mężczyźni zdecydowanie przeważają wśród tych, którzy piją alkohol regularnie. Najbardziej jaskrawo podział ten rysuje się na Ukrainie i w Bułgarii, gdzie nie pije odpowiednio 79,2% i 78,6% kobiet. Wśród regularnie pijących mężczyźni największy odsetek stanowią na Litwie (87,4%), Węgrzech (83,9%) i w Polsce (83,2%). Jeżeli zaś chodzi o tę część ankietowanych, która nie sięga po alkohol, najwyższy odsetek niepijących mężczyzn odnotowuje Litwa (35:65), Łotwa (33:67) i Estonia (35:65). W drugiej kategorii trudno wyróżnić którykolwiek z krajów, bowiem proporcje wahają się od 1:4 do 1:6 na niekorzyść kobiet.

Ostatnim zagadnieniem poruszonym w tej części pracy było określenie odsetka ludzi młodych (16–25 lat) niespożywających i spożywających alkohol.

Tabela 22. Odsetek niepijących i pijących regularnie osób w wieku 16–25 lat w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | Niepijący | Pijący regularnie |
|----------|-----------|-------------------|
| 1 | 2 | 3 |
| Białoruś | 15,71 | 16,95 |
| Bułgaria | 8,21 | 4,05 |
| Czechy | 4,92 | 5,31 |
| Estonia | 17,71 | 14,88 |

cd. tab. 22

| 1 | 2 | 3 |
|----------|-------|-------|
| Litwa | 15,27 | 12,62 |
| Łotwa | 13,97 | 18,26 |
| Mołdawia | 13,51 | 10,00 |
| Polska | 12,57 | 21,13 |
| Rosja | 17,05 | 22,75 |
| Rumunia | 10,83 | 8,23 |
| Słowacja | 18,80 | 10,71 |
| Ukraina | 11,36 | 13,22 |
| Węgry | 9,98 | 5,37 |

Wyniki pokazują, że najwięcej abstynentów można odnaleźć wśród młodych Słowaków (18,8%), Estończyków (17,7%) i Rosjan (17%). Najmniej licznymi grupami są za to młodzi Czesi (4,9%) i Bułgarzy (8,2%). Również wśród tych dwóch nacji można odnaleźć najmniej młodych ludzi, którzy piją alkohol regularnie – mowa tutaj o 4% Bułgarów i 5,3% Czechów. Podobnie rzecz wygląda u młodych Węgrów – 5,4%.

Niepokojąco wysoki odsetek młodzieży sięga po alkohol w Rosji i Polsce. W obu krajach odsetek osób w wieku 16–25 lat, które regularnie piją alkohol przekracza 1/5 populacji.

Wskaźnik masy ciała (BMI) w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej

Wskaźnik masy ciała (*Body Mass Index*) oblicza się, dzieląc wagę danej osoby liczoną w kilogramach przez jego wzrost w metrach podniesiony do kwadratu: $BMI = \text{kg}/\text{m}^2$. Przyjmuje się, że:

- BMI mniejsze niż 18,5 oznacza niedowagę;
- BMI pomiędzy 18,5 a 25 oznacza normalną wagę;
- BMI pomiędzy 25 a 30 oznacza umiarkowaną nadwagę;
- BMI powyżej 30 oznacza nadwagę.

Tabela 23. Wskaźnik BMI w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | Niedowaga | Normalna waga | Umiarkowana nadwaga | Nadwaga |
|----------|-----------|---------------|---------------------|---------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Białoruś | 2,4 | 46,8 | 36,0 | 14,8 |
| Bułgaria | 2,0 | 45,6 | 38,4 | 13,9 |

cd. tab. 23

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|----------|-----|------|------|------|
| Czechy | 1,7 | 40,0 | 44,1 | 14,2 |
| Estonia | 2,6 | 49,3 | 34,6 | 13,4 |
| Litwa | 3,4 | 38,4 | 40,1 | 18,1 |
| Łotwa | 2,8 | 44,0 | 36,1 | 17,1 |
| Mołdawia | 3,7 | 42,9 | 34,3 | 19,1 |
| Polska | 2,4 | 47,8 | 36,1 | 13,7 |
| Rosja | 3,8 | 47,7 | 33,8 | 14,6 |
| Rumunia | 4,1 | 48,3 | 33,0 | 14,5 |
| Słowacja | 4,0 | 48,7 | 34,8 | 12,5 |
| Ukraina | 2,0 | 41,7 | 39,4 | 16,9 |
| Węgry | 2,5 | 43,7 | 35,0 | 18,7 |
| Ogółem | 2,9 | 45,3 | 36,4 | 15,4 |

Na jej podstawie do krajów posiadających najwięcej obywateli z nadwagą możemy zaliczyć Mołdawię (19,1%), Węgry (18,7%) i Litwę (18,1%). Niedowaga – traktowana również jako wskaźnik słabej kondycji zdrowotnej – najczęściej obserwowana jest w Rumunii (4,1%), na Słowacji (4,0%), w Rosji (3,8%) oraz w Mołdawii (3,7%). Najmniejsze problemy z wagą mają Estońscy (49,3%), lecz co ciekawe, równie duży odsetek takich osób możemy odnotować u Słowaków (48,7%) i Rumunów (48,3%), którzy również najczęściej cierpią na niedowagę.

Przyglądając się różnicom na poziomie płci, należy stwierdzić, że kobiety zdecydowanie częściej niż mężczyźni mogą narzekać w związku ze swoją nadwagą (17% kobiet wobec 13% mężczyzn) oraz niedowagą (4% kobiet wobec 1% mężczyzn). Częściej jednak udaje im się zachować właściwą wagę (46% kobiet wobec 43% mężczyzn). Zdecydowanie mniej kobiet posiada umiarkowaną nadwagę (31% kobiet wobec 42% mężczyzn).

Tabela 24. Wskaźnik BMI względem płci respondentów we wszystkich krajach

| Płeć | Niedowaga | Waga normalna | Nadwaga umiarkowana | Nadwaga |
|-----------|-----------|---------------|---------------------|---------|
| Mężczyźni | 1,25 | 43,44 | 42,43 | 12,88 |
| Kobiety | 4,26 | 46,74 | 31,66 | 17,34 |

Nie we wszystkich krajach różnice te okazały się istotne statystycznie. Różnic nie zaobserwowano na Białorusi, w Estonii, na Węgrzech, na Łotwie, w Mołdawii i na Ukrainie. W pozostałych krajach sytuacja przedstawiała się następująco:

Tabela 25. Wskaźnik BMI z podziałem na płeć respondentów w wybranych krajach Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | Płeć | Niedowaga | Normalna waga | Umiarkowana nadwaga | Nadwaga |
|----------|------|-----------|---------------|---------------------|---------|
| Bułgaria | M | 0,5 | 37,9 | 48,1 | 13,5 |
| | K | 3,0 | 50,6 | 32,2 | 14,2 |
| Czechy | M | 0,2 | 33,6 | 51,6 | 14,6 |
| | K | 3,3 | 46,7 | 36,1 | 13,9 |
| Litwa | M | 2,2 | 31,3 | 50,2 | 16,3 |
| | K | 4,5 | 45,5 | 30,2 | 19,8 |
| Polska | M | 0,7 | 41,4 | 43,6 | 14,3 |
| | K | 3,8 | 53,4 | 29,6 | 13,2 |
| Rosja | M | 2,3 | 52,4 | 37,2 | 8,1 |
| | K | 5,1 | 43,9 | 31,0 | 19,9 |
| Rumunia | M | 1,7 | 44,8 | 39,0 | 14,4 |
| | K | 6,2 | 51,4 | 27,8 | 14,6 |
| Słowacja | M | 0,9 | 42,2 | 44,7 | 12,2 |
| | K | 6,1 | 53,4 | 27,8 | 12,7 |

Jak widzimy, największe różnice pomiędzy kobietami a mężczyznami ujawniają się w kategorii „nadwaga umiarkowana” i dotyczą Litwy (50,2% mężczyzn z umiarkowaną nadwagą wobec 30,2% kobiet), Czech (51,6% mężczyzn wobec 36% kobiet) i Słowacji (44,7% mężczyzn wobec 27,8% kobiet). Rumunia jest ciekawym przypadkiem, gdyż w tym kraju istotnie więcej kobiet cierpi na niedowagę (6,2% kobiet wobec 1,7% mężczyzn).

Ponieważ jednym z obiektywnych wskaźników jakości życia jest nie waga, lecz wzrost, jaki osiągają obywatele⁹, na zakończenie przedstawiam również takie obliczenia z podziałem na poszczególne kraje.

⁹ Wzrost jako mało obciążony wskaźnik społecznego dobrobytu lub standardu życia wykorzystuje się w wielu krajach. Jest on wykorzystywany także przez WHO. W Polsce przykładem wykorzystywania wzrostu jako wskaźnika nierówności są badania antropologiczne zespołu Tadeusza Bielickiego, wykorzystujące dane dotyczące biologicznego rozwoju, pochodzące z badań prowadzonych na próbach 19-letnich poborowych. Szerzej w: Bielicki T., Szklarska A., Welon Z., Brajczewski C., *Nierówności społeczne w Polsce: antropologiczne badania poborowych w trzydziestoleciu 1965–1995*, Monografie Zakładu Antropologii PAN nr 16, Wrocław 1997; Bielicki T., Szklarska A., Kozieł S., Welon Z., *Transformacja ustrojowa w Polsce w świetle antropologicznych badań 19-letnich mężczyzn*, Monografie Zakładu Antropologii PAN nr 23, Wrocław 2003; Bielicki T., *Physical Growth as a Measure of the Economic Well-being of Populations: The Twentieth Century*, [w]: *Human Growth. A Comprehensive Treatise*, ed. by F. Faulkner and J.M. Tanner, vol. 3, Plenum Press, New York and London 1986, s. 251-307.

Tabela 26. Średni wzrost mieszkańców poszczególnych krajów Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | Średni wzrost w metrach | Odchylenie |
|----------|-------------------------|------------|
| Litwa | 1,81 | 0,79 |
| Słowacja | 1,76 | 0,64 |
| Estonia | 1,75 | 0,50 |
| Czechy | 1,71 | 0,09 |
| Łotwa | 1,71 | 0,13 |
| Białoruś | 1,70 | 0,09 |
| Polska | 1,69 | 0,09 |
| Rosja | 1,69 | 0,09 |
| Rumunia | 1,68 | 0,09 |
| Ukraina | 1,68 | 0,09 |
| Bułgaria | 1,68 | 0,09 |
| Węgry | 1,67 | 0,09 |
| Mołdawia | 1,67 | 0,11 |

Okazuje się, że najwyżsi są Litwini (1,81 m), przed Słowakami (1,76 m) i Estończykami (1,75 m). Stawkę zamykają Mołdawianie (1,67 m) i Węgrzy (1,67 m). Polska sytuuje się w środku stawki (1,69 m).

Podsumowanie

Wyniki niniejszych badań pozostają w zgodzie z ustaleniami innych autorów zajmujących się podobną problematyką. Ostrowska podkreślała, że zarówno w Europie, jak i w Stanach Zjednoczonych status społeczno-ekonomiczny jest jednym z najwyraźniejszych predyktorów stanu zdrowia i długości życia (Ostrowska, 1999: 127). Duch-Krzysztofek wskazywała, że jednostki zajmujące wyższą pozycję w strukturze społecznej posiadają większe zasoby niematerialne (wiedza o chorobach, metodach leczenia, zachowaniach zdrowotnych, systemie ochrony zdrowia) i materialne, które pozwalają na lepsze zachowanie zdrowia i lepsze radzenie sobie w sytuacji choroby (Duch-Krzysztofek, 2009: 278).

Osobnym problemem badawczym jest zróżnicowanie ocen własnego stanu zdrowia wśród kobiet i mężczyzn. Pomimo że ci ostatni obiektywnie mają większe problemy ze zdrowiem, ich subiektywne oceny jego stanu są pozytywniejsze niż w przypadku kobiet.

Na poziomie analizy pomiędzy poszczególnymi krajami zauważyć można różnicę w ocenach stanu zdrowia pomiędzy państwami należącymi do Unii Europejskiej a pozostałymi. Dotyczy to zwłaszcza grup państw takich, jak Czechy, Słowacja, Polska z jednej oraz Ukraina, Białoruś, Rosja i Mołdawia z drugiej strony.

Wydaje się zatem, że stopień rozwoju cywilizacyjnego w dalszym ciągu silnie warunkuje sytuację zdrowotną respondentów (zarówno w zakresie subiektywnych ocen, jak i obiektywnych wskaźników) oraz jest czynnikiem wpływającym na poziom nierówności w poszczególnych krajach. Problem ten wymaga jednak dalszych, pogłębionych badań.

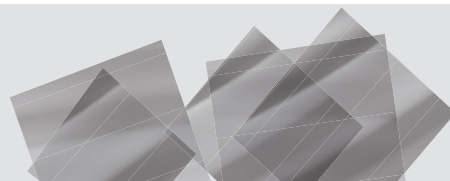
Bibliografia

- Bielicki T., Szklarska A., Welon Z., Brajczewski C. (1997), *Nierówności społeczne w Polsce: antropologiczne badania poborowych w trzydziestoleciu 1965–1995*, Monografie Zakładu Antropologii PAN nr 16. Wrocław.
- Bielicki T., Szklarska A., Kozieł S., Welon Z. (2003), *Transformacja ustrojowa w Polsce w świetle antropologicznych badań 19-letnich mężczyzn*, Monografie Zakładu Antropologii PAN nr 23. Wrocław.
- Bielicki T. (1986), *Physical Growth as a Measure of the Economic Well-being of Populations: The Twentieth Century* [w:] *Human Growth. A Comprehensive Treatise*, ed. by F. Faulkner and J.M. Tanner, vol. 3. New York and London: Plenum Press.
- Cichocki R. (2005), *Wskaźniki jakości życia w Poznaniu*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Duch-Krzysztofek D. (2009), *Korzystanie ze służby zdrowia. Uwarunkowania mikrostrukturalne i makrostrukturalne*, [w:] A. Ostrowska (red.), *Socjologia medycyny*. Warszawa: IFiS PAN.
- Elinson J. (1976), *Socjomedyczne wskaźniki zdrowia*, [w:] M. Sokołowska, J. Hołówka, A. Ostrowska (red.), *Socjologia a zdrowie*. Warszawa: PWN.
- Kawczyńska-Butrym Z. (2002), *Zdrowie – choroba jako kategoria opisu położenia społecznego*, [w:] W. Piątkowski, A. Titkow (red.), *W stronę socjologii zdrowia*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Matczak P., (2008), *Rady osiedli: w poszukiwaniu sensu lokalnego działania*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Ostrowska A. (1999), *Styl życia a zdrowie*. Warszawa: IFiS PAN.
- Ostrowska A. (red.), (2009), *Socjologia medycyny*. Warszawa: IFiS PAN.
- Piątkowski W., Titkow A. (red.), (2002), *W stronę socjologii zdrowia*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Sokołowska M., Hołówka J., Ostrowska A. (red.), (1976), *Socjologia a zdrowie*. Warszawa: IFiS PAN.
- Titkow A. (1976), *Społeczne zróżnicowanie zachowań medycznych mieszkańców Warszawy*, [w:] M. Sokołowska, J. Hołówka, A. Ostrowska (red.), *Socjologia a zdrowie*. Warszawa: IFiS PAN.
- Tobiasz-Adamczyk B. (2009), *Jakość życia uwarunkowana stanem zdrowia. Nowe spojrzenie na chorego*, [w:] A. Ostrowska (red.), *Socjologia medycyny*. Warszawa: IFiS PAN.

Źródła internetowe

- <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/> z dnia 03.03.2010 r.
- <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/eurostat/home/> z dnia 03.03.2010 r.
- <http://www.happyplanetindex.org/explore/global/life-expectancy.html> z dnia 03.03.2010 r.

II



**ORIENTACJE IDEOLOGICZNE
I POSTAWY POLITYCZNE**

FILIP SCHMIDT

Egalitarni konserwatyści versus wolnorynkowi liberałowie. Liberalizm/konserwatyzm oraz egalitaryzm/antyinterwencjonizm jako wymiary przestrzeni ideologicznych w Europie Środkowej i Wschodniej

Abstract. This paper examines the differences between and within Eastern and Central European countries regarding attitudes towards: (a) liberalism/conservatism and authoritarianism, (b) income egalitarianism and state interventionism. The first aim was to compare thirteen countries according to these criteria. The biggest gap in both dimensions was observed between Czech Republic vs. Ukraine and Russia, while differences between Poland, Estonia and Slovakia vs. Latvia and Bulgaria concern only the liberalism/conservatism axis (the former being more liberal) and not the egalitarianism/interventionism axis. Two special cases were Romania and Hungary. The former combines relatively high level of conservatism with relatively low level of egalitarianism, the latter is simultaneously culturally liberal and strongly egalitarian/interventionist. The second aim was to examine whether these two types of attitudes were not only dimensions of hypothetical, ideological space, but also indicators of some deeper socio-political cleavages. Both dimensions turned out to be strongly correlated and the main axis of divisions was the difference between social conservatives and free-market liberals. On the average, the former often seemed to oppose the system based on democracy and free-market capitalism, and the latter were in general its supporters. Both syndromes are slightly but consistently correlated with other attitudes (level of xenophobia, trust, support towards EU) as well as with age and resources (cultural and economic capital).

Wprowadzenie

Rozpoczęcie transformacji ustrojowej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej było wydarzeniem, które przed wieloma socjologami i politologami otworzyło ogromne pole obserwacji eksperymentu historycznego, polegającego na bardzo głębokim przeoraniu dotychczasowego sposobu życia milionów ludzi. Co najistotniejsze, wielkiej przemianie prawno-instytucjonalnej w tym regionie

towarzystwo zderzanie się sposobów myślenia, przyzwyczajęń oraz procedur funkcjonowania w starych realiach z wymaganiami, nakazami, ramami instytucjonalnymi nowego systemu, często dosłownie skopiowanymi z realiów państw zachodnich. Prowadziło to do pytań i prognoz dotyczących tego, czy i jak mentalność ukształtowana w poprzednich systemach ulegać będzie przemianom, a także czy w Europie Środkowej i Wschodniej wykształci się przestrzeń rywalizacji politycznej przypominająca te powstałe w państwach Zachodu, czy też jakieś nowe, odrębne jej modele.

Pytania te zadawano w ramach bardzo różnych tradycji. Próbowano rozpatrywać je na tle wielu rozmaitych dyskursów obecnych w naukach społecznych na Zachodzie, takich jak koncepcja przemian wartości Ronalda Ingleharta (np. w ramach sondaży wartości, Jasińska-Kania, 2002, por. Szawiel, 2003: 231-235, Ziółkowski, 2000: 117-124), analiza podziałów społeczno-politycznych Lipseta i Rokkana (np. Evans i Whitefield, 1993, 1998; Zarycki, 2000; por. Figiel, 2009) albo teoria systemów Wallersteina (np. Sosnowska, 2004; Kowalewski, 2007). Próbowano nawiązywać do badań z czasów PRL (np. Kolarska i Rychard, 1996) oraz badać ciągłość i zmianę mentalności w starym i nowym systemie (np. Koralewicz i Ziółkowski, 2003; Ziółkowski, 2000). Próbowano ująć problem przemian z perspektywy badań zachowań wyborczych (np. Markowski, Wasilewski, Szczur, 1997; Markowski i Cześnik, 2002; Szawiel, 2002). W tekście tym nie zamierzam podejmować wyczerpującej dyskusji z tymi różnorodnymi ujęciami. Moim celem jest jedynie zaprezentowanie analizy przestrzeni przekonań i wyobrażeń na temat pożądanego modelu ładu kulturowego, ładu gospodarczego i systemu posttransformacyjnego, która może okazać się ciekawa jako materiał do interpretacji z różnych, wybranych spośród wymienionych powyżej, perspektyw. Na podstawie takiej analizy chciałbym spróbować odpowiedzieć na pytanie, czy w badanych krajach Europy Środkowej i Wschodniej da się odnaleźć podziały w zakresie poglądów dotyczących ładu kulturowego i gospodarczego, które miałyby swoje korelaty w postaci różnic w zasobach i usytuowaniu społecznym i które znajdowałyby jakąkolwiek swoją reprezentację na scenie politycznej¹.

Jeśli mimo wszystko konieczne byłoby określenie, do której z wymienionych perspektyw w największym stopniu zbliża się sam sposób analizy, choćby na poziomie doboru zmiennych, prawdopodobnie byłyby to nurt badań nad podziałami społeczno-politycznymi (*socio-political cleavages*). Wywodzi się on z często cytowanej pracy Lipseta i Rokkana z 1967 roku, w której użyto tego pojęcia na określenie pewnych zasadniczych osi różnic w poglądach na sposób zorganizowania społeczeństwa, które miałyby znajdować odbicie w konfliktach światopoglądowych oraz w podziałach na poziomie partii politycznych – ich charakteru i pro-

¹ Poglębiające tę kwestię szczegółowe analizy korelatów skonstruowanych w tym tekście osi podziałów dotyczących omawianych przekonań można znaleźć w osobnym artykule w tym tomie, który został wydzielony ze względu na swoją objętość i z przyczyn technicznych.

gramów. Tradycja ta jest tu także o tyle istotna, że odweoływano się do niej już wcześniej – w poprzedzających projekt EUREQUAL badaniach społeczeństw Europy Środkowej i Wschodniej prowadzonych przy użyciu podobnego narzędzia (Evans i Whitefield, 1993, 1998). Nie jest jednak moim zamiarem przekonywanie o wyższości tej perspektywy nad innymi. Prace z jej zakresu będą raczej służyć jako preteksty do analiz i komentarzy. Takie ukierunkowanie analiz wiąże się też z profilem samego badania, które kwestiom światopoglądowym i ideologicznym poświęcało najwięcej uwagi właśnie w powiązaniu z kwestiami reprezentacji politycznej, podczas gdy mniej uwagi poświęcało, na przykład, drobiazgowej operacjonalizacji ewentualnej różnicy między wartościami materialistycznymi i postmaterialistycznymi lub różnych typów Bourdieu’owskich kapitałów i habitusów.

W tym tekście najpierw przedstawię sposób konstruowania skal przekonania i wyobrażeń na temat pożądanego modelu ładu kulturowego i gospodarczego oraz porównanie krajów biorących udział w badaniu pod kątem rozkładów odpowiedzi na pytania wchodzące w ich skład. Następnie naszkicowane zostaną dwuwymiarowe „mapy” takich przekonań i wyobrażeń dla różnych krajów regionu, krzyżujące ze sobą (a) liberalizm/konserwatyzm obyczajowy i decyzyjny z (b) liberalizmem/egalitaryzmem w kwestiach gospodarczych. Powinno to pozwolić zarówno na proste porównanie krajów ze sobą, jak i porównanie kształtu i siły ewentualnych osi podziałów ideologicznych lub społeczno-politycznych, widocznych na diagramach. Dla uwzględnienia sporych różnic w średnich wynikach na obu wymienionych wyżej skalach między różnymi krajami w dalszej kolejności wykresy zostaną przeskalowane tak, by ich środkiem uczynić średnią odpowiedzi dla każdego z krajów i w ten sposób nie porównywać absolutnych poziomów liberalizmu/konserwatyzmu, lecz raczej relacje między różnymi typami poglądów w każdym z krajów z osobna².

Konstruowanie skali: ład kulturowy, liberalizm/konserwatyzm i autorytaryzm

Stopnia konserwatyzmu lub liberalizmu w zakresie ładu kulturowego oraz stopnia autorytaryzmu decyzyjnego dotyczyło w badaniu EUREQUAL kilka wieloelementowych pytań (zob. Aneks, pytania E4-E6): jedno dotyczące ekologii, drugie –

² Uwaga techniczna: w analizach w tym tekście korzystam z danych dla wszystkich 13 krajów, jednak wyniki dla Ukrainy i Białorusi należy raczej traktować ostrożnie z powodu niedoreprezentowania w próbach tych krajów osób z wykształceniem wyższym. Trzecim problematycznym krajem jest Mołdawia w przypadku której nie sprawdzają się często żadne, nawet najbardziej oczywiste i banalne korelacje i która wykluczona zostaje z większości analiz prowadzonych w tym i kolejnym tekście.

podziałów domowych obowiązków między kobiety i mężczyzn, trzecie – różnych kwestii, takich jak stosunek do cenzury, aborcji, kary śmierci i innych podobnych tematów. Zastosowane narzędzia nie zawsze się jednak sprawdziły. Niektóre z użytych twierdzeń były niejednoznaczne treściowo (pytanie o możliwość organizowania demonstracji przeciw rządowi inaczej było rozumiane np. na Białorusi Łukaszenki, a inaczej w Czechach, podobnie kontrowersyjne było również pytanie o możliwość obalenia demokracji na rzecz przywódcy mającego rozwiązać krajowe problemy; z kolei pytanie o wolność praktykowania w ramach swojego wyznania było w niektórych krajach istotne, a w innych abstrakcyjne; również abstrakcyjne lub mierzące odrębny konstrukt okazało się pytanie E4 dotyczące sposobu postępowania w wypadku konfliktu kwestii ekologicznych z interesami ekonomicznymi – ochroną miejsc pracy i kontrolowaniem inflacji – w związku z czym także ono zostało wykluczone z dalszych analiz).

Inne z kolei pytania okazały się niezwykle słabo różnicować badanych, nie raz dlatego, że były w stanie uchwycić tylko najbardziej powierzchowne deklaracje i mierzyły raczej stopień poprawności politycznej (dla przykładu: 85% badanych zgadza się, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni powinni zajmować się gospodarstwem domowym, ale już tylko dwadzieścia parę procent nie zgadza się z twierdzeniem: „zadaniem mężczyzny jest zarabiać pieniądze, zadaniem kobiet jest zajmować się dziećmi”³, a korelacja między obydwoima odpowiedziami jest nikła; z wszystkich czterech itemów dotyczących nierówności genderowych w pytaniu E6 dobrym miernikiem okazało się jedynie stwierdzenie zacytowane przed chwilą).

Jeszcze inne twierdzenia okazały się problematyczne z powodu niekomplementarnych przekładów językowych, w niektórych krajach formułujące dane pytanie ostrzej niż w innych (pytanie o aborcję oraz pytanie o karę śmierci, szczególnie narażone na wpływ użytego sformułowania).

Potwierdzenie wszystkich wymienionych problemów stanowiły nieistotne lub bardzo niskie korelacje między odpowiedziami na wymienione pytania oraz między nimi a pozostałymi pytaniami z tego bloku, co wskazywało na słuszność ich wykluczenia. Do dalszych analiz, polegających w pierwszym etapie na wykonaniu analiz czynnikowych (metodą głównych składowych) dla każdego z krajów z osobna, zakwalifikowane zostało zatem 7 twierdzeń:

- młodzi ludzie nie mają dzisiaj odpowiedniego szacunku dla tradycyjnych wartości;
- cenzura filmów i czasopism jest konieczna dla utrzymania zasad moralnych;

³ Wszystkie elementy kwestionariusza są w tym tekście cytowane w ich polskim tłumaczeniu. Należy jednak pamiętać, że w każdym z krajów korzystano z własnej wersji językowej narzędzia, powstałej na bazie angielskiego oryginału.

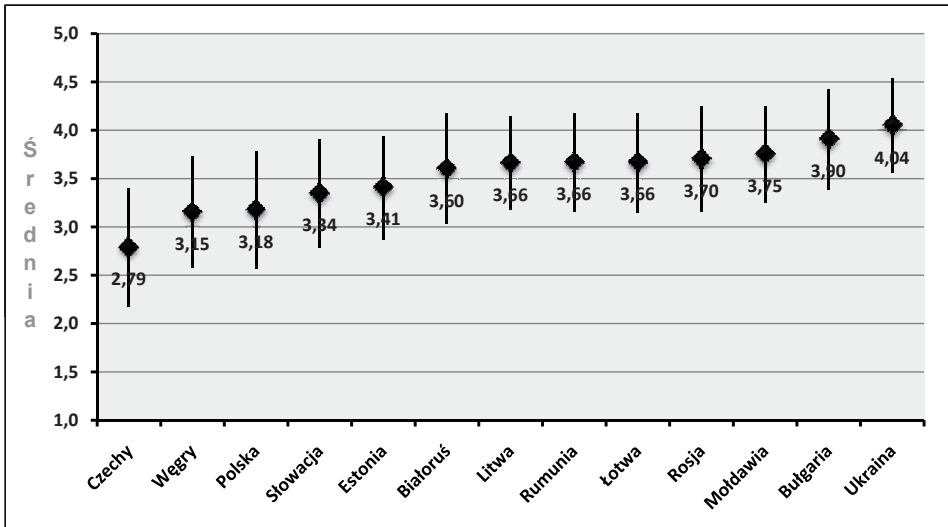
- związki homoseksualne są zawsze czymś złym;
- dla rozwiązania problemów ekonomicznych potrzebny jest rząd silnej ręki;
- kara śmierci nigdy nie jest odpowiednim wyrokiem;
- ludzie, którzy łamią prawo, powinni być surowiej karani;
- zadaniem mężczyzny jest zarabiać pieniądze, zadaniem kobiety jest zajmować się domem i dziećmi.

Przy przyjęciu za kryterium wartości własnej czynnika większej od 1 (by nie tworzyć czynników, które tłumaczą mniej wariacji niż pojedyncza zmienna) w każdym z krajów otrzymujemy najpierw trzy czynniki (z wyjątkiem dwuczynnikowej Słowacji). Jednakże, po pierwsze, w prawie wszystkich wypadkach wyraźna jest dominacja pierwszego czynnika nad balansującymi niewiele powyżej wyznaczonej granicy wartości własnej dwoma pozostałymi, co sugerowałoby, że wymienione tezy mierzą przede wszystkim jeden konstrukt. Po drugie, trzy zmienne – wymienione powyżej jako ostatnie – odstają wyraźnie od pozostałych pod względem kryterium KMO⁴, co potwierdzał brak istotnych korelacji o sile przekraczającej 0,2 między nimi a pozostałymi zmiennymi w przypadku niemal wszystkich krajów. Dlatego też zostały one usunięte z analizy jako nienadające się do stworzenia jednego, spójnego miernika.

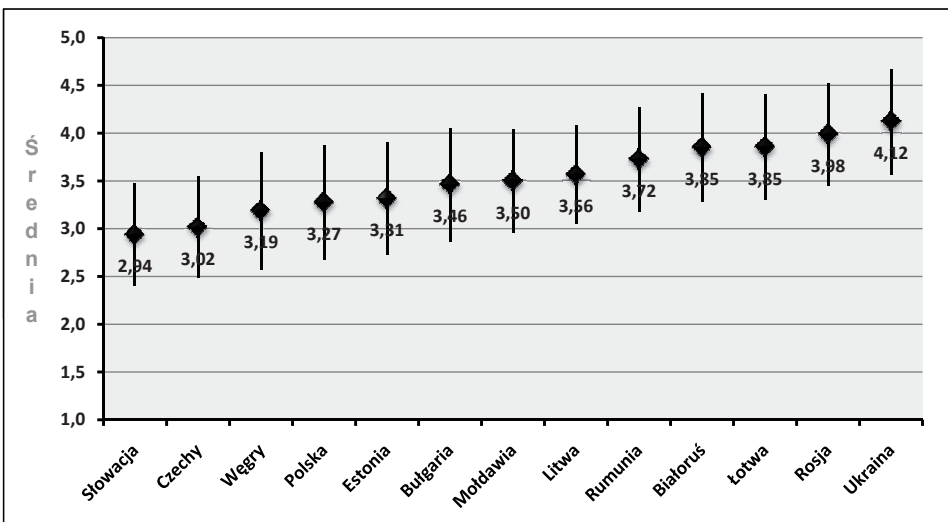
Analiza czynnikowa przeprowadzona dla pozostałych czterech zmiennych w każdym kraju zwraca jeden dominujący czynnik o wartości własnej przekraczającej 1, wyjaśniający od 37 do 45% wariacji. Z tych właśnie zmiennych utworzone zostały w związku z tym dwie wersje skal: dwuelementowa miniskala, na którą składają się odpowiedzi na twierdzenia „Cenzura filmów i czasopism jest konieczna dla utrzymania zasad moralnych” oraz „Związki homoseksualne są zawsze czymś złym” oraz skala czteroelementowa, w której do wymienionych twierdzeń dodane zostają dwa pozostałe: „Młodzi ludzie nie mają dzisiaj odpowiedniego szacunku dla tradycyjnych wartości” oraz „Dla rozwiązania problemów ekonomicznych potrzebny jest nam rząd silnej ręki”. Ostateczna decyzja z ilu i jakich elementów skonstruować naszą skalę ma bardzo silny wpływ na otrzymane w dalszych analizach wyniki, a wymienione wyżej kwestie były różnie kojarzone w różnych krajach. Poniżej przedstawione są najpierw wyniki odpowiedzi na poszczególne pytania.

⁴ KMO – wskaźnik Kaisera-Meyera-Olkina – powstaje przez podzielenie sumy kwadratów wszystkich korelacji danej zmiennej z pozostałymi przez tę samą sumę plus sumę korelacji częściowych danej zmiennej z pozostałymi (a więc korelacjami obliczonymi przy kontrolowaniu każdorazowo wpływu pozostałych zmiennych). W ten sposób wychwycone zostają te zmienne, które korelują raczej tylko z pojedynczą lub pojedynczymi zmiennymi niż z całym ich zestawem, a więc słabo nadają się na utworzenie wspólnego czynnika i jednolitej skali.

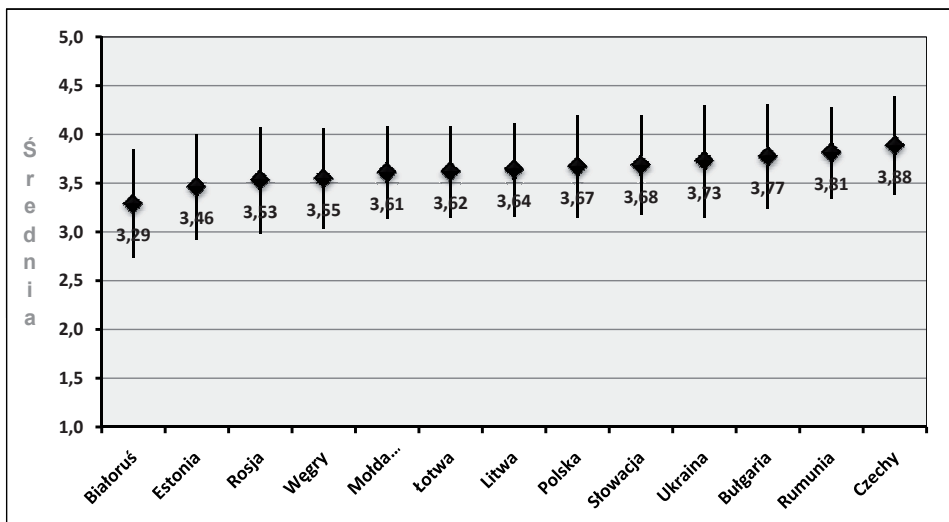
Wykres 1. Czy zgadzasz się z twierdzeniem: „Cenzura filmów i czasopism jest konieczna dla utrzymania zasad moralnych”? Możliwe odpowiedzi: 1 – zdecydowanie nie, 2 – raczej nie, 3 – ani tak, ani nie/trudno powiedzieć, 4 – raczej tak, 5 – zdecydowanie tak. Średnie oraz odchylenia standardowe dla każdego z krajów



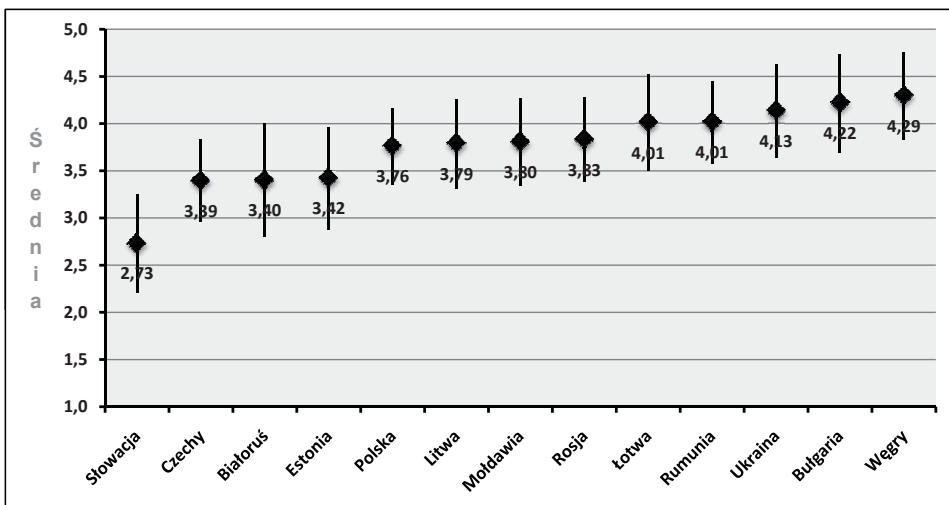
Wykres 2. Czy zgadzasz się z twierdzeniem: „Związki homoseksualne są zawsze czymś złym”? Możliwe odpowiedzi: 1 – zdecydowanie nie, 2 – raczej nie, 3 – ani tak, ani nie/trudno powiedzieć, 4 – raczej tak, 5 – zdecydowanie tak. Średnie oraz odchylenia standardowe dla każdego z krajów



Wykres 3. Czy zgadzasz się z twierdzeniem: „Młodzi ludzie nie mają dzisiaj szacunku dla tradycyjnych wartości”? Możliwe odpowiedzi: 1 – zdecydowanie nie, 2 – raczej nie, 3 – ani tak, ani nie/trudno powiedzieć, 4 – raczej tak, 5 – zdecydowanie tak. Średnie oraz odchylenia standardowe dla każdego z krajów

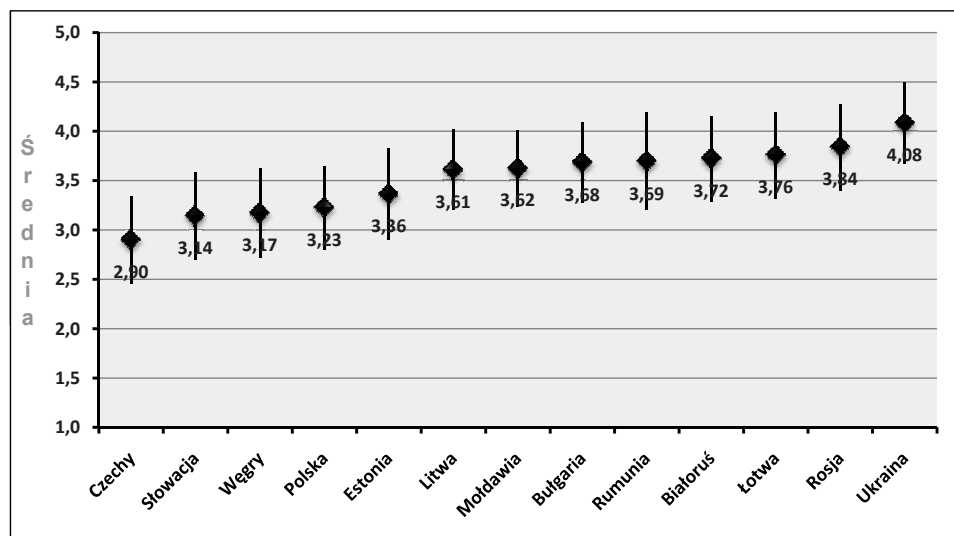


Wykres 4. Czy zgadzasz się z twierdzeniem: „Dla rozwiązania problemów ekonomicznych potrzebny jest rząd silnej ręki”? Możliwe odpowiedzi: 1 – zdecydowanie nie, 2 – raczej nie, 3 – ani tak, ani nie/trudno powiedzieć, 4 – raczej tak, 5 – zdecydowanie tak. Średnie oraz odchylenia standardowe dla każdego z krajów



Jeśli chcielibyśmy uzyskać wskaźnik skromny, ale składający się z pozycji, które nie tylko są ze sobą skorelowane, lecz także wywołują odpowiedzi pokrywające w miarę równomiernie całą skalę, wówczas powinniśmy stworzyć miniskalę złożoną z pytań o cenzurę oraz homoseksualizm⁵, która jednak mierzy raczej nie tyle ład kulturowy lub też preferowany w jego ramach sposób podejmowania decyzji, lecz raczej tylko jego aspekt obyczajowy. Jeśli natomiast chcemy uzyskać wskaźnik bardziej wieloaspektowy, posiadający mniejsze odchylenie standardowe i skalę o „dokładniejszej podziałce”, ale (a) nadal obciążony specyfiką rozumienia niektórych pytań w niektórych krajach oraz (b) wyraźnie przechylony ku biegunowi konserwatywnemu/autorytarnemu skali, wówczas naszą miniskalę uzupełnimy o pytania dotyczące rządu silnej ręki oraz stosunku młodych do tradycji, rozszerzając ją do czterech elementów⁶. Poniżej przedstawione zostały porównania średnich wyników wszystkich krajów dla obydwu wersji skali: dwuelementowej i czteroelementowej.

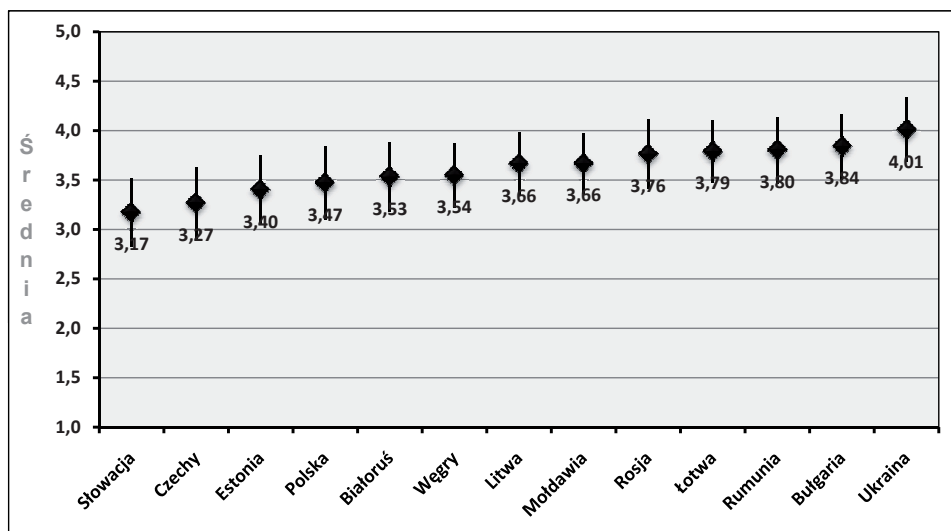
Wykres 5. Konserwatyzm obyczajowy – wskaźnik nr 1 (dwuelementowy). Średnie oraz odchylenia standardowe dla każdego z krajów



⁵ Nadal jednak korelacje między obydwoma zmiennymi są słabe i wynoszą: 0,14 (Estonia), 0,16 (Łotwa), 0,20 (Węgry), 0,21 (Litwa i Mołdawia), 0,22 (Białoruś), 0,24 (Czechy), 0,26 (Ukraina), 0,27 (Bułgaria), 0,33 (Rosja), 0,34 (Polska i Rumunia). Należy w związku z tym pamiętać, że dobrane zostały najlepsze z dostępnych danych, natomiast ogólnie rzecz biorąc, jakoś tych danych pozostawia wiele do życzenia i warte polecenia byłoby skonfrontowanie ich z danymi z innych międzynarodowych projektów o podobnym zasięgu.

⁶ Współczynnik alpha Cronbacha dla standaryzowanych pozycji takiej skali oscylują w okolicach 0,5-0,6 (zob. tekst Macieja Kokocińskiego). Są to niestety wartości bardzo niskie, jednak jedne z najlepszych, jakie można uzyskać na podstawie zebranych w projekcie danych. Swoje koszty ma też skonstruowanie jednej, uniwersalnej skali dla wszystkich krajów, mimo że korelacje między tworzącymi skalę elementami nie są takie same w każdym z krajów. Problemy te są też poruszone w drugim moim tekście w tym tomie, zwłaszcza w zakończeniu.

Wykres 6. Konserwtyzm obyczajowy/autorytaryzm – wskaźnik nr 2 (czteroelementowy). Średnie oraz odchylenia standardowe dla każdego z krajów



Z perspektywy porównań międzynarodowych obydwie skale przynoszą dość podobne wyniki: na biegunie liberalnym sytuują Czechy i Słowację, którym bliskie są także Estonia i Polska, przy czym trzeba oczywiście pamiętać, że ogólny konserwtyzm odpowiedzi sprawia, że nawet najbardziej liberalni Czesi notują na skali 1–5 wynik i tak leżący powyżej jej środka (3,17). Na biegunie konserwatywnym niekwestionowanym liderem jest Ukraina, podobny profil odpowiedzi mają także Rosja i Łotwa, a w nieco mniejszym stopniu – Bułgaria i Ukraina. Mołdawia i Litwa pozostają konsekwentnie w środku obu skal, natomiast dla Białorusi i Węgier wyniki są niejednoznaczne: dodanie pytania o poparcie dla rządu silnej ręki spycha Węgry z pozycji liberalnych ku środkowi skali, natomiast dla Białorusi ma efekt odwrotny: pcha ją od bieguna konserwatywnego ku centrum.

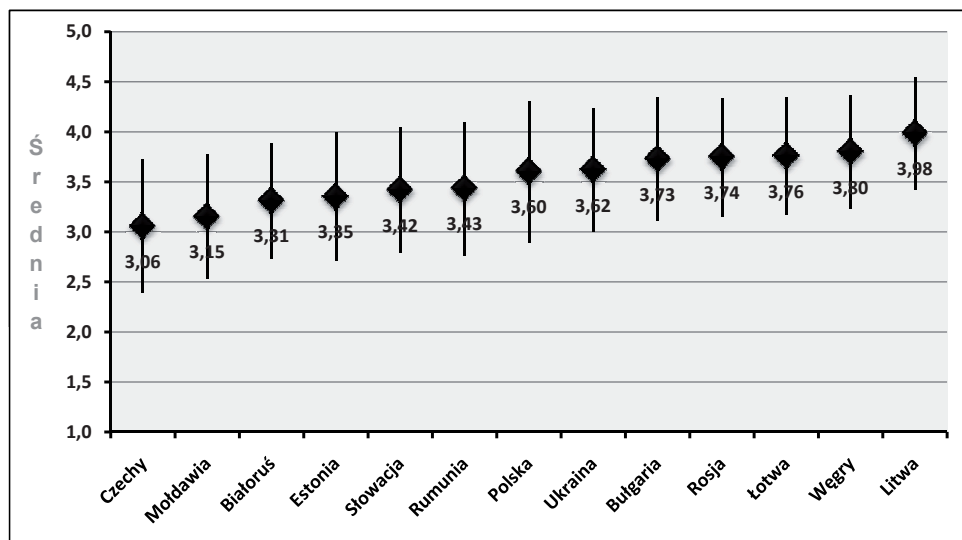
Konstruowanie skali: ład gospodarczy, egalitaryzm/antyegalitaryzm albo zakres interwencjonizmu państwa

Dylemat związany z wyborem właściwej skali dotyczy także drugiego wymiaru podziałów światopoglądowych czy społeczno-politycznych, jakim będzie preferowany model ładu gospodarczego i stosunek do interwencji państwa w gospodarkę. Przede wszystkim również w tym wypadku niewiele jest w naszym narzędziu takich wyraźnie skorelowanych ze sobą pytań, które okazały się równocześnie

silnie dzielić badanych (zamiast wywoływać powszechną, ale powierzchowną zgodę). Okazało się, że stosując tylko te dwa kryteria, można od razu wyodrębnić cztery pytania, które jako jedyne nadają się do utworzenia skali postaw wobec ładu gospodarczego.

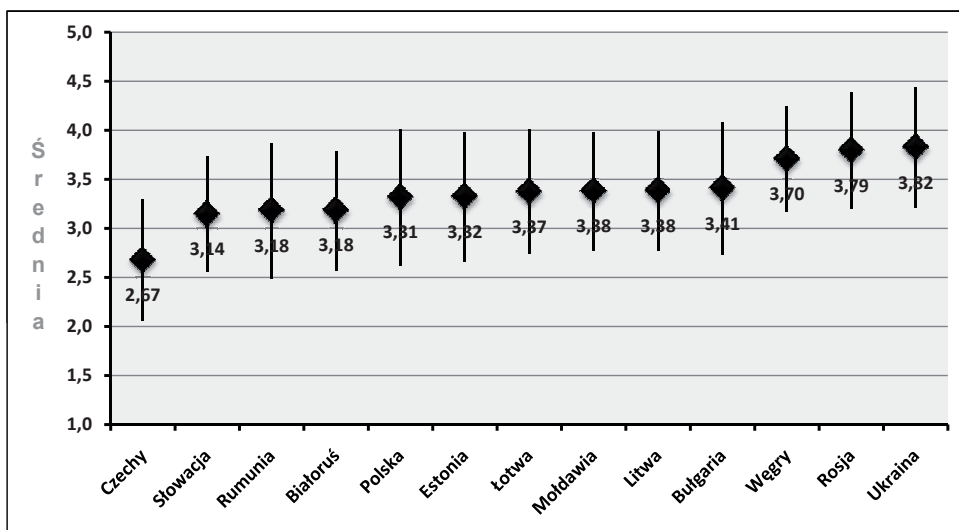
Kryteria te spełniają przede wszystkim dwa pytania, w których proszono badanych o opowiedzenie się za jednym z dwóch przeciwstawnych stanowisk: „Rząd nie powinien zajmować się tym, jak duże są różnice w dochodach” *versus* „Rząd powinien próbować jak najbardziej zrównywać dochody” oraz „Rząd powinien pozostawić decyzję o płacach, cenach i zysku poszczególnym przedsiębiorstwom” *versus* „Rząd powinien kontrolować płace, ceny i zyski”. Prawdopodobnie dość precyzyjny charakter tych pytań, wskazujących konkretne działania oraz rząd jako ich wykonawcę, sprawiły, że udało się uzyskać skorelowane, a równocześnie silnie zróżnicowane odpowiedzi⁷.

Wykres 7. Proszę teraz powiedzieć, które z każdej pary twierdzeń bliższe jest Pana/i opinii i w jakim stopniu zgadza się Pan/i z nim bądź nie zgadza: „Rząd nie powinien zajmować się tym, jak duże są różnice w dochodach” *versus* „Rząd powinien próbować jak najbardziej zrównywać dochody”. Możliwe odpowiedzi: 1 – zdecydowanie z pierwszą opinią, 2 – raczej z pierwszą opinią niż z drugą, 3 – zarówno z pierwszą, jak i z drugą, 4 – raczej z drugą niż z pierwszą, 5 – zdecydowanie z drugą opinią. Średnie oraz dwa odchylenia standardowe (jedno w każdym kierunku) dla każdego z krajów



⁷ Korelacje między obydwoma zmiennymi wynoszą: 0,26 (Łotwa), 0,27 (Litwa), 0,30 (Rumunia), 0,31 (Mołdawia), 0,35 (Ukraina), 0,36 (Estonia), 0,37 (Słowacja, Białoruś i Rosja), 0,38 (Bułgaria), 0,41 (Polska), 0,44 (Węgry), 0,46 (Czechy).

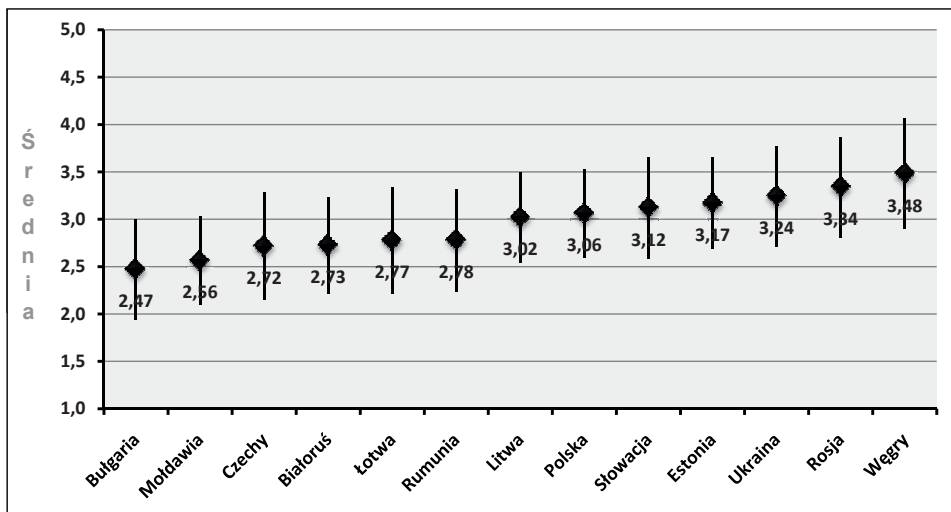
Wykres 8. Pytanie E1c. Proszę teraz powiedzieć, które z każdej pary twierdzeń bliższe jest Pana/i opinii i w jakim stopniu zgadza się Pan/i z nim bądź nie zgadza: „Rząd powinien pozostawić decyzję o płacach, cenach i zysku poszczególnym przedsiębiorstwom” versus „Rząd powinien kontrolować płace, ceny i zyski”. Możliwe odpowiedzi: 1 – zdecydowanie z pierwszą opinią, 2 – raczej z pierwszą opinią niż z drugą, 3 – zarówno z pierwszą, jak i z drugą, 4 – raczej z drugą niż z pierwszą, 5 – zdecydowanie z drugą opinią. Średnie oraz dwa odchylenia standardowe (jedno w każdym kierunku) dla każdego z krajów



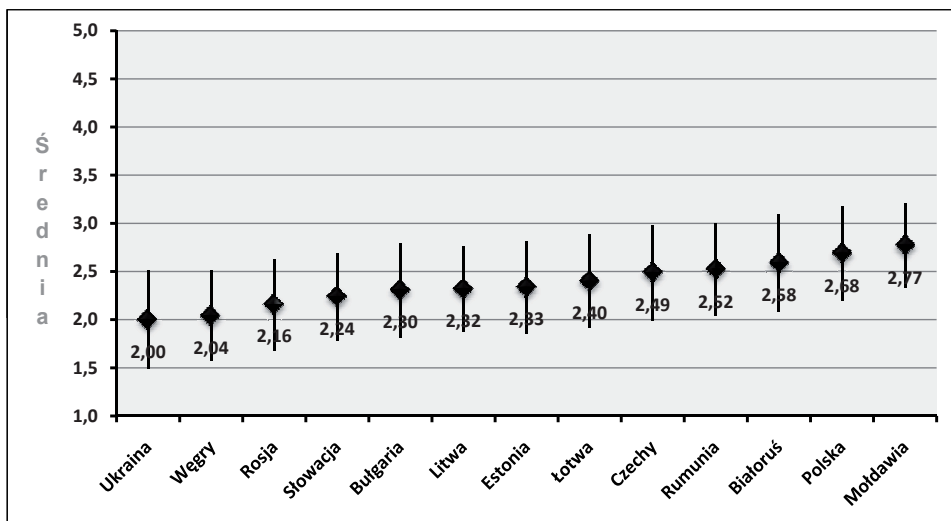
Zróznicowane odpowiedzi pojawiły się jeszcze w odpowiedziach na pytanie, czy „zezwole nie przedsiębiorcom na uzyskiwanie wysokich dochodów jest najlepszym sposobem na poprawę poziomu życia wszystkich obywateli” (aczkolwiek prawie 40% osób wybrało opcję „Ani tak, ani nie”), a w nieco mniejszym stopniu – w reakcjach na twierdzenie: „Znaczne różnice w dochodach są niezbędne dla dobrobytu naszego kraju”.

Wszelkie inne pytania dotyczące ładu ekonomicznego są już bardzo silnie nachylone ku poglądom wspierającym egalitaryzm dochodowy oraz silną rolę opiekuńczą państwa. Pozytywne wskazania na pytanie o to, co powinno być obowiązkiem państwa (zapewnienie pracy, opieki lekarskiej, godziwej emerytury, mieszkania ubogim i opieki dla dzieci osób pracujących) w całej próbie wahają się między 78 a 98%, a negatywne między 2 a 7%. Przy tak ogólnych sformułowaniach poparcie dla państwa socjalnego okazuje się powszechne, a wyjątkiem jest tylko kwestia zapewnienia przez państwo godziwego życia bezrobotnym; stosunek do niej znacznie różni się między krajami (zob. też tekst Marka Nowaka w tym tomie). Z wyjątkiem Białorusi i Mołdawii, mieszkańcy ankietowanych państw są też jednomyślni, że nierówności dochodowe są obecnie zbyt duże (średnie od 4,3 do 4,66 na skali 1–5 i bardzo małe odchylenie standardowe). Dla

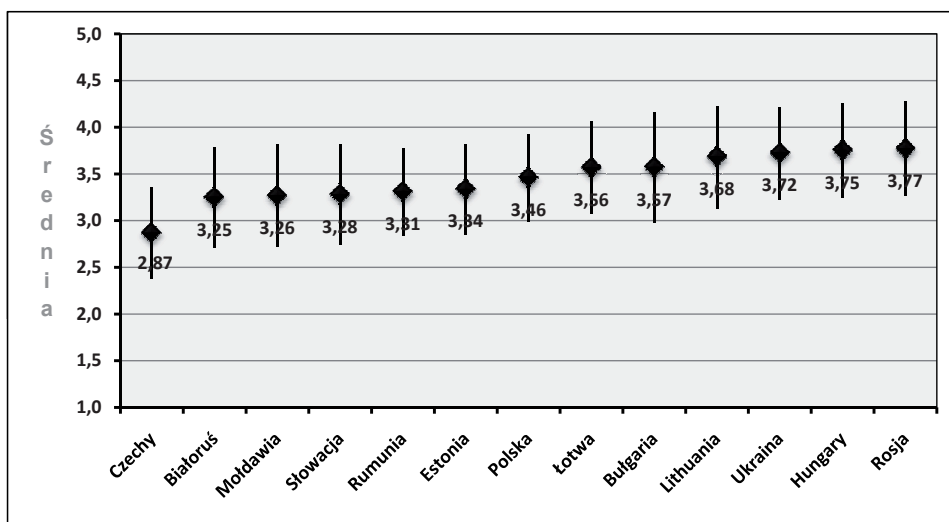
Wykres 9. Czy zgadzasz się z twierdzeniem: „Zezwolenie przedsiębiorcom na uzyskiwanie wysokich dochodów jest najlepszym sposobem na poprawę poziomu życia wszystkich obywateli”? Możliwe odpowiedzi: 1 – zdecydowanie nie, 2 – raczej nie, 3 – ani tak, ani nie/trudno powiedzieć, 4 – raczej tak, 5 – zdecydowanie tak. Średnie oraz dwa odchylenia standardowe (jedno w każdym kierunku) dla każdego z krajów



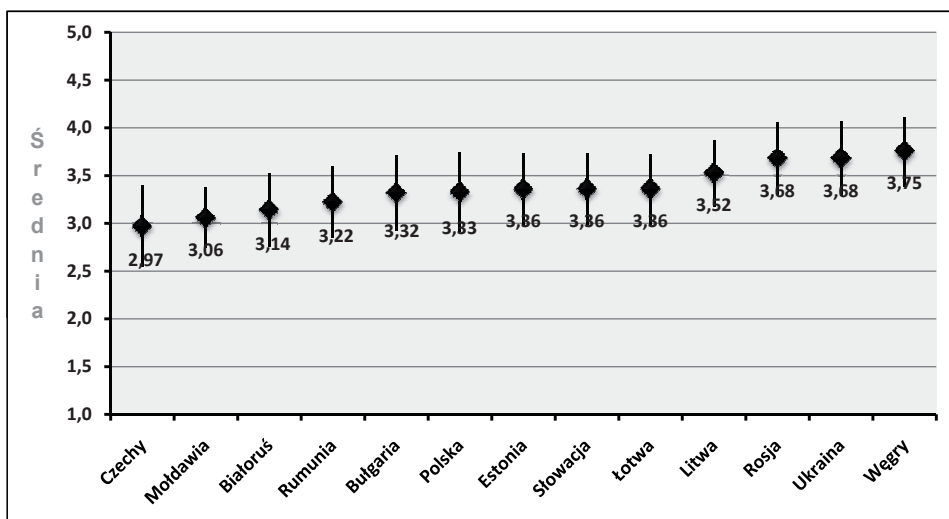
Wykres 10. Czy zgadzasz się z twierdzeniem: „Znaczne różnice w dochodach są niezbędne dla dobrobytu naszego kraju”? Możliwe odpowiedzi: 1 – zdecydowanie nie, 2 – raczej nie, 3 – ani tak, ani nie/trudno powiedzieć, 4 – raczej tak, 5 – zdecydowanie tak. Średnie oraz dwa odchylenia standardowe (jedno w każdym kierunku) dla każdego z krajów



Wykres 11. Egalitaryzm/interwencjonizm – skala dwuelementowa. Średnie oraz odchylenia standardowe w każdym kierunku) dla każdego z krajów



Wykres 12. Egalitaryzm/interwencjonizm – skala czteroelementowa. Średnie oraz odchylenia standardowe w każdym kierunku) dla każdego z krajów



zdania sprawy z przechylenia postaw w kierunku egalitaryzmu stworzyliśmy więc osobną, wyraźnie skośną skalę mierzącą pożądane modele ładu gospodarczego (zob. tekst P. Plucińskiego i L. Błażejczyk-Majki w tym tomie), która nie będzie jednak używana w moich analizach. Dla potrzeb tego tekstu użyte zosta-

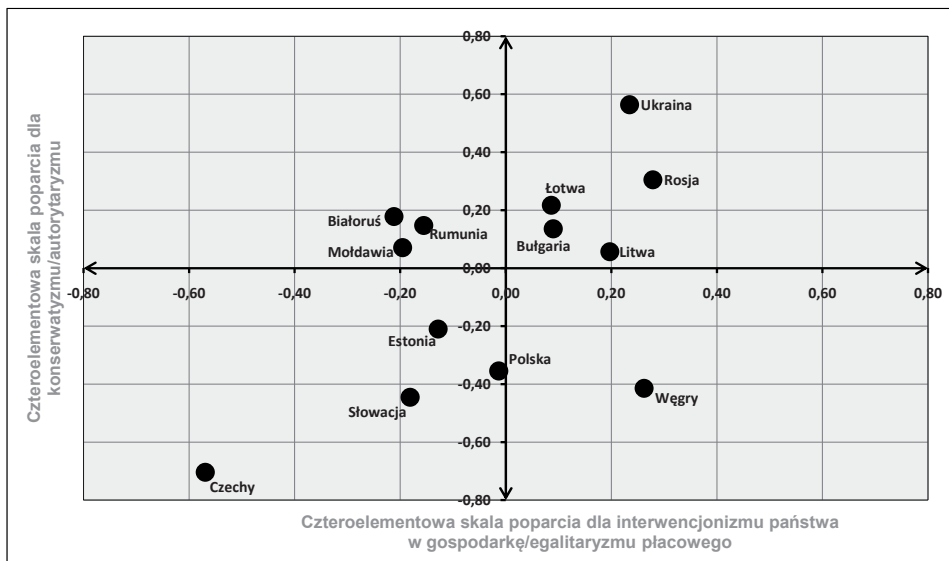
na pytania, które przedstawiono przed chwilą na wykresach: utworzone zostały z nich ponownie dwie skale stosunku do ładu gospodarczego: krótsza (dwuelementowa) obejmuje tylko pierwsze dwa pytania, dłuższa (czteroelementowa) – wszystkie cztery⁸.

Jak widzimy na wykresach, Czechy obroniły swoją pozycję najbardziej liberalnego państwa w regionie także w wymiarze gospodarczym (mimo średniego wyniku leżącego niemal dokładnie pośrodku pięcioelementowej skali), podczas gdy Ukraina i Rosja także i tym razem notują najwyższe wartości. Towarzyszą im, bardzo lewicowi w kwestiach gospodarczych, Węgrzy, którzy okazują się w naszym badaniu narodem wyjątkowym pod wieloma względami (zob. np. tekst Plucińskiego i Błażejczyk-Majki oraz tekst K. Podemskiego w tym tomie), co jednak może wynikać ze szczególnej sytuacji kryzysu gospodarczego i politycznego, jaki toczył się w ich kraju w trakcie badania. Do Czech dołączyli natomiast spragnieni wolnego rynku Białorusini, a po tej samej stronie wykresów lokują się też Mołdawianie i Rumuni. Polska lokuje się w środku stawki, tym razem z Łotwą i Estonią. Różnice w usytuowaniu na dwu- i czteroelementowej skali dotyczą głównie Słowacji i Bułgarii: ta pierwsza wypada na pierwszej ze skal bardziej interwencjonistycznie niż na drugiej, a ta druga – bardziej wolnorynkowo.

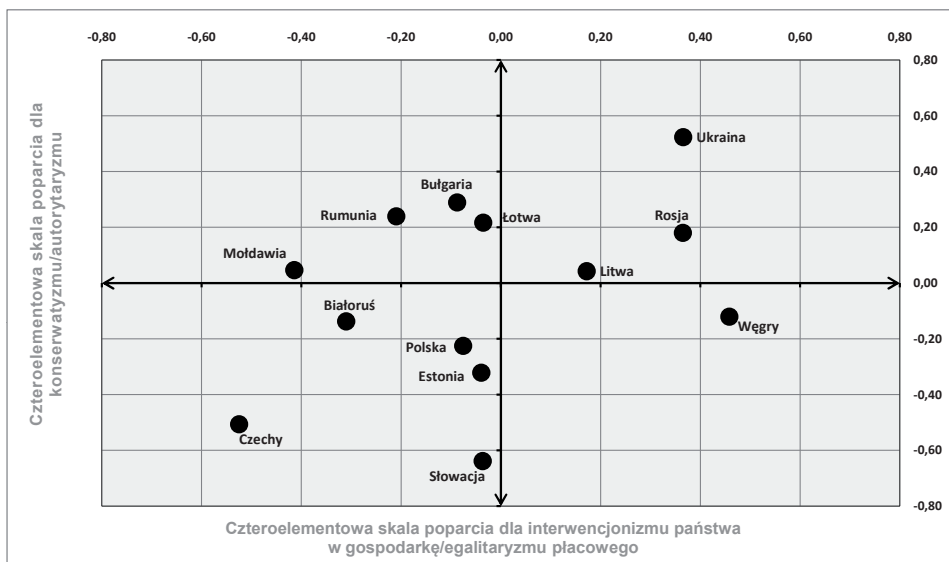
Podsumowując, porównania międzynarodowe bywają obciążone sporą nierzetelnością, ale raczej tylko w wypadku pojedynczych pytań. Czesi, którzy cechują się największym liberalizmem obyczajowym, jeśli mierzyć go stosunkiem do cenzury, związków homoseksualnych oraz dostępu do aborcji, i zajmują też jedno z czołowych miejsc w skali stopnia poparcia dla demokracji i wolnego rynku, niespodziewanie okazują się największymi zwolennikami tezy, że młodzi ludzie nie mają szacunku dla tradycyjnych wartości (co jednak nie jest w stanie wyrzucić ich z czołówki państw liberalnych). Węgrzy, również liberalni obyczajowo, okazują się masowo popierać ideę rządu silnej ręki, co prawdopodobnie wiąże się z gnębiącym ich kryzysem politycznym. Na ogół średnie wyniki dla każdego z państw są jednak dość zbliżone do siebie, bez względu na to, której skali użyjemy. Pokazują to też poniższe mapy, krzyżujące ze sobą oba interesujące nas wymiary, pierwsza – dla skal dwuelementowych, druga – dla czteroelementowych.

⁸ Współczynnik alpha Cronbacha dla standaryzowanych pozycji takiej skali wynosi: 0,35 (Mołdawia), 0,52 (Łotwa i Rumunia), 0,56 (Estonia i Litwa), 0,58 (Białoruś i Ukraina), 0,60 (Polska i Słowacja), 0,61 (Węgry), 0,62 (Rosja), 0,64 (Bułgaria), 0,70 (Czechy). Ponownie nie są to niestety wartości wysokie, a dla Mołdawii – jest to wartość dyskwalifikująca ją z prowadzenia jakichkolwiek analiz opartych na tej skali.

Wykres 13. Mapa różnic między państwami w dwuwymiarowej przestrzeni utworzonej przez skrzyżowanie ze sobą skal interwencjonizmu/egalitaryzmu oraz konserwatyizmu/autorytaryzmu: średni wynik dla każdego z krajów na dwuelementowej wersji skal; osie wyrażone w odchyleniach standardowych od średniego wyniku całej próby (tj. dla wszystkich krajów razem wziętych)



Wykres 14. Mapa różnic między państwami w dwuwymiarowej przestrzeni utworzonej przez skrzyżowanie ze sobą skal interwencjonizmu/egalitaryzmu oraz konserwatyizmu/autorytaryzmu: średni wynik dla każdego z krajów na czteroelementowej wersji skal; osie wyrażone w odchyleniach standardowych od średniego wyniku całej próby (tj. dla wszystkich krajów razem wziętych)



Powyższe diagramy pokazują, że obie skale są ze sobą wyraźnie skorelowane: konserwatyzm kulturowy sprzyja egalitaryzmowi, a liberalizm kulturowy – liberalizmowi gospodarczemu. Dlatego też główna oś podziałów przebiega wyraźnie między prawym górnym i lewym dolnym wierzchołkiem wykresu: między liberalnymi zwolennikami wolnego rynku (najbardziej wyraziści przedstawiciele to Czechy i Słowacja) a konserwatywnymi obyczajowo zwolennikami silnej ingerencji państwa w gospodarkę i zmniejszania różnic dochodowych (przede wszystkim Ukraina i Rosja). Krajami niewpasowującymi się do końca w ten schemat są Rumunia, która jest państwem nachylonym ku konserwatyzmowi obyczajowemu, ale równocześnie także ku wolnemu rynkowi, oraz Węgry, które są z kolei nachylone ku liberalizmowi obyczajowemu, ale silnie antyrynkowe.

Korelacja między osiami obecna jest zarówno wtedy, gdy dokonujemy usytuowania na nich poszczególnych państw, jak i wtedy, gdy obie osie potraktujemy jako wymiary map wewnętrznych zróżnicowań postaw w ramach każdego z państw z osobna. Analizy czynnikowe z użyciem elementów składających się na obie, przedstawione powyżej na wykresach, skale (przeprowadzone dla każdego kraju z osobna) wyodrębniają w nich zawsze⁹ dwa czynniki o wartości własnej przekraczającej 1, tłumaczące łącznie od 41% (Łotwa) do 47% (Czechy) wariancji (zob. Aneks do tego tekstu, tab. A3): najpierw czynnik łączący wszystkie elementy skali egalitaryzmu/antyegalitaryzmu (ład gospodarczy), a następnie czynnik łączący wszystkie elementy liberalizmu/konserwatyizmu. Jeżeli użyjemy rotacji nieortogonalnej typu *oblmin*, dopuszczającej korelację obu czynników ze sobą, wówczas nasze czynniki-osie będą ze sobą lekko skorelowane, od $r = 0,118$ na Łotwie do $r = 0,325$ w Bułgarii (zob. Aneks do tego tekstu, tab. A1). Jeśli wymusimy niezależność osi od siebie, używając ortogonalnej rotacji typu *varimax*, wówczas uzyskamy niemal identyczne co do struktury, lecz nieskorelowane ze sobą wymiary o bardzo podobnych ładunkach czynnikowych (zob. Aneks do tego tekstu, tab. A2). Zasadnicza różnica polega jedynie na tym, że w przypadku rotacji ortogonalnej silniejszym czynnikiem jest ten łączący wszystkie elementy liberalizmu/konserwatyizmu, a drugim w kolejności – łączący wszystkie elementy skali egalitaryzmu/antyegalitaryzmu.

Wyniki te pozwalają uznać dwa skonstruowane wymiary jako nadające się do ich używania w roli osi dwuwymiarowych map, obrazujących rozkład poglądów na temat pożądanego ładu kulturowego i ekonomicznego w każdym z krajów z osobna. Musimy natomiast cały czas pamiętać, że dla uproszczenia stosowane będą mapy w formie klasycznego układu współrzędnych, tworzonych przez dwie prostopadłe, a więc niezależne od siebie proste, podczas gdy ściśle

⁹ Wyjątkiem jest jedynie Mołdawia, dla której pojawia się trzeci czynnik o wartości własnej 1,039. Jego minimalna wartość, o niecałej cztery setne przekraczająca 1 oraz specyfika danych zebranych dla Mołdawii, która skłania do wykluczenia jej z wielu dalszych analiz, każą jednak pominąć ten przypadek.

rzecz biorąc składające się na ich istotę elementy są często nieco ze sobą skorelowane i krzyżujące je ze sobą mapy postaw powinny raczej tworzyć znak „X”, a nie „+”.

Wewnętrzne zróżnicowanie krajów – skale jako miernik absolutny

Po spojrzeniu z dystansu na wszystkie kraje reprezentowane dotychczas tylko przez swój średni wynik na obu skalach, używając skonstruowanego powyżej narzędzia (w postaci mapy powstałej z przecięcia dwóch skal ze sobą), podobnie zachowującego się w każdym z krajów z osobna, przyjrzyjmy się zatem teraz zróżnicowaniom światopoglądowym kryjącym się wewnątrz każdego z krajów.

Najpierw użyjemy do tego celu obu skonstruowanych wcześniej skal dwuelementowych, które ze sobą skrzyżujemy. Będziemy też abstrahować od faktu, że opinie badanych nachylone są w kierunku bieguna egalitarno-interwencyjnego oraz konserwatywnego i za punkt odniesienia przyjmujemy zawartą w narzędziu pięciostopniową skalę i jej środek. Wszystkie osoby, które uzyskały na danej skali średni wynik między 1 a 2,99 zostały poniżej zaklasyfikowane jako osoby reprezentujące pierwszy z biegunów. Osoby, które uzyskały średni wynik między 3,01 a 5, zostały zaklasyfikowane jako osoby reprezentujące drugi z biegunów. Osoby, które uzyskały wynik równy 3, utworzyły trzecią, środkową grupę. W ten sposób możemy stworzyć analityczną typologię czterech typów postaw:

- kategoria pierwsza: wysoki konserwatyzm obyczajowy i wysoki interwencjonizm gospodarczy, prawy górny róg – „socjalkonserwatyści”;
- kategoria druga: wysoki konserwatyzm obyczajowy, ale niski interwencjonizm gospodarczy, lewy górny róg, klasyczni/zachodni – „konserwatyści”;
- kategoria trzecia: niski konserwatyzm obyczajowy, ale wysoki interwencjonizm gospodarczy, prawy dolny róg – „socjaldemokraci”;
- kategoria czwarta: niski konserwatyzm obyczajowy i niski interwencjonizm gospodarczy, lewy dolny róg – „liberałowie”.

Ponieważ skale są ze sobą pozytywnie skorelowane i przechylone ku wartościom leżącym powyżej środka skali, to jeżeli je ze sobą ponownie skrzyżujemy, tym razem na poziomie każdego z krajów z osobna, najliczniejszą kategorię muszą tworzyć osoby, które skłaniają się równocześnie ku konserwatyzmowi obyczajowemu, jak i interwencjonizmowi gospodarczemu, które dla wygody nazwane zostały „socjalkonserwatystami” lub „konserwatystami egalitarnymi” (prawy górny róg wykresu 15). Istnieją jednak ogromne różnice między krajami dotyczącymi tego, jak silna jest procentowa dominacja tej kategorii osób, a także tego, w jakich proporcjach reprezentowane są pozostałe trzy pola diagramu.

Model, w którym biegun egalitarnych konserwatystów absolutnie dominuje, a pozostałe trzy wierzchołki kwadratu są szczególnie skromne, cechuje przede wszystkim Rosję i Ukrainę, w dalszej kolejności Litwę, Łotwę i Bułgarię i wreszcie w sporym stopniu – Mołdawię, Rumunię i Estonię. Rosja i Ukraina to państwa, w których ponad połowa badanych opowiada się równocześnie za konserwatyzmem i interwencjonizmem (wyniki powyżej 3 na obu skalach), podczas gdy odsetek „liberałów” (jak nazwano, leżącą w lewym dolnym rogu diagramu, kategorię osób osiągającą wyniki poniżej 3 na obu skalach) nie przekracza 3%, a „socjaldemokratów” (wynik powyżej 3 na osi poziomej, ale poniżej 3 na osi pionowej, prawy dolny róg diagramu) – 5%. We wszystkich dziewięciu wymienionych państwach jedyne liczniej reprezentowane (przynajmniej 10%) grupy, poza „socjal-konserwatystami”, to konserwatywni zwolennicy wolnego rynku lub osoby konserwatywne o niesprecyzowanym stosunku do interwencjonizmu państwa.

Wykres 15. Rosja jako reprezentant pierwszej grupy państw: z absolutną przewagą „socjal-konserwatystów”¹⁰

| ROSJA | | Skala dwuelementowa: poparcie dla interwencjonizmu państwa | | | | | | | | | Ogółem % | |
|---|----------|---|-----|-----|-----|------|------|------|------|------|--|---|
| | | 1,0 | 1,5 | 2,0 | 2,5 | 3,0 | 3,5 | 4,0 | 4,5 | 5,0 | | |
| „klasyczni” KONSERWATYŚCI konserwatywni zwolennicy wolnego rynku | 5,0 | | | | | | | | | | 0,4 | SOCJALKONSERWATYŚCI konserwatywni zwolennicy interwencjonizmu i egalitaryzmu płacowego |
| | 4,5 | | | | | | | | | | 1,1 | |
| | 4,0 | | | 9% | | | | | 53% | | 3,3 | |
| | 3,5 | | | | | | | | | | 7,0 | |
| | 3,0 | | | | | | | | | | 14,5 | |
| | 2,5 | | | | | | | | | | 15,7 | |
| LIBERAŁOWIE liberalni obyczajowo zwolennicy wolnego rynku | 2,0 | | | 3% | | | | 5% | | 21,9 | „klasyczni” SOCJALDEMOKRACI liberalni zwolennicy interwencjonizmu i egalitaryzmu płacowego | |
| | 1,5 | | | | | | | | | 18,2 | | |
| | 1,0 | | | | | | | | | 18,1 | | |
| | Ogółem % | 1,1 | 1,3 | 5,6 | 7,0 | 19,0 | 11,2 | 18,8 | 14,2 | 22,1 | | 100 |

Na przeciwnym biegunie leżą Czechi – w tym ujęciu jedyne państwo, w którym najliczniejszą kategorię stanowią liberałowie (23%), a dopiero drugą – socjalkonserwatyści (17%). Wyraźnie reprezentowane są też pozostałe dwa wierzchołki: wolnorynkowi konserwatyści (12%), których odtąd będziemy nazywać w skrócie „konserwatystami” i „socjaldemokratami” (10%), a kolejne 10% to

¹⁰ Procentowe zestawienie wszystkich możliwych wariantów usytuowania na obu skalach służy temu, by zaprezentować swego rodzaju wykresy rozproszenia wyników, dzięki użyciu różnych odcieni szarości, pozwalające zwizualizować mapę przecięcia postaw wobec ładu kulturowego i postaw wobec ładu gospodarczego dla każdego z krajów. Im ciemniej zaznaczone jest pole na wykresie, tym większy udział danego rodzaju odpowiedzi.

osoby sytuujące się między wierzchołkiem liberalnym a socjaldemokratycznym – liberalne obyczajowo i niezdecydowane co do interwencjonizmu.

Wykres 16. Czechy jako reprezentant drugiej grupy państw – z przewagą liberałów

| CZECHY | | Skala dwuelementowa: poparcie dla interwencjonizmu państwa | | | | | | | | | Ogółem % | |
|--------------------------------------|----------|---|-----|-----|-----|------|------|------|------|------|-------------|--|
| | | 1,0 | 1,5 | 2,0 | 2,5 | 3,0 | 3,5 | 4,0 | 4,5 | 5,0 | | |
| „klasyczni” KONSERWATYŚCI | 5,0 | | | | | | | | | | 2,1 | SOCJALKONSERWATYŚCI konserwatywni zwolennicy interwencjonizmu i egalitaryzmu płacowego |
| | 4,5 | | | | | | | | | | 4,9 | |
| | 4,0 | | | | | | | | | | 10,9 | |
| | 3,5 | | | | | | | | | | 16,9 | |
| | 3,0 | | | | | | | | | | 21,3 | |
| LIBERALOWIE | 2,5 | | | | | | | | | | 18,5 | „klasyczni” SOCJALDEMOKRACI liberalni zwolennicy interwencjonizmu i egalitaryzmu płacowego |
| | 2,0 | | | | | | | | | | 15,9 | |
| | 1,5 | | | | | | | | | | 6,2 | |
| | 1,0 | | | | | | | | | | 3,4 | |
| | Ogółem % | 1,1 | 1,3 | 5,6 | 7,0 | 19,0 | 11,2 | 18,8 | 14,2 | 22,1 | 100 | |

Do modelu czeskiego zbliżają się jeszcze w pewnym stopniu Polska oraz Słowacja. Choć socjalkonserwatyści dominują w nich liczebnie (Polska – 31%, Słowacja – 24%), wszystkie pozostałe wierzchołki diagramu są również wyraźnie reprezentowane: ok. 11% to liberałowie, 13-14% to socjaldemokraci, 9-10% to konserwatyści. Czechy i Słowacja to także jedyne kraje, w których współczynniki skośności rozkładów odpowiedzi na obu skalach są dodatnie, tj. nachylone ku niskim wartościom liberalizmu obyczajowego i rynkowego.

Opozycja między pierwszą grupą państw (Rosja, Ukraina i łagodniejsze wersje tego modelu) a Czechami (i ewentualnie Polską i Słowacją) wyraża ponownie podstawową oś konfliktów ideologicznych, przebiegających między socjalkonserwatystami a liberałami gospodarczo-kulturowymi, opisywaną przez Kitschelta (1992) jako oś autorytaryzm – libertarianizm, natomiast przez Marka Ziółkowskiego (2000: 122-123) – jako konflikt populizm – liberalizm. Rosja, Ukraina, a w następnej kolejności Litwa, Łotwa i Bułgaria zdominowane byłyby przez reprezentantów pierwszego obozu, Czechy – drugiego. Także i w wypadku Czech główna oś podziałów zostaje zachowana i przebiega od lewego dolnego do prawego górnego narożnika – od liberalizmu obyczajowego i gospodarczego do konserwatyizmu i interwencjonizmu. Pozostałe dwa wierzchołki, choć obecne, są ścięte – niemal wcale nie ma nawet w Czechach osób o poglądach zdecydowanie zbliżonych do klasycznego konserwatyizmu lub socjaldemokracji.

Szczególnym przypadkiem są Węgry, w których najważniejsze różnice rozgrywają się na płaszczyźnie obyczajowej: między egalitarnymi konserwatystami (34%) a socjaldemokratami (20%), gdzie liczną grupę tworzą też pozostałe osoby skłaniające się ku interwencjonizmowi, niezdecydowane jednak w kwestiach obyczajowych (14%). Segmenty liberalne gospodarczo w zastosowanym tu ujęciu stanowią na Węgrzech margines.

Wykres 17. Węgry jako przypadek szczególny: silne przechylenie wyników ku egalitaryzmowi

| WĘGRY | | Skala dwielementowa: poparcie dla interwencjonizmu państwa | | | | | | | | | Ogółem % | |
|---|----------|---|-----|-----|-----|------|------|------|------|------|-------------|--|
| | | 1,0 | 1,5 | 2,0 | 2,5 | 3,0 | 3,5 | 4,0 | 4,5 | 5,0 | | |
| „klasyczni” KONSERWATYŚCI konserwatywni zwolennicy wolnego rynku | 5,0 | | | | | | | | | | 5,1 | SOCJALKONSERWATYŚCI konserwatywni zwolennicy interwencjonizmu i egalitaryzmu płacowego |
| | 4,5 | | 4% | | | | | 34% | | | 7,5 | |
| | 4,0 | | | | | | | | | | 14,8 | |
| | 3,5 | | | | | | | | | | 18,9 | |
| | 3,0 | | | | | | | | | | 21,4 | |
| LIBERALOWIE liberalni obyczajowo zwolennicy wolnego rynku | 2,5 | | | | | | | | | | 14,7 | „klasyczni” SOCJALDEMOKRACI liberalni zwolennicy interwencjonizmu i egalitaryzmu płacowego |
| | 2,0 | | 6% | | | | | 20% | | | 11,8 | |
| | 1,5 | | | | | | | | | | 4,2 | |
| | 1,0 | | | | | | | | | | 1,7 | |
| | Ogółem % | 1,1 | 1,3 | 5,6 | 7,0 | 19,0 | 11,2 | 18,8 | 14,2 | 22,1 | 100 | |

Powyższe analizy przeprowadzone były na skalach dwielementowych: pierwsza mierzyła liberalizm i konserwatyzm obyczajowy (stosunek do cenzury oraz do związków homoseksualnych), druga – poparcie lub sprzeciw wobec interwencji państwa w zmniejszanie nierówności dochodowych oraz państwowego sterowania cenami i płacami. Jeśli zamiast tego użyjemy skal czteroelementowych, a więc (a) pierwszy wymiar poszerzymy o poparcie lub sprzeciw wobec rządu silnej ręki jako remedium na problemy gospodarcze oraz wobec tezy o braku szacunku młodych dla tradycyjnych wartości, (b) drugi natomiast wymiar uzupełnimy o opinie na temat związku między nierównościami oraz wolnym rynkiem a powszechnym dobrobytem oraz wysokim standardem życia – wówczas wyniki ulegną znaczącej zmianie, polegającej przede wszystkim na przesunięciu się wszystkich państw w kierunku konserwatyizmu na pierwszej skali i interwencjonizmu – na drugiej.

Liczba egalitaryzujących konserwatystów na Ukrainie i w Rosji wzrosła odpowiednio do 70 i 65%, w pozostałych siedmiu krajach zbliżających się do modelu ukraińsko-rosyjskiego w poprzednich obliczeniach, kształtując się nadal

na wysokim, ale zróżnicowanym poziomie (35-60%). Jedynym znacząco reprezentowanym modelem konkurencyjnym jest w tej grupie państw nadal obóz klasycznych, prorynkowych konserwatystów, teraz często jeszcze silniejszy, stanowiący od 9% (Rosja), 11% (Litwa) i 13% (Ukraina), poprzez 16% (Łotwa) i 19% (Estonia) aż po 20-30% w Bułgarii, Rumunii, Mołdawii i na Białorusi – tak że diagonalna oś podziału liberalizm *versus* socjalkonserwatyzm ustępuje w nich częściowo osi klasyczny konserwatyizm *versus* socjalkonserwatyzm. Przy takim sposobie mierzenia interesujących nas tu postaw pewien stopień konserwatyizmu obyczajowego/autorytaryzmu jest bowiem w wyżej wymienionych krajach powszechny i oczywisty, a pytanie dotyczy jedynie stopnia interwencji państwa w gospodarkę i redystrybucji dochodów. Do czołówki tej grupy dołączyły również Węgry, w których liczba egalitarnych konserwatystów wzrosła teraz do 61%, a socjaldemokratów – spadła do 10%.

Wykres 18. Przestrzeń poglądów w Bułgarii po zmianie skal na czteroelementowe

| BUŁGARIA | | Skala czteroelementowa: poparcie dla interwencjonizmu państwa w gospodarce / egalitaryzmu dochodowego | | | | | | | | | | | | | | | | Ogółem (%) | |
|---|------|---|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------------|------|
| | | 1,00 | 1,25 | 1,50 | 1,75 | 2,00 | 2,25 | 2,50 | 2,75 | 3,00 | 3,25 | 3,50 | 3,75 | 4,00 | 4,25 | 4,50 | 4,75 | | 5,00 |
| Skala czteroelementowa: poparcie dla konserwatyizmu/autorytaryzmu | 5,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 7,4 |
| | 4,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 5,4 |
| | 4,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 8,6 |
| | 4,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 12,7 |
| | 4,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 17,6 |
| | 3,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 12,2 |
| | 3,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 12,7 |
| | 3,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 8,6 |
| | 3,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 7,0 |
| | 2,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 3,0 |
| | 2,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 2,9 |
| | 2,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 1,1 |
| | 2,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,7 |
| | 1,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,0 |
| | 1,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,0 |
| | 1,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,0 |
| 1,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,0 | |
| Ogółem (%) | 0,1 | 0,4 | 1,2 | 2,4 | 4,2 | 4,3 | 7,2 | 9,2 | 12,1 | 9,0 | 11,5 | 10,3 | 12,3 | 6,9 | 5,5 | 2,0 | 1,3 | 100 | |

Przy takiej konstrukcji skal znajdujące się na drugim biegunie Czechy nadal są społeczeństwem o najbardziej zróżnicowanej, dwuwymiarowej płaszczyźnie orientacji ideologicznych, w którym wszystkie cztery bazowe opcje są reprezentowane, jednak nawet tutaj socjalkonserwatyści dominują, stanowiąc 30% wszystkich badanych. Ponad 20% to klasyczni konserwatyści, 18% to liberałowie

wie i 8% – socjaldemokraci. Polska i Słowacja nadal prezentują „osłabiony” model czeski. Aż 45% respondentów w Polsce i 34% w Słowacji to w tym ujęciu socjalkonserwatyści, ale równocześnie wciąż jest w tych krajach 9-10% liberałów, 9% (Polska) i 17% (Słowacja) socjaldemokratów, 16% (Polska) i 10% (Słowacja) klasycznych konserwatystów.

Wykres 19. Przestrzeń poglądów na Słowacji po zmianie skal na czteroelementowe

| SŁOWACJA | | Skala czteroelementowa: poparcie dla interwencjonizmu państwa w gospodarkę / egalitaryzmu dochodowego | | | | | | | | | | | | | | | | Ogółem (%) | |
|---|------|---|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------------|------|
| | | 1,00 | 1,25 | 1,50 | 1,75 | 2,00 | 2,25 | 2,50 | 2,75 | 3,00 | 3,25 | 3,50 | 3,75 | 4,00 | 4,25 | 4,50 | 4,75 | | 5,00 |
| Skala czteroelementowa: poparcie dla konserwatyizmu/autorytaryzmu | 5,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,8 |
| | 4,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 1,2 |
| | 4,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 2,5 |
| | 4,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 3,5 |
| | 4,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 7,5 |
| | 3,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 8,9 |
| | 3,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 12,7 |
| | 3,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 12,4 |
| | 3,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 16,6 |
| | 2,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 11,6 |
| | 2,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 9,1 |
| | 2,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 6,4 |
| | 2,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 3,8 |
| | 1,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 1,8 |
| | 1,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,7 |
| | 1,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,2 |
| 1,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,1 | |
| Ogółem (%) | 0,8 | 0,3 | 0,6 | 0,8 | 1,6 | 4,5 | 6,5 | 7,8 | 16,4 | 12,3 | 12,5 | 11,3 | 9,9 | 5,2 | 5,4 | 1,9 | 2,3 | 100 | |

Wewnętrzne zróżnicowanie krajów – relatywizacja różnic

Powyższe analizy mają liczne ograniczenia. Po pierwsze i najważniejsze, za absolutny punkt odniesienia i element tak samo traktowany przez respondentów z wszystkich krajów, przyjęliśmy zastosowaną w narzędziu skalę oraz założyliśmy, że odchylenie w dół lub w górę od jej matematycznego środka wyraża preferencję dla któregoś z przeciwstawnych przekonań. Po drugie, bez dodatkowej walidacji nie jesteśmy w stanie określić, co dokładnie mierzą zastosowane do konstrukcji naszych skal pytania. Oczywiście jest to problem wszelkich tego typu

sondaży, zwłaszcza gdy nie stosuje się żadnych kryteriów weryfikacji trafności zastosowanego narzędzia i jego tłumaczeń. Tym, co możemy jednak zrobić, jest – po pierwsze – takie wyskalowanie osi, by brało ono pod uwagę nie absolutne, lecz względne różnice odpowiedzi, a więc dostosowane do średniej odpowiedzi w każdym z krajów. Po drugie, sprawdzenie tego, na ile nasze skale skorelowane są z innymi zmiennymi.

Rozpoczynamy od pierwszego z tych rozwiązań. Przykładowy efekt takiego przeskalowania prezentuje poniższy diagram przedstawiający wyniki dla Polski. Ponieważ średnia na obu skalach leży w wypadku naszego kraju między 3,0 a 3,5 – w tych miejscach umieszczone są teraz osie diagramu, dzielące go na cztery części. Jak widzimy, dzięki przeskalowaniu znika też wcześniejsza grupa środkowa i każdy badany może zostać zakwalifikowany do jednego ze wspomnianych czterech pól.

Wykres 20. Polska po przeskalowaniu osi na diagramach ze skalami dwuelementowymi – jako przykład „modelu czeskiego”

| POLSKA | | Skala dwuelementowa: poparcie dla interwencjonizmu państwa | | | | | | | | | Ogółem % | |
|--|-----|---|-----|-----|-----|------|------|------|------|------|-------------|--|
| | | 1,0 | 1,5 | 2,0 | 2,5 | 3,0 | 3,5 | 4,0 | 4,5 | 5,0 | | |
| „klasyczni” KONSERWATYŚCI konserwatywni zwolennicy wolnego ryнку | 5,0 | | | | | | | | | | 6,2 | SOCJALKONSERWATYŚCI konserwatywni zwolennicy interwencjonizmu i egalitaryzmu płacowego |
| | 4,5 | | | | | | | | | | 8,4 | |
| | 4,0 | | | 19% | | | | 31% | | | 18,8 | |
| | 3,5 | | | | | | | | | | 17,0 | |
| | 3,0 | | | | | | | | | | 19,0 | „klasyczni” SOCJALDEMOKRACI liberalni zwolennicy interwencjonizmu i egalitaryzmu płacowego |
| | 2,5 | | | | | | | | | | 11,4 | |
| | 2,0 | | | 25% | | | | 24% | | | 12,3 | |
| | 1,5 | | | | | | | | | | 3,9 | |
| | 1,0 | | | | | | | | | | 2,9 | |
| Ogółem % | | 1,1 | 1,3 | 5,6 | 7,0 | 19,0 | 11,2 | 18,8 | 14,2 | 22,1 | 100 | |

Ponieważ średnie dla krajów różnią się od siebie, różny może być ich punkt przecięcia i rozmiar, jaki przyjmują cztery pola diagramu. Różnice te prześledzimy na przykładach pochodzących z przeskalowania diagramów opartych na skalach czteroelementowych. Odsetek osób należących do któregoś z dwóch najliczniejszych obozów – liberałów i socjalkonserwatystów – wynosi w takim ujęciu od połowy do dwóch trzecich badanych we wszystkich krajach, różne są natomiast proporcje jednych do drugich, różne są rozpiętości rozkładów i w różnym stopniu widoczne są ewentualne dodatkowe dodatki. Z tych właśnie

powodów, w takim ujęciu trudno się nadal trzymać wcześniejszego podziału na dwa przeciwne modele („rosyjski” i „czeski”). Ukraina i Rosja – państwa o wysokich średnich na obu tworzących nasz diagram osiach – po wyskalowaniu środków osi według średniej nie wyróżniają się już specjalnie tym, że odsetek socjalkonserwatystów jest w nich wyższy – teraz zresztą już tylko o kilka procent – w porównaniu do liberałów. Ich cechą charakterystyczną jest teraz raczej to, z jak dużą siłą zaznacza się główna oś podziałów między prawym górnym a lewym dolnym wierzchołkiem diagramu, a jak słabe znaczenie mają dwa pozostałe jego pola, co zresztą sygnalizuje już sam fakt, że w tych krajach najwyższa jest korelacja między osiami (powyżej 0,30).

Wykres 21. Ukraina po przeskalowaniu środka skali: absolutna dominacja jednej osi podziałów, zaznaczonej przerywaną linią ze strzałkami. W narożnikach wykresu przerywaną linią zaznaczone odpowiedzi skrajne, przekraczające jedno odchylenie standardowe od średniej na obydwu skalach jednocześnie

| UKRAINA | | Skala czteroelementowa: poparcie dla interwencjonizmu państwa w gospodarkę / egalitaryzmu dochodowego | | | | | | | | | | | | | | | Ogółem (%) | | |
|---|------|---|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------------|------|------|
| | | 1,0 | 1,25 | 1,50 | 1,75 | 2,00 | 2,25 | 2,50 | 2,75 | 3,00 | 3,25 | 3,50 | 3,75 | 4,00 | 4,25 | 4,50 | | 4,75 | 5,00 |
| Skala czteroelementowa: poparcie dla konserwatyizmu/autorytaryzmu | 5,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 9,7 |
| | 4,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 9,0 |
| | 4,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 12,8 |
| | 4,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 14,2 |
| | 4,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 16,6 |
| | 3,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 11,5 |
| | 3,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 8,8 |
| | 3,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 7,0 |
| | 3,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 4,7 |
| | 2,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 2,9 |
| | 2,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 1,6 |
| 2,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,6 | |
| 2,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,4 | |
| 1,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,1 | |
| 1,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,0 | |
| 1,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,0 | |
| 1,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,1 | |
| Ogółem (%) | | 0,5 | 0,4 | 0,5 | 0,9 | 2,0 | 2,3 | 4,6 | 6,1 | 8,0 | 9,1 | 11,2 | 10,4 | 14,8 | 10,0 | 9,3 | 5,5 | 5,4 | 100 |

Szczególnie dużo, w porównaniu do innych krajów, jest na Ukrainie i w Rosji liberałów i socjalkonserwatystów o bardzo zdecydowanych poglądach (patrz odsetek odpowiedzi przekraczających jedno odchylenie standardowe od średniej, zaznaczony na diagramach przerywaną linią z kropkami), natomiast niewiele równie zdecydowanych liberałów lub socjaldemokratów. Podobny kształt – z silną dominacją osi liberalizm – populizm i ledwie zaznaczonymi wierzchołkami klasycznie konserwatywnymi i socjaldemokratycznymi – mają zwłaszcza

diagramy Bułgarii (również korelacja osi powyżej 0,30), a także Węgier i Białorusi, mimo że w tych ostatnich krajach liberałowie są liczniejsi od każdej z pozostałych trzech kategorii. Co ciekawe, w omawianym tutaj ujęciu do tej grupy zaliczylibyśmy raczej także Polskę, która, mimo sporego rozproszenia wyników, okazuje się też być państwem o największej przewadze socjalkonserwatystów nad liberałami (33 do 24%).

Wykres 22. Polska po przeskalowaniu środka skali. W narożnikach wykresu przerywaną linią zaznaczone odpowiedzi skrajne, przekraczające jedno odchylenie standardowe od średniej na obydwu skalach jednocześnie

| POLSKA | | Skala czteroelementowa: poparcie dla interwencjonizmu państwa w gospodarkę / egalitaryzmu dochodowego | | | | | | | | | | | | | | | | Ogółem % | |
|--|------|---|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|----------|------|
| | | 1,00 | 1,25 | 1,50 | 1,75 | 2,00 | 2,25 | 2,50 | 2,75 | 3,00 | 3,25 | 3,50 | 3,75 | 4,00 | 4,25 | 4,50 | 4,75 | | 5,00 |
| Skala czteroelementowa: poparcie dla konserwatyzmu/autorytaryzmu | 5,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 3,1 |
| | 4,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 3,0 |
| | 4,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 4,7 |
| | 4,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 7,8 |
| | 4,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 12,7 |
| | 3,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 11,5 |
| | 3,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 14,8 |
| | 3,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 10,5 |
| | 3,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 11,5 |
| | 2,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 6,7 |
| | 2,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 5,5 |
| | 2,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 4,3 |
| | 2,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 2,3 |
| | 1,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,6 |
| | 1,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,7 |
| | 1,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,4 |
| 1,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,8 | |
| Ogółem % | 0,5 | 0,4 | 2,0 | 1,9 | 3,7 | 4,9 | 7,9 | 7,3 | 10,3 | 10,2 | 12,9 | 10,0 | 10,5 | 7,0 | 6,9 | 1,6 | 2,0 | 100 | |

Drugą grupę stanowią przestrzenie orientacji ideologicznych dla Czech, Estonii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Mołdawii – wszystkie te kraje cechuje bardzo duży odsetek odpowiedzi „centrowych”, a więc niewiele osób o skrajnych poglądach z jakiegokolwiek obozu. Jeśli chodzi o os socjaldemokrati – klasyczni konserwatyści, w wypadku tych krajów jest ona jednak równie słabo widoczna jak w krajach z pierwszej grupy. W tym sensie różnica między obydwoma typami krajów jest raczej różnicą stopnia, nie różnicą jakościową.

Wykres 23. Łotwa po przeskalowaniu środka skali. W narożnikach wykresu przerywaną linią zaznaczone odpowiedzi skrajne, przekraczające jedno odchylenie standardowe od średniej na obydwu skalach jednocześnie

| ŁOTWA | | Skala czteroelementowa: poparcie dla interwencjonizmu państwa w gospodarkę / egalitaryzmu dochodowego | | | | | | | | | | | | | | | | Ogółem % | |
|--|------|---|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|----------|------|
| | | 1,00 | 1,25 | 1,50 | 1,75 | 2,00 | 2,25 | 2,50 | 2,75 | 3,00 | 3,25 | 3,50 | 3,75 | 4,00 | 4,25 | 4,50 | 4,75 | | 5,00 |
| Skala czteroelementowa: poparcie dla konserwatyzmu/autorytaryzmu | 5,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 3,6 |
| | 4,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 5,1 |
| | 4,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 8,4 |
| | 4,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 13,1 |
| | 4,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 16,7 |
| | 3,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 14,6 |
| | 3,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 13,0 |
| | 3,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 9,3 |
| | 3,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 7,6 |
| | 2,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 3,5 |
| | 2,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 3,4 |
| | 2,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,9 |
| | 2,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,7 |
| | 1,75 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,3 |
| | 1,50 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,0 |
| | 1,25 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,0 |
| 1,00 | | | | | | | | | | | | | | | | | | 0,0 | |
| Ogółem % | 0,2 | 0,2 | 1,0 | 1,9 | 2,8 | 2,6 | 6,2 | 9,0 | 11,2 | 15,0 | 14,0 | 11,9 | 9,0 | 6,5 | 4,4 | 2,4 | 1,6 | 100 | |

Być egalitarnym konserwatystą – co to znaczy? Powiązanie między skalami a innymi wskaźnikami postaw oraz usytuowania społecznego

Choć wyskalowaliśmy osie według średnich, jak dotąd nie wiemy, czy są one dobrym miernikiem jakichś różnic światopoglądowych, ideologicznych lub politycznych ani czy osoby usytuowane w różnych częściach diagramu różnią się od siebie także usytuowaniem społecznym. Chcąc dalej podnosić trafność naszej analizy, musimy zatem przyjrzeć się, na ile skale-osie naszych diagramów skorelowane są z innymi mierzącymi deklaracje i wyobrażenia skalami, wskaźnikami usytuowania społecznego oraz preferencjami wyborczymi. Nie zmienia to faktu, że średnie naszych skal nie są sztywnymi granicami między jakimiś faktycznie istniejącymi grupami ani tego, że różne środowiska społeczne bardziej płynnie się przenikają, niż sugerują to nasze diagramy, pozwoli jednak na odpowiedź, na ile użyte przez nas skale nadają się na grubo ciosane, ale w jakimś stopniu skuteczne narzędzie obrazowania głównych podziałów społeczno-politycznych.

Rozpocznijmy od usytuowania społecznego i zasobów. W niemal wszystkich krajach (wyjątkiem jest Mołdawia) obydwie osie tworzące przedstawione powyżej diagramy ujemnie korelują¹¹ z kapitałem kulturowym i ekonomicznym badanych – im wyższy status materialny (mierzony dochodem oraz posiadaniem kilku dóbr – pralki, samochodu i domku letniskowego) oraz im lepszy dostęp do nowoczesnych technologii, takich jak telefon komórkowy, komputer i internet, oraz im wyższe wykształcenie (mierzone najwyższym uzyskanym formalnie świadectwem lub dyplomem) – tym przeciętnie bardziej liberalne poglądy na kwestie obyczajowe oraz większe poparcie dla liberalizmu w gospodarce. I odwrotnie: prawie górne pole naszych wykresów to osoby, przeciętnie rzecz biorąc, najgorzej sytuowane, najgorzej wykształcone, o najsłabszym dostępie do dóbr opartych na najnowszych technologiach.

Najwyższe korelacje (od $-0,24$ do $-0,32$) między kapitałem ekonomicznym a skalą interwencjonizmu/egalitaryzmu obserwujemy w Polsce, Bułgarii, Estonii, Białorusi, Ukrainie i Czechach, a uznając za wskaźnik kapitału ekonomicznego ocenę własnego dobrobytu – także w Rosji i na Litwie. Skala konserwatyzmu/autorytaryzmu najsilniej koreluje z kapitałem ekonomicznym na Łotwie, Słowacji i w Czechach (od $-0,22$ do $-0,28$), a z oceną własnego dobrobytu także w Rosji.

Wykształcenie najsilniej skorelowane jest z poparciem dla interwencjonizmu/egalitaryzmu w Polsce, Bułgarii i w Czechach (od $0,25$ do $0,29$), a z konserwatyzmem/autorytaryzmem w Polsce ($-0,32$) i na Węgrzech ($-0,20$).

Dostęp do nowoczesnych technologii wyraźnie różnicuje osoby o poglądach liberalnych i konserwatywnych ponownie w Polsce ($-0,25$) i na Węgrzech ($-0,26$), a także na Białorusi ($-0,26$), Słowacji ($-0,24$), Litwie ($-0,23$), w Rumunii i Czechach ($-0,22$), a osoby o poglądach pro- i antyegalitarnych – w Czechach ($-0,30$), Bułgarii ($-0,28$), Estonii ($-0,23$), Ukrainie ($-0,22$), Białorusi i Polsce ($-0,21$), aczkolwiek w wielu krajach związek ten zanika, jeżeli jako zmienną kontrolną przyjmie wiek. We wszystkich bowiem krajach, z wyjątkiem Mołdawii, skala porządku kulturowego jest z wiekiem bardzo wyraźnie skorelowana (między $0,28$ a $0,37$). Z wiekiem, choć mniej wyraźnie (korelacja od $0,08$ do $0,23$), rośnie też poziom poparcia dla interwencjonizmu/egalitaryzmu, choć ponownie nie dotyczy to Mołdawii, a w bardzo małym stopniu Węgier, Rumunii i Słowacji (tu korelacje wynoszą trochę poniżej $0,1$).

Istnieją więc między skalami pewne różnice: ze stopniem konserwatyzmu/autorytaryzmu w największym stopniu wiąże się wiek, następnie dostęp do nowoczesnych technologii, następnie kapitał ekonomiczny i w najsłabszym stopniu wykształcenie (z wyjątkiem Polski, w której gra ono pierwszoplanową rolę). Ze stopniem poparcia dla interwencjonizmu/egalitaryzmu wiąże się przede wszystkim kapitał ekonomiczny oraz dostęp do nowoczesnych technologii, a dopiero

¹¹ Wszystkie korelacje, o których mowa poniżej, to korelacje r -Pearsona, istotne na poziomie statystycznym $p < 0,05$.

w drugiej kolejności wiek i/lub wykształcenie (wiek zdecydowanie wygrywa w państwach leżących na wschód od Polski, wykształcenie we wszystkich pozostałych).

Czy osie naszych wcześniejszych diagramów łączą się też w pewne syndromy z innymi skalami przekonań? W wielu przypadkach – tak. Oś porządku kulturowego koreluje dodatnio zwłaszcza z ksenofobią: w całej próbie na poziomie 0,20, najsilniej w Polsce (0,36), a następnie na Litwie (0,27), w Rosji i Rumunii (0,25), w Słowacji, Czechach i Bułgarii (0,20). Konserwatyzm i autorytaryzm sprzyjają również szczególnie silnie poczuciu wyobcowania od polityki (korelacje od 0,23 do 0,32 we wszystkich państwach, z wyjątkiem Mołdawii i Białorusi), a także związane są z niższymi wynikami na skalach zaufania do innych ludzi (od -0,19 do -0,26 we wszystkich krajach oprócz Mołdawii, Białorusi i Bułgarii) oraz intensywności codziennych kontaktów z przyjaciółmi i krewnymi (powyżej -0,20 na Białorusi, w Czechach, Litwie, Polsce, Rumunii i Słowacji). Sprzyjają też deklaracjom antyunijnym (korelacje powyżej 0,20 w Polsce, Słowacji i Bułgarii).

Tym ostatnim sprzyja też wysoki interwencjonizm/egalitaryzm (najsilniej – na poziomie 0,30 – w Rumunii, a dalej 0,28 w Czechach, między 0,22 a 0,26 na Słowacji, w Polsce, na Węgrzech). Interwencjonizm/egalitaryzm, podobnie silnie jak konserwatyzm/autorytaryzm, wiąże się też z wyobcowaniem wobec polityki, niskim zaufaniem do innych i nieco słabiej z częstością kontaktów z przyjaciółmi i krewnymi. Bardzo słabo skorelowany jest jedynie z ksenofobią.

Co szczególnie istotne, obie nasze bazowe skale korelują z jeszcze jedną skalą, mierzącą generalny stosunek do nowego systemu i tym samym – transformacji ustrojowej, opartą na stopniu akceptacji/sprzeciwu dla demokracji jako ustroju politycznego, a wolnego rynku jako ustroju gospodarczego, i zadowoleniu/niezadowoleniu z funkcjonowania obu tych ustrojów. Skala ta najsilniej koreluje z obydwooma skalami-osiami w wypadku Czech – bo aż na poziomie -0,56 ze skalą interwencjonizmu i egalitaryzmu oraz na poziomie -0,35 z konserwatyżmem, a słabiej, ale nadal wyraźnie we wszystkich pozostałych krajach (z wyjątkiem Białorusi): w Bułgarii (-0,38 i -0,27), Estonii (-0,39 i -0,16), na Słowacji (-0,31 i -0,27), w Rosji (-0,27 i -0,25), na Węgrzech (-0,29 i -0,17), Ukrainie (-0,28 i -0,14), w Rumunii (-0,27 i -0,14), Polsce (-0,30 i -0,17), na Łotwie (-0,24 i -0,20), Litwie (-0,15 i -0,26) i w Mołdawii (-0,14 i -0,10).

Podsumowanie

Stworzone przez nas osie zazwyczaj dość dobrze ujmują pewne różnice w generalnej orientacji światopoglądowej, którą można by opisać jako różnicę wyników na osi zgeneralizowanego poziomu wrogości lub podejrzliwości wobec

posttransformacyjnego świata – konserwatyzm i interwencjonizm wiążą się, przeciętnie rzecz biorąc, z niższym zaufaniem do innych ludzi, słabszymi kontaktami z nimi oraz wyższym poczuciem ksenofobii, a także większym wyobcowaniem wobec polityki i silniejszymi nastrojami antyunijnymi, a przede wszystkim z niskim poparciem dla połączenia wolnorynkowego kapitalizmu i demokracji parlamentarnej. Ponieważ wszystkie te skale są ze sobą skorelowane, analizy skupień¹² przynoszą w każdym z krajów wyraźny podział na dwie kategorie badanych. Hipotetycznie i w uproszczeniu można by je określić jako zwolenników i starego i nowego systemu, zwolenników i przeciwników przemian obyczajowych, entuzjastów i wrogów przemian obowiązującego ładu decyzyjnego i gospodarczego, ufnych i uspołecznionych (przynajmniej we własnym mniemaniu) liberałów i nieufnych (zamkniętych w swoich domach) ksenofobów.

Konieczne trzeba jednak podkreślić, że absolutnie nie jest to podział rozłączny, lecz raczej płynnie przechodzące w siebie bieguny każdej ze skal, na co – obok przedstawionych wcześniej „map” poszczególnych krajów – wskazują też niskie wartości korelacji między konserwatyżmem/autorytaryzmem i pro/antyeegalitaryzmem, o których była mowa w ostatniej części tego artykułu. Uwagę zwraca nie siła, lecz podobny kierunek zależności i ich podobny kształt we wszystkich krajach. Ponieważ większość z nich daje się na siebie częściowo nałożyć, znajomość usytuowania człowieka na kilku skalach – zwłaszcza jednak na skalach tworzących osie naszego diagramu oraz skali poparcia dla systemu – w wielu krajach pozwala z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć jego pozycję na innych skalach przekonań, przynajmniej co do kierunku pewnych sympatii. Pozwala także określić jego prawdopodobne usytuowanie społeczne i poziom kapitałów. Osie naszych diagramów niezbyt silnie, ale systematycznie korespondują bowiem także z usytuowaniem społeczno-demograficznym i zasobami badanych, zwłaszcza z ich sytuacją materialną oraz dostępem do nowoczesnych technologii.

Należy też zauważyć, że choć we wszystkich krajach na czoło wybija się podział na antysystemowych, interwencjonistycznych konserwatystów z jednej strony i prosystemowych liberałów kulturowych i gospodarczych z drugiej strony, zależności te przejawiają się z bardzo różną siłą i przyjmują różne lokalne warianty. Szczegółową ich analizę można znaleźć w osobnym tekście w tym tomie.

¹² Z braku miejsca nie można tu przedstawić ich szczegółów. Dla poszczególnych krajów przeprowadzono analizy z użyciem wszystkich opisanych przed chwilą skal i wskaźników. Bez względu na zastosowany algorytm (metodę grupowania dwustopniowego lub metodę *k*-średnich), wyniki były podobne. Fragmenty tych analiz zaprezentowano w następnym artykule.

Bibliografia

- Evans G., Whitefield S. (1998), *The Structuring of Political Cleavages in Post-Communist Societies: the Case of the Czech Republic and Slovakia*, *Political Studies*, (XLVI), s. 115-139.
- Figiel A. (2009), *Podziały społeczno-polityczne we współczesnej Polsce*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM.
- Jasińska-Kania A. (2002), *Wprowadzenie*, [w:] A. Jasińska-Kania, M. Marody (red.), *Polacy wśród europejczyków*, s. 9-19. Warszawa: Scholar.
- Kitschelt, H. (1992), *The Formation of Party Systems in East Central Europe*, *Politics & Society*, 20(1), s. 7-50.
- Kolarska L., Rychard, A. (1996), *W poszukiwaniu nowego ładu*, [w:] W. Adamski (red.), *Polacy '81. Postrzeganie kryzysu i konfliktu*, s. 167-225. Warszawa: IFiS PAN.
- Koralewicz J., Ziółkowski, M. (2003), *Mentalność Polaków: sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym w końcu lat osiemdziesiątych*, s. 276. Warszawa: „Scholar” Collegium Civitas Press.
- Kowalewski Z.M. (2007), *Peryferyzacja Europy Wschodniej*. *Le monde diplomatique*, (3). <http://www.monde-diplomatique.pl/LMD13/index.php?id=7>.
- Markowski R., Cześniak, M. (2002), *Polski system partyjny: dekada zmian*, [w:] R. Markowski (red.), *System partyjny i zachowania wyborcze. Dekada polskich doświadczeń*. Warszawa: ISP PAN.
- Markowski R., Wasilewski, J., Szczur, S. (1997), *Stabilność zachowań wyborczych. Wybory parlamentarne 1997. System partyjny. Postawy polityczne. Zachowania wyborcze*. Warszawa.
- Sosnowska A. (2004), *Zrozumieć zacofanie: spory historyków o Europę Wschodnią 1947-1994*. Warszawa: Trio.
- Szawiel T. (2002), *Podział na lewicę i prawicę w Polsce po 1989 roku*, [w:] R. Markowski (red.), *System partyjny i zachowania wyborcze. Dekada polskich doświadczeń*. Warszawa: ISP PAN.
- Szawiel T. (2003), *Podział lewica-prawica w polityce oraz szerszym kontekście kulturowym*, [w:] M. Grabowska, T. Szawiel (red.), *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*, s. 217-266. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zarycki T. (2000), *Politics in the Periphery: Political Cleavages in Poland Interpreted in their Historical and International Context*, *Europe-Asia Studies*, 52 (5), s. 851-873.
- Ziółkowski M. (2000), *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego: teorie, tendencje, interpretacje*, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.

ANEKS

| NR PYT | TREŚĆ PYTANIA (W POLSKIM TŁUMACZENIU ANGIELSKIEGO KWESTIONARIUSZA) | Białoruś | | Bułgaria | | Czechy | | Estonia | | Węgry | | Łotwa | | Litwa | | Moldawia | | Polska | | Rumunia | | Rosja | | Słowacja | | Ukraina | | | |
|----------------------------------|---|----------|------|----------|------|----------|------|----------|------|----------|------|----------|------|----------|------|----------|------|----------|------|----------|------|----------|------|----------|------|----------|------|----------|---|
| | | Składnik | | Składnik | | Składnik | | Składnik | | Składnik | | Składnik | | Składnik | | Składnik | | Składnik | | Składnik | | Składnik | | Składnik | | Składnik | | Składnik | |
| | | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | 2 |
| E2.f | Zezwolenie przedsiębiorcom na uzyskiwanie wysokich dochodów jest najlepszym sposobem na podniesienie poziomu życia wszystkich obywateli. | 0,72 | 0,72 | 0,77 | 0,74 | 0,72 | 0,72 | 0,69 | 0,72 | 0,72 | 0,66 | 0,62 | 0,62 | 0,80 | 0,75 | 0,69 | 0,76 | 0,76 | 0,69 | 0,76 | 0,76 | 0,76 | 0,76 | 0,76 | 0,73 | 0,73 | 0,73 | 0,73 | |
| E2.e | Znaczne różnice w dochodach są niezbędne dla dobrobytu naszego kraju. | 0,69 | 0,72 | 0,72 | 0,72 | 0,69 | 0,68 | 0,68 | 0,68 | 0,68 | 0,62 | 0,62 | 0,62 | 0,71 | 0,64 | 0,65 | 0,70 | 0,64 | 0,65 | 0,65 | 0,65 | 0,65 | 0,65 | 0,65 | 0,67 | 0,67 | 0,67 | 0,67 | |
| E1.a | Rząd nie powinien zajmować się tym, jak duże są różnice w dochodach (1) vs Rząd powinien próbować jak najbardziej zrównywać dochody (2) | 0,62 | 0,68 | 0,70 | 0,68 | 0,68 | 0,68 | 0,68 | 0,68 | 0,68 | 0,62 | 0,62 | 0,62 | 0,64 | 0,51 | 0,63 | 0,67 | 0,63 | 0,63 | 0,63 | 0,63 | 0,63 | 0,63 | 0,63 | 0,63 | 0,63 | 0,63 | 0,63 | |
| E1.c | Rząd powinien pozostawić decyzję o płacach, cenach i zysku poszczególnym przedsiębiorstwom (1) vs Rząd powinien kontrolować płace, ceny i zyski (2) | 0,59 | 0,43 | 0,62 | 0,70 | 0,70 | 0,59 | 0,59 | 0,59 | 0,59 | 0,55 | 0,55 | 0,55 | 0,42 | 0,42 | 0,55 | 0,55 | 0,55 | 0,55 | 0,55 | 0,55 | 0,55 | 0,62 | 0,62 | 0,62 | 0,62 | 0,62 | 0,62 | |
| E5.a | Młodzi ludzie nie mają dzisiaj odpowiedniego szacunku dla tradycyjnych wartości | 0,69 | 0,78 | 0,70 | 0,75 | 0,75 | 0,75 | 0,75 | 0,75 | 0,75 | 0,75 | 0,75 | 0,75 | 0,72 | 0,68 | 0,75 | 0,75 | 0,75 | 0,75 | 0,75 | 0,75 | 0,75 | 0,73 | 0,73 | 0,73 | 0,73 | 0,73 | 0,73 | |
| E5.b | Cenzura filmów i czasopism jest konieczna dla utrzymania zasad moralnych | 0,67 | 0,70 | 0,68 | 0,65 | 0,68 | 0,65 | 0,65 | 0,65 | 0,65 | 0,62 | 0,62 | 0,62 | 0,69 | 0,66 | 0,74 | 0,67 | 0,67 | 0,67 | 0,67 | 0,67 | 0,67 | 0,67 | 0,67 | 0,67 | 0,67 | 0,67 | 0,67 | |
| E5.f | Dla rozwiązania problemów ekonomicznych potrzebny jest rząd silnej ręki | 0,66 | 0,57 | 0,58 | 0,63 | 0,58 | 0,63 | 0,63 | 0,63 | 0,63 | 0,61 | 0,61 | 0,61 | 0,61 | 0,62 | 0,38 | 0,61 | 0,39 | 0,38 | 0,38 | 0,38 | 0,39 | 0,65 | 0,65 | 0,65 | 0,65 | 0,65 | 0,65 | |
| E5.d | Związki homoseksualne są zawsze czymś złym | 0,38 | 0,39 | 0,40 | 0,57 | 0,58 | 0,57 | 0,57 | 0,57 | 0,57 | 0,37 | 0,37 | 0,37 | 0,58 | 0,58 | 0,41 | 0,55 | 0,55 | 0,41 | 0,55 | 0,55 | 0,55 | 0,59 | 0,59 | 0,59 | 0,59 | 0,59 | 0,59 | |
| SIŁA KORELACJI MIĘDZY CZYNNIKAMI | | 0,22 | 0,33 | 0,28 | 0,18 | 0,25 | 0,12 | 0,17 | 0,13 | 0,14 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,17 | 0,26 | |

A1. Ładunki czynnikowe, metoda wyodrębniania głównych składowych, rotacja nieortogonalna (Oblimin). Ukryto ładunki o wartości mniejszej od 0,35.

| NR PVT | TREŚĆ PYTANIA (W POLSKIM TŁUMACZENIU ANGIELSKIEGO KWESTIONARIUSZA) | Białoruś | | Bułgaria | | Czechy | | Estonia | | Węgry | | Łotwa | | Litwa | | Moldawia | | Polska | | Rumunia | | Rosja | | Słowacja | | Ukraina | |
|-----------|--|----------|------|----------|----------|--------|------|----------|------|-------|----------|-------|------|----------|------|----------|----------|--------|------|----------|------|-------|----------|----------|------|----------|------|
| | | Składnik | 1 | 2 | Składnik | 1 | 2 | Składnik | 1 | 2 | Składnik | 1 | 2 | Składnik | 1 | 2 | Składnik | 1 | 2 | Składnik | 1 | 2 | Składnik | 1 | 2 | Składnik | 1 |
| E2.f | Cenzura filmów i czasopism jest konieczna dla utrzymania zasad moralnych | 0,73 | | 0,72 | | 0,77 | | 0,73 | | 0,72 | | 0,72 | | 0,80 | | 0,75 | | 0,69 | | 0,76 | | 0,74 | | 0,73 | | 0,73 | |
| E2.e | Młodzi ludzie nie mają dzisiaj odpowiedniego szacunku dla tradycyjnych wartości | 0,72 | | 0,70 | | 0,72 | | 0,72 | | 0,68 | | 0,67 | | 0,71 | | 0,64 | | 0,65 | | 0,70 | | 0,73 | | 0,66 | | 0,72 | |
| E1.a | Dla rozwiązania problemów ekonomicznych potrzebny jest rząd silnej ręki | 0,69 | | 0,66 | | 0,68 | | 0,69 | | 0,68 | | 0,61 | | 0,64 | | 0,49 | | 0,63 | | 0,67 | | 0,62 | | 0,64 | | 0,57 | |
| E1.c | Związki homoseksualne są zawsze czymś złym | | | 0,62 | | 0,68 | | | | 0,58 | | 0,54 | | | | 0,42 | | 0,55 | | 0,54 | | 0,57 | | 0,63 | | 0,55 | |
| E5.a | Znaczne różnice w dochodach są niezbędne dla dobrobytu naszego kraju | | 0,76 | | 0,77 | | 0,68 | | 0,76 | | 0,75 | | 0,70 | | 0,71 | | 0,68 | | 0,76 | | 0,74 | | 0,74 | | 0,69 | | 0,71 |
| E5.b | Zezwolenie przedsiębiorcom na uzyskiwanie wysokich dochodów jest najlepszym sposobem na poprawę poziomu życia wszystkich obywateli | | 0,66 | | 0,71 | | 0,67 | | 0,66 | | 0,73 | | 0,62 | | 0,70 | | 0,66 | | 0,75 | | 0,68 | | 0,63 | | 0,68 | | 0,70 |
| E5.f | Rząd powinien pozostawić decyzje o płacach, cenach i zysku przedsiębiorstwom (1) vs Rząd powinien kontrolować płace, ceny i zyski (2) | | 0,61 | | 0,56 | | 0,58 | | 0,61 | | 0,49 | | 0,61 | | 0,60 | | 0,60 | | 0,59 | | 0,54 | | 0,62 | | 0,64 | | 0,52 |
| E5.d | Rząd nie powinien zarządzać się tym, jak duże są różnice w dochodach (1) vs Rząd powinien próbować jak najbardziej zrównywać dochody (2) | | 0,55 | | 0,35 | | 0,58 | | 0,55 | | | | 0,55 | | | | | 0,37 | | 0,53 | | 0,62 | | 0,55 | | 0,50 | |

A2. Ładunki czynnikowe, metoda wyodrębniania głównych składowych, rotacja ortogonalna (Varimax). Ukryto ładunki o wartości mniejszej od 0,35.

| SKŁADNIK | BIAŁORUŚ | | | BUŁGARIA | | | CZECHY | | | ESTONIA | | | WĘGRY | | |
|----------|----------------------------|------------|-----------|----------------------------|------------|-----------|----------------------------|------------|-----------|----------------------------|------------|-----------|----------------------------|------------|-----------|
| | Początkowe wartości własne | | | Początkowe wartości własne | | | Początkowe wartości własne | | | Początkowe wartości własne | | | Początkowe wartości własne | | |
| | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. |
| 1 | 2,2 | 27,4 | 27,4 | 2,4 | 30,4 | 30,4 | 2,5 | 31,4 | 31,4 | 2,0 | 25,4 | 25,4 | 2,1 | 26,0 | 26,0 |
| 2 | 1,3 | 16,3 | 43,7 | 1,2 | 14,5 | 44,8 | 1,3 | 15,8 | 47,3 | 1,5 | 18,2 | 43,6 | 1,3 | 16,0 | 42,0 |
| 3 | 0,9 | 11,8 | 55,6 | 1,0 | 12,4 | 57,2 | 0,9 | 11,4 | 58,7 | 1,0 | 12,4 | 56,0 | 1,0 | 12,2 | 54,2 |
| 4 | 0,9 | 11,0 | 66,6 | 0,9 | 10,9 | 68,1 | 0,9 | 10,6 | 69,3 | 0,9 | 11,8 | 67,9 | 0,9 | 11,5 | 65,8 |
| 5 | 0,8 | 9,5 | 76,0 | 0,7 | 9,1 | 77,2 | 0,7 | 9,1 | 78,4 | 0,7 | 8,9 | 76,7 | 0,8 | 10,5 | 76,3 |
| 6 | 0,7 | 9,3 | 85,4 | 0,7 | 8,5 | 85,7 | 0,7 | 8,2 | 86,6 | 0,7 | 8,2 | 84,9 | 0,7 | 8,7 | 85,0 |
| 7 | 0,6 | 7,9 | 93,3 | 0,6 | 7,6 | 93,4 | 0,6 | 6,9 | 93,6 | 0,6 | 7,9 | 92,8 | 0,6 | 8,1 | 93,0 |
| 8 | 0,5 | 6,7 | 100 | 0,5 | 6,6 | 100 | 0,5 | 6,4 | 100 | 0,6 | 7,2 | 100 | 0,6 | 7,0 | 100 |

| SKŁADNIK | ŁOTWA | | | LITWA | | | MOŁDAWIA | | | POLSKA | | | RUMUNIA | | |
|----------|----------------------------|------------|-----------|----------------------------|------------|-----------|----------------------------|------------|-----------|----------------------------|------------|-----------|----------------------------|------------|-----------|
| | Początkowe wartości własne | | | Początkowe wartości własne | | | Początkowe wartości własne | | | Początkowe wartości własne | | | Początkowe wartości własne | | |
| | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. |
| 1 | 1,8 | 22,5 | 22,5 | 2,0 | 25,0 | 25,0 | 1,8 | 22,0 | 22,0 | 2,1 | 26,9 | 26,9 | 2,1 | 26,8 | 26,8 |
| 2 | 1,5 | 18,5 | 41,0 | 1,5 | 18,7 | 43,8 | 1,2 | 15,4 | 37,3 | 1,5 | 18,8 | 45,7 | 1,5 | 18,2 | 45,0 |
| 3 | 1,0 | 12,1 | 53,1 | 1,0 | 12,1 | 55,9 | 1,0 | 13,0 | 50,3 | 0,9 | 11,8 | 57,4 | 1,0 | 12,1 | 57,1 |
| 4 | 0,8 | 10,6 | 63,7 | 0,9 | 11,6 | 67,5 | 1,0 | 12,4 | 62,7 | 0,9 | 11,0 | 68,5 | 0,8 | 10,3 | 67,4 |
| 5 | 0,8 | 10,3 | 74,0 | 0,8 | 9,8 | 77,3 | 0,9 | 11,0 | 73,7 | 0,8 | 9,4 | 77,9 | 0,7 | 9,3 | 76,7 |
| 6 | 0,8 | 9,6 | 83,6 | 0,8 | 9,4 | 86,7 | 0,8 | 10,4 | 84,1 | 0,6 | 8,0 | 85,9 | 0,7 | 8,8 | 85,6 |
| 7 | 0,7 | 9,1 | 92,7 | 0,5 | 6,8 | 93,5 | 0,7 | 8,2 | 92,3 | 0,6 | 7,6 | 93,5 | 0,6 | 7,7 | 93,2 |
| 8 | 0,6 | 7,3 | 100 | 0,5 | 6,5 | 100 | 0,6 | 7,7 | 100 | 0,5 | 6,5 | 100 | 0,5 | 6,8 | 100 |

A3. Wartości czynników i procent wyjaśnionej wariacji w analizach czynnikowych w tabelach A1 i A2.

cd. A3

| SKŁADNIK | ROSJA | | | SŁOWACJA | | | UKRAINA | | |
|----------|----------------------------|------------|-----------|----------------------------|------------|-----------|----------------------------|------------|-----------|
| | Początkowe wartości własne | | | Początkowe wartości własne | | | Początkowe wartości własne | | |
| | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. | Ogółem w przeglądzie | % wariacji | % skumul. |
| 1 | 2,4 | 30,5 | 30,5 | 2,1 | 25,9 | 25,9 | 2,2 | 27,8 | 27,8 |
| 2 | 1,2 | 15,5 | 46,1 | 1,5 | 18,2 | 44,1 | 1,2 | 15,2 | 43,0 |
| 3 | 0,9 | 11,8 | 57,8 | 1,0 | 12,7 | 56,8 | 0,9 | 11,8 | 54,8 |
| 4 | 0,9 | 10,7 | 68,5 | 0,9 | 10,7 | 67,5 | 0,9 | 11,3 | 66,1 |
| 5 | 0,7 | 9,1 | 77,6 | 0,8 | 9,9 | 77,4 | 0,8 | 9,5 | 75,6 |
| 6 | 0,7 | 8,3 | 85,9 | 0,7 | 8,8 | 86,3 | 0,7 | 8,6 | 84,2 |
| 7 | 0,6 | 7,3 | 93,2 | 0,6 | 7,4 | 93,7 | 0,7 | 8,3 | 92,5 |
| 8 | 0,5 | 6,8 | 100 | 0,5 | 6,3 | 100 | 0,6 | 7,5 | 100 |

FILIP SCHMIDT

Prymusi transformacji czy ulubieńcy socjologów? Liberalizm vs. konserwatyzm i liberalizm vs. egalitaryzm a podziały społeczno-polityczne w Europie Środkowej i Wschodniej: podobieństwa i różnice między krajami

Abstract. This paper is a continuation of the analysis presented in the previous article. It aims at determining the relevance of using the scales of attitudes towards state interventionism and income egalitarianism, as well as towards liberalism/conservatism and authoritarianism as dimensions structuring the actual socio-political cleavages. Correlations between both scales and other scales of attitudes and differences in resources and social class were examined to this end. Finally, their relationship with political preferences was taken into account. Two scales in question proved their usefulness in all those dimensions, especially in case of the Czech Republic and Poland and partly in case of Slovakia and Estonia, all of them relatively liberal countries in the Central Eastern Europe. Secondly, they seemed to fit well with the data from Bulgaria and Latvia. Especially high correlations were found in the former countries: the Czech Republic and Poland, which could be described as “the best pupils of transition processes” (whereas Poland is an ambiguous case, combining the logics of aggressive capitalism with some elements of egalitarianism). Of course provided, that their high and plain correlations are not just a result of better compatibility of the research tools with sociological expectations and ways of thinking. These and other limitations are thoroughly discussed at the end of the paper, whereas a more detailed analysis of more subtle differences between the countries is provided in a separate analysis of each country and a tabular summary in the appendix.

Wprowadzenie

Tekst stanowi rozwinięcie i uszczegółowienie analiz zaprezentowanych w poprzednim artykule, w którym przedstawione zostały skale poglądów na temat interwencji państwa w gospodarkę i zmniejszania różnic w dochodach oraz skale konserwatyizmu/liberalizmu i autorytaryzmu. Skale te okazały się nie najgorszym instrumentem, pokazującym zarówno różnice między krajami, jak i zróżnicowanie odpowiedzi wewnątrz nich. Generalną tendencją obecną we wszystkich krajach była dominacja konfliktów na linii liberalizm obyczajowy i gospodarczy

kontra konserwatyzm obyczajowy i egalitaryzm dochodowy, po części wyrażająca prawdopodobnie konflikt między zwolennikami starego i nowego ustroju. Zadaniem tego tekstu jest próba określenia zasadności używania wyróżnionych osi jako reprezentacji faktycznych podziałów społeczno-politycznych poprzez sprawdzenie tego, na ile różnice w poglądach skorelowane są różnicami w zakresie innych postaw i wyobrażeń oraz z różnicami w posiadanych zasobach i usytuowaniu społecznym. A także próba odpowiedzi na pytanie, w których krajach wyróżnione podziały znajdują swoje odzwierciedlenie na scenie politycznej. Na końcu tekstu omówione są zalety i ograniczenia stosowanych w obu tekstach metod analizy oraz wnioski dla przyszłych projektów o podobnej tematyce.

Na wstępie skonstruowane zostały czysto analityczne kategorie osób uzyskujących odmienne wartości na wspomnianych dwóch czteroelementowych skalach, mające stanowić hipotetyczne zbiorowości o odmiennych orientacjach światopoglądowych. Każdy z krajów został przedstawiony w postaci bazowego, dwuwymiarowego diagramu, utworzonego z tych skal, i podzielony na będące ćwiartkami takiego diagramu cztery pola – cztery hipotetyczne kategorie/zbiorowości badanych. Podziału tego dokonano, za punkt orientacyjny przyjmując punkt przecięcia się obu osi, leżący tam, gdzie spotykają się ze sobą średnie wyniki obu wymiarów dla danego kraju (zob. poprzedni tekst, zwłaszcza wykresy 21-23).

- Pierwszą kategorię tworzą konserwatywni zwolennicy zasady niewidzialnej ręki rynku, a więc „klasyczni” czy może „zachodnioeuropejczy” konserwatyści (pole w lewej górnej części diagramu);

- drugą – egalitarni/interwencjonistyczni konserwatyści (z prawej i na górze, socjalkonserwatyści);

- trzecią – liberalni obyczajowo zwolennicy wizji niewidzialnej ręki rynku, a więc często jak najdalej idącej modernizacji kulturowej i gospodarczej na modłę zachodnioeuropejską (z lewej i na dole, liberałowie);

- czwartą – egalitarni liberałowie, a więc „klasyczni” lub „zachodnioeuropejczy” socjaldemokraci (z prawej i na dole).

W przypadku każdego z krajów¹ postępować będziemy podobnie. Najpierw przeprowadzona zostanie analiza czynnikowa, w której uwzględniane będą zarówno dwie podstawowe skale – interwencjonizm/egalitaryzm vs. liberalizm wolnorynkowy oraz konserwatyzm/autorytaryzm vs. liberalizm obyczajowy² – jak i pięć dodatkowych skal: skala poparcia dla systemu, wyalienowania od polityki, ksenofobii, zaufania do innych oraz częstości kontaktów z innymi na co dzień³. W tym miejscu chodzi każdorazowo o odpowiedź na pytanie, na ile mamy

¹ Wykluczona została jedynie, już na samym wstępie, Mołdawia, z uwagi na niefunkcjonowanie w jej przypadku dwóch bazowych wymiarów podziałów, stanowiących punkt wyjścia do analiz w tym tekście.

² Sposób konstrukcji tych skal został omówiony w poprzednim tekście w tym tomie (*Egalitarni konserwatyści versus wolnorynkowi liberałowie*).

³ Sposób konstrukcji tych skal został omówiony we wstępie do całej książki (zob. M. Kokociński, *Metodologiczne postawy badań*). Tu warto jedynie przypomnieć, że powstały one na bazie analizy wszystkich zawartych w kwestionariuszu pytań dotyczących poszczególnych kwestii na dro-

w badanych krajach do czynienia z jednym silnym syndromem przekonań, na który składają się obie nasze osie oraz dodatkowe skale, a na ile z dwoma lub ewentualnie trzema odrębnymi syndromami poglądów. Następnie porównywane będą ze sobą dla każdego kraju średnie wyniki czterech wyróżnionych kategorii badanych na każdej ze wspomnianych pięciu dodatkowych skal oraz pod względem usytuowania społecznego i zasobów, mierzonych również pięcioma kryteriami: dochodów, wykształcenia, posiadania trzech dóbr (pralka, samochód, drugi dom/dacza), dostępu do nowoczesnych technologii (posiadania komórki, komputera i szerokopasmowego Internetu) i wieku⁴. W trzecim etapie przeprowadzana będzie analiza dyskryminacyjna, której zadaniem jest sprawdzenie tego, czy na podstawie którychś z wyżej wymienionych pięciu skal poglądów lub rodzajów zasobów jesteśmy w stanie w miarę precyzyjnie wyjaśnić różnice w usytuowaniu badanych w różnych polach naszego dwuwymiarowego diagramu. Innymi słowy mówiąc, chodzi o to, czy egalitaryzm/interwencjonizm oraz konserwatyzm/autorytaryzm na tyle dobrze korelują z innymi zmiennymi, że tworzą z nimi wyznaczniki hipotetycznych i raczej analitycznych kategorii lub środowisk ewentualnie społecznych o przeciwstawnych poglądach i sytuacji życiowej, tak że można by ewentualnie przewidzieć usytuowanie badanego na diagramie, znając inne jego przekonania lub aspekty jego usytuowania społecznego. Czwarty etap polega na porównaniu czterech kategorii badanych pod kątem awansu edukacyjnego i zawodowego (jak zmieniło się wykształcenie osoby badanej i stanowisko zajmowane przez nią w pracy w porównaniu do wykształcenia i stanowiska zajmowanego przez jej ojca lub – w razie braku danych lub śmierci ojca – przez matkę) oraz pod kątem różnic w obecnie zajmowanym stanowisku w pracy. Wreszcie piąty etap to sprawdzenie, czy osoby różniące się pozycją interwencjonizm/egalitaryzm vs. liberalizm wolnorynkowy oraz konserwatyzm/autorytaryzm vs. liberalizm obyczajowy różnią się w systematyczny sposób swoimi preferencjami politycznymi w wyborach parlamentarnych.

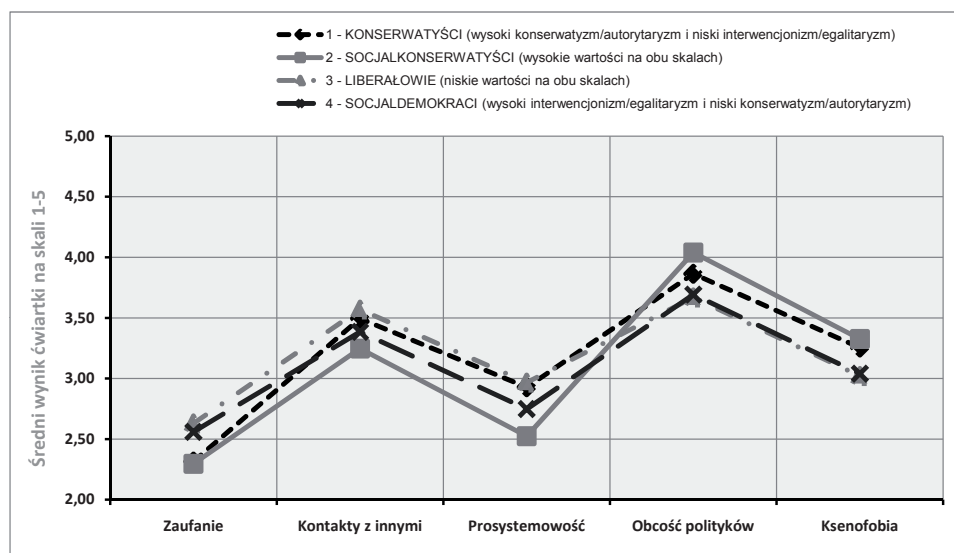
dze eliminacji tych, które nie nadawały się do stworzenia jednolitej skali o wystarczająco wysokiej rzetelności. Stosowano w tym celu analizę czynnikową metodą głównych składowych oraz analizę rzetelności przy pomocy współczynnika alpha Cronbacha. Skale składają się z następujących pytań, które można odnaleźć w zawartym w aneksie do książki narzędziu. **Skala poparcia dla systemu** (kapitalizmu i demokracji) oraz oceny jego funkcjonowania składa się z pytań A1a, A1b, A2a i A2b. **Skala wyalienowania od polityki** – z pytań F1b, F1c i F1e, mierzy więc stopień poczucia zrozumienia sposobu funkcjonowania świata polityki oraz przekonanie o możliwości wpływu na politykę lub jego braku oraz stosunku polityków do swoich wyborców. **Skala ksenofobii** powstała z pytań E7i i E7H, a więc dotyczących przekonań na temat liczby Romów i wpływu Żydów w Polsce. **Skala zaufania** – z pytań B3c, B3d i B3e, mierzy więc przekonanie o możliwości współpracy z innymi lub jej braku oraz oczekiwanie ze strony innych pomocy lub wrogości. **Skala częstości kontaktów z innymi** oparta jest na pytaniach D2a, D2b, D2e i D2f, mierzy więc deklaracje na temat częstości rozmów telefonicznych z krewnymi lub przyjaciółmi oraz spotkań z przyjaciółmi lub osobami z pracy.

⁴ Wszystkie te zmienne zostały wystandaryzowane dla każdego z krajów z osobna, tak by mierzyły relacyjne różnice w ramach krajów, a nie różnice w liczbach absolutnych między krajami.

Analiza poszczególnych krajów

Ukraina to kraj (zob. tekst poprzedzający) o profilu wyjątkowo konserwatywnym i egalitarystycznym. Osoby należące na Ukrainie do socjalkonserwatystów uzyskały na obu pięciostopniowych skalach bardzo wysokie wyniki, prawie zawsze przekraczające wartość cztery. Znajdujący się na przeciwnym biegunie liberałowie to osoby, których wyniki na obu skalach koncentrowały się ledwie w okolicach 3, a więc środka skali. Jak różnią się od siebie te dwie kategorie?

Wykres 1. Ukraina: różnice przekonań między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych

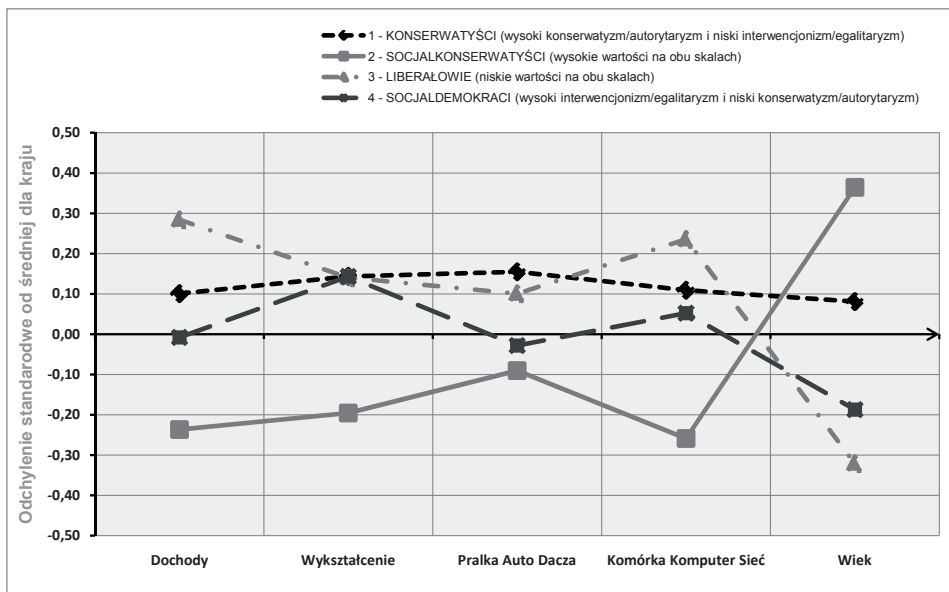


Już stosunkowo niskie korelacje z innymi skalami pokazywały, że na Ukrainie trudno mówić o dwóch prostych, globalnych syndromach poglądów. Skala konserwatyzmu koreluje wyraźniej (0,23) jedynie z obcością wobec polityki i trochę słabiej – z niższym zaufaniem (–0,19) i wyższą ksenofobią (0,19). Skala interwencjonizmu – z niższym poparciem dla systemu (–0,28) i słabszymi kontaktami z innymi (–0,16). Wspólnie te dwa zestawy tworzą dwa osobne czynniki⁵, co widoczne jest też na wykresie: obie bardziej konserwatywne kategorie (1 i 2) minimalnie różnią się od kategorii bardziej liberalnych (3 i 4) nieco różnymi poziomami ksenofobii, zaufania wobec innych ludzi oraz wyobcowania wobec polityki, natomiast

⁵ Za każdym razem, gdy mowa o czynnikach, dokonano analizy czynnikowej metodą głównych składowych z rotacją Oblimin i kryterium wartości własnej powyżej 1. Krytycznie sprawdzane i eksperymentalnie wykluczane z modelu były zwykle te zmienne, których zasoby zmienności wspólnej były mniejsze niż 0,3 i/lub niekorelujące z żadnym z czynników na poziomie większym od 0,3.

interwencjonizm wiąże się z pewnymi różnicami między bardziej prosystemowymi konserwatystami i liberałami (1 i 3) a mniej prosystemowymi socjalkonserwatystami i socjaldemokratami (2 i 4). Choć pierwszy czynnik jest silniejszy, to jednak to właśnie ten ostatni podział – na tle generalnego stosunku do systemu – jest jedynym w miarę silnym (różnica pół punktu między socjalkonserwatystami a liberałami, zob. wykres powyżej). Także różnice w usytuowaniu społecznym osób należących do poszczególnych kategorii, choć istnieją, nie są bardzo duże.

Wykres 2. Ukraina: różnice zasobów i usytuowania społecznego między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



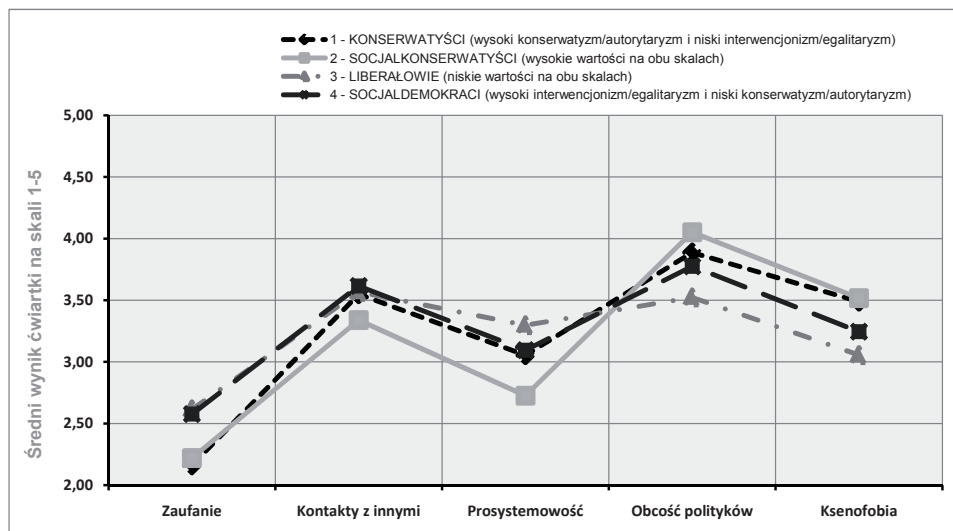
Liberałów i socjalkonserwatystów silnie dzieli jedynie przepaść generacyjna. Prawie 30% osób należących do tych ostatnich to osoby mające nie więcej niż 30 lat, podczas gdy dla liberałów odsetek ten wynosi tylko 13%. Po drugie, widoczne są różnice dochodowe. Trzecia różnica między liberałami a socjalkonserwatystami dotyczy dostępu do nowoczesnych technologii: telefon komórkowy posiada 70% tych pierwszych i 51% drugich, komputer – odpowiednio 28% i 13%, a szerokopasmowy Internet – 8% i 2% (różnica w dostępie do dóbr nowoczesnej technologii znacznie się jednak zmniejsza, jeśli kontrolujemy wpływ wieku ankietowanych). W każdym z omówionych dotąd porównań bardziej rzuca się w oczy nie tyle uprzywilejowanie liberałów, co przede wszystkim szczególnie kiepska sytuacja socjalkonserwatystów, którzy odstają od reszty także pod względem wykształcenia. Na „klasowość” podziałów wskazuje fakt, że aż 70% ukraińskich pracodawców w naszej próbie to osoby należące na diagramie do liberałów, podobnie jak

37% pracujących na własny rachunek i urzędników (aczkolwiek nie ma większych różnic w odsetkach kierowników jakiegokolwiek stopnia). Pod względem awansu edukacyjnego i zawodowego w porównaniu do swoich rodziców, największymi awansującymi okazują się natomiast osoby z kategorii konserwatystów: awansowali oni średnio o prawie jeden na pięć stopni edukacyjnych, co pozwoliło im dogonić liberałów i socjaldemokratów.

Trudno natomiast mówić o jakimkolwiek związku między zaklasyfikowaniem badanego do którejś z kategorii a jego preferencjami wyborczymi, nawet jeśli porównamy ze sobą jedynie najbardziej od siebie odmiennych liberałów i socjalkonserwatystów. Jediną prawidłowością jest to, że partia komunistyczna rekrutuje połowę swoich zwolenników z socjalkonserwatystów, a dalsze 20% – z socjaldemokratów. Rozkłady przynależności do kategorii dla pozostałych partii są niemal takie same i dość równomiernie rozłożone, przypominające efekt zwykłego rzutu kostką. W sumie także różnice w różnych skalach poglądów i zasobach nie pozwalają na to, by na ich podstawie przewidzieć przynależność do którejkolwiek z kategorii, są bowiem zbyt małe.

Rosja w wielu tekstach towarzyszy Ukrainie jako drugie najbardziej konserwatywne i egalitarystyczne społeczeństwo. To kraj, w którym 1/4 badanych na obu pięciostopniowych skalach lokuje się powyżej wartości „4”, podczas gdy poniżej wartości „2” na obu skalach jednocześnie znalazła się jedna (!) osoba, a poniżej „3” (środek skal i diagramu) – 5% respondentów. Profile powiązania przynależności do którejś z kategorii z wynikami na innych skalach przypominają te ukraińskie.

Wykres 3. Rosja: różnice przekonań między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych

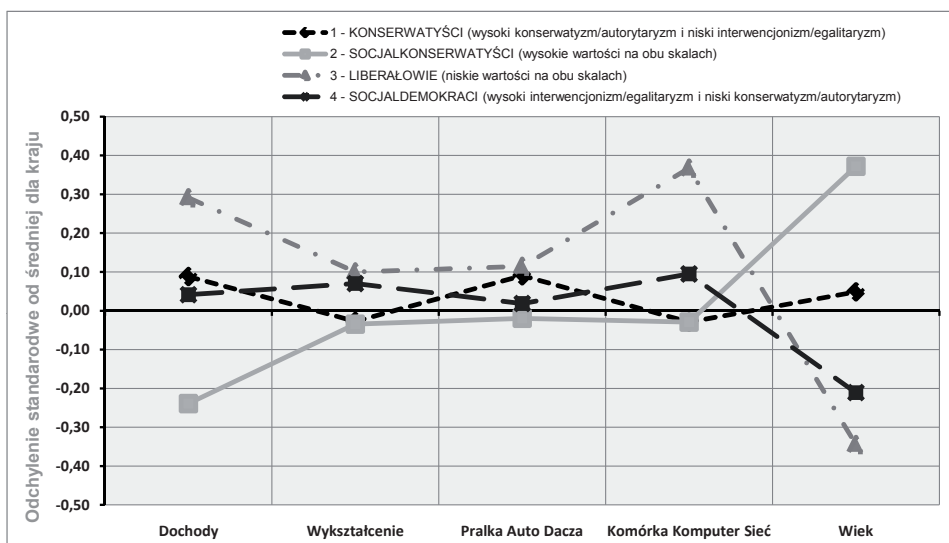


Analiza czynnikowa ponownie sugeruje istnienie dwóch czynników: wspólny mianownik mają niskie zaufanie wobec innych, obcość polityki i wysoka ksenofobia oraz konserwatyzm, a z drugiej strony – rzadkie kontakty z innymi, niskie poparcie dla systemu oraz wysoki interwencjonizm/egalitaryzm, a także ponownie wysoki konserwatyzm, który okazuje się leżeć na skrzyżowaniu obu czynników, korelując z obydwoima. To pierwszy czynnik wyjaśnia więcej wariacji (30% wobec 16% drugiego czynnika) i alternatywnym rozwiązaniem byłoby stworzenie jednego „superczynnika”, z którym wszystkie skale, oprócz kontaktów i zaufania, korelują na poziomie przekraczającym 0,5.

Wyraźniejsze różnice w przekonaniach zachodzą ponownie tylko między liberałami a socjalkonserwatystami, do których zbliżają się pod względem niskiego zaufania i wysokiej ksenofobii konserwatyści. Ponownie też najbardziej rzuca się w oczy odstawanie socjalkonserwatystów od reszty badanych.

Pod względem dochodu i wieku różnice między kategoriami mają niemal identyczny kształt, jak w wypadku Ukrainy. Inaczej kształtuje się natomiast podział cyfrowy, który przeciwstawia liberałów reszcie badanych, zwłaszcza jednak ponownie socjalkonserwatystom. Tylko jedna trzecia tych ostatnich posiada komputer, a 22% - szybki Internet, podczas gdy komputer ma dwie trzecie liberałów, a sieć – połowa z nich. Różnice w wykształceniu i posiadaniu dóbr są natomiast ponownie nieistotne statystycznie.

Wykres 4. Rosja: różnice zasobów i usytuowania społecznego między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



I tym razem trzy czwarte pracodawców to osoby należące do liberałów⁶, z których rekrutuje się też ponownie najwięcej (37%) pracujących na własny rachunek. Pod względem odsetka kierowników egalitarni konserwatyści ponownie nie ustępują jednak liberałom, a najgorszą średnią pozycję zawodową okazują się mieć socjaldemokraci. Nie ma tak dużych różnic w awansie społecznym, jakie widzieliśmy na Ukrainie.

Znając wyniki badanego na skali jego stosunku do systemu, obcości wobec polityki oraz ksenofobii, jesteśmy w stanie, przy pomocy analizy dyskryminacyjnej, wyjaśnić blisko 30% wariancji i poprawnie zaklasyfikować do odpowiedniej kategorii po połowie liberałów i socjalkonserwatystów (zamiast 25%, jakie przypadałyby na każdą z nich przy całkowicie losowym przyporządkowaniu). Nie stanowi to wysokiego wyniku, ale pokazuje, że jeśli doszukiwać się jakiegoś podziału, będzie on przebiegał właśnie na osi oddzielającej od siebie te dwie kategorie badanych.

Litwa, jak pokazywał poprzedni tekst, jest trzecim państwem o przewadze poglądów konserwatywnych nad liberalnymi w liczbach absolutnych, jednak ós podziałów między socjalkonserwatystami a liberałami nie rzuca się tak silnie w oczy. Odpowiedzi grupują się wokół środków skal i rzadko zmiernają ku radykalnym wierzchołkom diagramu. Korelacja między dwoma bazowymi wymiarami (0,16) jest w wypadku Litwinów słabsza niż u Rosjan (0,33) i Ukraińców (0,31).

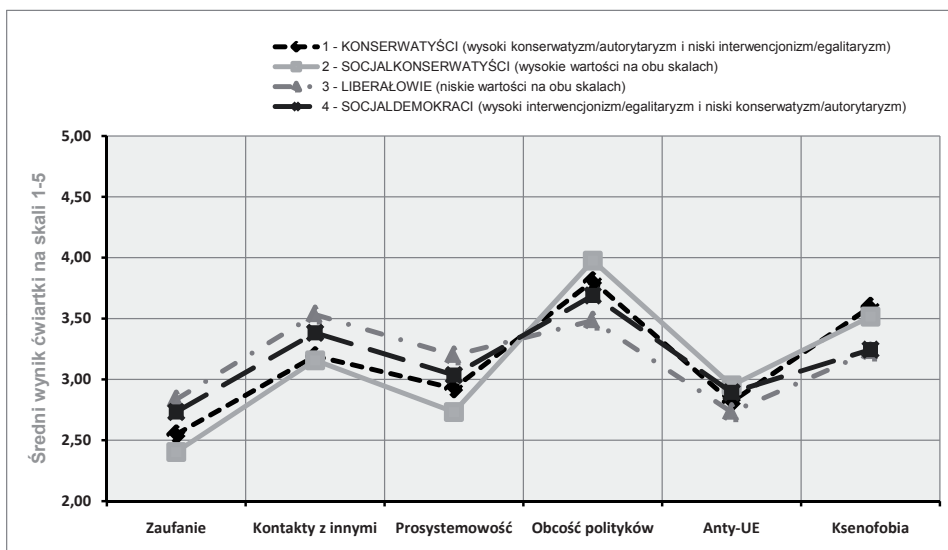
Jak pokazuje poniższy wykres, wynika to głównie z faktu bardzo małego znaczenia osi interwencjonizmu/egalitaryzmu, która koreluje – i to bardzo słabo – tylko z obcością wobec polityki (0,17) i poparciem dla systemu (-0,13). W wypadku Litwy pierwszy i dominujący czynnik tworzą stosunek wobec systemu, stosunek do UE, skala zaufania oraz obie nasze osie równocześnie. Drugi czynnik tworzą ksenofobia, wyalienowanie od polityki i ponownie konserwatyzm/autorytaryzm. W rezultacie pewna różnica Litwy w stosunku do Rosji polega na tym, że kategorie obyczajowo konserwatywne (1 i 2) oraz liberalne (3 i 4) na żadnym wymiarze statystycznie się od siebie nie różnią – podział przebiega niemal wyłącznie wedle osi kulturowej, a nie ekonomicznej.

Kategorie 1 i 2 oraz 3 i 4 tworzą też opozycyjne pary jeśli chodzi o dostęp do nowoczesnych technologii oraz wiek. Inaczej wygląda jedynie kwestia dochodów: opozycję stanowią tym razem tylko – uprzywilejowani w każdym wymiarze – liberałowie i socjalkonserwatyści, którym wyjątkowo towarzyszą socjaldemokraci, podczas gdy wolnorynkowi konserwatyści nie różnią się od żadnego z biegunów. Istotnie statystycznie nie są żadne różnice w wykształceniu, istnieją natomiast różnice w awansie edukacyjnym: kategorie 1 i 2 (konserwatyści i socjalkonserwatyści) awansowały średnio o ponad jeden poziom na pięciostop-

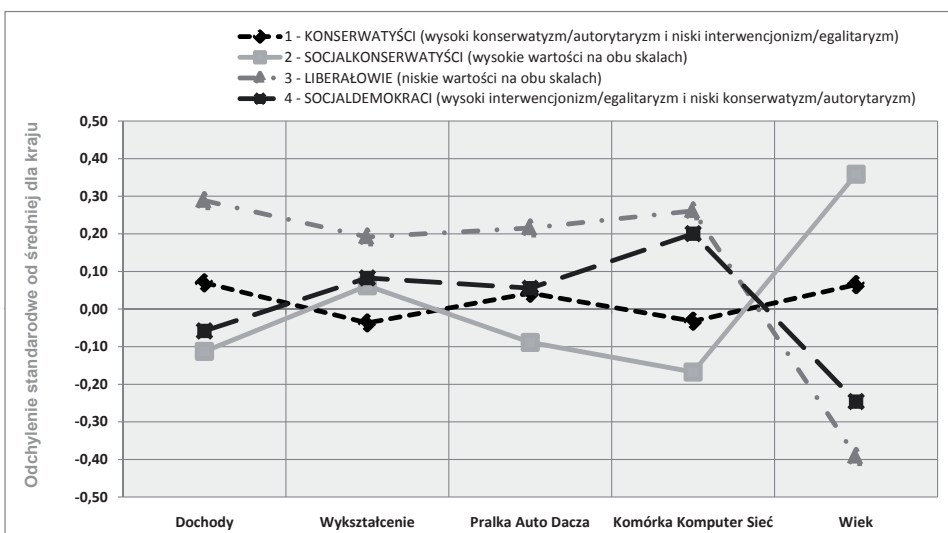
⁶ Przy czym pracodawców jest w całej rosyjskiej próbie dwunastu, mówimy więc o dziewięciu osobach.

niowej skali wykształcenia, podczas gdy kategorie 3 i 4 (liberałowie i socjaldemokraci) – tylko o pół (oczywiście przy wyższym punkcie startowym – lepszym wykształceniu rodziców).

Wykres 5. Litwa: różnice przekonań między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



Wykres 6. Litwa: różnice zasobów i usytuowania społecznego między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



Do analizy dyskryminacyjnej nadają się jedynie poparcie dla systemu, wyobcowanie wobec polityki, zaufanie oraz wiek, które wspólnie pozwalają poprawnie przewidzieć przynależność ponad połowy liberałów i socjalkonserwatystów – znając wyniki tych czterech zmiennych, potrafimy z umiarkowaną dokładnością przewidzieć ich pozycję na diagramie konserwatyzmu i egalitaryzmu. Wyróżnianie jako osobnych pól konserwatystów i socjaldemokratów nie ma na Litwie, podobnie jak na Ukrainie i w Rosji, żadnego sensu.

Tabela 1. Litwa: analiza dyskryminacyjna

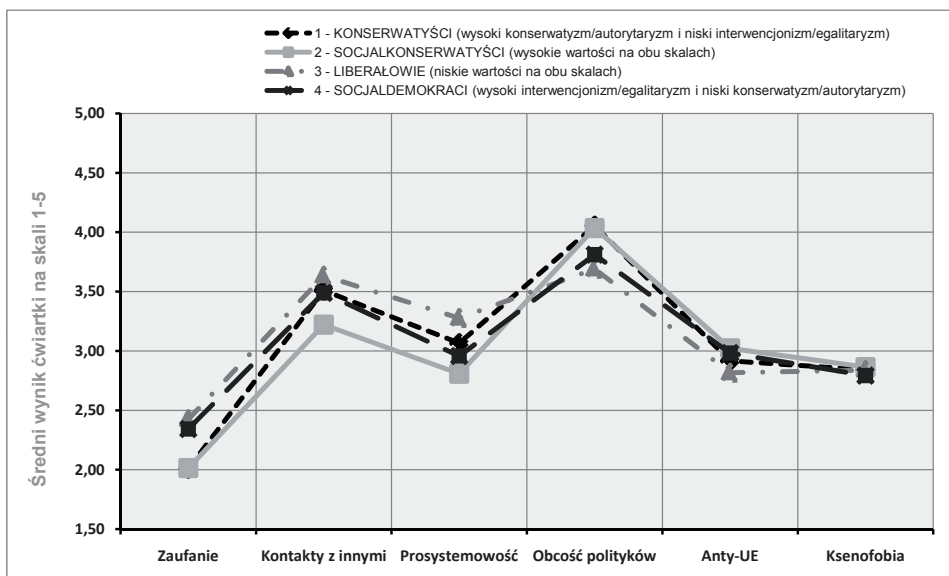
| Kategoria | | Przynależność przewidywana na podstawie funkcji dyskryminacyjnych | | | | Ogółem % |
|-------------------------|------------------------|---|------------------------|----------------|--------------------|----------|
| | | 1. Konserwatyści | 2. Socjalkonserwatysty | 3. Liberałowie | 4. Socjaldemokraci | |
| Przynależność faktyczna | 1. Konserwatyści | 14,1 | 39,8 | 27,2 | 18,9 | 100 |
| | 2. Socjalkonserwatysty | 12,7 | 58,6 | 11,2 | 17,5 | 100 |
| | 3. Liberałowie | 12,3 | 18,7 | 49,6 | 19,4 | 100 |
| | 4. Socjaldemokraci | 9,2 | 32,6 | 41,1 | 17,0 | 100 |

Pozostawiając na placu boju tylko liberałów i socjalkonserwatystów, uzyskujemy jedną funkcję opartą na tych samych trzech zmiennych o wartości własnej 0,37 (a więc wyjaśniającej ponad jedną trzecią wariacji), która pozwala przewidzieć poprawnie przynależność ponad 72% respondentów. Nie istnieje jednak żadne przełożenie tych różnic na preferencje wyborcze. Ewentualną taką korespondencję utrudnia ogromne rozdrobnienie i płynność litewskiej sceny politycznej.

Łotwa. Nie tak proegalitarystyczna jak dotychczas omawiane kraje, ale zmierzająca w kierunku Ukrainy i Rosji pod względem wysokiego odsetka konserwatyzmu Łotwa – podobnie jak Litwa – cechuje się dużym skupieniem wyników na obydwu skalach-osiach wokół średnich odpowiedzi oraz niskimi korelacjami między osiami. Pod tym względem oba kraje bałtyckie wydają się podobne. Czy są podobne także, jeśli chodzi o profil przekonań poszczególnych kategorii?

Generalnie – raczej tak, choć różnice między kategoriami badanych na Łotwie są jeszcze mniejsze niż na Litwie. Wolnorynkowi i egalitarystyczni konserwatyści są sobie bliscy pod względem niskiego zaufania oraz wyobcowania wobec polityki, i wspólnie odróżniają się pod tym względem od tworzących drugą grupę liberałów i socjaldemokratów. Są to jednak niewielkie różnice (tak jak skromna jest wartość własna czynnika, który je łączy – 1,8, przy niecałych 30% wariancji⁷; drugi czynnik wyjaśnia 19% wariancji i łączy egalitaryzm z antysystemowością oraz antyunijnnością). Nie ma też żadnych istotnych różnic między różnymi kategoriami badanych, jeśli chodzi o ksenofobię lub postawy antyunijne, a w poparciu dla systemu wyraźniejsze różnice istnieją tylko między liberałami i socjalkonserwatystami.

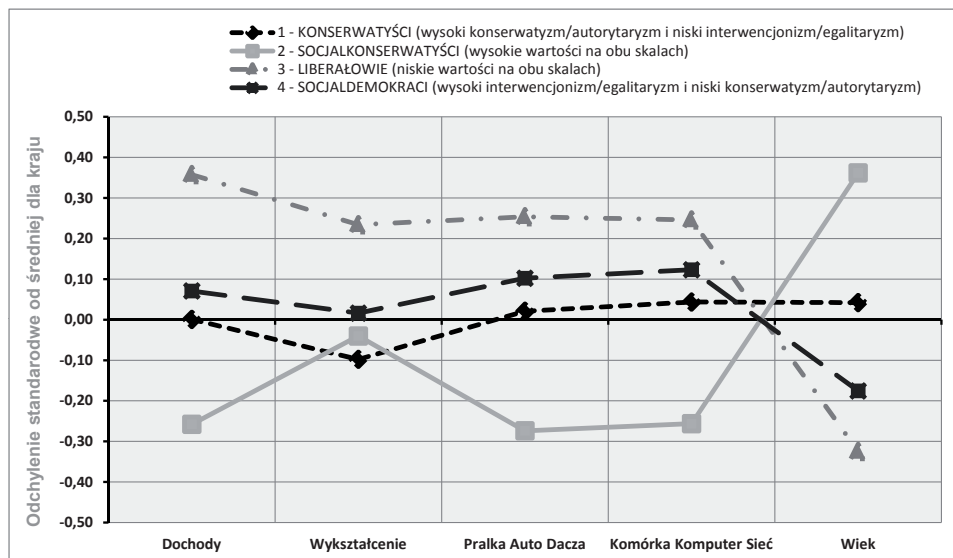
Wykres 7. Łotwa: różnice przekonań między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



O ile powyższe różnice nie są oszałamiające, o tyle pod względem różnic w usytuowaniu społecznym Łotwa przebija wszystkie poprzednie trzy kraje: egalitarystyczni konserwatyści to grupa szczególnie źle sytuowana w stosunku do innych (zwłaszcza do liberałów), tak pod względem dochodów, jak i posiadania – zarówno dóbr standardowych (pralka, samochód, dacia), jak i technologicznie zaawansowanych.

⁷ Z analizy czynnikowej wykluczono zmienne „ksenofobia” oraz „kontakty” z uwagi na zbyt niskie korelacje z innymi zmiennymi i na skutek tego – z czynnikami oraz małe zasoby zmienności wspólnej.

Wykres 8. Łotwa: różnice zasobów i usytuowania społecznego między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



Wśród osób należących do kategorii socjalkonserwatywnej samochód posiada 32%, a komputer – 36%, podczas gdy wśród liberałów jest to odpowiednio 56% i 58%. Ponad połowa socjalkonserwatystów ma dochody poniżej 120 łatów (a więc mieszczące się w pięciu najniższych spośród 19 przedziałów dochodowych w łotewskim kwestionariuszu), a tylko 7% - powyżej 411 łatów (górne pięć przedziałów), a wśród liberałów odsetki wynoszą 31% i 22%. Także pod względem wykształcenia liberałowie zdecydowanie wygrywają z innymi kategoriami. Jeśli chodzi o wiek – podobnie jak we wszystkich innych krajach - silnie różnią się od siebie ponownie socjalkonserwatyści (średnio 53 lata) i liberałowie (średnio 41 lat). Nie ma za to żadnych istotnych statystycznie różnic, jeśli chodzi o stanowisko w pracy ani awans zawodowy lub wykształceniowy.

O ile analiza dyskryminacyjna z udziałem wszystkich czterech kategorii ponownie nie ma większego uzasadnienia z uwagi na brak niemal jakichkolwiek różnic między konserwatystami a socjaldemokratami, o tyle konfrontując ze sobą tylko liberałów i socjalkonserwatystów, otrzymamy jedną funkcję dyskryminacyjną o wartości 0,32, utworzoną z wieku i dochodów oraz stopnia poparcia dla systemu i stopnia obcości wobec polityki, klasyfikującą poprawnie ok. 70% przypadków z każdej z kategorii, a więc wynik nieco słabszy niż na Litwie.

Łotwa jest jednak pierwszym z dotąd analizowanych krajów, w którym preferencje wyborcze korespondują do jakiegoś stopnia z opisanymi powyżej podziałami, choć tylko na zasadzie pewnych tendencji, a nie żelaznych, przeciwstawnych bloków politycznych. Dwie pierwsze partie z poniższej tabeli cechują

się przewagą socjalkonserwatystów nad liberałami wśród swoich zwolenników, dwie ostatnie – przewagą liberałów nad socjalkonserwatystami. Dwie środkowe partie mają bardzo zróżnicowany elektorat (przy czym Nowa Era to jedyna partia, dla której główną kategorią rekrutacji członków jest czwarta – socjaldemokratyczna).

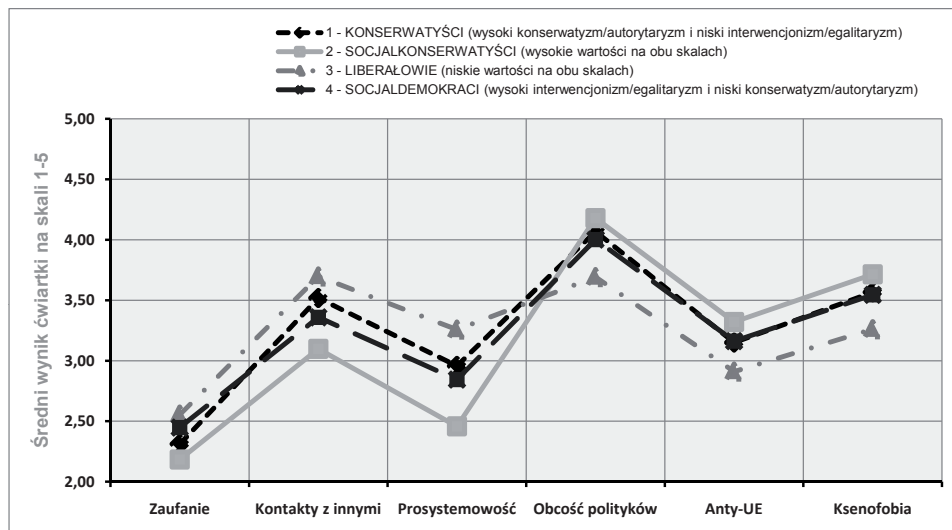
Tabela 2. Łotwa: preferencje wyborcze a cztery hipotetyczne kategorie badanych

| Kategoria | | 1. Konserwa- tyści (19,8%) | 2. Socjalkon- serwatycy (21,1%) | 3. Liberała- wie (29,9%) | 4. Socjal- demokrati (23,2%) | Ogółem % |
|-------------------|---|-------------------------------------|--|-----------------------------------|---------------------------------------|-------------|
| Partia polityczna | Za Ojczyznę i Wolność (LNNK, Ruch Niepodległości Narodowej) | 23,8 | 35,7 | 21,4 | 19,0 | 100 |
| | Partia Zielonych i rolników | 22,4 | 35,5 | 21,1 | 21,1 | 100 |
| | Nowa Era | 20,0 | 22,2 | 25,6 | 32,2 | 100 |
| | Centrum Zgody | 17,1 | 27,9 | 30,6 | 24,3 | 100 |
| | Partia Ludowa | 28,8 | 13,6 | 34,8 | 22,7 | 100 |
| | Pierwsza Partia Łotwy | 15,9 | 20,5 | 45,5 | 18,2 | 100 |

Bułgaria. Diagram światopoglądowy dla Bułgarii był najbardziej zbliżony do rosyjskiego i ukraińskiego, jeśli chodzi o równoczesne: przesunięcie wyników w kierunku konserwatyzmu i wysoką korelację między osiami oraz absolutną dominację osi liberalizm vs. socjalkonserwatyzm, z ledwie zaznaczonymi wierzchołkami klasycznie konserwatywnymi i socjaldemokratycznymi. Całkowicie „resztkowy” charakter kategorii klasycznych konserwatystów i socjaldemokratów potwierdza poniższy wykres, na którym nie widzimy między nimi żadnych różnic, jak i analiza czynnikowa, w której obydwie osie oraz pięć pozostałych skal tworzą jeden wielki czynnik, wyjaśniający jedną trzecią wariacji, z którym wszystkie korelują od 0,47 wzwyż.

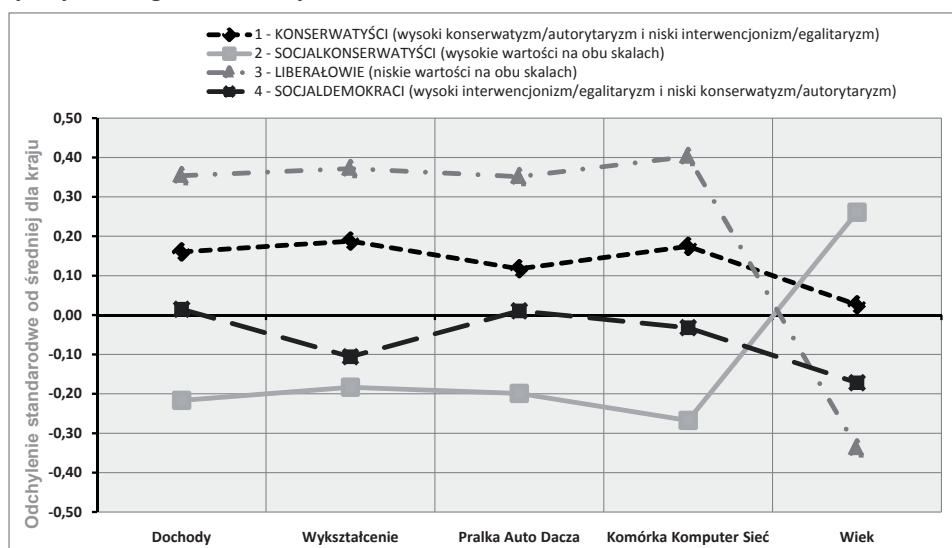
W przypadku zaufania, częstości kontaktów oraz poparcia dla systemu konserwatycy i socjaldemokrati stanowią grupę środkową, nie różniąc się statystycznie od siebie, natomiast w przypadku postaw antyeuropejskich, ksenofobii i obcości wobec polityki tworzą jeden blok z socjalkonserwatystami, od których wyraźnie odróżniają się liberałowie. Szczególnie wyraźną różnicą między tymi ostatnimi kategoriami jest stosunek do systemu.

Wykres 9. Bułgaria: różnice przekonań między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



Pod każdym względem i bardzo mocno odróżniają się też te dwie kategorie badanych, jeśli chodzi o usytuowanie społeczne, co pokazuje niezwykle „konsekwentny” w swoim kształcie wykres poniżej. Widzimy też, że klasyczni konserwatyści zbliżają się w Bułgarii do liberałów, a socjaldemokraci – do socjalkonserwatystów: każdorazowo nieistotnie statystycznie są różnice między średnimi wynikami sąsiednich kategorii.

Wykres 10. Bułgaria: różnice zasobów i usytuowania społecznego między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



Przykładowo 38% socjalkonserwatystów posiada samochód, a 16% komputer, podczas gdy u liberałów odsetek ten wynosi 60% i 39%. Obraz uzupełniają różnice w stanowisku w pracy, w których istotnie statystycznie są ponownie różnice między kategoriami 1 i 3 oraz 2 i 4 (przy czym brak różnic pod względem awansu zawodowego).

Tabela 3. Bułgaria: różnice w pozycji zawodowej między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych. W każdym wierszu jasnym kolorem zaznaczona jest kategoria najliczniejsza, a ciemnym kolorem - kategoria najmniej liczna wśród osób o danej pozycji zawodowej

| Kategoria | | 1. Konserwatyści (20,3%) | 2. Socjalkonserwatyści (33,4%) | 3. Liberałowie (29,6%) | 4. Socjaldemokraci (16,7%) | Ogółem % |
|------------|--|--------------------------------|--------------------------------------|------------------------------|----------------------------------|-------------|
| Stanowisko | pracodawcy | 23,1 | 30,8 | 46,2 | 0,0 | 100 |
| | pracujący na własny rachunek | 34,7 | 14,3 | 44,9 | 6,1 | 100 |
| | kierownicy wyższego i średniego szczebla | 21,9 | 28,1 | 39,1 | 10,9 | 100 |
| | kierownicy niższego szczebla i brygadziści | 31,0 | 20,7 | 32,2 | 16,1 | 100 |
| | szeregowi pracownicy | 17,3 | 37,3 | 26,7 | 18,7 | 100 |

Funkcja dyskryminacyjna oparta na skalach prosystemowości, wyalienowania od polityki, kontaktów, ksenofobii, wieku i dochodów pozwala wyjaśnić ponad 30% wariacji i poprawnie sklasyfikować na podstawie tych czterech zmiennych ponad 2/3 liberałów i 57% socjalkonserwatystów. Niemal nie da się natomiast wyodrębnić pozostałych dwóch kategorii, które różnią się od siebie tylko stopniem dostępu do nośników informacji oraz ksenofobii.

Uwzględnienie tylko kategorii 2 i 3 pozwala na stworzenie funkcji dyskryminacyjnej wyjaśniającej aż 50% wariacji, złożonej w pierwszej kolejności ze stosunku wobec systemu, a następnie – obcości wobec polityki, ksenofobii, kontaktów, antyeuropejskości i dochodów, poprawnie przewidującej przynależność do tych pól niemal 80% badanych!

Różnice te przekładają się wyraźnie na preferencje wyborcze. Przewodząca Koalicji na rzecz Bułgarii Bułgarska Partia Socjalistyczna zbiera przede wszystkim głosy socjalkonserwatystów (44%). Druga największa partia – Obywatele na rzecz Europejskiego Rozwoju Bułgarii (GERB) ma wśród swoich wyborców 44% liberałów oraz 22% konserwatystów. Do pierwszego z tych ugrupowań zbliżona

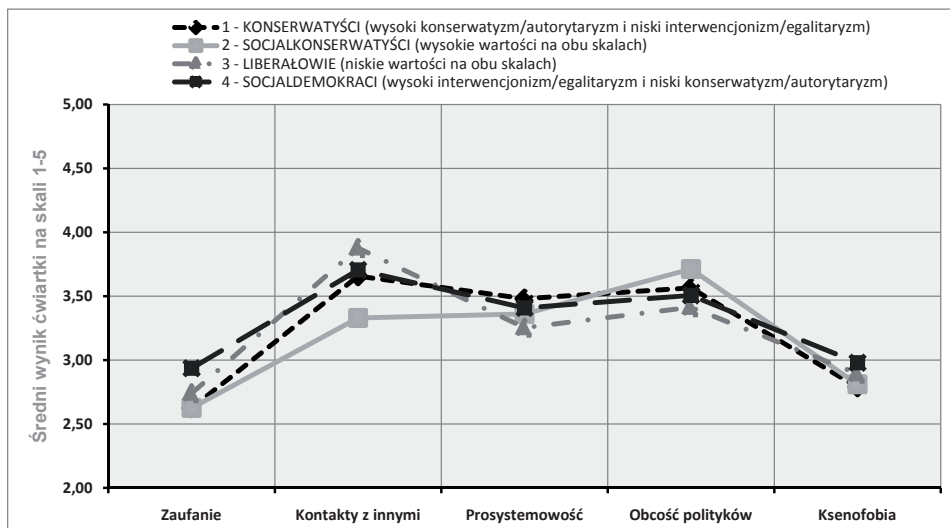
profilem jest Ataka (35% egalitarnych i 32% wolnorynkowych konserwatystów), do drugiego natomiast:

- Ruch Narodowy Symeona Drugiego (dziś: Narodowy Ruch na rzecz Stabilności i Postępu), którego wyborcy to w dwóch trzecich liberałowie,
- Demokracja na rzecz Silnej Bułgarii (60% zwolenników to liberałowie), partia, która przepadła w kolejnych wyborach, jakie odbyły się już po przeprowadzeniu badania,
- Zjednoczone Siły Demokratyczne (50% zwolenników to liberałowie), które weszły później w skład Niebieskiej Koalicji.

Jedyną partią o niesprecyzowanym elektoracie jest Ruch na rzecz Praw i Wolności (DPS). W sumie, w grupie państw najbardziej nachylonych ku konserwatyzmowi, Bułgaria jest jedynym, krajem, w którym nasze dwie bazowe skale, a w zasadzie złożona z nich obu oś podziałów – egalitarny konserwatyzm kontra liberalizm – bardzo dobrze sprawdza się jako oś wyraźnych, wielopoziomowych podziałów społeczno-politycznych.

Białoruś. To drugi obok Bułgarii kraj profilem diagramu najbardziej zbliżony do Rosji i Ukrainy. Jest to jednak państwo o bardzo specyficznej sytuacji politycznej, co odbija się na skalach przekonań.

Wykres 11. Białoruś: różnice przekonań między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych

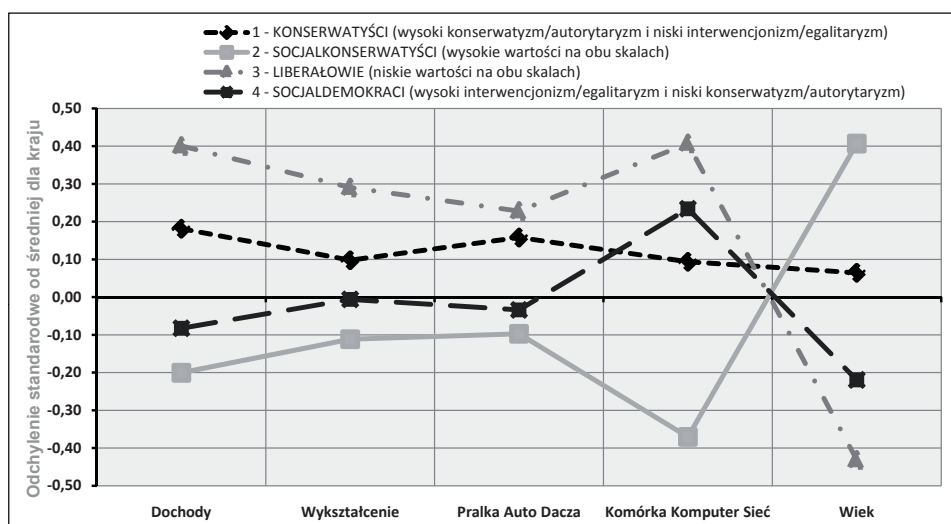


To jedyny kraj, w którym na skali prosystemowości – przy generalnie niewielkich różnicach – najniższy wynik mają liberałowie, co jednak nie jest niespodzianką, jeśli weźmiemy pod uwagę, że skala ta mierzy także opinię na temat funkcjonowania ustroju demokratyczno-kapitalistycznego. W przypadku Białoruś

rusi najbardziej krytyczna ocena w tej kwestii oznacza w zasadzie poparcie dla tego typu sposobu zorganizowania państwa. Co ciekawe, mimo to także na Białorusi najbardziej wyobcowani z polityki są egalitarni konserwatyści, a najmniej liberałowie. Jedyne większe różnice między naszymi grupami dotyczą kontaktów z innymi ludźmi: w tej kategorii najgorzej wypadają socjalkonserwatyści, a najlepiej liberałowie.

Białoruś jest jednak daleka od tego, by być państwem egalitarnym. Znajduje się na pierwszym miejscu pod względem różnic w wieku oraz dostępu do nowoczesnych technologii! Także pozostałe różnice są bardzo duże, tak że w sumie poniższy wykres przypomina bardzo ten bułgarski.

Wykres 12. Białoruś: różnice zasobów i usytuowania społecznego między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



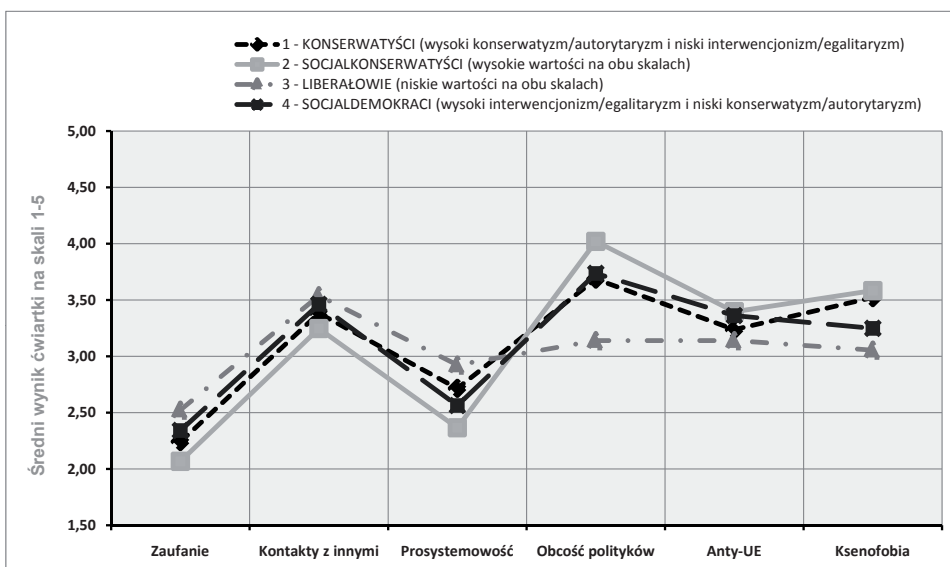
Aż 41% liberałów to osoby mające nie więcej niż 30 lat, a 7% - mające co najmniej 65 lat. Dla socjalkonserwatystów liczby te wynoszą odpowiednio 14% i 28%. Wśród liberałów 84% posiada telefon komórkowy, połowa komputer, a 18% szybki Internet. Wśród socjalkonserwatystów komórkę ma jedynie połowa, komputer – 17%, a szybką sieć – 5%. Przepaść pokoleniowa między kategoriami jest potężna. Jest ona także przepaścią dochodową. Choć nie ma różnic pod względem przynależności do kierowników, wielka różnica dotyczy osób pracujących na własnych rachunek: niemal 60% z nich to liberałowie, a tylko 8% – socjalkonserwatyści.

Białoruś okazuje się w rezultacie jedynym krajem, w którym pierwsza i najważniejsza funkcja wyznaczona przez analizę dyskryminacyjną, wyjaśniająca

25% wariacji, skorelowana jest przede wszystkim z dostępem do nowoczesnych technologii, wiekiem oraz skalą częstości kontaktów, a dopiero następnie – z wykształceniem i dochodami, a druga funkcja, wyjaśniająca tylko 3% wariacji, koreluje przede wszystkim z dochodami, a następnie z zaufaniem i poparciem dla systemu. Pozwala to jednak, podobnie jak w większości innych krajów, przewidzieć poprawnie wyłącznie ponad połowę przypadków z kategorii 2 i 3. Przeprowadzenie analizy wyłącznie dla tych dwóch grup pozwala skonstruować jedną funkcję, silnie skorelowaną z nowoczesnymi technologiami i wiekiem, a słabiej z dochodami, kontaktami oraz zaufaniem, poprawnie klasyfikującą prawie 3/4 przypadków. Sposób przeprowadzania wyborów na Białorusi oraz wielkie, przynajmniej formalnie, rozdrobnienie sceny politycznej sprawiają, że nie ma raczej sensu analiza preferencji wyborczych Białorusinów.

Węgry okazują się także – obok Białorusi i Rumunii – społeczeństwem szczególnym, „chodzącym własnymi drogami”, z uwagi na bardzo nietypowe wyniki i konfiguracje przekonań. Są jedynym krajem, w którym średnie wyniki przesunięte są równocześnie ku liberalizmowi obyczajowemu i egalitaryzmowi dochodowemu. To prawdopodobnie odbicie nastrojów związanych z kryzysem ekonomiczno-politycznym, ale sprawdzenie tego wymagałoby użycia danych z innych badań. Niemniej, po przeskalowaniu osi główną opozycją na Węgrzech okazała się ta sama przekątna, co w innych krajach, przeciwstawiająca sobie liberałów (34%) i socjalkonserwatystów (23%). Obie skale są skorelowane zarówno ze sobą, jak i z pozostałymi skalami (z wyjątkiem kontaktów) i wspólnie tworzą w analizie czynnikowej jeden tylko czynnik (35% wariacji), z którym wszystkie korelują co najmniej na poziomie 0,5. Na kryzys polityczny wskazywałby fakt,

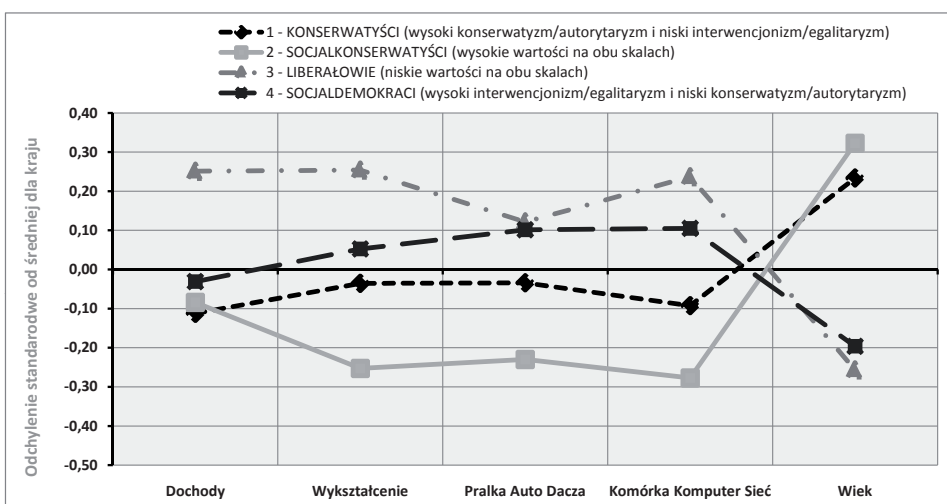
Wykres 13. Węgry: różnice przekonań między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



że najważniejszą różnicą między opozycyjnymi kategoriami 2 i 3 jest średnia na skali wyobcowania wobec polityki. Liberałowie i socjalkonserwatyści stanowią też opozycyjne grupy pod kątem wszystkich zmiennych, ale różnice te są już znacznie mniejsze. Różnice między kategoriami 1 i 4 są nieistotne statystycznie.

Pod względem usytuowania społecznego różnice między kategoriami 2 i 3 są dość duże, ale mniejsze niż w Bułgarii czy Białorusi. Co więcej, socjaldemokraci pod żadnym względem nie różnią się istotnie statystycznie ani od liberałów, ani konserwatystów, tworząc grupę pośrednią między elitą a najgorzej sytuowanymi, a klasyczni konserwatyści nie różnią się w sposób istotny statystycznie od egalitarnych konserwatystów.

Wykres 14. Węgry: różnice zasobów i usytuowania społecznego między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



Największe różnice między kategoriami dotyczą wieku, a następnie wykształcenia i posiadania sprzętu najnowszych technologii. Pod względem dochodów liberałowie przewyższają obie konserwatywne kategorie, mimo że różnice między kategoriami na skali oceny swojego dobrobytu są niewielkie.

W sumie ani inne skale przekonań, ani też różnice w zasobach i usytuowaniu społecznym nie nadają się do tego, by użyć ich w zastępstwie naszych skal bazowych. Analiza dyskryminacyjna fatalnie odróżnia od siebie nawet liberałów i socjalkonserwatystów. Jedynym możliwym rozwiązaniem jest włączenie do analizy tylko trzech zmiennych: poparcia dla systemu, wyalienowania od polityki oraz ksenofobii. Wspólnie pozwalają przewidzieć prawidłowo około 70% obserwacji z tych dwóch kategorii.

Nie ma między grupami różnic w awansie edukacyjnym lub zawodowym, natomiast pod względem zajmowanej pozycji w pracy liberałowie zostawiają

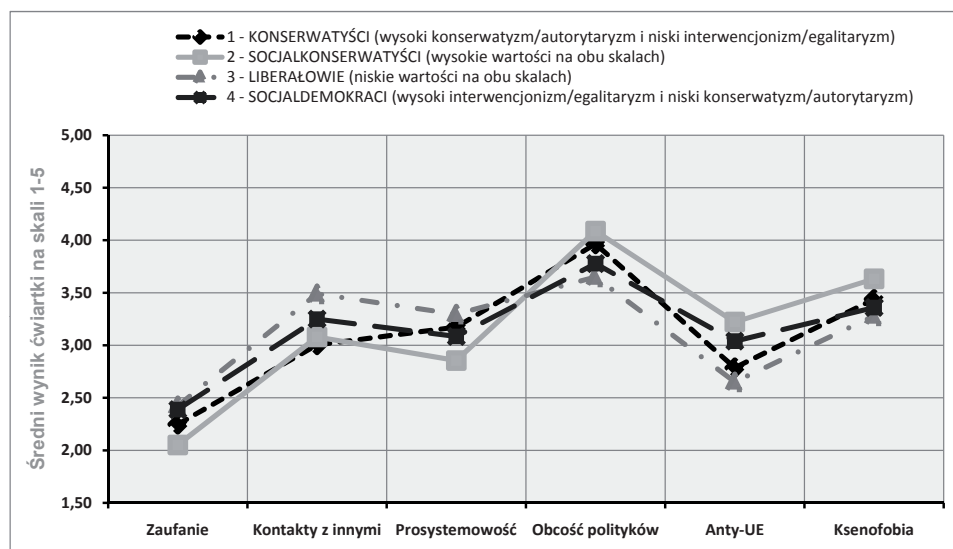
w tyle konserwatystów i socjalkonserwatystów, a nie różnią się od socjaldemokratów. Do liberałów należy dwie trzecie pracodawców, połowa pracujących na własny rachunek i połowa wyższej i średniej kadry zarządzającej (przy czym pamiętajmy, że jest to kategoria najliczniejsza, co wyraźnie zawyża jej wyniki, oraz że jest to zbiorowość najbardziej wewnątrznie zróżnicowana).

Przełożenie polityczne różnic między kategoriami jest niemal żadne. Zupełnie nie różnią się między sobą dwa najważniejsze ugrupowania – Węgierska Partia Socjalistyczna oraz Węgierska Unia Obywatelska (Fidesz). Wyraźny wizerunek posiadają jedynie ugrupowania marginesowe (Wolni Demokraci i partia komunistyczna). Ponownie warto przypomnieć o kryzysie jako kontekście badań na Węgrzech, który jest być może odpowiedzialny za ich specyficzne wyniki także na innych skalach, w tym nietypowe dla regionu autodeklaracje w zakresie lewicowości i prawicowości (zob. tekst Podemskiego w tym tomie).

Rumunia. Dokładnie po przeciwnej stronie diagramu niż Węgry leży Rumunia, której średnie wyniki na tle innych państw są z kolei najdalej wychylone równocześnie w stronę konserwatyzmu i antyegalitaryzmu (choć po przeskalowaniu środków skali według średnich dla każdego z krajów z osobna znalazła się wśród tych, w których dominują oceny centrowe), co zalicza ją do grupy państw chodzących własną drogą.

Rumunia należy do tych krajów, w których różnice między liberałami a socjalkonserwatystami wyrażają się na wszystkich skalach. Natomiast socjaldemokraci i konserwatyści zbliżają się raz do jednej, raz do drugiej kategorii, co zapowiada już analiza czynnikowa (z wyłączeniem kontaktów), wyodrębniająca dwa czynniki: pierwszy (31% wariancji), obejmuje konserwatyzm/auto-

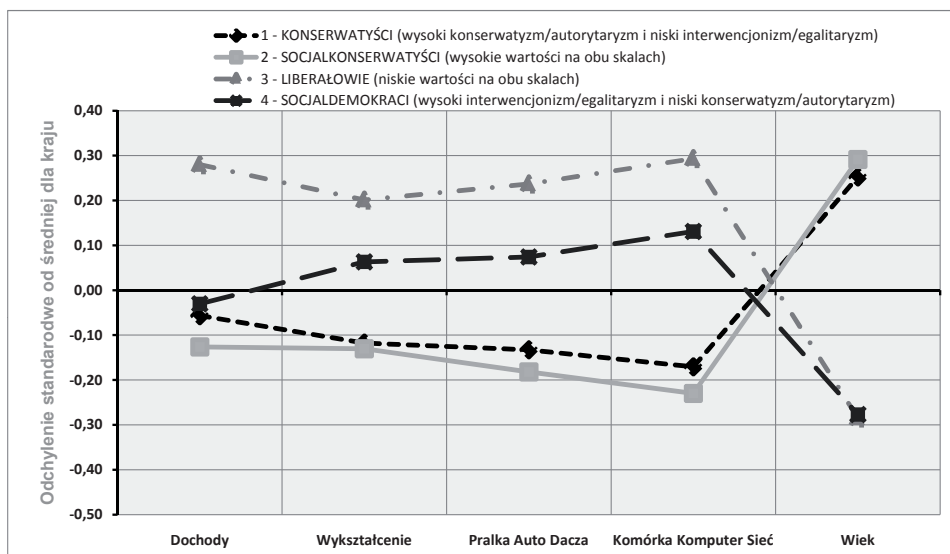
Wykres 15. Rumunia: różnice przekonań między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



rytaryzm wraz z alienacją wobec polityki, zaufaniem i częstością kontaktów (ładunki powyżej 0,6), drugi (17%) łączy interwencjonizm/egalitaryzm, antyeuropejskość i poparcie dla systemu. W rezultacie pod względem wyższego zaufania do ludzi, mniejszego poziomu ksenofobii i niższej obcości wobec polityki to socjaldemokraci nie różnią się istotnie do liberałów, podczas gdy pod względem wyższego poparcia dla systemu i niższego stopnia antyunijności podobni do liberałów są konserwatyści. Socjalkonserwatyści różnią się istotnie od wszystkich bez wyjątku kategorii pod względem szczególnie niskiego zaufania do innych, najniższego poparcia dla systemu i najwyższej antyeuropejskości oraz ksenofobii.

Jednakże pod względem usytuowania społecznego to socjaldemokraci zbliżają się do liberałów, w sposób statystycznie istotny różniąc się od nich tylko dochodami, podczas gdy konserwatyści pod żadnym względem nie różnią się istotnie od konserwatystów egalitarnych.

Wykres 16. Rumunia: różnice zasobów i usytuowania społecznego między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



Wyraźnie widać, że to oś pionowa (liberalizm – konserwatyzm) jest w Rumunii najważniejsza. Równocześnie, co zdarza się rzadko, okazuje się, że liberałowie są tymi, którzy częściej awansowali zawodowo w porównaniu do swoich rodziców niż inne kategorie, a obecnie zajmują najlepsze pozycje zawodowe: do tej kategorii należy połowa pracodawców i ponad 40% wyższych i średnich kierowników. Jest to zatem „świeża elita”.

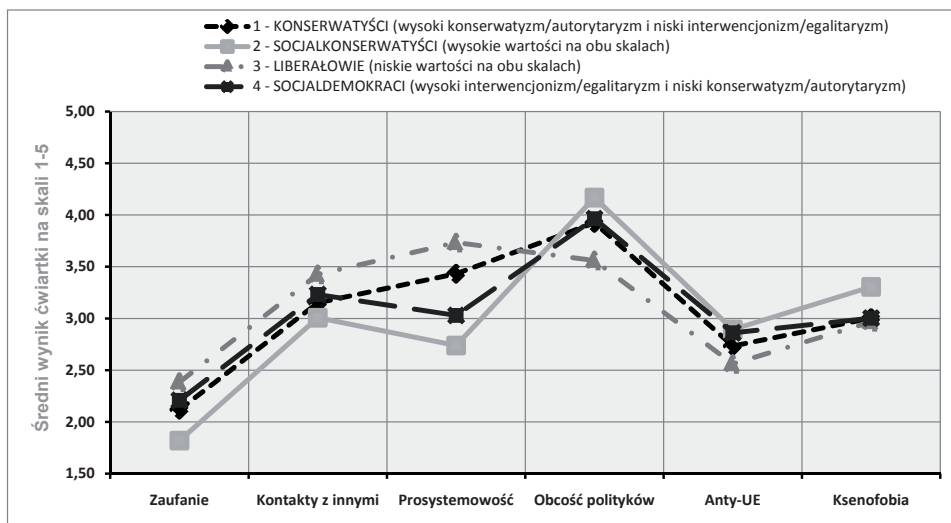
Przy pomocy analizy dyskryminacyjnej jesteśmy w stanie stworzyć – na bazie postaw antyeuropejskich, stosunku do systemu, wyalienowania od polityki

oraz wieku – trzy funkcje wyjaśniające w sumie 28% wariacji, przewidujące poprawnie po połowie przypadków z kategorii 2 i 3 oraz po jednej trzeciej z kategorii 1 i 4. Pierwsza funkcja silnie koreluje z wszystkimi zmiennymi, druga silnie skorelowana jest z wiekiem i antyeuropejskością. Pierwsza pozwala w dużym stopniu odróżnić od siebie kategorie 2 i 3, druga – zarysować kontury kategorii 1 i 4.

Te same zmienne pozwalają – w trakcie analizy samych kategorii 2 i 3 – zbudować jedną funkcję dyskryminacyjną wyjaśniającą 37% wariacji i poprawnie klasyfikującą 72% badanych z tych obozów. Różnice te nie znajdują jednak żadnego odbicia na scenie politycznej. Wszystkie liczące się partie otrzymują dość podobną ilość głosów od każdej z kategorii badanych.

Czechy. Cztery pozostałe kraje (Czechy, Słowacja, Estonia i Polska) łączą to, że na tle innych krajów wydają się być równocześnie nieco bardziej liberalne obyczajowo i nieautorytarne oraz, z wyjątkiem Polski, wolnorynkowe i antyinterwencjonistyczne. Zwłaszcza Czechy wydają się być w tym względzie kapitalistycznym prymusem. Osie czeskiego diagramu nie tylko są wyraźnie skorelowane ze sobą, lecz korelują także silnie ze skalą poparcia dla systemu – w Czechach tak mocno, jak w żadnym innym kraju, różnice między kategoriami 1 i 3 oznaczają równocześnie różnicę między zwolennikami i przeciwnikami posttransformacyjnego ustroju. Wspólnie z pozostałymi skalami poglądów (z wyłączeniem kontaktów) skale te tworzą jeden czynnik wyjaśniający ponad 40% wariacji.

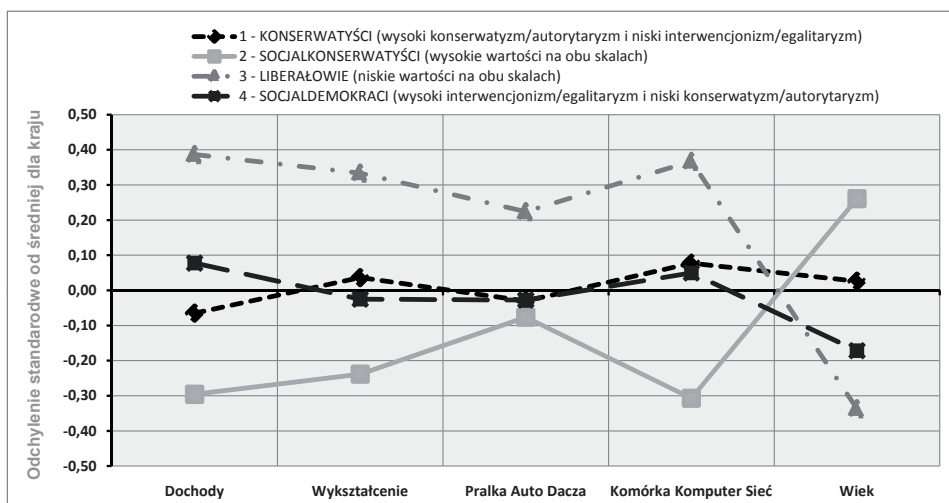
Wykres 17. Czechy: różnice przekonań między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



Liberałowie i socjalkonserwatyści różnią się pod każdym względem, a najsilniej pod względem poparcia dla systemu. Nieco silniejszą z obu osi okazuje się jednak oś konserwatyizmu, ponieważ więcej podobieństw istnieje między liberałami a socjaldemokratami niż między liberałami a konserwatystami (choć między sobą socjaldemokraci i konserwatyści ponownie zwykle się nie różnią). Ważnymi wyjątkami są ksenofobia i stopień antysystemowości.

Różnice w usytuowaniu społecznym i zasobach między socjalkonserwatyściami i liberałami są przytłaczające, a elitarność liberałów na tyle duża, że tylko pod względem wieku (podobieństwo do socjaldemokratów) i posiadanych dóbr nie różnią się oni statystycznie także od dwóch pozostałych kategorii (1 i 4).

Wykres 18. Czechy: różnice zasobów i usytuowania społecznego między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



Poniżej 10 tysięcy koron zarabia jedna trzecia liberałów i prawie 60% socjalkonserwatystów. Wyższe wykształcenie ma jedna czwarta liberałów i 6% socjalkonserwatystów, zawodowe – jedna czwarta liberałów i połowa egalitarnych konserwatystów. Bardzo wyraźne są różnice technologiczne (2/3 vs. 1/3 w wyposażeniu w komputery i 1/2 vs. 1/4 w dostępie do szybkiego Internetu). Wiąże się to w dużej mierze z różnicami w wieku: socjalkonserwatyści są średnio o 12 lat starsi (45 kontra 57 lat). Przy kontrolowaniu tej zmiennej korelacja między konserwatyżmem a dostępem do nowoczesnych technologii wręcz zanika.

Jak widzieliśmy na wcześniejszym wykresie, konserwatyści są bliżsi liberałom niż socjaldemokraci tylko pod względem wysokiej prosystemowości. Okazuje się, że są im bliscy także pod kątem zajmowanych stanowisk (przy czym przy interpretacji wyników pamiętajmy, że kategorie 2 i 3 są znacznie większe liczebnie od 1 i 4):

Tabela 4. Czechy: różnice w pozycji zawodowej między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych

| Kategoria | | 1. Konserwatyści (15,7%) | 2. Socjalkonserwatyści (29,0%) | 3. Liberałowie (30,8%) | 4. Socjaldemokraci (24,5%) | Ogółem % |
|------------|--|--------------------------------|--------------------------------------|------------------------------|----------------------------------|-------------|
| Stanowisko | pracodawcy | 29,7 | 18,9 | 45,9 | 5,4 | 100 |
| | pracujący na własny rachunek | 23,4 | 18,2 | 42,9 | 15,6 | 100 |
| | kierownicy wyższego i średniego szczebla | 17,3 | 22,2 | 32,1 | 28,4 | 100 |
| | kierownicy niższego szczebla i brygadziści | 11,1 | 27,2 | 39,5 | 22,2 | 100 |
| | szeregowi pracownicy | 14,2 | 32,3 | 26,7 | 26,7 | 100 |

Analiza dyskryminacyjna w wypadku Czech pozwala na precyzję w dotychczas opisywanych krajach niespotykaną: na podstawie poparcia dla systemu, stopnia alienacji wobec polityki, ksenofobii, zaufania i wieku możemy stworzyć trzy funkcje wyjaśniające w sumie prawie 50 wariacji i po raz pierwszy pozwalające choć trochę odróżnić od siebie nie tylko kategorie 2 i 3, ale i 1 i 4.

Tabela 5. Czechy: różnice w pozycji zawodowej między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych

| Kategoria | | Przynależność przewidywana na podstawie funkcji dyskryminacyjnych | | | | Ogółem |
|-------------------------|------------------------|---|---------------------------|-------------------|-----------------------|--------|
| | | 1. Konserwatyści | 2. Socjalkonserwatyści | 3. Liberałowie | 4. Socjaldemokraci | |
| | | % | | | | |
| Przynależność faktyczna | 1. konserwatyści | 40,4 | 17,6 | 22,1 | 19,9 | 100 |
| | 2. socjalkonserwatyści | 16,0 | 56,4 | 8,0 | 19,6 | 100 |
| | 3. liberałowie | 21,6 | 6,7 | 55,8 | 16,0 | 100 |
| | 4. socjaldemokraci | 14,8 | 28,1 | 23,3 | 33,8 | 100 |

Na tej samej podstawie (pomijając jedynie zmienną dotyczącą kontaktów z innymi) możemy dla samych socjalkonserwatystów i liberałów stworzyć funkcję wyjaśniającą aż 68% wariacji (w której absolutną dominację ma skala poparcia wobec systemu), która poprawnie przewiduje prawie 80% przypadków z tych dwóch obozów.

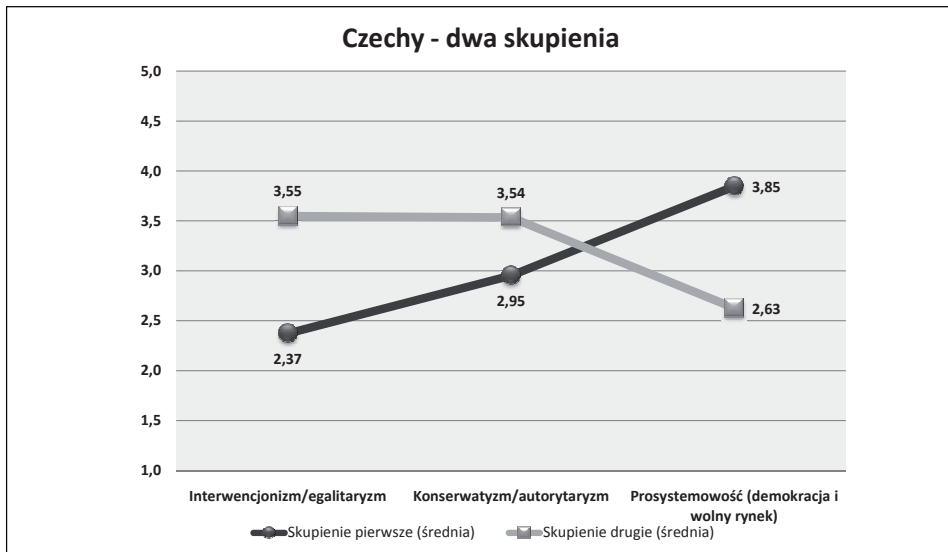
Czechy są też szczególnie interesujące z punktu widzenia podziałów społeczno-politycznych, jako przykład chyba najbardziej stabilnej sceny politycznej w całym regionie. Jest to także scena, której kształt koresponduje z kształtem przedstawionych powyżej diagramów i wykresów. Poglądy liberalne z nachyleniem ku wolnorynkowemu konserwatyzmowi reprezentuje Obywatelska Partia Demokratyczna, poglądy liberalne z nachyleniem ku socjaldemokracji – Zieloni, poglądy równocześnie egalitarystyczne i konserwatywne z nachyleniem ku wolnorynkowemu konserwatyzmowi przeważają wśród głosujących na Unię Chrześcijańskich Demokratów, a z nachyleniem ku bardziej liberalnej obyczajowo wersji egalitaryzmu – wśród zwolenników Komunistycznej Partii Czech i Moraw. Wyraźnego oblicza brakuje tylko Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej.

Z uwagi na tę polityczność podziałów dokonamy w wypadku Czech jeszcze jednego kroku, polegającego na skonstruowaniu przy pomocy dwustopniowej analizy skupień dwóch kategorii osób o przeciwstawnych poglądach na naszych osiach (skalach konserwatyzmu, egalitaryzmu) oraz skali pro- i antysystemowości⁸. Dzieląc Czechów na dwie kategorie, uzyskamy w ten sposób bardzo zbliżone liczebnie do siebie dwie wspomniane już kategorie: antysystemowych interwencjonistycznych konserwatystów z jednej strony i prosystemowych liberałów kulturowych i gospodarczych z drugiej.

Aż 88% głosujących na Komunistyczną Partię Czech i Moraw to osoby, które znalazły się w pierwszej spośród dwóch grup: bardziej konserwatywnej, interwencjonistycznej i antysystemowej. Natomiast aż 84% osób głosujących na Obywatelską Partię Demokratyczną (ODS) i 75% głosujących na Zielonych należy do drugiej grupy – liberalnej i prosystemowej. Należy też do niej 64% głosujących na Czeską Partię Socjaldemokratyczną. Pozycję pośrednią zajmuje tym

⁸ Przy pomocy tego algorytmu w takiej postaci, w jakiej jest on wbudowany w program statystyczny SPSS, utworzymy możliwie homogeniczne grupy, tym razem nie na podstawie ostrego cięcia wzdłuż osi wyznaczonych przez średnie, lecz na podstawie zgrupowania ze sobą osób o możliwie zbliżonych wynikach, a więc zajmujących podobne miejsce w trójwymiarowej przestrzeni wszystkich badanych, jaką tworzą nasze trzy skale. Z uwagi na spore wahania w wynikach, zależne nawet od sposobu uszeregowania danych (osoby o niejednoznacznych poglądach, leżące blisko granicy między grupami mogą być raz zakwalifikowane do jednej grupy, a innym razem już do sąsiedniej), wykonano serię tego typu analiz, dla różnie posortowanego pliku danych, metodą dwustopniowego grupowania oraz metodą analizy skupień typu *K*-średnich dla różnej kolejności respondentów w bazie i wybrano rozwiązanie o najwyższej zgodności wyników między obydwojema metodami, przekraczającej 85%.

Wykres 19. Czechy: profile skupień



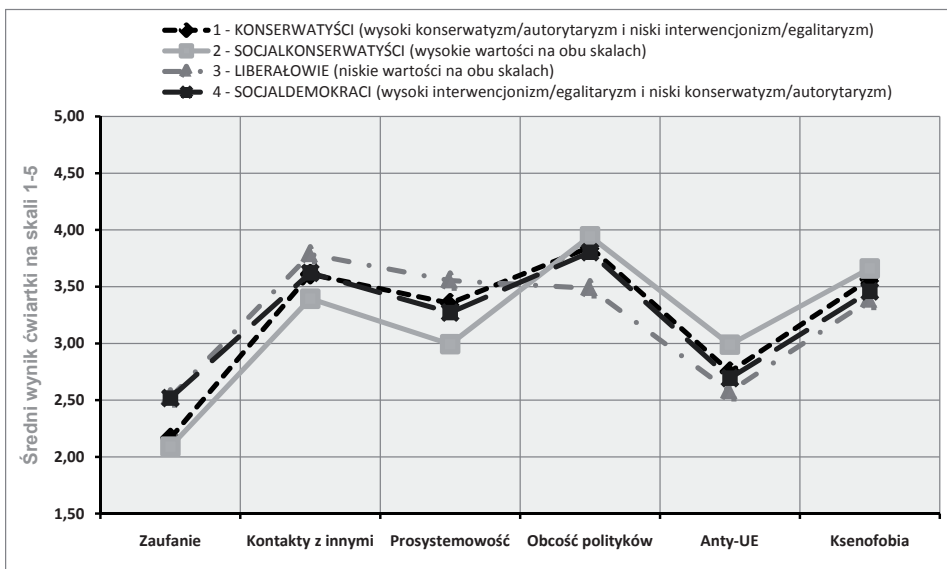
razem jedynie Unia Chrześcijańskich Demokratów, której zwolennicy należą po połowie do obydwu grup.

Słowacja. Niemającą tak wysokiej jak Czechy wiary w niewidzialną rękę rynku, ale równie liberalną obyczajowo Słowację upodabnia do Czech fakt, że obie osie oraz poparcie dla systemu są, wraz ze stopniem obcości wobec polityki, najważniejszymi elementami pierwszego czynnika, wyjaśniającego 30% wariancji (korelacje z czynnikiem powyżej 0,5), z którym jednak nieco słabiej (między 0,4 a 0,5) korelują także pozostałe skale. Różnica w stosunku do Czech polega na tym, że interwencjonizm/egalitaryzm równocześnie należy do ewentualnego drugiego czynnika (wartość własna niewiele przekraczająca 1), razem z ksenofobią, kontaktami telefonicznymi i zaufaniem.

Różnice między kategoriami nie są jednak tak silne jak w Czechach. Poparcie dla systemu tradycyjnie dzieli liberałów i socjalkonserwatystów, natomiast nie różni od siebie pozostałych dwóch kategorii. W żadnym przypadku konserwatyści nie są, statystycznie rzecz biorąc, podobni do liberałów, w przeciwieństwie do socjaldemokratów, którzy zbliżają się do liberalnych sąsiadów w kwestii większego zaufania do innych ludzi, słabiej wyrażonych postaw antyeuropejskich i mniejszej ksenofobii, a zatem to pionowa oś konserwatyzmu/liberalizmu okazuje się nieco ważniejsza od osi poziomej, co pokazywała także analiza czynnikowa.

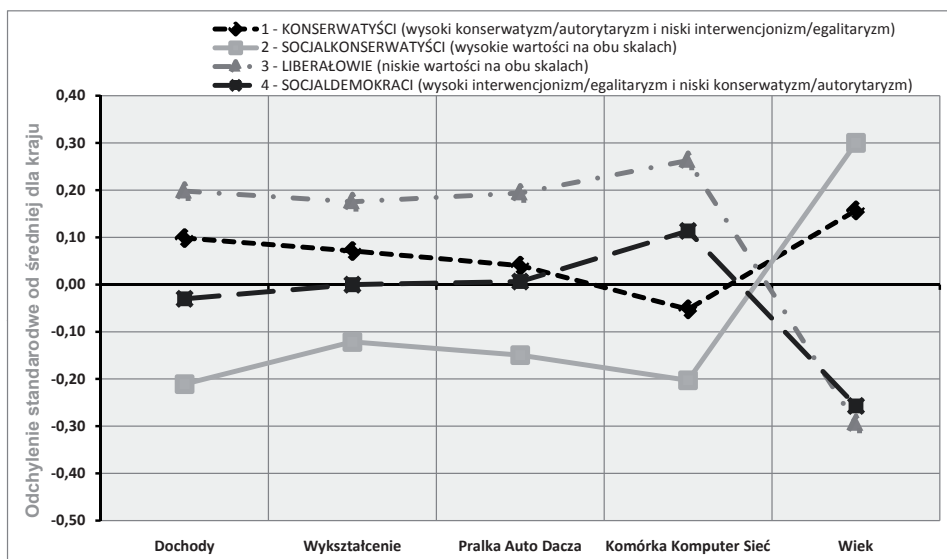
Wykres różnic w usytuowaniu społecznym i zasobach pokazuje, że Słowacja bardzo różni się od Czech: po pierwsze, socjaldemokraci podobni są do liberałów pod względem młodego wieku i wyższego stopnia dostępności do nowych technologii, ale pod względem bogactwa i wykształcenia nieco bliżej im jednak do konserwatystów (przy czym różnice są tak małe, że średnie kategorii

Wykres 20. Słowacja: różnice przekonań między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



1, 3 i 4 nie różnią się w sposób istotny statystycznie). Po drugie, rozpiętość różnic między tworzącymi przeciwne bieguny liberałami i socjalkonserwatystami jest znacznie mniejsza. Przykładowo, wśród tych pierwszych komputer posiada 69%, wśród drugich – 50%, co jest już raczej różnicą stopnia, a nie przepaścią

Wykres 21. Słowacja: różnice zasobów i usytuowania społecznego między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



jakościową. Ewentualną przepaść stanowi co najwyżej wiek. Tę niewielką rozpiętość nierówności potwierdza brak statystycznie istotnych różnic w zakresie pozycji zawodowej, a także awansu edukacyjnego i zawodowego między kategoriami.

Analiza dyskryminacyjna podkreśla pierwszorzędne znaczenie wieku, postaw antyunijnych, wyobcowania wobec polityki, poparcia dla systemu dla wielkości różnic między liberałami i socjalkonserwatystami. Odróżnienie ich od siebie z 50-procentową skutecznością i 23% wariancji wyjaśnionymi przez główną funkcję nie sytuuje jednak Słowacji w jednym gronie z Czechami. Pozostawiając natomiast w analizie tylko te dwie kategorie, otrzymujemy z tych samych zmiennych funkcję wyjaśniającą 40% wariancji i poprawnie przewidującą przynależność 70% badanych z kategorii drugiej i 75% z trzeciej, co jest już całkiem dobrym wynikiem.

Najważniejsze podobieństwo Słowacji w stosunku do Czech polega na tym, że także w wypadku tego kraju omawiane różnice znajdują swoje odbicie na scenie politycznej. Drugie pod względem poparcia w poprzednich wyborach ugrupowanie, Słowacka Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (SKDU), jest silnie zdominowane przez liberałów przy prawie całkowitym braku egalitarnych konserwatystów, podczas gdy Słowacka Partia Narodowa (SNS, trzecia w 2006 roku) oraz Partia Węgierskiej Koalicji (SMK, czwarta) notują przewagę egalitarnych konserwatystów nad liberałami. Co ciekawe, największa partia (SMER) oraz dwie najmniejsze nie mają jednak żadnego wyraźnego profilu.

Tabela 6. Słowacja: różnice w odpowiedziach o głos w najbliższych wyborach a różnice między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych

| Kategoria | | 1. Konserwa- tyści (21,2%) | 2. Socjalkon- serwatycy (29,1%) | 3. Liberał- owie (29,6%) | 4. Socjalde- mokracy (20,2%) | Ogółem % |
|---|---------------------------|-------------------------------------|--|-----------------------------------|---------------------------------------|-------------|
| Na kogo głosował(a) byś w najbliższych wyborach? | KDH, Pavol Hrušovský | 25,4 | 37,3 | 20,9 | 16,4 | 100 |
| | HZDS, Vladimír Mečiar | 25,5 | 32,7 | 30,9 | 10,9 | 100 |
| | SKDÚ-SD, Mikuláš Dzurinda | 20,6 | 8,4 | 51,4 | 19,6 | 100 |
| | SMER-SD, Robert Fico | 19,6 | 30,1 | 25,4 | 25,0 | 100 |
| | SMK-MKP, Pál Csáky | 21,9 | 40,6 | 25,0 | 12,5 | 100 |
| | SNS, Ján Slota | 20,6 | 41,2 | 22,1 | 16,2 | 100 |

Sytuacja znacznie się rozjaśnia, jeśli przy pomocy dwustopniowej analizy skupień skonstruujemy dwie grupy tak, jak zrobiliśmy to dla Czech. Wówczas SMER należy do ugrupowania konserwatywnych egalitarystów, podobnie jak wszystkie inne partie z wyjątkiem liberalnego SKDU oraz niejednoznacznej partii Vladimíra Mečiar.

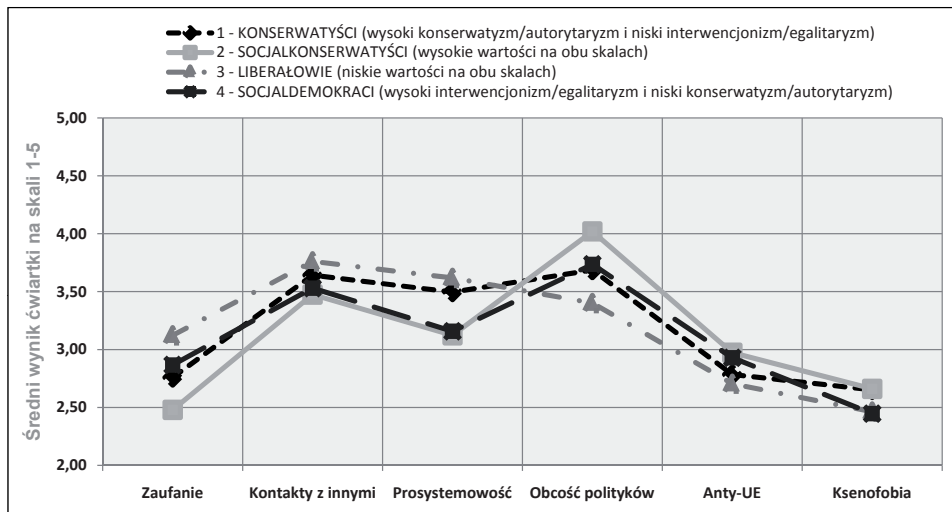
Tabela 7. Słowacja: różnice w odpowiedziach o głos w najbliższych wyborach a dwa skupienia utworzone na podstawie skal bazowych

| Kategoria | | Skupienie w dwustopniowym grupowaniu | | Ogółem % |
|--|---------------------------|---|--|----------|
| | | bardziej liberalni, wolnorynkowi i prosystemowi (38,7%) | bardziej konserwatywni, egalitarni i antysystemowi (61,3%) | |
| Na kogo głosował(a) byś w najbliższych wyborach? | KDH, Pavol Hrušovský | 31,3 | 68,7 | 100 |
| | HZDS, Vladimír Mečiar | 45,5 | 54,5 | 100 |
| | SKDÚ-SD, Mikuláš Dzurinda | 68,2 | 31,8 | 100 |
| | SMER-SD, Robert Fico | 34,8 | 65,2 | 100 |
| | SMK-MKP, Pál Csáky | 25,0 | 75,0 | 100 |
| | SNS, Ján Slota | 33,8 | 66,2 | 100 |

Estonia. Choć nieraz wymieniana jednym ciągiem z Litwą i Łotwą, kulturowo Estonia jest bardzo odmienna od pozostałych dwóch krajów bałtyckich, co znalazło swój wyraz także w wynikach analizy podziałów społeczno-politycznych. Analiza czynnikowa (po wykluczeniu postaw antyeuropejskich) sugeruje podzielenie skal przekonań na dwie osobne grupy: najsilniejszy czynnik (31% wyjaśnionej wariancji) tworzą skale konserwatyzmu/liberalizmu, ksenofobii i zaufania, drugi czynnik (17%) – skale interwencjonizmu/egalitaryzmu, stosunku do systemu i częstości kontaktów. Wyalienowanie od polityki z podobną siłą (ok. 0,4-0,5) koreluje z obydwojema czynnikami. Poniższy wykres pokazuje, że różnice w wynikach między różnymi kategoriami badanych potrafią być znaczące, w większym stopniu dotyczy to jednak tylko zaufania, prosystemowości i obcości wobec polityków.

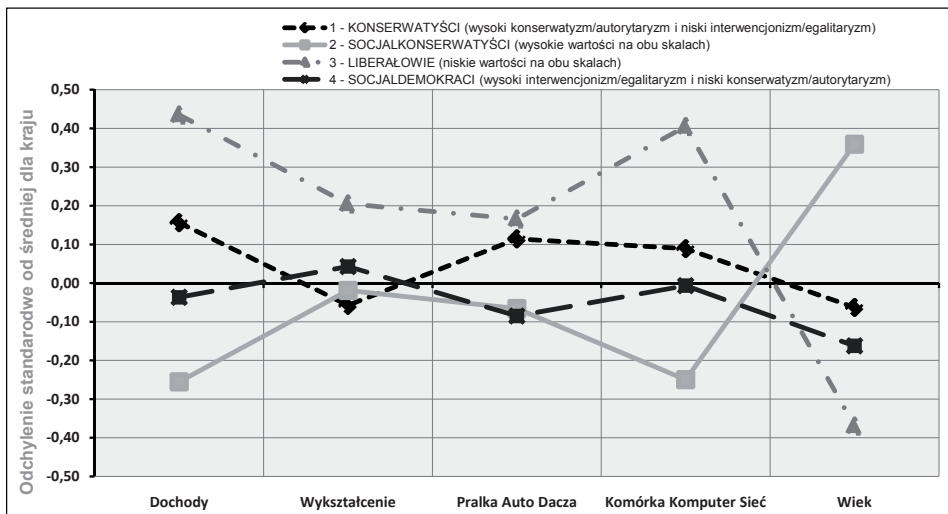
Pod względem najwyższego zaufania do innych oraz najmniejszego stopnia wyobcowania wobec polityki liberałowie nie mają sobie równych, a pod względem ponadprzeciętnej prosystemowości i poniżej przeciętnego stopnia postaw

Wykres 22. Estonia: różnice przekonań między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



antyeuropejskich idą ręka w rękę z konserwatystami. Socjalkonserwatyści są z kolei mniej ufni i bardziej wyobcowani od polityki niż jakkolwiek inna kategoria, a pod względem niższego poparcia dla systemu i częstszych postaw antyeuropejskich idą w parze z socjaldemokratami.

W zakresie różnic w zasobach Estonia jest niejednoznaczna. Nie ma różnic w posiadanych dobrach, niemal nie istnieją różnice w wykształceniu (choć istnieją wyraźne w awansie edukacyjnym: socjalkonserwatyści awansowali średnio o blisko jeden poziom na pięciostopniowej skali wykształcenia, podczas gdy liberałowie – tylko o 1/3 poziomu). Poza wszechobecną w naszych badaniach różnicą wieku (liberałowie – średnio 38 lat, socjalkonserwatyści – aż 52 lata), wyraźne są za to różnice w dochodach i dostępie do nowoczesnych technologii: opozycyjne grupy dochodowe tworzą bogatsi liberałowie i ewentualnie konserwatyści oraz biedniejsi socjalkonserwatyści i ewentualnie socjaldemokraci – 30% liberałów i aż 60% egalitarnych konserwatystów to osoby zarabiające nie więcej niż trzy tysiące koron (3 najniższe z 12 widełek dochodowych), podczas gdy powyżej 13 tysięcy (3 najwyższe kategorie) różnica ta wynosi 23% do 6%. Pod względem komputeryzacji liberałowie nie mają sobie równych (78% ma komputer, 68% – szybki Internet) i wygrywają nie tylko z egalitarnymi konserwatystami (47% i 38%), ale i socjaldemokratami (58% i 46%) oraz wolnorynkowymi liberałami (63% i 52%). Są to jednak różnice w ogólnym dostatku – odsetki „skomputeryzowanych i usieciowionych” są bowiem w Estonii generalnie wysokie, a posiadanie komputera niemal zawsze oznacza także posiadanie szybkiego łącza (zakładając, że nie jest to artefakt badawczy związany z tłumaczeniem kwestionariusza).

Wykres 23. Estonia: różnice zasobów i usytuowania społecznego między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych

W bardzo ciekawy i raczej niespotykany w innych krajach sposób kształtują się różnice w zakresie stanowiska w pracy. Po pierwsze, ponownie są to różnice złagodzone – do każdej ze zbiorowości należy przynajmniej kilkanaście procent każdej z czołowych kategorii zawodowych: pracodawców, zatrudnionych na wła-

Tabela 8. Estonia: różnice w pozycji zawodowej między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych

| Kategoria | | 1. Konserwatyści (24,1%) | 2. Socjalkonserwatyści (30,1%) | 3. Liberale (24,3%) | 4. Socjaldemokraci (21,6%) | Ogółem % |
|------------|--|--------------------------|--------------------------------|---------------------|----------------------------|----------|
| Stanowisko | pracodawcy | 38,6 | 15,9 | 27,3 | 18,2 | 100 |
| | pracujący na własny rachunek | 29,6 | 20,4 | 11,1 | 38,9 | 100 |
| | kierownicy wyższego i średniego szczebla | 24,1 | 16,7 | 44,4 | 14,8 | 100 |
| | kierownicy niższego szczebla i brygadziści | 27,9 | 30,9 | 27,9 | 13,2 | 100 |
| | szeregowi pracownicy | 22,1 | 33,0 | 23,1 | 21,8 | 100 |

sny rachunek i wyższych kierowników. Po drugie, żadna z kategorii badanych nie ma przewagi w każdej z grup: najwięcej pracodawców należy do konserwatystów, zatrudnionych na własny rachunek – do socjaldemokratów, wysokich kierowników – do liberałów, a niższych kierowników – do socjalkonserwatystów.

Podobnie jak w Czechach i na Słowacji różnice w przynależności do którejś z kategorii mają wyraźne przełożenie na preferencje polityczne. Spośród dwóch od lat dominujących partii jedna (Estońska Partia Centrum) reprezentuje przede wszystkim socjalkonserwatystów, a następnie konserwatystów i socjaldemokratów, a druga (Estońska Partia Reform) – liberałów, a następnie konserwatystów. Unia Ludowa Estonii (7% poparcia w wyborach w 2007 roku) to rzadki przykład partii klasycznych konserwatystów – należy do nich prawie połowa na nią głoszących.

Tabela 9. Estonia: różnice w preferencjach politycznych a różnice między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych. W wypadku trzech partii, o których mowa w tekście, jasnym kolorem zaznaczone są ponadprzeciętnie wysokie odsetki wyborców należących do jednej z kategorii

| Kategoria | | 1. Konser- watyści (26,0%) | 2. Socjalkon- serwatyści (28,3%) | 3. Liberał- owie (28,0%) | 4. Socjalde- mokraci (17,7%) | Ogółem % |
|---|-----------------------------------|-------------------------------------|---|-----------------------------------|---------------------------------------|-------------|
| Na kogo głosować(a) byś w najbliższych wyborach? | Estońska Partia Centrum | 22,9% | 39,5% | 15,9% | 21,7% | 100 |
| | Estońska Partia Reform | 28,0% | 22,8% | 36,8% | 12,4% | 100 |
| | Unia Ludowa Estonii | 47,8% | 21,7% | 17,4% | 13,0% | 100 |
| | Unia Pro Patria i Res Publica | 32,8% | 22,4% | 31,3% | 13,4% | 100 |
| | Partia Socjalno- demokratyczna | 19,6% | 31,4% | 25,5% | 23,5% | 100 |
| | Estońska Partia Zielonych | 17,5% | 23,8% | 33,3% | 25,4% | 100 |

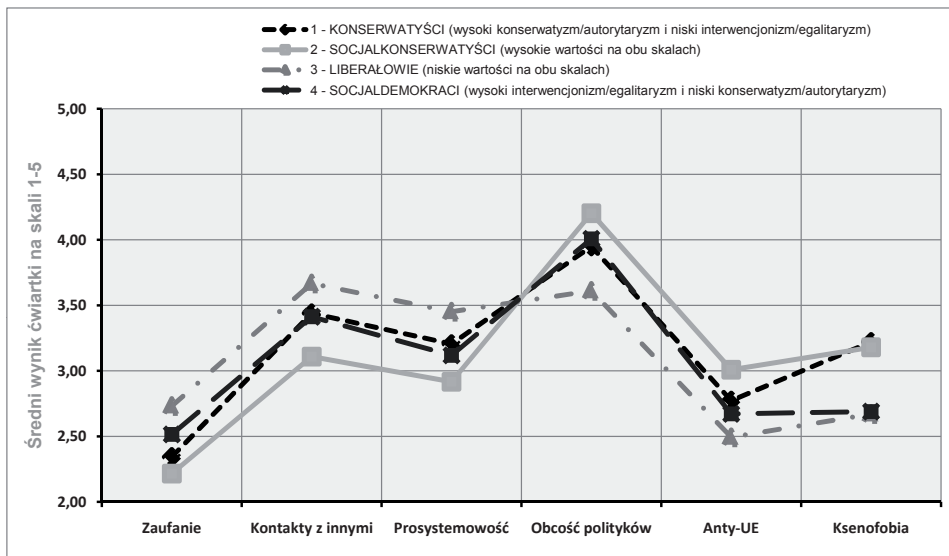
Używając dwustopniowej analizy skupień, jesteśmy w stanie podzielić Estończyków na dwie grupy różniące się egalitaryzmem, konserwatyzmem, antysystemowością i wiekiem, tak że wśród wyborców Estońskiej Partii Centrum i Unii Ludowej Estonii znajdzie się blisko dwie trzecie osób uzyskujących wysokie wyniki we wszystkich tych kategoriach, a wśród wyborców pozostałych partii – blisko dwie trzecie osób uzyskujących wyniki niskie. Jest to podział ilościowo słabszy niż w Czechach, ale dość wyraźny, dwubiegunowy.

Estonia, podobnie jak Bułgaria i Czechy, a w dużym stopniu także Słowacja, jest państwem, w którym nasze narzędzia są w stanie wyróżnić główną, wielopozomową oś podziałów społeczno-politycznych. Wydaje się jednak, że nie dzieli ona tego kraju tak silnie na dwie przeciwstawne, skonfliktowane także klasowo, zbiorowości. Estonia jest zatem najbliższa modelowi nierówności w ogólnym dostatku spod znaku państwa dobrobytu, czego nie powiemy o ostatnim państwie z grupy „liberalnych” – Polsce.

Polska. To kraj na skali interwencjonizmu/liberalizmu wolnorynkowego minimalnie przechylony ku wolnorynkowości, a na skali liberalizmu/konserwatyzyzmu – nieco wyraźniej ku liberalizmowi. Jednak kryjące się za tymi średnimi wynikami różnice na skali egalitaryzmu okazują się nieco ważniejsze od opozycji liberalizm – konserwatyzm: wspólnie ze skalą poparcia dla systemu tworzą pierwszy czynnik, tłumaczący jedną trzecią wariacji. Liberalizm/konserwatyzm okazuje się natomiast związany przede wszystkim z ksenofobią, tworzącą jądro drugiego czynnika. Wyalienowanie od polityki i zaufanie korelują z obydwoma czynnikami, alienacja silniej jednak z pierwszym, a zaufanie z drugim, podczas gdy kontakty zostają usunięte z analizy jako nienależące wyraźnie do żadnego z czynników.

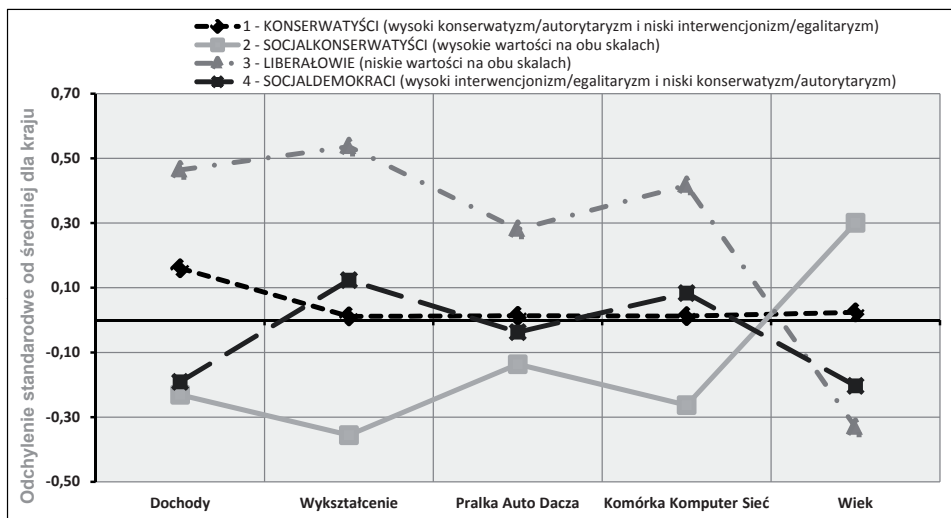
Dominacja osi poziomej sprawia, że środowiska konserwatywne czasem zbliżają się do siebie, tworząc blok o podobnych średnich (zaufanie i ksenofobia), ale w większości wypadków widoczna jest jedynie główna opozycja: jak zawsze przebiega ona między liberałami a socjalkonserwatystami, którzy w każdej kwestii różnią się od siebie w sposób statystycznie istotny, podczas gdy konserwatyści i socjaldemokracji różnią się od siebie wyłącznie poziomem ksenofobii.

Wykres 24. Polska: różnice przekonań między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



Prawdziwy rozłam widoczny jest jednak na poziomie zasobów. Nie ma drugiego takiego kraju, w którym mielibyśmy jednocześnie do czynienia z tak dużymi różnicami w dochodzie, wykształceniu i dostępie do nowych technologii między skrajnymi kategoriami 2 i 3, jak Polska. Powyżej 2000 złotych zarabia 10% socjalkonserwatystów, 18% konserwatystów, 24% socjaldemokratów, 33% liberałów, 29% liberałów i 6% egalitarnych konserwatystów ma wyższe wykształcenie, 7% liberałów i 28% egalitarnych konserwatystów ma wykształcenie co najwyżej podstawowe. Różnice w posiadaniu komputera wynoszą 71% do 42%, a w szybkiej sieci – 55% do 27% na korzyść liberałów.

Wykres 25. Polska: różnice zasobów i usytuowania społecznego między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych



Konserwatyści i socjaldemokracy różnią się jedynie dochodami i wiekiem. Z wyjątkiem wieku (podobieństwo do socjaldemokratów) liberałowie mają istotną statystycznie przewagę nad każdą z kategorii. Socjalkonserwatyści natomiast są gorzej wykształceni i wyposażeni w nowoczesne technologie oraz starsi od wszystkich pozostałych badanych.

Można więc powiedzieć, że w żadnym kraju podziały w poglądach na ład kulturowy i gospodarczy nie znajdują tak silnego korelatu w usytuowaniu społecznym jak w Polsce, i to właśnie ten kraj, w jeszcze większym stopniu niż Czechy, może być określony jako „prymus transformacji” (zob. też tekst P. Plucińskiego i L. Błażejczyk-Majki w tym tomie), a także jako społeczeństwo równocześnie wierzące w wizerunek awansu społecznego typu *american dream* (zob. tekst B. Matei oraz analizy wywiadów fokusowych w tym tomie) i równo-

częście bardzo roszczeniowe⁹ – na tę podwójność oblicza Polaków nieraz już wskazywano (np. Marody, 2002). Widoczne są także różnice w pozycji zawodowej między liberałami i konserwatystami a socjalkonserwatystami i socjaldemokratami.

Tabela 10. Polska: różnice w pozycji zawodowej między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych

| Kategoria | | 1. Konserwatyści (25,0%) | 2. Socjalkonserwatyści (32,8%) | 3. Liberałowie (24,0%) | 4. Socjaldemokraci (18,2%) | Ogółem % |
|------------|--|--------------------------------|--------------------------------------|------------------------------|----------------------------------|-------------|
| Stanowisko | pracodawcy | 34,6 | 15,4 | 36,5 | 13,5 | 100 |
| | pracujący na własny rachunek | 28,7 | 38,8 | 23,0 | 9,6 | 100 |
| | kierownicy wyższego i średniego szczebla | 25,3 | 15,8 | 43,2 | 15,8 | 100 |
| | kierownicy niższego szczebla i brygadziści | 31,0 | 20,0 | 28,0 | 21,0 | 100 |
| | szeregowi pracownicy | 22,7 | 36,4 | 20,5 | 20,5 | 100 |

Niezwykłe wyraźne jest przełożenie różnic między kategoriami badanych na preferencje wyborcze. Antysystemowe Samoobrona i LPR oraz PSL są całkowicie zdominowane przez wyborców konserwatywnych, a zwłaszcza – egalitarnych konserwatystów. PiS jest również partią silnie konserwatywną, ale wolnorynkowcy i antyrynkowcy są w niej jeszcze, w momencie przeprowadzania badania, równie silni. Partie prosystemowe i liberalne to PO i LiD, pierwsza – z nachyleniem ku wolnorynkowym konserwatystom, druga – ku socjaldemokracji. Obie mają jednak w swoich szeregach 20-25% egalitarnych konserwatystów, podobnie jak PiS ma wśród swoich wyborców prawie 20% liberałów (przy czym należy pamiętać, że po roku 2005 PiS zaczął lekko dryfować w kierunku LPR i częściowo także Samoobrony, zarówno jeśli chodzi o przejmowanie nowych wyborców, jak i pod względem głoszonych haseł i programu, zob. też Figiel, 2009).

⁹ Przykładem niech będzie też to, że – nie licząc Mołdawii – Polacy w największym stopniu popierają twierdzenie, że „znaczące różnice w dochodach są niezbędne dla dobrobytu naszego kraju”, a równocześnie domagają się ich zmniejszenia oraz zajmują czołowe miejsca w odsetkach osób wymagających opieki ze strony państwa.

Tabela 11. Polska: różnice w odpowiedziach o głos w najbliższych wyborach a różnice między czterema hipotetycznymi kategoriami badanych

| Kategoria | | 1. Konser- watyści (25,2%) | 2. Socjalkon- serwatyści (32,5%) | 3. Liberalo- wie (24,4%) | 4. Socjalde- mokracy (17,9%) | Ogółem % |
|--|---|-------------------------------------|---|-----------------------------------|---------------------------------------|-------------|
| Na kogo głosował(a)byś w najbliższych wyborach? | PiS, Jarosław Kaczyński | 32,6 | 36,4 | 18,5 | 12,5 | 100 |
| | PO, Donald Tusk | 24,8 | 19,1 | 36,9 | 19,1 | 100 |
| | Samooobrona, Andrzej Lepper | 28,5 | 47,2 | 10,6 | 13,8 | 100 |
| | LPR, Roman Giertych | 30,8 | 51,3 | 5,1 | 12,8 | 100 |
| | LiD, Olejniczak, Borowski, Onyszkiewicz | 16,0 | 26,6 | 30,2 | 27,2 | 100 |
| | PSL, Waldemar Pawlak | 16,4 | 45,5 | 14,5 | 23,6 | 100 |

Stworzenie dwóch klastrów przy pomocy dwustopniowej analizy skupień pozwala pokazać te różnice jeszcze wyraźniej

Tabela 12. Polska: różnice w odpowiedziach o głos w najbliższych wyborach a dwa skupienia utworzone na podstawie skal bazowych

| Kategoria | | Skupienie w dwustopniowym grupowaniu | | Ogółem % |
|--|--|--|---|-------------|
| | | bardziej liberalni, wolnorynkowi i prosystemowi (45,8%) | bardziej konserwatyw- ni, egalitarni i antysystemowi (54,2%) | |
| Na kogo głosował(a)byś w najbliższych wyborach? | PiS, Jarosław Kaczyński | 49,8 | 50,2 | 100 |
| | PO, Donald Tusk | 27,5 | 72,5 | 100 |
| | Samooobrona, Andrzej Lepper | 66,7 | 33,3 | 100 |
| | LPR, Roman Giertych | 79,5 | 20,5 | 100 |
| | LiD, Olejniczak, Borowski, Onyszkiewicz | 39,6 | 60,4 | 100 |
| | PSL, Waldemar Pawlak | 52,7 | 47,3 | 100 |
| | inna partia | 54,8 | 45,2 | 100 |

Nie jest to niespodzianką, biorąc pod uwagę wcześniejsze analizy, pokazujące trwałość ukrytych podziałów społeczno-politycznych w Polsce, istniejących pod powierzchnią bardziej płynnej sceny politycznej (Zarycki i Nowak 2000; Zarycki 2000).

W aneksie zamieszczono tabelę podsumowującą krótko wyniki całej tej części analiz dla wszystkich krajów.

Wnioski, ograniczenia, perspektywy

Różnice poglądów dotyczące tego, jaki kształt przyjmują ewentualne podziały społeczno-polityczne w naszym regionie, są bardzo duże (przeglądowo zob. Whitefield, 2002: 181-186) i rozpościerają się od tych negujących w ogóle istnienie tego typu podziałów w Europie Środkowo-Wschodniej (czy to z powodu przekonania o historycznej odmienności tego regionu i zniszczeniu przez komunizm podstaw istnienia podziałów typu zachodniego, czy to empirycznie próbujących dowieść ich małej przydatności, np. poprzez położenie nacisku na niestabilność sceny politycznej) po poglądy tych autorów, którzy wskazują na ich istnienie lub wręcz stabilność. Analizy bliższe drugiemu z tych biegunów (np. Evans i Whitefield, 1993; Márkus, 2001) pokazywały, że w wielu państwach posttransformacyjnych wydaje się formować jedno główne pęknięcie – między zwolennikami transformacji gospodarczej i modernizacji kulturowej a przeciwnikami obu tych procesów. Klasyczne zachodnie opozycje typu państwo – kościół albo kapitał – praca wydawały się nieraz pochodnymi głównego podziału na zwolenników/beneficjentów oraz przeciwników/przegrych integracji z zachodnim centrum (Zarycki, 2000). Hipotezę mówiącą, że tego typu podział będzie stanowić główną oś podziałów społeczno-politycznych sformułował m.in. Henry Kitschelt w swoim często cytowanym artykule z 1992 roku. Argumentował wówczas, że spory w Europie Środkowej i Wschodniej będą koncentrować się wokół kilku kwestii. Po pierwsze, kwestii tego, kto w ogóle jest graczem. To kwestie sporów o obywatelstwo – a więc przynależność etniczną, religijną czy regionalną. Problem ten nie był w moim tekście szerzej poruszany, częściowo ze względów technicznych (nie dla każdego państwa zebrano odpowiednio dokładne informacje dotyczące regionu kraju), częściowo ze względu na dążenie do maksymalnej ogólności i porównywalności wyników dla wszystkich krajów (zasięg i znaczenie konfliktów religijnych i etnicznych są w badanych krajach bardzo różne), nie znaczy to, że nie jest istotny (zob. tekst Basińskiej i Kuflińskiej-Ziółkowskiej w tym tomie). Po drugie, to kwestia tego, jakich reguł muszą przestrzegać gracze. Chodzi tu o spory wokół tradycji kulturowej oraz wokół sposobu podejmowania decyzji preferowanego przez system polityczny – od hierarchicznych i scentralizowanych po procedury zdecentralizowane i wymagające uczestnictwa, a więc konflikt autorytaryzm

versus polityczny libertarianizm, na Zachodzie obracający się wcześniej głównie wokół kwestii religijnych oraz klasowych, a później wokół *gender*, moralności, środowiska i planowania przestrzennego. We wszystkich tych obszarach stanowisko libertariańskie polega na kwestionowaniu biurokratyczno-hierarchicznego sposobu podejmowania decyzji, jak i pozostawiania tych ostatnich rynkowi (czy to dlatego, że nie ufa się jego sprawności, czy też dlatego, że widzi się w nim narzędzie władzy lepiej usytuowanych w strukturach zawodowo-ekonomicznych). Natomiast w przypadku państw Europy Środkowej i Wschodniej to głównie kwestie relacji między kościołem a państwem, zakresu praw człowieka i kształtu relacji między obywatelem a państwem oraz zakresu władzy samorządu i parlamentu. Problem trzeci to kwestia kontroli nad zasobami, niezbędnymi do wykonywania swoich politycznych praw, a więc środkami utrzymania oraz pewnym poziomem edukacji – tu główny podział przebiega między zwolennikami polityki redystrybucyjnej a zwolennikami alokacji rynkowej.

W przeciwieństwie do państw zachodnich, w których główna oś konfliktu przebiega często, lub do niedawna przebiegała, między zwolennikami liberalizmu kulturowego i decyzyjnego oraz redystrybucji ekonomicznej (socjaldemokracja) a zwolennikami konserwatywności kulturowego i autorytaryzmu decyzyjnego oraz alokacji rynkowej w gospodarce (klasyczny konserwatyzm), w państwach Europy Środkowej i Wschodniej – przekonywał Kitschelt – relacja między biegunami będzie wyglądać inaczej, ponieważ obrońcy status quo w sferze redystrybucyjnej nie są skłonni poprzeć libertariańskiego otwarcia w sferze polityki, które mogłoby doprowadzić do znacznych zmian w dotychczasowej alokacji zasobów. Innymi słowy mówiąc, skoro status quo polegało przed transformacją na nierynkowej alokacji zasobów, to jego zwolennicy będą też w większości zwolennikami autorytaryzmu w sferze drugiego z omawianych wcześniej problemów. I odwrotnie – zwolennicy wolnego rynku będą też zwolennikami otwarcia społeczeństwa w sferze ładu społecznego (Kitschelt, 1992: 16-18). Osie podziałów politycznych w naszym regionie byłyby zatem o 90 stopni odwrócone w stosunku do Zachodu, gdzie stanowisko prorynkowe idzie najczęściej w parze z tendencjami autorytarystycznymi lub – mówiąc łagodniej – konserwatywnymi, gdy idzie o sferę ładu społecznego (por. wykres w Kitschelt, 1992: 17 oraz Ziółkowski, 2000: 120-124). Z kolei w perspektywie historycznej podobny obraz miały podziały społeczno-polityczne w XIX-wiecznej Europie Zachodniej. Zwolennicy niektórych teorii modernizacji mogliby więc przypuszczać, że tak jak w krajach Zachodu wskazówki na diagramie się obróciły, tak będzie się też dziać w krajach postkomunistycznych (co jednak nigdy się nie stanie, jeśli rację mają teorie nierówności w ramach kapitalizmu światowego, zob. Urbański, 2009).

Na podstawie powyższych założeń Kitschelt przewidywał – jak to czyniło wielu innych autorów – że partie libertariańsko-rynkowe popierać będą ci, którzy są w stanie przekuć swoje zasoby na atuty w nowych realiach po 1989 roku,

a partie autorytarne/antyrynkowe ci, którzy tego nie mogą, nie chcą lub nie potrafią zrobić. Co bardzo istotne, wypływał z tego wniosek, że do obozu autorytarno-antyrynkowego szybko dołączyć mogą siły pierwotnie antykomunistyczne, uważające rozrachunek z PRL i walkę z postkomunistami za swoje sztandarowe hasło, przywiązane jednak do autorytarnego i partykularnego sposobu podejmowania decyzji (Kitschelt, 1992: 16-17), a także nacjonaści i kościół. Znalazło to potwierdzenie w diagramie Kitschelta za przykład biorącym polską scenę polityczną i opisujący ją przez pryzmat społeczno-demograficznych podobieństw elektoratów poszczególnych partii w pierwszych wyborach (Kitschelt, 1992: 33): w takim ujęciu naprzeciw bieguna libertariańsko-rynkowego z Mazowieckim na czele znajduje się populistą Tymiński, a niedaleko od niego – Porozumienie Centrum (dawna partia braci Kaczyńskich) i Lech Wałęsa, bliżsi na wykresie postkomunistycznej lewicy niż swoim niedawnym kolegom z antykomunistycznej opozycji. Natomiast elektorat prezydenckiego kandydata odradzającej się dopiero postkomunistycznej lewicy Włodzimierza Cimoszewicza pod względem wieku, wykształcenia, miejsca pracy i płci (przewaga kobiet) bliższy był inteligentnemu elektoratowi Mazowieckiego niż Wałęsy czy Tymińskiego (Kitschelt, 1992: 32). Model ten miał też w zamierzeniu Kitschelta np. tłumaczyć, dlaczego największą porażkę odnieśli w tamtych wyborach Zieloni – lokujący się zupełnie poza dominującą osią konfrontacji i w żaden sposób „niepasujący do gry”.

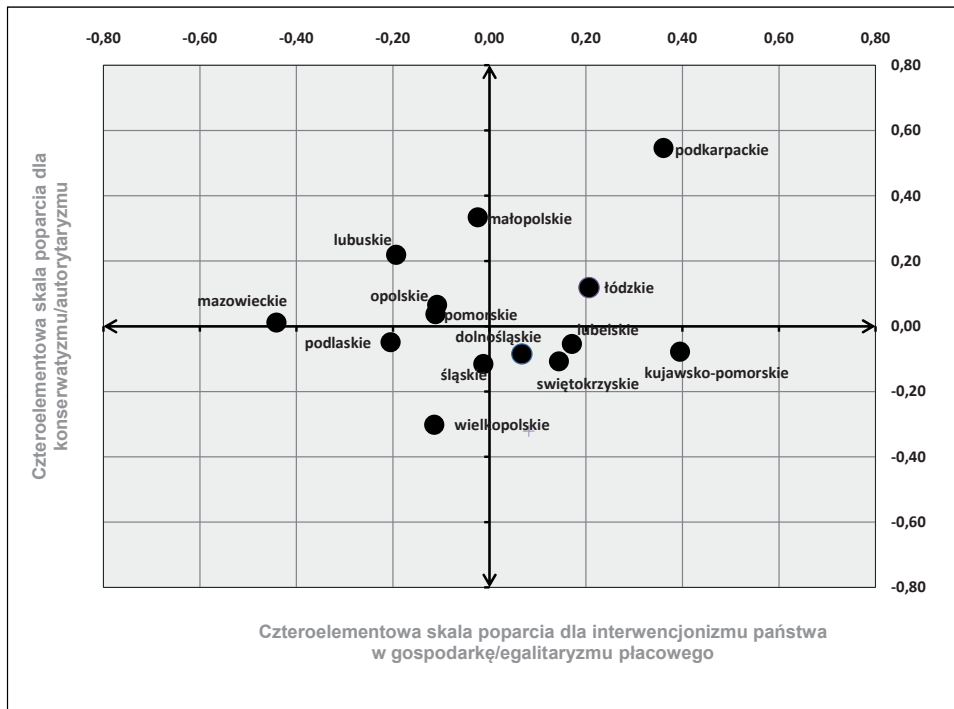
Analizy w tym tekście zdają się ogólnie wspierać taki punkt widzenia, przy czym pokazują też bardzo duże różnice dotyczące tego, na ile rozmaite kwestie światopoglądowe oraz nierówności w zasobach nakładają się na siebie, tworząc główną oś na linii rynkowy libertarianizm *versus* antyrynkowy konserwatyzm (co także było widoczne we wcześniejszych badaniach, np. Evans i Whitefield, 1993). W niektórych państwach nakładanie się linii różnic i konfliktów jest bardzo silne. W innych kwestie ładu kulturowego i gospodarczego są ze sobą słabiej skorelowane i w rezultacie wiodącą rolę przyjmuje jedna z osi naszych diagramów lub też nawet poszczególne skale przekonań tworzą całkowicie osobne kwestie, nieskorelowane z innymi poglądami, nie składając się z naszymi osiami w jakieś całościowe syndromy. Po drugie, w niektórych państwach różnice światopoglądowe i/lub w zasobach przekładają się wyraźnie na preferencje polityczne, podczas gdy w innych taki związek jest słaby, a często zupełnie niewidoczny. Warte uwagi jest to, że państwa, w których nakładanie się linii konfliktów jest słabe, a przełożenie osi różnic światopoglądowych na preferencje wyborcze nikłe, to często te, których wyniki na użytych w badaniu skalach są nietypowe i które nie wpasowują się w najczęstsze schematy zależności, np. tej między stopniem zamożności kraju a poparciem dla egalitaryzmu (zob. też rys. 7 w tekście L. Błażejczyk-Majki i P. Plucińskiego w tym tomie). Może to jednak dowodzić zarówno faktycznej specyfiki tych krajów oraz „wpasowania się” lub nie pozostałych w nowy system kapitalistyczny (najbardziej „wpasowane” byłyby wówczas Polska, Czechy, Buł-

garia, a w pewnym sensie także Słowacja i Estonia), jak i lepszego lub gorszego dopasowania narzędzia albo sposobu jego kulturowej adaptacji do lokalnych warunków (wówczas Polska, Czechy czy Bułgaria byłyby najlepiej dopasowane do socjologicznych kategorii, podczas gdy te nie chwyciłyby dobrze, na przykład, istoty podziałów społeczno-politycznych w Rosji, na Litwie i Ukrainie; te pierwsze kraje byłyby wówczas nie tyle prymusami transformacji, co raczej ulubieńcami socjologów, dobrze wpasowując się w ich kategorie poznawcze).

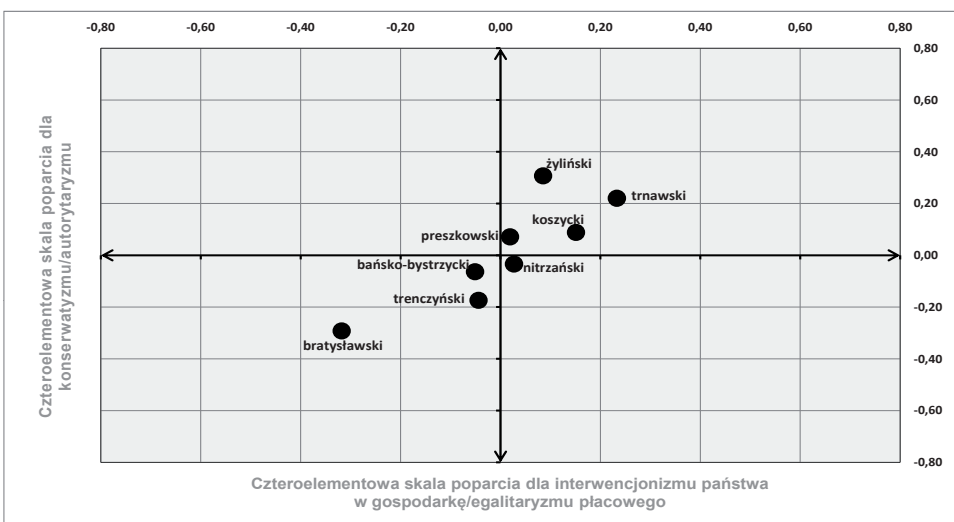
Prowadzi nas to do wskazania na zakończenie ograniczeń dotyczących wniosków płynących z tego tekstu. Pierwsza grupa ograniczeń związana jest z samym sposobem analizy. Po pierwsze, przyjęto w nim za absolutny punkt odniesienia sztywne, analityczne narzędzia w postaci dwóch skal, które nie wszędzie „chodziły” tak samo już na poziomie ich składania, co sygnalizują choćby różnice w analizie czynnikowej, o których była mowa w trakcie analiz, a także niska rzetelność skal mierzona współczynnikiem alpha Cronbacha. Zaletą takiego podejścia była oczywiście stałość i porównywalność wyników między krajami, alternatywą byłoby natomiast używanie wielu różnych skal, skalibrowanych dla każdego kraju z osobna lub też wyjście od – w niektórych krajach pewniejszych od danych sondażowych – danych wyborczych i urzędowych dla każdego kraju, na których dokonalibyśmy analizy czynnikowej, jak czyni np. Zarycki (1999). Po drugie, nasze dwie główne skale są we wszystkich krajach skorelowane, a więc od początku myślące może być ich przedstawianie w formie prostych prostopadłych. W zasadzie nasze wykresy mogłyby od początku przyjmować kształt litery „X”. Po trzecie, sztywny podział diagramu na cztery homogeniczne ćwiartki (kategorie badanych) jest mało elastycznym uproszczeniem, na które jednak zdecydowaliśmy się ze względu na jego obrazowość. Po czwarte, korespondencja poglądów z podziałami politycznymi w niektórych krajach nie oznacza jeszcze w żadnym wypadku, że są one sprawnymi realizatorami różnych światopoglądowych wizji i życzeń wyborców, a tylko – że potrafią się jako takie zaprezentować. Pokazuje jednak, podobnie jak wiele wcześniejszych analiz (Zarycki, 1999; Zarycki i Nowak, 2000; Evans i Whitefield, 1993, 1998; Figiel, 2009), że w niektórych krajach naszego regionu istnieją socjologicznie mierzalne, głębsze źródła preferencji politycznych.

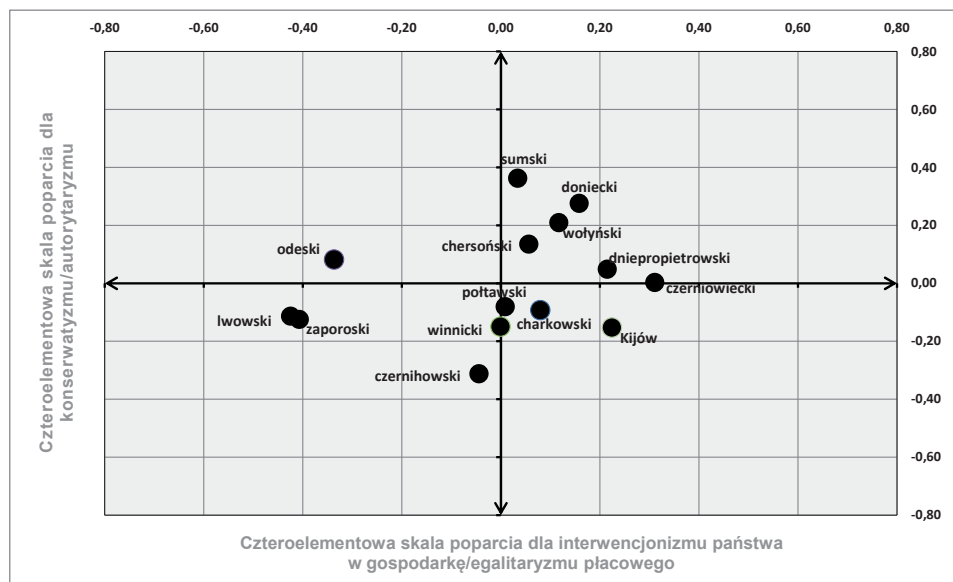
Druga grupa ograniczeń wiąże się z tym, że mimo obszerności opracowania nie uwzględniono w nim nadal wielu istotnych zmiennych. W szczególności, wielkim uproszczeniem jest traktowanie całych krajów jako homogenicznych całości. Różnice regionalne w światopoglądach, zasobach i preferencjach politycznych, ich trwałość i zakorzenienie w historii wykraczającej poza ostatnie 20, a nawet 70 lat, wielokrotnie pokazywano (zob. np. Zarycki, 2000; Zarycki i Nowak, 2000; Konieczna, 2002; Urbański, 2009). Dla zasygnalizowania tego problemu spójrzmy, jak wyglądają średnie odpowiedzi na naszych dwóch najważniejszych skalach dla poszczególnych regionów w Polsce, na Słowacji i Ukrainie.

Wykres 26. Polska: regionalne zróżnicowanie wyników na obu skalach bazowych (województwa)



Wykres 27. Słowacja: regionalne zróżnicowanie wyników na obu skalach bazowych (kraje)



Wykres 28. Ukraina: regionalne zróżnicowanie wyników na obu skalach bazowych (obwody)

Trzecia grupa ograniczeń wiąże się z zastosowanym sposobem zbierania danych oraz użytym narzędziem (kwestionariuszem). Po pierwsze, istnieje duże ryzyko istnienia różnic kulturowych w rozumieniu pewnych kwestii (które wymagałoby sformułowania problemu ładów w różnych terminach, typowych dla danego kraju), a także istnienia językowych artefaktów badawczych – wpływu mniej lub bardziej ostrego sposobu sformułowania pytania¹⁰. Po drugie, w związku z powyższym, nie wiemy, co dokładnie kryje się w poszczególnych krajach pod różnymi konfiguracjami odpowiedzi i bardzo przydatne byłoby uzupełnienie sondażu o szersze badanie jakościowe (przeprowadzone zostały wywiady fokusowe, analizę polskich wyników można znaleźć w tym tomie). Po trzecie, w związku z tym, warto na koniec poruszyć ogólną kwestię problemów badań sondażowych. Wartości, światopoglądy, ideologie – to pojęcia często używane w języku socjologicznym. Do zwykle milcząco akceptowanych socjologicznych założeń należy istnienie tego rodzaju orientacji u badanych przez socjologów ludzi oraz możliwość dotarcia do nich za pomocą kwestionariusza ankiety. W praktyce zadanie takie okazuje się trudne i ryzykowne. Wbrew zdroworozsądkowym oczekiwaniom opinie, które analityk zaklasyfikowałby jako logicznie ze sobą powiązane, okazują się w ogóle ze sobą nieskorelowane, inne, które wydawać by się mogły

¹⁰ Np. przetłumaczenie pytania „it is right that abortion should be available to women on demand” jako „aborcja powinna być możliwa dla kobiet, które tego żądają” lub różnice treściowe – w niektórych krajach pytano o posiadanie telewizora, a w innych o posiadanie telewizji kablowej.

sprzeczne – bez problemu ze sobą współistnieją. Większość Polaków uważa, że dochody powinny być w naszym kraju bardziej wyrównane, ale równocześnie w pełni popiera oparcie gospodarki na konkurencyjności; opowiadamy się za szeroką polityką redystrybucyjną państwa, ale najsurowiej w całej Europie oceniamy bezrobotnych i winimy ich za swój los (Marody, 2002). To stary problem, znany jeszcze z badań prowadzonych w PRL. Przykładowo, na podstawie badań z 1980 i 1981 roku Kolarska i Rychard (1996) określili większość Polaków jako zwolenników modelu egalitarno-efektywnościowego: popierali oni zarówno „ograniczenie zarobków dla najwyższej zarabiających” (w 1980 – jego zwolennicy stanowią 90%, w 1981 - 79%) i realizację „polityki pełnego zatrudnienia” (odpowiednio 78% i 54%), jak i „zapewnienie silnie zróżnicowanych zarobków zależnie od kwalifikacji” (54% i 62%) oraz „zwalnianie z pracy nieefektywnych pracowników” (91% i 86%). Egalitaryzm i efektywność zdawały się być w tamtych badaniach postrzegane przez te same osoby jako „dwa niezależne od siebie (tzn. wcale nie konkurencyjne, ale też i nie wiążące się) elementy” (Kolarska i Rychard, 1996: 173). Wiele podobnych obserwacji przyniosły badania w roku 1988 (Koralewicz i Ziółkowski, 2003: 55-59).

Tego rodzaju problemy są często pomijane, gdyż zależy nam na najogólniejszych i uśrednionych wynikach. Jest to działanie w pełni zrozumiałe i stosowane często także w tym tekście. Trzeba jednak mieć świadomość uproszczeń, jakie za sobą pociąga, a także unikać interpretowania ewentualnych tego typu „sprzeczności” i „dziwnych” korelacji lub ich braku jako „nielogiczność” ze strony badanych. Powinniśmy je odczytywać raczej odwrotnie: jako (a) niedoskonałość wyobrażeń badającego na temat sposobu myślenia osób, które bada, a w wielu wypadkach – jako (b) wynik niedoskonałości narzędzia lub po prostu specyficznych efektów sposobu zadawania pytań, potrafiącego zmienić wyniki o 180 stopni. Jeśli chodzi o pierwszy z tych problemów, współistnienie różnych, „logicznie sprzecznych”, poglądów nie jest wyjątkiem od reguły, lecz raczej właśnie czymś całkiem powszechnym i często cechującym ludzkie poglądy (Swidler, 1986; Marody, 1999; Schmidt, 2010). Tym, co interesujące, jest właśnie pokazywanie tego rodzaju napięć i światopoglądów, na które się składają. Oznacza to zatem konieczność przyjęcia na wstępie założenia o możliwości istnienia w świadomości społecznej wielu różnych, pełnych napięć i logicznych sprzeczności, sposobów myślenia, składających się na co najmniej kilka różnych światopoglądów czy profili mentalności (zamiast szukania z góry spójnych z punktu widzenia analityka przekonań oraz sporządzania samych tylko globalnych statystyk opisowych dla całych społeczeństw, traktowanych jako jedność, podzielone ewentualnie na sztuczne grupy na drodze korelowania pojedynczych ze zmiennymi demograficznymi). By tworzyć projekty badawcze sprofilowane w ten sposób, konieczne jest jednak podjęcie problemu drugiego – narzędzia badania i sposobu jego przeprowadzania – i zaprojektowanie procesu badawczego tak, by był nakierowany

na chwytnie relacji, napięć i kontekstów w większym stopniu niż esencjalnych tworców, oczywistości i średnich. A także by, zgodnie z logiką tworzenia tzw. teorii ugruntowanej (Glaser i Strauss, 2009), postępował wieloetapowo, mieszając ze sobą podejścia ilościowe i jakościowe i modyfikując narzędzia oraz hipotezy w miarę postępów badania.

Bibliografia

- Evans G., Whitefield S. (1993), *Identifying the Bases of Party Competition in Eastern Europe*, British Journal of Political Science (23), 521-548.
- Evans G., Whitefield S. (1998), *The Structuring of Political Cleavages in Post-Communist Societies: the Case of the Czech Republic and Slovakia*, Political Studies (XLVI), 115-139.
- Figiel A. (2010). *Języki IV RP. Podziały społeczno-polityczne w dyskursie polityki*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Glaser B., Strauss A. (2009), *Odkrywanie teorii ugruntowanej*. Kraków: Nomos.
- Kitschelt H. (1992), *The Formation of Party Systems in East Central Europe*. Politics & Society, 20(1), 7-50.
- Kolarska L., Rychard A. (1996), *W poszukiwaniu nowego ładu*, [w:] W. Adamski, *Polacy '81. Postrzeganie kryzysu i konfliktu*. Warszawa: IFiS PAN.
- Konieczna J. (2002), *Wartości polityczne w okresie transformacji w Polsce, na Ukrainie i w innych krajach Europy Wschodniej*, [w:] A. Jasińska-Kania, M. Marody, *Polacy wśród Europejczyków*, s. 113-144. Warszawa: Scholar.
- Koralewicz J., Ziółkowski M. (2003), *Mentalność Polaków: sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym 1988-2000*. Warszawa: Scholar / Collegium Civitas.
- Marody M. (1999), *Pojęcie wartości w wyjaśnianiu zachowań społecznych*, [w:] M. Marody, E. Gucwa-Leśny, *Podstawy życia społecznego w Polsce*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych, UW.
- Marody M. (2002), *Orientacje ideologiczne Polaków*, [w:] M. Marody, A. Jasińska-Kania, *Polacy wśród Europejczyków*. Warszawa: Scholar.
- Márkus G. (2001), *The Typology of Political Cleavages in East Central Europe – A Blueprint for the West? The Case of Hungary*, Transition, 9-21, 2000/2001.
- Schmidt, F. (2010), *Teorie kuchenne. Dialektyka przyzwyczajzeń i refleksyjności w koncepcji Jeana-Claude'a Kaufmanna*, Kultura i Społeczeństwo (1), 49-86.
- Swidler A. (1986), *Culture in Action*, American Sociological Review, (51), 273-286.
- Urbański J. (2009), *Globalne i historyczne uwarunkowanie nierówności społecznych w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] K. Podemski, *Spór o społeczne znaczenie społecznych nierówności*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Whitefield S. (2002), *Political Cleavages and Post-Communist Politics*, Annual Review of Political Science, 5(1), 181-200.
- Zarycki T. (1999), *The New Electoral Geography of Central Europe*. Budapeszt/Praga.
- Zarycki T. (2000), *Politics in the Periphery: Political Cleavages in Poland Interpreted in their Historical and International Context*, Europe-Asia Studies, 52(5), 851-873.
- Zarycki T., Nowak A. (2000), *Hidden dimensions: the stability and structure of regional political cleavages in Poland*, Communist and Post-Communist Studies, 33(3), 331-354.
- Ziółkowski M. (2000), *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego: teorie, tendencje, interpretacje*. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.

LUCYNA BŁAŻEJCZYK-MAJKA
PRZEMYSŁAW PLUCIŃSKI

Orientacje egalitarne w krajach Europy Środkowej i Wschodniej

Abstract. The subject of our paper is an economic egalitarianism, i.e. an attitude of disapproval of wide ranges of income in the framework of market economy. In addition, that kind of ranges are treated as unfair differences.

We are not dealing with the issue of attitudes or egalitarian orientations rooted in culture, for example, concerning mores; we are strictly interested in economic differences. The “natural” opposite of egalitarianism, that is also interesting for us, is so-called anti-egalitarianism. In the study presented, anti-egalitarianism has been treated as a “lack of consent” orientation, connected with disapproval of wide income differences. They are treated as unjust, even though written into systemic mechanisms.

The methodological base of this study is ‘scale of egalitarianism’. However, we have assumed that this scale is only the point of departure for further research, correlated with the essential issues such as: the relationship to “idea” and to reality of the market economy, perceiving the relation between rules of the market economy and the improvement in the standard of living – named in that study – “ordinary people”, perception of income inequality as a motivation for effective work, relation between income differences and social conflicts.

Focusing on similarities and differences between countries participating in our study, we generalized some conclusions and received a cohesive image of analyzed societies. We were also interested in making the context of our study a little wider, so we have applied some objective coefficients of differentiation, i.e.: GDP per capita and the Gini index.

The results we achieved have let us make a statement on a relatively high average level of egalitarianism in the countries investigated. We have singled out societies with the highest level of egalitarianism (Russia, Ukraine, Hungary) and countries in which egalitarianism is moderate (Belarus, Moldova, the Czech Republic), additionally, to apply an “understanding” interpretation of the results received.

In result we might say that the economic egalitarianism does not have to mean the general-social nostalgia for the planned economy; it is quite opposite – egalitarian orientations are indispensable to liberal democracy. So the lack of support for exaggerated income differences could not be equated with orientations that are strictly anti-market.

Przestrzeń dyskusji na temat kondycji społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej ostatnich dwóch dekad wyznacza idea liberalnej demokracji, czyli mariaż wolnorynkowego kapitalizmu i pluralistycznej demokracji parlamentarnej. To ona stanowi ramy interpretacyjne tak dla apologetów, jak i krytyków procesów społecznych, związanych przede wszystkim z liberalizacją życia w tych krajach europejskich, w których dokonywały się procesy „wielkiej transformacji”. Nas owa

„wielka transformacja” interesuje bardziej w kontekście przemian gospodarczych i ich doniosłości dla rzeczywistości społecznej.

Przedmiotem naszych dociekań jest stosunek do nierówności dochodowych generowanych niejako *ex definitione* przez kapitalistyczną formę organizacji życia społeczno-gospodarczego. Interesują nas więc nie tyle same procesy transformacji socjalizmu w kapitalizm, ile ich odzwierciedlenie w świadomości społecznej.

Istotne wydają się nam rozstrzygnięcia pojęciowe, mające siłą rzeczy charakter metodologiczny. Orientacje egalitarne interesują nas przede wszystkim w wymiarze ekonomicznym – nie zajmujemy się tu zagadnieniem postaw czy orientacji równościowych zakorzenionych w kulturze, dotyczących obyczajowości etc. Stąd też tytułowe orientacje egalitarne określamy za pomocą synonimicznych pojęć, takich jak egalitaryzm dochodowy czy egalitaryzm ekonomiczny.

Kapitalizm to ustrój gospodarczy, w którym czynniki produkcji pozostają własnością prywatną. Dodatkowo jednak, na poziomie potocznych skojarzeń, kapitalizm utożsamiany jest z ideą wolnego rynku, co i my ostatecznie traktujemy jako wiążące. Egalitaryzm ekonomiczny rozumiemy z kolei dość wąsko: jako dezaprobatę dla dużych rozpiętości dochodowych w ramach gospodarki rynkowej. Traktowane są one przy tym jako różnice niesprawiedliwe. Zakładamy, że dezaprobatą owa przekłada się w konsekwencji na przyzwolenie dla instytucjonalnych ingerencji, które mają na celu redukcję nierówności dochodowych – nimi samymi się już jednak nie zajmujemy. Jego przeciwieństwem jest antyegalitaryzm, czyli orientacja związana z przyzwoleniem na duże rozpiętości dochodowe i majątkowe, traktowaniem owych różnic jako społecznie sprawiedliwych i funkcjonalnie wpisanych w mechanizmy systemowe w roli motywatora do sprawnego działania, przede wszystkim na polu gospodarczym. Podobne badania mają już w Polsce ugruntowaną pozycję: należy tu wymienić przede wszystkim prace Wojciecha Zaborowskiego (1988, 1995).

Metodologiczną podstawą opracowania jest skonstruowany na jego potrzeby wskaźnik (skala) egalitaryzmu dochodowego, obrazujący stosunek respondentów do nierówności dochodowych¹. Założyliśmy jednak, że proste deklaracje nie stworzą wystarczająco jasnego obrazu społecznych postaw dotyczących nieegalitarnej dystrybucji dochodów. Dlatego też wskaźnik egalitaryzmu służy nam jako swoisty punkt odniesienia – tło, na którym dokonujemy poszerzenia

¹ W badaniu wyróżniliśmy dwie skale: pierwsza z nich opierała się na grupie czterech pytań (zmienne rb7, re1a, re1c i re2e) odwołujących się wyłącznie do nierówności dochodowych; druga zaś wprowadzała dodatkową zmienną (rb5), czyli pytanie o stosunek do nierówności w ogóle. Zauważyliśmy, że obie kwestie: nierówności dochodowe i stosunek do nierówności jako takich są ze sobą silnie powiązane. Dlatego też zdecydowaliśmy się skupić w opracowaniu na drugiej, mocniejszej skali. Wyższa okazała się jej rzetelność, na co wskazuje testowanie statystyczne (alfa Cronbacha). Por. wprowadzenie M. Kokocińskiego pt. *Metodologiczne podstawy badań* w niniejszej książce.

analiz związanych z egalitaryzmem/antyegalitaryzmem dochodowym. Interesują nas więc takie korelaty głównego zagadnienia, jak: stosunek do idei i realiów gospodarki rynkowej, postrzeganie relacji pomiędzy regułami gospodarki rynkowej a poprawą poziomu życia – jak to określono w badaniu – „zwykłych ludzi”, percepcja nierówności dochodowych jako motywatora do dobrej pracy, relacji między nierównościami dochodowymi a konfliktami społecznymi. Jak nam się zdaje, dopiero szersza kontekstualizacja problemu pozwoli na adekwatne ujęcie interesujących nas wątków szczegółowych.

Przedmiotem analizy są podobieństwa i różnice między poszczególnymi krajami. Traktując poszczególne państwa jako jednostki analityczne, tracimy jednak możliwość analizowania w kategoriach swoistych grup socjoekonomicznych, choćby klas społecznych, którym można by się przyglądać przez pryzmat potransformacyjnych zysków i strat w ramach poszczególnych społeczeństw. Można by też pewnie prześledzić ekonomiczną liberalizację życia w kontekście jej strukturotwórczego charakteru – rekonstrukcji struktury społecznej czy też wytwarzania nowego typu klasowości. Wprowadzenie do analizy takich zróżnicowań znacznie by ją jednak skomplikowało². Z drugiej jednak strony – skupiając się na różnicach pomiędzy poszczególnymi krajami – jesteśmy w stanie dokonać generalizacji, które przekładają się na spójny, choć siłą rzeczy po trosze uproszczony, obraz interesujących nas społeczeństw potransformacyjnych. Choćby dlatego pewne wskaźniki dotyczące różnicowania się społecznego bogactwa przyjmujemy na poziomie makrosystemowym, odwołując się do związków między poziomem egalitaryzmu a bogactwem (przyjęty wskaźnik to PKB *per capita*) lub wskaźnikiem zróżnicowań dochodowych (indeks Giniego).

Założyliśmy przy tym, że egalitaryzm ekonomiczny nie musi oznaczać w żadnej mierze ogólnospołecznej nostalgii za gospodarką planową, wpisany jest bowiem w ramy liberalnej demokracji. Między brakiem poparcia dla nadmiernych różnic dochodowych a orientacjami stricte antyrynkowymi nie sposób stawiać znaku równości (por. Kowalik, 2009). To jedna z naczelnych kwestii, jakie chcielibyśmy poniżej rozważyć.

Podstawowe testy statystyczne

Skala egalitaryzmu, jaką się posługujemy, przyjmuje wartości od 1 do 5, gdzie wartość 1 oznacza skrajny antyegalitaryzm, zaś wartość 5 oznacza zdecydowany egalitaryzm. Średnia w badanych trzynastu krajach europejskich była relatywnie wyso-

² Należy też pamiętać, że badanie od samego początku nie było „klasowo” profilowane, podstawową jednostką analizy, co jest zwyczajem w międzynarodowych badaniach porównawczych, były bowiem państwa narodowe, bez wnikania w strukturalny charakter społecznych nierówności w ich obrębie.

ka – wynosiła 3,897. Co ciekawe – najniższy poziom egalitaryzmu charakteryzował mieszkańców Białorusi i Mołdawii, zaś najwyższy Rosjan, Ukraińców i Węgrów. Uzyskane wyniki pozwoliły nam ostatecznie wyróżnić 7 grup krajów o zbliżonym do siebie poziomie egalitaryzmu. Ogólne statystyki prezentujemy w tabeli 1.

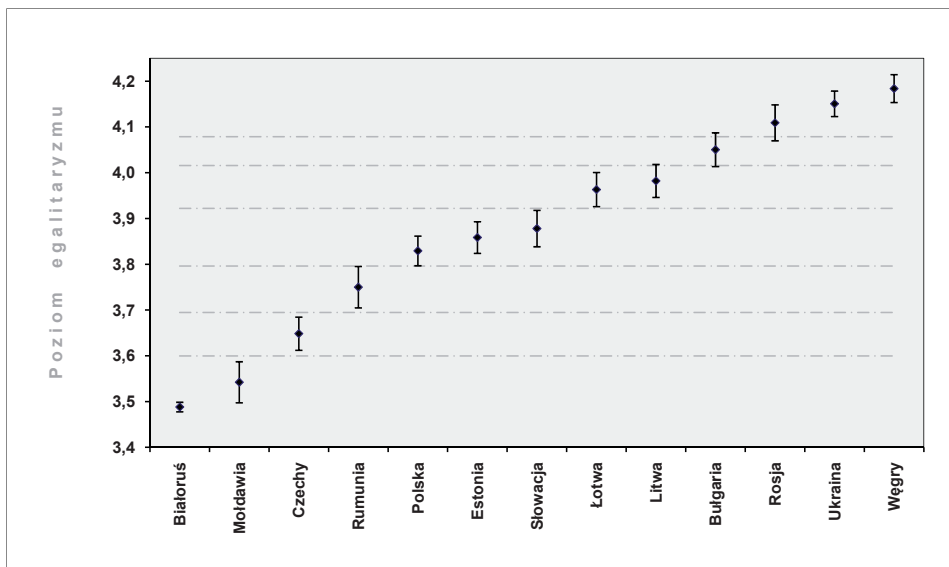
Tabela 1. Podstawowe statystyki dotyczące egalitaryzmu

| Kraj | <i>N</i> | Średnia | Odchylenie standardowe | Błąd standardowy | Dolny przedział ufności | Górny przedział ufności |
|----------|----------|---------|------------------------|------------------|-------------------------|-------------------------|
| Białoruś | 1000 | 3,488 | 0,722 | 0,023 | 3,443 | 3,533 |
| Mołdawia | 1042 | 3,542 | 0,596 | 0,018 | 3,506 | 3,578 |
| Czechy | 981 | 3,648 | 0,721 | 0,023 | 3,603 | 3,694 |
| Rumunia | 1483 | 3,750 | 0,638 | 0,017 | 3,717 | 3,782 |
| Polska | 1498 | 3,829 | 0,682 | 0,018 | 3,795 | 3,864 |
| Estonia | 1057 | 3,858 | 0,659 | 0,020 | 3,819 | 3,898 |
| Słowacja | 1032 | 3,878 | 0,610 | 0,019 | 3,841 | 3,915 |
| Łotwa | 1001 | 3,963 | 0,581 | 0,018 | 3,927 | 3,999 |
| Litwa | 1002 | 3,982 | 0,596 | 0,019 | 3,945 | 4,019 |
| Bułgaria | 990 | 4,050 | 0,629 | 0,020 | 4,011 | 4,090 |
| Rosja | 2000 | 4,109 | 0,635 | 0,014 | 4,081 | 4,137 |
| Ukraina | 1488 | 4,151 | 0,598 | 0,016 | 4,120 | 4,181 |
| Węgry | 1030 | 4,184 | 0,566 | 0,018 | 4,149 | 4,219 |
| Razem | 15604 | 3,897 | 0,670 | 0,005 | 3,886 | 3,907 |

Zastosowaliśmy do analizy jednoczynnikową analizę wariancji ANOVA (King, Minium, 2009), która pozwala na ocenę istotności wpływu określonego czynnika na wysokość ocen otrzymanych w ramach interesującej nas skali egalitaryzmu. Przyjętą przez nas jednostką analizy były poszczególne kraje, a więc – jak można to nieco niefortunnie określić – „czynnik narodowy”. Interesowało nas, czy różnice w rozkładach zmiennej pomiędzy poszczególnymi krajami, jaką jest stopień egalitaryzmu, są istotne statystycznie. Przeprowadzona analiza wariancji pozwoliła przyjąć powyższe założenie. Szczegółowe dane przedstawiliśmy w tabeli 2.

Tabela 2. Analiza wariancji (ANOVA)

| | <i>SS</i> | Stopnie | <i>MS</i> | <i>F</i> | <i>p</i> |
|-------------|-----------|---------|-----------|----------|----------|
| Wyraz wolny | 223391,8 | 1 | 223391,8 | 553302,6 | 0,00 |
| Kraj | 705,4 | 12 | 58,8 | 145,6 | 0,00 |
| Błąd | 6294,8 | 15591 | 0,4 | | |

Wykres 1. Średni poziom egalitaryzmu w badanych krajach

Dodatkowo poddaliśmy analizie pojedyncze kontrasty pomiędzy wartościami przyznawanych ocen na skali egalitaryzmu. Na podstawie testu Tukeya, przeprowadzonego przy założeniu różnej liczebności grup, dokonaliśmy analizy kontrastów pomiędzy parami pojedynczych państw. Powyższa analiza pozwoliła nam wyróżnić siedem grup krajów (wykres 1), które charakteryzują się zbliżonym do siebie poziomem egalitaryzmu:

1) Białoruś i Mołdawia – nie można mówić o istotnych różnicach pomiędzy wyżej wymienionymi krajami, stanowią one więc będą jedną grupę dwuelementową;

2) Estonia, Polska i Słowacja – nie można orzec o istotnych różnicach, analizując każdą parę wyłonioną spośród wskazanych krajów, tworzą więc one grupę trzejelementową;

3) Rosja, Węgry i Ukraina – jak wyżej;

4) Litwa, Łotwa – stanowią grupę dwuelementową;

5) Czechy – różnią się od każdego poszczególnego kraju poddanego badaniu; tworzą więc grupę jednoelementową;

6) Rumunia – jak wyżej;

7) Bułgaria – jak wyżej.

W dalszej części tekstu przyjrzymy się, czy wyróżnione z uwagi na podobny poziom egalitaryzmu kraje są względnie jednorodne również w innych aspektach. Wstępna analiza ukazała nam istotne różnice pomiędzy poparciem dla „idei” gospodarki rynkowej a stosunkiem do rzeczywistości wolnorynkowej –

poparcie dla idei było na znacznie wyższym poziomie niż poparcie dla realiów wolnego rynku. Poniżej przedstawiamy wyniki ustaleń empirycznych dotyczące obu wspomnianych wątków oraz próbę ich interpretacji³.

Stosunek do gospodarki rynkowej jako idei

Okazuje się, że – biorąc pod uwagę zestawione w tabeli 3 rozkłady odpowiedzi – tendencją dominującą jest poparcie dla idei gospodarki rynkowej: we wszystkich zbadanych krajach aż 51% respondentów uznało się za „zdecydowanych” lub „umiarkowanych” jej zwolenników. Przeważał pogląd o „umiarkowanym” poparci, którego udzieliło średnio 43% reprezentantów badanych społeczeństw, zaś mianem „zdecydowanych” zwolenników określało się średnio 8% reprezentantów poddanych badaniu społeczeństw. Z kolei 20% poddanych badaniu reprezentantów krajów potransformacyjnych wstrzymało się od jednoznacznych ocen, zaś 21% określiło się mianem przeciwników idei wolnorynkowego kapitalizmu, w tym 6% rozmówców deklaroowało się jako zdecydowani przeciwnicy. Okazuje się więc, że akceptacja dla idei wolnorynkowej gospodarki kapitalistycznej jest w badanych społeczeństwach dość powszechna, a zaplecze dla delegitymizacji dość ograniczone. Otrzymany obraz dotyczy jednak średniej dla wszystkich krajów, zróżnicowania były przy tym dość znaczne.

Tabela 3. Liczebności względne i bezwzględne dotyczące stosunku do gospodarki rynkowej jako idei oraz średni poziom egalitaryzmu a stosunek do gospodarki rynkowej jako idei

| Kraj | Zdecydowany zwolennik | Zwolennik | Ani zwolennik, ani przeciwnik | Przeciwnik | Zdecydowany przeciwnik | Nie wiem | Razem | Rozstęp |
|----------|-----------------------|-----------|-------------------------------|------------|------------------------|----------|-------|---------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
| Białoruś | 153 | 495 | 33 | 143 | 82 | 94 | 1000 | |
| | 15% | 50% | 3% | 14% | 8% | 9% | 100% | |
| | 3,213 | 3,528 | 3,267 | 3,671 | 3,541 | 3,477 | 3,488 | 0,458 |
| Mołdawia | 55 | 390 | 90 | 189 | 223 | 95 | 1042 | |
| | 5% | 37% | 9% | 18% | 21% | 9% | 100% | |
| | 3,560 | 3,523 | 3,456 | 3,606 | 3,532 | 3,592 | 3,542 | 0,151 |

³ Rozróżnienie na „ideę” i „rzeczywistość” gospodarki rynkowej wynika z konkretnych pytań kwestionariusza: pytań A2a oraz A2b. Brzmiały one, wraz z dostępnymi na nie odpowiedziami, następująco: A2a) „Przechodząc obecnie do spraw gospodarczych, co Pan/i sądzi o ogólnej idei stworzenia gospodarki rynkowej z prywatną własnością i swobodą działania ekonomicznego dla przedsiębiorców. Czy jest Pan/i jej...” [zdecydowanym zwolennikiem / zwolennikiem / przeciwnikiem / zdecydowanym przeciwnikiem / ani zwolennikiem, ani przeciwnikiem]; A2b) „A jak oceniłby Pan/i dotychczasowe doświadczenia z gospodarką rynkową?” [bardzo pozytywnie / pozytywnie / negatywnie / bardzo negatywnie / ani pozytywnie, ani negatywnie].

cd. tab. 3

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
|----------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
| Czechy | 128 | 395 | 52 | 258 | 105 | 41 | 979 | |
| | 13% | 40% | 5% | 26% | 11% | 4% | 100% | |
| | 2,995 | 3,485 | 3,988 | 3,895 | 4,177 | 3,912 | 3,648 | 1,182 |
| Rumunia | 117 | 723 | 63 | 251 | 241 | 88 | 1483 | |
| | 8% | 49% | 4% | 17% | 16% | 6% | 100% | |
| | 3,528 | 3,696 | 4,063 | 3,776 | 3,943 | 3,661 | 3,750 | 0,535 |
| Polska | 133 | 679 | 75 | 229 | 253 | 129 | 1498 | |
| | 9% | 45% | 5% | 15% | 17% | 9% | 100% | |
| | 3,350 | 3,756 | 4,112 | 4,021 | 3,982 | 3,905 | 3,829 | 0,762 |
| Estonia | 101 | 516 | 17 | 255 | 62 | 106 | 1057 | |
| | 10% | 49% | 2% | 24% | 6% | 10% | 100% | |
| | 3,414 | 3,786 | 4,247 | 3,982 | 4,342 | 3,994 | 3,858 | 0,928 |
| Słowacja | 70 | 482 | 24 | 297 | 110 | 49 | 1032 | |
| | 7% | 47% | 2% | 29% | 11% | 5% | 100% | |
| | 3,506 | 3,843 | 4,233 | 3,926 | 4,078 | 3,845 | 3,878 | 0,728 |
| Łotwa | 28 | 464 | 49 | 256 | 146 | 58 | 1001 | |
| | 3% | 46% | 5% | 26% | 15% | 6% | 100% | |
| | 3,729 | 3,912 | 4,131 | 4,001 | 4,051 | 3,959 | 3,963 | 0,402 |
| Litwa | 43 | 423 | 39 | 183 | 179 | 135 | 1002 | |
| | 4% | 42% | 4% | 18% | 18% | 13% | 100% | |
| | 3,656 | 3,933 | 3,877 | 4,061 | 4,114 | 3,987 | 3,982 | 0,458 |
| Bułgaria | 87 | 389 | 107 | 167 | 166 | 73 | 989 | |
| | 9% | 39% | 11% | 17% | 17% | 7% | 100% | |
| | 3,708 | 3,853 | 4,454 | 4,194 | 4,273 | 4,079 | 4,050 | 0,746 |
| Rosja | 123 | 872 | 150 | 367 | 285 | 203 | 2000 | |
| | 6% | 44% | 8% | 18% | 14% | 10% | 100% | |
| | 3,888 | 4,047 | 4,228 | 4,157 | 4,278 | 4,098 | 4,109 | 0,390 |
| Ukraina | 129 | 528 | 162 | 288 | 273 | 108 | 1488 | |
| | 9% | 35% | 11% | 19% | 18% | 7% | 100% | |
| | 4,026 | 4,066 | 4,230 | 4,222 | 4,267 | 4,115 | 4,151 | 0,240 |
| Węgry | 47 | 353 | 85 | 175 | 257 | 113 | 1030 | |
| | 5% | 34% | 8% | 17% | 25% | 11% | 100% | |
| | 3,860 | 4,088 | 4,386 | 4,262 | 4,260 | 4,172 | 4,184 | 0,526 |
| Razem | 1214 | 6709 | 946 | 3058 | 2382 | 1292 | 15601 | |
| | 8% | 43% | 6% | 20% | 15% | 8% | 100% | |
| | 3,528 | 3,819 | 4,109 | 3,995 | 4,076 | 3,931 | 3,897 | 0,581 |

Najniższe poparcie zaobserwowano w przypadku Węgier – było to łącznie 39% (w tym 5% zdecydowanych zwolenników i 34% poparcia umiarkowanego), biorąc jednak pod uwagę 19% węgierskich niezdecydowanych (8% nie zajęło zdecydowanego stanowiska, zaś aż 11% Węgrów nie uczyniło problemu przedmiotem refleksji, odpowiadając „nie wiem”), można założyć, że i tam legitymizacja wolnorynkowej zasady organizacji życia gospodarczego nie jest otwarcie zagrożona.

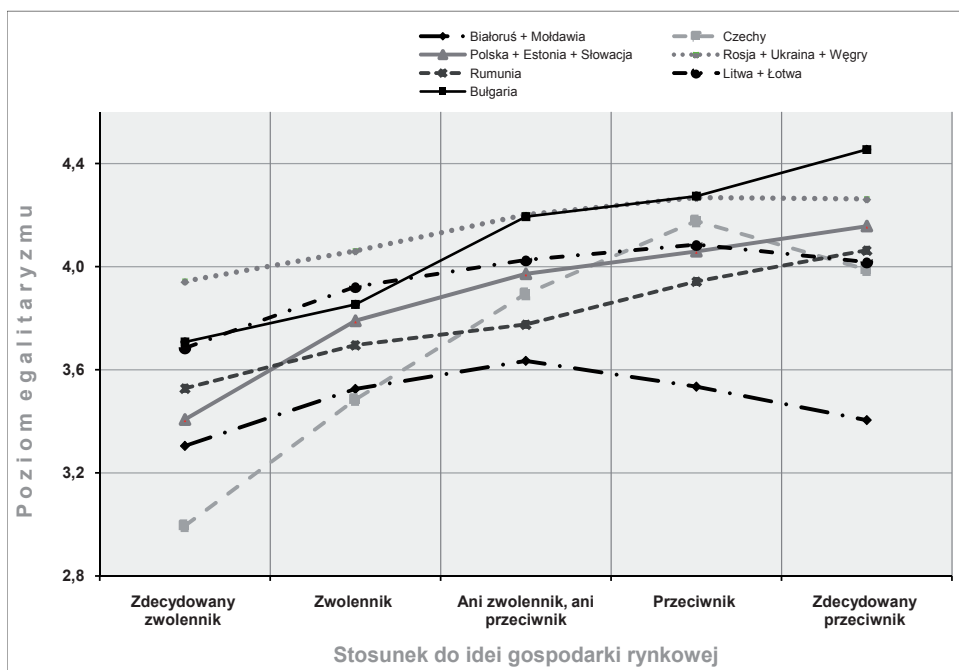
Najwyższe z kolei poparcie – na poziomie aż 65% – dla idei wolnego rynku deklarowali Białorusini. Na uwagę zasługuje fakt, że 15% spośród nich deklaroowało zdecydowane poparcie, zaś aż co drugi Białorusin określał się jako zwolennik umiarkowany. Widać więc, przynajmniej wstępnie, że relatywnie wysoki średni poziom egalitaryzmu w obrębie wszystkich poddanych badaniu krajów Europy Środkowej i Wschodniej nie licuje w sposób bezpośredni z delegitymizacją wolnego rynku i szeroką bazą społeczną dla takowych działań. W pozostałych krajach rozkłady liczebności poparcia i dezaprobaty dla idei wolnego rynku nie odbiegały w sposób znaczący od scharakteryzowanej powyżej średniej.

W tym miejscu chcielibyśmy przyjrzeć się związkom pomiędzy poparciem i dezaprobatą dla idei wolnego rynku a poziomem egalitaryzmu. By lepiej zobrazować przedstawiane tendencje, na wykresie 2 przedstawiliśmy średnie wartości poziomu egalitaryzmu dla wyodrębnionych grup. W przypadku Białorusi i Mołdawii, a więc krajów, które charakteryzują się najniższym średnim poziomem egalitaryzmu (oscylującym w okolicach 3,5), najwyższy egalitaryzm dochodowy (na poziomie 3,6-3,7) deklarowały osoby, które miały indyferentny stosunek do idei gospodarki rynkowej – nie określały więc siebie ani jako zwolennicy, ani jako przeciwnicy gospodarki rynkowej. Białorusko-mołdawski paradoks dopełnić może jeszcze fakt, że jednocześnie niższy poziom egalitaryzmu wykazały osoby, które określały się jako zwolennicy bądź przeciwnicy idei gospodarki rynkowej. Trzeba też jednak zaznaczyć, że w przypadku obu krajów rozstęp uzyskanych odpowiedzi jest niski, szczególnie w Mołdawii, co oznacza ostatecznie, iż stosunek do gospodarki rynkowej nie różnicuje w sposób znaczący respondentów.

W przypadku Czech istotna jest dość duża polaryzacja zwolenników i przeciwników egalitaryzmu dochodowego. Oznacza to innymi słowy, że stosunek do idei gospodarki rynkowej znacząco różnicuje respondentów. Odzworowany jest tutaj jednoznaczny i w zasadzie zdroworozsądkowy do niej stosunek – wyższy poziom egalitaryzmu odnotowano u oponentów idei gospodarki rynkowej, najniższy poziom u jej zwolenników, szczególnie tych radykalnych, czyli 13% zdecydowanych zwolenników gospodarki rynkowej o najniższym poziomie egalitaryzmu 2,9. Ciekawe jest jednak lekkie obniżenie się poziomu egalitaryzmu (średnio o ok. 0,17) u zdecydowanych przeciwników idei wolnego rynku. Jednak z uwagi

na największy rozstęp pośród interesujących nas krajów potransformacyjnych możemy jednak mówić o ogólnej, silnej i liniowej tendencji.

Wykres 2. Średni poziom egalitaryzmu w badanych krajach w zależności od deklarowanego stosunku do idei gospodarki rynkowej



Rumuni okazali się bardziej konsekwentni – najwyższy poziom egalitaryzmu odnotowano u zdecydowanych przeciwników idei gospodarki rynkowej. Należy zatem podkreślić, że mamy w tym przypadku do czynienia z zależnością liniową (wraz ze wzrostem deklarowanego poziomu egalitaryzmu wzrasta jednocześnie opór wobec idei gospodarki rynkowej). Podobną zależność odnotowano również w Polsce, Słowacji, Bułgarii, na Łotwie oraz Węgrzech. Interpretację wyników dotyczących wymienionych krajów należy jednak nieco znuansować.

Na uwagę zasługuje fakt, że w Polsce, Estonii i na Słowacji różnice w poziomie egalitaryzmu powiązane z oceną idei gospodarki rynkowej są po Rumunii najbardziej wyraźne. Układają się albo silnie liniowo – w przypadku Polski i Słowacji, albo też z nieznacznym osłabieniem, ale cały czas z wyraźną tendencją – w przypadku Estończyków.

W kolejnej grupie krajów, czyli na Łotwie, Litwie i w Bułgarii, najsilniejszą zależność liniową stwierdzono w Bułgarii, zaś na Litwie i Łotwie okazała się ona nieco słabsza. Co zresztą ciekawe, w przypadku Litwy zdecydowani przeciwni-

cy idei gospodarki rynkowej okazali się przeciętnie mniej egalitarni niż jej opo-
nenci. Szczególnie wyróżnia się tu wątek bułgarski: stosunek do idei gospodarki
rynkowej wyraźniej różnicuje respondentów co do deklarowanego przez nich
egalitaryzmu; wzrost wynosi tu bowiem ok. 0,75.

Rosja, Ukraina oraz Węgry charakteryzują się dość wysokim odsetkiem
przeciwników gospodarki rynkowej, który wynosi w wymienionych krajach od-
powiednio 22%, 29% oraz 33%. Nakłada się na to w sposób widoczny relatyw-
nie wysoki poziom egalitaryzmu. Co jednak trzeba zaznaczyć, różnice pomiędzy
ocenami skrajnymi (silne poparcie *versus* silna dezaprobata) nie były jednak
znaczące, co szczególnie dotyczy Rosji i Ukrainy, w przypadku Węgier bowiem
wzrost pomiędzy średnim poziomem egalitaryzmu w wyodrębnionych grupach
wynosił 0,526.

Stosunek do rzeczywistej gospodarki rynkowej

Okazało się, że rzeczywistość gospodarki rynkowej respondenci we wszystkich
trzynastu krajach poddanych badaniu oceniają dużo bardziej krytycznie niż ideę
wolnego rynku (por. wykres 3 i tabelę 4). Średnie poparcie dla wolnorynkowej
rzeczywistości jest dużo niższe niż w przypadku poparcia idei wolnego rynku.
Średnie poparcie dla kapitalizmu realnego kształtowało się na poziomie 32%,
w tym średnio 30% reprezentantów badanych krajów popierało gospodarke
wolnorynkową w sposób umiarkowany, zaś jedynie 2% opowiadało się za nią
w sposób zdecydowany. Jednocześnie 22% badanych określiło się jako indyfe-
rentne w tej kwestii. Jako że – co widać wyraźnie na pierwszy rzut oka – widocz-
na jest silna rozbieżność pomiędzy ocenami idei gospodarki rynkowej a ocenami
jej funkcjonowania w rzeczywistości, fakt ten postanowiliśmy poddać dodatko-
wej analizie. Uprzednio jednak musimy poświęcić uwagę opisowi samego sto-
sunku do realnej gospodarki rynkowej oraz związkowi między deklarowanym
egalitaryzmem dochodowym a stosunkiem do kapitalizmu realnego. Co trzeba
tu bowiem podkreślić – w przypadku omawianego właśnie problemu występują
dość znaczne różnice pomiędzy poszczególnymi krajami. Różnice te są bardziej
wyraźne niż względnie równomierny, oscylujący w większości przypadków wo-
kówł środkowoeuropejskiej średniej rozkład poparcia/dezaprobata dla idei go-
spodarki rynkowej.

Tabela 4. Liczebności względne i bezwzględne dotyczące stosunku do rzeczywistej gospodarki rynkowej

| Kraj | Bardzo pozytywnie | Pozytywnie | Ani pozytywnie, ani negatywnie | Negatywnie | Bardzo negatywnie | Nie wiem | Razem | Rozstęp |
|----------|-------------------|------------|--------------------------------|------------|-------------------|----------|-------|---------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
| Białoruś | 38 | 349 | 232 | 198 | 59 | 124 | 1000 | |
| | 4% | 35% | 23% | 20% | 6% | 12% | 100% | |
| | 3,421 | 3,585 | 3,568 | 3,381 | 3,095 | 3,445 | 3,488 | 0,490 |
| Mołdawia | 14 | 247 | 203 | 366 | 121 | 91 | 1042 | |
| | 1% | 24% | 19% | 35% | 12% | 9% | 100% | |
| | 3,486 | 3,365 | 3,550 | 3,633 | 3,664 | 3,486 | 3,542 | 0,299 |
| Czechy | 18 | 337 | 269 | 272 | 48 | 33 | 977 | |
| | 2% | 34% | 28% | 28% | 5% | 3% | 100% | |
| | 2,678 | 3,275 | 3,728 | 4,012 | 4,083 | 3,770 | 3,650 | 1,406 |
| Rumunia | 14 | 440 | 301 | 494 | 158 | 76 | 1483 | |
| | 1% | 30% | 20% | 33% | 11% | 5% | 100% | |
| | 3,314 | 3,645 | 3,662 | 3,857 | 3,982 | 3,605 | 3,750 | 0,668 |
| Polska | 33 | 650 | 263 | 387 | 65 | 100 | 1498 | |
| | 2% | 43% | 18% | 26% | 4% | 7% | 100% | |
| | 3,418 | 3,729 | 3,941 | 3,921 | 4,086 | 3,802 | 3,829 | 0,668 |
| Estonia | 36 | 472 | 260 | 130 | 23 | 136 | 1057 | |
| | 3% | 45% | 25% | 12% | 2% | 13% | 100% | |
| | 3,144 | 3,707 | 4,022 | 4,205 | 4,130 | 3,884 | 3,858 | 1,060 |
| Słowacja | 26 | 416 | 281 | 230 | 26 | 53 | 1032 | |
| | 3% | 40% | 27% | 22% | 3% | 5% | 100% | |
| | 3,500 | 3,747 | 3,943 | 4,034 | 4,331 | 3,853 | 3,878 | 0,831 |
| Łotwa | 6 | 307 | 285 | 286 | 58 | 59 | 1001 | |
| | 1% | 31% | 28% | 29% | 6% | 6% | 100% | |
| | 3,067 | 3,829 | 3,982 | 4,089 | 4,159 | 3,864 | 3,963 | 1,092 |
| Litwa | 9 | 368 | 216 | 229 | 47 | 133 | 1002 | |
| | 1% | 37% | 22% | 23% | 5% | 13% | 100% | |
| | 3,911 | 3,876 | 4,056 | 4,083 | 3,847 | 4,033 | 3,982 | 0,236 |
| Bułgaria | 14 | 197 | 211 | 349 | 153 | 63 | 987 | |
| | 1% | 20% | 21% | 35% | 16% | 6% | 100% | |
| | 3,486 | 3,787 | 4,004 | 4,127 | 4,332 | 4,057 | 4,051 | 0,846 |
| Rosja | 28 | 524 | 440 | 632 | 203 | 173 | 2000 | |
| | 1% | 26% | 22% | 32% | 10% | 9% | 100% | |
| | 3,836 | 3,908 | 4,118 | 4,237 | 4,289 | 4,064 | 4,109 | 0,453 |
| Ukraina | 18 | 260 | 302 | 537 | 270 | 101 | 1488 | |
| | 1% | 17% | 20% | 36% | 18% | 7% | 100% | |
| | 3,622 | 4,001 | 4,158 | 4,198 | 4,261 | 4,061 | 4,151 | 0,639 |

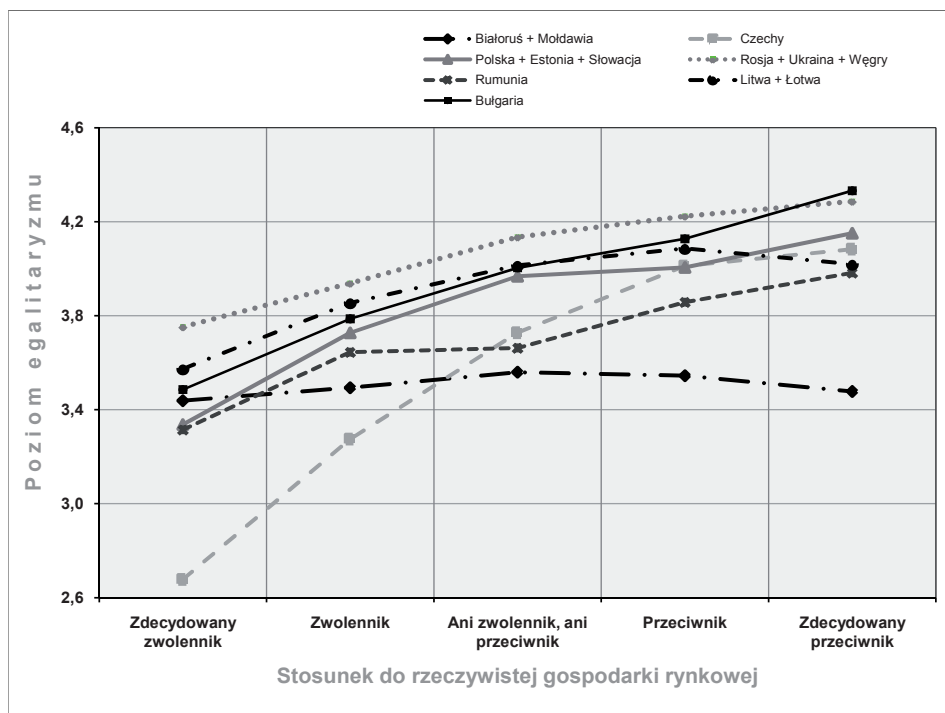
cd. tab. 4

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
|--------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
| Węgry | 13 | 140 | 118 | 480 | 205 | 74 | 1030 | |
| | 1% | 14% | 11% | 47% | 20% | 7% | 100% | |
| | 3,754 | 3,936 | 4,141 | 4,234 | 4,318 | 4,100 | 4,184 | 0,564 |
| Ogółem | 267 | 4707 | 3381 | 4590 | 1436 | 1216 | 15597 | |
| | 2% | 30% | 22% | 29% | 9% | 8% | 100% | |
| | 3,424 | 3,720 | 3,921 | 4,030 | 4,119 | 3,859 | 3,897 | 0,696 |

Największe poparcie dla realnie funkcjonującej gospodarki rynkowej – przewyższające wartości średnie – deklarowali mieszkańcy następujących krajów: Białorusi (39%), Czech (36%), Polski (45%), Estonii (48%), Słowacji (43%), Litwy (37%). Na Łotwie poparcie pokrywało się ze średnią (32%) – w jej przypadku zresztą rozkłady poparcia, ambiwalencji (28%) i dezaprobaty (37%) niemal pokrywały się ze średnią ogólną. W pozostałych krajach – Rumunii (44%), Bułgarii (51%), Rosji (42%), na Ukrainie (54%) i Węgrzech (67%) przeważał stosunek negatywny.

Dość szczególnym przypadkiem jest Białoruś, której mieszkańcy ocenili z jednej strony w miarę pozytywnie realnie funkcjonującą gospodarkę rynkową;

Wykres 3. Średni poziom egalitaryzmu a stosunek do rzeczywistej gospodarki rynkowej



z drugiej jednak strony mamy tu do czynienia z wyraźną różnicą między poparciem dla idei wolnego rynku (które było najwyższe – na poziomie 65%) a wyższym niż średnia, bo wynoszącym 39%, poparciem dla reguł realnej gospodarki rynkowej. Białorusini najprawdopodobniej oceniali nie tyle własne doświadczenia z wolnym rynkiem – dość rudymmentarnie rozwiniętym na Białorusi – ile raczej własne wyobrażenia na temat wolnorynkowej rzeczywistości, być może będące świadomościowym refleksem mitologii wolnego rynku. Albo też, co wcale nie musi być sprzeczne z właśnie wyrażoną hipotezą, weryfikują własne tęsknoty za „wolną gospodarką”, znacznie bardziej krytycznie oceniając znany sobie zaczyn kapitalizmu na Białorusi.

Wyraźna jest też bardzo pozytywna ocena wolnorynkowej rzeczywistości w wyodrębnionym bloku państw składającym się z Polski, Estonii i Słowacji. W przypadku tych krajów mamy do czynienia z silnym poparciem zarówno dla idei, jak i rzeczywistości kapitalizmu. Mamy tu wprawdzie do czynienia z pewnym spadkiem poparcia (o ok. 10% w każdym z przypadków), spadek ten jest jednak mniejszy niż spadek średniej (różnica na poziomie 19%) dla wszystkich interesujących nas krajów. Wspomniane więc trzy kraje jawią się w tym kontekście jako „prymusi wolnorynkowi”, których zaufanie do instytucji wolnego rynku jest wyższe niż średnie i które nie słabnie w miarę doświadczeń z instytucjami wolnego rynku.

Wyraźnie zaznacza się też odrębność Czech, w których nie panuje co prawda rynkowy hurraoptymizm, ale zauważalne jest wyraźne zadowolenie z instytucji wolnorynkowych. Czechy są zresztą dość interesującym przykładem – w ich przypadku bowiem rozkłady odpowiedzi dotyczące stosunku do idei i rzeczywistości wolnego rynku są względnie jednolite, z minimalnym przechyłem w stronę rosnącego krytycyzmu wobec rzeczywistości wolnorynkowej.

W przypadku Łotwy i Litwy można mówić o nieznacznych tylko różnicach w podejściu do idei i rzeczywistej gospodarki rynkowej. Co się tyczy Łotwy – rozkłady są tu bliskie średnich, na Litwie panuje umiarkowany prorynkowy optymizm. W Bułgarii z kolei odnotowano dość silny sceptycyzm wobec rynkowej rzeczywistości. Być może wpływ na to ma fakt, że spośród wymienionych krajów to właśnie Bułgaria kojarzy się najczęściej, nie tylko na poziomie stereotypów, z „kapitalizmem szarej strefy” oraz niską przejrzystością życia publicznego i wolnorynkowych reguł. Podobnie chyba można próbować uzasadniać poglądy 44% niezadowolonych z organizacji życia gospodarczego w warunkach gospodarki wolnorynkowej w Rumunii.

Silne negatywne oceny charakteryzują mieszkańców kolejnego wyróżnionego przez nas bloku krajów – Rosji, Ukrainy i Węgier. W ich przypadku, biorąc pod uwagę stosunek do kapitalizmu realnego, oceny krytyczne – w porównaniu ze stosunkiem do idei wolnorynkowej – się pogłębiły. Społeczną dezaprobatę dla rzeczywistości wolnego rynku w Rosji i na Ukrainie można chyba tłumaczyć za pomocą dwóch czynników: wzrostem nierówności społecznych i poszerzającą się sferą niedostatku w obu krajach (*vide* wartości wskaźnika Giniego i poziom PKB

omawiane w dalszej części) oraz – podobnie jak w przypadku Bułgarii i Rumunii – niską klarownością reguł liberalnej demokracji, szczególnie na styku sfery polityki i biznesu. Szczególny jest jednak przykład Węgier, gdzie do czynienia mamy – na poziomie deklaracji – z podważeniem prawomocności kapitalizmu realnego. Aż 67% Węgrów odmawia legitymizacji dla praktyki wolnorynkowej organizacji gospodarki, przy czym 20% definiuje się jak zdecydowani przeciwnicy. Warto tu zauważyć, że tylko 11% Węgrów było w tym względzie indyferentnych, a jedynie 7% odpowiedziało „nie wiem”. Pogląd ów można więc uznać za zdecydowany i nieprzypadkowy. Trudno w tym momencie znaleźć przekonywającą przyczynę takiego stanu rzeczy, szczególnie w kontekście faktu, że potransformacyjne Węgry były przez niemal półtorej dekady stawiane za wzór jako „wolnorynkowy prymus” wśród krajów postsocjalistycznych. Hipotetycznie można założyć, że otrzymane wyniki i radykalizacja Węgrów są – z dużym prawdopodobieństwem – refleksem kryzysu gospodarczego i politycznego, jaki dotknął Węgry w czasie badania.

Poza samymi kwestiami poparcia/dezaprobaty dla realnego kapitalizmu interesuje nas również to, jak deklarowany przez respondentów egalitaryzm/anty-egalitaryzm przekłada się na pozytywny/negatywny stosunek do rzeczywistości gospodarki rynkowej.

Przypadki Białorusi i Mołdawii są znów trudne do jednoznacznej oceny: łączy je podobny poziom egalitaryzmu, nie przekłada się on jednak – po raz kolejny – na identyczne postawy. W przypadku Białorusi najwyższy egalitaryzm dochodowy (3,58) charakteryzował osoby określające siebie jako umiarkowanych zwolenników gospodarki rynkowej. W przypadku Mołdawii najwyższy poziom egalitaryzmu (3,66) charakteryzował z kolei jednostki najbardziej sceptyczne wobec wolnorynkowej rzeczywistości. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że w obu krajach rozstępy pomiędzy średnim najwyższym a najniższym poziomem egalitaryzmu, w zależności od deklarowanego stosunku do rzeczywistej gospodarki rynkowej, są dość niskie: na Białorusi rozstęp wynosi 0,49, zaś w Mołdawii niecałe 0,3. Można zatem powiedzieć, że stosunek do rzeczywistości rynkowej nie różnicuje w sposób istotny poziomu egalitaryzmu.

Najbardziej klarowne różnice i zarazem silna zależność charakteryzuje Czechy – różnica pomiędzy respondentami deklarującymi silne poparcie dla gospodarki rynkowej a tymi, którzy są jej przeciwnikami, wynosi 1,406. Oznacza to, że Czesi silnie „urefleksyjnili” stosunek do wolnego rynku i jest on czynnikiem najsilniej spośród badanych krajów różnicującym. W przypadku Czechów zależność ma charakter silnie liniowy: osoby popierające wolny rynek są nieegalitarne (2,678 i 3,275), zaś osoby reprezentujące rynkowy sceptycyzm charakteryzują się najwyższym egalitaryzmem (wartości powyżej 4,0).

W przypadku niemal wszystkich pozostałych krajów – z pewnym wyjątkiem Estonii i Litwy – można mówić o podobnej, wyraźnie rosnącej i liniowej, choć nieznacznie słabszej tendencji: wzrost poziomu egalitaryzmu wiąże się ze zmianą postrzegania rzeczywistej gospodarki rynkowej w kierunku ocen nega-

tywnych. Bardzo silna tendencja, na którą wskazuje duży rozstęp, to przypadek Łotwy (egalitaryzm na poziomie 1,092). W czołówce znalazły się również Bułgaria (0,846), Słowacja (0,831), a w dalszej kolejności Polska i Rumunia (0,668) oraz Ukraina (0,639). Natomiast najmniejsze różnice odnotowano w Mołdawii (0,299) oraz na Litwie (0,236). Jak widać – biorąc pod uwagę stosunek do rzeczywistej gospodarki rynkowej – nastąpiła pewna dekompozycja w obrębie wcześniej wyróżnionych grup określanych za pomocą względnie jednolitego poziomu egalitaryzmu.

Gospodarka rynkowa jako idea i rzeczywistość – porównanie i analiza korelacyjna

Okazało się, że respondenci w sposób może nie radykalny, ale mimo wszystko dość wyraźny, różnicują swój stosunek do obu interesujących nas planów – idei i rzeczywistości gospodarki rynkowej. Szczegółową analizę dotyczącą fenomenu rosnącego sceptycyzmu, czyli niższego poparcia dla kapitalizmu realnego niż dla jego idei, przedstawiliśmy powyżej. Charakteryzuje ona w zasadzie wszystkie wymienione kraje, choć w różnym zakresie, w kilku przypadkach w sposób niemal skrajny. Co ważne jednak, oceny realnego kapitalizmu, w porównaniu ze stosunkiem do jego idei, przekładają się na znacznie większe rozpiętości w poziomie egalitaryzmu respondentów. Innymi słowy – egalitaryzm i antyegalitaryzm mieszkańców krajów Europy Środkowej i Wschodniej warunkowany jest raczej przez ocenę konkretnych doświadczeń związanych z ekonomiczną liberalizacją życia niż wyłącznie ze sferą wyobraźniową, czyli tego jak wolnorynkowy ład społeczno-gospodarczy winien wyglądać. Stosunek do kapitalizmu nie jest więc już (poza pewnymi wyjątkami, którymi są prawdopodobnie Białoruś i Mołdawia) stosunkiem do mitu kapitalizmu, ale raczej oceną realnej gospodarki, jej efektywności społeczno-gospodarczej i dysfunkcji. Wniosek ten, prócz powyżej nakreślonych analiz, można wyprowadzić na podstawie porównania rozstępu pomiędzy poziomem egalitaryzmu oceniającego ideę wolnego rynku i poziomem tej samej zmiennej w kontekście kapitalizmu realnego. W przypadku niemal wszystkich krajów przedział wzrastał, czasem nawet znacznie (najwyższy wzrost charakteryzował Łotwę i Ukrainę). Jedynie w przypadku dwóch krajów tendencja miała charakter spadkowy, chodzi tu o Polskę i Litwę. Innymi słowy – egalitaryzm dochodowy możemy traktować jako swoistą reakcję na społeczne nierówności generowane przez realnie funkcjonującą gospodarkę rynkową, ocenianą dużo bardziej krytycznie niż jej normatywny wzorzec. W przypadku jedenastu spośród poddanych badaniu trzynastu krajów ów wzrost się zaznaczył.

Dodatkowo, aby podkreślić ów fakt różnicowania, posłużyliśmy się analizą korelacyjną – w tym celu wykorzystaliśmy współczynnik korelacji r -Spearmana

(por. Mynarski, 1995). Przeanalizowano związek nie tylko w odniesieniu do wszystkich danych, ale również w odniesieniu do poszczególnych państw. W każdym przypadku oszacowane wartości okazały się istotnie skorelowane, z drugiej jednak strony korelacja nie była nazbyt wysoka i oscylowała wokół średniej 0,487. Na tej podstawie możemy jednak powiedzieć, że największą zgodność w obszarze odpowiedzi na oba analizowane pytania wykazali Słowacy, Estończycy, a najmniejszą Ukraińcy i Łotysze.

Tabela 5. Korelacja między stosunkiem do idei gospodarki rynkowej a stosunkiem do rzeczywistej gospodarki rynkowej

| Kraj | Współczynnik Spearmana | N |
|---------------|------------------------|-------|
| Białoruś | 0,445 | 1000 |
| Mołdawia | 0,517 | 1042 |
| Czechy | 0,505 | 988 |
| Rumunia | 0,379 | 1492 |
| Polska | 0,459 | 1498 |
| Estonia | 0,553 | 1057 |
| Słowacja | 0,572 | 1032 |
| Łotwa | 0,428 | 1001 |
| Litwa | 0,537 | 1002 |
| Bułgaria | 0,511 | 977 |
| Rosja | 0,549 | 2000 |
| Ukraina | 0,424 | 1499 |
| Węgry | 0,448 | 1030 |
| Ogółem | 0,487 | 15638 |

Gospodarka rynkowa a poziom życia „zwykłych ludzi”

Kolejne interesujące nas zagadnienie to percepcja funkcjonalności reżimu wolnorynkowego na poziomie makrostrukturalnym. Na ile przedstawiciele społeczeństw byłego bloku socjalistycznego postrzegają gospodarkę wolnorynkową jako zapewniającą godne życie „zwykłym ludziom”? W pytaniu owym ukryta jest zarazem swoista przesłanka socjalliberalna, mianowicie założenie, że ład społeczny to ład legitymizowany wówczas, gdy zapewnia warunki do niezagrozonej społecznej ekskluzyjności egzystencji najmniej uprzywilejowanym grupom społecznym. Od mniej więcej dwóch dekad właśnie zagadnienie wykluczenia materialnego, pociągającego za sobą również wykluczenie społeczne, było w centrum dyskusji na temat

efektywności transformacji systemowej i służyło jako oręż krytyczny wymierzony w apologetów gospodarczej liberalizacji. Ich z kolei bronią, którą posługiwali się przez całe lata 90., szczególnie w kontekście gospodarek i społeczeństw „reintegrowanych” z globalnym kapitalizmem, była hipoteza *trickle-down*, czyli efekt skapywania. W myśl tej hipotezy kapitalizm nagradza najbardziej przedsiębiorczych i aktywnych, jednak dzięki ich działalności powiększa się nie tylko prywatne, ale i społeczne bogactwo, w tym też pula do podziału, dzięki efektowi „skapywania bogactwa” z góry na dół społecznej drabiny. Szczegółowe wyniki badań w tym obszarze zestawiono w tabeli 6 oraz na wykresie 3.

Tendencja ogólna dla wszystkich badanych krajów wskazuje, że przewagę zyskało przekonanie o niskiej funkcjonalności gospodarki wolnorynkowej. Innymi słowy – przeważał pogląd, że kapitalizm nie podnosi poziomu życia przeciętnego obywatela. Wyraziło go 40% poddanych badaniu. Jednocześnie 29% badanych wyraziło pogląd przeciwny, zaś średnio 25% nie miało zdania. Jak ów stosunek rozkładał się w poszczególnych krajach?

Na Białorusi aż 39% rozmówców uznało, że wolny rynek przekłada się na polepszenie poziomu życia „zwykłych ludzi”, zaś 24% Białorusinów odrzuciło tę tezę. Jeszcze mocniej identyczne przekonanie wyrazili Polacy (42% powiązało wolny rynek ze wzrostem poziomu życia „zwykłych obywateli”, zaś 31% zanegowało podobny związek). Możemy od razu podkreślić, że stosunek Polaków i Białorusinów był wyjątkowy, co pozwoliło nam wyróżnić mieszkańców obu krajów jako reprezentantów względnie jednorodnej grupy. Jak wyglądało to w innych krajach?

W przypadku kilku krajów zaobserwowaliśmy względnie symetryczny rozkład odpowiedzi. Chodzi tu o mieszkańców Mołdawii (28% i 31%), Czech (34% i 36%), Estonii (32% i 32%) i Litwy (28% i 31%). Poglądy mieszkańców tych krajów dzielą się więc dość wyraźnie i równomiernie.

Tabela 6. Liczebności względne i bezwzględne dotyczące relacji między gospodarką rynkową a poziomem życia „zwykłych ludzi”

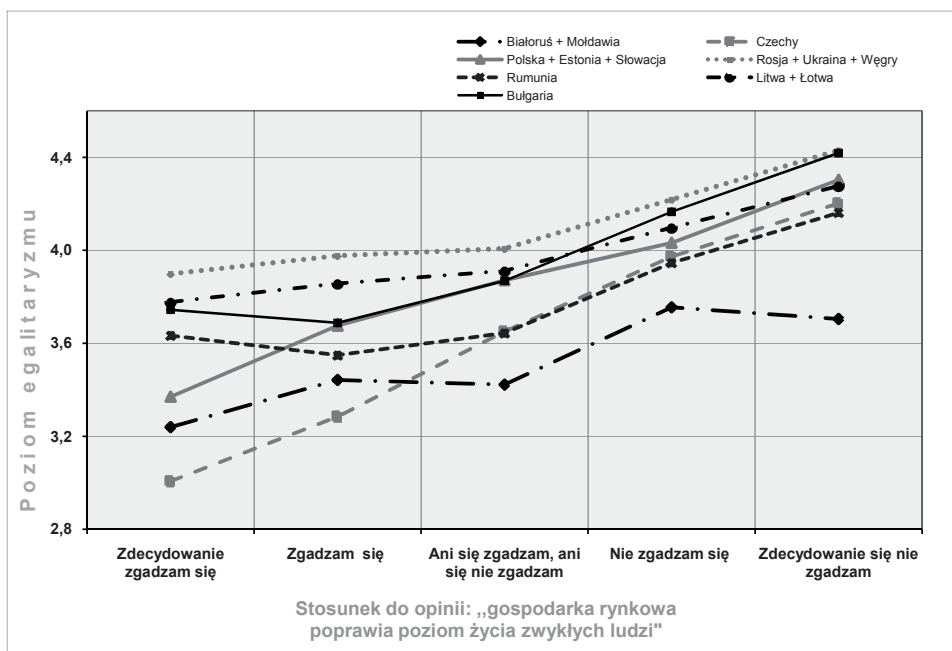
| Kraj | Zdecydowanie się zgadzam | Zgadzam się | Ani się zgadzam, ani się nie zgadzam | Nie zgadzam się | Zdecydowanie się nie zgadzam | Nie wiem | Razem | Rozstęp |
|----------|--------------------------|-------------|--------------------------------------|-----------------|------------------------------|----------|-------|---------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
| Białoruś | 68 | 322 | 236 | 177 | 61 | 136 | 1000 | |
| | 7% | 32% | 24% | 18% | 6% | 14% | 100% | |
| | 3,109 | 3,421 | 3,402 | 3,792 | 3,656 | 3,515 | 3,482 | 0,683 |
| Mołdawia | 44 | 250 | 349 | 291 | 29 | 79 | 1042 | |
| | 4% | 24% | 33% | 28% | 3% | 8% | 100% | |
| | 3,441 | 3,470 | 3,436 | 3,732 | 3,807 | 3,501 | 3,564 | 0,371 |

cd. tab. 6

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
|----------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
| Czechy | 59 | 276 | 253 | 257 | 97 | 37 | 979 | |
| | 6% | 28% | 26% | 26% | 10% | 4% | 100% | |
| | 3,007 | 3,285 | 3,651 | 3,973 | 4,202 | 3,697 | 3,636 | 1,195 |
| Rumunia | 54 | 402 | 387 | 485 | 99 | 56 | 1483 | |
| | 4% | 27% | 26% | 33% | 7% | 4% | 100% | |
| | 3,633 | 3,549 | 3,644 | 3,946 | 4,162 | 3,618 | 3,759 | 0,613 |
| Polska | 91 | 536 | 353 | 384 | 77 | 57 | 1498 | |
| | 6% | 36% | 24% | 26% | 5% | 4% | 100% | |
| | 3,549 | 3,672 | 3,876 | 4,006 | 4,312 | 3,618 | 3,839 | 0,762 |
| Estonia | 41 | 298 | 300 | 271 | 60 | 87 | 1057 | |
| | 4% | 28% | 28% | 26% | 6% | 8% | 100% | |
| | 3,137 | 3,613 | 3,871 | 4,114 | 4,243 | 3,933 | 3,819 | 1,107 |
| Słowacja | 49 | 254 | 309 | 317 | 73 | 30 | 1032 | |
| | 5% | 25% | 30% | 31% | 7% | 3% | 100% | |
| | 3,233 | 3,755 | 3,867 | 3,994 | 4,342 | 3,740 | 3,822 | 1,110 |
| Łotwa | 35 | 302 | 214 | 317 | 65 | 68 | 1001 | |
| | 3% | 30% | 21% | 32% | 6% | 7% | 100% | |
| | 3,811 | 3,907 | 3,896 | 4,026 | 4,298 | 3,891 | 3,972 | 0,487 |
| Litwa | 19 | 262 | 291 | 265 | 52 | 113 | 1002 | |
| | 2% | 26% | 29% | 26% | 5% | 11% | 100% | |
| | 3,716 | 3,801 | 3,923 | 4,183 | 4,250 | 4,005 | 3,980 | 0,534 |
| Bułgaria | 36 | 171 | 180 | 348 | 207 | 43 | 985 | |
| | 4% | 17% | 18% | 35% | 21% | 4% | 100% | |
| | 3,744 | 3,688 | 3,869 | 4,166 | 4,418 | 3,823 | 3,951 | 0,731 |
| Rosja | 63 | 346 | 458 | 641 | 314 | 178 | 2000 | |
| | 3% | 17% | 23% | 32% | 16% | 9% | 100% | |
| | 3,978 | 3,906 | 3,941 | 4,185 | 4,437 | 4,131 | 4,096 | 0,531 |
| Ukraina | 74 | 241 | 388 | 461 | 265 | 59 | 1488 | |
| | 5% | 16% | 26% | 31% | 18% | 4% | 100% | |
| | 3,757 | 4,060 | 4,058 | 4,215 | 4,399 | 4,007 | 4,083 | 0,642 |
| Węgry | 33 | 175 | 234 | 412 | 132 | 44 | 1030 | |
| | 3% | 17% | 23% | 40% | 13% | 4% | 100% | |
| | 4,067 | 4,002 | 4,052 | 4,274 | 4,476 | 3,977 | 4,141 | 0,473 |
| Ogółem | 666 | 3835 | 3952 | 4626 | 1531 | 987 | 15597 | |
| | 4% | 25% | 25% | 30% | 10% | 6% | 100% | |
| | 3,526 | 3,687 | 3,811 | 4,071 | 4,325 | 3,833 | 3,897 | 0,799 |

Wyróżniliśmy jeszcze trzeci przypadek – kraje, w których wyraźnie dominuje brak wiary w mechanizmy egalitaryzmu funkcjonalnie wpisane w kapitalizm. Co ciekawe, krajów tych było najwięcej. W kilku krajach dysproporcje były jeszcze relatywnie niskie: chodzi tu o Rumunię (31 % i 40%), Słowację (30% i 38%), Łotwę (33% i 38%). W pozostałych jednak krajach wiara w swoisty egalitaryzm kapitalistycznego projektu została przez respondentów zdecydowanie zdyskredytowana – jest to casus Bułgarii (21% i 56%), Rosji (20% i 48%), Ukrainy (21% i 49%), wreszcie Węgier (20% i 53%). Wydaje się więc, że w grupie właśnie wymienionych siedmiu krajów mamy do czynienia z odczarowaniem hipotezy *trickle-down* przy jednoczesnym braku wiary w szanse ziszczenia się normatywnych założeń projektu socjalliberalnego.

Wykres 4. Średni poziom egalitaryzmu a postrzeganie gospodarki rynkowej jako poprawiającej poziom życia „zwykłych ludzi”



Do rozstrzygnięcia pozostaje jeszcze kwestia tego, w jaki sposób postrzeganie wolnego rynku jako przestrzeni materialnego zaspokojenia podstawowych potrzeb wiąże się z egalitaryzmem respondentów. Powiązanie to ma charakter wyraźnie zdroworozsądkowy – ogólnie można powiedzieć, że im bardziej respondenci opowiadają się za wiązaniem gospodarki rynkowej z poprawą poziomu życia, tym bardziej też wzrasta ich egalitaryzm. Zależność ta charakteryzuje mieszkań-

ców wszystkich poddanych badaniu krajów, bez względu na scharakteryzowane przez nas wcześniej rozkłady opinii dotyczące związków wolnego rynku z poprawą poziomu życia „zwykłych ludzi”. W każdym z omawianych krajów omawiana zależność ma jednak różną siłę.

W przypadku Białorusi i Mołdawii omawiana zależność miała względnie słaby charakter – wzrost poziomu egalitaryzmu w interesującym nas kontekście był niewielki w porównaniu ze średnią europejską.

W przypadku Czech, mimo względnie równomiernego podziału na zwolenników i przeciwników tezy o „skapywaniu bogactwa”, można powiedzieć, że poparcie dla egalitaryzmu rośnie wraz ze spadkiem przekonania o związku prowadzonej gospodarki rynkowej i poziomu życia mieszkańców. W przypadku Czech zależność ta okazała się najsilniejsza. Dla przykładu – w Rumunii, w której większość badanych nie zgodziła się ze związkiem gospodarki rynkowej z poprawą poziomu życia, wzrost poziomu egalitaryzmu okazał się o połowę mniejszy niż w Czechach. Tendencja jest więc zachowana, jej dynamika jest jednak w przypadku Rumunii mniejsza.

Z interesującą sytuacją mamy do czynienia w grupie krajów o zbliżonym do siebie poziomie egalitaryzmu, jakimi są Słowacja, Estonia i Polska. W Polsce, w której (oprócz Białorusi) doszło do silnego powiązania kapitalizmu realnego z hipotezą *trickle-down*, wzrost poziomu egalitaryzmu ulega wyraźnemu wyhamowaniu. Z kolei u Estończyków i Słowaków, w przypadku których mieliśmy do czynienia z równomiernym rozkładem opinii lub też z dezaprobatą dla ideologii efektu skapywania, egalitaryzm wyraźnie rośnie, a dynamika owego wzrostu osiąga poziom zbliżony do Czechów.

Podobny wniosek możemy wyciągnąć w stosunku do pozostałych państw, tworzących wyróżnione przez nas wcześniej względnie jednorodne pod względem poziomu egalitaryzmu trzy bloki, czyli Litwę, Łotwę, dalej Bułgarię i wreszcie Rosję, Ukrainę i Węgry. Ciekawy jest ten ostatni blok krajów, przede wszystkim z uwagi na fakt, że poziom egalitaryzmu jest w nich zbliżony do siebie w przypadku odpowiedzi pozytywnych i indyferentnych („zdecydowanie popieram”, „popieram”, „ani popieram, ani nie popieram”), silny wzrost ujawniając dopiero w przypadku negacji efektu *trickle-down*.

Wydaje się zatem, że analizowane tu zagadnienie nakłada się doskonale na kwestię dysproporcji między poparciem dla idei wolnego rynku i wolnorynkowej rzeczywistości. Mówiąc inaczej jest to pewna forma świadomościowego odbicia relacji między obietnicą (idea) a spełnieniem – lub też jego brakiem (rzeczywistością). W analizowanym przez nas zagadnieniu ujawnia się właśnie wzrastający krytycyzm wobec niespełnionych, antycypowanych obietnic, okazujących się dla większej części społeczeństwa jedynie mirażem.

Gospodarka rynkowa a konflikty społeczne

Nieliryczne⁴ postrzeganie społeczeństwa każe widzieć je zawsze jako amalgamat grup konfliktowych, nakazuje spoglądać na życie społeczne przez pryzmat sprzeczności interesów. Nowoczesność i społeczeństwa nowoczesne to wszak projekt oparty na pewnej specyficznej formie społecznego, przede wszystkim ekonomicznego, antagonizmu. Przyjmując taką optykę, zakłada się, że w samym jądrze współczesnych systemów społecznych, ufundowanych na kapitalistycznej idei prywatnego posiadania czynników produkcji i wolnokonkurencyjnej gospodarki, tkwi sprzeczność interesów i społeczny konflikt. Interesuje nas w tym momencie, w jakim zakresie powyższe założenia funkcjonują w świadomości społecznej.

Na podstawie danych zawartych w tabeli 7 oraz wykresu 5 można powiedzieć, że świadomość konfliktownego charakteru kapitalizmu zaznacza się dość wyraźnie. Średnio 48% poddanych badaniu mieszkańców krajów Europy Środkowej i Wschodniej odpowiadało twierdząco na pytanie, czy kapitalizm przyczynia się do wzrostu konfliktów społecznych. Aż 27% poddanych badaniu odpowiadało neutralnie („ani popieram, ani nie popieram”), zaś jedynie 15% mieszkańców interesującej nas części Europy zaprzeczyło konfliktownemu charakterowi kapitalizmu. W każdym z badanych krajów zauważyć można więc było silną przewagę odpowiedzi twierdzących nad przeczącymi. Warto przy tym podkreślić, że i w tym przypadku zaznaczyły się dość wyraźne różnice narodowe. Najślabsze zróżnicowanie uzyskanych wypowiedzi odnotowano w przypadku Białorusi i Mołdawii (liczba odpowiedzi twierdzących nie przekraczała dwukrotności odpowiedzi przeczących), natomiast najsilniejsze zróżnicowanie odpowiedzi odnotowano w przypadku Bułgarii (prawie sześciokrotnie więcej odpowiedzi twierdzących) oraz Węgier (sześciopółkrotnie więcej odpowiedzi twierdzących).

Uzyskane wyniki po raz kolejny pozwoliły nam zróżnicować poddane badaniu kraje na kilka grup. W przypadku pierwszych dwóch krajów, Białorusi (poparcie dla tezy o konfliktowności kapitalizmu wyraziło 30% respondentów, dezaprobatę wobec wspomnianej tezy 22%) i Mołdawii (odpowiednio: 35% i 19%), przede wszystkim z uwagi na małe zróżnicowanie opinii dość trudno dokonać interpretacyjnych uogólnień – zarówno jeśli idzie o opinie na temat konfliktowności kapitalizmu, jak i poszukiwanie związków między stosunkiem do konfliktowego potencjału gospodarki wolnorynkowej a poziomem egalitaryzmu. Bowiem po raz kolejny rozstępną jest w przypadku wymienionych krajów niski.

⁴ Pojęcie socjologii i Nielirycznej wizji społeczeństwa odwołuje się oczywiście do badań Jana Strzeleckiego (1989) oraz, po części, do idei Stanisława Kozyra-Kowalskiego (2000).

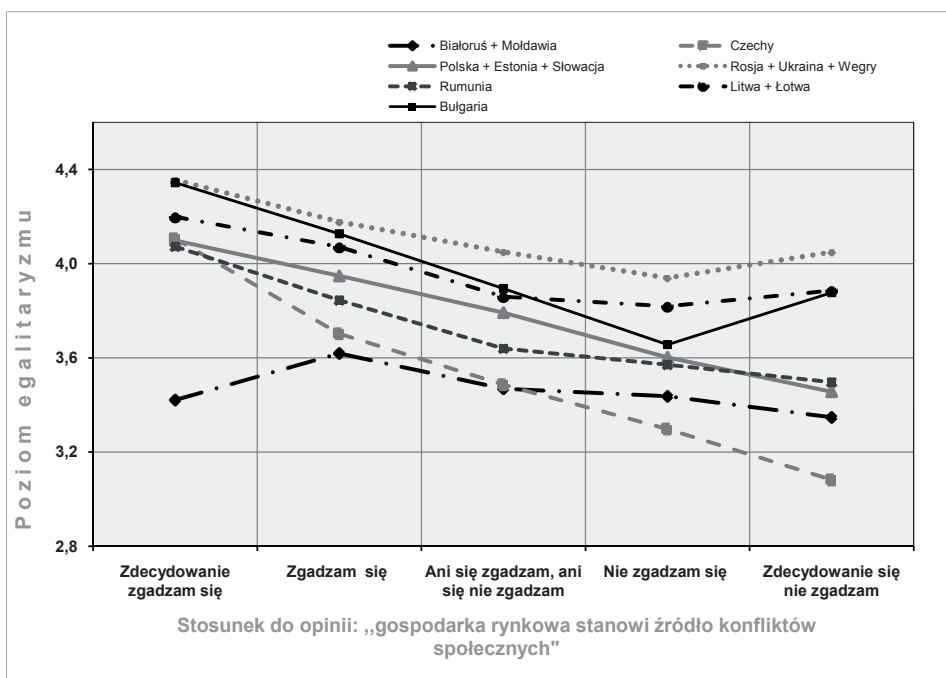
Tabela 7. Liczebności względne i bezwzględne dotyczące relacji między gospodarką rynkową a konfliktami społecznymi

| Kraj | Zdecydowanie się zgadzam | Zgadzam się | Ani się zgadzam, ani się nie zgadzam | Nie zgadzam się | Zdecydowanie się nie zgadzam | Nie wiem | Razem | Rozstęp |
|----------|--------------------------|-------------|--------------------------------------|-----------------|------------------------------|----------|-------|---------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
| Białoruś | 64 | 243 | 285 | 183 | 41 | 184 | 1000 | |
| | 6% | 24% | 29% | 18% | 4% | 18% | 100% | |
| | 3,363 | 3,608 | 3,460 | 3,370 | 3,244 | 3,587 | 3,488 | 0,364 |
| Mołdawia | 41 | 322 | 346 | 166 | 35 | 132 | 1042 | |
| | 4% | 31% | 33% | 16% | 3% | 13% | 100% | |
| | 3,512 | 3,627 | 3,476 | 3,510 | 3,469 | 3,579 | 3,542 | 0,158 |
| Czechy | 151 | 417 | 212 | 127 | 22 | 49 | 978 | |
| | 15% | 43% | 22% | 13% | 2% | 5% | 100% | |
| | 4,106 | 3,703 | 3,486 | 3,298 | 3,082 | 3,706 | 3,652 | 1,024 |
| Rumunia | 141 | 613 | 374 | 219 | 31 | 105 | 1483 | |
| | 10% | 41% | 25% | 15% | 2% | 7% | 100% | |
| | 4,072 | 3,845 | 3,640 | 3,571 | 3,497 | 3,606 | 3,750 | 0,576 |
| Polska | 137 | 634 | 377 | 255 | 21 | 74 | 1498 | |
| | 9% | 42% | 25% | 17% | 1% | 5% | 100% | |
| | 4,134 | 3,903 | 3,769 | 3,596 | 3,495 | 3,843 | 3,829 | 0,639 |
| Estonia | 86 | 361 | 338 | 147 | 17 | 108 | 1057 | |
| | 8% | 34% | 32% | 14% | 2% | 10% | 100% | |
| | 4,019 | 3,992 | 3,823 | 3,566 | 3,365 | 3,872 | 3,858 | 0,654 |
| Słowacja | 114 | 378 | 368 | 114 | 12 | 46 | 1032 | |
| | 11% | 37% | 36% | 11% | 1% | 4% | 100% | |
| | 4,116 | 3,983 | 3,787 | 3,661 | 3,517 | 3,787 | 3,878 | 0,599 |
| Łotwa | 67 | 460 | 194 | 134 | 23 | 123 | 1001 | |
| | 7% | 46% | 19% | 13% | 2% | 12% | 100% | |
| | 4,113 | 4,038 | 3,903 | 3,782 | 3,948 | 3,898 | 3,963 | 0,331 |
| Litwa | 65 | 341 | 293 | 143 | 12 | 148 | 1002 | |
| | 6% | 34% | 29% | 14% | 1% | 15% | 100% | |
| | 4,286 | 4,116 | 3,831 | 3,853 | 3,767 | 3,980 | 3,982 | 0,519 |
| Bułgaria | 160 | 421 | 229 | 89 | 13 | 73 | 985 | |
| | 16% | 43% | 23% | 9% | 1% | 7% | 100% | |
| | 4,344 | 4,127 | 3,894 | 3,656 | 3,877 | 3,973 | 4,051 | 0,688 |
| Rosja | 248 | 621 | 548 | 249 | 61 | 273 | 2000 | |
| | 12% | 31% | 27% | 12% | 3% | 14% | 100% | |
| | 4,385 | 4,152 | 4,030 | 3,878 | 3,964 | 4,165 | 4,109 | 0,507 |

cd. tab. 7

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
|---------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
| Ukraina | 263 | 531 | 373 | 198 | 37 | 81 | 1483 | |
| | 18% | 36% | 25% | 13% | 2% | 5% | 100% | |
| | 4,353 | 4,206 | 4,079 | 3,940 | 4,054 | 4,020 | 4,151 | 0,412 |
| Węgry | 229 | 439 | 203 | 74 | 28 | 57 | 1030 | |
| | 22% | 43% | 20% | 7% | 3% | 6% | 100% | |
| | 4,327 | 4,181 | 4,051 | 4,143 | 4,229 | 4,137 | 4,184 | 0,275 |
| Ogółem | 1766 | 5781 | 4140 | 2098 | 353 | 1453 | 15591 | |
| | 11% | 37% | 27% | 13% | 2% | 9% | 100% | |
| | 4,194 | 3,981 | 3,797 | 3,667 | 3,683 | 3,872 | 3,897 | 0,527 |

Wykres 5. Średni poziom egalitaryzmu a postrzeganie gospodarki rynkowej jako źródła konfliktów społecznych



Do drugiej grupy należą Czechi (poparcie tezy o konfliktogenności – 58%, zaprzeczenie konfliktogenności kapitalizmu – 15%), Rumunią (51% i 17%), Estonia (42% i 16%), Polska (51% i 18%) i Słowacja (48% i 12%). W przypadku tych krajów można tym razem zaobserwować konsekwentny spadek poziomu egalitaryzmu wraz ze zmianą opinii na temat związku pomiędzy gospodarką rynkową a konfliktami społecznymi. Na uwagę zasługuje oczywiście fakt, że w przypadku

Czech te różnice są najbardziej wyraźne i przyjmują wielkość powyżej jedności, natomiast w pozostałych wymienionych w tej grupie państwach oscylują wokół wartości 0,6.

W pozostałych sześciu krajach tendencja jest podobna jak w poprzedniej grupie, różnica tkwi jednak w odpowiednio i konsekwentnie wyższym poziomie egalitaryzmu. Rozkłady odpowiedzi dotyczące poszczególnych krajów są następujące: Litwa (poparcie tezy o konfliktogenności – 40%, zaprzeczenie konfliktogenności kapitalizmu – 15%), Łotwa (53% i 15%), Bułgaria (59% i 10%), Rosja (43% i 15%), Ukraina (54% i 15%) oraz Węgry (65% i 10%). Warto jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na jeden istotny wątek, który łączy wyróżnione kraje i odróżnia je od pozostałych. Przyglądając się przeciwnikom tezy o konfliktogenności kapitalizmu, widać wyraźnie, że egalitaryzm jej radykalnych przeciwników jest nieco wyższy niż egalitaryzm przeciwników umiarkowanych. Obserwacji tej nie należy jednak nazbyt przeceniać, gdyż dotyczy ona w zależności od kraju około 1-3% badanych respondentów.

Różnice zarobkowe jako motywator do dobrej pracy

U większości ankietowanych mieszkańców krajów Europy Środkowo-Wschodniej przeważał pogląd o konieczności istnienia nierówności dochodowych i ich motywacyjnej funkcji (por. tabelę 8). Taki pogląd wyraziło średnio 45% poddanych badaniu, w tym 11% uznało nierówności dochodowe za absolutnie konieczne, zaś 34% badanych określiło je jako zwyczajnie konieczne. Trzeba też jednak zaznaczyć, że biorąc pod uwagę poszczególne kraje, poparcie dla różnic zarobkowych rozłożyło się różnorodnie. W kilku przypadkach wspomniana tendencja uległa też odwróceniu.

Najsilniejsze, bardzo zdecydowane poparcie dla motywacyjnej funkcji różnic zarobkowych odnotowano w Czechach (59%), na Łotwie (60%) i w Polsce (57%). Liczba odpowiedzi popierających ten pogląd była w wymienionych krajach dwukrotnie wyższa niż liczba respondentów definitywnie przeciwstawiających się takiej opinii.

Nieco słabszą przewagę, w okolicach 50-60% odnotowano w Mołdawii, Rumunii i na Słowacji – tutaj zwolenników oraz oponentów było odpowiednio 51% i 31%, 54% i 36% oraz 54% i 35%. W przypadku tych krajów silna tendencja do faworyzowania różnic zarobkowych jako systemowego impulsu efektywnościowego nieco więc wyhamowała.

O mniej więcej równomiernym rozkładzie odpowiedzi można mówić w przypadku Bułgarii, Białorusi i Estonii. W Bułgarii zwolenników i przeciwników różnic płacowych było po 42%, na Białorusi 41% zadeklarowało się jako zwolennicy i 44% jako przeciwnicy, zaś w Estonii odpowiednio 41% i 46%. Przypadek

dwóch ostatnich krajów jest więc już swoistym punktem przegięcia analizowanej tendencji. Ciekawie wyglądają na tym tle Węgry – mamy tu bowiem do czynienia z 43% poparciem dla różnic zarobkowych i 51% dezaprobatą; proporcja nie jest więc równa, ale nie ma jednocześnie charakteru silnej polaryzacji.

Tabela 8. Liczebności względne i bezwzględne dotyczące różnic zarobkowych jako motywtora do dobrej pracy

| Kraj | Absolutnie niezbędne | Raczej niezbędne | Raczej zbędne | Absolutnie zbędne | Nie wiem | Razem | Różnica |
|----------|----------------------|------------------|---------------|-------------------|----------|-------|---------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
| Białoruś | 85 | 324 | 268 | 166 | 157 | 1000 | |
| | 9% | 32% | 27% | 17% | 16% | 100% | |
| | 3,228 | 3,334 | 3,601 | 3,854 | 3,367 | 3,488 | 0,626 |
| Mołdawia | 167 | 364 | 202 | 120 | 189 | 1042 | |
| | 16% | 35% | 19% | 12% | 18% | 100% | |
| | 3,455 | 3,558 | 3,616 | 3,713 | 3,402 | 3,542 | 0,311 |
| Czechy | 179 | 402 | 203 | 68 | 129 | 981 | |
| | 18% | 41% | 21% | 7% | 13% | 100% | |
| | 3,461 | 3,471 | 3,881 | 4,212 | 3,797 | 3,648 | 0,750 |
| Rumunia | 208 | 592 | 334 | 191 | 158 | 1483 | |
| | 14% | 40% | 23% | 13% | 11% | 100% | |
| | 3,743 | 3,612 | 3,832 | 4,126 | 3,647 | 3,750 | 0,513 |
| Polska | 206 | 645 | 312 | 145 | 190 | 1498 | |
| | 14% | 43% | 21% | 10% | 13% | 100% | |
| | 3,780 | 3,683 | 3,990 | 4,138 | 3,879 | 3,829 | 0,455 |
| Estonia | 96 | 343 | 249 | 235 | 134 | 1057 | |
| | 9% | 32% | 24% | 22% | 13% | 100% | |
| | 3,813 | 3,679 | 3,902 | 4,169 | 3,724 | 3,858 | 0,490 |
| Słowacja | 147 | 411 | 206 | 154 | 114 | 1032 | |
| | 14% | 40% | 20% | 15% | 11% | 100% | |
| | 3,894 | 3,821 | 3,882 | 4,078 | 3,788 | 3,878 | 0,290 |
| Łotwa | 183 | 417 | 191 | 104 | 106 | 1001 | |
| | 18% | 42% | 19% | 10% | 11% | 100% | |
| | 4,007 | 3,874 | 3,947 | 4,154 | 4,081 | 3,963 | 0,280 |
| Litwa | 56 | 281 | 289 | 179 | 197 | 1002 | |
| | 6% | 28% | 29% | 18% | 20% | 100% | |
| | 4,007 | 3,795 | 3,999 | 4,273 | 3,953 | 3,982 | 0,478 |
| Bułgaria | 115 | 324 | 183 | 225 | 142 | 989 | |
| | 12% | 33% | 19% | 23% | 14% | 100% | |
| | 3,918 | 3,817 | 4,169 | 4,360 | 4,044 | 4,050 | 0,543 |

cd. tab. 8

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
|---------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
| Rosja | 121 | 504 | 501 | 632 | 242 | 2000 | |
| | 6% | 25% | 25% | 32% | 12% | 100% | |
| | 3,957 | 3,847 | 4,089 | 4,387 | 4,047 | 4,109 | 0,541 |
| Ukraina | 102 | 327 | 400 | 546 | 111 | 1486 | |
| | 7% | 22% | 27% | 37% | 7% | 100% | |
| | 3,767 | 3,883 | 4,199 | 4,378 | 4,005 | 4,151 | 0,612 |
| Węgry | 102 | 338 | 393 | 138 | 59 | 1030 | |
| | 10% | 33% | 38% | 13% | 6% | 100% | |
| | 4,100 | 4,050 | 4,250 | 4,391 | 4,169 | 4,184 | 0,342 |
| Ogółem | 1767 | 5272 | 3731 | 2903 | 1928 | 15601 | |
| | 11% | 34% | 24% | 19% | 12% | 100% | |
| | 3,767 | 3,720 | 3,980 | 4,242 | 3,818 | 3,228 | 0,522 |

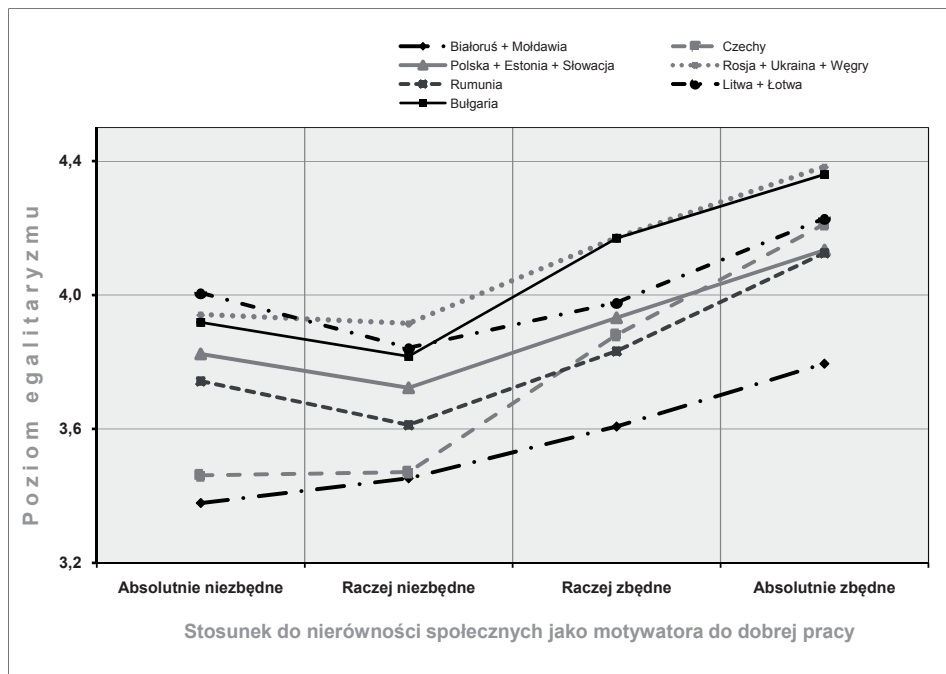
W przypadku respondentów pochodzących z pozostałych krajów odnotowano przewagę odpowiedzi negatywnych nad pozytywnymi. Na Litwie i w Rosji przeciwników poglądu o traktowaniu różnic płacowych jako dobrego motywatora było o ok. 50% więcej niż zwolenników tego poglądu, a dokładnie 34% przeciwników i 47% przeciwników na Litwie oraz 31% zwolenników i 47% przeciwników w Rosji. Najsilniejsza dezaprobatą dla różnic zarobkowych jako motywatora została zdiagnozowana na Ukrainie, gdzie jedynie 29% respondentów popierało różnice zarobkowe w roli motywatora, zaś 64% było im przeciwnych.

Należy też poświęcić odrobinę miejsca na próbę naszkicowania relacji między poziomem egalitaryzmu a opiniami dotyczącymi motywującej roli zróżnicowań zarobkowych (por. wykres 6). W przypadku Białorusi i Mołdawii interesująca nas relacja ma charakter liniowy – wraz z dezaprobatą dla różnic zarobkowych rośnie też egalitaryzm. Trzeba jednak zauważyć, że wzrost ten nie jest znaczący.

Na uwagę zasługuje fakt, że po raz pierwszy w przeprowadzanych analizach można mówić o zależności liniowej pomiędzy postrzeganiem różnic zarobkowych a deklarowanym poziomem egalitaryzmu w przypadku Białorusi i Mołdawii. Tendencja ta jest ponad dwukrotnie wyraźniejsza wśród Białorusinów (rostęp wyniósł 0,626) niż mieszkańców Mołdawii (0,311).

W społeczeństwach o (nieco) większej skłonności do egalitaryzmu wśród respondentów jest więcej osób przekonanych o absolutnej konieczności różnic majątkowych niż umiarkowanych zwolenników tej tezy. Należy także zaznaczyć, że w odróżnieniu od analizowanego wcześniej stosunku do konfliktów społecznych mamy tutaj sytuację, w której grupa jednoznacznie popierająca zróżnicowanie zarobków, traktująca je jako absolutnie niezbędny motywator do efektywnej pracy, sięga od 6% całej populacji (Rosja i Litwa) do 18% (Łotwa i Czechy).

Wykres 6. Średni poziom egalitaryzmu a postrzeganie różnic zarobkowych jako motywatora do dobrej pracy



Warto także podkreślić, że w kontekście analizowanego wątku mamy do czynienia z mniejszymi skrajnymi różnicami średniego poziomu egalitaryzmu w zależności od udzielanych odpowiedzi dotyczących różnic zarobkowych. Najsilniejsze zróżnicowanie odnotowano w przypadku Czech (rozstęp wynosi 0,750), a najślabsze w przypadku Łotwy i Słowacji (odpowiednio 0,280 i 0,290).

Egalitaryzm ekonomiczny a poziom dochodów w skali makro

Interesuje nas również wątek systemowy, spojrzenie na egalitaryzm dochodowy z perspektywy „bogactwa narodów”. Aby powiązać ze sobą wątek realnie uzyskiwanych uśrednionych dochodów z postawami egalitarnymi wykorzystaliśmy jako miernik bogactwa wskaźnik PKB *per capita*. Ze względu na konieczność odniesienia tego wskaźnika do odczucia egalitaryzmu wśród mieszkańców analizowanych krajów wybrano wskaźnik PKB wyrażony parytetem siły nabywczej. Pozwala to nam bardziej realnie spojrzeć na bogactwo poszczególnych gospodarek, a tym samym i bogactwo ludzi, którzy ów dobrobyt wypracowują. Skorzystaliśmy z danych dla roku 2007 publikowanych przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Dane dotyczące PKB przedstawiono w drugiej kolumnie tabeli 9.

Znacząco najniższe dochody odnotowano w Mołdawii. Następny kraj o kolejno wyższym dochodzie w przeliczeniu na osobę – Ukraina – charakteryzował się w 2007 r. ponad 2,8 raza wyższym dochodem. Natomiast najwyższymi dochodami w przeliczeniu na osobę mogą się poszczycić Czesi i Estończycy. Należy podkreślić, że różnica w dochodach osiągniętych przez Czechów i Mołdawian jest bardzo znacząca, bo aż ośmiokrotna. Przedstawione zestawienie wskazuje także jednoznacznie, że relatywnie wyższy poziom dochodów jest ściśle związany z przywilejem przynależności do Unii Europejskiej. To właśnie mieszkańcy krajów UE osiągają najwyższe dochody, zaś spośród krajów nieunijnych najwyższe dochody osiągają Rosjanie. Poddaliśmy badaniu, w jakiej relacji są względem siebie dochody oraz poziom egalitaryzmu. Zależność tę wiadać na wykresie 7.

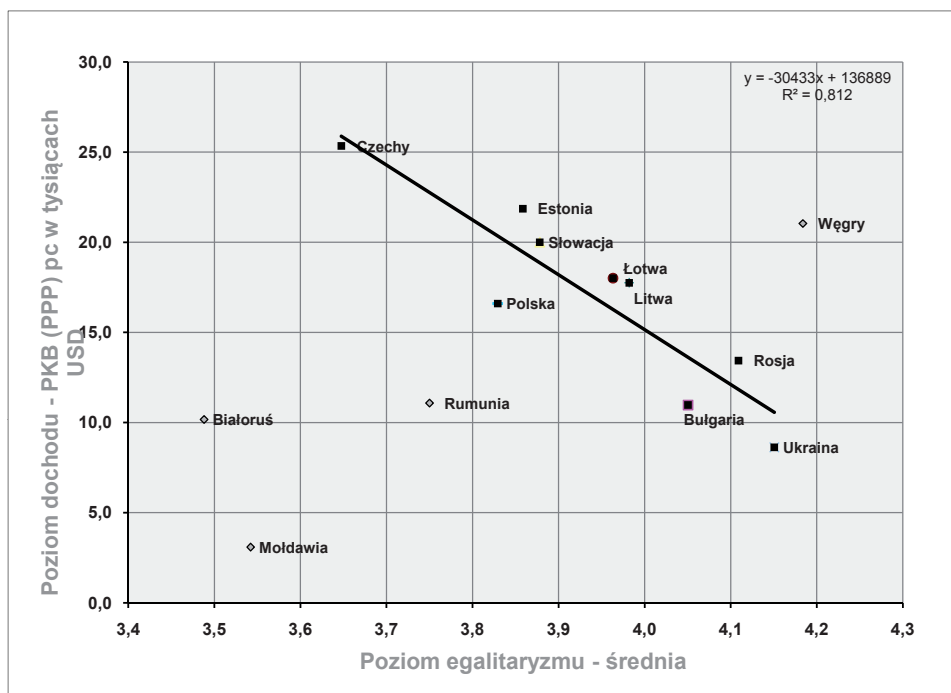
Tabela 9. Produkt krajowy brutto (PPP) w przeliczeniu na jednego mieszkańca w USD oraz wskaźnik Giniego w 2007 r. w analizowanych krajach

| Kraj | PPP | Wskaźnik Giniego |
|----------|----------|------------------|
| Białoruś | 10167,26 | 29,7 |
| Mołdawia | 3090,33 | 33,2 |
| Czechy | 25345,86 | 25,4 |
| Rumunia | 11079,08 | 31,0 |
| Polska | 16598,77 | 34,5 |
| Estonia | 21860,23 | 35,8 |
| Słowacja | 20001,75 | 25,8 |
| Łotwa | 18005,32 | 37,7 |
| Litwa | 17749,30 | 36,0 |
| Bułgaria | 10972,60 | 29,2 |
| Rosja | 13432,18 | 39,9 |
| Ukraina | 8624,46 | 28,1 |
| Węgry | 21040,42 | 26,9 |
| Średnio | 15228,27 | 32,25 |

Jak wynika z wykresu, cztery kraje wyraźnie odstają od pozostałych, są to: Białoruś, Mołdawia, Rumunia i Węgry. Obywatele Węgier deklarują bardzo wysoki poziom egalitaryzmu, jednocześnie osiągając relatywnie wysokie dochody. Natomiast pozostałe trzy kraje charakteryzują się relatywnie niskimi dochodami i jednocześnie w badaniu ankietowym respondenci zadeklarowali relatywnie niski poziom egalitaryzmu.

Pomijając zatem wyżej wspomniane jednostki, możemy mówić o silnym powiązaniu ważnych dla nas zmiennych. Współczynnik korelacji Pearsona wyniósł 0,90. Należy podkreślić, że interesująca nas zależność ma charakter negatywny,

Wykres 7. Średni poziom egalitaryzmu a poziom dochodu



co oznacza, że spadek dochodów pociąga za sobą wzrost deklarowanego poziomu egalitaryzmu. Biorąc pod uwagę wartości oszacowanych parametrów zależności liniowej, można powiedzieć, że wzrost dochodu o 10 000 USD pociągałby za sobą spadek deklarowanego poziomu egalitaryzmu o 0,23.

Egalitaryzm a poziom zróżnicowania dochodów mierzony indeksem Giniego

W przeprowadzonych badaniach odwołujemy się również do wskaźnika nierówności dochodowych Giniego. Wskaźnik Giniego został oparty na krzywej Lorenza, obrazującej poziom koncentracji obiektów w obszarze danej zmiennej. W przypadku wskaźnika Giniego mamy do czynienia z nierównościami w dochodach danego społeczeństwa: im jest wyższy, tym nierówności w dochodach w danym kraju są większe. Wartości współczynnika Giniego w badanych krajach przedstawiono w tabeli 9.

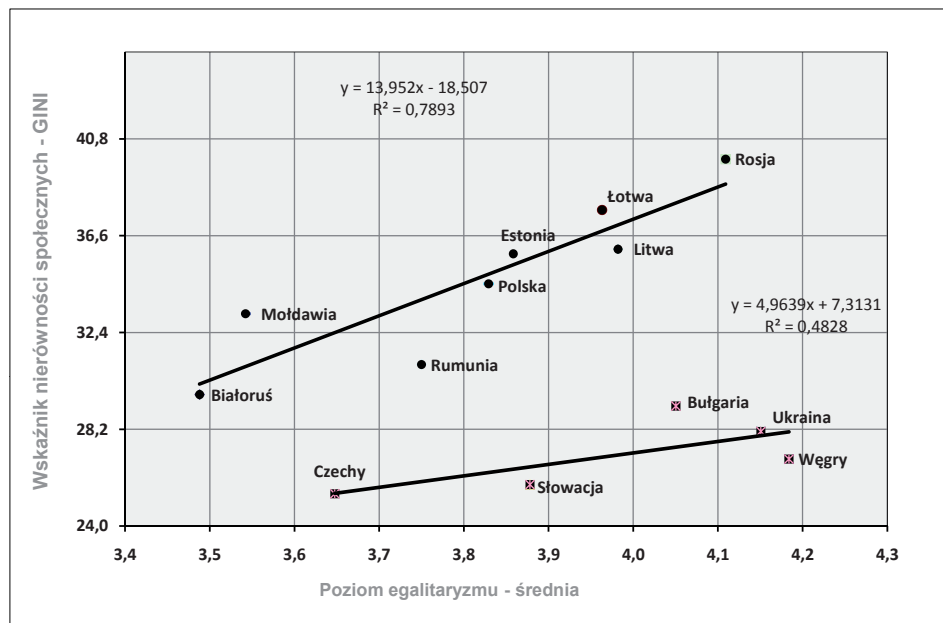
Najmniejsze różnice w koncentracji dochodów odnotowano w Czechach, na Słowacji, na Węgrzech i na Ukrainie. Współczynnik Giniego dla tych krajów

nie przekraczał 28,1. Z kolei największe nierówności dochodowe odnotowano w Rosji (39,9). Stosunkowo wysoki indeks Giniego wykazują też Litwa, Łotwa i Estonia.

Współczynnik Giniego skonfrontowaliśmy z deklarowanym poziomem egalitaryzmu (por. wykres 8). W wyniku tego zabiegu wyłoniliśmy dwie grupy krajów, w których interesująca nas relacja ma różny charakter i intensywność, zaś czynnikiem różnicującym jest wskaźnik Giniego. W przypadku obu wyróżnionych grup można mówić o proporcjonalnym wzroście różnic w deklarowanym poziomie egalitaryzmu i różnic w dochodach. Do pierwszej grupy krajów zaliczyliśmy Czechy, Słowację, Węgry, Ukrainę i Bułgarię, a więc kraje, w których współczynnik Giniego ma najniższą wartość. W tym pierwszym przypadku wzrostowi poziomu egalitaryzmu o jednostkę towarzyszył wzrost współczynnika Giniego o blisko 5%. Innymi słowy: wzrost indeksu Giniego o 10% przekłada się na wzrost deklarowanego poziomu egalitaryzmu o 0,97. Współczynnik korelacji dla tej zależności wynosił 0,76.

Do drugiej grupy krajów zaliczyliśmy Białoruś, Rumunię, Mołdawię, Polskę, Estonię, Litwę, Łotwę i Rosję. W przypadku tej grupy krajów wzrostowi poziomu egalitaryzmu o jednostkę towarzyszył wzrost indeksu Giniego o blisko 14%, a interpretując tę zależność w przeciwnym kierunku, można powiedzieć, że wzrostowi indeksu Giniego o 10% towarzyszył wzrost deklarowanego poziomu ega-

Wykres 8. Średni poziom egalitaryzmu a wskaźnik nierówności społecznych



litaryzmu o 0,57. Zależność ta okazała się silniejsza od prezentowanej wcześniej. Współczynnik korelacji Pearsona wyniósł w tym przypadku 0,89.

Można więc orzec, że realnie funkcjonujące różnice dochodowe znajdują swe równie realne odzwierciedlenie w świadomości społecznej – reakcją na nie jest intensyfikacja orientacji egalitarnych w społeczeństwach. W tych społeczeństwach, w których owe różnice nie są jednak tak rażące, owa reakcja obronna ma charakter mniej zintensyfikowany, orientacje egalitarne wyraźnie przybierają na sile w swym naturalnym środowisku, mianowicie w kontekście silnego zróżnicowania dochodowego.

Wnioski

Przeprowadzona analiza pozwala nam na dokonanie kilku uogólnień. Na początku analizy wyróżniliśmy siedem grup krajów charakteryzujących się zbliżonym do siebie poziomem egalitaryzmu. Okazało się, że część spośród wymienionych grup jest względnie jednorodna również przy uwzględnieniu innych zmiennych, część z kolei charakteryzuje się zmiennością w tym zakresie.

Grupy krajów, które – przy zbliżonym poziomie egalitaryzmu – były relatywnie jednorodne pod względem innych czynników poddanych badaniu to:

- 1) Białoruś i Mołdawia;
- 2) Czechy;
- 3) Rumunia;
- 4) Bułgaria;
- 5) Rosja, Ukraina i Węgry.

Jakkolwiek jednorodność wyróżnionych grup nie była absolutna, w porównaniu z pozostałymi krajami była wyraźna. Szczególny charakter miała grupa ostatnia, gdzie silnie jednorodne były Rosja i Ukraina, natomiast Węgry charakteryzowały się silnymi, radykalnymi przechyłami, spowodowanymi prawdopodobnie nie tyle identyczną sytuacją strukturalną, jak w przypadku Rosji i Ukrainy, ile raczej logiką kryzysu. Do tego wątku jeszcze w podsumowaniu wrócimy.

Zmiennością i wewnętrzną dynamiką charakteryzowały się z kolei pozostałe dwie grupy państw. W przypadku poszczególnych analizowanych zagadnień kraje te charakteryzowały się często silnie odmiennymi tendencjami, choć i w ich wypadku dochodziło do nakładania się poddawanych badaniu wymiarów. Owo „nakładanie się” było jednak mniej wyraźne:

- 6) Estonia, Polska, Słowacja;
- 7) Litwa, Łotwa.

Okazuje się więc, że sam poziom egalitaryzmu nie jest zmienną silnie różnicującą i determinującą jej korelaty, pod uwagę należy więc brać alternatywne perspektywy pozwalające wyjaśniać specyfikę interesujących nas krajów.

Warto teraz podjąć próbę omówienia specyfiki poszczególnych analizowanych krajów. Dość szczególnym przypadkiem są Białoruś i Mołdawia. Wyraźnie odróżniały się one od pozostałych krajów. Szczególnie interesujący jest relatywnie niski poziom egalitaryzmu, oscylujący w okolicach 3,5. Ciekawe może też być wysokie poparcie zarówno dla idei, jak i rzeczywistości wolnorynkowej. Niski poziom egalitaryzmu przekładał się też na przekonanie o uniwersalistycznej funkcjonalności kapitalizmu – wiarę w poprawę bytu „zwykłych ludzi”. Na Białorusi była ona bardzo silna, Mołdawianie byli bardziej sceptyczni, choć przekonanie to również podzielali. Biorąc pod uwagę rudymentarny charakter kapitalizmu białoruskiego i mołdawskiego, można próbować powtórzyć wcześniej sygnalizowany wniosek, że w przypadku obu krajów wiara w kapitalizm to potoczna wiara w jego mit, wiara całkiem podobna do tej, która kształtowała się w przedtransformacyjnej Polsce – oparta na wyobrażeniu o obfitości dóbr, które kapitalizm zapewnia, bez refleksji na temat jego dysfunkcji. Na rzecz zaproponowanej interpretacji przemawia fakt, że Białorusini i Mołdawianie wyrażali najsłabsze przekonanie o konfliktogenności kapitalizmu. Przekonanie, które na znacznie wyższym poziomie wyrażali nawet najbardziej zdecydowani, antyegalitarni zwolennicy kapitalizmu w pozostałych krajach. Co ciekawe, rozkłady na skali egalitaryzmu w przypadku Mołdawii i Białorusi charakteryzowały się najniższym rozstępem, co oznacza, że reprezentanci obu społeczeństw nie byli w sposób istotny zróżnicowani pod tym względem, albo też innymi słowy, że nikłe różnice w poziomie egalitaryzmu nie różnicowały rozkładów odpowiedzi w innych kwestiach.

Kolejnym fenomenem, który można podkreślić w badaniu jest fakt wyróżnienia „kapitalistycznych prymusów” – grupy krajów takich, jak Polska, Estonia i Słowacja. W krajach tych poziom egalitaryzmu był nieznacznie poniżej średniej. Poza tym jednak w krajach tych odnotowaliśmy bardzo wysoki poziom wiary w ideę i rzeczywistość wolnego rynku – co ciekawe i warto przypomnieć: w przypadku wyróżnionych krajów spadek poziomu zaufania do kapitalizmu realnego był znacznie poniżej średniej. W ogóle, w miarę doświadczeń, poparcie dla instytucji wolnego rynku w omawianych krajach nie słabło i było najwyższe (ok. 45%). Zdaje się, że w wyróżnionej grupie najsilniej prorynkowi byli Polacy. Spośród nich aż 42% powiązało wolny rynek ze wzrostem poziomu życia „zwykłych obywateli”. Również Polacy w sposób zdecydowany opowiadali się za motywacyjnym charakterem różnic płacowych, poglądy Estończyków i Słowaków w tym względzie były nieco bardziej umiarkowane, choć w żaden sposób nie przeczyły analizowanemu tu założeniu. Wolnorynkowy hurraoptymizm Polaków można wytłumaczyć ich najniższym w wymienionej grupie krajów poziomem egalitaryzmu.

Interesujący jest też przypadek Czech. Czechy można by potraktować również jako swoistego „kapitalistycznego prymusa” – charakteryzują się wszak

jeszcze niższym średnim poziomem egalitaryzmu niż omówione właśnie kraje (ok. 3,65). Z drugiej jednak strony w ich przypadku mamy do czynienia z nieco bardziej umiarkowanym stosunkiem do kapitalistycznej praktyki – stosunek Czechów jest tu bardziej krytyczny niż oceny Polaków, Estończyków oraz Słowaków i oscyluje nieco powyżej średniej (na poziomie 36%). Czesi są też dość sceptyczni wobec tezy o „skapywaniu bogactwa”, popierając z kolei w zdecydowany sposób przekonanie o motywacyjnym charakterze różnic płacowych. Współgra to więc dość dobrze z ich niskim egalitaryzmem dochodowym. Czechy są jednak jednym z najbardziej charakterystycznych krajów regionu z uwagi na bardzo duży rozstęp na skali egalitaryzmu. Innymi słowy – w przypadku Czech czynnik egalitaryzmu w sposób istotny przekładał się na różnice w pozostałych interesujących nas zagadnieniach.

Kolejne dwa omawiane kraje to Litwa i Łotwa. Różnice w badanej grupie generuje stosunek do makrostrukturalnej funkcjonalności kapitalizmu: Litwini wyrażali poglądy umiarkowane na temat poprawy życia „zwykłych ludzi” dzięki kapitalizmowi, Łotysze wyrazili umiarkowaną dezaprobatę. Nieco różne poglądy obie nacje wyrażają w odniesieniu do różnic zarobkowych jako motywatora do efektywniejszej pracy. Relatywnie więcej przeciwników tego poglądu odnotowano wśród Litwinów niż wśród Łotyszów. Można natomiast powiedzieć, że obywatele obu państw charakteryzują się nieco niższym od średniej deklarowanym poziomem egalitaryzmu. Na podstawie przeprowadzonych badań można je uznać za bardziej wolnorynkowe od przeciętnej.

W Bułgarii natomiast można zaobserwować tendencję w drugą stronę – ku egalitaryzmowi i sceptycyzm wobec rynku. Szczególnie widać go w kontekście negatywnej oceny rzeczywistości wolnorynkowej dokonanej przez Bułgarów. Bułgarzy zasadniczo sprzeciwili się pogładowi, że kapitalizm prowadzi do poprawy jakości życia. Z kolei w kontekście oceny różnic zarobkowych jako motywatora do dobrej pracy najbardziej przeciwni byli Litwini, zaś Bułgarzy i Łotysze dzielili się w miarę równomiernie.

Ciekawym przypadkiem jest też Rumunia. Poziom egalitaryzmu Rumunów był dość niski – 3,75, a więc znacznie poniżej średniej europejskiej. Rumuni okazali się przy tym dość pozytywnie nastawieni wobec idei wolnego rynku, nie nazbyt krytycznie oceniali też swoje własne doświadczenia z realnie funkcjonującym wolnym rynkiem. Również w kontekście motywującej funkcji różnic zarobkowych, wiary w społeczną funkcjonalność kapitalizmu i przekonania o konfliktogenności kapitalizmu poglądy Rumunów oscylowały zawsze w okolicach europejskiej średniej. Widać więc w przypadku Rumunii duże nadzieje związane z orientacjami antyegalitarnymi, indywidualistycznymi i logiką gospodarki wolnorynkowej. Gdybyśmy mieli porównać Rumunię i Bułgarię, kraje o podobnym potencjale i doświadczeniu historycznym oraz o – jak możemy przypuszczać – podobnych ograniczeniach strukturalnych i uruchomionych niedawno

szansach ich przekroczenia (przynależność do struktur Unii Europejskiej) wiadać wyraźnie swoistość Rumunii. W porównaniu z Rumunią Bułgaria wykazuje w interesującym nas zakresie tendencje znacznie bliższe krajom takim jak Rosja czy Ukraina. Okazuje się więc ostatecznie, że zestawienie ze sobą Litwy, Łotwy i Bułgarii tylko na podstawie podobnego poziomu egalitaryzmu dochodowego ma charakter zaledwie nominalny i nie pociąga za sobą dalszych, realnych różnicowań.

W ostatniej grupie krajów, obejmującej Rosję, Ukrainę i Węgry, już na wstępie dokonujemy zniuansowania opisu i wydzielamy Węgry jako *casus* oddzielny.

Jeśli idzie o Rosję oraz Ukrainę, charakteryzują się one podobnym, wysokim w porównaniu ze średnią europejską, poziomem egalitaryzmu dochodowego, w obu przypadkach powyżej wartości 4,1. W obu krajach odnotowaliśmy też dość ciekawą tendencję, mianowicie bardzo wysoki optymizm co do stosunku do idei gospodarki rynkowej (nieco poniżej średniej europejskiej) oraz załamanie tej wiary, patrząc przez pryzmat negatywnej oceny kapitalizmu realnego. Również w innych kwestiach mieszkańcy Rosji i Ukrainy byli najbardziej spośród mieszkańców badanego obszaru sceptyczni, choćby wobec wiary w efekt *trickle-down*, wyraźnie też kontestowali wiarę w motywacyjny charakter różnic płacowych. Ten wątek również otwarcie współgra z najwyższym egalitaryzmem dochodowym. Dodatkowo Ukraińcy silnie podkreślali konfliktogenność kapitalizmu. Szczególnie negatywne oceny jaskrawo uwidaczniają się na Ukrainie. Być może ma to związek z poziomem dochodu narodowego na jednego mieszkańca, który jest jednym z najniższych w Europie.

Krajem o bardzo specyficznym obrazie okazały się Węgry. Paradoks Węgrów polega na tym, że mają one najwyższy poziom egalitaryzmu oraz jednocześnie jeden z najwyższych poziomów dochodu narodowego *per capita* mierzonego paritetem siły nabywczej. Dodatkowo to właśnie Węgrzy wyrażali najbardziej radykalne poglądy podważające legitymizację instytucjonalnego porządku. Krytycy poddali samą ideę wolnego rynku, zaś poparcie dla kapitalizmu realnego oscyloowało w granicach 15%. Tak samo radykalnie i negatywnie odnosili się do związków kapitalizmu z poprawą poziomu życia oraz podkreślali jego konfliktogenność. Jedyna kwestia, co do której byli umiarkowani, to podkreślanie znaczenia różnic dochodowych jako motywatora do dobrej pracy. W tym przypadku odsetek aprobujących wymieniony pogląd był w okolicach średniej europejskiej. Okazuje się więc, że uzyskany wysoki poziom egalitaryzmu, który nie licuje w żaden sposób z odpowiedzią na przywołaną właśnie kwestię, może mieć charakter incydentalny i wynikać z odrzucenia ładu instytucjonalnego *ad hoc* – w momencie kryzysu gospodarczego i politycznego, z którym zmagaly się Węgry w momencie badania.

Co się tyczy relacji między PKB *per capita* a egalitaryzmem to – przypomnijmy – korelacja ma w większości charakter negatywny. Oznacza to więc, że im

wyższy poziom PKB, tym niższy egalitaryzm i odwrotnie. Uzyskaną negatywną zależność liniową zweryfikowaliśmy w dziewięciu krajach (a więc w większości poddanych badaniu), stwierdzając jednocześnie, że mamy do czynienia z czterema państwami odstającymi: Białorusią, Mołdawią, Węgrami oraz Rumunią. Co ciekawe – analiza relacji pomiędzy egalitaryzmem a dochodem *per capita* potwierdza wcześniej scharakteryzowaną specyfikę wyróżnionych krajów. Mołdawia i Białoruś, mimo niskiego PKB, charakteryzują się bardzo niskim egalitaryzmem i werbalnym zaufaniem do instytucji wolnorynkowych, Rumunia jest – mimo niskiego dochodu – również swoista ze swoim wysokim poziomem wiary w strategię indywidualistyczne, zaś casus Węgier został tu już wyraźnie wyeksplikowany.

Wskazana zależność mogłaby też pozwolić na postawienie zdroworozsądkowej hipotezy na temat trendu – im wyższy będzie poziom bogactwa wypracowywany przez społeczeństwa o niskim poziomie PKB, tym też z czasem będzie niższy ich egalitaryzm i większa wiara pokładana w strategię silnie indywidualistyczne. Nie musi to jednak jednocześnie przekładać się na skrajnie niski egalitaryzm dochodowy populacji poddanych badaniu. Trzeba bowiem cały czas pamiętać o stosunkowo wysokim poziomie egalitaryzmu jako takim: najniższy jego poziom w kraju o silnych rozpiętościach, czyli w Czechach, był i tak powyżej 2,5, czyli poziomu neutralnego. Zarysowane tu problemy należą jednak już do przyszłości i sprecyzowane mogą zostać w dalszych badaniach porównawczych.

Bibliografia

- King B. M., Minium E. W. (2009), *Statystyka dla psychologów i pedagogów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kowalik T. (2009), www.polskatransformacja.pl. Warszawa: Wydawnictwo Literackie Muza S.A.
- Kozyr-Kowalski S. (2000), *Socjologia, społeczeństwo obywatelskie i państwo*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Mynarski S. (1995), *Badania rynkowe w warunkach konkurencji*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Fogra.
- Strzelecki J. (1989), *Socjalizmu model liryczny: założenia o rzeczywistości w mowie publicznej. Polska 1974-1979*. Warszawa: Czytelnik.
- Zaborowski W. (1995), *Orientacje egalitarne w społeczeństwie polskim w latach 1988-1993*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Zaborowski W. (1988), *Postrzeżanie społecznych nierówności*. Warszawa: PWN.

Źródła internetowe
www.imf.org

KRZYSZTOF PODEMSKI

Lewicowa, centrowa i prawicowa tożsamość

Abstract. The paper is an attempt at empirical reconstruction of the meaning of Left, Centre and Right in Eastern Europe several years after the Solidarity victory, the Berlin Wall downfall and collapse of the Soviet Union. Do there exist Left, Centre and Right identities that are traditionally tested in the West with Left-Right wing scale? Does identification with such political 'labels' correlate with social position, public values attitudes and last, but not least, with real political behaviour? It appeared that Left, Centre and Right are leading slogans that have still been serving political self-identification. Those identities are the less distinctive in the least democratic country, the Byelarus. There are on the other end Czech Republic and Bulgaria, where, according to the 'classic' model, being the Right wing correlates with a higher social position and support for capitalism and democracy, and being the Left wing with a lower political position, egalitarianism and welfare state. There are other societies between both ends. In the former Soviet Union (excluding Estonia), as well as in Moldova, Poland and Romania the Left-Right division is not at all, or very weakly correlates with economic and social attitudes. The interesting case is Hungary, where there is reverse relationship between identity and social position and political attitudes compared with the 'classical' model. Peculiar as well is the situation of Poland, which is the only one country where being Right wing correlates with older age and moral conservatism. It is difficult to explain the paradox in Poland and Hungary only: being Right correlates as well with xenophobia and European Union support.

Terminy „lewica”, „centrum”, „prawica” to od czasów wielkich europejskich rewolucji, zwłaszcza rewolucji francuskiej, podstawowe kategorie służące klasyfikacji ideologii, programów politycznych, partii. „Lewica” i „prawica”, a w mniejszym stopniu „centrum” to przede wszystkim *słowa sztandarowe*, czyli „wyrazy i wyrażenia, które z racji swojej wartości denotacyjnej i konotacyjnej, a zwłaszcza emotywnej, nadają się na sztandary i transparenty, w więc do roli *x* lub *y* w strukturach typu *Niech żyje x! Precz z y!*” (Pisarek, 2002: 7). Pojęcia „lewica”, „centrum”, „prawica” to słowa, które służą głównie kreowaniu i umacnianiu politycznej tożsamości, a dopiero wtórnie opisowi politycznej sceny. Budzi to wątpliwości, czy należą one w ogóle do dyskursu naukowego, tym bardziej że treść tych pojęć jest zmienna historycznie i kulturowo. W różnych epokach i różnych lokalnych kontekstach etykiety lewicy, centrum i prawicy oznaczają różne wartości, programy, tożsamości. Kluczowy obecnie wyróżnik prawicy, ja-

kim jest akceptacja wolnego rynku, w wieku XIX był atrybutem postawy lewicowej. Wszystko to powoduje, że niektórzy badacze polityki, teoretycy i publicyści uznają kategorie lewicy, centrum, prawicy za bezużyteczne. Jak zauważa Giddens (1999), już w XIX w. syndykaliści uznawali podział na lewicę i prawicę za anachroniczny. Większość badaczy broni jednak tych tradycyjnych pojęć języka polityki.

Według Roberta MacIvera,

(...) racja bytu systemu partyjnego opiera się na możliwości uszeregowania poglądów na osi prawica-lewica (1947: 216).

Prawica to zawsze sektor partyjny związany z interesem klas wyższych lub dominujących, a lewica – sektor wyrażający interesy niższych klas ekonomicznych lub społecznych, centrum zaś reprezentuje klasy średnie (...) Konserwatywna prawica broniła obwarowanych prerogatyw, przywilejów i władzy; lewica atakowała je. Prawica bardziej sprzyjała pozycji arystokratów, hierarchii urodzenia bądź bogactwa; lewica walczyła o zniesienie przywilejów lub wyrównanie szans, o spełnienie żądań mniej uprzywilejowanych (1947: 315).

W swej klasycznej pracy Seymour M. Lipset zauważa, że

(...) pojęcia takie jak lewica, liberalny i postępowy oraz ich przeciwieństwa: prawica, konserwatywny i reakcyjny były definiowane na podstawie wielu różnych kwestii: polityczna demokracja kontra monarchia, system wolnego rynku kontra tradycyjne restrykcje ekonomiczne, sekularyzm kontra wielka własność ziemska i eksploatacja wsi przez miasta, reforma społeczna kontra laissez-faire, socjalizm kontra kapitalizm. Partie i grupy stojące po „lewej” stronie którejkolwiek z tych kwestii nie musiały koniecznie być po „lewej” stronie w innej sprawie, tak więc pojawiło się centrum przeciwstawiające się partiom zarówno lewicy, jak i prawicy. Mimo to w każdym okresie i miejscu można zazwyczaj umieścić partię na kontinuum lewica-prawica. Kwestia równości i zmian społecznych dominowała w ciągu ostatnich dwóch lub trzech pokoleń i nakładała się na starsze kwestie, jak demokracja kontra monarchia czy klerykalizm kontra sekularyzm. Najważniejszym problemem przecinającym oś lewica-prawica jest dzisiaj demokracja polityczna kontra totalitaryzm (1995: 238).

W innym miejscu klasyk socjologii polityki zauważa:

W obecnych czasach [czyli w 1959 r. – przyp. K.P.] w krajach zachodnich znaczenia nabrały trzy podstawowe sprawy: po pierwsze, miejsce kościoła i/lub różnych religii w kraju; po drugie, umożliwienie niższemu warstwowi, szczególnie robotnikom, dostępu do pełnego politycznego i ekonomicznego obywatelstwa poprzez powszechne prawo wyborcze i prawo negocjowania układów zbiorowych, po trzecie stała walka o podział dochodu narodowego (Lipset, 1995: 87–88).

W Polsce najpełniejszą analizę lewicy i prawicy przeprowadził Paweł Śpiewak, który uważa, że

(...) podział na lewicę i prawicę (oraz znajdujące się pomiędzy nimi centrum) jest istotny dla tych, którzy za najważniejsze do chwili obecnej wydarzenie w dziejach politycznych nowoczesnej Europy uważają Wielką Rewolucję Francuską. (...) Prawicą byłoby przeciwnicy i krytycy rewolucji i uprawomocniających ją idei: teorii postępu, oświeceniowego, po-

litycznego racjonalizmu, teorii suwerenności narodu. Centrum to ci, którzy godzą się na rewolucję z lat 1789–1791 (głównym zagadnieniem jest dla nich kwestia praw i konstytucji). Do lewicy należeliby jakobini i sankiuloci. Ojcami prawicy byłoby Joseph de Maistre (...), Edmund Burke (...), rosyjscy słowianofile, niemieccy konserwatyści z Metternichem na czele. Tradycję lewicową tworzyliby Robespierre (jeszcze wcześniej J.J. Rousseau), Buonarroti, przywódca Sprzysiężenia Równych, później socjaliści utopijni: Saint-Simon, Fourier, Proudhon, wreszcie K. Marks i F. Engels. Centrum zaś to Mirabeau, La Fayette, później J.S. Mill (...) czy Aleksander Hercen (...) (Śpiewak, 1991: 149).

Autor przypisuje ponadto pewne syndromy przekonań politycznych poszczególnym wymiarom tej osi.

Prawicę cechuje zatem: niechęć do radykalnych zmian, rewolucji i utopii społecznych, wiara w organiczny rozwój społeczeństwa i jego ewolucję odpowiednią do narodowej tradycji, przekonanie o nieusuwalności zła i cierpienia na świecie, niechęć do wszelkiego centralizmu, wiara w pracę, inicjatywę, własność, obrona tradycji oraz podstawowych wartości kultury i religii, lęk przed rozbiem więzi społecznych, anomią i atomizacją. Według stereotypu „lewicowego” zaś:

(...) prawica to zadowolony z siebie i syci fabrykanci, nastawieni wyłącznie na zysk, obojętni wobec potrzeb robotników (1991: 152).

Typowe centrowe poglądy według P. Śpiewaka to: wiara w prawa człowieka, sprawiedliwość, humanitaryzm, szacunek dla ludzkiej godności, tolerancja, konieczność sekularyzacji kultury, wiara w autonomię i niezależność osoby ludzkiej, w rozum i wolność oraz potrzeba zwalczania autorytetów. W oczach przeciwników „centryści” to

(...) dla jednych grupa zbyt radykalna, zbyt indywidualistyczna, dla drugich – zbyt opieszale reagująca na potrzeby pokrzywdzonych. Skrępowana zbędnymi nawykami i lękami (1991: 151).

Wreszcie na syndrom lewicowy – według autora – składa się: „współczucie dla nędzy, niesprawiedliwości oraz duchowej ignorancji” (1991: 152). Bohaterem lewicy jest lud. Ludzie o orientacji lewicowej odczuwają potrzebę natychmiastowego działania na rzecz zmiany istniejącego stanu rzeczy przez bunt, strajk lub rewolucję. Równość jest dla nich naczelną wartością. Wierzą w likwidację nędzy i niesprawiedliwości. Z kolei według „prawicowego” stereotypu „lewica” to „wprawiona w ruch gilotyna” (1991: 152).

Powstanie ZSRR, a następnie rozpad systemu komunistycznego spowodowały, że zaczęto podważać całkowicie sensowność porządkowania sceny politycznej na osi lewica–prawica. Jedną z najwybitniejszych postaci kontestujących z tego powodu ten podział jest Adam Michnik, który w debacie z Danielem Cohn-Benditem stwierdził:

(...) podział lewica–prawica rozpoczął rewolucja angielska w XVII w., a zakończyła rewolucja bolszewicka. Wszystko, co było potem, już się w sposób naturalny nie mieściło w tych ramach. W czasach bolszewizmu i nazizmu istotne było nie pytanie, czy jesteś lewicowy, czy prawicowy, lecz: czy jesteś za reżimem totalitarnym, czy przeciw niemu?

Dziś w Polsce podział lewica–prawica to bal maskowy. Jedni sobie przyklejają wąsy Piłsudskiego, inni wąsy Witosa (Michnik, 2008).

Wielu znakomitych badaczy broni jednak sensowności podziału na lewicę i prawicę. Czołowym z nich był włoski filozof polityki Norberto Bobbio. Sprzeciwiał się on uznaniu, że po upadku muru berlińskiego diada lewica–prawica utraciła sens, choć dostrzegał, że zmieniło się jej znaczenie i treść. Bobbio uważał, że z wielu elementów tej diady ostał się jeden – stosunek do równości. Jego zdaniem aktualny podział poglądów, ruchów i partii politycznych wygląda następująco: „Na skrajnej lewicy znajdują się ruchy egalitarne i jednocześnie autorytarne”. Następnie istnieje „centrolewica, czyli doktryny i ruchy jednocześnie egalitarne i liberalne”. Za nią „centroprawica, czyli doktryny i ruchy jednocześnie liberalne i nieegalitarne”. Wreszcie, „na skrajnej prawicy mamy doktryny i ruchy antyliberalne i antyegalitarne” (1996: 95). Z tezą Bobbia generalnie zgadza się Anthony Giddens, ale nieco ją modyfikuje:

Zamiast mówić o sprawiedliwości społecznej jako takiej, precyzyjniej jest stwierdzić, iż być po stronie lewicy oznacza wiarę w politykę emancypacji (1999: 41).

Pojęciami „lewica–prawica” posługuje się też Ulrick Beck, zwracając jednocześnie uwagę, że oba uległy pluralizacji, a głównymi jej kryteriami są protekcjonizm kontra otwartość na świat oraz tożsamość narodowa kontra tożsamość transnarodowa. W „drugiej nowoczesności” zatem istnieją: lewica protekcyjniczna, neoliberalistyczna, transnarodowych warowni i kosmopolityczna oraz odpowiadające im prawice: etniczna, neoliberalna, transnarodowych warowni i kosmopolityczna. Pluralizacja lewicy i prawicy pokazuje, „jak to, co ongiś opozycyjne, dziś krzyżuje się i zlewa” (Beck, 2005: 335).

Źródła danych

Artykuł ten jest próbą empirycznego zrekonstruowania znaczenia pojęć „lewica”, „centrum”, „prawica” w Europie Wschodniej kilkanaście lat po wyborczym zwycięstwie „Solidarności” w Polsce, upadku muru berlińskiego, rozpadzie ZSRR*.

Takie zadanie można wykonać, stosując trzy odmienne procedury.

Po pierwsze, opierając się na analizach statystycznych danych pochodzących z sondaży, można zrekonstruować pewne **syndromy** składające się ze współwystępujących postaw politycznych, a następnie do tak utworzonych syndromów dopasować – mniej lub bardziej arbitralnie – odpowiednie nazwy. To podejście abstrahuje zupełnie od tego, jak swoje przekonania określają sami ludzie i z ja-

* Najpełniejszą socjologiczną analizę podziału lewica–prawica w Polsce lat 90. XX w. przedstawił T. Szawiel (Grabowska, Szawiel, 2003).

kimi etykietami ideologicznymi emocjonalnie identyfikują się. Umożliwia natomiast kategoryzowanie poglądów według przyjętych kryteriów teoretycznych także wbrew temu, jak badani się samookreślają.

Po drugie, można zrekonstruować **potoczne definicje** „lewicy”, „centrum”, „prawicy” ze szczególnym uwzględnieniem zarówno autostereotypu osób identyfikujących się z poszczególnymi wymiarami, jak i heterostereotypu istniejącego u przeciwników. Jest to podejście bliskie socjologii humanistycznej.

Po trzecie wreszcie, można próbować zrekonstruować empiryczny sens wspomnianych terminów, **łączyć konstrukcję syndromów postaw z elementami samookreślenia**. Taką procedurę przyjmuję w tym tekście.

Samoidentyfikacje na skali lewica–prawica w Europie Wschodniej w 2007 r.

Liczebność poszczególnych kategorii skali lewica–prawica w 13 badanych krajach

Zdecydowana większość badanych wschodnich Europejczyków wybrała środkowe pozycje skali. Nie oznacza to oczywiście faktycznej identyfikacji z centrową postawą polityczną. Najpewniej odgrywa tu znaczną rolę efekt wyboru środka skali w przypadku problemów z dokonaniem wyboru. Im dalej od środka skali, tym mniej wyborów. Średnia dla poszczególnych krajów – z wyjątkiem Mołdawii – jest lekko „przechylona” w stronę prawicowego krańca skali. Największe skupienie wokół wyboru średniej (centrum) można zaobserwować na Białorusi i w Rosji, największe zaś rozproszenie na Węgrzech, w Mołdawii i Czechach.

Tabela 1. Średnie arytmetyczne skali lewica (1)–prawica (10) dla poszczególnych krajów Europy Wschodnie – pytanie E3

| Kraj | Średnia | <i>N</i> | Odchylenie standardowe | Błąd standardowy średniej |
|----------|---------|----------|------------------------|---------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| Mołdawia | 4,68 | 692 | 2,280 | 0,087 |
| Bułgaria | 5,06 | 894 | 2,369 | 0,079 |
| Czechy | 5,30 | 978 | 2,236 | 0,071 |
| Rosja | 5,39 | 1969 | 1,635 | 0,037 |
| Słowacja | 5,44 | 766 | 2,047 | 0,074 |
| Węgry | 5,52 | 771 | 2,480 | 0,089 |
| Rumunia | 5,56 | 1035 | 2,213 | 0,069 |
| Białoruś | 5,57 | 1000 | 1,477 | 0,047 |

cd. tab. 1

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|---------|------|--------|-------|-------|
| Estonia | 5,62 | 712 | 1,900 | 0,071 |
| Łotwa | 5,78 | 976 | 1,961 | 0,063 |
| Ukraina | 5,88 | 1406 | 2,093 | 0,056 |
| Litwa | 5,90 | 625 | 2,000 | 0,080 |
| Polska | 5,99 | 1450 | 2,143 | 0,056 |
| Ogółem | 5,54 | 13 274 | 2,072 | 0,018 |

Wyniki przez nas otrzymane są zbliżone do uzyskanych rok wcześniej w Europejskim Sondażu Społecznym (Domański, 2009). Średnia arytmetyczna dla 25 krajów europejskich na 10-punktowej skali lewica–prawica wyniosła wtedy 5,0. Najbardziej „lewicowe” w badaniu ESS 2006 okazały się: Bułgaria (4,26), Niemcy (4,41), Hiszpania (4,50), Austria (4,75) i Słowenia (4,78), najbardziej „prawicowe” zaś: Polska (5,77), Finlandia (5,72), Łotwa (5,66), Ukraina (5,57) i Estonia (5,41).

W 2007 r. ze „skrajną lewicą” (pozycja 1 na skali) identyfikowało się 3,1% badanych, najwięcej w Mołdawii i Bułgarii (powyżej 8%), a najmniej na Białorusi (poniżej 1%). Ze „skrajną prawicą” (pozycja 10 na skali) utożsamia się średnio 3,7% badanych wschodnich Europejczyków; najwięcej w Polsce i na Węgrzech (powyżej 8%) oraz na Ukrainie (powyżej 6%), najmniej na Białorusi i w Rosji (ok. 2%).

We wszystkich badanych krajach, jak wspomiano, najliczniejsi są zwolennicy „centrum” (pozycje na skali 4–7). W największym stopniu zjawisko to występuje na Białorusi (84%) oraz w Rosji (79%), w najmniejszym zaś na Węgrzech (52%). Najsilniejsza prawicowa identyfikacja (pozycje 8–10) odnotowywana jest na Węgrzech i w Polsce (po 25%) oraz na Ukrainie i Litwie (po 22%), a lewicowa (pozycje 1–3): w Mołdawii (31%), Bułgarii (28%), Czechach (23%), na Węgrzech (22%). Lewica ma więcej zwolenników niż prawica tylko w czterech badanych przez nas krajach: Mołdawii, Bułgarii, Czechach i na Słowacji. W pozostałych krajach więcej osób identyfikuje się z prawicą niż z lewicą.

Tabela 2. Rozkład procentowy samoidentyfikacji na skali lewica (1)–prawica (10) – pytanie E3

| Kraj | Wielu ludzi uznaje, że postawy polityczne są „lewicowe” bądź „prawicowe”. Oto skala rozciągająca się od lewicy do prawicy | | | | | | | | | | Ogółem |
|----------|---|-----|------|------|------|------|------|------|-----|---------|--------|
| | lewica | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | prawica | |
| | [%] | | | | | | | | | | |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 |
| | 0,8 | 1,7 | 3,9 | 5,8 | 45,7 | 21,0 | 11,2 | 5,7 | 2,3 | 1,9 | 100,0 |
| Bułgaria | 8,4 | 8,6 | 11,3 | 8,5 | 21,3 | 15,7 | 9,8 | 8,9 | 3,0 | 4,5 | 100,0 |
| Czechy | 4,7 | 5,9 | 12,4 | 12,1 | 22,9 | 12,0 | 10,0 | 11,9 | 5,0 | 3,2 | 100,0 |
| Estonia | 2,2 | 2,9 | 6,2 | 10,0 | 33,6 | 16,4 | 11,0 | 10,1 | 4,4 | 3,2 | 100,0 |

cd. tab. 2

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 |
|----------|-----|-----|------|------|------|------|------|------|-----|-----|-------|
| Węgry | 7,0 | 4,7 | 10,6 | 8,2 | 25,8 | 10,9 | 7,4 | 12,2 | 4,9 | 8,3 | 100,0 |
| Łotwa | 2,3 | 3,3 | 6,8 | 6,1 | 29,8 | 21,3 | 9,8 | 10,5 | 7,0 | 3,2 | 100,0 |
| Litwa | 2,7 | 2,4 | 5,4 | 9,1 | 24,5 | 20,0 | 13,6 | 12,6 | 4,8 | 4,8 | 100,0 |
| Mołdawia | 9,5 | 9,4 | 12,3 | 11,4 | 29,0 | 10,0 | 6,6 | 3,9 | 3,9 | 3,9 | 100,0 |
| Polska | 3,3 | 2,3 | 5,4 | 6,3 | 29,4 | 17,2 | 11,0 | 12,0 | 4,6 | 8,5 | 100,0 |
| Rumunia | 3,8 | 6,0 | 10,0 | 7,6 | 25,4 | 12,5 | 13,6 | 11,4 | 5,9 | 3,8 | 100,0 |
| Rosja | 2,1 | 2,5 | 5,4 | 7,8 | 44,6 | 19,6 | 7,4 | 5,7 | 2,9 | 2,0 | 100,0 |
| Słowacja | 3,5 | 5,4 | 9,3 | 9,7 | 23,4 | 21,0 | 11,4 | 9,7 | 4,0 | 2,7 | 100,0 |
| Ukraina | 2,3 | 3,6 | 5,7 | 9,5 | 25,0 | 19,5 | 12,1 | 10,0 | 5,7 | 6,6 | 100,0 |
| Ogółem | 3,7 | 4,2 | 7,6 | 8,4 | 30,5 | 17,1 | 10,3 | 9,4 | 4,4 | 4,4 | 100,0 |

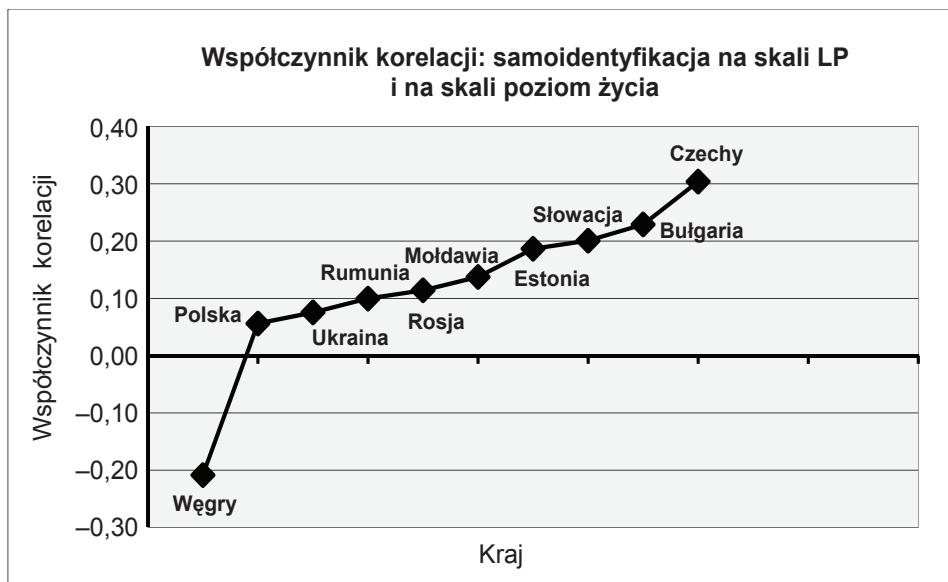
Podsumowując, w Europie Wschodniej możemy wyróżnić cztery typy społeczeństw z punktu widzenia częstości samoidentyfikacji na skali lewica–prawica:

Pierwsza grupa to kraje o wyraźnej dominacji wyboru centrum („centrowe”): Białoruś i Rosja. Druga grupa to kraje o względnej równowadze między wyborem centrum, lewicy i prawicy („centrowo-lewicowo-prawicowe”): Czechy, Węgry, Rumunia oraz w mniejszym stopniu Estonia i Słowacja. Trzecią grupę tworzą kraje znacznie częstszych wyborów lewicy niż prawicy („centrolewicowe”): Mołdawia, Bułgaria. Grupa czwarta to kraje, w których wybór identyfikacji prawicowej jest znacznie częstszy niż lewicowej („centroprawicowe”): Polska, Litwa, Łotwa, Ukraina.

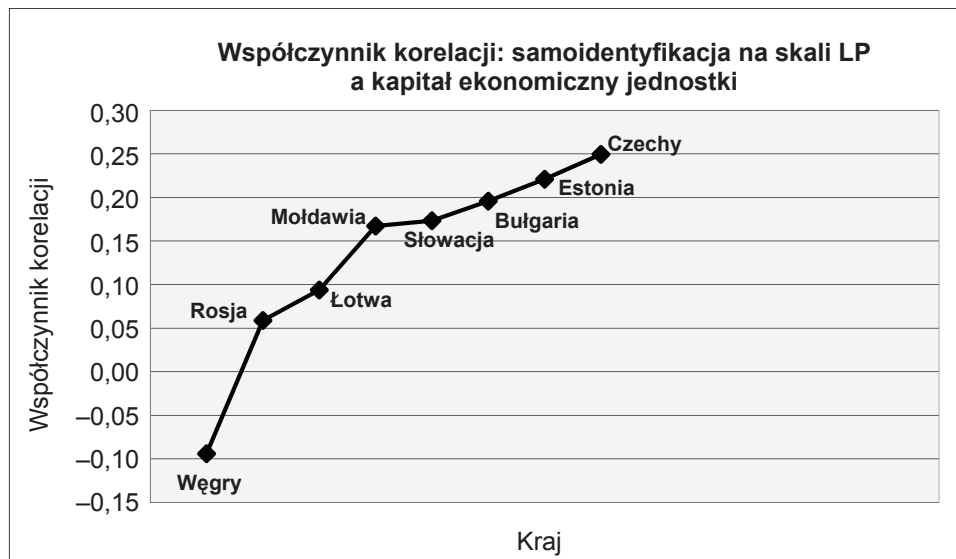
Samoidentyfikacja na skali lewica–prawica a pozycja społeczna jednostki

Zgodnie z polityczną tradycją i klasyczną teorią socjologiczną powinien istnieć związek między społeczną pozycją jednostki określoną przez jej miejsce w strukturze klasowo-warstwowej a wyborem orientacji lewicowej, centrowej bądź prawicowej.

Na 13 zbadanych przez nas krajów w 10 istnieje zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica a samoidentyfikacją na skali poziomu życia (ryc. 1). W dziewięciu z nich osoby deklarujące wyższy poziom życia są bardziej prawicowe, najsilniej zjawisko to występuje w Czechach. Ciekawym przypadkiem są Węgry, gdyż tam odnotowywane jest odwrotne zjawisko – lewicowość deklarują częściej ludzie bardziej zamożni. W przypadku innego wskaźnika pozycji ekonomicznej – wskaźnika kapitału ekonomicznego jednostki (ryc. 2) – taka



Ryc. 1. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. 3) a samoidentyfikacją na skali poziom życia (pyt. L7c, L7e, L7f)



Ryc. 2. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a skalą kapitału ekonomicznego jednostki (pyt.: L6a, L5.3.1, L5.3.2, L5.3.5)

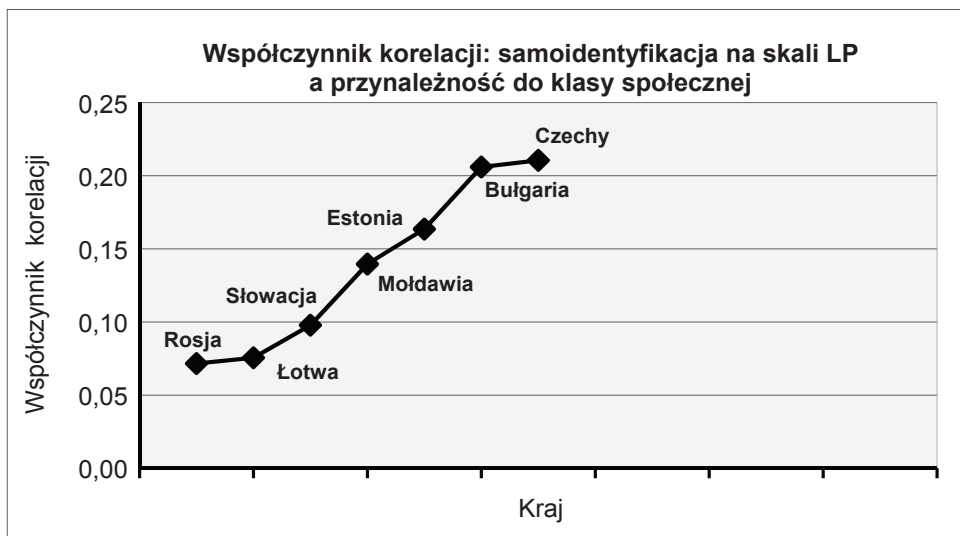
korelacja występuje jedynie w ośmiu przypadkach, podobnie jak poprzednio posiadanie kapitału ekonomicznego koreluje pozytywnie z prawicowością we wszystkich krajach, w których w ogóle koreluje z tym wskaźnikiem (najsilniej znowu w Czechach), z wyjątkiem Węgier, gdzie posiadacze większego kapitału ekonomicznego są bardziej lewicowi. Również posiadany przez jednostkę kapitał kulturowy (ryc. 3) koreluje z prawicowością tylko w ośmiu krajach, najsilniej w Czechach. Podobnie ma się rzecz z przynależnością klasową jednostki (ryc. 4). Także i ona koreluje z orientacją ideologiczną (lewica–prawica) tylko w ośmiu krajach, znowu najwyraźniej w Czechach.

W przypadku zmiennych demograficznych z lewicowością–prawicowością koreluje jedynie wiek (ryc. 5) i to tylko w 10 krajach. W dziewięciu krajach korelacja ta jest negatywna (tzn. bardziej prawicowi są ludzie młodzi), najsilniej w Czechach. Wyjątkiem jest Polska, w której ludzie starsi są bardziej prawicowi.

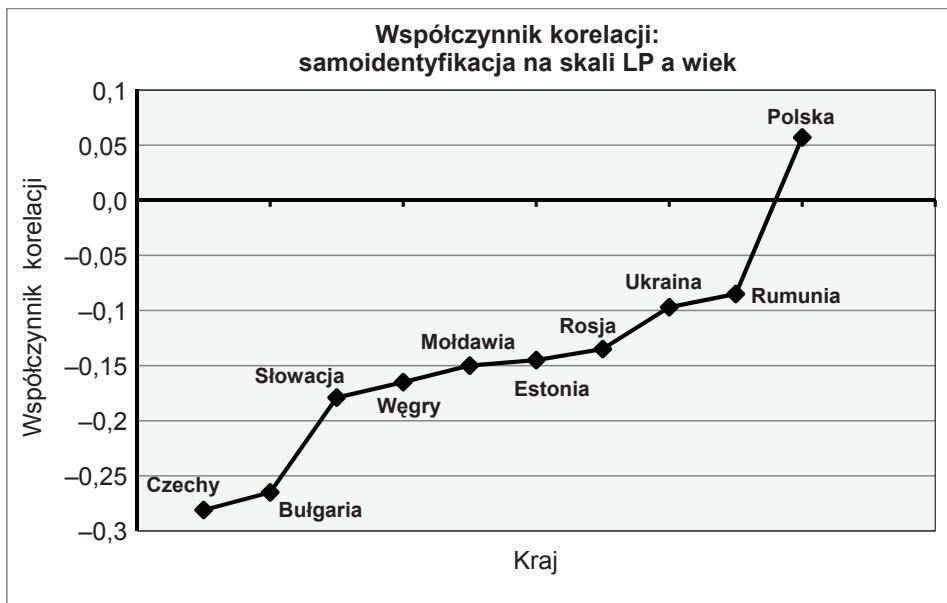
Konkludując, można zauważyć, że samoidentyfikacja na skali lewica–prawica na Litwie i Białorusi nie koreluje z pozycją społeczną jednostki ani wyznaczoną przez czynniki ekonomiczne, ani kulturowe. W przypadku Węgier wyższa pozycja społeczna koreluje z lewicowością (niskim wynikiem na skali lewica–prawica). W pozostałych krajach wyższa pozycja społeczna sprzyja prawicowości (wyższej pozycji na skali lewica–prawica), ale zależność ta jest relatywnie silniejsza jedynie w przypadku: Czech, Bułgarii, Słowacji, Estonii i Mołdawii.



Ryc. 3. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a skalą kapitału kulturowego jednostki (pyt. H4/9 kategorii wykształcenia/, L5.3.8, L5.3.10, L5.3.11)



Ryc. 4. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a przynależnością jednostki do klasy społecznej (pyt. L6a, G2)



Ryc. 5. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a wiekiem jednostki (pyt. 0)

Samoidentyfikacja na skali lewica–prawica a wartości

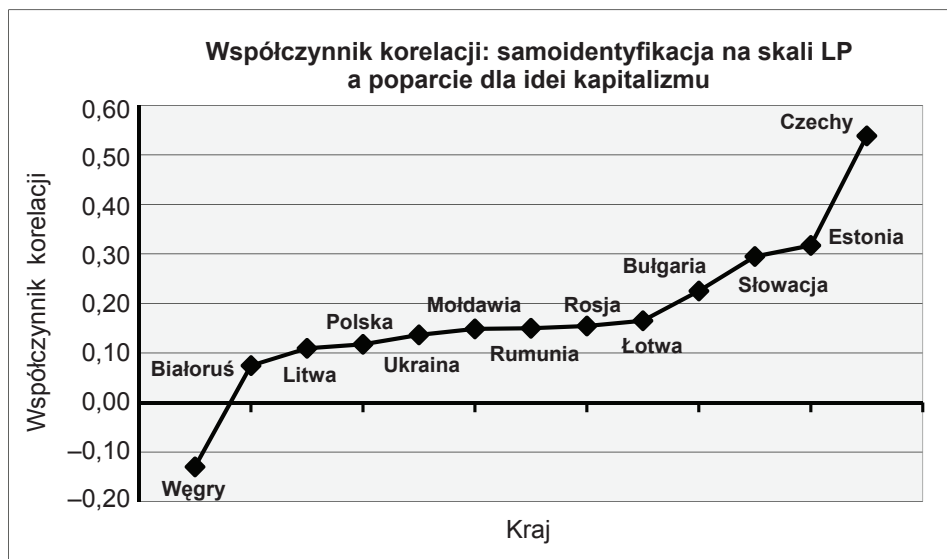
Tradycyjnie lewica i prawica oferowały odmienne wartości ideologiczne, zwłaszcza w odniesieniu do sfery gospodarczej, socjalnej i kulturowej.

We wszystkich 13 krajach orientacja lewicowość vs. prawicowość koreluje z poparciem dla idei kapitalizmu (ryc. 6); z wyjątkiem Węgier zależność jest dodatnia. Najbardziej z prawicą identyfikują się zwolennicy idei kapitalizmu w Czechach.

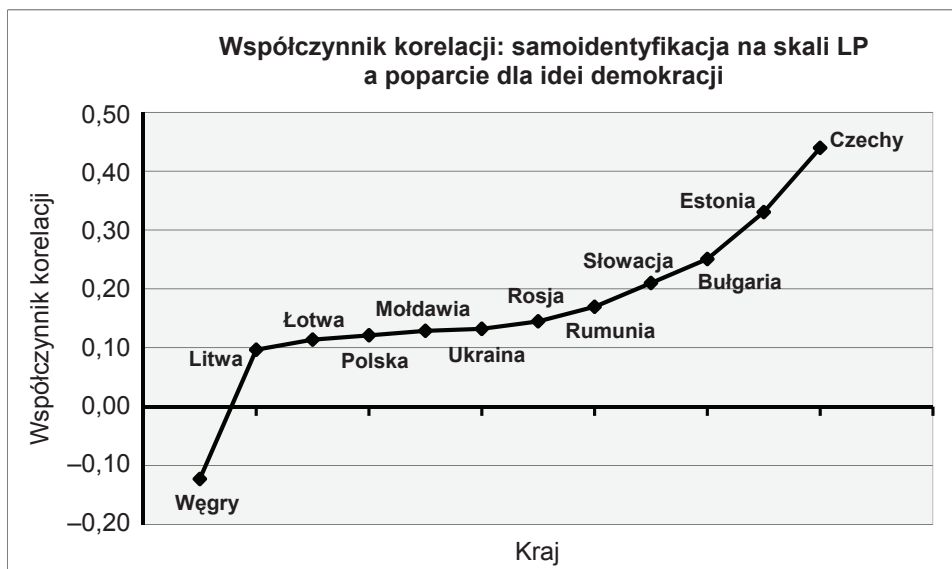
Poparcie dla idei demokracji (ryc. 7) koreluje z pozycją na skali lewica–prawica w 12 krajach (bez Białorusi). We wszystkich krajach, z wyjątkiem Węgier, jest to korelacja pozytywna, najsilniejsza w przypadku Czech, Estonii i Bułgarii.

Jedną z kluczowych wartości tradycyjnej lewicy – egalitaryzm (ryc. 8) koreluje ze skalą lewica–prawica w ośmiu krajach. Poza Węgrami (gdzie kolejny raz mamy do czynienia z „odwróceniem” skali) egalitaryzm koreluje negatywnie z prawicowością. Najsilniej wiąże się z lewicową identyfikacją w Czechach i Estonii.

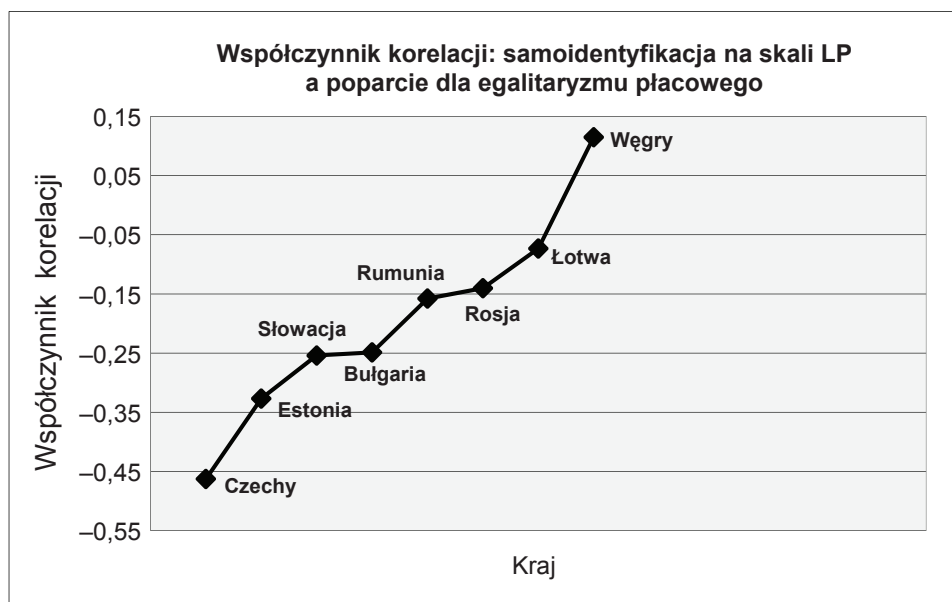
Ze skalą lewica–prawica korelują także dwa wskaźniki akceptacji państwa dobrobytu. Pierwszy z nich (ryc. 9) koreluje negatywnie z pozycją na skali lewica–prawica w ośmiu krajach oraz w jednym pozytywnie (Węgry). Drugi wskaźnik aprobaty państwa dobrobytu (ryc. 10) koreluje z orientacją ideologiczną tylko w pięciu krajach (negatywnie). W przypadku obu wskaźników najsilniejsza korelacja (negatywna) odnotowywana jest w Czechach.



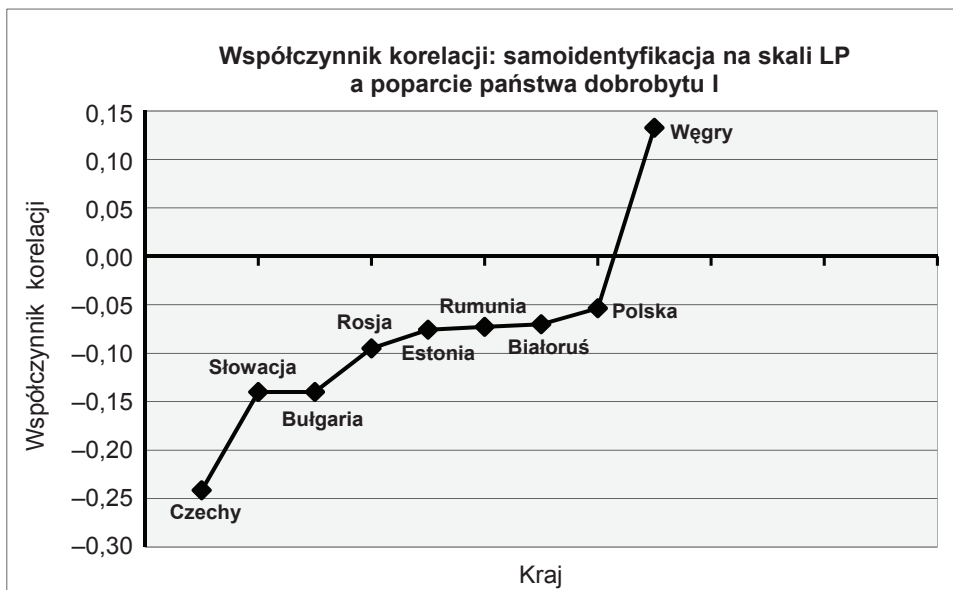
Ryc. 6. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a poparciem dla idei kapitalizmu (pyt. A2a, A2b, A2c)



Ryc. 7. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a poparciem dla idei demokracji (pyt. A1a, A1b, A1c)



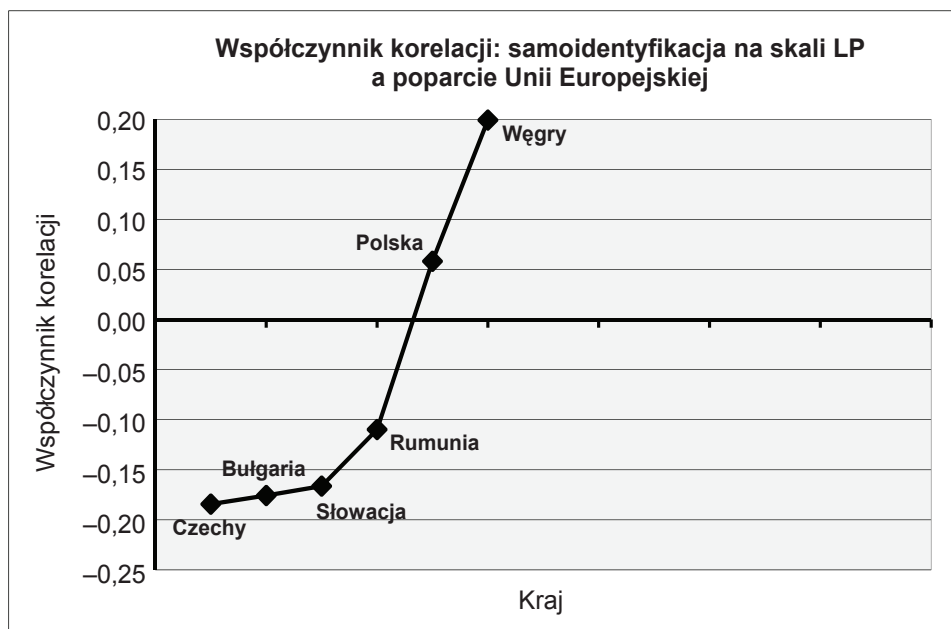
Ryc. 8. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a poparciem dla egalitaryzmu płacowego (pyt.: B7, E1a, E1c, E2c)



Ryc. 9. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a poparciem dla państwa dobrobytu (pyt.: B4a, B4b, B4c, B4f)



Ryc. 10. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a poparciem dla państwa dobrobytu II (pyt. B4d, B4e)



Ryc. 11. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a poparciem dla Unii Europejskiej (pyt. E7k, E8a, E8b)

Pytanie dotyczyło tylko dziewięciu państw członkowskich w UE w 2007 r.

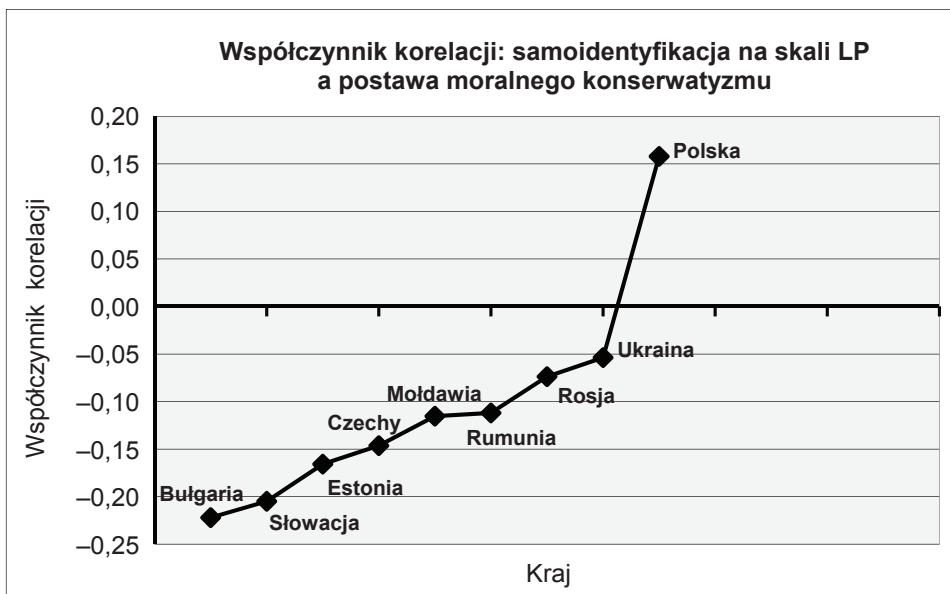
Poparcie dla Unii Europejskiej (ryc. 11), do której podczas badań należało już dziewięć z 13 badanych krajów, koreluje z orientacją ideologiczną tylko w sześciu z nich. Na Węgrzech i w Polsce jest to zależność pozytywna (czyli bardziej proeuropejska jest prawica), w Czechach, na Słowacji, w Bułgarii i Rumunii negatywna (czyli w tych krajach bardziej proeuropejska jest lewica).

W dziewięciu krajach istnieje korelacja między orientacją ideologiczną a postawą moralnego konserwatyzmu (ryc. 12). Z wyjątkiem Polski we wszystkich krajach bardziej konserwatywne są osoby o orientacji lewicowej, zwłaszcza w Bułgarii.

Tylko w pięciu krajach pozycja na skali lewica-prawica łączy się z postawą ksenofobiczną (ryc. 13). Ksenofobia zwykle towarzyszy orientacji prawicowej na Węgrzech i w Polsce, podczas gdy w Rosji, Czechach, a zwłaszcza w Estonii częściej współwystępuje z orientacją lewicową.

Tradycyjne lewicowe dążenie do emancypacji kobiet (ryc. 14) koreluje z orientacją lewica–prawica (pozytywnie, czyli osoby prawicowe są bardziej proemancypacyjne) jedynie na: Łotwie, Białorusi, Rumunii i Ukrainie.

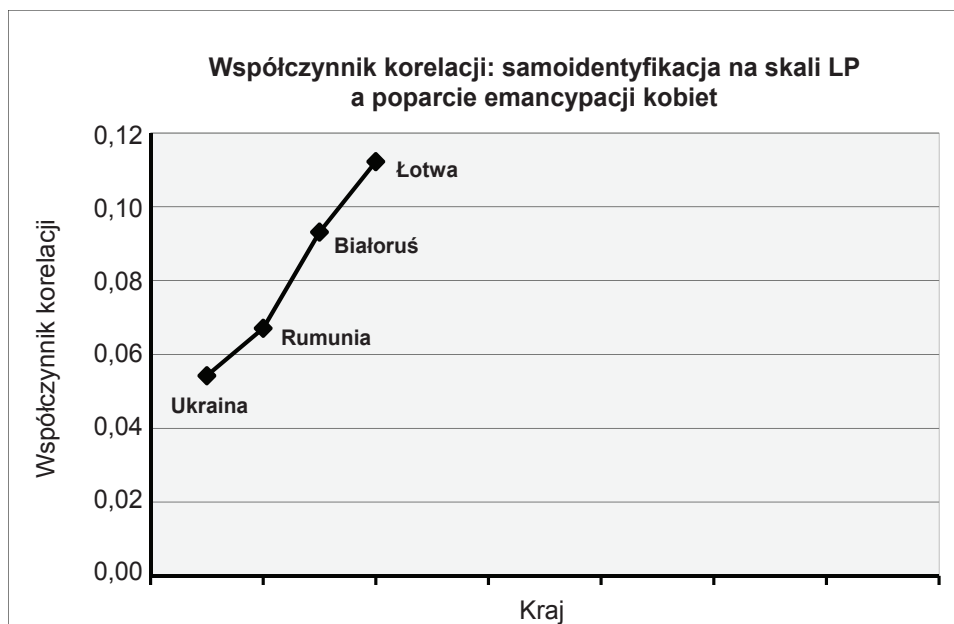
Zatem, samoidentyfikacja na skali lewica–prawica koreluje z wartościami ideologicznymi najsilniej w Czechach, Bułgarii, na Słowacji, Estonii i Rumunii oraz na Węgrzech (ale z reguły „odwrotnie”). Również w przypadku Polski korelacja między wartościami ideologicznymi a lewicowością–prawicowością ma czasami „odwrotny” kierunek niż w przypadku pozostałych państw.



Ryc. 12. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a postawą moralnego konserwatyzmu (pyt. E5b, E5d)



Ryc. 13. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a postawą ksenofobiczną (pyt. E7i, E7h)



Ryc. 14. Zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica (pyt. E3) a poparciem dla emancypacji kobiet (pyt. E6a, E6c, E6d)

Samoidentyfikacja a zachowania polityczne

Tylko w Polsce, Bułgarii i na Węgrzech istnieje zależność między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica a odpowiedzią na pytanie, czy badany popiera jakąkolwiek partię polityczną. W Bułgarii częściej nie mają swojej partii osoby o orientacji prawicowej, a w Polsce i w nieco mniejszym stopniu na Węgrzech osoby o orientacji lewicowej.

Elektoraty najbardziej popularnych w 2007 r. w danych krajach partii różnią się pozycją na skali lewica–prawica.

Tabela 3. Pozycje na skali lewica–prawica elektoratów partii politycznych, które mają największą liczbę zwolenników wśród badanych

| Kraj według pozycji na skali LP elektoratu najbardziej popularnej partii | Popiera jakąś partię (C3a [%]) | Trzy partie mające najwięcej zwolenników wśród badanych: nazwa (pyt. C3b), skrót (ewentualnie), średnia elektoratu na skali LP (pyt. E3), % popierających wśród respondentów (pyt. C3b) | | |
|--|--------------------------------|---|-------------|-------------|
| | | partia nr 1 | partia nr 2 | partia nr 3 |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |

cd. tab. 3

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|----------|------|--|---|---|
| Bułgaria | 40,2 | Bułgarska Partia Socjalistyczna, BPS 2,36 17,4% | Obywatele na rzecz Europejskiego Rozwoju Bułgarii, GERB 6,71 8,0% | Koalicja ATAKA 6,86 4,3% |
| Mołdawia | 39,5 | Komunistyczna Partia Republiki Mołdawii 3,85 20,6% | Sojusz „Nasza Mołdawia” 6,11 5,1% | Partia Socjaloliberalna 5,86 3,9% |
| Łotwa | 25,4 | Ludowa Partia Harmonii 4,02 8,3% | Partia Zielonych/ Unia Rolników 6,88 3,4% | Nowa Era 6,94 3,4% |
| Białoruś | 8,5 | Partia Liberalno-Demokratyczna 4,38 1,3% | Zjednoczona Partia Obywatelska 5,44 0,9% | Białoruska Partia Ekologiczna „Zieloni” 5,14 0,7% |
| Słowacja | 27,0 | Socjalna Demokracja SMER 4,40 10,9% | Słowacka Unia Chrześcijańska i Demokratyczna SDKU 7,4 4,0% | Partia Ludowa na rzecz Demokratycznej Słowacji HZDS 6,00 3,1% |
| Litwa | 33,2 | Litewska Partia Socjaldemokratyczna LSDP 4,66 7,2% | Związek Ojczyzny – Litewscy Socjaldemokraci TS – LKD 8,08 6,6% | Porządek i Sprawiedliwość TT 5,75 4,4% |
| Estonia | 40,3 | Estońska Partia Centrum 4,74 14,2% | Estońska Partia Reform 6,66 12,8% | Związek Pro Patria i Res Publica 6,87 5,0% |
| Ukraina | 58,1 | Partia Regionów 5,42 29,9% | Blok Julii Tymoszenko 7,03 11,3% | Ludowy Związek Nasza Ukraina 6,90 7,2% |
| Rosja | 30,1 | Jedna Rosja 5,96 15,6% | Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej 3,92 5,9% | Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji 5,58 4,1% |
| Rumunia | 36,5 | Partia Demokratyczna 6,13 16,0% | Partia Socjaldemokratyczna PSD 3,80 9,0% | Narodowa Partia Liberalna 6,73 3,4% |

cd. tab. 3

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|--------|------|---|---|---|
| Węgry | 36,1 | Federacja Młodych Demokratów FIDESZ 7,98 15,7% | Węgierska Partia Socialistyczna MSzP 4,46 12,3% | Wolni Demokraci SzDSz 4,40 2,0% |
| Polska | 26,2 | Prawo i Sprawiedliwość PiS 8,12 9,7% | Platforma Obywatelska PO 6,55 7,0% | Lewica i Demokraci LiD 2,66 4,2% |
| Czechy | 35,8 | Obywatelska Partia Demokratyczna ODS 8,29 12,4% | Czeska Partia Socjalde- mokratyczna CSSD 3,53 11,6% | Komunistyczna Partia Czech i Moraw KSCM 2,55 6,0% |

Konkluzje

Jakaś tożsamość lewicowa, centrowa i prawicowa istnieje w każdym z 13 społeczeństw postkomunistycznych. Co więcej, z przeprowadzonego rok wcześniej Europejskiego Sondażu Społecznego (Domański, 2009) wynika, że kraje Europy Wschodniej zajmują w Europie najbardziej skrajne pozycje na skali lewica–prawica. Ze średnią 5,0 na lewym krańcu sytuuje się Bułgaria (4,26), na prawym Polska (5,77). Najślabiej tożsamość ta rozwinięta jest na Białorusi, co jest rezultatem braku w tym kraju demokratycznych i wolnorynkowych reform, a zwłaszcza słabo rozwiniętego systemu partyjnego. Najbliższy „klasycznemu” podział na lewicę, centrum i prawicę występuje w Czechach i Bułgarii oraz, w nieco mniejszym stopniu, na Słowacji i w Estonii. W krajach tych bowiem pozycja na skali lewica–prawica koreluje pozytywnie z pozycją społeczną oraz poparciem dla kapitalizmu i demokracji, a negatywnie z poparciem dla egalitaryzmu i *welfare state*.

Pomiędzy tymi biegunami rozciąga się cała różnorodność wschodnioeuropejskich orientacji ideologicznych. Przede wszystkim zwraca uwagę sytuacja na Węgrzech, gdyż jest niemalże lustrzanym odbiciem „klasycznego” modelu, najbardziej widocznego w sąsiednich Czechach. Pozycja na skali lewica–prawica koreluje tu bowiem negatywnie zarówno z pozycją społeczną jednostki, jak i z wartościami liberalnymi, a pozytywnie z poparciem dla egalitaryzmu i *welfare state*. Specyficzna jest również sytuacja Polski, bowiem to jedyny kraj, w którym prawicowość koreluje pozytywnie z wiekiem i moralnym konserwatyzmem. Polskę i Węgry łączy trudny do wytłumaczenia paradoks: tylko w tych dwóch krajach prawicowość koreluje z ksenofobią, a także z poparciem dla Unii Europejskiej. W krajach należących dawniej do ZSRR (z wyjątkiem Estonii), a także w Mołdawii, Polsce i Rumunii podział na lewicę i prawicę wcale lub w bardzo niewielkim

Tabela 4. Orientacje lewicowa, centrowa, prawicowa. Specyfika poszczególnych krajów postkomunistycznych

| Kraj | Dominacja/ równowaga | Korelacja z pozycją społeczną | Korelacja z wiekiem | Korelacja z poparciem kapitalizmu | Korelacja z poparciem demokracji | Korelacja z poparciem egalitaryzmu/ <i>welfare state</i> | Korelacja z poparciem dla UE | Korelacja z poparciem moralnego konserwatyizmu | Korelacja z ksenofobią | Korelacja z poparciem emancypacji kobiet | Najbliższa partia |
|----------|----------------------|-------------------------------|---------------------|-----------------------------------|----------------------------------|--|------------------------------|--|------------------------|--|-------------------|
| Białoruś | C | 0 | 0 | + | 0 | 0 | nie dotyczy | 0 | 0 | + | C |
| Bułgaria | L | +++ | --- | ++ | ++ | --- | -- | -- | 0 | 0 | L |
| Czechy | LCP | +++ | --- | +++ | +++ | --- | -- | - | -- | 0 | P |
| Estonia | LCP | +++ | -- | ++ | ++ | --- | 0 | -- | -- | 0 | C |
| Litwa | P | 0 | 0 | + | + | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | C |
| Łotwa | P | + | 0 | + | + | - | 0 | 0 | 0 | 0 | C |
| Mołdawia | L | +++ | -- | + | + | 0 | nie dotyczy | - | 0 | 0 | L |
| Polska | P | + | +++ | + | + | - | + | ++ | ++ | 0 | P |
| Rosja | C | ++ | -- | + | + | - | nie dotyczy | - | - | + | C |
| Rumunia | LCP | + | - | + | + | - | - | - | 0 | + | P |
| Słowacja | LCP | +++ | -- | ++ | + | --- | - | -- | 0 | 0 | C |
| Ukraina | P | ++ | - | + | + | 0 | nie dotyczy | - | 0 | + | C |
| Węgry | LCP | -- | -- | - | - | ++ | ++ | 0 | +++ | 0 | P |

0 – brak korelacji, „+” – korelacja dodatnia, „-” – korelacja ujemna (liczba „+” lub „-” oznacza siłę zależności).

stopniu wiąże się z podstawowymi dylematami dotyczącym sfery gospodarki i spraw socjalnych. W krajach tych orientacja lewicowa, centrowa i prawicowa nie różni się stosunkiem do wolnego rynku, egalitaryzmu i państwa dobrobytu. Jest to przypuszczalnie jedna z przyczyn wykluczenia w nich z politycznego dyskursu problematyki nierówności społecznych, co może być traktowane jako funkcjonalne wobec transformacji ustrojowej, przynajmniej na krótką metę.

Przykład krajów Europy Wschodniej wydaje się wspierać tezę Becka (2005) o pluralizacji lewicy i prawicy. Różnice między poszczególnymi krajami wynikają z odmienności historycznych (kontynuacja, odrodzenie czy powstanie państwa po roku 1989), kulturowych (np. religia), a także z odmiennego biegu wydarzeń w ostatnim dwudziestoleciu. Identyfikacja z lewicą lub prawicą zależy przede wszystkim od tego, jak określają się najbardziej wpływowe partie polityczne. To one bowiem, obok publicystów, narzucają publicznemu dyskursowi język opisu politycznej rzeczywistości. Język partyjny zależy z kolei od szczególnej konfigu-

racji narodowego systemu partyjnego i osobowości przywódców. Bez Michaiła Gorbaczowa, Vaclava Havla, Jarosława Kaczyńskiego, Vaclawa Klausa, Adama Michnika, Victora Orbana czy Władimira Putina dyskurs publiczny w Europie Wschodniej z pewnością przybrałby inny kształt.

Bibliografia

- Beck U. (2005), *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*. Warszawa: Scholar.
- Bobbio N. (1996), *Prawica i lewica*. Kraków: Znak.
- Domański H. (2009), *Spółczesne europejskie. Stratyfikacja i systemy wartości*. Warszawa: Scholar.
- Giddens A. (1999), *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji*. Warszawa: KiW.
- Lipset S.M. (1985), *Homo Politicus. Społeczne podstawy polityki*. Warszawa: PWN.
- MacIver R. (1947), *The Web of Government*. New York: Macmillan.
- Michnik A. (2008), *Marzec, maj a z wolnością kłopot. Michnik spiera się z Cohn Benditem*. Gazeta Wyborcza z 24.03.
- Pisarek W. (2002), *Słowa sztandarowe i ich publiczność*. Kraków: Universitas.
- Podemski K. (1997), *Samoidentyfikacja na skali lewica prawica a preferencje wyborcze i polityczno-ekonomiczne*, [w:] R. Cichocki (red.), *Teorie społeczne a możliwości praktyczne*. Poznań: Media G-T.
- Szawiel T. (2003), *Podział lewica–prawica w polityce oraz szerszym kontekście kulturowym*, [w:] M. Grabowska, T. Szawiel (red.), *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.

Jednostka w życiu publicznym – aktywny aktor czy pasywny obserwator? Analiza indywidualnego poczucia sprawstwa

Abstract. In this article we attempt to present individual's idea about political effectiveness in public sphere in Central and Eastern Europe. During analysis we use cumulative index which is called: index of feeling of influence in political reality and political effectiveness. It was constructed by adding following issue: the feeling of being informed in matters of policy and the workings of government, the feeling of influence on public life, the feeling of own representation in structures of power, attitude of elections. This cumulative index allows us to catch individual's attitude to political system. The first part of the survey dealt with social and demographic factors, economic capital, cultural capital which differentiate feeling of influence in political reality and political effectiveness. We confirmed hypothesis that younger individuals with high cultural and economic capital have much more active attitude to political reality. These relations are present in thirteen countries of Central and Eastern Europe. As well, growing social capital, which defines as involvement in civil society, is positive correlated with feeling of influence on political reality, with the exception of states with weaker democratic structure, for instance: Belarus. Also, in the article we try to find a relationship between political awareness and individual's attitudes to public area. Individuals with leftist outlook had weaker feeling of influence in political reality and political effectiveness, with the exception of Latvia. This situation we can connect with the election in 2007. If election is won right or liberal party than we will observe weaker feeling of influence on public sphere for individuals with left outlook.

JAN 48: *Ale nikt z polityków nie chce tego zrobić, oni tam żrą się u góry, kto kogo wykiwa, tematem przewodnim jest, kto złoży wieniec.*

KATARZYNA 65: *Jedne wybory – zawiodą, drugie wybory – zawiodą. Nic nie jest rozwiązane.*

PIOTR 24: *Piszą te ustawy, jak dla mnie skandaliczna jest ustawa o zagospodarowaniu nieruchomościami, a oni czym się zajmują? Czym się zajmują? Trzeba popatrzeć, czym oni się zajmują w tym sejmie. Kolejna jakaś ustawa lustracyjna. Niech się zajmą tym, co jest naprawdę ważne¹.*

¹ Patrz też Raciniewska, Schmidt w tym tomie.

Powyższe wypowiedzi są cytataми z jednego z zogniskowanych wywiadów grupowych przeprowadzonych w ramach projektu EUROEQUAL. Polska od kilkunastu lat cieszy się wolnością polityczną, a panujący system demokratyczny można uznać za stabilny. Wydaje się, iż powyższa sytuacja stwarza znakomite warunki, aby władza została wreszcie zaakceptowana jako nasza, jako reprezentacja interesów i wartości większości społeczeństwa. Z wybranych fragmentów wywiadu wyłania się jednak zupełnie inny obraz współczesnej rzeczywistości politycznej. Respondenci wyrażają swoje niezadowolenie, gdyż demokratycznie wybrany rząd wykazuje się impotencją w rozwiązywaniu codziennych spraw zwykłych obywateli. Mimo upływu kilkunastu lat od czasu ustrojowej transformacji podział na „My”–„Oni” wciąż jest widoczny. Tak krytyczna ocena reprezentacji społeczeństwa we władzy skłania do szerszej refleksji nad postrzeganiem roli obywatela jako uczestnika systemu politycznego. Zanim jednak przejdę do rozważań empirycznych, chciałbym przedstawić pewne założenia teoretyczne porządkujące poruszaną problematykę.

Według Almonda i Verby stosunek określonych grup społecznych do władzy politycznej można badać na czterech poziomach, przy czym każdy z nich zawiera komponent poznawczy, afektywny i oceniający (Garlicki, Noga-Bogomilski, 2004: 42–43). Na najbardziej ogólnym poziomie mamy postawę wobec systemu jako całości (naród, jego historia, system polityczny). Drugi stopień będzie to stosunek do instytucji inicjujących, do których zaliczyć można główne siły polityczne oraz ich przywódców. Na trzecim poziomie usytuowane są obiekty wynikowe, przez co należy rozumieć orientację społeczeństwa, jego poszczególnych grup wobec mechanizmów politycznych, procesów podejmowania decyzji itp. Wreszcie ostatnim, a zarazem najbardziej nas interesującym poziomem analizy jest postrzeganie własnych możliwości działania wobec systemu. Jak pisze Jan Garlicki:

(...) przedmiotem analizy staje się postrzeganie własnego położenia osób jako uczestników systemu, emocje towarzyszące kontaktom z systemem, ocena własnej sytuacji i możliwości do aktywności i skłonności do jej podejmowania (Garlicki, Noga-Bogomilski, 2004: 43).

Powyższa koncepcja pozwala uchwycić orientację obywateli wobec życia publicznego na dwa sposoby. Po pierwsze, jednostka może wyrażać postawy wobec systemu jako całości czy jego poszczególnych elementów, co niewątpliwie cieszy się dużym zainteresowaniem badawczym. Z drugiej strony ocena polityki może być rozpatrywana z perspektywy własnej osoby. Pojawia się wtedy kwestia poczucia wpływu na władzę czy indywidualnego sprawstwa w rzeczywistości politycznej. Obywatel jest skuteczny, gdy jest przekonany, iż władza wyraża jego interesy, gdy demokratyczne wybory są traktowane jako wskazanie swoich reprezentantów, którzy kierują się podobnymi wartościami. Poczucie jednostko-

wego wpływu na władzę jest istotne również z tego powodu, iż jest środkiem legitymizującym system polityczny. Jak piszą autorzy książki *Jednostka wobec władzy*:

Legitymizacja, czyli uznanie prawomocności władzy, będąca niezbędnym elementem dobrze funkcjonującego systemu politycznego, jest w znacznej mierze efektem komunikowania się dwóch grup – rządzących i rządzonych. Relacja między tymi grupami jest stosunkiem zwrotnym – tak rządzeni zobowiązani są do podporządkowania się władzy, jak i władza zobowiązana jest do „wsłuchiwania się” i respektowania opinii społeczeństwa (Ziółkowski, Pawłowska, Drozdowski, 1994: 197).

Pytanie o poczucie jednostkowej podmiotowości w sferze życia publicznego ociera się o znacznie szerszy problem kultury politycznej. Pojęcie to często wykorzystywane jest w codziennych rozmowach na temat polityki. Przede wszystkim mówi się o braku kultury politycznej wśród elit władzy. W dyskursie naukowym termin ten ma nieco inne znaczenie. Przez kulturę polityczną rozumie się pewien zespół subiektywnych orientacji, postaw wobec polityki, które manifestują się zarówno werbalnie, jak i w określonych już zachowaniach politycznych². Socjolog zajmujący się kulturą polityczną ma szeroki wachlarz możliwości. Może badać strategie uczestnictwa w życiu politycznych, podejmować kwestię zaufania do instytucji politycznych czy analizować kwestię obywatelskiego zainteresowania polityką. Problemów badawczych związanych z kulturą polityczną można wymienić jeszcze wiele, gdyż orientacje wobec polityki mogą składać się z licznych komponentów. Celem niniejszego artykułu będzie skupienie się jedynie na jednym wybranym zagadnieniu znajdującym się w orbicie zainteresowań kulturą polityczną. Mianowicie, jak wspomniałem, będzie to poczucie podmiotowego sprawstwa wobec systemu politycznego, wizja własnej osoby jako aktywnego elementu sceny politycznej. Ten aspekt badań nad kulturą polityczną podkreślali również cytowani Almond i Verba, którzy piszą, że

(...) elementem orientacji politycznych są wyobrażenia człowieka o sobie jako uczestniku gry politycznej. Jednostka dysponująca nawet względnie adekwatną wiedzą o funkcjonowaniu systemu politycznego może mieć różne osobiste poglądy co do możliwości własnego działania w sferze polityki (1975: 581).

Niniejszy artykuł ma być próbą odpowiedzi na pytanie: Czy w naszym społeczeństwie występują nierówności w perspektywie postrzegania własnego sprawstwa w życiu publicznym? Już na samym wstępie założyć można występowanie owych różnic, jednak interesująca jest głębsza refleksja nad tym, jakie zmienne różnicują obywateli w poczuciu wpływu na sprawy państwa. Na potrzeby niniejszych badań skonstruowano zbiorczy wskaźnik indywidualnego poczu-

² Kulturę polityczną jako orientację wobec polityki przedstawiał Almond i Verba w *Comparative Politics: A Developmental Approach*. W podobny sposób kulturę polityczną definiował Jan Garlicki w *Kultura polityczna w społeczeństwie demokratycznym*, s. 44.

cia sprawstwa w życiu publicznym. Poniżej przedstawiono wymiary wchodzące w zakres owej kategorii.

Inaczej, na podstawie jakich zmiennych owo indywidualne sprawstwo zostało skonceptualizowane:

- poczucie poinformowania w kwestiach polityki i działalności rządu,
- poczucie wpływu na życie publiczne,
- postrzeganie życia politycznego (poczucie własnej reprezentacji w strukturach władzy, ocena transparentności reguł gry politycznej, jak i postrzeganie różnic w programach partii),
- postawa wobec wyborów.

Obywatel ma poczucie indywidualnej skuteczności politycznej nie tylko jako podmiot działający w sferze polityki, ale przede wszystkim, gdy jest przekonany, iż chociażby część elity politycznej reprezentuje jego interesy. Inaczej jednostka ma wpływ na rzeczywistość polityczną, gdy wyraża przekonanie, że władza działa w jej interesie. Postrzeganie skuteczności władzy zależne jest w dużej mierze od tego, w jaki sposób postrzegamy rzeczywistość polityczną, czy reguły demokratyczne są dla obywatela transparentne. Można założyć, iż poczucie wpływu na rzeczywistość polityczną maleje z postrzeganiem polityki jako gry o niezrozumiałych zasadach. I wreszcie, zbiorczy wskaźnik poczucia jednostkowego sprawstwa zawiera postawę wobec procedury demokratycznych wyborów. Czy są traktowane jedynie jako obowiązek, obywatelska powinność, czy postrzega się je jako katalizator zmian społecznych.

Przechodząc do rozważań empirycznych, chciałbym skupić się przede wszystkim na problemie postrzegania przez obywateli własnej aktywności w życiu publicznym, poszukać odpowiedzi na pytanie zawarte już w tytule niniejszego artykułu: *Jednostka w życiu publicznym – aktywny aktor czy pasywny obserwator?*

Zaangażowanie lub jego brak w sferze publicznej nie jest nowym problemem badawczym. Jednak w niniejszym opracowaniu proponuję spojrzeć na kwestię oceny własnego wpływu w szerszej perspektywie. Mianowicie, analiza będzie dotyczyła 13 krajów Europy Środkowo-Wschodniej i będzie próbą zarysowania pewnych szerszych tendencji w zakresie oceny własnego sprawstwa w życiu publicznym. Jest to pytanie: Czy obywatele państw napiętnowanych doświadczeniem komunizmu, żyjący we wciąż młodych i rozwijających się demokracjach, widzą siebie jako pasywnych obserwatorów niemających wpływu na to, co robią ich rządy? Czy wręcz przeciwnie – wspólnota doświadczeń historycznych nie ma już zasadniczego wpływu na postrzeganie własnego Ja w życiu publicznym, mieszkańcy Europy Środkowej i Wschodniej ciesząc się od kilkunastu lat swobodą polityczną, potrafią z niej w pełni korzystać, dostrzegać swój wpływ na życie publiczne?

Analiza danych ilościowych może uchwycić podstawowe przyczyny wpływające na pojawianie się nierówności w perspektywie postrzegania siebie jako podmiotu życia publicznego. Po pierwsze, wydaje się istotne wskazać zmienne

o charakterze społeczno-demograficznym, które mogłyby w widoczny sposób różnicować orientacje wobec polityki, czyli takie charakterystyki, jak chociażby: płeć, wiek, wykształcenie oraz poziom zamożności. Następnie chciałbym zastanowić się nad związkiem między poczuciem indywidualnego wpływu a stopniem, w jakim jednostka zainteresowana jest polityką. Pozwoli to zweryfikować dobrze już ugruntowaną hipotezę, iż ze wzrostem zainteresowania polityką rośnie poczucie wpływu na rzeczywistość polityczną. W przeprowadzanych analizach będę również próbował doszukać się korelacji między orientacją wobec systemu – aktywny gracz czy pasywny obserwator – a samoidentyfikacją polityczną na skali lewica–prawica. Interesująca jest również kwestia, czy postrzeganie przez obywatela społecznych nierówności wpływa na poczucie jego podmiotowości w polityce, czy jednostki bardziej „wrażliwe” na problemy społeczne deklarują większe zaangażowanie w sferę publiczną? Dokonamy również korelacji między skalą indywidualnego poczucia sprawstwa w rzeczywistości politycznej a skalą dobrobytu, aby odpowiedzieć na pytanie o istotność związku między posiadanym kapitałem ekonomicznym a postrzeganiem własnej aktywności w życiu publicznym.

Zanim jednak przejdę do szczegółowych analiz dotyczących różnic na skali indywidualnego poczucia wpływu na rzeczywistość polityczną, warto przyjrzeć się, jak przedstawia się wskaźnik poczucia wpływu i skuteczności politycznej w 13 krajach Europy Środkowo-Wschodniej.

Tabela 1. Zbiorczy wskaźnik poczucia sprawstwa w 13 krajach Europy Środkowo-Wschodniej

| Kraj | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|---------|------------------------|
| Białoruś | 2,85 | 0,441 |
| Bułgaria | 2,53 | 0,538 |
| Czechy | 2,62 | 0,584 |
| Estonia | 2,75 | 0,534 |
| Węgry | 2,76 | 0,571 |
| Łotwa | 2,56 | 0,463 |
| Litwa | 2,62 | 0,488 |
| Mołdawia | 2,87 | 0,417 |
| Polska | 2,64 | 0,489 |
| Rumunia | 2,69 | 0,434 |
| Rosja | 2,53 | 0,514 |
| Słowacja | 2,74 | 0,477 |
| Ukraina | 2,63 | 0,496 |

Zatem, nie mamy do czynienia ze zbyt dużymi różnicami w poczuciu indywidualnego sprawstwa wśród społeczeństw krajów posttransformacyjnych. Warto podkreślić, iż każdy z otrzymanych wyników oscyluje wokół środka skali, która skonstruowana była tak, że 1 oznacza bardzo wysoki stopień poczucia wpływu i skuteczności, a 5 bardzo niski. Najwyższy wskaźnik podmiotowej orientacji wobec sfery publicznej obserwujemy w Rosji i Bułgarii (śred. 2,53) oraz na Łotwie (2,56), najniższy zaś w Mołdawii (2,87) i na Białorusi (2,85).

Społeczno-demograficzne determinanty poczucia wpływu na rzeczywistość polityczną

Społeczno-demograficzne cechy badanej populacji mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej, które mogą mieć istotny wpływ na różnicowanie się skali poczucia wpływu i skuteczności politycznej, to przede wszystkim: płeć, wiek, zawód, jak również posiadany kapitał ekonomiczny i kulturowy. Nasuwa się więc pytanie: W których krajach, z 13 państw europejskich, powyższe zmienne będą miały największe znaczenie, jeżeli chodzi o analizowany problem jednostkowych orientacji wobec systemu politycznego?

Płeć a poczucie wpływu i skuteczności politycznej

Istotną statystycznie zależność między płcią a analizowaną skalą poczucia sprawstwa i skuteczności w życiu publicznym zauważyć można w następujących krajach Europy Środkowo-Wschodniej: Bułgarii, Czechach, Węgrach, Polsce, Rumunii, Rosji, Słowacji oraz na Ukrainie. We wszystkich ośmiu wymienionych państwach obserwujemy większe poczucie wyalienowania wśród kobiet niż wśród mężczyzn. Spójrzmy, jak kształtuje się owa relacja między płcią a poczuciem wpływu w kilku wybranych krajach.

Tabela 2. Zależność między płcią a poczuciem sprawstwa

| Kraj | Płeć | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|-----------|---------|------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 |
| Bułgaria | mężczyzna | 3,5871 | 0,03177 |
| | kobieta | 3,6862 | 0,02378 |
| Czechy | mężczyzna | 3,3692 | 0,03204 |
| | kobieta | 3,5201 | 0,02873 |
| Węgry | mężczyzna | 3,2302 | 0,03458 |
| | kobieta | 3,3868 | 0,02649 |

cd. tab. 2

| 1 | 2 | 3 | 4 |
|----------|-----------|--------|---------|
| Polska | mężczyzna | 3,5241 | 0,02316 |
| | kobieta | 3,5912 | 0,02145 |
| Rumunia | mężczyzna | 3,4244 | 0,02146 |
| | kobieta | 3,5967 | 0,01987 |
| Rosja | mężczyzna | 3,5338 | 0,02071 |
| | kobieta | 3,6229 | 0,01919 |
| Słowacja | mężczyzna | 3,3471 | 0,02843 |
| | kobieta | 3,4248 | 0,02285 |
| Ukraina | mężczyzna | 3,4189 | 0,02930 |
| | kobieta | 3,5163 | 0,01919 |

W Bułgarii średnia dla kobiet wynosi 3,69, a dla mężczyzn 3,59, przy czym wskaźnik zbudowany jest w ten sposób, że im wyższa wartość średniej, tym mniejsze poczucie jednostkowego wpływu na życie publiczne i mniejsze poczucie skuteczności politycznej; korelacja jest istotna na poziomie $p < 0,05$. Również w Rosji zauważamy istotną statystycznie zależność między płcią a jednostkową orientacją wobec systemu politycznego; wartość średniej dla kobiet wyniosła 3,62, a dla mężczyzn 3,53. Uzyskane wyniki dla Polski prezentują się w następujący sposób: średnia dla kobiet to 3,59, dla mężczyzn 3,52.

Różnic ze względu na płeć w postrzeganiu poczucia wpływu nie zaobserwowano w krajach nadbałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia), jak również na Białorusi i w Mołdawii. W pozostałych ośmiu krajach objętych badaniem płeć była istotną cechą społeczno-demograficzną różnicującą poczucie własnej podmiotowości w polityce. Okazuje się, iż mężczyźni częściej widzą siebie jako aktywnego gracza na scenie politycznej niż kobiety. Nierówność tę można wskazać aż w ośmiu z 13 krajów objętych badaniem. Warto zastanowić się nad przyczynami tak powszechnie występującej między kobietami i mężczyznami dysproporcji w postrzeganiu własnych możliwości sprawczych w sferze publicznej. Odpowiedź, będąca potwierdzeniem uzyskanych wyników badań, daje nam chociażby antropologia feministyczna, wyraźnie wskazując, iż kobiety kojarzone są, z nielicznymi wyjątkami, ze sferą domową (gdzie dominuje intymność, rodzinne ciepło), mężczyzna natomiast jest postrzegany jako pełnoprawny podmiot sfery publicznej. Ten wyraźny podział na domowe (świat kobiety) versus publiczne (domena mężczyzn) według antropolog Sherry B. Ortner przekłada się na uniwersalny podział natura versus kultura. Kobieta utożsamiana jest z naturą głównie ze względu na swoje funkcje reprodukcyjne. Jej przypisywany jest kulturowo obowiązek wychowania dziecka, tym samym naturalnie kojarzona jest ze sferą domową (Moore, 2003: 312–313). Zdaniem autorki, kobieta spełniając swoją społeczną rolę, funkcjonuje w opozycji do mężczyzn:

Ponieważ kobiety są ograniczone do kontekstu domowego, główną sferą ich działania stają się stosunki wewnątrz rodziny lub pomiędzy rodzinami, i to w opozycji do mężczyzn, którzy działają w politycznej i publicznej sferze życia społecznego (Moore, 2003: 313).

Wiek a poczucie wpływu i skuteczności politycznej

Następną zmienną, która różnicuje kraje Europy Środkowo-Wschodniej w poczuciu wpływu i skuteczności w rzeczywistości politycznej jest wiek respondentów. Z uzyskanych danych wynika, że z wiekiem zmniejsza się poczucie wpływu i skuteczności politycznej badanych. Korelację między powyższymi zmiennymi na poziomie istotnym statystycznie obserwujemy w takich krajach, jak: Litwa, Łotwa, Estonia, Węgry, Polska, Rumunia, Rosja i Ukraina. We wszystkich z wymienionych krajów siła korelacji jest słaba; najsilniejsza była w Estonii (0,15), natomiast najsłabsza w Rosji (0,05). Przyczyną zwiększającej się z wiekiem pasywnej orientacji wobec systemu może być, wciąż żywe wśród starszych respondentów, doświadczenie komunizmu. Systemy autorytarne z założenia ograniczają wpływ obywateli na życie publiczne, tworząc swoistą kulturę podporządkowania. Jan Garlicki pisze:

Brak wolnych wyborów, możliwości zrzeszania się i wolności słowa sprawiają, że państwo zostaje zawłaszczone przez wąską grupę ludzi reprezentujących tę samą opcję ideowo-polityczną. Najbliższe społeczeństwom autorytarnym i totalitarnym wydają się wzory kultury politycznej podporządkowania, zaściankowa oraz bazujące na nich typy pośrednie (np. podporządkowania – uczestnictwa) (Garlicki, Noga-Bogomilski, 2004: 144).

Mimo że społeczeństwa krajów Europy Środkowo-Wschodniej żyją już w systemach demokratycznych, to zmiana kultury politycznej, wykształconej przez kilkadziesiąt lat funkcjonowania komunizmu, jest procesem, który wciąż trwa. Historyczno-polityczne uwarunkowania z pewnością tłumaczą po części brak poczucia podmiotowości w sferze publicznej, szczególnie wśród tych, którzy żyli w systemie autorytarnym.

Kapitał ekonomiczny a poczucie wpływu i skuteczności politycznej

Kolejnym etapem analizy będzie próba opisanego kapitału ekonomicznego jako tej zmiennej, która w znaczący sposób może różnicować poczucie jednostkowego wpływu na rzeczywistość polityczną. Na potrzeby niniejszych badań skonstruowano wskaźnik kapitału ekonomicznego, który powstał przez połączenie zmiennej dochodowej oraz zmiennych określających stan posiadania dóbr, takich jak: samochód, pralka, drugi dom/dacza. Tak skonstruowany wskaźnik kapitału ekonomicznego został skorelowany ze wskaźnikiem indywidualnego

poczucia wpływu i skuteczności politycznej. Z uzyskanych danych wynika, że ze wzrostem zamożności badanych wzrasta jednostkowe poczucie podmiotowości w sferze publicznej.

Wśród 13 krajów objętych badaniem aż w 11 z nich korelacja ta zachodzi na poziomie istotnym statystycznie. Największą siłę korelacja miała na Słowacji (0,25) oraz w Polsce (0,23). Natomiast w Rosji w najslabszym stopniu wzrost kapitału ekonomicznego związany jest ze wzrostem indywidualnej skuteczności politycznej, gdyż tu korelacja wynosi 0,06. Małą siłę korelacja ta ma również na Ukrainie (0,12).

Zależność między zamożnością obywateli a ich zwiększającą się podmiotowością w sferze publicznej jest hipotezą, która znalazła potwierdzenie w wynikach przeprowadzonych badań. W szerszym aspekcie powyższe zagadnienie podjął S.M. Lipset w książce *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, gdzie badając kraje europejskie oraz Ameryki Łacińskiej, zarówno demokratyczne, jak i autorytarne dyktatury, formułuje wyraźną tezę:

Od czasów Arystotelesa do chwili obecnej ludzie twierdzili, że jedynie w społeczeństwie bogatym, w którym stosunkowo niewielu obywateli żyje na poziomie realnego ubóstwa, może zaistnieć taka sytuacja, że większość ludności świadomie bierze udział w polityce i rozwija mechanizmy powstrzymujące przed wezwaniami nieodpowiedzialnych demagogów. W społeczeństwie podzielonym na duże, zubożałe masy oraz niewielkie, uprzywilejowane elity, dochodzi do powstania albo oligarchii (dyktatorskich rządów niewielkiej warstwy wyższej), albo tyranii (dyktatury opartej na masach) (1995: 53).

Lipset zauważa większą gotowość do działań podmiotowych w sferze publicznej wśród społeczeństw zamożnych, co koresponduje również z otrzymanymi przez nas wynikami badań przeprowadzonych w 13 krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Różnica dotyczy jedynie poziomu uogólnienia; Lipset analizuje stosunek do systemu politycznego jako całości. W niniejszym artykule akcent stawia się na mniejszym poziomie ogólności, mianowicie chodzi o obywatelskie poczucie wpływu na rzeczywistość polityczną. Dowodem na słuszność hipotezy dotyczącej związków zamożności obywateli z poczuciem wpływu na politykę może być brak korelacji interesującego nas zagadnienia z kapitałem ekonomicznym w krajach najuboższych, takich jak Białoruś czy Mołdawia.

Kapitał kulturowy a poczucie sprawstwa w polityce

Kapitał kulturowy jest ostatnią ze zmiennych ogólnie określonych jako społeczno-demograficzne, która ma różnicować badaną zbiorowość pod względem poczucia wpływu na sferę publiczną. Wskaźnik kapitału kulturowego, podobnie jak poprzedni wskaźnik kapitału ekonomicznego, został utworzony przez połączenie kilku zmiennych. Wskaźnik ten oparty jest na zmiennej wykształcenie, która połączona została ze zmienną mierzącą dostęp do sprzętów umożliwiających

korzystanie z nowoczesnych technologii. Bez wątpliwości można powiedzieć, iż zakres jednostkowej wiedzy na temat polityki, jak i umiejętność odnalezienia się w regułach politycznej gry wzrastają z wykształceniem oraz dostępem do nowoczesnych technologii. Jednak problem, jaki został postawiony, jest zgoła odmienny. Mianowicie, interesuje nas odpowiedź na pytanie o relację między wykształceniem oraz możliwością uczestnictwa w rzeczywistości wirtualnej a poczuciem wpływu na politykę.

Analiza korelacji kapitału kulturowego ze wskaźnikiem poczucia wpływu i skuteczności politycznej potwierdza występowanie zależności pomiędzy badanymi zmiennymi. Zależność ta na poziomie istotnym statystycznie nie występuje jedynie w Mołdawii. W pozostałych 12 krajach Europy Środkowo-Wschodniej zaobserwować można, że im wyższy poziom kapitału kulturowego, tym wzrasta ocena własnego sprawstwa w życiu publicznym. Porównując kraje, w których przeprowadzono badania, najsilniejsza zależność między tymi zmiennymi występuje na Węgrzech, gdzie korelacja przyjmuje wartość $-0,38$ oraz w Estonii $-0,309$ i Czechach $-0,306$.

Tabela 3. Zależność między kapitałem kulturowym a poczuciem sprawstwa w polityce

| Kraj | Wartość współczynnika <i>r</i> -Pearsona |
|----------|--|
| Białoruś | $-0,12$ |
| Bułgaria | $-0,12$ |
| Czechy | $-0,30$ |
| Estonia | $-0,30$ |
| Węgry | $-0,38$ |
| Łotwa | $-0,24$ |
| Litwa | $-0,19$ |
| Polska | $-0,23$ |
| Rumunia | $-0,20$ |
| Rosja | $-0,08$ |
| Słowacja | $-0,28$ |
| Ukraina | $-0,07$ |

Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (dwustronnie).

Współcześnie coraz więcej obszarów rzeczywistości społecznej doświadcza my za pośrednictwem elektronicznych środków komunikowania, dlatego brak dostępu do nich obniża możliwość monitorowania wielu sfer życia. Zdaniem Jenkinsa, dzięki nowym środkom komunikacji zmienia się idea obywatela odpowiednio poinformowanego, który współcześnie nie ma możliwości śledzenia wszystkich informacji dotyczących sfery polityki. Szczególnie dzięki Internetowi może on przyjąć postawę monitorialną:

(...) obywatel monitorialny przegląda (bardziej niż czyta) środowisko informacyjne w taki sposób, by orientować się w wielu spośród szerokiej gamy spraw i móc podejmować w związku z nimi różne działania (Jenkins, 2007: 219).

Poza możliwością uczestnictwa w rzeczywistości wirtualnej do kapitału kulturowego zaliczyliśmy również poziom wykształcenia, co również ma wyraźne uzasadnienie. Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem, iż ze wzrostem wykształcenia podnoszą się kompetencje poznawcze jednostki. Zależność ta dotyczy wszelakich sfer życia bez wyjątku, również polityki. Jest to pewnego rodzaju kapitał pozwalający jednostce lepiej rozeznaczyć się w funkcjonowaniu systemu, jak również skutecznie formułować oczekiwania wobec niego. Innymi słowy, obywatel wykształcony wie, czego może spodziewać się ze strony władzy. Również ma świadomość występowania możliwych przeszkód w realizowaniu celów w życiu publicznym. Almond i Verba podejmując problem socjalizacji politycznej jako podstawowego procesu kształtującego kulturę polityczną, wskazywali na szkołę jako główną, poza rodziną, instytucję kształtującą nasze kompetencje polityczne. Autorzy ci w następujący sposób piszą o szkole jako czynniku socjalizacji politycznej:

Drugim potężnym ośrodkiem socjalizacji politycznej jest szkoła. Badania porównawcze pięciu krajów ustaliły, że wszędzie ludzie wykształceni są bardziej świadomi wpływu, jaki na ich życie wywiera państwo, poświęcają polityce więcej uwagi, mają rozleglejszą wiedzę o tym, co się w polityce dzieje, i przejawiają większą kompetencję polityczną (Almond, Verba, 1975: 591).

Z powyższych analiz wynika, w jaki sposób zmienne o charakterze społeczno-demograficznym różnicują mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej pod względem jednostkowych orientacji wobec rzeczywistości politycznej. Okazuje się, że: płeć, wiek, kapitał ekonomiczny oraz kulturowy są istotnymi elementami wpływającymi na wyobrażenie własnej osoby jako uczestnika sfery publicznej.

Biorąc pod uwagę kryterium płci, to mężczyźni częściej widzą siebie jako aktywnego gracza na politycznej scenie. Wynik ten koresponduje z teoriami dotyczącymi społecznego znaczenia płci, gdzie wskazuje się na zjawisko utożsamiania kobiet z przestrzenią niepubliczną, inaczej domową, prywatną. Otrzymane wyniki badań wskazują również, iż z wiekiem zmniejsza się poczucie wpływu i skuteczności politycznej. Zaobserwowana zależność pozwala sformułować tezę o wpływie indywidualnych doświadczeń historycznych związanych z okresem komunizmu na jednostkowe postrzeganie własnego sprawstwa w systemie politycznym. Możliwe, iż wśród starszej kategorii respondentów elementy poddańczej kultury politycznej wykształconej w okresie rządów współcześnie składają się na wizję własnej osoby w systemie demokratycznym. Do hipotezy tej należy podchodzić z pewną ostrożnością, a jej weryfikacja wymaga dalszych badań.

Przeprowadzone badania potwierdziły również przypuszczenia co do oddziaływania zarówno kapitału ekonomicznego, jak i kulturowego na poczucie wpływu i skuteczności politycznej. Uzasadnienie znalazła, już przywoływana, teza Lipseta (1995: 53), iż większą gotowość do podmiotowych działań w zakresie polityki mają osoby czy szerzej społeczeństwa o wyższym poziomie zamożności. Jeżeli chodzi o kapitał kulturowy, mierzony zarówno poziomem wykształcenia, jak i dostępnością do nowoczesnych technologii, to jego poziom wpływa na gotowość do podmiotowych działań w rzeczywistości politycznej.

Kapitał społeczny a poczucie sprawstwa w polityce

Dotychczasowe rozważania dotyczyły jedynie kapitału ekonomicznego, który wyznaczony był przez poziom zamożności, oraz kapitału kulturowego, gdzie centralny element stanowiło wykształcenie, jak i dostęp do elektronicznych środków komunikowania. Nasze rozważania muszą być jednak uzupełnione o analizę tych zasobów, które nie są bezpośrednio generowane przez poziom wykształcenia czy stany posiadania, lecz ich głównym źródłem jest zaufanie oraz potencjał samoorganizacji. Mam tu na myśli kategorię kapitału społecznego, o której wybitny badacz tradycji społeczeństwa obywatelskiego we Włoszech – Robert D. Putnam pisze w ten sposób:

Kapitał społeczny odnosi się tu do takich cech organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa, ułatwiając skoordynowane działania (1995: 258).

Pytanie, które wyznacza dalszą część prowadzonej analizy, będzie dotyczyło tego, w jaki sposób wzajemne relacje międzyludzkie prowadzące do generowania tego typu zasobów, jak zaufanie społeczne, potencjał samoorganizacji mają wpływ na postrzeganie własnej osoby w politycznej grze. Zależność między kapitałem społecznym a poczuciem wpływu i skuteczności politycznej może być dwuznaczna, na co uwagę zwraca Edmund Wnuk-Lipiński:

Z jednej bowiem strony, żywe relacje społeczne, zaufanie, wzajemność świadczeń i współpraca stwarzają podstawy kultywowania cnót obywatelskich i podwyższania poziomu kultury politycznej. Z drugiej jednak strony, relacje tego typu mogą ograniczać się jedynie do grupy, która izoluje się od szerszej wspólnoty, traktując ją jako otoczenie obce, czy wręcz wrogie. W takim wypadku mamy do czynienia z czymś, co wcześniej określaliśmy mianem *amoralnego kolektywizmu* (2005: 174–175).

Pozytywne założenie można sformułować mniej więcej w ten sposób, kapitał społeczny budując zaufanie, współpracę oraz zaangażowanie jednostek w oddolne inicjatywy, powoduje, iż zaczynamy postrzegać siebie również jako aktywnego aktora na scenie politycznej. Innym rozwiązaniem jest przywoływany „amoralny kolektywizm”, który w naszym wypadku tłumaczyć można w ten sposób, że anga-

żuje się w organizacji stowarzyszenia, utrzymuje kontakty z rodziną, sąsiadami, jednak nie odczuwa swojego podmiotowego sprawstwa w rzeczywistości politycznej. Na podstawie uzyskanych wyników badań przedstawiono wpływ kapitału społecznego na jednostkowe orientacje wobec polityki.

Pierwszą z analizowanych zmiennych będzie kategoria szeroko pojętego zaufania. Na potrzeby badań stworzono wskaźnik zaufania społecznego, na który składały się następujące pytania z kwestionariusza *Ankiety*:

- a) *Gdy ktoś ma poważne kłopoty nikt nie troszczy się o to, co się z nim dzieje.*
- b) *Jeżeli człowiek nie ma się na baczności, inni ludzie to wykorzystują.*
- c) *Człowiek współpracuje z innymi tylko wtedy, gdy widzi w tym swój własny interes.*

Wskaźnik zaufania oparty na powyższych zmiennych został skorelowany ze wskaźnikiem poczucia wpływu i skuteczności politycznej.

Tabela 4. Zależność między zaufaniem a poczuciem sprawstwa w polityce

| Kraj | Wartość współczynnika <i>r</i> -Pearsona |
|----------|--|
| Białoruś | -0,10 |
| Bułgaria | -0,22 |
| Czechy | -0,26 |
| Estonia | -0,38 |
| Węgry | -0,20 |
| Łotwa | -0,31 |
| Litwa | -0,19 |
| Mołdawia | -0,16 |
| Polska | -0,29 |
| Rumunia | -0,29 |
| Rosja | -0,19 |
| Słowacja | -0,26 |
| Ukraina | -0,24 |

Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (dwustronnie).

Zatem, ze wzrostem zaufania rośnie również poczucie podmiotowego sprawstwa w polityce. W Estonii korelacja ta wystąpiła z największą siłą (-0,38). Kolejnymi krajami, gdzie zależność ta była najsilniejsza w porównaniu z innymi państwami są Łotwa (-0,31) oraz Rumunia (-0,29). Na Białorusi relacja między zaufaniem a skutecznością miała najmniejszą siłę, przy czym we wszystkich krajach objętych badaniem zależność ta była istotna statystycznie.

Kolejną z analizowanych zmiennych był zbiorczy wskaźnik kontaktów interpersonalnych, który obejmował częstość kontaktów telefonicznych z krewnymi i przyjaciółmi, spotkań z przyjaciółmi i ludźmi z pracy. Korelacja utworzonej skali kontaktów ze wskaźnikiem poczucia wpływu i skuteczności politycznej pokazuje, iż również wysoka wartość tego elementu kapitału przyczynia się do większego poczucia podmiotowości w rzeczywistości politycznej; przy czym korelacja ta we wszystkich krajach ma mniejszą siłę niż wcześniejsza zależność między poczuciem wpływu a zaufaniem. Najsilniejszy wpływ kontaktów interpersonalnych na podmiotowe orientacje wobec polityki można zauważyć na Słowacji – wartość korelacji $-0,19$. Korelacja ta na poziomie istotnym statystycznie nie wystąpiła na Ukrainie i Białorusi.

Ostatnim z interesujących nas zagadnień dotyczących kapitału społecznego będzie empiryczny związek między przynależnością do różnych grup i organizacji, Putnam określił je mianem „sieci obywatelskiego zaangażowania” (1995: 270), a orientacjami wobec sfery publicznej. Czy ze wzrostem zaangażowania w oddolne inicjatywy obywatelskie, przynależności do różnego rodzaju stowarzyszeń zmienia się wizja własnej osoby jako obywatela mającego wpływ na rzeczywistość polityczną, czy wręcz przeciwnie – nasze zaangażowanie jest swobodnym panaceum na odczuwaną niemoc w politycznej rzeczywistości? Analizując wyniki przeprowadzonych badań, okazuje się, że im większe zaangażowanie w działalność obywatelską, tym wzrasta również poczucie wpływu i skuteczności politycznej. Zależność tę na poziomie istotnym statystycznie zaobserwowano w 11 spośród 13 państw, gdzie przeprowadzono badania, przy czym korelacja o największej sile występowała na Litwie ($-0,22$).

Tendencje, jakie obserwujemy na podstawie wyników naszych badań, wskazują, iż w krajach Europy Środkowo-Wschodniej kapitał społeczny, tutaj definiowany przez zaufanie, wzajemną sieć kontaktów, jak i potencjał samoorganizacji i stowarzyszeń, pozytywnie wpływa na poczucie wpływu oraz skuteczności politycznej. Obawy dotyczące amoralnego kolektywizmu wyznaczającego granice zaangażowania i zaufania tylko do swojej grupy społecznej, co w konsekwencji mogłoby prowadzić do braku poczucia wpływu na rzeczywistość wykraczającą poza nasze bezpośrednie doświadczenie, w tym również politykę, okazały się jedynie niepotwierdzoną hipotezą badawczą.

Zainteresowanie polityką a poczucie sprawstwa

Interesujące nas zagadnienie dotyczyć będzie zależności między zainteresowaniem sprawami politycznymi a naszymi orientacjami wobec polityki. Można na wstępie założyć, iż obywatel monitorujący życie publiczne, znający reguły politycznej gry będzie miał większe poczucie wpływu i skuteczności. Z drugiej jednak strony zupełnie uzasadnione może być postawienie hipotezy, iż ze wzrostem

zainteresowania polityką mamy do czynienia z poczuciem wyobcowania, wycofania z życia publicznego. Jednostkowe doświadczenie rzeczywistości politycznej, kiedy częściej spotykamy się z konfrontacją niż debatą, polemiką niż dyskusją, w założeniu doprowadza do sytuacji, gdy przekaz jest dla nas interesujący jako dla odbiorcy medialnego spektaklu. Jednak z drugiej strony obniża poczucie naszego sprawstwa w sferze publicznej.

Na wstępie postawmy sobie jednak pytanie: W jaki sposób kształtuje się zainteresowanie polityką, jeżeli zmienną różnicującą jest kapitał kulturowy? Przypomnijmy, w jaki sposób skonstruowany został, na potrzeby prowadzonych analiz, wskaźnik kapitału kulturowego. Mianowicie powstał on przez połączenie zmiennej mierzącej wykształcenie oraz dostęp do nowoczesnych technologii. Z analizy korelacji między wskaźnikiem kapitału kulturowego a zainteresowaniem polityką wynika, że im wyższy poziom kapitału kulturowego, tym wyższe zainteresowanie polityką. Inaczej mówiąc, sferą publiczną interesują się głównie ci obywatele, którzy dzięki wysokiemu wykształceniu i dostępowi do elektronicznych środków komunikowania wykazują się najwyższymi kompetencjami poznawczymi. Powyższa zależność na poziomie istotnym statystycznie wystąpiła we wszystkich 13 krajach objętych badaniem, przy czym najwyższą wartość korelacji można zaobserwować w Bułgarii, tzn. 0,27.

Przeprowadzona analiza potwierdza również postawioną hipotezę: im bardziej respondenci wykazują zainteresowanie sprawami publicznymi, tym bardziej wzrasta poczucie wpływu i skuteczności politycznej.

Tabela 5. Zależność między deklarowanym zainteresowaniem polityką a poczuciem wpływu i skuteczności politycznej

| Kraj | Wartość współczynnika <i>r</i> -Pearsona |
|----------|--|
| Białoruś | 0,23 |
| Bułgaria | 0,35 |
| Czechy | 0,38 |
| Estonia | 0,26 |
| Węgry | 0,38 |
| Łotwa | 0,21 |
| Litwa | 0,26 |
| Mołdawia | 0,12 |
| Polska | 0,26 |
| Rumunia | 0,22 |
| Rosja | 0,19 |
| Słowacja | 0,32 |
| Ukraina | 0,10 |

Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (dwustronnie).

Zależność ta na poziomie istotnym statystycznie wystąpiła we wszystkich 13 krajach Europy Środkowo-Wschodniej objętych badaniem. Korelację o największej sile odnotowano w Czechach i na Węgrzech (0,38) oraz w Bułgarii (0,35). Najśłabszą korelację między zmiennymi zanotowano na Ukrainie (0,10).

Samoidentyfikacja lewica–prawica a poczucie obywatelskiego sprawstwa w polityce

Kolejnym zagadnieniem będzie analiza zależności między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica a jednostkowymi orientacjami wobec polityki. Innymi słowy, interesuje nas, w jaki sposób polityczne identyfikacje wpływają na postrzeganie naszego sprawstwa w sferze publicznej. W państwach takich, jak: Czechy, Estonia, Polska, Słowacja, Ukraina im bardziej respondenci deklarowali swoje postawy jako „lewicowe”, tym ich poczucie wpływu i skuteczności politycznej było mniejsze. Wyjątkiem od tego wzorca była Łotwa, gdzie zauważyć można zależność zupełnie odwrotną – im poglądy bardziej prawicowe, tym mniejsze poczucie sprawstwa w życiu publicznym.

Tabela 6. Zależność między samoidentyfikacją badanych na skali lewica–prawica a poczuciem sprawstwa w polityce

| Kraj | Wartość współczynnika <i>r</i> -Pearsona |
|----------|--|
| Czechy | -0,26 |
| Estonia | -0,23 |
| Łotwa | -0,12 |
| Polska | -0,08 |
| Słowacja | -0,12 |
| Ukraina | -0,15 |

Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (dwustronnie).

Przyczyn tego, że w wymienionych państwach obywatele o poglądach lewicowych mniej odczuwają swój wpływ na rzeczywistość polityczną, doszukiwać się można w wynikach wyborów poprzedzających prowadzone badania³. Wówczas wychodzimy z założenia, że respondenci o poglądach lewicowych mają mniejsze poczucie wpływu, ponieważ wybory w krajach, w których występowała ta zależność, wygrywały ugrupowania mające inną orientację światopoglądową, chociażby

³ Badania przeprowadzono wiosną 2007 r., więc wzięto pod uwagę wyniki wyborów parlamentarnych z roku 2006 lub 2007. Analizie poddano te kraje, w których korelacja wystąpiła na poziomie istotnym statystycznie ($p < 0,05$).

prawicową lub liberalną. To uzasadnienie znalazło swoje potwierdzenie w: Estonii (w lutym 2007 r. wybory parlamentarne wygrywają partie liberalne), Czechach (w 2006 r. wybory parlamentarne wygrywa konserwatywne ugrupowanie Obywatelska Partia Demokratyczna), Polsce (wiosną 2007 r. rządzi prawicowa formacja Prawo i Sprawiedliwość). Wyjątkiem jest Słowacja, gdzie wybory do parlamentu wygrywa lewicowa partia Smer. Z przeprowadzonych badań wynika, iż w kraju tym respondenci o lewicowych poglądach mają mniejsze poczucie sprawstwa w polityce. Podobnie na Łotwie od 2006 r. rządy sprawuje centroprawicowa koalicja, a badani deklarujący się jako „prawicowi” nie postrzegają siebie jako aktywnych podmiotów w sferze polityki. Przyczyna braku poczucia sprawstwa w polityce wśród osób o poglądach lewicowych wynikająca z nieobecności odpowiedniej reprezentacji politycznej jest wnioskiem, który ma potwierdzenie w takich krajach, jak Polska, Estonia, Czechy. Trudno jednak przekładać zaobserwowaną zależność na inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej głównie przez brak korelacji między zmiennymi na poziomie istotnym statystycznie lub przez otrzymanie wyników zgoła odmiennych, jak mieliśmy do czynienia w przypadku Słowacji i Łotwy.

Postrzeganie sprawności systemu politycznego a poczucie sprawstwa

Ważnym elementem mającym wpływ na postrzeganie własnego sprawstwa w polityce jest ocena sprawności systemu. Jeżeli obywatel postrzega politykę jako obszar, w którym główni aktorzy życia publicznego akceptują przyjęte zasady, a reguły politycznej gry są transparentne, wtedy hipotetycznie wzrosnąć może jego poczucie wpływu i skuteczności politycznej. Natomiast sytuacja patologii życia publicznego może prowadzić do negatywnych dla kultury politycznej konsekwencji. Edmund Wnuk-Lipiński pisze:

Relacje stanowiące odstępstwo od reguł i norm konstytucyjnych dla danego systemu wskazują na ten aspekt patologii życia publicznego, który jest szczególnie groźny w skutkach. Taka patologia prowadzi bowiem do tego, że reguły gry i normy stanowiące podstawę np. systemu demokratycznego tracą w oczach obywateli swoją istotność, stają się fasadą (2005: 289).

Chcąc uchwycić zależność między oceną skali patologii w systemie politycznym a poczuciem własnego sprawstwa i wpływu w życiu publicznym, stworzono wskaźnik mierzący przekonanie o rozpowszechnieniu korupcji w instytucjach publicznych i wśród polityków. Został on skorelowany ze wskaźnikiem indywidualnego poczucia wpływu i skuteczności politycznej. Korelacja na poziomie istotnym statystycznie wystąpiła we wszystkich objętych badaniem krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Potwierdziła się więc hipoteza, że im bardziej przekonani jesteśmy o powszechności zjawiska korupcji, tym mniejsze mamy poczu-

cie sprawstwa w polityce. Korelacje o najwyższej sile zaobserwowano w Estonii (0,25) oraz w Rosji (0,23), natomiast najslabsza zależność między powyższymi wskaźnikami wystąpiła w Mołdawii (0,07).

Stosunek do demokracji a poczucie sprawstwa

Skala poparcia dla idei demokracji składała się z trzech pytań kwestionariuszowych:

Co Pan/i sądzi o opinii, że demokracja, czyli rywalizacja różnych partii politycznych o przejęcie władzy, jest najlepszym systemem dla rządzenia w Polsce?

Jak oceniliby Pan/i dotychczasowe funkcjonowanie demokracji w Polsce?

Czy demokracja jest dobrym sposobem rozwiązywania konfliktów społecznych?

Tak skonstruowany wskaźnik pozwala odpowiedzieć na pytanie: W jakim stopniu respondent popiera ład demokratyczny? Z punktu widzenia opisywanej problematyki ważniejsza wydaje się kwestia, czy akceptacja dla systemu demokratycznego lub jej brak wpływa na jednostkowe orientacje wobec polityki. Czy respondenci z krajów Europy Środkowo-Wschodniej mają większe poczucie wpływu na sferę publiczną, jeżeli deklarują poparcie dla idei demokracji, czy wręcz przeciwnie – swoista antysystemowość, przejawiająca się w braku akceptacji dla obecnego systemu, wzmacnia wizję własnej osoby jako aktywnego podmiotu w życiu publicznym.

Z przeprowadzonych analiz wynika, że ze wzrostem akceptacji dla demokracji wzrasta również poczucie wpływu na rzeczywistość polityczną.

Tabela 7. Zależność między deklarowanym poparciem dla idei demokracji a poczuciem wpływu i skuteczności politycznej

| Kraj | Wartość współczynnika r -Pearsona | Poziom istotności |
|----------|-------------------------------------|-------------------|
| Białoruś | -0,08 | 0,01 |
| Bułgaria | -0,26 | 0,01 |
| Czechy | -0,32 | 0,01 |
| Estonia | -0,21 | 0,01 |
| Węgry | -0,27 | 0,01 |
| Łotwa | -0,23 | 0,01 |
| Litwa | -0,14 | 0,01 |
| Polska | -0,21 | 0,01 |
| Rumunia | -0,15 | 0,01 |
| Rosja | -0,14 | 0,01 |
| Słowacja | -0,25 | 0,01 |
| Ukraina | -0,05 | 0,05 |

Zależność ta na poziomie istotnym statystycznie zachodzi w 12 z 13 krajów objętych badaniem, przy czym największą siłę korelacji otrzymaliśmy w Czechach (-0,32) oraz na Węgrzech (-0,27). Najsłabszą zależność między wymienionymi zmiennymi zaobserwować można na Białorusi (-0,08) oraz na Ukrainie (-0,05). Tak słaby wynik korelacji między akceptacją demokratycznych reguł a poczuciem podmiotowego sprawstwa w polityce wskazuje, że w krajach o niestabilnym systemie politycznym, jak w przypadku Ukrainy, demokracja nie jest traktowana jako system dający jednostce większą możliwość skutecznych działań politycznych.

Percepcja społecznych nierówności a poczucie wpływu i skuteczności politycznej

Nierówności społeczne są jednym z podstawowych elementów wpływających na postrzeganie indywidualnego sprawstwa w polityce. Jak pisze Edmund Wnuk-Lipiński w *Socjologii życia publicznego* (2005: 69):

Nierówności niezależnie od tego, czy są definiowane jako niesprawiedliwe, czy jako sprawiedliwe, tworzą podziały społeczne, które w uproszczonej formie funkcjonują w świadomości społecznej (np. na bogatych i biednych, rządzących i rządzonych, darzonych respektem i mało szanowanych). Z kolei owe uproszczone podziały wpływają na sposób funkcjonowania jednostek w życiu publicznym.

Można powiedzieć, że niezależnie od tego, jaką pozycję statusową zajmuje jednostka, już samo przekonanie o istnieniu nierówności społecznych może istotnie wpływać na wizję własnej osoby w sferze publicznej. Chcąc zweryfikować powyższe twierdzenie oraz uchwycić kierunek zależności – czy poczucie niesprawiedliwości społecznej pobudza do działań bądź zwiększa poczucie wpływu – dokonamy korelacji wskaźnika indywidualnego poczucia wpływu i skuteczności politycznej z pytaniem o stopień występowania nierówności (czy jest ich zbyt dużo, czy zbyt mało). Następnie postaramy się uchwycić zależność między wskaźnikiem poparcia dla egalitaryzmu a indywidualnym poczuciem sprawstwa w polityce.

Z przeprowadzonej analizy korelacji wynika, że im bardziej jesteśmy przekonani, iż w naszym społeczeństwie jest zbyt dużo nierówności, tym nasze poczucie wpływu i skuteczności w życiu publicznym obniża się. Zależność ta na poziomie istotnym statystycznie największą siłę miała w Czechach (-0,23) oraz na Litwie (-0,18). Społeczna widoczność nierówności wpływa na jednostkowe zachowania w sferze publicznej, mianowicie dochodzi do alienacji, poczucia wykluczenia; jednostka jako indywidualum nie podejmuje działań zmierzających do niwelowania przyczyn niesprawiedliwych podziałów. Przekonanie o obecności układów nierówności nie jest bodźcem stymulującym do podejmowania działań w rzeczywistości politycznej.

Chcąc potwierdzić powyższe obserwacje, posłużymy się wskaźnikiem percepcji społecznych nierówności, który zawiera zarówno opinie badanych na

temat stopnia akceptacji dla nierówności społecznych, jak i zmienne mierzące poparcie dla egalitaryzmu dochodowego. Korelacja powyższego wskaźnika ze wskaźnikiem poczucia wpływu i skuteczności politycznej doprowadziła do następujących wniosków: im większe poparcie dla egalitaryzmu dochodowego oraz im większa widoczność społecznych nierówności, tym nasze indywidualne poczucie wpływu i skuteczności politycznej obniża się.

Tabela 8. Zależność między skalą poparcia dla egalitaryzmu dochodowego i nierówności społecznych a poczuciem sprawstwa

| Kraj | Wartość współczynnika r -Pearsona – egalitaryzm dochodowy | Poziom istotności |
|----------|---|-------------------|
| Białoruś | 0,15 | 0,01 |
| Bułgaria | 0,26 | 0,01 |
| Czechy | 0,30 | 0,01 |
| Estonia | 0,28 | 0,01 |
| Węgry | 0,15 | 0,01 |
| Łotwa | 0,07 | 0,05 |
| Litwa | 0,18 | 0,01 |
| Mołdawia | 0,20 | 0,01 |
| Polska | 0,26 | 0,01 |
| Rumunia | 0,16 | 0,01 |
| Rosja | 0,24 | 0,01 |
| Słowacja | 0,17 | 0,01 |
| Ukraina | 0,10 | 0,01 |

Korelacja ta na poziomie istotnym statystycznie wystąpiła we wszystkich 13 krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Wśród krajów o największej sile zależności znalazły się Czechy (0,30), Estonia (0,28) oraz Polska (0,26).

Zdaniem Edmunda Wnuka-Lipińskiego (2005), społeczna widoczność układów nierówności, jak i łamanie przez nie ustalonej zasady sprawiedliwości doprowadza do relatywnej deprivacji, czyli zjawiska poczucia upośledzenia społecznego względem innych jednostek czy grup społecznych. Jak wynika z przeprowadzonych badań, silne przekonanie jednostki o swojej deprivacji względem innych doprowadza do obniżenia poczucia sprawstwa w polityce. Logicznym następstwem tego stanu rzeczy jest brak podejmowania odpowiednich działań mających niwelować społeczne nierówności, chociażby przez wybór tych partii, które reprezentują interesy „pokrzywdzonych”, czy wykazanie się potencjałem samoorganizacji.

Podsumowanie

Niniejszy artykuł jest refleksją nad postrzeganiem roli obywatela jako uczestnika systemu politycznego. Jednostkowe poczucie podmiotowości w sferze publicznej mierzono za pomocą wskaźnika indywidualnego poczucia wpływu i skuteczności. Analiza zebranych materiałów pozwoliła uchwycić podstawowe nierówności w perspektywie postrzegania siebie jako podmiotu politycznego w 13 krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Wśród zmiennych o charakterze społeczno-demograficznym, które w wyraźny sposób różnicują orientacje wobec polityki, zaliczyć można płeć, wiek, jak również kapitał ekonomiczny i kulturowy. Okazuje się, iż kobiety mają mniejsze poczucie wpływu i skuteczności politycznej. Również z wiekiem maleje poczucie jednostkowego sprawstwa politycznego, co tłumaczyć można przez doświadczenie historyczne starszych pokoleń. Dotychczasowe analizy potwierdziły także dobrze ugruntowaną już hipotezę, że ze wzrostem kapitału ekonomicznego i kulturowego rośnie poczucie wpływu i skuteczności. Korelacja ta na poziomie istotnym statystycznie wystąpiła we wszystkich Krajach Europy Środkowo-Wschodniej z wyjątkiem Mołdawii.

Poziom zaufania społecznego, jak i potencjał samoorganizacji, które za Putnamem określić można mianem kapitału społecznego, są istotnym elementem wpływającym na wizję własnej osoby jako aktywnego gracza w rzeczywistości politycznej. Ocena możliwości aktywnego działania w większości badanych krajów wzrasta ze zwiększającym się poziomem zaufania i podejmowania oddolnych działań obywatelskich, co w dużej mierze ogranicza zjawisko amoralnego kolektywizmu wyznaczającego granice aktywności do własnej grupy społecznej.

Kolejnym analizowanym zagadnieniem była analiza zależności między samoidentyfikacją na skali lewica–prawica a jednostkowymi orientacjami w sferze publicznej. W większości krajów Europy Środkowo-Wschodniej brak poczucia sprawstwa w polityce deklarowały osoby o światopoglądzie lewicowym. Przyczyn owej zależności doszukiwano się w braku odpowiedniej reprezentacji politycznej. Hipoteza ta znalazła swoje uzasadnienie w takich krajach, jak Polska, Estonia, Czechy, gdzie w czasie realizowanych badań rządy sprawowały ugrupowania prawicowe.

Ważnym czynnikiem wpływającym na poczucie sprawstwa w polityce jest opinia na temat sprawności systemu. Z dotychczasowej analizy wynika, że przekonanie o występowaniu korupcji wśród rządzących zmniejsza jednostkowe poczucie wpływu i skuteczności politycznej. Zależność ta na poziomie istotnym statystycznie wystąpiła w 13 krajach Europy Środkowo-Wschodniej, w których przeprowadzone były badania. Powszechność opinii na temat patologii życia publicznego to jedna z głównych przyczyn postrzegania własnej osoby jako biernej

politycznie, niemającej wpływu na polityczną rzeczywistość. Fasadowość polityki, brak transparentności reguł gry doprowadza do obywatelskiego wyalienowania, co wiąże się z niskim poczuciem sprawstwa.

Ostatnim z analizowanych zagadnień był problem wpływu, jaki ma percepcja społecznych nierówności na funkcjonowanie jednostek w życiu publicznym. Okazuje się, że przekonanie o zbyt dużej liczbie nierówności społecznych, inaczej mówiąc przekonanie o powszechności niesprawiedliwości społecznych, wpływa na funkcjonowanie jednostek w polityce, obnażając poczucie wpływu i skuteczności politycznej.

Zatem, przekonanie obywatela o swoim wpływie na wydarzenia polityczne jest większe w państwach o systemie demokratycznym. Większość krajów, w których przeprowadzone były badania, przeszły ciężki okres transformacji ustrojowej, zapewniając obecnie swoim obywatelom pełnię praw, jak i możliwość podejmowania działania w sferze publicznej. Przeprowadzone analizy wskazują jednak jednoznacznie, że zapewnienie pewnego minimum demokratycznych procedur jest warunkiem koniecznym, ale nie wystarczającym, aby jednostka miała poczucie sprawstwa i skuteczności działań w systemie politycznym. W niniejszej pracy opisane zostały główne czynniki wpływające na postrzeganie własnego sprawstwa w polityce. Wyróżniono zmienne o charakterze społeczno-demograficznym. Okazuje się jednak, że równie istotna przy kształtowaniu naszego wewnętrznego *homo politicus* jest pewna wrażliwość na nierówności społeczne, widoczność patologii czy poziom zaufania do innych. Na pytanie postawione w tytule pracy – *Jednostka w życiu publicznym – aktywny aktor czy pasywny obserwator?* – wciąż trudno o jednoznaczną odpowiedź, zarówno jeżeli pod uwagę weźmiemy określony kraj, czy analizować będziemy socjologiczne wskaźniki.

Bibliografia

- Almonda G.A., Powell G.B. (1975), *Kultura polityczna*, [w:] W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki (red.), *Elementy teorii socjologicznych: materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*. Warszawa: PWN.
- Garlicki J., Noga-Bogomilski A. (2004), *Kultura polityczna w społeczeństwie demokratycznym*. Warszawa: Ofic. Wydawnicza ASPRA – JR.
- Jenkins H. (2007), *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*. Tłum. M. Bernatowicz, M. Filiciak. Warszawa: Wyd. Akad. i Profesjonalne.
- Lipset M.S. (1995), *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*. Tłum. G. Dziurdzik-Kraśniewska. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- Moore H. (2004), *Płeć kulturowa i status – wyjaśnienie sytuacji kobiet*, [w:] M. Kempny, E. Nowicka (red.), *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.

- Putnam R.D. (1995), *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*. Tłum. J. Szacki. Kraków: Społeczny Inst. Wydawniczy Znak.
- Raport z Focus Group Interview, *Nierówności społeczne w Polsce*. K. Podemski, F. Schmidt, A. Raciniowska, H. Jakubowska, A. Figiel, I. Borkowska, A. Kosmala, M. Milewicz [niepubl., Poznań 2008].
- Wnuk-Lipiński E. (2005), *Socjologia życia publicznego*. Warszawa: Wyd. Nauk. Scholar.
- Ziółkowski M., Pawłowska B., Drozdowski R. (1994), *Jednostka wobec władzy*. Poznań: Wyd. Nakom.

AGNIESZKA FIGIEL

Poglądy społeczno-polityczne osób po 60. roku życia. Charakterystyka i analiza porównawcza

Abstract. The article is an attempt to analyze the socio-political views of a particular social group: people over 60 years of age. I was interested in certain attitudes of those people in the dimensions: political (attitude to democracy), economic (attitude to state interventionism, and to social issues) and cultural (attitude to conservative values). Moreover, it also compared the two groups who differed in age: under 60 years of age and persons over 60 years of age. In this way the article was also an attempt to find a specific *“postcommunism reflex”* in the belief of the oldest citizens of 13 countries of Central and Eastern Europe. So I assumed that the oldest respondents differ from the younger: they are often against the idea of democracy, but they support the idea of state interference and do not accept too large differences in incomes of individuals. They also accept conservative values. The referred analysis seems to confirm my hypothesis.

Dla Europy Środkowo-Wschodniej niebagatelne znaczenie miały przemiany, które wystąpiły na początku lat 90. XX w.: upadek systemów komunistycznych, wprowadzenie politycznych zasad demokracji, przekształcenie gospodarek narodowych z centralnie sterowanych w wolnorynkowe. Oczywiście nie we wszystkich krajach regionu wspomniane przemiany nastąpiły równocześnie i z jednakową intensywnością. Co więcej, dalszy scenariusz zdarzeń również nie był dla wszystkich krajów identyczny. Zatem, prowadząc jakiegokolwiek badania i analizy odnoszące się do Europy Środkowo-Wschodniej, należy pamiętać, że „wspólny mianownik” jest dość ogólnikowy, a szczegółowe charakterystyki sytuacji w poszczególnych państwach ujawniłyby zapewne spore rozbieżności. Pełna ich analiza z oczywistych względów jest nie tyle niemożliwa, co trudna do wykonania. Niniejszy tekst więc należy traktować jako pewną próbę przybliżenia owych różnic.

Celem artykułu jest charakterystyka poglądów społeczno-politycznych osób po 60. roku życia w 13 krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Wybór takiej a nie innej grupy społecznej podyktowany był kilkoma względami. Po pierwsze, interesuje mnie, czy w poglądach obywateli znajduje odzwierciedlenie ów polityczno-gospodarczy „przeskok” z ustroju komunistycznego do ustroju (mniej lub bar-

dziej, ale jednak) demokratycznego. Najbardziej czytelne dane można uzyskać, porównując dwie grupy osób: takie, które większą część swojego życia przeżyły przed „przeskokiem” i takie, które większą część życia przeżyły już w nowych warunkach polityczno-gospodarczych. Zdecydowałam się więc na postawienie granicy „60. roku życia” – dla pierwszej ze wspomnianych grup stosunek lat przeżytych w obu systemach wynosi minimalnie 40 : 20, dla grupy drugiej jest albo niższy, albo wręcz odwrotny. Tak więc osoby po 60. roku życia to jednostki, których czas adolescencji i dorosłości przypadł na okres dominowania w Europie Środkowo-Wschodniej systemu komunistycznego. W momencie zmian były to dojrzałe osoby o ukształtowanych poglądach społeczno-politycznych. Odwołuję się więc poniekąd do Ronalda Ingleharta i jego „hipotezy socjalizacji” (*socialization hypothesis*). Inglehart (1997: 33) zwracał bowiem uwagę na znaczenie socjalizacji pierwotnej i wtórnej oraz na rolę warunków socjoekonomicznych panujących podczas okresu adolescencji dla ukształtowania się systemu aksjonormatywnego jednostki, a co się z tym wiąże – jej światopoglądu.

Drugi powód wyboru takiej a nie innej grupy społecznej podyktowany był względami statystycznymi i odnosił się bezpośrednio do przebadanej próby. Najmłodsi respondenci mieli 15 lat, najstarsi 99. Średnia wieku dla całej trzynastonarodowej próby wyniosła 47 lat. Dla mnie najważniejsze było wskazanie trzeciego kwartyła. Wynika z niego, że w przebadanej próbie respondenci powyżej 60. roku życia stanowili przynajmniej $\frac{1}{4}$ badanych.

W prezentowanym artykule interesowało mnie kilka kwestii. Po pierwsze, chciałam scharakteryzować poglądy społeczno-polityczne osób po 60. roku życia. Po drugie, wyniki uzyskane przez wymienioną grupę porównałam z wynikami osób przed 60. rokiem życia. Pozwoliło mi to na uzyskanie odpowiedzi na pytanie: Czy i w jaki sposób osoby po 60. roku życia różnią się w swoich poglądach społeczno-politycznych od współobywateli? Po trzecie, z racji tego, że każdy z przebadanych 13 krajów Europy Środkowo-Wschodniej ma swoją specyfikę, przeprowadziłam analizę porównawczą oraz wykazałam możliwe podobieństwa i różnice pomiędzy poszczególnymi państwami. Z konieczności analiza ta była bardziej opisowa niż wyjaśniająca, skąd zaobserwowane różnice pochodzą.

Charakterystyka poglądów społeczno-politycznych dokonana została za pomocą wybranych wskaźników¹:

1. W wymiarze politycznym:
 - „Postawa wobec idei demokracji”
2. W wymiarze ekonomicznym:
 - „Skala poparcia dla wolnego rynku/kapitalizmu”
 - „Kapitalizm: skala akceptacji idei wolnego rynku”
 - „Postawa wobec państwa socjalnego A”

¹ Dokładna charakterystyka wskaźników patrz: M. Kokociński *Metodologiczne podstawy badań* w niniejszym tomie.

- „Postawa wobec państwa socjalnego B”.
 - „Postawa wobec państwa socjalnego C”.
 - „Postawa wobec interwencji państwa w gospodarkę”.
 - „Postawa poparcia dla egalitaryzmu dochodowego oraz nierówności”.
3. W wymiarze kulturowym:
- „Postawa wobec konserwatyzmu”.

Wymiar polityczny

Poglądy respondentów w wymiarze politycznym charakteryzowane są poprzez wskaźnik „Postawa wobec idei demokracji”. Stworzony on został na podstawie pytań ankietowych, które dotyczyły opinii o ustroju demokratycznym. Jest więc de facto wskaźnikiem mierzącym postawy badanych względem idei demokracji. Wskaźnik mógł przyjąć wartości od 1 do 5. Im wyższa wartość, tym wyższa wyrażona akceptacja dla ustroju demokratycznego.

W tabeli 1 przedstawiłam wyniki respondentów powyżej 60. roku życia w podziale na 13 przebadanych krajów. W celu analizy porównawczej posłużyłam się średnią i odchyleniem standardowym.

Tabela 1. Wskaźnik „Postawa wobec idei demokracji” – średnie

| Kraj | N | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|-----|---------|------------------------|
| Białoruś | 223 | 3,36 | 0,723 |
| Bułgaria | 401 | 2,65 | 0,901 |
| Czechy | 356 | 3,09 | 0,798 |
| Estonia | 264 | 3,20 | 0,676 |
| Węgry | 349 | 2,83 | 0,862 |
| Łotwa | 278 | 2,99 | 0,732 |
| Litwa | 270 | 2,80 | 0,769 |
| Mołdawia | 290 | 3,08 | 0,685 |
| Polska | 357 | 3,19 | 0,718 |
| Rumunia | 451 | 3,03 | 0,786 |
| Rosja | 418 | 2,87 | 0,823 |
| Słowacja | 155 | 3,06 | 0,713 |
| Ukraina | 460 | 2,87 | 0,880 |

Najwyższą średnią wartość wskaźnika poparcia dla idei demokracji uzyskali respondenci: na Białorusi, w Estonii, Polsce, Czechach i Mołdawii. Najniższą średnią wartość wskaźnika odnotowano w Bułgarii, na Litwie i Węgrzech. Zasta-

nawiająca jest wartość wskaźnika dla Białorusi – państwa, gdzie ustrój polityczny jest raczej autokratyczny niż demokratyczny. Trudno jest jednoznacznie zinterpretować tę sytuację. Wysoka wartość wskaźnika może być zarówno uwarunkowana demokratycznymi dążeniami (czy raczej marzeniami) obywateli Białorusi, jak i odzwierciedleniem poparcia dla oficjalnego stanowiska władz państwa, które konsekwentnie uznają polityczny ustrój Białorusi za demokratyczny. Z kolei niska wartość wskaźnika dla Bułgarii, Litwy i Węgier niekoniecznie oznacza niedemokratyczne zapędy obywateli tych państw. Może być to efekt rozczarowania Bułgarów, Litwinów i Węgrów ich narodowymi „wersjami” demokracji.

Wartości odchyłeń standardowych wskazują na małe lub duże rozproszenie odpowiedzi badanych wokół średniej. Najbardziej zgodni w swoich poglądach byli respondenci z Estonii i Mołdawii; wyraźnie różnili się badani z: Bułgarii, Węgier, Rosji i Ukrainy. W przypadku Bułgarów i Węgrów może to świadczyć o tym, że choć średnio respondenci z tych krajów deklarowali niskie poparcie dla idei demokracji, to jednak byli w swoich opiniach dość zróżnicowani.

W celu stwierdzenia różnic pomiędzy wartościami wskaźnika dla dwóch grup respondentów – powyżej i poniżej 60. roku życia – posłużyłam się testem *t* dla dwóch średnich. Wyniki testu przedstawiłam w tabeli 2. Wyróżniłam wartości testu istotne statystycznie, a więc świadczące o tym, że pomiędzy wymienionymi grupami istnieją różnice w poglądach.

Tabela 2. Wskaźnik „Postawa wobec idei demokracji” – test równości średnich

| Kraj | Test <i>t</i> równości średnich | | | | | | |
|-----------------|---------------------------------|----------------|--------------------------------|---------------------|----------------------------------|--|------------------|
| | <i>t</i> | <i>df</i> | istotność (dwu- stronna) | różnica średnich | błąd standar- dowy różnicy | 95-procentowy przedział ufności dla różnicy średnich | |
| | | | | | | dolna granica | górna granica |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
| Białoruś | -0,108 | 998 | 0,914 | -0,00569 | 0,05263 | -0,10897 | 0,09759 |
| Bułgaria | 7,350 | 809,011 | 0,000 | 0,41479 | 0,05644 | 0,30401 | 0,52557 |
| Czechy | 4,270 | 982 | 0,000 | 0,22303 | 0,05223 | 0,12053 | 0,32553 |
| Estonia | 2,312 | 1055 | 0,021 | 0,11029 | 0,04770 | 0,01670 | 0,20389 |
| Węgry | 0,930 | 625,377 | 0,353 | 0,05064 | 0,05443 | -0,05624 | 0,15752 |
| Łotwa | 3,385 | 999 | 0,001 | 0,16505 | 0,04877 | 0,06936 | 0,26075 |
| Litwa | 5,455 | 1000 | 0,000 | 0,29836 | 0,05470 | 0,19103 | 0,40570 |
| Mołdawia | 0,312 | 1040 | 0,755 | 0,01501 | 0,04802 | -0,07923 | 0,10924 |
| Polska | 1,667 | 1492 | 0,096 | 0,07394 | 0,04434 | -0,01304 | 0,16092 |
| Rumunia | 4,196 | 1490 | 0,000 | 0,17881 | 0,04262 | 0,09521 | 0,26242 |
| Rosja | 5,844 | 1998 | 0,000 | 0,25228 | 0,04317 | 0,16762 | 0,33695 |

cd. tab. 2

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
|-----------------|--------------|----------------|--------------|----------------|----------------|----------------|----------------|
| Słowacja | 4,266 | 1030 | 0,000 | 0,26514 | 0,06216 | 0,14317 | 0,38710 |
| Ukraina | 2,069 | 782,981 | 0,039 | 0,09822 | 0,04746 | 0,00505 | 0,19138 |

Test *t* wykazał, że istnieje zróżnicowanie w poglądach osób powyżej i poniżej 60. roku życia w następujących krajach: Bułgarii, Czechach, Estonii, na Litwie i Łotwie, Rumunii, Rosji, na Słowacji i Ukrainie. W pozostałych krajach badani z rozpatrywanych dwóch grup nie różnili się istotnie w prezentowanych poglądach.

Ze szczegółowej analizy, polegającej na porównaniu wartości średnich, wynika, że we wszystkich wymienionych krajach respondenci powyżej 60. roku życia prezentowali mniejsze poparcie dla idei demokracji niż ich młodsi współobywatele.

Tabela 3. Wskaźnik „Postawa wobec idei demokracji” – porównanie średnich w dwóch grupach wiekowych

| Kraj | Badani powyżej 60. roku życia | | | Badani poniżej 60. roku życia | | |
|----------|-------------------------------|---------|------------------------|-------------------------------|---------|------------------------|
| | <i>N</i> | średnia | odchylenie standardowe | <i>N</i> | średnia | odchylenie standardowe |
| Bułgaria | 401 | 2,65 | 0,901 | 591 | 3,06 | 0,828 |
| Czechy | 356 | 3,09 | 0,798 | 628 | 3,31 | 0,781 |
| Estonia | 264 | 3,20 | 0,676 | 793 | 3,31 | 0,670 |
| Łotwa | 278 | 2,99 | 0,732 | 723 | 3,16 | 0,675 |
| Litwa | 270 | 2,80 | 0,769 | 732 | 3,10 | 0,768 |
| Rumunia | 451 | 3,03 | 0,786 | 1041 | 3,21 | 0,743 |
| Rosja | 418 | 2,87 | 0,823 | 1582 | 3,12 | 0,775 |
| Słowacja | 155 | 3,06 | 0,713 | 877 | 3,33 | 0,713 |
| Ukraina | 460 | 2,87 | 0,880 | 1040 | 2,97 | 0,770 |

Oczywiście owo deklarowane przez starszych respondentów mniejsze poparcie dla idei demokracji może być uwarunkowane przez rozmaite czynniki, nie tylko przez – zakładane w niniejszym tekście – doświadczenia związane z dorastaniem w ustroju niedemokratycznym.

Wymiar ekonomiczny

Poglądy społeczno-polityczne respondentów w wymiarze ekonomicznym chciałabym scharakteryzować w czterech obszarach – poparcia dla idei:

- 1) gospodarki wolnorynkowej,
- 2) interwencjonizmu państwowego,

- 3) państwa socjalnego,
- 4) egalitaryzmu dochodowego.

Poglądy badanych w każdym z wymienionych obszarów zmierzone zostały za pomocą odrębnych wskaźników.

Poparcie dla idei gospodarki wolnorynkowej

Poglądy dotyczące poparcia dla idei gospodarki wolnorynkowej określone zostały za pomocą dwóch wskaźników: „Skali poparcia dla wolnego rynku/kapitalizmu” i „Kapitalizmu: skali akceptacji idei wolnego rynku”. Drugi wskaźnik służy do pomiaru specyficznej formy akceptacji idei kapitalizmu. Było więc to poparcie dość powierzchowne.

Wskaźnik „Skala poparcia dla wolnego rynku/kapitalizmu” stworzono, opierając się na pytaniach ankietowych, które dotyczyły opinii o gospodarce wolnorynkowej. Im wyższa jego wartość, tym większe poparcie dla idei takiej właśnie gospodarki. W tabeli 4 zaprezentowałam wyniki respondentów powyżej 60. roku życia w podziale na 13 przebadanych krajów. W celu analizy porównawczej posłużyłam się średnią i odchyleniem standardowym.

Tabela 4. Wskaźnik „Skala poparcia dla wolnego rynku/kapitalizmu” – średnie

| Kraj | N | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|-----|---------|------------------------|
| Białoruś | 223 | 17,61 | 3,347 |
| Bułgaria | 395 | 15,66 | 4,394 |
| Czechy | 352 | 17,34 | 4,362 |
| Estonia | 264 | 16,63 | 3,584 |
| Węgry | 349 | 14,60 | 3,735 |
| Łotwa | 278 | 16,23 | 3,568 |
| Litwa | 270 | 15,94 | 3,185 |
| Mołdawia | 290 | 17,53 | 3,085 |
| Polska | 357 | 17,14 | 3,647 |
| Rumunia | 451 | 16,88 | 3,955 |
| Rosja | 418 | 14,39 | 3,721 |
| Słowacja | 155 | 16,32 | 3,834 |
| Ukraina | 458 | 14,12 | 3,889 |

Najwyższą średnią wartość wskaźnika poparcia dla idei gospodarki wolnorynkowej uzyskali respondenci z: Białorusi, Mołdawii, Czech i Polski. Najniższą średnią wartość wskaźnika – a tym samym najniższe poparcie dla idei kapitali-

zmu – odnotowano na Węgrzech, w Rosji i na Ukrainie. Trudno wyrokować, na ile poglądy badanych wyrażają poparcie dla idei kapitalistycznej gospodarki jako takiej, a na ile stanowią wyraz zadowolenia bądź rozczarowania ich narodowymi wersjami gospodarki wolnorynkowej. Analiza wartości odchyłeń standardowych wskazuje, że najmniej zróżnicowani w swoich opiniach byli respondenci z Mołdawii, Litwy i Białorusi, a najbardziej z Bułgarii, Czech i Rumuni. Biorąc pod uwagę i wartości średnich, i odchyłeń standardowych, można powiedzieć, że choć obywatele po 60. roku życia z Białorusi, Mołdawii i Czech wyrażają podobnie wysoką akceptację dla idei gospodarki wolnorynkowej, to w swoich opiniach bardziej zgodni są Białorusini i Mołdawianie. Czesi ideę kapitalizmu popierają, ale jednocześnie dość mocno się w swoich opiniach różnią między sobą.

Analiza wartości wskaźnika „Kapitalizm: skala akceptacji idei wolnego rynku”, mierzącego poparcie dla idei kapitalizmu na płaszczyźnie „sloganowej”, przynosi nieco odmienne rezultaty. Wskaźnik ten mógł przyjąć wartość od 1 do 5, a im wyższa wartość wskaźnika, tym większe poparcie dla „sloganowego kapitalizmu”. W tabeli 5 przedstawiłam wyniki respondentów powyżej 60. roku życia w podziale na 13 przebadanych krajów. W celu analizy porównawczej posłużyłam się średnią i odchyleniem standardowym.

Tabela 5. Wskaźnik „Kapitalizm: skala akceptacji idei wolnego rynku” – średnie

| Kraj | N | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|-----|---------|------------------------|
| Białoruś | 223 | 3,25 | 0,776 |
| Bułgaria | 401 | 2,55 | 0,913 |
| Czechy | 354 | 2,93 | 0,837 |
| Estonia | 264 | 3,13 | 0,732 |
| Węgry | 349 | 2,58 | 0,783 |
| Łotwa | 278 | 2,87 | 0,745 |
| Litwa | 270 | 2,85 | 0,686 |
| Mołdawia | 290 | 2,90 | 0,686 |
| Polska | 357 | 3,08 | 0,762 |
| Rumunia | 451 | 2,88 | 0,765 |
| Rosja | 418 | 2,60 | 0,826 |
| Słowacja | 155 | 2,90 | 0,764 |
| Ukraina | 460 | 2,57 | 0,849 |

Najwyższe średnie wartości wskaźnika – a więc najwyższe poparcie dla „sloganowego kapitalizmu” – uzyskali badani z Białorusi, Estonii i Polski. Poparcie najniższe, wyrażone niskimi średnimi wartościami wskaźnika, deklarowali respondenci z: Bułgarii, Ukrainy, Węgier i Rosji. Porównując rozkłady średnich

wartości obu analizowanych wskaźników – „Skala poparcia dla wolnego rynku/kapitalizmu” i „Kapitalizm: skala akceptacji idei wolnego rynku” – można zaryzykować tezę, że poparcie dla idei gospodarki wolnorynkowej na Białorusi i w Polsce wśród respondentów po 60. roku życia jest wysokie. Jednakże jest to poparcie dość powierzchowne, przejawiające się w akceptacji pewnych atrakcyjnych sloganów. Z kolei badani z Ukrainy, Węgier i Rosji nie tylko w mniejszym stopniu popierają ideę wolnorynkowej gospodarki, to jeszcze ich poparcie nie jest „sloganowe”. Wydają się więc być bardziej zdecydowani i zdeterminowani w swoich ocenach.

W celu stwierdzenia różnic pomiędzy wartościami wskaźnika „Skala poparcia dla wolnego rynku/kapitalizmu” dla dwóch grup respondentów – powyżej i poniżej 60. roku życia – posłużyłam się testem *t* dla dwóch średnich. Wyniki testu przedstawiłam w tabeli 6. Wyróżniłam wartości testu istotne statystycznie, a więc świadczące o tym, że pomiędzy wymienionymi grupami istnieją różnice w poglądach.

Tabela 6. Wskaźnik „Skala poparcia dla wolnego rynku/kapitalizmu” – test równości średnich

| Kraj | Test <i>t</i> równości średnich | | | | | | |
|-----------------|---------------------------------|----------------|--------------------------------|---------------------|--------------------------------|--|------------------|
| | <i>t</i> | <i>df</i> | istotność (dwu- stronna) | różnica średnich | błąd standardowy różnicy | 95-procentowy przedział ufności dla różnicy średnich | |
| | | | | | | dolna granica | górna granica |
| Białoruś | 5,002 | 998 | 0,000 | 1,20676 | 0,24123 | 0,73338 | 1,68014 |
| Bułgaria | 5,862 | 790,284 | 0,000 | 1,61734 | 0,27591 | 1,07574 | 2,15894 |
| Czechy | 5,830 | 972 | 0,000 | 1,71622 | 0,29438 | 1,13852 | 2,29392 |
| Estonia | 6,095 | 1055 | 0,000 | 1,54775 | 0,25394 | 1,04947 | 2,04604 |
| Węgry | 1,203 | 1026 | 0,229 | 0,28480 | 0,23683 | -0,17993 | 0,74953 |
| Łotwa | 6,265 | 999 | 0,000 | 1,53659 | 0,24526 | 1,05531 | 2,01786 |
| Litwa | 7,229 | 1000 | 0,000 | 1,67675 | 0,23195 | 1,22158 | 2,13191 |
| Mołdawia | 0,045 | 1040 | 0,964 | 0,00965 | 0,21496 | -0,41215 | 0,43144 |
| Polska | 4,620 | 636,806 | 0,000 | 1,04200 | 0,22552 | 0,59915 | 1,48485 |
| Rumunia | 4,824 | 1490 | 0,000 | 1,03077 | 0,21366 | 0,61165 | 1,44988 |
| Rosja | 8,284 | 1998 | 0,000 | 1,68337 | 0,20321 | 1,28485 | 2,08189 |
| Słowacja | 4,317 | 1030 | 0,000 | 1,39578 | 0,32335 | 0,76127 | 2,03028 |
| Ukraina | 6,775 | 1490 | 0,000 | 1,47831 | 0,21820 | 1,05030 | 1,90632 |

Z testu *t* wynika, że istnieje zróżnicowanie w poglądach osób powyżej i poniżej 60. roku życia w następujących krajach: na Białorusi, w Bułgarii, Czechach,

Estonii, na Litwie i Łotwie, w Polsce, Rumunii, Rosji, na Słowacji i Ukrainie. W pozostałych krajach badani z rozpatrywanych dwóch grup nie różnili się istotnie w prezentowanych poglądach.

Tabela 7. Wskaźnik „Skala poparcia dla wolnego rynku/kapitalizmu” – porównanie średnich w dwóch grupach wiekowych

| Kraj | Badani powyżej 60. roku życia | | | Badani poniżej 60. roku życia | | |
|----------|-------------------------------|---------|------------------------|-------------------------------|---------|------------------------|
| | <i>N</i> | średnia | odchylenie standardowe | <i>N</i> | średnia | odchylenie standardowe |
| Białoruś | 223 | 17,61 | 3,347 | 777 | 18,82 | 3,125 |
| Bułgaria | 395 | 15,66 | 4,394 | 586 | 17,27 | 3,996 |
| Czechy | 352 | 17,34 | 4,362 | 622 | 19,05 | 4,443 |
| Estonia | 264 | 16,63 | 3,584 | 793 | 18,18 | 3,571 |
| Łotwa | 278 | 16,23 | 3,568 | 723 | 17,77 | 3,439 |
| Litwa | 270 | 15,94 | 3,185 | 732 | 17,62 | 3,284 |
| Polska | 357 | 17,14 | 3,647 | 1137 | 18,18 | 3,933 |
| Rumunia | 451 | 16,88 | 3,955 | 1041 | 17,92 | 3,717 |
| Rosja | 418 | 14,39 | 3,721 | 1582 | 16,07 | 3,688 |
| Słowacja | 155 | 16,32 | 3,834 | 877 | 17,72 | 3,689 |
| Ukraina | 458 | 14,12 | 3,889 | 1034 | 15,60 | 3,887 |

Ze szczegółowej analizy, polegającej na porównaniu wartości średnich, wynika, że we wszystkich wymienionych krajach respondenci powyżej 60. roku życia prezentowali mniejsze poparcie dla idei gospodarki wolnorynkowej niż ich młodsi współobywatele.

Poparcie dla idei interwencjonizmu państwowego

Idea interwencjonizmu państwowego, a więc ingerencji organów państwa w mechanizmy gospodarki, jest niejako lustrzanym odbiciem idei gospodarki wolnorynkowej. Można więc było spodziewać się – na podstawie wcześniejszych analiz – że, po pierwsze, badani po 60. roku życia w krajach, w których deklarowano najwyższe poparcie dla idei gospodarki kapitalistycznej, będą jednocześnie deklarować niskie poparcie dla idei interwencjonizmu państwowego. Po drugie, badani po 60. roku życia, w porównaniu do respondentów poniżej 60. roku życia, będą wykazywali większe poparcie dla idei interwencji państwa w gospodarkę.

Zanim jednak sprawdzę prawdziwość tych przypuszczeń, chciałabym zaprezentować rozkład wartości wskaźnika „Postawa wobec interwencji państwa w go-

spodarke”, mierzącego poparcie dla idei interwencjonizmu państwowego właśnie wśród badanych powyżej 60. roku życia. Wskaźnik „Postawa wobec interwencji państwa w gospodarke” mógł przyjąć wartość od 1 do 5, gdzie im wyższa wartość wskaźnika, tym większe poparcie badanych dla idei ingerencji państwa w mechanizmy gospodarki. W tabeli 8 zaprezentowałam wyniki respondentów powyżej 60. roku życia w podziale na 13 przebadanych krajów. W celu analizy porównawczej posłużyłam się średnią i odchyleniem standardowym.

Tabela 8. Wskaźnik „Postawa wobec interwencji państwa w gospodarke” – średnie

| Kraj | N | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|-----|---------|------------------------|
| Białoruś | 223 | 3,61 | 0,646 |
| Bułgaria | 398 | 3,52 | 0,819 |
| Czechy | 353 | 3,23 | 0,800 |
| Estonia | 264 | 3,55 | 0,682 |
| Węgry | 349 | 3,67 | 0,697 |
| Łotwa | 278 | 3,64 | 0,696 |
| Litwa | 270 | 3,56 | 0,682 |
| Mołdawia | 290 | 3,20 | 0,631 |
| Polska | 357 | 3,49 | 0,777 |
| Rumunia | 451 | 3,22 | 0,757 |
| Rosja | 418 | 3,91 | 0,672 |
| Słowacja | 155 | 3,47 | 0,720 |
| Ukraina | 460 | 3,90 | 0,711 |

Najwyższe średnie wartości wskaźnika, czyli najwyższe poparcie dla idei interwencjonizmu państwowego, uzyskali badani z Rosji, Ukrainy i Węgier. Najniższe średnie wartości wskaźnika odnotowano w przypadku respondentów z Mołdawii, Rumunii i Czech. Porównując wymienione wartości z wynikami analizy dla wskaźnika poparcia gospodarki wolnorynkowej, można postawić następujące dość ostrożne tezy.

Po pierwsze, poparcie dla gospodarki wolnorynkowej w Mołdawii i Czechach wiąże się z jednoczesnym odrzuceniem mechanizmu interwencjonizmu państwowego. Z kolei respondenci z Polski i Białorusi choć deklarują poparcie dla idei gospodarki kapitalistycznej, jednocześnie wykazują tendencję do popierania idei wręcz przeciwstawnej – idei ingerencji państwa w gospodarke. Tę rozbieżność, moim zdaniem, dość dobrze tłumaczą analizy rozkładu wartości wskaźnika poparcia dla „kapitalizmu sloganowego”. Respondenci z obu krajów – Białorusi i Polski – uzyskali dość wysokie wskazania. Zatem, białoruskie i polskie poparcie dla idei gospodarki wolnorynkowej wśród badanych powyżej 60. roku

życia jest dość powierzchowne i oparte na akceptacji nie rzeczywistych zasad funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej, ale pewnych sloganów.

Po drugie, respondenci z Rosji, Ukrainy i Węgier wykazywali zarówno niskie poparcie dla idei gospodarki kapitalistycznej, jak i wysokie poparcie dla mechanizmu ingerencji państwa w gospodarkę. Ich poglądy można uznać za w miarę spójne, tym bardziej że badani z tychże państw uzyskali także dość niskie średnie wartości dla wskaźnika poparcia kapitalizmu na poziomie sloganów. Rosjanie, Ukraińcy i Węgrzy po 60. roku życia są więc w swoich poglądach dość pragmatyczni i konsekwentni. Trudno jednak w tym miejscu dociec, czy owo odrzucenie idei gospodarki wolnorynkowej wynika z niechęci do kapitalizmu jako takiego, czy jest wyrazem rozczarowania obecną sytuacją gospodarczą w tych krajach.

Analiza wartości odchyłeń standardowych dla wskaźnika „Postawa wobec interwencji państwa w gospodarkę” wykazała, że najbardziej spójni w swoich opiniach byli respondenci z Mołdawii i Litwy, a najwięcej rozbieżności było w deklaracjach obywateli: Bułgarii, Ukrainy, Czech, Rosji, Węgier i Białorusi. Zatem, badani z Mołdawii byli najbardziej przekonani do reguł gospodarki wolnorynkowej, z kolei Czesi – choć w sumie interwencjonizm państwowy odrzucają – nie są w tym względzie dość jednomyślni. Białoruskie „sloganowe” przywiązanie do idei kapitalizmu również nie jest jednogłośne. Podobnie rzecz się ma z odrzuceniem idei gospodarki rynkowej i deklarowanym poparciem dla interwencjonizmu państwowego wśród respondentów z Rosji, Ukrainy i Węgier – istniały wśród nich w tej mierze pewne rozbieżności.

W celu stwierdzenia różnic pomiędzy wartościami wskaźnika „Postawa wobec interwencji państwa w gospodarkę” dla dwóch grup respondentów – powyżej i poniżej 60. roku życia – posłużyłam się testem *t* dla dwóch średnich. Wyniki testu przedstawiłam w tabeli 9. Wyróżniłam wartości testu istotne statystycznie, czyli świadczące o tym, że pomiędzy wymienionymi grupami istnieją różnice w poglądach.

Tabela 9. Wskaźnik „Postawa wobec interwencji państwa w gospodarkę” – test równości średnich

| Kraj | Test <i>t</i> równości średnich | | | | | | |
|-----------------|---------------------------------|------------|------------------------|------------------|--------------------------|--|-----------------|
| | <i>t</i> | <i>df</i> | istotność (dwustronna) | różnica średnich | błąd standardowy różnicy | 95-procentowy przedział ufności dla różnicy średnich | |
| | | | | | | dolna granica | górną granica |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
| Białoruś | -9,005 | 998 | 0,000 | -0,49820 | 0,05532 | -0,60676 | -0,38963 |
| Bułgaria | -5,407 | 990 | 0,000 | -0,28043 | 0,05187 | -0,38221 | -0,17865 |
| Czechy | -5,327 | 978 | 0,000 | -0,29282 | 0,05497 | -0,40069 | -0,18495 |

cd. tab. 9

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
|-----------------|---------------|----------------|--------------|-----------------|----------------|-----------------|-----------------|
| Estonia | -5,632 | 1055 | 0,000 | -0,28601 | 0,05078 | -0,38565 | -0,18637 |
| Węgry | -1,416 | 1026 | 0,157 | -0,06531 | 0,04611 | -0,15578 | 0,02517 |
| Łotwa | -5,481 | 999 | 0,000 | -0,27196 | 0,04962 | -0,36932 | -0,17460 |
| Litwa | -6,891 | 1000 | 0,000 | -0,32580 | 0,04728 | -0,41857 | -0,23302 |
| Mołdawia | 0,190 | 1040 | 0,849 | 0,00879 | 0,04628 | -0,08203 | 0,09961 |
| Polska | -4,570 | 661,775 | 0,000 | -0,22217 | 0,04862 | -0,31763 | -0,12670 |
| Rumunia | -4,139 | 1490 | 0,000 | -0,18179 | 0,04392 | -0,26793 | -0,09565 |
| Rosja | -6,878 | 1998 | 0,000 | -0,26913 | 0,03913 | -0,34587 | -0,19239 |
| Słowacja | -2,914 | 1030 | 0,004 | -0,17878 | 0,06136 | -0,29918 | -0,05837 |
| Ukraina | -7,686 | 1496 | 0,000 | -0,31834 | 0,04142 | -0,39959 | -0,23709 |

Z testu t wynika, że istnieje zróżnicowanie w poglądach osób powyżej i poniżej 60. roku życia w następujących krajach: na Białorusi, w Bułgarii, Czechach, Estonii, na Litwie i Łotwie, w Polsce, Rumunii, Rosji, na Słowacji i Ukrainie. W pozostałych krajach badani z rozpatrywanych dwóch grup nie różnili się istotnie w prezentowanych poglądach.

Szczegółowa analiza, polegająca na porównaniu wartości średnich, wykazała, że we wszystkich wymienionych krajach respondenci powyżej 60. roku życia prezentowali większe poparcie dla idei interwencjonizmu państwowego niż ich młodsi współobywatele. Potwierdza to przypuszczenie, że badani ze starszej grupy będą – na zasadzie lustrzanego odbicia – zarówno w mniejszym stopniu niż respondenci poniżej 60. roku życia popierać ideę gospodarki wolnorynkowej, jak i jednocześnie wyrażać większe poparcie dla zjawiska ingerowania przez państwo w mechanizmy gospodarki.

Tabela 10. Wskaźnik „Postawa wobec interwencji państwa w gospodarkę” – porównanie średnich w dwóch grupach wiekowych

| Kraj | Badani powyżej 60. roku życia | | | Badani poniżej 60. roku życia | | |
|----------|-------------------------------|---------|------------------------|-------------------------------|---------|------------------------|
| | <i>N</i> | średnia | odchylenie standardowe | <i>N</i> | średnia | odchylenie standardowe |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| Białoruś | 223 | 3,61 | 0,646 | 777 | 3,12 | 0,750 |
| Bułgaria | 398 | 3,52 | 0,819 | 594 | 3,24 | 0,788 |
| Czechy | 353 | 3,23 | 0,800 | 627 | 2,93 | 0,840 |
| Estonia | 264 | 3,55 | 0,682 | 793 | 3,27 | 0,725 |
| Łotwa | 278 | 3,64 | 0,696 | 723 | 3,37 | 0,706 |
| Litwa | 270 | 3,56 | 0,682 | 732 | 3,24 | 0,657 |
| Polska | 357 | 3,49 | 0,777 | 1137 | 3,27 | 0,874 |

cd. tab. 10

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
|----------|-----|------|-------|------|------|-------|
| Rumunia | 451 | 3,22 | 0,757 | 1041 | 3,04 | 0,788 |
| Rosja | 418 | 3,91 | 0,672 | 1582 | 3,64 | 0,722 |
| Słowacja | 155 | 3,47 | 0,720 | 877 | 3,29 | 0,701 |
| Ukraina | 460 | 3,90 | 0,711 | 1038 | 3,58 | 0,752 |

Poparcie dla idei państwa socjalnego

Analizowane dwa obszary poglądów w wymiarze ekonomicznym dotyczyły kwestii ingerowania bądź nie państwa w gospodarkę. Innymi słowy, była to analiza przekonań badanych dotyczących swobód ekonomicznych, wolnego rynku i roli państwa w kształtowaniu ładu ekonomicznego. Trzeci i czwarty analizowany obszar poglądów w wymiarze ekonomicznym obejmuje kwestie równości ekonomicznej i roli państwa w kształtowaniu egalitarnego ładu ekonomicznego.

Poparcie dla idei państwa socjalnego, a więc państwa opiekującego się swoimi obywatelami i zapewniającego im pewne określone warunki bytowe, w referowanych badaniach mierzone było za pomocą wskaźnika „Postawa wobec państwa socjalnego A”. Wskaźnik ten przyjmował wartość od 1 do 5, gdzie im wyższa wartość, tym większe poparcie dla idei państwa socjalnego. W tabeli 11 prezentuję wyniki respondentów powyżej 60. roku życia w podziale na 13 przebadanych krajów. W celu analizy porównawczej posłużyłam się średnią i odchyleniem standardowym.

We wszystkich badanych państwach wskaźnik ten przyjął dość wysokie średnie wartości. Najwyższe poparcie dla idei państwa socjalnego stwierdzono wśród respondentów z: Rumunii, Słowacji, Ukrainy i Łotwy. Najniższe poparcie dla idei państwa socjalnego, wyrażane najniższymi średnimi wartościami wskaźnika, wykazywali badani z: Białorusi, Czech, Węgier, Estonii i Litwy.

Tabela 11. Wskaźnik „Postawa wobec państwa socjalnego A” – średnie

| Kraj | N | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|-----|---------|------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 |
| Białoruś | 223 | 4,21 | 0,566 |
| Bułgaria | 402 | 4,45 | 0,573 |
| Czechy | 354 | 4,24 | 0,579 |
| Estonia | 264 | 4,39 | 0,587 |
| Węgry | 349 | 4,38 | 0,574 |
| Łotwa | 278 | 4,50 | 0,578 |
| Litwa | 270 | 4,39 | 0,554 |

cd. tab. 11

| 1 | 2 | 3 | 4 |
|----------|-----|------|-------|
| Mołdawia | 290 | 4,44 | 0,653 |
| Polska | 357 | 4,46 | 0,548 |
| Rumunia | 451 | 4,60 | 0,496 |
| Rosja | 418 | 4,47 | 0,607 |
| Słowacja | 155 | 4,59 | 0,440 |
| Ukraina | 458 | 4,55 | 0,489 |

Z wartości odchylenia standardowego wynika, że najbardziej zróżnicowani w swoich opiniach byli Mołdawianie i Rosjanie, najmniej Słowacy, Ukraińcy i Rumuni. Można więc zaryzykować tezę, że w przypadku respondentów ze Słowacji, Ukrainy i Rumunii oczekiwanie, iż państwo będzie zapewniać socjalną opiekę swoim obywatelom, było nie tylko silne, ale i dość powszechne.

W celu stwierdzenia różnic pomiędzy wartościami wskaźnika „Postawa wobec państwa socjalnego A” dla dwóch grup respondentów – powyżej i poniżej 60. roku życia – posłużyłam się testem *t* dla dwóch średnich (tab. 12). Wyróżniłam wartości testu istotne statystycznie, a więc świadczące o tym, że pomiędzy wymienionymi grupami istnieją różnice w poglądach.

Tabela 12. Wskaźnik „Postawa wobec państwa socjalnego A” – test równości średnich

| Kraj | Test <i>t</i> równości średnich | | | | | | |
|-----------------|---------------------------------|----------------|---------------------------|---------------------|--------------------------------|--|------------------|
| | <i>t</i> | <i>df</i> | istotność (dwustronna) | różnica średnich | błąd standardowy różnicy | 95-procentowy przedział ufności dla różnicy średnich | |
| | | | | | | dolna granica | górną granica |
| Białoruś | -0,472 | 998 | 0,637 | -0,02081 | 0,04411 | -0,10737 | 0,06574 |
| Bułgaria | -1,124 | 996 | 0,261 | -0,04179 | 0,03717 | -0,11472 | 0,03115 |
| Czechy | -3,135 | 791,801 | 0,002 | -0,12514 | 0,03992 | -0,20349 | -0,04678 |
| Estonia | -2,835 | 1055 | 0,005 | -0,12218 | 0,04309 | -0,20674 | -0,03762 |
| Węgry | -0,515 | 1026 | 0,607 | -0,02067 | 0,04014 | -0,09943 | 0,05808 |
| Łotwa | -0,478 | 999 | 0,633 | -0,02010 | 0,04207 | -0,10265 | 0,06245 |
| Litwa | -1,279 | 1000 | 0,201 | -0,05103 | 0,03988 | -0,12930 | 0,02723 |
| Mołdawia | 1,358 | 1040 | 0,175 | 0,05942 | 0,04375 | -0,02642 | 0,14527 |
| Polska | -1,843 | 1492 | 0,065 | -0,06250 | 0,03390 | -0,12900 | 0,00401 |
| Rumunia | -1,387 | 1490 | 0,166 | -0,04156 | 0,02997 | -0,10036 | 0,01723 |
| Rosja | -2,914 | 1998 | 0,004 | -0,10424 | 0,03577 | -0,17438 | -0,03409 |
| Słowacja | -5,392 | 270,271 | 0,000 | -0,22031 | 0,04086 | -0,30075 | -0,13986 |
| Ukraina | 0,605 | 1484 | 0,545 | 0,01695 | 0,02802 | -0,03802 | 0,07191 |

Z rezultatów testu *t* wynika, że istnieje zróżnicowanie w poglądach osób powyżej i poniżej 60. roku życia w następujących krajach: Czechach, Estonii, Rosji i na Słowacji. W pozostałych krajach badani z wymienionych dwóch grup nie różnili się istotnie w prezentowanych poglądach.

Tabela 13. Wskaźnik „Postawa wobec państwa socjalnego A” – porównanie średnich w dwóch grupach wiekowych

| Kraj | Badani powyżej 60. roku życia | | | Badani poniżej 60. roku życia | | |
|----------|-------------------------------|---------|------------------------|-------------------------------|---------|------------------------|
| | <i>N</i> | średnia | odchylenie standardowe | <i>N</i> | średnia | odchylenie standardowe |
| Czechy | 354 | 4,24 | 0,579 | 626 | 4,11 | 0,636 |
| Estonia | 264 | 4,39 | 0,587 | 793 | 4,27 | 0,613 |
| Rosja | 418 | 4,47 | 0,607 | 1582 | 4,37 | 0,661 |
| Słowacja | 155 | 4,59 | 0,440 | 877 | 4,37 | 0,608 |

W czterech krajach, w których stwierdzono istotną statystycznie różnicę pomiędzy poglądami osób poniżej i powyżej 60. roku życia, respondenci starsi deklarowali średnio wyższe poparcie dla idei państwa socjalnego.

Przeprowadzoną analizę chciałabym uzupełnić o dwa dodatkowe elementy – mianowicie, jak wynikało podczas konstrukcji skal z analizy czynnikowej, mamy do czynienia nie z jednorodnym wskaźnikiem poparcia dla państwa socjalnego, ale z przynajmniej dwoma podwskaźnikami. Za pomocą pierwszego, „Postawa wobec państwa socjalnego B”, mierzy się przychyłność wobec idei państwa socjalnego w następujących obszarach: zapewnienia opieki zdrowotnej, zapewnienia pracy, zapewnienia opieki dzieciom i osobom starszym. Drugi wskaźnik, „Postawa wobec państwa socjalnego C”, służy do pomiaru przychyłności wobec idei państwa socjalnego w następujących obszarach – troski o bezrobotnych i zapewnienia mieszkań obywatelom danego kraju.

W celu stwierdzenia różnic pomiędzy wartościami wskaźnika „Postawa wobec państwa socjalnego B” i „Postawa wobec państwa socjalnego C” dla dwóch grup respondentów – powyżej i poniżej 60. roku życia – posłużyłam się testem *t* dla dwóch średnich. Wyniki testu przedstawiłam w tabeli 14 i 15. Wyróżniłam wartości testu istotne statystycznie, czyli świadczące o tym, że pomiędzy rozpatrywanymi grupami istnieją różnice w poglądach:

- 1) dla wskaźnika „Postawa wobec państwa socjalnego B”(tab. 14),
- 2) dla wskaźnika „Postawa wobec państwa socjalnego C”(tab. 15).

W przypadku pierwszego ze wskaźników – „Postawa wobec państwa socjalnego B” – do państw, w których występuje zróżnicowanie pomiędzy respondentami z wymienionych dwóch grup wiekowych, dołączyła Polska. W przypadku drugiego wskaźnika – „Postawa wobec państwa socjalnego C” – grono państw,

Tabela 14. Wskaźnik „Postawa wobec państwa socjalnego B” – test równości średnich

| Kraj | Test <i>t</i> równości średnich | | | | | | |
|-----------------|---------------------------------|----------------|--------------------------------|---------------------|--------------------------------|--|------------------|
| | <i>t</i> | <i>df</i> | istotność (dwu- stronna) | różnica średnich | błąd standardowy różnicy | 95-procentowy przedział ufności dla różnicy średnich | |
| | | | | | | dolna granica | górną granica |
| Białoruś | -1,655 | 998 | 0,098 | -0,06820 | 0,04120 | -0,14905 | 0,01264 |
| Bułgaria | -1,487 | 998 | 0,137 | -0,04648 | 0,03125 | -0,10780 | 0,01485 |
| Czechy | -2,337 | 980 | 0,020 | -0,08641 | 0,03697 | -0,15896 | -0,01386 |
| Estonia | -3,503 | 530,616 | 0,000 | -0,12875 | 0,03676 | -0,20096 | -0,05655 |
| Węgry | -1,784 | 833,749 | 0,075 | -0,06152 | 0,03449 | -0,12921 | 0,00618 |
| Łotwa | -0,524 | 999 | 0,600 | -0,02059 | 0,03927 | -0,09764 | 0,05646 |
| Litwa | -1,327 | 1000 | 0,185 | -0,05279 | 0,03978 | -0,13085 | 0,02528 |
| Mołdawia | 1,212 | 1040 | 0,226 | 0,05257 | 0,04337 | -0,03254 | 0,13768 |
| Polska | -2,118 | 1492 | 0,034 | -0,06630 | 0,03131 | -0,12771 | -0,00488 |
| Rumunia | -1,587 | 1490 | 0,113 | -0,04575 | 0,02883 | -0,10230 | 0,01081 |
| Rosja | -2,345 | 731,673 | 0,019 | -0,07336 | 0,03128 | -0,13476 | -0,01195 |
| Słowacja | -5,097 | 288,649 | 0,000 | -0,18180 | 0,03567 | -0,25200 | -0,11160 |
| Ukraina | -0,390 | 1490 | 0,697 | -0,00884 | 0,02269 | -0,05334 | 0,03566 |

Tabela 15. Wskaźnik „Postawa wobec państwa socjalnego C” – test równości średnich

| Kraj | Test <i>t</i> równości średnich | | | | | | |
|---------------|---------------------------------|----------------|--------------------------------|---------------------|--------------------------------|--|------------------|
| | <i>t</i> | <i>df</i> | istotność (dwu- stronna) | różnica średnich | błąd standardowy różnicy | 95-procentowy przedział ufności dla różnicy średnich | |
| | | | | | | dolna granica | górną granica |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
| Białoruś | 0,831 | 337,089 | 0,406 | 0,07397 | 0,08897 | -0,10104 | 0,24898 |
| Bułgaria | -0,584 | 996 | 0,559 | -0,03623 | 0,06206 | -0,15801 | 0,08555 |
| Czechy | -2,740 | 779,455 | 0,006 | -0,19835 | 0,07240 | -0,34046 | -0,05623 |
| Estonia | -1,571 | 1055 | 0,116 | -0,10904 | 0,06941 | -0,24523 | 0,02716 |
| Węgry | 0,879 | 671,448 | 0,380 | 0,06101 | 0,06940 | -0,07525 | 0,19727 |
| Łotwa | -0,283 | 999 | 0,777 | -0,01913 | 0,06756 | -0,15170 | 0,11344 |
| Litwa | -0,900 | 1000 | 0,368 | -0,04753 | 0,05280 | -0,15113 | 0,05608 |
| Mołdawia | 1,282 | 1040 | 0,200 | 0,07313 | 0,05704 | -0,03880 | 0,18506 |
| Polska | -1,012 | 1492 | 0,312 | -0,05490 | 0,05427 | -0,16136 | 0,05156 |
| Rumunia | -0,794 | 1490 | 0,427 | -0,03320 | 0,04182 | -0,11524 | 0,04884 |

cd. tab. 15

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
|-----------------|---------------|-------------|--------------|-----------------|----------------|-----------------|-----------------|
| Rosja | -2,831 | 1998 | 0,005 | -0,16600 | 0,05865 | -0,28102 | -0,05099 |
| Słowacja | -3,438 | 1030 | 0,001 | -0,29731 | 0,08648 | -0,46702 | -0,12761 |
| Ukraina | 1,199 | 1487 | 0,231 | 0,06603 | 0,05507 | -0,04200 | 0,17406 |

w których respondenci starsi i młodszy różnią się w poglądach, zmałało do trzech krajów. Zatem, w Czechach, Rosji i na Słowacji, niezależnie od sposobu pomiaru, respondenci z grupy powyżej 60. roku życia konsekwentnie różnią się w poglądach dotyczących państwa opiekuńczego od swoich młodszych współobywateli – zawsze wyrażają większe poparcie. Z kolei w przypadku Estonii i Polski różnica w poglądach między dwiema grupami wiekowymi dotyczy tylko pomiaru przychylności respondentów wobec idei państwa socjalnego w następujących obszarach: zapewnienia opieki zdrowotnej, zapewnienia pracy, zapewnienia opieki dzieciom i osobom starszym. Tej różnicy nie ma, jeśli chodzi o kwestie troski o bezrobotnych i zapewnienia mieszkań obywatelom danego kraju.

Poparcie dla idei egalitaryzmu dochodowego

Ostatnim obszarem analizy poglądów w wymiarze ekonomicznym jest skala poparcia dla idei egalitaryzmu dochodowego. Innymi słowy, interesuje mnie, na ile badani zdecydowali się poprzeć postulat zrównywania dochodów różnych grup ludności. Wskaźnikiem służącym do pomiaru poparcia respondentów dla idei egalitaryzmu dochodowego był wskaźnik „Postawa poparcia dla egalitaryzmu dochodowego oraz nierówności”. Mógł on przyjąć wartość od 1 do 5, gdzie im wyższa wartość wskaźnika, tym mocniejsze poparcie idei zrównywania dochodów. W tabeli 16 prezentuję wyniki respondentów powyżej 60. roku życia w podziale na 13 przebadanych krajów. W celu analizy porównawczej posłużyłam się średnią i odchyleniem standardowym.

Tabela 16. Wskaźnik „Postawa poparcia dla egalitaryzmu dochodowego oraz nierówności” – średnie

| Kraj | N | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|-----|---------|------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 |
| Białoruś | 223 | 3,69 | 0,635 |
| Bułgaria | 397 | 4,13 | 0,618 |

cd. tab. 16

| 1 | 2 | 3 | 4 |
|----------|-----|------|-------|
| Czechy | 352 | 3,80 | 0,665 |
| Estonia | 264 | 4,04 | 0,623 |
| Węgry | 349 | 4,22 | 0,559 |
| Łotwa | 278 | 4,11 | 0,546 |
| Litwa | 270 | 4,15 | 0,565 |
| Mołdawia | 290 | 3,48 | 0,580 |
| Polska | 357 | 3,95 | 0,622 |
| Rumunia | 449 | 3,82 | 0,599 |
| Rosja | 418 | 4,27 | 0,567 |
| Słowacja | 155 | 3,97 | 0,628 |
| Ukraina | 457 | 4,25 | 0,614 |

Najwyższą średnią wartość wskaźnika odnotowano dla Rosji, Ukrainy i Węgier – obywatele tych państw najmocniej opowiadali się za egalitaryzmem dochodowym. Najlepsze poparcie dla tej idei, mierzone średnią wartością wskaźnika, wykazywali Mołdawianie i Białorusini. Według wartości odchyłeń standardowych najbardziej zróżnicowani w swoich opiniach byli obywatele Czech i Białorusi, najbardziej jednomyślni: Rosjanie, Litwini, Węgrzy i Łotysze. Zatem, w przypadku Białorusi respondenci co prawda deklarowali mniejsze poparcie dla idei egalitaryzmu dochodowego, ale jednocześnie dość się w swoich opiniach różnili. Z kolei badani z Rosji i Węgier nie tylko deklarowali największe poparcie dla idei zrównywania dochodów, ale również byli w swoich opiniach jednomyślni.

W celu stwierdzenia różnic pomiędzy wartościami wskaźnika „Postawa poparcia dla egalitaryzmu dochodowego oraz nierówności” dla dwóch grup respondentów – powyżej i poniżej 60. roku życia – posłużyłam się testem *t* dla dwóch średnich. Wyniki testu przedstawiłam w tabeli 17. Wyróżniłam wartości testu istotne statystycznie, a więc świadczące o tym, że pomiędzy wymienionymi grupami istnieją różnice w poglądach.

Tabela 17. Wskaźnik „Postawa poparcia dla egalitaryzmu dochodowego oraz nierówności” – test równości średnich

| Kraj | Test <i>t</i> równości średnich | | | | | | |
|-----------------|---------------------------------|----------------|------------------------|------------------|--------------------------|--|-----------------|
| | <i>t</i> | <i>df</i> | istotność (dwustronna) | różnica średnich | błąd standardowy różnicy | 95-procentowy przedział ufności dla różnicy średnich | |
| | | | | | | dolna granica | górna granica |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
| Białoruś | -5,167 | 408,667 | 0,000 | -0,25842 | 0,05002 | -0,35674 | -0,16009 |

cd. tab. 17

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
|-----------------|---------------|----------------|--------------|-----------------|----------------|-----------------|-----------------|
| Bułgaria | -3,338 | 988 | 0,001 | -0,13553 | 0,04061 | -0,21522 | -0,05585 |
| Czechy | -5,132 | 974 | 0,000 | -0,24397 | 0,04754 | -0,33725 | -0,15068 |
| Estonia | -5,105 | 1055 | 0,000 | -0,23611 | 0,04625 | -0,32686 | -0,14536 |
| Węgry | -1,331 | 1026 | 0,184 | -0,04959 | 0,03726 | -0,12271 | 0,02353 |
| Łotwa | -5,045 | 999 | 0,000 | -0,20429 | 0,04049 | -0,28375 | -0,12483 |
| Litwa | -5,362 | 1000 | 0,000 | -0,22434 | 0,04184 | -0,30644 | -0,14224 |
| Mołdawia | 2,096 | 1040 | 0,036 | 0,08622 | 0,04114 | 0,00550 | 0,16695 |
| Polska | -4,119 | 658,195 | 0,000 | -0,16009 | 0,03886 | -0,23640 | -0,08378 |
| Rumunia | -2,972 | 1481 | 0,003 | -0,10690 | 0,03597 | -0,17746 | -0,03634 |
| Rosja | -6,289 | 728,694 | 0,000 | -0,20202 | 0,03212 | -0,26509 | -0,13896 |
| Słowacja | -1,988 | 1030 | 0,047 | -0,10548 | 0,05306 | -0,20960 | -0,00137 |
| Ukraina | -4,475 | 1486 | 0,000 | -0,14951 | 0,03341 | -0,21506 | -0,08397 |

Z analizy testu *t* wynika, że istnieje zróżnicowanie w poglądach osób powyżej i poniżej 60. roku życia w prawie wszystkich krajach oprócz Węgier – tam test równości średnich nie wykazał istnienia statystycznie istotnych różnic pomiędzy obiema grupami badanych.

W państwach, dla których stwierdzono wspomniane różnice, respondenci z grupy powyżej 60. roku życia częściej wykazywali silniejsze poparcie dla idei egalitaryzmu dochodowego.

Tabela 18. Wskaźnik „Postawa poparcia dla egalitaryzmu dochodowego oraz nierówności” – porównanie średnich w dwóch grupach wiekowych

| Kraj | Badani powyżej 60. roku życia | | | Badani poniżej 60. roku życia | | |
|----------|-------------------------------|---------|------------------------|-------------------------------|---------|------------------------|
| | <i>N</i> | średnia | odchylenie standardowe | <i>N</i> | średnia | odchylenie standardowe |
| Białoruś | 223 | 3,69 | 0,635 | 777 | 3,43 | 0,735 |
| Bułgaria | 397 | 4,13 | 0,618 | 593 | 4,00 | 0,632 |
| Czechy | 352 | 3,80 | 0,665 | 624 | 3,56 | 0,739 |
| Estonia | 264 | 4,04 | 0,623 | 793 | 3,80 | 0,660 |
| Łotwa | 278 | 4,11 | 0,546 | 723 | 3,91 | 0,584 |
| Litwa | 270 | 4,15 | 0,565 | 732 | 3,92 | 0,596 |
| Mołdawia | 290 | 3,48 | 0,580 | 752 | 3,57 | 0,601 |
| Polska | 357 | 3,95 | 0,622 | 1137 | 3,79 | 0,695 |
| Rumunia | 449 | 3,82 | 0,599 | 1034 | 3,72 | 0,652 |
| Rosja | 418 | 4,27 | 0,567 | 1582 | 4,07 | 0,645 |
| Słowacja | 155 | 3,97 | 0,628 | 877 | 3,86 | 0,606 |
| Ukraina | 457 | 4,25 | 0,614 | 1031 | 4,10 | 0,586 |

Wyjątek stanowi Mołdawia, gdzie istotna statystycznie różnica pomiędzy średnimi pokazuje jednocześnie, że to obywatele z młodszej grupy wiekowej deklarowali silniejsze poparcie dla idei zrównywania dochodów wszystkich obywateli.

Wymiar kulturowy

Poprzednio scharakteryzowałam poglądy respondentów powyżej 60. roku życia w dwóch wymiarach – politycznym i ekonomicznym. W tym miejscu chciałabym się zająć wymiarem trzecim i ostatnim – kulturowym. Z racji tego, że referowane badanie dotyczyło głównie nierówności lub opinii o nierównościach politycznych i ekonomicznych, kwestiom kulturowym poświęcono znacznie mniej miejsca – mniej było dostępnych danych, z których mogły powstać statystycznie ważne skale i wskaźniki.

Wskaźnikiem, na który chciałabym się powołać, analizując poglądy badanych w sferze kulturowej, jest wskaźnik „Postawa wobec konserwatyzmu”. Z podanych powodów za jego pomocą mierzone jest poparcie dla idei konserwatyzmu tylko na podstawie stosunku do cenzury i homoseksualizmu. Wskaźnik mógł przyjmować wartość od 1 do 5, gdzie im wyższa wartość, tym silniejsze poparcie dla idei konserwatyzmu.

W tabeli 19 przedstawiłam wyniki respondentów powyżej 60. roku życia w podziale na 13 przebadanych krajów. W celu analizy porównawczej posłużyłam się średnią i odchyleniem standardowym.

Tabela 19. Wskaźnik „Postawa wobec konserwatyzmu” – średnie

| Kraj | N | Średnia | Odchylenie standardowe |
|----------|-----|---------|------------------------|
| Białoruś | 223 | 4,10 | 0,791 |
| Bułgaria | 398 | 3,93 | 0,818 |
| Czechy | 351 | 3,16 | 0,888 |
| Estonia | 264 | 3,64 | 0,894 |
| Węgry | 349 | 3,46 | 0,963 |
| Łotwa | 278 | 4,10 | 0,766 |
| Litwa | 270 | 3,92 | 0,679 |
| Mołdawia | 290 | 3,61 | 0,794 |
| Polska | 357 | 3,65 | 0,932 |
| Rumunia | 451 | 4,00 | 0,760 |
| Rosja | 418 | 4,21 | 0,763 |
| Słowacja | 155 | 3,60 | 0,853 |
| Ukraina | 458 | 4,28 | 0,723 |

Najwyższą średnią wartość wskaźnika, czyli najwyższe poparcie dla idei konserwatyzmu odnotowano w przypadku respondentów z Ukrainy i Rosji. Badani z Czech i Węgier deklarowali natomiast średnio najmniejsze poparcie dla idei konserwatyzmu – raczej byli przeciwko cenzurze i wykazywali tolerancję dla homoseksualistów. Z analizy wartości odchyłeń standardowych wynika jednak, że Węgrzy w swoich opiniach byli najbardziej zróżnicowani. Podobnie rzecz się ma z badanymi z Polski. Litwini i Ukraińcy zaś byli w składanych deklaracjach najbardziej jednomyślni – w ich przypadku wartości odchyłeń standardowych są najniższe ze wszystkich innych krajów.

W celu stwierdzenia różnic pomiędzy wartościami wskaźnika „Postawa wobec konserwatyzmu” dla dwóch grup respondentów – powyżej i poniżej 60. roku życia – posłużyłam się testem *t* dla dwóch średnich. Wyniki testu przedstawiłam w tabel 20. Wyróżniłam wartości testu istotne statystycznie, czyli świadczące o tym, że pomiędzy wymienionymi grupami istnieją różnice w poglądach.

Tabela 20. Wskaźnik „Postawa wobec konserwatyzmu” – test równości średnich

| Kraj | Test <i>t</i> równości średnich | | | | | | |
|----------|---------------------------------|-----------|--------------------------------|---------------------|--------------------------------|--|------------------|
| | <i>t</i> | <i>df</i> | istotność (dwu- stronna) | różnica średnich | błąd standardowy różnicy | 95-procentowy przedział ufności dla różnicy średnich | |
| | | | | | | dolna granica | górną granica |
| Białoruś | -7,884 | 397,320 | 0,000 | -0,48764 | 0,06185 | -0,60924 | -0,36604 |
| Bułgaria | -7,475 | 897,999 | 0,000 | -0,40997 | 0,05484 | -0,51760 | -0,30233 |
| Czechy | -6,945 | 978 | 0,000 | -0,40882 | 0,05887 | -0,52434 | -0,29329 |
| Estonia | -6,088 | 416,271 | 0,000 | -0,37786 | 0,06207 | -0,49987 | -0,25585 |
| Węgry | -7,142 | 642,442 | 0,000 | -0,43849 | 0,06139 | -0,55905 | -0,31793 |
| Łotwa | -8,557 | 999 | 0,000 | -0,47665 | 0,05570 | -0,58596 | -0,36735 |
| Litwa | -8,448 | 550,207 | 0,000 | -0,42652 | 0,05049 | -0,52569 | -0,32734 |
| Mołdawia | 0,413 | 1040 | 0,680 | 0,02315 | 0,05610 | -0,08692 | 0,13322 |
| Polska | -9,616 | 1492 | 0,000 | -0,55795 | 0,05803 | -0,67177 | -0,44413 |
| Rumunia | -9,719 | 977,967 | 0,000 | -0,43678 | 0,04494 | -0,52498 | -0,34859 |
| Rosja | -10,827 | 740,005 | 0,000 | -0,46994 | 0,04340 | -0,55515 | -0,38473 |
| Słowacja | -7,181 | 1030 | 0,000 | -0,53634 | 0,07469 | -0,68290 | -0,38978 |
| Ukraina | -6,729 | 1020,229 | 0,000 | -0,28888 | 0,04293 | -0,37313 | -0,20464 |

Z rezultatów testu *t* wynika, że istnieje zróżnicowanie w poglądach osób powyżej i poniżej 60. roku życia w prawie wszystkich krajach oprócz Mołdawii – tam test równości średnich nie wykazał istnienia statystycznie istotnych różnic pomiędzy obiema grupami badanych.

W państwach, dla których stwierdzono wymienione różnice, respondenci z grupy powyżej 60. roku życia częściej wykazywali silniejsze poparcie dla idei konserwatyzmu.

Tabela 21. Wskaźnik „Postawa wobec konserwatyzmu” – porównanie średnich w dwóch grupach wiekowych

| Kraj | Badani powyżej 60. roku życia | | | Badani poniżej 60. roku życia | | |
|----------|-------------------------------|---------|------------------------|-------------------------------|---------|------------------------|
| | N | średnia | odchylenie standardowe | N | średnia | odchylenie standardowe |
| Białoruś | 223 | 4,10 | 0,791 | 777 | 3,61 | 0,890 |
| Bułgaria | 398 | 3,93 | 0,818 | 597 | 3,52 | 0,890 |
| Czechy | 351 | 3,16 | 0,888 | 629 | 2,75 | 0,881 |
| Estonia | 264 | 3,64 | 0,894 | 793 | 3,27 | 0,810 |
| Węgry | 349 | 3,46 | 0,963 | 679 | 3,02 | 0,869 |
| Łotwa | 278 | 4,10 | 0,766 | 723 | 3,63 | 0,798 |
| Litwa | 270 | 3,92 | 0,679 | 732 | 3,49 | 0,785 |
| Polska | 357 | 3,65 | 0,932 | 1137 | 3,09 | 0,964 |
| Rumunia | 451 | 4,00 | 0,760 | 1041 | 3,56 | 0,877 |
| Rosja | 418 | 4,21 | 0,763 | 1582 | 3,74 | 0,883 |
| Słowacja | 155 | 3,60 | 0,853 | 877 | 3,06 | 0,858 |
| Ukraina | 458 | 4,28 | 0,723 | 1038 | 3,99 | 0,853 |

Podsumowanie

Przystępując do charakterystyki poglądów osób powyżej 60. roku życia, zakładałam, że na ukształtowanie się takiej a nie innej konstelacji owych poglądów wpływ miało przeżycie większej części życia w systemie komunistycznym. Tak więc, liczba lat życia respondenta, jaka przypadała na czas ustroju niedemokratycznego w danym państwie, była dla mnie główną zmienną różnicującą poglądy osób powyżej 60. roku życia od pozostałych obywateli danego kraju. Oczywiście zdaję sobie sprawę – i chciałabym to bardzo mocno podkreślić – że nie jest to jedyna zmienna różnicująca. Co więcej, zakładana przeze mnie współzależność może być jedynie pozorna.

Jeśli miałabym rację, to w światopoglądzie osób powyżej 60. roku życia można odnaleźć ślady tego, jakim systemem był ustrój komunistyczny. Zakładałam więc, że najstarsi respondenci będą częściej – niż ich młodszy współobywatele – kontestować ideę demokracji; że częściej będą odrzucać ideę gospodarki wolnorynkowej, w zamian wyrażając poparcie dla idei interwencjonizmu państwowego; że częściej będą optować za wizją państwa „totalnego opiekuna” i nie akceptować zbyt wielkich różnic w dochodach poszczególnych jednostek. W sferze kulturowej

z kolei ich światopogląd będzie naznaczony akceptacją wartości z pola kulturowego autorytaryzmu.

Przeprowadzona i zreferowana analiza zdaje się potwierdzać powyższe przypuszczenia. Tam, gdzie różnice pomiędzy młodszymi i starszymi respondentami okazały się statystycznie istotne, osoby powyżej 60. roku życia – ogólnie rzecz ujmując – wykazywały częściej mniejsze poparcie dla idei demokracji i idei gospodarki wolnorynkowej, a większe dla: idei interwencjonizmu państwowego, państwa socjalnego, egalitaryzmu dochodowego i światopoglądu konserwatywnego.

Tak postawiony wniosek byłby jednak niepełny, jeśli nie zwróci się uwagi na różnice pomiędzy poszczególnymi państwami. W tabeli 22 przedstawiłam dane dla 13 przebadanych krajów z uwzględnieniem sytuacji, gdy różnice między młodszymi i starszymi respondentami były dla danego wskaźnika istotne statystycznie.

Tabela 22. Zestawienie istotnych różnic wskaźników dla obu grup wiekowych

| Kraj | Postawa wobec idei demokracji | Skala poparcia dla wolnego rynku/kapitalizmu | Kapitalizm: skala akceptacji idei wolnego rynku | Postawa wobec państwa socjalnego | | | Postawa wobec interwencji państwa w gospodarkę | Postawa poparcia dla egalitaryzmu dochodowego oraz nierówności | Postawa wobec konserwatyizmu |
|----------|-------------------------------|--|---|----------------------------------|------------|------------|--|--|------------------------------|
| | | | | A | B | C | | | |
| Białoruś | nie | tak | nie | nie | nie | nie | tak | tak | tak |
| Bułgaria | tak | tak | tak | nie | nie | nie | tak | tak | tak |
| Czechy | tak | tak | tak | tak | tak | tak | tak | tak | tak |
| Estonia | tak | tak | tak | tak | tak | nie | tak | tak | tak |
| Węgry | nie | nie | nie | nie | nie | nie | nie | nie | tak |
| Łotwa | tak | tak | tak | nie | nie | nie | tak | tak | tak |
| Litwa | tak | tak | tak | nie | nie | nie | tak | tak | tak |
| Mołdawia | nie | nie | nie | nie | nie | nie | nie | tak | nie |
| Polska | nie | tak | tak | nie | tak | nie | tak | tak | tak |
| Rumunia | tak | tak | tak | nie | nie | nie | tak | tak | tak |
| Rosja | tak | tak | tak | tak | tak | tak | tak | tak | tak |
| Słowacja | tak | tak | tak | tak | tak | tak | tak | tak | tak |
| Ukraina | tak | tak | tak | nie | nie | nie | tak | tak | tak |

W trzech krajach – Czechach, Rosji i na Słowacji – niezależnie od zastosowanego wskaźnika grupy młodszymi i starszymi respondentów konsekwentnie różniły się. Podobną tendencję, ale z jednym wyjątkiem, można zauważyć w przypadku Estonii i, z dwoma wyjątkami, w przypadku Polski. W świetle

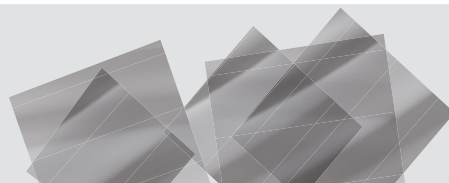
prorowadzonych analiza oznacza to, że grupa respondentów powyżej 60. roku życia w wymienionych państwach faktycznie odzwierciedlała scharakteryzowany wzór „naznaczonych komunizmem”. Z kolei państwami, w których prawie nie wystąpiły różnice pomiędzy najstarszymi i najmłodszymi respondentami, okazały się Węgry i Mołdawia. W przypadku tych krajów nie sposób stwierdzić, czy na ukształtowany w określony sposób światopogląd obywateli jakikolwiek wpływ miał czas obowiązywania ustroju komunistycznego – wiek i odmienne doświadczenia biograficzne nie są bowiem zmiennymi zdecydowanie różnicującymi.

W tabeli 22 zawarta jest jeszcze jedna ciekawa informacja. Mianowicie, najmniej użytecznymi wskaźnikami różnic pomiędzy grupami młodszych i starszych respondentów były wskaźniki odnoszące się do kwestii poparcia dla idei państwa socjalnego. Tylko w trzech krajach – Czechach, Rosji i na Słowacji – konsekwentnie, niezależnie od wybranego wskaźnika, respondenci powyżej 60. roku życia istotnie różnili się od swoich młodszych współobywateli. W pozostałych państwach albo któryś ze wskaźników okazywał się nieadekwatny, albo cała grupa wskaźników poparcia dla państwa socjalnego nie wykazywała różnic pomiędzy obiema grupami badanych. Biorąc pod uwagę fakt, że średnie wartości wskaźników „socjalnych” w każdym państwie uzyskiwały wysokie wyniki, można stwierdzić, że w owej dziesiątce krajów „niezróżnicowanych” respondenci niezależnie od grupy wiekowej jednakowo mocno optowali za ideą państwa socjalnego.

Bibliografia

- Inglehart R. (1997), *Modernization and Postmodernization. Cultural, Economic and Political Change in 43 Societies*. Princeton, New Jersey: Princeton Univ. Press.

III



PERCEPCJA NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNYCH W POLSCE. ANALIZA ZOGNISKOWANYCH WYWIADÓW GRUPOWYCH

FILIP SCHMIDT

Operatywność i szczęście w wadliwym systemie. Przejawy i przyczyny nierówności społecznych w Polsce – analiza wywiadów fokusowych

Abstract. This paper is the first part of the description and analysis of the group interviews concerning social inequalities conducted at the end of 2006 in Poznań, Wizajny and Suwałki (Poland). The general tendency observed was that participants were focusing on income and ownership inequalities, often associated with “social classes”, rather than other dimensions of inequalities. Social classes were linked with looseness of the relationship between one’s job, qualifications, skills and income or other types of rewards. However, although there was much doubt about the value of education as a resource on the job market, necessity and obviousness of providing own children with good educational chances were stressed. The causes of social inequalities – or their growth – were seen mainly in external factors, situated out of one’s range and agency, sometimes also associated with pure luck. However, what the respondents meant by “having luck” tended to fluently transform into being “enterprising”, “go-ahead” and “ready to act”, as “luck” seemed to be often understood as a hardly definable ability to take advantage of opportunities offered by the new system (ability more important than “objective” skills or education level). Similar ambiguity was revealed in discussions concerning demanding attitude and “laziness” of some social milieus. Strongly egalitarian attitudes coexist with strongly meritocratic and neoliberal ones as two different kinds of logic which aren’t mutually exclusive. Aside of them some “alternative” ways appeared, successively: exiting the system (emigration) or taking advantage of one’s social capital. Both possibilities were perceived as a rather illegitimate necessity and what’s more – not available for everyone.

Wprowadzenie: założenia i sposób przeprowadzenia badania

Wielokrotnie w tej książce pojawiają się momenty, kiedy interpretacja wyników nastrocza sporo trudności, ponieważ nie wiemy, co dokładnie mieli badani na myśli. Jednym ze sposobów mających pomóc radzić sobie z takimi sytuacjami, miały być zogniskowane wywiady grupowe (FGI) przeprowadzone w prawie wszystkich krajach biorących udział w projekcie. W tym i następnym tekście za-warta została analiza tego typu wywiadów zrealizowanych w Polsce.

W naszym kraju przeprowadzone zostały cztery FGI – dwa w Poznaniu i dwa w północno-wschodniej Polsce – w Wiźajnach i Suwałkach. Do jednego z wywiadów poznańskich (oznaczonego w tekście jako FG1) oraz wywiadu w Wiźajnach (FG3) dobrano osoby o niskich dochodach w rodzinie (poniżej ok. 700 zł na osobę), do suwalskiego (FG4) oraz drugiego poznańskiego (FG2) osoby o średnich dochodach (ok. 700–1400 zł). W każdej z grup poznańskich znalazły się cztery osoby z wykształceniem wyższym i osiem z wykształceniem średnim w grupach pozapoznańskich – po dwie osoby z wykształceniem wyższym i 10 ze średnim. Wszyscy uczestnicy każdego z FGI – wedle swoich deklaracji – byli osobami mieszkającymi co najmniej pięć lat w swojej miejscowości. Nie uczestniczyły one w ciągu poprzedzającego wywiad roku w badaniach marketingowych ani naukowych, nie miały w najbliższej rodzinie nikogo pracującego w mass mediach, badaniach rynkowych/naukowych lub władzach ani też należącego do związków zawodowych albo organizacji politycznych.

Ponieważ pod pojęciem wywiadu grupowego kryje się wiele bardzo różnych typów wywiadu i sposobów jego prowadzenia (por. Maison, 2001; Bohnsack, 2004), kilka słów należy poświęcić założeniom „fokuszów” w projekcie EUREQUAL. Pierwsza z istotnych kwestii dotyczy tego, na ile grupa badanych powinna być homogeniczna, a kontinuum rozciąga się od badania grup naturalnych (osób znających się i mających styczność na co dzień), poprzez badanie osób z podobnych środowisk społecznych, aż po celowe dobieranie za wszelką cenę osób nieznających się i reprezentujących szerokie spektrum najogólniejszych cech społeczno-demograficznych. W projekcie EUREQUAL podjęto decyzję o pójściu w kierunku drugiego z tych biegunów: 12-osobowe grupy miały być homogeniczne jedynie pod względem dochodu (podzielonego na niski oraz średni, z wykluczeniem możliwości uczestniczenia w wywiadach osób zamożnych) oraz miejsca zamieszkania (tereny miejskie lub tereny wiejskie), a w pełni zróżnicowane pod względem płci i wieku. Ustalono też, że większość powinny stanowić osoby pracujące, podczas gdy studentów powinna reprezentować tylko jedna osoba, pozostałe osoby to czasowo bezrobotni lub emeryci.

Druga istotna kwestia to typ scenariusza oraz zalecenia dotyczące zadawania pytań i moderacji. Scenariusz wywiadu był raczej szczegółowy i obszerny (zob. *Aneks*), a zaleceniem dla moderatora było trzymać się jego struktury, nie zbacać z tematów i nie dopuszczać do „przeszkadzania sobie nawzajem” przez uczestników, a więc hamować gorące dyskusje (zob. załączony scenariusz).

Taki dobór osób do badania i sposób jego organizacji sprawiają, że pojawiały się w nim często bardzo ogólne dyskursy i figury (np. leniwego bezrobotnego, Polski A i B itp.) oraz barwne, ale anegdotyczne przykłady. Trzeba o tym pamiętać podczas analizy przeprowadzonych przez nas FGI. Zostały one ukierunkowane na pozyskiwanie takich właśnie figur oraz ukazanie języka mówienia o nierównościach społecznych i konfliktach w posttransformacyjnej Polsce (a niekoniecznie

na drobiazgową analizę zakorzenienia określonych dyskursów w codzienności badanych albo zbiorowych wzorów orientacji, ale też nie na weryfikację jakichś konkretnych hipotez) w odniesieniu do, dość sztywno z góry wyznaczonych, obszarów problemowych. Pełniły w dużej mierze funkcję eksploracyjną, przygotowując grunt dla przyszłych badań, a także pomagając zarysować kontekst dla interpretacji pytań z kwestionariusza, dotyczących nierówności społecznych. W trakcie poniższych interpretacji podejmowane będą jednak także próby wskazywania na takie wypowiedzi, które mogą sugerować istnienie pewnych podzielanych wyobrażeń i trwałych, zbiorowych sposobów myślenia.

Każdy z wywiadów podzielono na pięć bloków, które zostaną pokrótce omówione. Były to:

- 1) przejawy społecznych nierówności,
- 2) przyczyny społecznych nierówności,
- 3) sprawiedliwość społeczna,
- 4) przeszłość i przyszłość,
- 5) co robić w kwestii społecznych nierówności?

Przejawy nierówności. W tej części wywiadu zadaniem respondentów było wymienienie najważniejszych problemów społecznych, a następnie ocena miejsca, jakie wśród nich zajmują nierówności społeczne, a w dalszej kolejności wyłonienie spośród 15 zaprezentowanych rodzajów przejawów społecznych nierówności¹ dwóch kategorii – najsilniejszych i najsłabszych przejawów nierówności. Na koniec odbywało się ich rangowanie oraz dyskusja na temat sposobu, w jaki konkretne przejawy nierówności obecne są w życiu badanych.

Przyczyny nierówności. Zadaniem badanych była dyskusja nad przyczynami nierówności. Na początku spontaniczna, a następnie ukierunkowana przez prowadzącego tak, by objąć: cechy demograficzne, tożsamości społeczne, czynniki polityczne, cechy osobowościowe, los i szczęście oraz urodzenie i wychowanie.

Sprawiedliwość i sprawiedliwy podział dóbr. Ta część dyskusji dotyczyła idealnego społeczeństwa, akceptowalnego dla badanych: kształtu i zakresu nierówności, kryteriów sprawiedliwego podziału oraz pozytywnych i negatywnych aspektów istnienia nierówności.

Przyszłość i przeszłość. Kwestią kluczową w kontekście nierówności społecznych jest stosunek do transformacji, jak wynikało z niektórych analiz wyników badań ilościowych. Ocenę zmian, jakie przyniosła transformacja w kwestii nierówności społecznych, umieszczono w scenariuszu fokusa jako jeden z głównych jego elementów.

¹ Były to różnice: w wieku, w narodowości, w klasach społecznych, regionalne, między miastem a wsią, między stolicą a prowincją, w dochodach, w edukacji, w dostępie do służby zdrowia, usług medycznych, w znajomościach, kontaktach towarzyskich, w dostępie do kariery zawodowej, w możliwościach podróżowania, w rozmiarach własności, posiadania, stylu życia, w dostępie do władzy.

Co robić w kwestii społecznych nierówności? W ostatniej części zadaniem badanych było z jednej strony wcielenie się w rolę decydentów politycznych oraz ocena możliwych działań wpływających na rozmaite nierówności ze strony różnych podmiotów zbiorowych (partie, media, wspólnoty, stowarzyszenia, kościoły, Unia Europejska), a z drugiej wskazanie na indywidualne sposoby poprawiania swojej sytuacji w aspekcie ekonomicznym, politycznym i społeczno-towarzyskim.

W tekście omówiono wyniki pierwszy dwóch bloków tematycznych. W *Aneksie* zamieszczono krótki opis przebiegu każdego z wywiadów oraz jego scenariusz. W kolejnym tekście tej publikacji można natomiast znaleźć analizę pozostałych trzech bloków.

Część pierwsza: przejawy nierówności społecznych

To wszystko związane praktycznie mówiąc związane z dochodami, bo jeżeli mnie nie stać, człowieka, na cokolwiek, no to... (G45, FG1).

Przed wszystkim [nierówności] finansowe, to ludzi dzieli, bo są ci najbardziej bogatsi i ci najbiedniejsi.

Nie ma klasy średniej (G62, FG2).

Rozpoczynające wywiad ogólne pytanie o najważniejsze problemy w dzisiejszej Polsce wywołuje trzy zasadnicze rodzaje odpowiedzi – trzy zasadnicze typy problemów, z których tylko część wiąże się z tematyką społecznych nierówności.

Tabela 1. Najważniejsze problemy w kraju – przegląd pomysłów i poruszonych wątków

| Sfera życia społecznego | Najważniejszy problem kraju | FG1 | FG2 | FG3 | FG4 |
|-------------------------------|--|-----|-----|-----|-----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| Praca i zarobkowanie | bezrobocie | + | + | + | + |
| | zbyt niskie zarobki/emerytury | | + | + | + |
| | wymuszone przez system „gonienie za pieniędzmi” i rozpad więzi społecznych | | + | | |
| | brak tanich mieszkań | + | | | |
| Rodzina, wychowanie, młodzież | słaba rodzina, mało czasu dla siebie | + | + | | |
| | złe wychowanie, problemy z młodzieżą | + | + | | |
| | czas wolny młodzieży – brak rozrywek | + | | | + |
| | chuliganizm | + | | | |
| | brak tolerancji | + | | | |

cd. tab. 1

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
|---------------------------------------|----------------|---|---|---|---|
| Funkcjonowanie instytucji publicznych | służba zdrowia | + | | + | |
| | biurokracja | | | + | |
| | korupcja | | | + | |
| | komunikacja | | | + | |
| | oświata | | | + | |

Pierwsza – najbardziej z nierównościami społecznymi związana – kategoria problemów to te w sferze **pracy i zarobkowania**, a więc głównie omawiane przez wszystkie grupy bezrobocie oraz zbyt niskie dochody i emerytury. Wyraźne skupienie uwagi na różnicach dochodowo-własnościowo-klasowych i dość marginalne potraktowanie innych wymiarów nierówności społecznych (wiek, wykształcenie, narodowość, style życia, na ogół także płeć, a z wyjątkiem Wiżajn i częściowo Suwałk różnice wieś/miasto i stolica/prowincja) będzie bardzo widoczne także w dalszych częściach wywiadów i w mniejszym lub większym stopniu dotyczy wszystkich grup.

Druga kategoria to **kryzys życia rodzinnego oraz młodzież**, wychowanie, konflikt pokoleń, które pojawiają się niemal wyłącznie w grupach poznańskich.

Trzecia to **funkcjonowanie instytucji publicznych**, w pierwszej części wywiadu wymieniane niemal wyłącznie przez respondentów z Wiżajn, którzy następnie umieszczają je w kontekście dyskryminacji Wiżajn i regionu, w którym leży miejscowość oraz opozycji wieś–miasto i stolica–prowincja. Kwestie te – zwłaszcza problem dostępu do służby zdrowia – pojawiać się będą wszakże także w pozostałych wywiadach, jednakże dopiero w dalszych ich częściach.

Ogólną tendencją widoczną we wszystkich wywiadach (choć nieco słabiej w Wiżajnach) jest skupienie uwagi na nierównościach w sferze dochodów i własności, nierzadko kojarzonych z nierównościami między „klasami społecznymi”, a także odnoszenie ich zwłaszcza do szans na rynku pracy oraz marginalizowanie innych wymiarów nierówności. Dobrze uwidocznia to analiza wątków poruszanych przy okazji omawiania przejawów społecznych nierówności oraz wyniki ćwiczenia z rangowaniem społecznych nierówności (tab. 2, 3). W tabeli 2 przedstawiono wykaz wszystkich przejawów społecznych nierówności spontanicznie wymienionych w tej części wywiadów przez respondentów dla każdej z grup, natomiast w tabeli 3 wyniki ćwiczenia z rangowaniem przejawów społecznych nierówności (zob. scenariusz wywiadu w *Aneksie*).

Tabela 2. Przejawy nierówności społecznych – przegląd tematów poruszonych w wywiadach

| Sfera życia społecznego | Problem/wątek | FG1 | FG2 | FG3 | FG4 |
|---|---|-----|-----|-----|-----|
| Różnice w dochodach | powiększające się rozwarstwienie dochodowe | ● | ● | ● | ● |
| | rosnące obszary ubóstwa | ● | ● | ● | ● |
| | nieadekwatność płac do wykształcenia i/lub umiejętności | ● | | | |
| | różnice dochodów różnicujące wykształcenie dzieci | ○ | | | ○ |
| Różnice w szansach na pracę i warunkach pracy | problemy z dostaniem pracy na „oficjalnej” drodze | | ● | | |
| | brak jasnych reguł gry i nieprzestrzeganie umów o pracę, nierównowaga między pracodawcą a pracownikiem | ● | ○ | | ○ |
| | brak pracy dla osób powyżej 40./50. roku życia | ○ | | | |
| Różnice klas społecznych i własności | różnice szans w zależności od posiadania, dziedziczenie szans przez dzieci | ○ | | | |
| | problem zaniku klasy średniej | | ● | | ● |
| | problem pracy fizycznej i wyjazdów za granicę osób z wykształceniem wyższym | | | ○ | ○ |
| Różnice płci | różnice w szansach na zajęcie pewnych stanowisk | ○ | ○ | | |
| | różnice w zarobkach | ○ | ○ | | |
| | poniżające/lekceważące traktowanie kobiet | ○ | | | |
| Inne rodzaje różnic | nierówny dostęp do służby zdrowia – problem z uzyskaniem świadczeń bez dodatkowych pieniędzy lub znajomości | ○ | | ○ | ○ |
| | nierówny dostęp do pracy i mieszkań dla młodych – problem młodych ze startem w dorosłe życie | ● | | | |
| | różnice w dostępie do władzy | | ● | | |
| | różnice wieś vs. miasto | | | ● | ○ |
| | różnice w znajomościach jako czynnik różnicujący na co dzień szanse ludzi (np. w sferze pracy czy zdrowia), często ważniejszy od innych zasobów, np. wiedzy | ● | | | ○ |

● – wskazują na te przejawy społecznych nierówności, które respondenci wymienili sami, po dotyczącym ich pytaniu moderatora, a przed ćwiczeniem z rangowaniem; ○ – te przejawy społecznych nierówności, które respondenci wymieniali i omawiali po ćwiczeniu z rangowaniem, ale bez wywołania wątku przez moderatora, w rzadkich wypadkach także wątki pojawiające się spontanicznie dopiero w dalszych częściach wywiadu, np. podczas omawiania modelu idealnego społeczeństwa.

Tabela 3. Najsilniejsze i najsłabsze przejawy społecznych nierówności – wyniki ćwiczenia z rangowaniem

| Kategoria nadrzędna | Rodzaj nierówności społecznych | FG1 | FG2 | FG3 | FG4 |
|--|--|-----|-----|-----|-----|
| Dochodowo- własnościowo- klasowe | różnice dochodowe | ▲ | ▲ | ▲ | ▲ |
| | różnice własności | - | ▲ | △ | △ |
| | różnice między klasami społecznymi | | ▲ | △ | △ |
| | różnice w perspektywach zawodowych | △ | △ | △ | |
| Miasto vs. wieś/ regionalne | różnice między miastem a wsią | ▼ | △ | ▲ | ▽ |
| | różnice między stolicą a prowincją | ▼ | ▼ | △ | ▲ |
| | różnice regionalne | | ▽ | | ▼ |
| Dostęp/ znajomości/władza | różnice w dostępie do władzy | | △ | ▼ | ▲ |
| | różnice w sieciach społecznych | ▲ | ▼ | ▽ | △/▽ |
| | różnice w dostępie do służby zdrowia | △ | △ | ▲ | |
| Styl życia/ podróże | różnice w stylu życia | ▼ | ▽ | | |
| | różnice w szansach na podróżowanie | ▼ | ▽ | ▼ | △/▽ |
| Inne wymiary nierówności | różnice płci/genderowe | | | ▼ | ▼ |
| | różnice wieku | △ | | ▼ | ▽ |
| | różnice w edukacji | | | | |
| | różnice na tle narodowościowym/etnicznym | | ▽ | ▼ | ▼ |

△, ▲ – uznanie przejawów określonego rodzaju nierówności za najważniejsze (najsilniejsze); ▽, ▼ – uznanie tych przejawów za najmniej ważne (najsłabsze); ▲, ▼ – wskazania, które pokrywały się w obydwu podgrupach, wyłonionych w każdej z grup fokusowych na czas przeprowadzania ćwiczenia z rangowaniem; △, ▽ – wskazania, które wymieniła tylko jedna z dwóch podgrup; dwóch trójkątów użyto do oznaczenia – bardzo rzadkiej sytuacji polegającej na tym, że jedna z podgrup zaliczyła określony rodzaj przejawów społecznych nierówności do najważniejszych, a druga do najmniej ważnych.

Wszystko zależy od pieniędzy

Wątkiem, który pojawia się we wstępie we wszystkich wywiadach, jest rosnące rozwarstwienie dochodowe, które niemal zawsze rozumiane jest jako bogacenie się pewnej wąskiej grupy przy równoczesnym ubożeniu całej reszty społeczeństwa (FG1, FG2, FG3, FG4):

- *Małe rentki, małe emerytury i coraz..., nie zarabiają ludzie dużo przeciętnie, także mnóstwo pracy, z jednej strony się podnosi dobrobyt powiedzmy, a z drugiej jest coraz mniej, coraz więcej ubóstwa (C55, FG1).* Kolejni respondenci kierują dyskusję na temat rozregulowanego systemu nagród oraz opłacalności łamania reguł (*przede wszystkim cwaniactwo, no i nie można nikomu wierzyć już teraz, ktoś kto jest dobrym specjalistą i nie ma takich znajomości i się nie dostaje do pracy*).

- *No bogatsi są coraz bogatsi, a biedniejsi coraz biedniejsi* (B49, FG4). Wątek zostaje podchwycony przez kolejnych respondentów i przetransformowany w dyskusję o „zanikającej klasie średniej”.

- *Jest większa przewaga, zwiększa się jakby przepaść między biednymi a bogatymi* (M31, FG1).

Tak zdecydowane i tak ukierunkowane wypowiedzi, i tak duża uwaga skupiona na sferze dochodów i posiadania wydają się mieć dwie zasadnicze przyczyny. Pierwsza to **powszechne uznanie dochodów za najważniejszy miernik nierówności społecznych** i statusu społecznego oraz czynnik kształtujący szanse w niemal wszystkich sferach życiowych; od zwykłej możliwości „przeżycia od pierwszego do pierwszego”, poprzez dostęp do służby zdrowia, zapewnienie dzieciom odpowiedniego wykształcenia, aż po dostęp do rozmaitych „dodatkowych” usług, na przykład do cyfrowej platformy telewizyjnej, Internetu lub uczestnictwa w kulturze, czy wreszcie dostęp do władzy. Poniżej zamieszczono kilka przykładów tego rodzaju związków pochodzących z czterech wywiadów.

Wpływ zarobków na jakość wykształcenia dzieci

W trakcie tego kształcenia [dzieci – FS] widoczne były różnice związane z moimi przychodami, moje dzieci nie mogły pójść na prywatne lekcje języka angielskiego, prywatne lekcje muzyki, prywatne zajęcia na pływalni, czy jakieś kółka zainteresowań, nie uczyłam ich jeździectwa, jazdy na nartach. Te wszystkie rzeczy, jak gdyby, posiadły, ale inną drogą, np. starszy syn przez to, że tam jakieś ulotki rozdawał w liceum, nauczył się jazdy na nartach, taka była oferta w liceum, ale nie było to związane z przychodami. Moi znajomi, którzy te przychody mieli, wyższe, lepsze, wykształcili dzieci w zupełnie inny sposób (T53, FG1).

(...) rodzice często nie mogą za to płacić i dziecko nie może wtedy studiować. No bo jak zarabiają po 600 złotych, jak to u nas tutaj większość, no to gdzie. Jak tu trzeba ze 300–350 zapłacić za akademik, dać na jedzenie i jeszcze jakieś kieszonkowe. No a niektóre uczelnie jeszcze wymagają zakupu jakiś książek. To są po prostu bajońskie pieniądze (J39, FG4).

Dostęp do służby zdrowia i terminy wykonania zabiegu zależne od pieniędzy

Dla mnie wszystko sprowadza się do różnicy w dochodach, jeśli chodzi o przykład z mojej rodziny, moja mama musiała czekać 11 miesięcy na operację, ale gdybym zapłacił to by było od ręki (A31, FG1).

R33: *Nie no chodzi o to, że wielu usług to u nas nie ma, a jak są, to trzeba za to zapłacić naprawdę grube pieniądze. Praktycznie bez zapłacenia to ciężko jest otrzymać jakąś pomoc.*

R33: *Ja podam przykład, bo akurat jestem w takiej sytuacji. Najbliższe badanie, oczywiście gdybym miał pieniądze to mogliby mi je zrobić jutro, ale ja nie mam, więc badanie mogę mieć dopiero za rok (FG4).*

Zależność pozycji na liście wyborczej od pieniędzy

(...) to jest tak, żeby się dostać na tym najniższym szczeblu, nie wiem, do rady miasta, to żeby być na tym miejscu 1, 2, w PO 3, to trzeba wpłacić minimum 5 tysięcy złotych (M31, FG2).

Wysokie koszty mieszkania/eksmisje tych, których sytuacja własnościowa zmieniła się po transformacji, a którzy nie mogli wykupić w tamtym czasie mieszkania na własność

(...) osoby, które po tej transformacji miały możliwość wykupienia tej kamienicy to teraz mogą ją zamienić, sprzedać i tak dalej. Osoby, które mieszkały wcześniej w kamienicach, którymi zawiadywało państwo to teraz nie ma możliwości zamiany, i państwo nie pomoże (...) No a w tej chwili konsekwencje się przerzuca na lokatorów (K49, FG2).

Wysokie koszty podłączeń (Wizajny)

Nie, to moim zdaniem nie ma nic wspólnego z zaradnością, bo za podłączenie do kanalizacji trzeba zapłacić jakieś 2700 złotych. Tylko po prostu trzeba mieć te 2700. A jeszcze jak gdzieś tam trzeba dalej dociągnąć to jeszcze większe koszty były (M33, FG3).

Zbyt wysokie koszty dostępu do telewizji lub Internetu poza aglomeracjami wielkomiejskimi

Wie pan, można mieć telewizję i dostęp do internetu, ale trzeba dodatkowo za to zapłacić. Ja przez jakiś czas miałem platformę cyfrową, no ale to jest 500 złotych, no to nie oszukujmy się to już jest pieniądz, no i trzeba było z tego zrezygnować (A52, FG3).

Druga natomiast przyczyna tak dużego znaczenia nierówności dochodowo-własnościowo-klasowych to **brak przekonania o możliwości osiągnięcia wysokiego dochodu lub zmiany swojej pozycji klasowej** – przekonanie, że pieniądze są równie wszechobecne i decydujące, co nieosiągalne lub osiągalne na drodze oszustwa. Mamy więc bardzo często do czynienia albo z brakiem pomysłu na to, jak wyższe niż obecnie dochody osiągnąć, albo wręcz z przekonaniem (a) o braku jasnego związku między wkładem pracy bądź kwalifikacjami a dochodem lub (b) przekonaniem o istnieniu takich zewnętrznych blokad, które i tak uzyskanie wyższego niż obecnie dochodu uniemożliwiają.

Respondenci wymieniają szereg przykładów uzasadniających te przekonania. W pierwszym przypadku (a) mówią o:

1. Problemach z dostaniem pracy na „oficjalnej” drodze

Często właśnie tak jest, że ktoś kto jest dobrym specjalistą i nie ma takich znajomości i się nie dostaje do pracy (M31, FG1); J22: Mi się wydaje, że teraz to jest tak, że wprawdzie po prostu trzeba zdobyć doświadczenie. (...) No tak to wygląda. Czy nie ma tak w rzeczywistości? R33: No ale jeżeli ktoś ma znajomości to nie musi nawet nic wiedzieć. J22: No ale ci bez znajomości to nie mają szans [zgadza się] (FG4).

2. Płacach nieadekwatnych do wykształcenia i kwalifikacji

T53: Wynagrodzenie chyba nieadekwatne do wykształcenia, umiejętności... P30: (...) umiejętności nie znaczą, że są większe... T53: Umiejętności, wykształcenie nie rzutują na zarobki (FG1).

3. Braku jasności reguł rządzących karierami zawodowymi i nieszanowaniu umów M31, M54, T53, FG1: Braku jasnego podziału na czas pracy i wakacyjny, problemach z uzyskaniem urlopu (T53, H66, FG1).

4. Szczęściu jako decydującym o tym, czy zostanie się biednym czy bogatym (np. M38, FG2).

Wątki te nieraz płynnie przenikają się z tezami o powiększającym się rozwarstwieniu i konfliktach klasowych oraz przechodzą jeden w drugi.

W drugim przypadku (b) blokadami tymi najczęściej okazują się być:

1. „Nieuczciwi” lub „wyzyskujący” pracodawcy

Przykłady można by podawać, na przykład relacja pracownik–pracodawca, gdzie pracownik w dzisiejszym świecie stoi na straconej pozycji, ale niestety tak jest (...) No ale to tak jest, że oni niestety zarabiają grosze, a jak nie będą chcieli pracować, to po prostu stracą pracę... (M31, FG2).

2. Mechanizm błędnego koła, brak możliwości rozwoju

No ludzie którzy mają pieniądze rozwijają swoją działalność, mają coraz większe perspektywy, uczą się, wyjeżdżają za granicę, uczą się jakiś fachowych porad, zdobywają doświadczenie. A biedni to nie mają nic (B49, FG4).

3. „Automatyczne” zróżnicowanie dochodów według regionów (zwłaszcza Wiązajny)

My tutaj, trochę tak to odczuwamy jakbyśmy mieli ceny, koszty utrzymania takie jak w Brukseli, a zarobki mamy moskiewskie (J45, FG3); Bo jesteśmy na samym końcu Polski (M33, FG3); (...) wynika to z gęstości zaludnienia, po prostu nikt nie ma w tym interesu. A wiadomo, że za wszystkim idą pieniądze (J45, FG3).

4. Wielkie procesy historyczne lub procesy ogólnoświatowe

(...) u nas przez tą taką transformację, taki nagły zryw to wszystko się najgorzej i tak są bogaci i tak są biedni w ten sposób, są tacy, którzy weszli w te układy i teraz tak się posuwają coraz wyżej, a są tacy, którzy nie umieją (C55, FG1); M31: To jest chyba taka tendencja światowa, że bogatych jest coraz mniej i zarabiają coraz więcej, a biednych jest coraz więcej i zarabiają coraz mniej. G62: To prawda. M31: I jest podział na biedne południe, bogatą północ (FG2).

Zanikająca klasa średnia i zmierzch inteligencji

Także tematyka różnic między klasami społecznymi, które w trzech spośród czterech wywiadów zaliczono do najważniejszych rodzajów nierówności społecznych, wpisywana jest w problem rosnącego rozwarstwienia dochodowego i nierówności dochodowo-własnościowych. Wielokrotnie powraca zwłaszcza wątek „zanikającej klasy średniej”:

Przed wszystkim [nierówności] finansowe, to ludzi dzieli, bo są ci najbardziej bogatsi i ci najbiedniejsi. Nie ma klasy średniej (G62, FG2).

(...) ta średnia klasa to zanika, bo ta średnia klasa to kiedyś kupowała tego więcej. Kiedyś, to się tak z tymi pieniędzmi nie liczyła (E60, FG4).

Wie pan, wtedy to była ta średnia klasa, a teraz to są bogaci i biedni, a tej średniej klasy to praktycznie nie widać (J58, FG4, w dalszej części wywiadu).

Tylko jeden respondent (P24), wielokrotnie wyraźnie dystansujący się od poglądów pozostałych uczestników swojego fokusa, rozbijający widoczne między nimi zrozumienie i określający się jako „liberał”, wyraźnie sprzeciwiał się tego typu oglądowi sytuacji (czasem nieśmiało wspierany przez dwie inne osoby), a jego opór – po części na skutek agresywnego sposobu jego prezentacji – wywoływał bardzo silne starcia i konflikty dyskursów.

P24: Nie ja się nie zgadzam, ja się nie zgadzam. Tak klasa średnia jest, może żyje na niższym poziomie, ale jest. Ja jestem absolutnie zaskoczony tym, co państwo mówicie tutaj. Rozwarstwienie społeczne jest potrzebne, bo to jest zawsze jakaś motywacja do zmian, ale chodzi o to, żeby były czyste reguły. Żeby biedny mógł stać się bogaty, a nie tylko narzekał.

M31: Ale to jest niemożliwe.

P24: To jest możliwe, ale w gospodarce wolnorynkowej.

M31: Jedne narody narzucają innym co mają robić (FG2).

Jak wspomiano, tematyka klas społecznych szczególnie często przez respondentów kojarzona bywa także z omawianym rozchwianiem związku między pracą, kwalifikacjami i umiejętnościami a dochodami i innymi rodzajami nagród. Obok konstatowania rosnących nierówności i „zaniku klasy średniej” szczególnie

często mówią oni w tym kontekście o swoim przekonaniu o braku powiązania między wykształceniem a dochodami czy – bardziej ogólnie – między wykształceniem a szansami na rynku pracy oraz rodzajem wykonywanej pracy. Warto przytoczyć tu dłuższy fragment jednego z wywiadów:

J58: *No ale teraz do klasy inteligenckiej to kogo przypasujemy? No bo np. inżynier żeby więcej zarobić to pracuje fizycznie.*

J39: *Nie ma go jak go teraz zakwalifikować.*

J58: *No właśnie.*

M: *No ale czy tak często się zdarza, że inżynier pracuje przy maszynie?*

B49: *W Polsce na pewno.*

J39: *Bardzo często jest tak, że ci którzy są po studiach pracują fizycznie, i czasami to bardzo ciężko!*

J58: *Czy ja mogę podać na przykładzie swojej córki, która zresztą ma skończone dwa fakultety. Był taki program w urzędzie miasta 'pierwszy start' czy 'pierwsza praca', jakoś coś takiego. No i ona akurat została do tego zakwalifikowana i wie pan jaka była jej praca? Na początku to coś tam roznosiła a później przez trzy miesiące została wydelegowana i chodziła po domach jako taka osoba i podcierała tyłki. Więc ja się po prostu oburzyłem (FG4).*

Podobne wypowiedzi pojawiają się wielokrotnie, często niekoniecznie w kontekście klas społecznych i sytuacji inteligencji. Jednak niemal zawsze w sytuacji uzasadniania braku opłacalności wykształcenia jako zasobu, nieraz w zestawieniu z rolą przypadku lub też innymi alternatywnymi drogami awansu:

Jest trochę taka zależność, że osoba z wyższym wykształceniem dostaje pracę, zarabia jakieś 800–1000 złoty miesięcznie i ma jakąś małą stabilizację, no ale siedzi od 1 do 1 każdego miesiąca i pracuje. A osoby bez wykształcenia, szukaj, szukają i w końcu wyjeżdżają do Niemiec, Anglii, i zarabiają dużo więcej. A po 5 latach wracają i okazuje się, że jest między nimi ogromna różnica (J35, FG3).

Mój znajomy uczył się w technikum, a potem wyjechał za granicę pracować i doszedł do wniosku, że nie ma sensu się dalej uczyć ponieważ dobrze zarabia. Jest tam już kilka lat i pracuje jako murarz (M26, FG3).

No ale to nie jest teraz tak, że jak student skończy studia to wybiera sobie pracę, idzie od razu pracować np. w ministerstwie. Haha, haha, w pierwszym musi sobie popracować np. w sklepie spożywczym, popilnować komuś dzieci. No niestety, takie są w tej chwili realia. Teraz ten bez wykształcenia może mieć lepszą pracę niż ten z wyższym wykształceniem, no tak teraz jest! Można mieć skończone nawet dwa fakultety, no i co z tego (J22, FG4).

(...) dorabiają się ludzie niekoniecznie za swoje, za wykształcenie czy wartości takie ogólnie szanowane, tylko właśnie jakiś przypadek, jakiś... jakiś układ nawet sytuacyjny (T53, FG1).

Warto jednak dodać, że choć znaczenie wykształcenia jest przez bardzo wielu respondentów uznawane za nikłe lub bagatelizowane, to równocześnie duża waga jest przykładana do kształcenia dzieci i krytyki ograniczających je barier, zwłaszcza finansowych. Choć podejrzane jako zasób trudny do uzyskania i ryzykowny, jeśli chodzi o swoją opłacalność, wykształcenie powszechnie wydaje się jednak równocześnie dobrem, które zdobywać trzeba niejako obowiązkowo, co powiększa frustrację spowodowaną nierównymi szansami uzyskania dobrego wykształcenia (ta wieloznaczność wykształcenia widoczna jest także w dalszych częściach wywiadów, zob. tekst A. Raciniewskiej w tym tomie).

Punkty wspólne i różnice: co łączy, a co dzieli grupy

Przedstawione wnioski w mniejszym lub większym stopniu dotyczą wszystkich wywiadów. Tym, co jeszcze zbliża do siebie respondentów we wszystkich w zasadzie fokusach, jest zwracanie uwagi na **przejawy nierówności w dostępie do służby zdrowia**. Jak wspomniano, są one dla respondentów przede wszystkim przejawem nierówności dochodowych i dzielą oni ludzi na tych, których stać na korzystanie z prywatnej opieki zdrowotnej oraz tych, którzy muszą korzystać z publicznej służby zdrowia, co wiąże się z, w najlepszym razie, długim oczekiwaniem na zabieg, w najgorszym zaś, brakiem możliwości skorzystania z pomocy, gdyż pewne leki lub zabiegi nie są w ogóle dostępne bez dodatkowych opłat.

Na zasadzie negacji lub bagatelizowania albo – najczęściej – pomijania pewnych tematów, niezwracania na nie większej uwagi, upodabnia też do siebie respondentów z różnych grup **niemal zupełny brak tematyzowania przejawów społecznych nierówności dotyczących wieku** (z wyjątkiem, nielicznych jednak, uwag młodszych respondentów na temat trudności związanych ze startem w dorosłe życie), **stylów życia, narodowości i wyznania**. Świadczy o tym już samo umieszczanie ich niemal zawsze i przez wszystkie grupy wśród najmniej istotnych sfer, w których nierówności się manifestują.

Podobnie jest w zasadzie z **różnicami między kobietami i mężczyznami**. Jeśli jest już o nich mowa (często dopiero po wywołaniu wątku przez moderatora), nierówności te zwykle kojarzone są wyłącznie z rynkiem pracy, a tu z kolei nie zawsze jednoznacznie oceniane na niekorzyść kobiet (np. w Wiżajnach mówi się o mniejszym bezrobociu kobiet). Jedynie w nielicznych wypadkach i wyłącznie w grupach poznańskich traktuje się tę problematykę szerzej, mówiąc na przykład o gorszym traktowaniu kobiet w codziennych sytuacjach, takich jak wizyta u lekarza (P30, FG1). Należy wszakże zaznaczyć, że w dalszej części wywiadu rozciągnięcia nierówności społecznych między płciami na inne sfery niż sfera zawodo-finansowa dokonywało także kilka respondentek z Suwałk (*Tak, bo np. uważa się, że kobiecie to pewnych rzeczy nie wypada* (K31); *Mężczyzna np. może przyjść taki zawiany do domu, a jak kobieta to już to jest po prostu straszne!* (R33)). Z kolei

gdy – w kontekście wspomnianej problematyki szans na rynku pracy – pojawia się wątek pracy domowej kobiet, z jednej strony mowa jest, najczęściej, o zmianach pozycji społecznej kobiet na lepsze, z drugiej jednak ich praca domowa i opieka nad dziećmi wydają się być na ogół (zwłaszcza przez mężczyzn) traktowane jako oczywistość i konieczność, a – pojawiająca się jedynie ze strony kobiet – krytyka zbyt dużego obciążenia kobiet i ich „podwójnej” roli jest nieraz wypowiedziana w żartobliwym tonie lub wywołuje wesołość. Nie jest to temat, który ma status równie poważnego oraz powszechnego problemu związanego z nierównościami społecznymi, jak inne tematy, na przykład różnice dochodowe.

Wyraźna różnica dotyczy natomiast **spojrzenia na zróżnicowanie regionalne lub wynikające z zamieszkania w mieście albo na wsi**, które ma istotne znaczenie niemal wyłącznie dla respondentów z Wiżajn. W przypadku tego wywiadu zdominowało ono dyskusję i awansowało do roli głównej bariery systemowej, która sprawia, że na pierwszy plan wysuwa się dyskryminacja mieszkańców tej miejscowości i jej okolic jako traktowanej całościowo grupy, na dalszy plan spychając nierówności społeczne w jej obrębie. Wiele uwagi przejawom tego wymiaru poświęcono także w Suwałkach, głównie dopiero w dalszej części wywiadu, zwłaszcza w kontekście wiejskiego dostępu do służby zdrowia oraz szans edukacyjnych dzieci. W wywiadach poznańskich przejawy tego typu nierówności nie odgrywają niemal żadnej roli albo są wręcz bagatelizowane (wyjątek stanowią wypowiedzi T53 w FG1).

Część druga: czynniki wpływające na nierówności społeczne

W tabeli 4 przedstawiono czynniki, które zdaniem respondentów odpowiedzialne są za społeczne nierówności.

Tabela 4. Przegląd opinii na temat czynników odpowiedzialnych za społeczne nierówności

| Czynniki | | Opinie | FG1 | FG2 | FG3 | FG4 |
|----------------------|--|---|-----|-----|-----|-----|
| Zależne od człowieka | Postawy/wartości/działania samej jednostki | różnice w „przebojowości”, „operatywności”, „zaradności” | ▲ | ▲/▼ | △ | △/▽ |
| | | roszczeniowość i lenistwo niektórych grup społecznych | ▲ | ▲ | ▲ | ▲ |
| | | zgoda na nierówne traktowanie i istniejące reguły/brak własnej aktywności w kierunku wprowadzenia zmian systemu | | ▲ | | |
| | | wychowanie i „ukierunkowanie” wyniesione z domu | | | | ▲ |
| | Działania innych ludzi | nieuczciwość i zła wola przedsiębiorców, bogacie się jednych kosztem innych | ▲ | ▲/▼ | | ▲/▼ |
| | zła wola i oszustwa polityków | | ▲ | ▲ | | |

cd. tab. 4

| | | | | | | |
|-------------------------|------------------------------------|---|-----|-----|-----|-----|
| Niezależne od człowieka | Zdarzenia losowe | wielkie procesy historyczne – wpływ II wojny światowej, brak planu Marshalla, transformacja, historyczna, różnica wieś vs. miasto | ▲ | ▲ | △ | |
| | | przypadek, szczęście | △ | ▲/▼ | | ▲/▼ |
| | Czynniki systemowe/ polityczne | rozregulowanie systemu dystrybucji dóbr i nagród, odłączenie sprzężenia z wkładem pracy i umiejętnościami | ▲ | ▲ | | ▲ |
| | | błędy/niewydolność systemu pomocy socjalnej | ▲ | | ▲ | ▲ |
| | | zbyt duża rozpiętość płac, nieregulowana odgórnie, zbyt niskie płace minimalne | ▲ | ▲/▽ | ▲ | |
| | | brak informowania ludzi o ich prawnych możliwościach | ▲ | | | |
| | Wieś/miasto, stolica/ prowincja | gorsze możliwości znalezienia pracy/gorsze zarobki | △/▽ | | ▲ | |
| | | gorszy dostęp do podłączeń i usług | △ | | ▲ | |
| | | gorszy dostęp do kultury i służby zdrowia | | | ▲ | △ |
| | | gorsze szanse dzieci na dobre wykształcenie | | | △ | △ |
| | Dyskryminacja kobiet | mniej zarobki z uwagi na płeć | △ | △ | | |
| | | mniej szanse na dostanie pracy | △ | | △/▽ | △/▽ |

▲, ▼ – wskazania, które pojawiły się bez bezpośredniego ich wywołania przez moderatora w tej lub poprzedniej części wywiadu (czasem czynniki mieszano z manifestacjami i mówiono o nich już w punkcie 2); △, ▽ – wskazania, które pojawiły się w tej części wywiadu dopiero po ich wywołaniu przez moderatora lub pojawiły się dopiero w następnej części wywiadu (pkt 4); △, ▲ – uznanie roli danego czynnika jako odpowiedzialnego za społeczne nierówności; ▽, ▼ – uznanie, że w tej kwestii odgrywa on niewielką rolę; ▲/▽, ▲/▼, △/▽ – pojawienie się dużych rozbieżności zdań i dyskusje, czy dany czynnik jest faktycznie odpowiedzialny za społeczne nierówności.

Wadliwy system, trudna historia i źli przedsiębiorcy – dominacja czynników zewnętrznych

Wymieniając czynniki decydujące o społecznych nierównościach oraz dyskutując nad ich przyczynami, badani zdecydowanie najczęściej skłaniali się ku wyborowi czynników zewnętrznych i niezależnych od działającego, przy czym pojawiło się kilka różnych ich kategorii. Z jednej strony były to **kwestie czysto „systemowe”**, a więc – po pierwsze – te, które już częściowo występowały w poprzednim bloku przy okazji problemu pieniędzy i nierówności dochodowo-własnościowych, powiązane z brakiem możliwości wpływania na te sfery: rozregulowanie systemu dystrybucji dóbr i nagród (w tym słabe powiązanie dochodu z wykształceniem i/ lub umiejętnościami) czy brak regulacji rozpiętości dochodów (pensja minimalna). Po drugie – niewydolność systemu pomocy socjalnej:

(...) *działanie pewnych instytucji, które są odpowiedzialne za pomoc czy osobom bezrobotnym, czy pomoc biednym rodzinom to one też nie funkcjonuje zbyt dobrze (A31, FG11).*

Ja mogę podać na przykładzie swojej córki, która zresztą ma skończone dwa fakultety. Był taki program w urzędzie miasta 'pierwszy start' czy 'pierwsza praca', jakoś coś takiego. No i ona akurat została do tego zakwalifikowana i wie pan jaka była jej praca? Na początku to coś tam roznosiła a później przez 3 miesiące została wydelegowana i chodziła po domach jako taka osoba i podcierała tyłki. Więc ja się po prostu oburzyłem i poszedłem tam. Mówię, że to przecież trzeba ją jakoś przeszkolić czy coś, a wie pan co oni mi powiedzieli, że jak ona jest po studiach to ona powinna wiedzieć, my tylko po podstawowej przeszkalamy. I przez 3 miesiące nie można było w ogóle tego ugryźć (J58, FG4).

Że ktoś nie ma pracy i znajduje pracę za 500 zł na przykład, musi do tej pracy dojechać, musi kupić jedzenie i zostanie mu np. 300 zł, i opłaty są jeszcze inne, i tak naprawdę ta osoba woli nie pracować, woli liczyć na pomoc społeczną (R27, FG1).

Znacznie rozwinięte zostały natomiast, pojawiające się już wcześniej, z jednej strony wątki wielkich procesów historycznych, a z drugiej obarczanie winą za nierówności społeczne nie tylko bezosobowych mechanizmów, ale i działań innych grup społecznych, zwłaszcza polityków i/lub przedsiębiorców (tematy te powrócą w ostatnich częściach wywiadu, zob. tekst A. Raciniewskiej). Pierwszy z wątków występuje niemal wyłącznie w wywiadach poznańskich, a przejawia się w wypowiedziach na temat skutków II wojny światowej i komunizmu (FG1) oraz transformacji i wprowadzenia systemu kapitalistycznego (FG1, FG2), przez niektórych respondentów traktowanych jako generalna przyczyna powstania społecznych nierówności:

Wydaje mi się, że bierze się to z tego, że daliśmy sobie wmówić, że kapitalizm jest jedyną alternatywą w ogóle dla państw bloku wschodniego, po transformacji (...) bo żyliśmy, no powiedzmy w miarę, ale to na wszystko trochę starczało, nie było takich nierówności, a teraz te kolorowe sklepy, no... (K49, FG2).

Szczególnie interesujący, w kontekście omawianej tendencji respondentów do kreślenia dwubiegunowego modelu podziałów klasowych i omawianego przez nich „zaniku klasy średniej”, jest wątek drugi. Czynnikiem odpowiadającym za społeczne nierówności są nie tylko błędy systemu i ponadjednostkowe procesy, ale także konkretne działania „dobrze ustawionych”, czyli przedsiębiorców i polityków. W pierwszym przypadku podziały klasowe przybierają postać opozycji między przedsiębiorcami a pracownikami czy wręcz między wyzyskującymi, którzy dbają o utrzymanie istniejących nierówności, a wyzyskiwanymi:

(...) teraz jest ten wykorzystywany i ten co wykorzystuje, i moim zdaniem to są teraz tylko te 2 klasy. Żadnych innych nie ma (R33, FG4).

(...) relacja pracownik–pracodawca, gdzie pracownik w dzisiejszym świecie stoi na straconej pozycji (M31, FG2).

Przedsiębiorcy przede wszystkim gwałtownie chcą, bardzo szybko się wzbogacić, idą po trupach, jak to się mówi (C65, FG1).

Uczciwy przedsiębiorca to on nie będzie uczciwy (H66, FG1).

Należy wszakże zaznaczyć, że jest to jeden z tych wątków, który wywołuje między respondentami spore kontrowersje, często załamujące milczące porozumienie między uczestnikami wywiadu. Zarówno w jednym z wywiadów poznańskich, jak i w Suwałkach niewielka część badanych zdecydowanie sprzeciwia się tego rodzaju dwubiegunowym opozycjom albo usprawiedliwia je jako „normalny” element gry biznesowej i konkurencji, niemający decydującego wpływu na nierówności. Prowadzi to do podważenia dotychczasowej oczywistości założeń dominującego w wywiadach dyskursu i często do zredukowania powstałego w grupie napięcia przez ucięcie wątku przez moderatora:

Znowu nie rozumiem tych zarzutów do pracodawcy, a oni tworzą miejsca pracy. Ja byłem, ja byłem przedsiębiorcą, to jest naprawdę duży problem, wy nie wiecie, opłacić ZUS, VAT, ani, ZUS, VAT, a nie wiadomo czy będzie przelew, a trzeba zapłacić ZUS i VAT... A pan mówi, że pracownik pracuje do 18. Pracodawca pracuje 24 h (P24, FG2).

Wykorzystują po prostu żeby jak najmniej płacić a jak najwięcej zarobić. To jest normalne. To jest można powiedzieć szkoła biznesu. I na wsi tak nie ma (J39, FG4). Ja pracuję już ponad 40 lat i nie zauważyłem żeby był podział na tych wyzyskujących i wyzyskiwanych. (...) Czwórka moich dzieci, najmłodszy 21, najstarszy 30, wszyscy sobie radzą. Od wieku lat 16–18 (...) Pracują i nie mówią, przynajmniej ja o tym nie wiem, żeby ktoś ich wykorzystywał (E60, FG4).

Przez niektórych respondentów (M22 i K31) tego typu różnice między dyskursami uzasadniane były kompromisowo rozbieżnościami pomiędzy osobami mającymi do czynienia z pracodawcami państwowymi a tymi zatrudnionymi w firmach prywatnych.

Drugi wariant przypisania winy za nierówności społeczne konkretnym podmiotom to obarczenie nią polityków. Tu równie szybko tworzy się zrozumienie między badanymi i wspólna rekonstrukcja wzoru oddalonego od wyborcy człowieka „na gorze”. Ponownie tworzący się kolektywny obraz świata zakłócają te same osoby, które rozbiły jedność w zakresie negatywnej oceny funkcjonowania ustroju gospodarczego. W rezultacie dyskusja zmierza nieraz w kierunku sporu zwolenników starego i nowego systemu:

[polityka państwa] jest błędna, złe decyzje, bezrobocie (J21, FG1).

Powinny być okręgi jednomandatowe, żebyśmy mogli głosować na ludzi z tego powiatu, których znamy (A52, FG3).

Po to mamy system demokratyczny, wybieramy władze i oni powinni być naszymi przedstawicielami... (G62, FG2).

M31: To się stało od 1989 roku, kiedy określone grupy polityczne przejęły władzę (...) I one po prostu zdradziły ludzi. J48: I robią to do teraz. M31: Oczywiście, co to za różnica, Kwaśniewski, Kaczyński. K65: Przepraszam, że panu przerwę, ale za komuny też były nierówności, i to ogromne. E23: Właśnie. J48: Ale żyło nam się lepiej.

Nieco inne oblicze przyjmuje jednak krytyka polityków i polityki państwowej w Wiżajnach, gdzie silnie rozwinięty został wątek dyskryminacji całej miejscowości czy całego regionu oraz terenów wiejskich. Wpływał on przede wszystkim z błędnej i lekceważącej tego typu problemy polityki wobec regionu, niezmiernie w kierunku wyrównywania jego szans. Wspomniane przejawy tego typu nierówności (niższe niż w innych częściach kraju lub miastach zarobki, wyższe bezrobocie, wyższe koszty podłączeń i budowy, infrastruktury oraz gorszy dostęp do usług) cechują się, zdaniem badanych, dużymi rozmiarami i trwałością właśnie z powodu braku przeciwdziałania im ze strony państwa.

Nierówności to niestety w większości efekt polityki państwa. Podam przykład. Parę lat temu robiono tutaj kanalizację, nie dość że gmina dała kupę kasy, to my też musieliśmy zapłacić. A w mieście to płacisz tylko za podłączenie. Tak samo jest z drogami (A52, FG3).

Słyszę tylko jakieś hasła, właśnie o polityce zrównoważonego rozwoju, ścianie wschodniej (...) Generalnie, chodzi o to, że była mowa o decentralizacji, czyli samorządy przejęły odpowiedzialność i zadania, ale niestety nie zostało to poparte finansami (J45, FG3).

Podsumowując tę część, warto jeszcze raz zwrócić uwagę na **nieobecność lub bagatelizowanie wielu czynników wpływających na społeczne nierówności**. Podobnie jak w wypadku części poświęconej manifestacjom społecznych nierówności, uderzające jest przypisywanie niezwykle małego znaczenia różnicom w sferze wykształcenia, wieku oraz płci. Ta ostatnia kwestia pojawiała się wyłącznie po wywołaniu tego tematu przez moderatora, a nawet wówczas płęć była uważana za czynnik bardzo istotny – z punktu widzenia pracy i zarobków – w zasadzie tylko przez kilka respondentek poznańskich.

Szczęście czy operatywność: operatywność jako łapanie szczęścia?

Jednym ze znaczących czynników niezależnych od jednostkowego działania i jedynym ważniejszym, którego nie omówiono, jest **szczęście**. Podyktowane jest faktem, że dyskusje na temat szczęścia czy losu zwykle łączą się z dyskusją na temat sprawczości i wpływu podmiotu – a właściwie jego „zaradności” lub chęci i gotowości do działania – na kształt społecznych nierówności oraz jej pozycję na drabinach społecznych nierówności. W niektórych wypadkach dochodzi do przeciwstawienia szczęścia oraz indywidualnej zaradności i pracowitości jako dwóch przeciwstawnych czynników, dwóch przeciwstawnych wyjaśnień mechanizmu powstawania nierówności. Wielokrotnie zdają się z sobą walczyć różne Goffmanowskie ramy interpretacji (Goffman, 2011) – różne sposoby przyczynowo-skutkowej interpretacji świata ukazujące znaczące różnice w kulturowych „skrzynkach narzędziowych” (por. Swidler, 1986, 2001) między respondentami z różnych środowisk.

E60: *[Moje dzieci] pracują i nie mówią, przynajmniej ja o tym nie wiem, żeby ktoś ich wykorzystywał.*

M22: *Mieli szczęście!*

E60: *Nie proszę pana, wystarczy sobie ustawić już od najstarszego dziecka, najstarszy syn, po studiach, zaczął pracę w nie swoim zawodzie, jest dobry, uczciwy, pracowity, bo to te rzeczy decydują o tym, czy pracownik jest wyzyskiwany (FG4).*

W Suwałkach dyskusja na ten temat jest częścią bardzo długiej sekwencji dotyczącej wychowania (w tej części pozostałych wywiadów temat właściwie nieobecny) i tego, jakie wartości i umiejętności należy dziecku przekazać.

E60: *Chcę udowodnić, że uczciwość, pracowitość, zaradność, te rzeczy, które człowiek ze siebie powinien dać...*

B49: *Bo pan ich tak ustawił do życia.*

E60: *Ja taki sam byłem.*

R33: *A wychowanie to jest wszystko?*

B49: *Przede wszystkim wychowanie.*

J39: *Przede wszystkim, żeby dziecko wiedziało, jak sobie poradzić w życiu.*

B49: *Tak (FG4).*

Często jednak pogląd respondentów na szczęście oraz na to, czym jest zaradność jednostki, nie jest wcale jednoznaczny, zwłaszcza w grupach poznańskich. Szczęście jako czynnik determinujący nierówności przeplatane jest z tym, co wydaje się być, także w powyższych wypowiedziach, jego odwrotnością – jed-

nostkową „przedsiębiorczością” czy „operatywnością”², przy czym niekoniecznie chodzi tu o dyskusję na temat dwóch wykluczających się zasad. Szczęście wydaje się być bowiem często rozumiane jako umiejętność odpowiedniego wykorzystania sytuacji, znalezienia się w odpowiednim miejscu i czasie, wybicia się, które związane jest właśnie z jednostkową aktywnością [podkreślenia – FS]:

M: *Jakie są jeszcze powody tych nierówności społecznych, że jedni mają więcej, a drudzy mają mniej, że jedni są bogatsi, a drudzy nie, że jedni mają większy dostęp do władzy a inni nie? Jakie są przyczyny, powody tego?*

M38: *Szczęście, szczęście.*

M: *Szczęście? Czy rzeczywiście szczęście?*

M38: *Umiejętność.*

K49: *Operatywność.*

M: *Szczęście, umiejętność, to znaczy co?*

M38: *Operatywność. Trzeba wejść w niektóre miejsca, w środowiska określone, być przedsiębiorczym.*

M: *Gdyby każdy był przedsiębiorczy, to nie byłoby nierówności. Czy gdyby wszyscy byli operatywni, to by nie było nierówności?*

[hałas]

M31: *W tym systemie, w którym żyjemy, to ktoś się bogaci kosztem innych.*

M38: *Dokładnie tak (FG2).*

Taką interpretację uzasadniałoby nie tylko to, że – jak widzimy w powyższym fragmencie – te same osoby mówią jednocześnie o szczęściu i operatywności, a obydwie wątki mieszają się z sobą, ale i to, że osoby wyjątkowo dużo uwagi poświęcające w innych miejscach krytyce transformacji i kapitalizmu jako generujących nierówności i niepewność własnej sytuacji oraz przypadkowość zdarzeń (np. K49, M38, FG2) chwilę później najwięcej mówią właśnie o znaczeniu „operatywności”. Twierdzą, że szczęście i los – których znaczenie respondenci, zwłaszcza poznańscy, podkreślali także pośrednio, chociażby poprzez przekonanie o braku powiązania między umiejętnościami i wykształceniem a dochodami – to czynniki wpływające na społeczne nierówności. Respondenci mają zatem nieraz na myśli, że to właśnie pewna „operatywność” jednostki lub jej brak nabiera decydującego dla jej pozycji społecznej znaczenia. Podobnie zdają się rozumieć tę kwestię respondenci w drugiej z poznańskich grup:

² Na temat używania tego typu kategorii w kontekście atrybucji życiowych sukcesów i porażek w badaniach przeprowadzonych w małych miastach w Wielkopolsce zob. też Miciukiewicz i Schmidt (2008: 289–292), a szerzej na temat różnych „jednostkowych modusów działania” Drozdowski (2008).

M: A proszę mi powiedzieć, czy jakoś też te różnice między ludźmi, nierówności zależą od losu.

J21: *Na pewno.*

M: Przypadku, fatum jakiegoś, czy nie?

J21: *Przypadku.*

H66: *Od szczęścia.*

M: Od szczęścia też, ale na czym polega mieć szczęście czy nie mieć szczęścia? Pani H66, co to znaczy, że ktoś miał szczęście, a ktoś nie miał?

H66: *Tak to już jest skonstruowane, że nie każdy ma to szczęście, bo po prostu nie przyciąga jakości tego szczęścia, nie wiem jakoś jest tak, że po prostu do mnie nie przychodzi, człowiek nie umie tego, albo sięgnąć po to.*

C65: *Nie umieją szczęścia chwycić za nogi, jak to się mówiło kiedyś.*

T53: *Zbieg okoliczności, czy akurat w rejonie, gdzie jest przemysł, jest możliwość zatrudnienia, uczelni itd., itd. miejsce urodzenia, środowiska, w jakim się człowiek na świecie pojawił, w jakim się wychowywał, to wszystko wpływa i rzutuje na jego losy.*

Abstrahując od ostatniej wypowiedzi, w której szczęście rozumiane jest jako czynnik zależny od urodzenia, konfiguracja zasobów i szans wyjściowych jednostki, w powyższym cytacie, nawet w obrębie jednej i tej samej wypowiedzi (H66), szczęście pojawia się zarówno jako niezależny od człowieka zbieg okoliczności – los, jak i jako coś, co trzeba potrafić czy raczej, co trzeba potrafić „schwycić”. Dla podkreślenia tej podwójności warto raz jeszcze przytoczyć wypowiedź jednego z cytowanych respondentów, która pojawiła się parę minut wcześniej:

C65: *Tak i całe społeczeństwo jest, nie, a u nas przez tą taką transformację, taki nagły zryw to wszystko się najgorsze i tak są bogaci i tak są biedni w ten sposób, są tacy, którzy weszli w te układy i teraz tak się posuwają coraz wyżej, a są tacy, którzy nie umieją. Ale to też zależy od ludzi, nie każdy jest taki zdolny, przebojowy, itd. są tacy, którzy słabiotko se dają w tym naszym teraz ustroju, nie komunistycznym, kapitalistycznym (FG1).*

System czy „lenistwo”?

O ile dyskusja na temat „zaradności”, „przedsiębiorczości”, „operatywności” pojawia się zwykle w powiązaniu z tematem losu i szczęścia, o tyle drugi często pojawiający się wątek wpływu czynników jednostkowych na społeczne nierówności, czyli roszczeniowość i „lenistwo” niektórych środowisk społecznych, towarzyszy zwykle rozważaniom na temat błędów lub niewydolności systemu oraz barier niezależnych od człowieka. Dobrze obrazuje to poniższy fragment – dyskusja w Wizajnach:

M33: *No są różnice [między mieszkańcami], wystarczy popatrzeć po samym miejscu zamieszkania, po budynkach.*

A52: *Ale mi się wydaje, że to akurat zależy od pracowitości, a nie od samego stanu posiadania. Bo tam ładną trawę, ogród, czy porządek na podwórku to można zrobić bez większych pieniędzy.*

M33: *No ale założmy, że osoba ma pracę, ale ma na utrzymaniu jeszcze 3 osoby, to nie za bardzo ją stać na jakieś jeszcze upiększanie podwórka.*

A52: *No ale porządek to zawsze może być!*

M33: *No ale ja nie mówię o porządku, tylko o samych np. budynkach. Są u nas przecież takie mieszkania, ja wiem, że są bo do tych ludzi chodzę i państwo z opieki społecznej też o tym wiecie, w których nie ma jeszcze nawet łazienki.*

A52: *Ale to też często wynika z zaradności, przekory.*

M33: *Nie, to moim zdaniem nie ma nic wspólnego z zaradnością, bo za podłączenie do kanalizacji trzeba zapłacić jakieś 2700 złotych. Tylko po prostu trzeba mieć te 2700.*

Bardzo podobnie problem ten postrzegany był w pozostałych wywiadach. Każdorazowo jest w nich mowa o pewnej grupie ludzi, w wypadku której niecała gama czynników niezależnych od człowieka, lecz ich własne „lenistwo”, „przekora” i roszczenia do nienależnych świadczeń odgrywają decydującą rolę. W niektórych wypadkach obydwie strony medalu znów zlewają się w jedno – winny jest system, który pozwala pewnym ludziom na wykorzystywanie jego luk:

T53: *Ale co jest powodem? Bo ja np. muszę Panu powiedzieć, że w czasie mojej pracy wiele rzeczy się robiło dla tych rodzin biednych i naprawdę niekiedy odnosiło to zupełnie przeciwny skutek, ci ludzie chodzą po prostu, ci pracujący mają mniej niż ci, co się im pomaga.*

H66: *Tak, tak.*

T53: *Naprawdę, pan nie pójdzie, bo panu wstyd, a oni brali, jak były te kartki, to z każdego Kościoła, parafii, ze wszystkich tych, jeszcze ze szkoły, jeszcze z urzędu, jeszcze, ja nie wiem, zły system, zły (FG1).*

J22: *A poza tym trzeba jeszcze podzielić ludzi na tych co chcą pracować i na takich co wcale nie chcą, co coś tam sobie wymyślają. Taki człowiek, który ma na utrzymaniu całą rodzinę to wiadomo, że weźmie to co jest.*

B49: *Tak, są ludzie, którzy chcą pracować i tacy którzy idą tylko po zasiłek (FG4).*

(...) *ja pani teraz powiem, że są takie rodziny, które tylko z renty patrzą żyć, ziemia leży odłogiem (...) nawet małego kawałeczka nie zaprawi sobie, żeby tam marchewkę czy tam jakieś warzywka, przy kiosku piwko, taką pracę, zresztą kompletnie się nie nadają do pracy, to są wszyscy popegeerowcy (C65, FG1).*

Motyw osób „leniwych” i pasażerów na gapę jako szczególnie krytykowanej grupy pojawi się też w dalszych częściach wywiadu z propozycjami mechanizmów wychwytyjących i karzących takie osoby (zob. drugi tekst dotyczący FGI); podobnie jak chęć wyrównywania minimum dochodowego dla wszelkich pozostałych grup przy pozostawieniu możliwości uzyskiwania wysokich dochodów dla najbogatszych. Tego typu kombinacja oraz współistnienie elementów silnie egalitarystycznych i merytokratycznych, uzupełnionych przez krytykowaną figurę leniwego bezrobotnego, jest widoczna w Polsce także w badaniach ilościowych (np. Marody, 2002: 94–96). Ciekawy wątek współistnienia oraz przeplatania się kategorii przypadku i zaradności, a także obarczania winą równocześnie wad przypisywanych systemowi i lenistwa jednostek może być potraktowany jako wskazówka do interpretacji artykułu Bogumiły Matei w tym tomie. Autorka przedstawiła w nim siłę i powszechność wiary w *american dream*, a równocześnie deklaratywność i abstrakcyjność tej wiary, tj. brak związku między nią a innymi przekonaniami oraz własnymi zasobami i ścieżką kariery.

Podsumowanie. Między „chwytaniem okazji a lenistwem”: skromne znaczenie indywidualnych zasobów i duże ścieżek „alternatywnych”

Podsumowując, warto nie tylko raz jeszcze zwrócić uwagę na przewagę czynników zewnętrznych i całkowicie niezależnych od jednostki jako najczęściej podawanych przez badanych przyczyn społecznych nierówności, ale i na fakt, że w roli czynników indywidualnych występują zwykle nie tyle określone umiejętności, kwalifikacje, inteligencja ani też wkład pracy, lecz albo „przedsiębiorczość” i „operatywność” (rozumiane przede wszystkim jako spryt i umiejętność odnalezienia się w obecnej sytuacji, obecnym systemie oraz oferowanych przez niego szansach lub umiejętność wykorzystywania okazji), albo cechy negatywne – roszczeniowość i lenistwo.

Jedynie w Suwałkach respondenci podjęli dłuższą rozmowę na inny temat – znaczenie wyniesionego z domu „ukierunkowania” oraz pracowitości. Po stronie możliwości wpływania na społeczne nierówności, jakie ma indywidualny aktor, nieraz pojawiają się działania „alternatywne”, tj. polegające albo na wyjściu z systemu (emigracja zarobkowa, zwłaszcza FG3, FG4), albo na wykorzystywaniu znajomości (zwłaszcza FG1). Równocześnie jednak obydwa rozwiązania są postrzegane jako pewien rodzaj przykryj konieczności, co więcej – zwłaszcza w przypadku znajomości – znów niedostępny dla każdego.

Bibliografia

- Bohnsack R. (2004), *Group Discussion and Focus Groups*, [w:] U. Flick, von E. Kardoff, I. Steinke (red.), *A Companion to Qualitative Research* (s. 214–221). London, Thousand Oaks, New Delhi: SAGE.
- Goffman E. (2010), *Analiza ramowa: esej z organizacji doświadczenia*. Kraków: Nomos.
- Maison D. (2001), *Zogniskowane wywiady grupowe: jakościowa metoda badań marketingowych*. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- Marody M. (2002), *Orientacje ideologiczne Polaków*, [w:] M. Marody, A. Jasińska-Kania (red.), *Polacy wśród Europejczyków* (s. 93–112). Warszawa: Scholar.
- Swidler A. (1986), *Culture in Action* (s. 273–286). American Soc. Rev.
- Swidler A. (2001), *Talk of love. How culture matters*. Chicago/Londyn: Univ. of Chicago Press.

ANEKS

1. Krótki opis przebiegu każdego z wywiadów i specyficznych cech każdej z dyskusji

FG1. Poznań, osoby o niskim dochodzie

Grupa bardzo silnie podkreślająca dwa podstawowe wymiary nierówności – w zakresie dochodów i własności oraz sieci społecznych (znajomości). Obydwa wydają się być wszechobecne we wszelkich sferach codziennego życia:

- dochody i własność jako wyznaczające: szanse życiowe (z uwagi na koszty wykształcenia dzieci, dostęp do informacji etc.), jakość życia, zakres kontaktów towarzyskich, zdrowie (dostęp do usług medycznych),
- znajomości jako zasób pozwalający uzyskać pewne profity (np. pracę, dostęp do usług medycznych) w alternatywny sposób, często jednak łączące się z dobrą pozycją w wymiarze pierwszym (dochodowo-własnościowym).

Rozmowy toczą się przede wszystkim wokół słabych możliwości wpływania na wysokość swoich dochodów oraz pozycję na rynku wskutek:

- braku jasnych reguł rządzących tymi sferami, zwłaszcza przyjmowaniem do pracy, a następnie warunkami pracy,
- zbyt dużej przewagi i/lub nieuczciwości pracodawców,
- niewydolności lub błędów systemu pomocy społecznej oraz błędnej polityki państwa.

Ten ostatni wątek wywołuje – obecną we wszystkich fokusach – dyskusję na temat, czy pewnego rodzaju metaczynnikiem jest system lub szczęście, czy też jednostkowa zaradność i sprawczość oraz czy to system jest niewydolny, czy jednostki leniwe i roszczeniowe. Mimo pewnej uwagi poświęconej znaczeniu bieguna jednostkowego („zaradność”, „przebojowość”, chęć do pracy), zwłaszcza przez kilku aktywniejszych respondentów (T53, C55, M54), ogólna tendencja grupowa wyraźnie zmierza do skoncentrowania się na czynnikach od człowieka niezależnych:

- wielkich procesach historycznych (komunizm, transformacja),
- rozregulowaniu systemu dystrybucji dóbr i nagród oraz błędnym systemie pomocy społecznej,
- braku starań ze strony polityków, niejasnym, zmieniającym się i słabo znanym prawie, a wielkie znaczenie przypisywane jest roli przypadku i szczęścia.

Choć „ideał chyba nie polega na tym, żeby zatrzeć wszystkie różnice” (T53), a istnienie różnic respondenci z tej grupy zgodnie uważają za potrzebne i mobilizujące do działania, równie zgodna jest jednak grupa w swych postulatach odnoszących się do idealnego społeczeństwa, zwłaszcza zlikwidowania bezrobocia (pomijając haniebną grupę „niemających ochoty pracować”), ustanowienia pensji minimalnej (ewentualnie także widełek dochodowych) i powszechnego dostępu do służby zdrowia. W kontekście najsukuteczniejszych strategii poprawy swojej sytuacji mowa jest natomiast z jednej strony ponownie o zmianie barier i czynników zewnętrznych – a więc zwłaszcza działań polityków i państwa. Z drugiej strony pojawiło się też niemało głosów upatrujących decydującego czynnika zmian w działaniach jednostki i pewnego rodzaju „pracy organicznej” („wziąć się do pracy”, „na swoim podwórku uporządkować

relacje we własnym domu, potem na osiedlu”, „i niech każdy wykonuje dobrze, powiedzmy, na tyle, ile może swoją pracę”, „i to co się robi, to robi się dobrze”).

Dość duża jest zgodność respondentów w niemal wszystkich kwestiach, niewiele jest dyskusji, a już zupełny brak ostrych sporów. Kolejne osoby podchwytyją wątki rozpoczęte przez poprzedników. Różnice między respondentami polegają najczęściej na nieco innym rozłożeniu akcentów. Na przykład młodszy, w przeciwieństwie do starszych, częściej akcentują problemy ludzi młodych ze startem w samodzielne życie.

Dwóch dominujących respondentów (T53 i C65), dwóch niemal się niewypowiadających (G45, B49). Pozostali mniej lub bardziej aktywni.

FG2. Poznań, osoby o średnim dochodzie

Grupa niezwykle silnie skoncentrowana na różnicach dochodowych, własnościowych i klasowych. Podstawowym problemem jest – związane z twardymi materialnymi koniecznościami – „gonienie za pieniądzem” i wynikające z niego wykluczenie społeczne, rozpad więzi społecznych oraz starego porządku, a także rosnące rozwarstwienie społeczne. Odpowiedzialnymi za te problemy grupa czyni czynniki systemowe i niezależne od człowieka (transformacja, globalizacja, globalny wzrost rozwarstwienia majątkowego etc.) oraz mniej lub bardziej ogólnie zdefiniowane środowiska społeczne („nieludczy” przedsiębiorcy i właściciele, politycy i partie polityczne, do których wstęp mają tylko nieliczni i posiadający pieniądze, „układ”, grupy, które „przejęły władzę” i „zdradziły”), często zmierzając w kierunku podziału na wyzyskujących i wyzyskiwanych, a czasem także ku teoriom spiskowym.

Grupa jest w tych kwestiach w dość dużym stopniu jednomyślna. Jaskrawy wyjątek i opozycja to zaledwie jeden respondent (P24) wyraźnie odstający od reszty grupy i określający się jako „liberał”, arogancki, który jednak wywarł bardzo silny wpływ na przebieg dyskusji, twarzo broniąc swojego odmiennego stanowiska w niemal wszystkich wymienionych kwestiach i ostro atakując poglądy pozostałych uczestników spotkania, nieraz wyrażając się też o nich z pogardą. Przebieg wywiadu zdominowały więc wielokrotne i bardzo zażarte dyskusje oraz kłótnie między nim a kilkoma innymi uczestnikami, zwłaszcza rozgrywające się w trójkącie P24–K49–M31 „pojedynki” P24 z M31 (szczególnie aktywnie wypowiadającym się na temat rozmaitych upośledzonych społecznie grup, zniwelowania nierówności społecznych do minimum oraz sytuującym nierówności społeczne w Polsce w kontekście konfliktu pracodawców i pracowników oraz globalizacji i podziału na „bogatą północ” i „biedne południe”) oraz K49 (szczególnie silnie atakującą transformację i kapitalizm: „Wcześniej chociaż na wszystko starczało, a teraz tylko kolorowe sklepy”). P24, na ogół osamotniony, wspierany jest czasem jedynie przez K65 (popierającą np. tezę, że także w komunizmie występowały znaczne nierówności, przytaczającą przykład Irlandii, która wykorzystała swoją szansę w Unii Europejskiej dzięki chęci i zaradności jej mieszkańców i wbrew przszkodom systemowym, kwitującą wypowiedź K49 na temat „współpracy góry z dołem” i wychowywania społeczeństwa lakonicznym: „Szwecją nie będziemy nigdy”, a wywody na temat „zdrady okrągłego stołu” i „obławiającej się nomenklatury” krótkim: „Każdy przedsiębiorczy człowiek mógł sobie założyć spółkę”).

W wywiadzie wiele jest śladów silnych ogólnospołecznych sporów. Tak duże konflikty i napięcia prowadziły jednak do równoczesnego wypowiedzania się kilku respondentów, przerywania się i wybuchów emocji, utrudniały wypowiedzanie się innym osobom oraz zakłócały przebieg wywiadu, kierując go ku sporom ideologicznym i dyskusjom politycznym. Re-

spondenci zgodni byli jedynie w kwestii obarczania winą za pewne mechanizmy pogłębiające nierówności społeczne i frustrację niektórych środowisk społecznych polityków.

Jedna z respondentek (K23) opuściła salę po 10 min, dwóch respondentów (M32, B23) niemal zupełnie się nie wypowiedało.

FG3. Wizajny, osoby o niskim dochodzie

Grupa nieco odmienna od pozostałych, zwłaszcza od grup poznańskich. Choć także w tym wywiadzie dużo uwagi poświęcono nierównościom dochodowym, to jednak na pierwszy plan wysunął się problem nierówności między miastem i wsią, między regionami i dyskryminacja Wizajny czy też całego regionu północno-zachodniego jako całości.

W przeciwieństwie do wywiadów poznańskich nie pojawiają się tu z taką siłą wątki „złego” pracodawcy lub błędów transformacji i abstrakcyjnego systemu. Najsilniejszym czynnikiem „zewnętrznym” jest właśnie podział na: wieś i miasto, prowincję i stolicę, północny zachód i resztę kraju („Bo jesteśmy na samym końcu Polski”, M33), skutkującego:

- wysokim bezrobociem jako podstawową barierą i problemem,
- niższymi zarobkami,
- wyższymi kosztami połączeń, dróg itp.,
- gorszym dostępem do usług (Internet, telewizja),
- gorszym dostępem do kultury,
- gorszymi szansami edukacyjnymi dzieci.

Na tym tle wielokrotnie wyrażana jest krytyka: państwa, polityki państwowej, braku inwestycji w region, niejasnego i niestabilnego prawa oraz biurokracji jako czynników hamujących rozwój miejscowości i awans społeczny jej mieszkańców. Natomiast podstawowymi postulatami dotyczącymi idealnego społeczeństwa stają się równość wobec prawa i równość szans (np. edukacyjnych), zwłaszcza brak nierówności w kwestiach związanych z miejscem zamieszkania. Problem zmiany polityki państwowej na każdym szczeblu przeważa także w ostatniej części wywiadu, poświęconej strategii modyfikacji istniejących nierówności, choć tu mowa jest również o problemie różnic w „zaradności” – i w tym kontekście o porównaniach z bardziej „zaradnymi” Litwinami – oraz o braku zaufania jako istotnej barierze zmian na poziomie jednostek.

Ten ostatni problem wiąże się z interesującym i dość obszernym wątkiem – pojawiającym się również w innych wywiadach, zwłaszcza w FG1 – wątkiem kryzysu więzi społecznych oraz życia społecznego i towarzyskiego, którego przyczyn respondenci upatrują w ogólnej zmianie systemu po roku 1989 oraz problemach z pracą i finansowych. Dyskusja na temat przeszłości i przyszłości przyjmuje w związku z tym oblicze dyskusji za i przeciw poprzedniemu systemowi, w której pada zdecydowanie więcej zalet tego poprzedniego („młody człowiek miał pracę, mieszkanie, miał jakieś zajęcie i nie było przestępstw”, B47).

W zdecydowanej większości kwestii występuje dość duża zgodność respondentów, jedynie kilka poważniejszych dyskusji, brak ostrych sporów, częste jest wręcz wypowiedanie się w drugiej osobie liczby mnogiej, utożsamianie z całą grupą fokusową lub nawet z całą miejscowością. To też jedyny fokus, w którym siłą rzeczy mieliśmy do czynienia z grupą dość homogeniczną pod względem pochodzenia i usytuowania społecznego, dzielącą przestrzeń małej miejscowości. Co więcej – wywiad został przeprowadzony w miejscowej świetlicy. Te elementy zbliżyły go do antyscjentystycznych wywiadów z grupami naturalnymi. Rozmowa miała bardzo spokojny i słabo nacechowany emocjami przebieg.

Trzech dominujących respondentów (J45, A52, M33), przewodzących większości dyskusji, dwie dość często wypowiadające się respondentki (B52 i B47), pozostali – zwłaszcza młodszy – mało aktywni, jedynie dopowiadający.

FG4. Suwałki, osoby o średnim dochodzie

Także w tym wywiadzie wiele uwagi poświęcono nierównościom społecznym w kontekście różnic między stolicą a prowincją (niższe zarobki, gorsze szanse na pracę w określonych branżach, znacznie gorszy dostęp do służby zdrowia, gorszy dostęp do kultury i rozrywki). Była to jednak kwestia wyraźnie mniej istotna dla respondentów z Suwałk niż dla respondentów z Wiżajni i pojawiająca się dopiero w dalszej części wywiadu, zwłaszcza tej poświęconej idealnemu społeczeństwu. Wcześniej zasadniczym problemem była nierówność dochodów oraz różnice klas społecznych. W tym kontekście badani bardzo dużo uwagi poświęcili dyskusjom nad:

– rosnącym rozwarstwieniem dochodowym (wielu zwolenników tezy o „zaniku klasy średniej”),

– kwestią powiązania dochodów z wykształceniem (niemal pełna zgodność, że brak jest odpowiedniości między tymi dwoma elementami, a wykształcenie traci na znaczeniu).

Równocześnie jednak badani dużą wagę przypisywali wychowaniu i edukacji dzieci, a więc z jednej strony konieczności wyrównywania szans edukacyjnych między regionami (tu wykształcenie dzieci okazywało się być ważnym zasobem), z drugiej natomiast – co rzadko występowało w innych grupach – dyskutowali nad wpływem socjalizacji na „ukierunkowanie” człowieka i osiąganą przez niego pozycję społeczną, a w ten sposób na kształt nierówności społecznych, także w bloku poświęconym idealnemu społeczeństwu.

Na ogół badani stymulowali się wzajemnie i rozwijali wspólne stanowisko. Pojawiło się kilka bardziej gwałtownych dyskusji i sporów dotyczących zwłaszcza klas społecznych (Czy mamy dziś podział na wyzyskiwanych i wyzyskujących? Do jakiej klasy zaliczyć się powinni sami respondenci? Czy „średni” płacą na „biednych?”) oraz wykształcenia (Czy wykształcenie *powinno* być w ogóle czynnikiem istotnym dla wysokości dochodów lub innych wskaźników statusu społecznego?).

Bardzo duża liczba osób biorących aktywny udział w dyskusji, trzech nieco ponadprzeciętnie aktywnych respondentów (J39, B49, R33) i jedynie trzech wyraźnie mało aktywnych, spośród których wszyscy należeli do najniższej kategorii wiekowej (K31, I22, J24).

ALICJA RACINIEWSKA

Percepcja nierówności społecznych w Polsce

Abstract. The article presents the results of focus group research carried out under the project EUREQUAL in western and eastern Poland. The primary objective of this paper is to present the collective perceptions of social inequality in Poland, with particular emphasis on issues such as public perception of the transformation of social inequality, the extent of public acceptance of inequality, fair/unfair distribution of social inequalities and the prevention of inequalities.

Obraz przemian społecznych nierówności w Polsce

Wzrost i zmiana społecznych nierówności po roku 1989 czy tylko ich większa widoczność?

Uczestnicy badań zasadniczo przyznali, iż transformacja systemowa w Polsce przyniosła zmiany społecznych nierówności, jednakże wskazanie zakresu owych zmian nie było dla nich łatwym zadaniem, a oceny dalekie były od jednoznaczności. Można jednak powiedzieć, iż podczas wywiadów zarysowały się zasadniczo dwa odmienne stanowiska względem zmiany w zakresie społecznych nierówności w Polsce po 1989 r.

Najwięcej zwolenników zyskał pogląd, iż po 1989 r. **społeczne nierówności generalnie wzrosły**. Zgłaszano go w każdej z czterech przebadanych grup, choć dominował w przypadku wywiadów realizowanych w grupach o niższych dochodach (FG1, FG3).

Zdaniem badanych, za czasów PRL także istniały nierówności, ponieważ:

- tylko przedstawiciele władzy politycznej mieli dostęp do większego kapitału i licznych przywilejów (G62, FG2),
- „była różnica w dostępie do studiów, wiem, że były osoby, które dostały punkty” (T53, FG1) - za „pochodzenie społeczne” przy dostępie do edukacji,

– istniała konieczność znajomości, by zaopatrzyć siebie i swoją rodzinę we wszelkiego rodzaju dobra: *nie było wtedy towarów i wszystko się z trudem zdobywało* (B52, FG3); *Ale jak chciał pan kupić na przykład pralkę, to musiał pan mieć znajomości. To były drobiazgi* (K62, FG2),

– (...) *były sklepy specjalne, ktoś tam kupował od tyłu, były Pewexy* (T53, FG1),

– stosowano ograniczenia dla byłych działaczy AK i ich rodzin. Jedna z respondentek tak opisuje swoją sytuację: *nie pasowałam zupełnie, ojciec był działaczem AK po wiele lat, także (...) ja zawsze miałam ten przychód kawa na ławę, nic się nie należało i mama musiała mnie obszywać od stóp do głów, bo nie miałam się w co ubrać, nie jeździłam na wczasy, raz na koloniach, na wczasach, mówię, nigdy, w sanatorium rodzice byli dwa razy, a wiem, że jeździli inni niekiedy na 2 turnusy* (T53, FG1).

Mimo istniejących ograniczeń nierówności społeczne były jednak mniejsze niż obecnie, a życie w okresie PRL-u – biorąc pod uwagę tylko ten wymiar – było „łatwiejsze”, gdyż:

– łatwiej było o pracę i mieszkanie:

(...) *no praca była przede wszystkim, co się zmieniło, można było pracę dostać, teraz jest ciężko* (B49, FG1).

B52: *Nie było tego, że ja się martwię czy ja będę miała pracę czy nie. Praca była.*

MR33: *Jeszcze w 1989/90 roku, jak ktoś kończył zawodówkę to nic sobie nie musiał załatwiać, tylko po prostu szedł do pracy, od razu go przyjmowano... Każdy zakład pracy go przyjmował.*

B47: *I jeszcze mieszkanie dostawał!* (FG3);

– łatwiej było wyjechać na urlop, na wakacje itp.:

(...) *był dostęp do biletów wczasowych, takie tam wyjścia* (M54, FG1); *pamiętam, wyjeżdżałam, co roku byłam na wczasach, teraz jest ciężko, żeby moja córka wyjechała* (B49, FG1);

– życie codzienne było tańsze niż obecnie:

(...) *no i życie było tańsze* (B49, FG1); *Kiedyś to ludzie to mieli pieniądze ale nie było towarów, no bo taka prawda. (...) A teraz towarów jest masa, są sprowadzane tanie z Chin. No ale w większości to ludzi na to wszystko nie stać. Tzn. dobrze, że jest jeszcze szeroko rozpisany ten system ratalny, bank ma to bank da, na tej zasadzie. No i z tego żyją* (MR33, FG3); *wtedy się pracowało i miało się pieniądze na te dyskoteki, na jakieś picie dla siebie i dziewczyny. No a dzisiaj to za co, rodzice też nie mają* (B47, FG3);

– elita władzy – mimo przywilejów – nie była bardzo liczna:

[nierówności] *były mniejsze kiedyś, elita władzy była mniejsza* (M54 FG1);

– **próbowano wyrównywać nierówności w zakładach pracy:**

(...) wtedy wszystko zależało od przedsiębiorstwa, u nas było tak, że bogatsza część tych pracowników to nie korzystała z tych dobrodziejstw: wyjścia do kina, darmowe bilety itd. a inni mieli dostęp (M54, FG1);

– **nie było większych rozpiętości między bogatymi i biednymi:**

(...) wtedy była ta średnia klasa a teraz to są bogaci i biedni, a tej średniej klasy to praktycznie nie widać (J49, FG4).

Drugim stanowiskiem zarysowującym się podczas analizowanych spotkań jest przekonanie, iż **zasadniczo skala nierówności nie zmieniła się w stosunku do poprzedniego systemu**, nierówności obecnie dotyczą co najwyżej innych kwestii:

Ja tych czasów nie pamiętam, ale uważam, że różnic było tyle samo, zarówno różnice w dostępie do władzy były, różnice w znajomościach były, różnice w dochodach też były tak naprawdę, byli ludzie, którzy posiadali (R27, FG1);

Ja myślę, że [nierówności] były, są i będą tylko właśnie dotyczą czegoś innego. Wcześniej to zależało od tego kto był bliżej koryta PZPR-u, prawda? Im wyżej we władzy tym lepsze stanowisko, zarobki itd. A teraz to nie ma jakiejś tam konkretnej władzy, tylko po prostu kto miał pieniądze i zrobił biznes, może skorzystał z tego co tam było, i teraz zrobił biznes. No i znowu zaczęło się to samo tworzyć. Można powiedzieć, że zmiany ustroju, demokracja, jak na razie to mało zmieniła, no ale może to jeszcze za krótko. (...) teraz jest podobnie, jak ktoś ma pieniądze to się wszędzie wciśnie. No i jak ma władzę to też się teraz wszędzie wciśnie (JC39, FG4).

Druga z przytoczonych wypowiedzi ilustruje przekonanie, iż w poprzednim systemie o dostępie do dóbr społecznych decydowała przede wszystkim przynależność do PZPR, podczas gdy obecnie dostęp do władzy politycznej jest kapitałem dającym się konwersować w inne typy kapitału. Jednak silniejszą „przepustką” do innych dóbr jest przede wszystkim kapitał ekonomiczny i szczęście w biznesie.

Podczas obu spotkań przeprowadzonych w Poznaniu badani podkreślali, iż w poprzednim systemie także istniały **społeczne nierówności**, choć **nie były tak widoczne jak obecnie**:

(...) były różnice tylko tego nie było widać (Cz33, FG1); były zakamuflowane (T35, FG1); nierówności na pewno były większe, ale ich się tak nie eksponowało, o nich się nie mówiło (K49, FG2).

Wskazano także kilka wyjaśnień takiego stanu rzeczy:

– **nierówności były ukrywane przez oficjalną propagandę:**

(...) była kasa, którą miała władza i oni korzystali z tego, a ta reszta tych różnic nie widziała (M54, FG1); Moim zdaniem, były one ukrywane pod powierzchnią,

a niewidzialna ręka państwa, to jakoś ukrywała, było ukryte bezrobocie, „czy się stoi czy się leży, 2000 się należy”, ale mimo wszystko się zarabiało. A w 1989 ta niewidzialna ręka rynku przecięła tę pępowinę i bardzo wielu ludzi zostało odsuniętych na bok (MAR31, FG2);

– **istniały „wentyle bezpieczeństwa”**, sposoby wyciszania społecznych nastrojów:

(...) równocześnie było mnóstwo takich zastępników dla ogółu, które powodowały dobry nastrój, takie... czy coś na ulicach, żeby było wesoło, oczywiście może to jest kiepskie porównanie, ale takie coś faktycznie funkcjonowało (T53, FG1).

Nie było w związku z tym nierówności, „które by społecznie drażniły” (J48, FG2);

– **problem nierówności społecznych był sprawą dalszoplanową**, ludzie zaangażowani byli we wspólną sprawę, jaką było dążenie do zmiany ustroju społecznego,

(...) odzyskanie niepodległości: W 89 r. wszystkich ludzi łączyła jakaś taka wspólna sprawa i wszystkie inne nierówności zeszyły na drugi plan (E23, FG2);

– **istniała większa solidarność międzyludzka,**

(...) szanowali się bardziej wszyscy (J48, FG2); Stosunki międzyludzkie były lepsze i wobec tego może tak nie było widać tych nierówności społecznych, bo ludzie się szanowali mimo wszystko (K65, FG2).

Często ludzie sami starali się nie eksponować swego bogactwa:

Myślę, że nikt się nie obnosił z bogactwem, owszem ludzie żyli na niskim poziomie, ale ci co żyli na wysokim, to się z tym nie obnosili. Nie należało to wtedy do dobrego tonu (K49, FG2).

Zdaniem zwolenników analizowanego stanowiska w obecnym systemie jest „większa świadomość” (JB1, FG1), istnienie społecznych nierówności „stało się po prostu jawne, dostępne dla ogółu” (T35, FG1); choć może nie większe. Zdaniem badanych brakuje jednak kwestii społecznych jednoczących ogół społeczeństwa. *I nasz główny problem teraz to jest to, że nie mamy wspólnej sprawy (...)* *I te kwestie materialne wychodzą teraz na pierwszą scenę (E23, FG2);* nastąpiło „spieniężenie świadomości”; ludzie muszą rywalizować o miejsca pracy i dlatego nie czują już takich więzi i zobowiązań, jak kiedyś. *Ale kiedyś ludzie to byli sobie bliżsi, bo mieli pracę. A teraz to człowiek drugiemu jest wrogiem, bo jeden ma pracę a drugi nie (B52, FG3).* Jednak we własnym życiu badani takiej wrogości ze strony innych nie doświadczają, co najwyżej: brak „głębszych więzi”, „większą skrytość”, brak „potrzeby, żeby się spotkać”.

Co do globalnej oceny przemian społecznych nierówności po 1989 r. zdania są, jak widzimy, podzielone. Niezależnie jednak od znaku samej oceny wyraźnie widać, że podstawowym wymiarem branym pod uwagę przy jej dokonywaniu jest wyłącznie wymiar ekonomiczny. Oceny dokonywane są też przez badanych najczęściej w kontekście własnego życia; podkreśla się w tym względzie przede wszystkim, że życie codzienne w epoce PRL-u było znacznie łatwiejsze, głównie dzięki państwowym gwarancjom pracy i wypoczynku oraz międzyludzkiej solidarności. Obecnie jednostka zdana jest bardziej na samą siebie.

Polak-szarak może teraz więcej, czyli wzrost równości szans/ możliwości

Z drugiej jednak strony owa jednostka może obecnie znacznie więcej. W każdej grupie fokusowej wyraźnie przeważała opinia, iż po zmianie ustrojowej w Polsce zwiększyła się równość szans, możliwości w porównaniu z okresem PRL-u:

(...) kiedyś nie można było dojść do czegoś, a teraz każdy może dojść do czegoś, i nie myśleć, nie można patrzeć, że ktoś ma mniej, a ktoś ma więcej, tylko po prostu pracować. Ja mam żonę, mam dziecko, mamy pracę, jesteśmy szczęśliwi, i nic złego nam w oczy nie zagląda. Zarabiamy nienajlepiej, nie najgorzej, no po prostu tak średnio, zajmujemy się po prostu sobą (MA32, FG2).

Przyznać trzeba jednak, iż poza takimi ogólnymi stwierdzeniami kwestia ta nie była bardzo szeroko dyskutowana przez badanych; w każdej grupie oceny dokonywano też pod nieco innym kątem:

– w grupie FG1 z powodu zwiększenia się **możliwości swobodnego zdobywania wykształcenia**, braku odgórných limitów ze względu na pochodzenie (kontekst edukacyjny),

– w grupie FG2 spory ideologiczne przyćmiły dyskusję nad tym zagadnieniem,

– w grupie FG3 równość szans rozpatrywana była w kontekście **znaczenia kapitału społecznego** (czy znajomości i powiązania rodzinne są mniej ważne obecnie); zdania były najbardziej podzielone,

– podczas sesji FG4 równość szans oceniona została w kontekście **otwarcia granic** i swobodnej możliwości wyjazdu za granicę; **możliwości zakładania własnych firm**, niezależnie od znajomości, bez konieczności działań korupcyjnych.

Uwagę zwraca, że równość szans to parametr, który badani odnoszą do zmian, jakie zaszły w Polsce po 1989 r. na poziomie systemowym, być może dlatego ocena jest w tym przypadku zdecydowanie pozytywna. Samo pojęcie zdaje się jednak funkcjonować w świadomości badanych głównie jako slogan polityczny.

Zmiany w poszczególnych sferach życia

Kwestia ogólnej oceny przemian nierówności w każdej z grup zdominowała w zasadzie dyskusję w tej części wywiadu. Dostrzeżenie, nazwanie i ocena przemian w poszczególnych sferach życia społecznego sprawiały badanym wyraźnie trudność – zazwyczaj wprowadzane przez moderatora wątki nie wywoływały szerszej dyskusji; wypowiedzi często były lakoniczne; nie we wszystkich grupach dyskutowano także te same kwestie, co oczywiście nie daje możliwości dokonania szczegółowej analizy porównawczej. Mimo tych zastrzeżeń, jako uzupełnienie powyższych analiz, poniżej przedstawiam zestawienie stanowisk w zakresie przemian nierówności społecznych w różnych sferach życia.

Tabela 1. Przegląd opinii na temat przemian kształtu społecznych nierówności w wybranych dziedzinach życia społecznego w poszczególnych grupach fokusowych

| Sfera życia społecznego | Grupa fokusowa | Poruszane kwestie |
|--|----------------|--|
| 1 | 2 | 3 |
| Dostęp do służby zdrowia | FG1 | zwiększyły się nierówności: (...) <i>no powiększyły się</i> (T53, FG1); <i>zwiększyły się, a ponadto zmieniły się podejście do pacjenta. Nie ma solidności, kompletnie nie ma solidności, wszystko jest tak teraz wszystko jest tak, przyszła – wyszła</i> (...) <i>teraz nie starają się zupełnie</i> (H66, FG1); <i>teraz jest trudniej</i> (Cz65, FG1) |
| | FG2 | wątek nieobecny (choć poruszano podczas wywiadu kwestie służby zdrowia, nie oceniano przemian w stosunku do okresu PRL-u) |
| | FG3 | wątek nieobecny |
| | FG4 | wątek nieobecny (choć poruszano podczas wywiadu kwestie służby zdrowia, nie oceniano przemian w stosunku do okresu PRL-u) |
| Kapitał społeczny (znajomości, kontakty) | FG1 | wątek nieobecny |
| | FG2 | brak większych zmian zdaniem dyskutantów: (...) <i>znajomości były potrzebne w okresie PRL i są potrzebne obecnie; choć dziś nie potrzeba ich by nabyć podstawowe dobra konsumpcyjne, ile bardziej by zapewnić sobie potomstwu miejsce w strukturze społecznej dające dostęp do różnych dóbr</i> (G62, K65) |
| | FG3 | ambiwalencja, dość duże kontrowersje co do wzrostu znaczenia znajomości obecnie: MR33: <i>No wie pan, ja tego nie pamiętam.</i> JR45: <i>Mi się wydaje, że chyba nie.</i> B52: <i>No ale w tej chwili to nie jest brane pod uwagę wykształcenie, zawód tylko po prostu znajomości i tylko to.</i> |
| | FG4 | niemożność wyciągnięcia wniosków (choć poruszano podczas wywiadu kwestie związane z kapitałem społecznym, nie oceniano przemian w stosunku do okresu PRL-u) |

cd. tab. 1

| 1 | 2 | 3 |
|-------------------------------|-----|---|
| Nierówności płci | FG1 | nierówności w tym zakresie raczej zmniejszyły się: T53: <i>Chyba się zmniejszyły.</i> Cz65: <i>Teraz są mniejsze.</i> |
| | FG2 | wątek nierówności płci poruszony pod koniec wywiadu (MARI39), jednak nie w kontekście ocen między obecnym a poprzednim systemem |
| | FG3 | wątek nieobecny |
| | FG4 | dostrzeżenie istnienia podwójnych standardów ocen w sferze obyczajowej w odniesieniu do kobiet i mężczyzn; nie dokonano jednak jednoznacznej oceny zmiany tej kwestii w odniesieniu do przeszłości |
| Różnice między miastem i wsią | FG1 | różnice zmniejszyły się, choć znów się zaczynają powiększać z likwidowaniem połączeń komunikacyjnych: Grupa: <i>Nierówności zmniejszyły się.</i> M54: <i>Chociaż znowu zaczynają się powiększać przez powiedzmy tam likwidowanie połączeń: kolejowych, autobusowych itd. takich różnych, staje się mniejsza dostępność mieszkańców wsi, żeby pracować w mieście, na przykład.</i> |
| | FG2 | wątek nieobecny |
| | FG3 | różnice tego rodzaju istnieją obecnie, choć raczej się zmniejszyły w stosunku do okresu PRL-u; zdaniem jednego z badanych trudno to jednak porównywać: B52: <i>Pewnie nie, to się nie zmieniło.</i> JR45: <i>To były zupełnie inne czasy, świat się bardzo od tego czasu zmienił, trudno to porównywać. Co z tego, że ja jako syn rolnika dostawałem jakieś dodatkowe punkty. Myślę, że to by też trzeba było porównać jaki odsetek ludzi ze wsi studiował wtedy, a jaki teraz. Można generalnie powiedzieć, że wtedy było lepiej.</i> B52: <i>Tzn. lepiej w tym znaczeniu, że naród był wtedy zdrowszy. Ogólnie, nie tylko na wsi, bo po prostu była praca.</i> |
| | FG4 | nadal istnieją różnice między miastem a wsią, ale się zmniejszyły; widoczne jest to przede wszystkim na poziomie standardu życia, który się wyrównuje (RE33, ST55) |
| Różnice regionalne | FG1 | zawsze były różnice tego typu w Polsce zdaniem badanych; raczej się to nie zmieniło: Zachód jest bardziej uprzemysłowiony i bogatszy niż Wschód, choć stara się on poprawić swą sytuację dzięki agroturystyce. Podczas dyskusji zaznaczyła się różnica zdań między dyskutantami co do przyczyn takiego stanu rzeczy: 1. <i>Różnice wynikają z obiektywnie gorszych warunków na wschodzie Polski jak np. gorsze ziemie (T53).</i> 2. <i>„Wschód sam sobie winien”: tylko tam na Wschodzie, powiedzmy o rolnictwie, to tam byli zawsze gorsi rolnicy, oni przede wszystkim gorzej stali, bo w ogóle byli biedniejsi (...) to była ich wina, ale ogólnie to nie umieli pracować, to ze Wschodu, oni nie umieli, oni nie byli nauczeni, a my tu Wielkopolska zawsze była nauczona rolnictwa przez wieki, bo była wyższa koniunktura (Cz65).</i> |

cd. tab. 1

| 1 | 2 | 3 |
|--------------------|-----|---|
| | FG2 | wątek nieobecny |
| | FG3 | nie zmieniło się wiele w tym względzie, nadal istnieje potrzeba ich wyrównania |
| | FG4 | wątek nie jest dyskutowany wprost; z wypowiedzi w tym bloku można wywnioskować, iż różnice regionalne nie zmieniły się specjalnie w stosunku do poprzedniego systemu; nadal istnieje potrzeba ich wyrównania |
| Różnice edukacyjne | FG1 | różnice stanowisk (większość opowiadających się za tym, że zmniejszyły się, jedna osoba, że bez zmian): PA30, T53: <i>Teraz [są większe nierówności].</i> H66: <i>Te same pieniądze, wtedy łatwiej się było na pewno dostać.</i> PA30: <i>Wtedy były kłopoty, teraz są kłopoty, czyli są takie same.</i> M: <i>Wtedy łatwiej było studiować, dostać się do szkoły tak?</i> H66: <i>Ja właśnie też się nie dostałam pewnie przez swoją inteligencję, nie żałowałam, bo ja nigdy tego nie lubiłam, nawet nie starałam się.</i> |
| | FG2 | wątek nieobecny |
| | FG3 | nadal istnieją, zdaniem badanych, duże nierówności w tym zakresie między stolicą a prowincją. Choć nie jest to powiedziane explicite, można z wypowiedzi badanych wywnioskować, iż nastąpił wzrost zróżnicowania po 1989 r., gdyż nie ma już takiej pomocy ze strony państwa (zagwarantowane: akademiki, przynajmniej częściowa refundacja kosztów dojazdów, zakup książek i materiałów naukowych itp.). Szerzej o tej kwestii w następnym podrozdziale |
| | FG4 | rozpatrywane w kontekście różnic między Polakami i Romami w regionie; akcentowanie dystansów (osobna szkoła dla mniejszości romskiej); choć mowa też o tym, że ulegają one zmniejszeniu |

Chyba będzie lepiej, ale „na razie nie”, choć „idzie Polska w dobrym kierunku”

Czy zdaniem badanych jest szansa na zmianę społecznych nierówności w Polsce w bliskiej lub dalekiej przyszłości? Zniesienie nierówności w ogóle nie wydaje się indagowanym możliwe, przewidują jednak raczej pozytywną zmianę istniejących rozpiętości:

(...) doczekamy się na pewno, jednak okazuje się teraz, że Polska idzie mocno do przodu, jednak zaczyna gonić Zachód i technologicznie i przemysłowo i rolniczo, i w ogóle, to jednak już na dobre (Cz65, FG1).

Moje wnuczki będą miały na pewno lepiej (K65, FG2).

Będzie dobrze! (JC39, FG4).

Trzeba jednak odnotować, iż niektórzy badani z Suwałk są w tym względzie bardziej pesymistyczni. Powodem jest przewidywany dalszy wzrost polaryzacji społecznej i zanik klasy średniej:

Nie będzie klasy średniej (RE33, FG4); zaniknie klasa średnia, będą tylko bogaci i biedni. Nie będzie tego pośrodku, bo tak jest wszędzie w demokracji. (...) Ale tych prawdziwych średniaków, którzy coś tam sobie ciągle ciułają, to będzie coraz mniej, aż w końcu zanikną. Po prostu będzie ogromna przepaść biedni-bogaci (JC39, FG4).

Taki model traktowany jest przez jedną z badanych jako panujący w krajach Europy Zachodniej (ST55, FG4).

Z kolei w grupie o niskich dochodach, Poznań (FG1), zastanawiano się nad potencjalnym wzrostem nierówności na tle etnicznym pod wpływem napływu emigrantów zarobkowych ze Wschodu. Większość wypowiedziujących się zgadzała się ze stanowiskiem, że „nie będzie to poważnych problemów stwarzało” (PA30, Cz65, MR31). Jedna osoba się wahała (T53), jeden z dyskutantów zaś uznał – ze względu na niską tolerancję wśród Polaków – nierówności narodowościowe w Polsce za nieusuwalne (RB27).

Wyraźniejsza różnica zdań natomiast dotyczyła tego, czy w najbliższej przyszłości w Polsce nastąpią zmiany nierówności społecznych. Większość badanych była w tym względzie sceptyczna. Nie brakowało też jednak „optymistów”, choć i w ich wypowiedziach mowa jest raczej o przyszłości dalszej niż bliższej (nie-sprecyzowany okres):

(...) jeżeli państwo będzie się bogacić to myślę, że wtenczas to będzie się zacieśniać to, owszem zawsze będzie ten margines (...) są takie kraje w Unii, że tam już nie ma tych tak potężnych różnic, tam jest społeczeństwo jak gdyby powiedzieć zadowolone prócz tych co tam z własnej woli na ławce śpi czy nie chce pracować, ale ogólnie to ten nawet mocno bogaty z tym, który tam sobie normalnie to nie ma żadnych jakiś takich animozji czy coś i ten biedny nie pokazuje temu bogatemu itd. (Cz65, FG1).

Wypowiedź ta ilustruje kolejną istotną tendencję myślenia badanych – dominację przekonania, że zmiany – niezależnie, kiedy to będzie – przyjdą (lub powinny przyjąć) raczej z zewnątrz jako rezultat: (a) złożonych procesów makrospołecznych prowadzących do wzrostu zamożności (FG1); (b) działań władz politycznych wprowadzających odpowiednie wyrównujące regulacje prawne (FG4). Choć część badanych wyraźnie akcentuje rolę działań jednostkowych: „przecież bardzo wiele od nas zależy, tylko wiary trochę i trochę odwagi” (MARI38, FG2), to jednak ta wypowiedź bardziej stanowi postulat niż prognozę. Zagadnieniom tym przyjrze się jednak dokładniej w ostatnim z analizowanych w niniejszym opracowaniu podrozdziałów.

Co to znaczy „sprawiedliwe nierówności”. Zakres akceptowanych nierówności

- (...) *bo ideał chyba nie polega na tym, żeby zatrzeć wszystkie różnice*
(T53, FG1, Poznań).
- (...) *ale muszą być plastyczne te nierówności, nie tak jak teraz* (G62, FG2).

Spółeczeństwo bez nierówności to mrzonka

Świat bez nierówności? Jak powiedziano, uczestnicy badania zgodnie przyznali, iż **nie wyobrażają sobie społeczeństwa bez nierówności społecznych**:

- (...) *no nie może być wszyscy równi, przecież jak by to było, tak jakby człowiek był, każdy by był równy?* (Cz65, FG1).
- *Nie ma takiej możliwości w idealnym społeczeństwie, żeby wszyscy mieli po równo, to jest utopia* (K49, FG2).
- RE33: *Tak jak „chcieli” komuniści? Nie, no to jest niewykonalne.*
- B49: *Tego nie da się wdrożyć w życie* (FG4).
- *Ja myślę, że nawet jakby państwo bardzo chciało, czego przykład mieliśmy przez ostatnie 50 lat, i niestety się nie udało. Nie dało się stworzyć państwa idealnego, sprawiedliwego i bez podziału* (JR45, FG3).

Nie chodzi jednak tylko o to, że nie udało się dotychczas stworzyć i z sukcesem wprowadzić w życie projektu idealnego społeczeństwa. Samo tworzenie takich projektów wydaje się badanym zbyt trudne. Ich zdaniem, nierówności „były powiedzmy od starożytności, są i będą” (JR45, FG4); „nie można sobie wyobrazić świata bez różnic” (G62, FG2). Wskazano kilka powodów takiego stanu rzeczy:

- **nierówności stymulują, motywują do rozwoju** (FG1, FG2, FG3, FG4):

Powinny być, ponieważ (...) są one motywacją do zmian (PI24, FG2). *Bez nierówności nie byłoby dążenia do czegoś, wszyscy by stali w miejscu* (JC39, FG4); *człowiek zrezygnowałby z pracy, ze wszystkiego, no bo po co? Nie byłoby motywacji w ogóle* (JB21, FG1);

- **ich brak to uniformizacja, zanik indywidualizmu** (FG1, FG3, FG4):

(...) każdy z nas ma inne cechy i każdy z nas dąży do jakiegoś swojego własnego celu (...). Nierealne jest to, żebyśmy wszyscy razem jak mrówki jedną ścieżką zmierzały do mrowiska (JR45, FG3); *wszyscy dążyli by po prostu do tego samego* (RB33, FG4); *Po jakimś czasie z tej równości, ludzie by chyba jednak powrócili do tej nierówności!* (JC39, FG4);

- **ich brak to „nuda” i „monotonia”** (FG3, FG4):

Ale dotrzeć do czegoś, to zawsze jakoś człowieka podbudowuje. Ambicja, człowiek chce iść do przodu. A bez tego to życie byłoby strasznie nudne (AD29, FG3); Tak to by to było jakieś smutne, szare... (J58, FG4). Jakaś taka monotonia, a tak to... jakoś ciekawiej (B49, FG4);

– musi istnieć pewien przymus w społeczeństwie (FG4):

Zawsze gdzieś tam musi być jakiś przymus, żeby jakoś to wszystko móc ogarnąć (RE33, FG4).

Zdaniem badanych, problem z nierównościami polega tylko na tym, żeby istniejące różnice były „plastyczne” – niezbyt rozpięte i dobrze zbilansowane w społeczeństwie:

(...) bo ideał chyba nie polega na tym, żeby zatrzeć wszystkie różnice (...) te różnice są i one ze sobą odpowiednio funkcjonują. Tylko muszą być dobrze ustabilizowane (T53, FG1).

Na jakie nierówności i w jakim kształcie badani wyrażają zatem swą zgodę?

„Plastyczne nierówności”, czyli rozdaje i skala akceptowanych nierówności

Nierówności dochodów: bez limitów w górę,
ale minimum gwarantowane dla wszystkich

W każdej z przebadanych grup badani przyznali w zasadzie bezspornie¹, iż źle by się czuli w społeczeństwie równych zarobków. Argumentowano podobnie jak przy omawianiu zagadnienia idealnego społeczeństwa: złe doświadczenia z „komunistycznym eksperymentem”, równość zarobków skojarzona z uniformizacją i brakiem różnorodności. Podczas sesji realizowanej w Suwałkach kilku badanych wskazało także, iż równość dochodów w dłuższej perspektywie stanowiłaby zarzewie nowych nierówności, bo jedni by brali wynagrodzenia i pracowali, a inni nie.

Jednak zbyt duża rozpiętość dochodów jest dla badanych nie do zaakceptowania. Nawet bardzo liberalny w poglądach uczestnik jednego ze spotkań zgodził się, że różnice w dochodach

¹ Tylko w grupie FG2 jeden z respondentów sprzeciwił się opinii większości, zgadzając się na występowanie jedynie nierówności w stylu życia, ubioru. W innych sferach domagał się przede wszystkim równości dostępu: *Ja się nie zgadzam. Uważam, że pewne nierówności jeżeli chodzi o styl ubierania, zachowania... mi nie chodzi o to, że powinna być równość, że każdy powinien mieć po równo. Ale każdy powinien mieć do tego dostęp (MAR31, FG2).* Po tej wypowiedzi wywiązała się ideologiczny spór o równość szans i równość dostępu, omawiany przez jego uczestników (MAR31, PI24) na przykładzie służby zdrowia w Polsce.

(...) *rzeczywiście nie powinny być aż takie, jak teraz są obecnie. Każdy powinien mieć szansę wydostania się z tej biedy. Jeżeli nie ma szansy wydostania się z tej biedy to wtedy jest frustracja wobec tych, którym się udało, że to jest układ, że to są łże-elity (...)* (PI24, FG2).

Jak zatem winna się kształtować owa „plastyczność nierówności” w odniesieniu do dochodów? Pogłębiona analiza prowadzi do ciekawych spostrzeżeń.

Po pierwsze, zwraca uwagę poziom dochodów, jaki badani – szczególnie z grup fokusowych ze wschodniej Polski – uważają za sprawiedliwy:

[taki, z którego] wszystko można było opłacić, i żeby zostało też na jakieś dodatkowe wydatki (ST55, FG4); żeby stać było z niego człowieka na to żeby dobrze zjeść, na opłacenie mieszkania, no i jeszcze, żeby gdzieś sobie na wakacje wyjechać. Myślę, że to są takie godziwe zarobki (JC39, FG4) [podkreślenie – AR].

Nie jest ów poziom zatem specjalnie wygórowany. Domyślać się jednak można, iż obecny dochód badanych jest dużo niższy niż ten wskazywany w odpowiedzi na projekcyjne pytania w tym bloku tematycznym – badani czasem sami wskazują na to wprost, ich świadomość nie wykracza specjalnie poza horyzont podstawowych kosztów utrzymania. Przy tej okazji zgłaszane są postulaty gwarancji minimum bezpieczeństwa finansowego:

Może nie bardziej chodzi o jakieś nierówności społeczne, ale o stabilizację. Żeby oderwać się od tego „zeszytu” (...) Chodzi mi o życie na kreczę (MR33, FG3).

Tym, co jednak wydaje się najważniejsze, jest ukryta w tych wypowiedziach chęć „wyrównywania dochodów” od dołu, czy mówiąc inaczej – idea „usztyniania” dolnych widełek zarobków w celu zapewnienia jak największej liczbie osób ekonomicznej stabilizacji.

Po drugie, obok „wyrównywania widełek od dołu” badani przeciwni są „wyrównywaniu ich od góry” poprzez wprowadzanie ograniczeń wysokich wynagrodzeń². Jedynie w Suwałkach (FG4) takie rozwiązanie zaakceptowano w przypadku dużych lub dodatkowych wynagrodzeń, które finansowane są z budżetu państwa (pensje prezesów spółek państwowych rządu 450 tys. zł, dodatkowe uposażenia roczne parlamentarzystów).

Zasadniczo jednak badani uważają, iż każdemu człowiekowi powinno się tworzyć możliwości/usuwać bariery swobodnego zarabiania zgodnie z zasadą merytokracji:

Nie, niech każdy zarabia ile może (JS22, FG4);

Jeżeli ja uczciwie zdobywam kolejne szczebelki to to jest moje. O takiej uczciwości ja właśnie myślę. Jeśli ktoś jest zdolny, umie, potrafi i się pnie po tej drabinie no

² Wątek limitów wysokości wynagrodzeń wprowadzony przez moderatora nie był podejmowany spontanicznie.

to jest jego zasługa. Żeby to nie zależało od układów, kontaktów, pleców, bo tatuś, bo mamusia, bo to, tylko ja. Co sobą reprezentuję, tyle mogę osiągnąć (G62, FG2).

Nie dziwi specjalnie, że szczególnie wiele czasu poświęcono tej kwestii podczas sesji w obu grupach o zróżnicowanych dochodach (FG2 oraz FG4).

Nie ma wśród badanych przyzwolenia na zbyt duże przywileje i nieuzasadnione zarobki. Kiedy jednak zarobki uznawane są za uzasadnione? Co zdaniem badanych powinno mieć wpływ na wysokość dochodów? W tym względzie wskazano na kilka czynników:

– **wykształcenie** (FG1, FG2, FG4):

Jak chcesz żeby twoja praca była bardziej efektywna, to postanawiasz się jeszcze uczyć. No to co, ja mam dostawać tyle samo, co osoba która niby to samo robi, ale sobie olewa? No to coś tu chyba jest nie tak! (J58, FG4),

– **doświadczenie zawodowe i wykonywany zawód** (FG2, FG3, sporne w FG1),

– **jakość wykonywanej pracy, chęci do pracy, pracowitość** (FG1, FG3, FG4),

– **kompetencje, umiejętności** (FG1, FG4),

– **zaradność jednostki** (FG2, FG3),

– **wielkość rodziny** (FG1, kontrowersyjne w FG4),

– **ilość energii zużywanej podczas pracy** (FG4): „powinien być jakiś miernik zużycia energii” (EG60).

Zazwyczaj czynniki te wskazywano hasłowo. Nie wywiązywała się na ich temat większa dyskusja (nawet wokół dość ciekawego kryterium, jakim jest „współczynnik zużycia energii”). Wyjątkiem w tym względzie jest omawiana niemal w każdej grupie fokusowej kwestia wpływu wykształcenia na zarobki. Mimo zasadniczej zgody, iż jest to sprawiedliwe kryterium, obserwujemy także – zwłaszcza wśród badanych ze wschodniej Polski – próby bagatelizowania wpływu tego czynnika w realnym życiu:

– jeśli ktoś nie ma wykształcenia, ale jest dobrym i uczciwym fachowcem, na którego pracę jest popyt, może wówczas więcej zarabiać niż osoby o wyższym wykształceniu (Cz65, PA33, FG1);

– dyskusyjnym jest, czy wynagrodzenie powinno stanowić formę rekompensaty za lata poświęcone na naukę (FG4); zdaniem jednej z badanych jest to niesprawiedliwe, gdyż nie każdego stać na studia (JS22, FG4);

– *Jest wielu bezrobotnych z wyższym wykształceniem* (MR33, FG3);

– dzięki zarobkom za granicą człowiek bez wykształcenia może zarabiać więcej niż dobrze.

W świetle zgromadzonego materiału wyraźnie widać, iż ostatecznie za sprawiedliwe uznawany jest nie tyle pojedynczy czynnik, ale ich łączna konfiguracja w odpowiednim kontekście. Zasadniczo jednak panuje zgoda, iż wykształcenie

stanowi rodzaj kapitału dającego się sprawiedliwie konwersować w kapitał ekonomiczny, a solidna i uczciwa praca powinny być wyżej wynagradzane.

Nie dla „leniwych” i „podpadziochów”: dodatkowe akceptowalne rodzaje nierówności w grupie poznańskiej

O ile nierówność dochodów rozpatrywano podczas każdej z sesji, jedynie badani z poznańskiej grupy o niższych dochodach wskazali także na inne rodzaje nierówności, które są w stanie zaakceptować. Są nimi bezrobocie na poziomie około 5% oraz nierówny dostęp do władzy politycznej. W obu przypadkach nierówny dostęp do wskazanych dóbr społecznych stanowić ma, zdaniem wypowiadających się, swoisty mechanizm selekcyjny:

– bezrobocie traktowane jest przede wszystkim jako „naturalny” mechanizm rynkowej selekcji umożliwiający „karanie” leniwych pracowników:

JB21: *Na pewno bezrobocie, minimalne, ale powinno być bezrobocie, bo gdyby nie było tego bezrobocia, to pracodawcy musieli brać wszystkich tych, którzy po prostu byli na rynku.*

Cz65: *To też by było niedobrze, gdyby pracodawca musiał brać wszystkich, nie każdy się nadaje i nie każdy, mały procent bezrobocia powinien być w każdym kraju, tak mówią uczeni.*

JB21: *Powinien być taki podział bardziej na tych, którzy się starają o pracę i tych, którzy już ją mają.*

Cz65: *Żeby ci, którzy nie chcą pracować nie dostali pracy (FG1).*

Wprowadzenie limitów w dostępie do władzy ma z kolei pozwolić na odsunięcie od niej osób bez należytych kompetencji oraz nieuczciwych:

(...) *moim zdaniem ludzie z innych branż, żeby nie było tak, że np. lekarz zajmuje się rolnictwem, rolnik zajmuje się edukacją, żeby nie było po prostu takich rzeczy, że się na czymś nie zna, tylko tam są pieniądze (JB21, FG1).*

(...) *nie, że na stołku ministerialnym jest osoba, która ma dwadzieścia parę lat, nic nie ujmując, nie mająca doświadczenia zawodowego i ona robi karierę, ale polityczną i decyzje podejmuje w branżach, na których się nie zna (T53, FG1).*

(...) *dostęp do władzy powinien być ograniczony ogólnie tym „podpadziochom”. [„Podpadziocha”] to taki, który złamał np. przepisy prawa i powiedzmy założył firmę, potem zbankrutował i powinien być na czarnej liście, czy na czymś innym (M54, FG1).*

Dziedziny, w których nie powinno być nierówności

Jeszcze większe rozproszenie opinii odnajdujemy w kwestii obszarów, w których nie powinno być, zdaniem badanych, społecznych nierówności.

Tabela 2. Obszary, w których nie powinno być nierówności

| Obszary nieakceptowanych nierówności | FG1 | FG2 | FG3 | FG4 |
|---|-----|-----|-----|-----|
| Dostęp do służby zdrowia | + | + | | + |
| Różnice w edukacji | | | + | + |
| Różnice płci | + | | | + |
| Różnice narodowościowe, etniczne, rasowe | + | | + | |
| Różnice wieku | + | | | |
| Różnice regionalne | + | | | |
| Równość wobec prawa | | | + | |
| Różnice ze względu na preferencje seksualne | | | + | |
| Różnice w dostępie do kultury | | | | + |

Zatem, w tabeli 2 takie kwestie, jak: dostęp do służby zdrowia, różnice edukacyjne, różnice płci i różnice etniczne/narodowościowe dyskutowano w więcej niż w jednej grupie fokusowej. Przyjrzyjmy się im zatem w pierwszej kolejności.

Dostęp do służby zdrowia (FG1, FG2, FG4)

Przed wszystkim równy powinien być, zdaniem badanych, dostęp do służby zdrowia rozumiany jako dostęp do „podstawowego pakietu” usług medycznych (PA30), choć brak jednoznaczności, co wchodzi ostatecznie w jego zakres. W każdej z grup toczyła się ożywiona dyskusja podczas omawiania tej kwestii, za każdym razem jednak obierała nieco inny kierunek. W FG1 przerodziła się w utyskiwanie na służbę zdrowia w ogóle, niekoniecznie w związku z tematem tego bloku; w FG2 akcentowano małe szanse na wprowadzenie równości w tej sferze w Polsce (MARI38, MAR31, K65), w FG4 z kolei oprócz ograniczeń natury finansowej wskazywano także na nakładające się w tym względzie różnice na linii stolica–prowincja.

Równość wykształcenia, czyli wspomóc tych z prowincji (FG3, FG4)

Kwestia „prowincjonalnego upośledzenia” wraca także w obu grupach z północno-wschodniej Polski przy temacie równości wykształcenia. Przedmiotem dyskusji nie jest bowiem równość edukacji rozumiana jako prawo do wykształcenia na wyższym szczeblu, ale raczej sprawa dodatkowych kosztów, na jakie narażone są osoby, które muszą dojeżdżać na studia, w stosunku do tych, które mają dostęp do edukacji w miejscu zamieszkania. Wypowiedzi w tym względzie są dość podobne, ale zacytujmy kilka:

MR33: *Przecież doskonale wiemy, że jeżeli ktoś chce teraz studiować, nawet na państwowym uniwersytecie, to nie obejdzie się bez pomocy finansowej rodziny albo państwa. Powiedzmy tu u nas. Ja jestem osobą średnio zarabiającą, i jakbym chciał żeby moje dziecko pojechało na studia do Warszawy, to stypendium nie dostanie, ponieważ rodzice dosyć dobrze zarabiają.*

B47: *Ja może powiem na swoim przykładzie. Ja mam 2 dzieci w szkołach średnich, córka jest w klasie maturalnej, a syn w pierwszej klasie. I to już jest kwestia samego dojazdu. Ja na 2 dzieci wydaję miesięcznie 315 złotych, na sam dojazd, na bilet miesięczny! A gdzie jest reszta? Człowiek który ma szkołę na miejscu, to ma już te 300 złoty więcej, a za tyle to można już przez miesiąc przeżyć!! Skromnie, ale przeżyć.*

JR45: *Tak się składa, że mam syna, który studiuje w Krakowie i wiem co to znaczy utrzymywać młodego człowieka. Jak ktoś mieszka w Krakowie to wszystko jest w porządku, wszystko ma na miejscu w domu. A mój syn ma 650 km od domu, telepie się 12 godzin pociągiem 3–4 razy w roku do ojca i do matki. Nie mówiąc już o kosztach jakie tu należy ponieść.*

JC39: *Tzn. ja myślę, że nie powinno być różnic w dostępie do edukacji, a myślę, że takie są. Biedniejsi ludzie nie wyślą dziecka na studia ponieważ nie mają za co zapłacić. A jemu też się to przecież należy, tak samo jak temu bogatszemu. Ja myślę, że w tym jest właśnie rola państwa żeby zapewnić takiej biedniejszej osobie możliwość studiowania, kształcenia się. Bo często bardzo zdolni ludzie pozostają gdzieś tam na uboczu, pracują ciężko fizycznie, bo nie mają pieniędzy na naukę a są bardzo dobrzy. I myślę, że to jest jedna z tych różnic, której być nie powinno.*

Wielokrotnie w obu grupach podnoszony jest postulat państwowych „osłon socjalnych” dla dojeżdżających do szkoły z konieczności. Natomiast wśród rzeczy, które „powinny być zapewnione”, wymieniane są: „stypendia unijne (B47, FG4), jak idziesz na studia to dostajesz akademik” (MR33, FG3); „większe dodatki do biletów” (B47, FG3); okresowe zatrudnianie przez pracodawców osób zaraz po studiach lub studentów starszych lat w zamian za stypendia (MR33, FG3). Przedmiotem krytyki stał się natomiast system dożywiania w szkołach, po pierwsze dlatego, że bardziej napiętnuje biednych – stają się bardziej widoczni (AN52, JR45, FG3), po drugie – do tego rodzaju pomocy ma się prawo tylko, gdy ma się „udokumentowane zaświadczeniami” ubóstwo (MR33, FG3), a takie nierzadko rozchodzi się z rzeczywistością:

JR45: *Tak. A poza tym, wie pan, ja rozróżniam 2 biedy. Tą faktyczną i tą papierzaną. Bo to są bardzo różne biedy.*

M: *Która jest większa?*

MR33: *Ta faktyczna.*

JR45: *Bo ta papierzana to niekoniecznie jest prawdziwa.*

MR33: *Bo tak jak tutaj mówiliśmy o tej szarej strefie, to matka czy ojciec mogą pracować za granicą a papierów na to nie mają. A kasę mają.*

AN52: *Często taki mały szkrab bułkę bierze ale komórkę swoją to ma, no i co?*

Równość płci (FG1, FG4)

W tym względzie w obu grupach wypowiadały się prawie same kobiety. Indagowane z grupy poznańskiej (FG1) wskazały na konieczność braku różnic w sferze ekonomicznej i zawodowej: *w podejmowaniu pracy, udzielaniu tych różnych świadczeń, te same możliwości (...) zarobków i szanse robienia kariery* (T53). W Suwałkach (FG4) zaś akcentowano istnienie podwójnych standardów wobec kobiet i mężczyzn w sferze obyczajowej:

K31: *Mężczyźni mają niejako przyzwolenie społeczne, że mogą po prostu robić więcej. Kobieta – żona może po prostu mniej (...) uważa się, że kobiecie to pewnych rzeczy nie wypada.*

RE33: *Mężczyzna np. może przyjść taki zawiany do domu, a jak kobieta to już to jest po prostu straszne!* (Renata 31, FG4).

M: *Rozumiem, że chcielibyście panie też mieć to prawo?*

[śmiejch]

RE31: *Tak, tzn. my mamy to prawo ale jest to zupełnie inaczej odbierane przez społeczeństwo!*

Równość na tle etnicznym, narodowościowym (FG1, FG3)

Respondenci z grup o niższych dochodach wskazali również, iż, w ich przekonaniu, nie powinno być różnic na tle etnicznym, rasowym (T, Cz, FG1; MR33, AN52, FG3). Kwestie te jednak nie zostały bardziej pogłębione przez dyskutantów.

Dla uzupełnienia na zakończenie omawiam kwestie, które poruszane były wyłącznie w pojedynczych grupach fokusowych.

Równość wieku i pozytywne różnice regionalne (FG1)

W grupie poznaniaków o niskich dochodach pewne kontrowersje wzbudziła zaproponowana przez moderatora kwestia równości względem wieku. Zwraca uwagę, iż zagadnienie to analizowano wyłącznie w kontekście *ageingu* w sferze zawodowej.

JB21: *Nie do wszystkiego.*

MR31: *Nie można generalizować, ale są zawody, gdzie są potrzebni młodzi, sprawni ludzie.*

Cz65: *A starsi też są w niektórych zawodach potrzebni. Teraz np. nie ma w fabrykach tokarzy, bo wszystkie te szkoły polikwidowane, nie ma kto pracować, bo nie ma w przemyśle takich, Cegielski potrzebuje takich.*

Badani z tej samej grupy przeciwni byli także różnicom między regionami (M54, T53); dopuszczalne są tylko *pozytywne, czyli jeśli ten region słynie powiedzmy z tego, to niech to tak będzie, niech on słynie, a nie* (T53, FG1).

Równość wobec prawa, dostęp do kultury i nierówności seksualne (G3)

Podczas spotkania w Wiźajnach wskazano z kolei na konieczność równości wobec prawa i dostępu do kultury.

Równość wobec prawa analizowana była w dwóch kontekstach:

1) spontanicznie za przejaw niesprawiedliwości uznane zostało bardziej „pobłażliwe” traktowanie przez wymiar sprawiedliwości przedstawicieli elit władzy i biznesu;

2) w wątku wywołanym przez moderatora badani opowiedzieli się także za równym prawem dla ludzi niezależnie od ich preferencji seksualnych. Nieakceptowane jest jednak, że osoby o preferencjach homoseksualnych publicznie domagają się swoich praw, demonstrując swą tożsamość:

(...) ja może powiem tak, oni powinni być równi wobec prawa, ale czy oni muszą chodzić z szyldami. Czy ktoś kto ma taką orientację seksualną musi to mieć wypisane na czole? Gdyby ta osoba tak tego nie uzewnętrzniała to by to był normalny człowiek (AN52, FG3).

Homoseksualiści powinni być, zdaniem badanych, traktowani na równi, jeśli chodzi o zawieranie legalnych związków i wspólne opodatkowanie, jednak badani z Wiżajn bardzo utyskiwali także na brak zorganizowanych form rozrywki w swojej miejscowości, traktując to jako przykład nierówności kulturalnych, których być nie powinno.

EG60: Chodzi mi o dostęp, nawet nie tylko do kultury. Ja widziałem jak to jest na zachodzie. Szczególnie jeżeli chodzi o sport, ja myślałem, że to są jakieś zawody sportowe. A to w takim miasteczku jak Augustów, w godzinach od 17 do 1 w nocy, wszyscy poubierani jak na mecz piłki nożnej czy jakiś innych zawodów, a to się okazało, że mieszkańcy miasta spędzają tak wszyscy wieczór.

B49: No i super, a tutaj się ściemni i już nie ma gdzie wyjść.

Podsumowując, można zaryzykować tezę, iż badani – mimo że nie wierzą w możliwości idealnego społeczeństwa, przynajmniej jeśli chodzi o wymiar nierówności dochodów – opowiadają się (choć nie do końca świadomie) za modelem społeczeństwa, w którym ma miejsce częściowe sterowanie rozpiętością dochodów: ich oddolne „uszywnianie” na poziomie „przyzwoitego” minimum ekonomicznego przy jednoczesnym wprowadzaniu limitów wynagrodzeń jedynie w przypadku nieuzasadnionych wysokich dochodów finansowanych z budżetu państwa.

Jednak trudno znaleźć w prezentowanym materiale jednoznaczną odpowiedź na pytanie o obszary nieakceptowanych nierówności społecznych. Brakuje tym razem wyraźnych wzorów myślenia, trudno też dokonać analizy porównawczej czterech sesji – wątki obecne w jednej grupie nie zawsze podejmowane są w innych. Badani zdają się z jednej strony nie mieć wyrobionego zdania w tym względzie – wiele tematów wywoływanych było przez moderatora. Wypowiedzi sugerują też, że dana kwestia została podjęta ad hoc. Wyjaśnienia takiego stanu rzeczy może należy upatrywać w tym, że konieczność braku nierówności w danym obszarze jest dla badanych tak dalece oczywista, że aż niepodlegająca dyskusji.

Zapobieganie społecznym nierównościom, czyli kto i co powinien uczynić

To wszystko zależy od ludzi (JS22).

Nie, od państwa (B49).

Od tych co rządzą, ale też od nas samych (JS22).

Choć tworzenie społeczeństwa bez jakichkolwiek nierówności społecznych wydaje się być dla badanych mrzonką, wskazują oni, iż należałoby kontrolować i zmniejszać nierówności istniejące w Polsce. Kto i co miałyby ich zdaniem zrobić w tym zakresie? W poniższej tabeli zaprezentowano najważniejsze wskazywane przez uczestników sposoby badania.

Tabela 3. Podmioty odpowiedzialne (mające możliwość wpłynięcia za zmiany w kwestii społecznych nierówności) oraz działania, jakie miałyby one podjąć

| Podmioty odpowiedzialne | | Zalecane działania | FG1 | FG2 | FG3 | FG4 |
|-------------------------|----------------|--|-----|-----|-----|-----|
| 1 | | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| Ludzie | sama jednostka | „pracowitość”, sumienne wykonywanie swojej pracy, „praca u podstaw” | + | +/- | | + |
| | | założenie własnej firmy, działalności | | + | +/- | +/- |
| | | wyjazd do pracy za granicę | | + | | + |
| | | zmiana pracy | | + | | |
| | | wyбір „dobrych rządzących” | + | | | |
| | inni ludzie | wykorzystanie znajomości, „postawiona”rodzina | + | | | |
| | | pracodawcy powinni przestać myśleć wyłącznie w kategoriach interesu ekonomicznego i wykazać się większą wrażliwością na los drugiego człowieka | | | | + |
| | | kompetentni doradcy | | | + | |
| Instytucje | rząd, rządzący | tworzenie miejsc pracy | | | + | + |
| | | zabezpieczanie istniejących miejsc pracy, kontrola pracodawców | | | + | + |
| | | dotacje dla małych gmin | | | + | |
| | parlament | obniżenie opodatkowania (głównie klasie średniej i najuboższym) | + | + | + | + |
| | | wyższe podatki dla posłów | + | | | |
| | | obniżenie wynagrodzeń poselskich | + | | | |
| | | wprowadzenie prawa lepiej chroniącego gwarancje pracy i możliwości awansu | + | | | + |
| | | zwiększenie zarobków | + | + | | |
| obniżenie kosztów pracy | | + | | | | |

cd. tab. 3

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
|------------------------------------|-----------------------|--|---|---|---|---|
| Instytucje | parlament | limitowanie dochodów finansowanych z budżetu państwa | + | | | |
| | | wprowadzenie wykształcenia wyższego dla wszystkich, którzy chcą takie osiągnąć | + | | | |
| | media | więcej informacji o przyczynach i skutkach nierówności społecznych, istniejących rozpiętościach | + | | | + |
| | Kościół | wykorzystanie istniejących powiązań z rządzącymi | | + | | |
| | organizacje społeczne | pomoc najbiedniejszym (datki) | | | | + |
| Bez wskazania konkretnego podmiotu | | inwestowanie w fundacje, organizacje pozarządowe | | + | | |
| | | likwidacja ludzkiej zawiści | + | | | |
| | | zmiana mentalności na bardziej w kategoriach merkantylnych, zerwanie z zasadą „czy się stoi, czy się leży 2000 się należy” | | | | + |
| | | odbudowa rodziny | + | | | |

„+” – dane rozwiązanie było dyskutowane w grupie i nie wzbudzało kontrowersji; „+/-” – w danej grupie fokusowej badani różnili się w ocenie skuteczność dyskutowanego działania.

„Zacznijmy od góry, żeby ten na dole miał dobrze”; „Od tych co rządzą...”

Zwraca uwagę, że głównymi aktorami społecznymi odpowiedzialnymi za zmniejszanie społecznych nierówności są, zdaniem badanych, przede wszystkim „**rządzący**”, „**politycy**”, „**ci, co na górze**”, „**państwo**”³. Choć podczas każdej sesji wskazywano, iż sami ludzie mają duży wpływ na istniejącą sytuację, systematyczna analiza wypowiedzi pozwoliła dostrzec, że oczekiwania kierowane są przede wszystkim pod adresem rządzących i instytucji państwowych, a dotyczą następujących kwestii:

- **zabezpieczenia istniejących miejsc pracy** (FG2, FG3, FG4);
- **tworzenia nowych miejsc pracy** (FG3, FG4);
- **wprowadzenia prawa gwarantującego pracę, możliwości zarabiania i awansowania** (FG1, FG4):

(...) *skonstruować tak prawo (...) że jak osoba pracuje, ma możliwość awansowania, zarabiania, podwyższania tego wynagrodzenia, a tutaj jest odwrotnie, że są osoby, które dobrze pracują, nie awansują, nie mają podwyżek, a w rządzie np. mają coraz więcej przywilejów* (MR31, FG1);

- **dotacji dla małych gmin** (FG3).

³ Zwykle podczas dyskusji nie oddzielano poszczególnych instytucji politycznych, łącznie mówiąc o rządzących, politykach, parlamentarzystach.

Parlament powinien natomiast przede wszystkim:

- **obniżyć podatki osobom mniej zarabiającym**, za które uznają badani „klasę średnią” i „najuboższych” (FG1, FG2, FG3, FG4);
- **podwyższyć podatki posłom** (FG1);
- **obniżyć poselskie wynagrodzenia** (FG1).

Warto w tym miejscu zatrzymać się na różnicach, jakie pojawiły się podczas poszczególnych sesji. W omawianej kwestii największe odmienności występują pomiędzy wywiadami zrealizowanymi na wschodzie i na zachodzie Polski.

„(...) trzeba chyba jakiegoś wodzireja” (JR45, FG3)
i ochroniarza

W wywiadach prowadzonych w Wiżajnach i Suwałkach (FG3 i FG4) kwestia pomocy ze strony rządzących podnoszona była spontanicznie i to na samym początku dyskusji w tym bloku tematycznym. Ponadto, częściej zgłaszano „zapotrzebowanie” na działania ze strony instytucji politycznych; nie było też osoby, która kwestionowałaby tego typu roszczeniowe nastawienie. Rządziej dyskusja przeradzała się w otwartą krytykę osób rządzących.

Zarówno w Wiżajnach, jak i w Suwałkach wyraźnie podkreślano konieczność dofinansowania tzw. ściany wschodniej ze strony centralnych ośrodków, wyrównywanie cywilizacyjnych różnic między wschodem a resztą Polski.

Na państwie i rządzących ciąży przede wszystkim, zdaniem badanych, obowiązek tworzenia korzystnych warunków dla inwestycji zagranicznych, otwierania firm i dużych zakładów pracy oraz zabezpieczania pracowników przed wyzykiem ze strony pracodawców:

MR33: *Małe gminy powinny być bardziej dofinansowane przez ośrodki centralne, bo to co my tutaj dostajemy to są grosze.*

B47: *Tutaj nie ma zakładów pracy, nie ma podatków* (FG3).

ML26: *Dobrze by było gdyby w naszej gminie powstał jakiś taki większy zakład pracy, czy to jakiś zakład fryzjerski, czy masarnia. Taki, który by zatrudniał co najmniej te kilkadziesiąt osób.*

Moderator: *No ale kto miałby ten zakład pracy wybudować?*

JR45: *To jest kwestia inwestycji. My tu kiedyś próbowaliśmy prowadzić jakiś tartak, zbudować go od podstaw, ale to nie wszystko zależy od nas. To właściciel podejmuje decyzje, i decyduje o tym czy coś tu będzie czy nie* (FG3).

(...) no wiadomo, że jest różnica między takim Poznaniem, Warszawą czy Suwałkami, bo w Poznaniu, w Warszawie wybudują fabrykę i oni tam na tym skorzystają. Bo wiadomo, że jeżeli mieliby wybudować fabrykę w Suwałkach to tylko po to, żeby mniej płacić pracownikom. To jest kwestia rządzących, żeby pozwolić inwestorowi na wejście, ale też np. nie pozwolić mu dać niższe płace niż... (JC39, FG4).

W ostatniej z cytowanych wypowiedzi zwraca uwagę fakt, iż relacje pracodawca–pracownik postrzegane są wyraźnie jako asymetryczne, a państwo jawi się jako zewnętrzny arbiter i „ochroniarz” prowincjonalnych pracowników. Ponadto podczas sesji w Wiźajnach zgłoszono dodatkowo postulat, by także pracodawcy przestali myśleć wyłącznie w kategoriach interesu ekonomicznego i wykazali się większą wrażliwością na los drugiego człowieka:

U nas trzeba nauczyć tych, którzy tworzą te firmy, żeby oni docenili człowieka, jego pracę. A nie dla nich to jest ważne co oni mają w kieszeniach (RB33, FG3).

Jeszcze silniej znaczenie pomocy zewnętrznej dostrzeżemy, gdy uwzględnimy zgłaszaną przez badanych w Wiźajnach konieczność pomocy ze strony ekspertów, kompetentnych osób czy, jak to nazwał jeden z badanych, „wodzirejów” (JR45, FG3). Doradzaliby oni jednostkom, gdyż „nie każdy potrafi sam być przedsiębiorczy” (EL36, FG3). Owi eksperci w dużej mierze działać mieliby także z ramienia państwa, przy instytucjach władzy lokalnej i centralnej. Przekonanie takie wyrażane jest wprost, jak i pośrednio, na przykład przy wątpliwościach, czy taki gminny doradca uzyska wiedzę ze strony władz centralnych [podkreślenia – AR]:

(...) jacyś mądrzy ludzie powinni nam wskazać jakieś kierunki, które bazując właśnie o te nasze dobra, pozwolą nam tutaj godnie żyć (JR45, FG3).

Mogła by jakaś osoba z zewnątrz próbować pomóc, zainteresować się, pomyśleć co można by coś tutaj poradzić, może zając się czymś innym, albo kontynuować ale w inny sposób. Czy np. przeprowadzić jakieś szkolenie (EL36, FG3).

Jusz35: *Wie pan gdyby był jakiś projekt odgórny, jakiś skromny etacik dla osoby która by się tym zajęła, to myślę, że by coś ruszyło.*

MR33: *Właśnie, żeby ktoś miał płacone, ale nie z pieniędzy społeczności. Żeby stworzyć taki etat, nie wiem, w radzie gminy czy powiecie, jak doradca marketingowy, czy coś takiego. I ja wtedy do takiego idę i pytam się go jakie są projekty, bo przecież są takie projekty na które są do wyrwania pieniądze z UE na rozwój przedsiębiorczości, na zakładanie nowych firm, jakieś inne formy działalności. I żeby taki ktoś...*

B52: *Żeby taki ktoś doradzał.*

JR45: *Ja tylko nie wiem czy biurokracja ma takie analizy, że marketingowiec będzie mógł wskazać, co kto powinien zrobić. Musiałaby powstać nowa branża (FG3).*

Pomoc owych ekspertów przydałaby się zwłaszcza przy pozyskiwaniu dotacji unijnych, gdyż, jak przyznają, badani nie potrafią sami wykorzystać tej szansy i przegrywają z okolicznymi Litwinami. Ci ostatni postrzegani są jako bardziej przedsiębiorczy i zaradni, choć w wypowiedziach badanych wyczuwalna jest wyraźnie skarga na nierówne traktowanie ze strony władz powiatowych ich gminy w stosunku do miejscowości zamieszkałych przez mniejszość litewską:

MR33: *Ogólnie to widać, że jest bardzo duże zapotrzebowanie na takie produkty [regionalne] tylko, że jest blokada na poziomie urzędów, może nie tym naszym w gminie ale w powiecie. Bo w gminie to dbają o promocję. Na poziomie powiatu, to tych produktów regionalnych to jest może z 3–4. I tu moim zdaniem jest przykład nierówności społecznej, bo mamy niedaleko społeczność litewską skupioną wśród Puńska. I moim zdaniem Puńsk jest bardzo promowany, przynajmniej jeżeli chodzi o te produkty regionalne, oni mają swoje sękacze, wędliny i to wszystko.*

AN52: *No to jest mniejszość narodowa, tam jest 80% Litwinów.*

Moderator: *A jak państwo myślicie, kto ich tak promuje?*

MR33: *No powiat.*

JS35: *A Litwini to jeszcze często z pretensjami występują, że są pokrzywdzeni, bo to mniejszość narodowa. Już krocie pieniędzy na nich poszły, i nawet nie wiadomo co z nimi zrobili.*

MR33: *A oni po prostu wykorzystują to, że są mniejszością narodową. Wszystkie takie dotacje, jakieś środki unijne szybciej załatwi gmina Puńsk niż gmina Wiżajny.*

Moderator: *Ale co, czy chcecie państwo powiedzieć, że Polacy są tu dyskryminowani?*

JR45: *Nie.*

MR33: *Może nie dyskryminowani, ale...*

JR45: *Ale nie potrafimy wykorzystać swojej szansy.*

MR33: *Ale niech pan zobaczy. W Sejmach prowadzą szpital, i żeby dostać się do tego szpitala, to jest bardzo trudno, bo to jest tak naprawdę szpital dla takiej zamkniętej społeczności litewskiej. Mają tam posterunek policji, który bardzo dobrze jest tam prowadzony.*

AN52: *Są zaradniejsi w każdym punkcie, tak, że aż do bólu.*

Politykom nie zależy

Wątek „złych polityków” powraca także i w tym bloku tematycznym. Zwłaszcza badani w Poznaniu (FG1, FG2) akcentowali odpowiedzialność polityków za kontrolowanie skali nierówności społecznych. Częściej koncentrowali się jednak na krytyce działań dotychczasowych ekip rządzących w omawianej kwestii. Czasem dyskusja przeradzała się w narzekanie na polityków w ogóle, niekoniecznie w związku z tematem spotkania; zwłaszcza ostro krytykowali uczestnicy o średnim poziomie dochodów (FG2) i właściwie tylko w tej kwestii między nimi zapanowała zgoda. Wskazywano, że politykom „nie zależy” na poprawie sytuacji. Poszukują oni wyłącznie własnych korzyści i „ciągle mają mało” (FG1). Oto dłuższy fragment ilustrujący klimat tej rozmowy:

J48: *Ale nikt z polityków nie chce tego zrobić, oni tam żrą się u góry, kto kogo wykiwa, tematem przewodnim jest, kto złoży wieniec.*

K65: *Jedne wybory – zawiodą, drugie wybory – zawiodą. Nic nie jest rozwiązane.*

Moderator: *Czy zajmują się tematem nierówności społecznych?*

K65: *Akurat ich to obchodzi [z wyraźnym powątpiewaniem].*

Moderator: *Nie obchodzi.*

PI24: *Piszę te ustawy, jak dla mnie skandaliczna jest ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami, a oni czym się zajmują? Czym się zajmują? Trzeba popatrzyć czym oni się zajmują w tym sejmie. Kolejna jakaś ustawa lustracyjna. Niech się zajmą tym, co jest naprawdę ważne.*

Moderator: *Ja rozumiem, że w sprawach socjalnych i gospodarczych możemy się różnić, to jak rozumiem, tu nie ma wielkiej kłótni o to, że się zajmują pierdołami.*

PI24: *Ich jedynym celem jest się powycinać i udać, że rządzić, nic nie robić.*

MARI38: *I pieniądze brać.*

Nie powinno zatem dziwić, iż jako jeden ze sposobów zapobiegania nierównościom społecznym wskazano także na potrzebę wyboru lepszych polityków, zaangażowanych w poprawę sytuacji w kraju, a nie tylko własnej (FG1).

„(...) ale też od nas samych”

Oprócz działań ze strony rządzących podczas każdej sesji badani wskazywali, iż zmiana w zakresie społecznych nierówności zależy także od indywidualnych starań jednostki. Zdaniem badanych, ludzie tacy jak oni mogą starać się poprawić swoją sytuację przede wszystkim poprzez następujące działania o charakterze ekonomicznym i społecznym:

- **założenie własnej firmy** (FG2, FG3, FG4);
- **wyjazd za granicę** (FG3, FG4);
- **zmianę pracy** (FG2);
- **„pracowitość”, sumienne wywiązywanie się ze swoich obowiązków, „pracę u podstaw”** (FG1, FG2):

(...) wziąć się do pracy (...) na swoim podwórku uporządkować relacje we własnym domu, potem na osiedlu, nie wiem, gdzie się mieszka (T53, FG1); i niech każdy wykonuje dobrze, powiedzmy, na tyle, ile może swoją pracę (Cz65, FG1); to co się robi, to robi się dobrze (PA30, FG1); Taka praca od podstaw. (...) Ja nie mówię w sensie pozytywistycznym tylko, no ale tylko zająć się sprawą swojej ulicy, swojego osiedla (K49, FG2);

- **wykorzystanie znajomości, kontaktów i powiązań towarzyskich: „dobrze postawiona rodzina”.**

Powyższe kwestie wymagają komentarza. Po pierwsze, rolę pracowitości i sumienności akcentowano silnie i spontanicznie tylko na sesjach realizowanych w Poznaniu. Wątek ten nie jest obecny w wywiadach przeprowadzonych na wschodzie Polski. Skuteczność tego rodzaju propozycji nie jest jednak taka jednoznaczna dla badanych. Zdaniem jednego z uczestników drugiej sesji w Poznaniu, w społeczeństwach demokratycznych skutecznie „funkcjonuje się poprzez partie polityczne” (PI24, FG2), z czym znów nie zgodziło się dwóch kolejnych uczestników, choć każdy wskazał na inne powody: po uzyskaniu władzy politycy przestają się interesować zwykłymi ludźmi (*Zawsze jak wejść, to się zastanawiamy co się stanie, ale taki poseł Lipiński czy Libicki jak się dostaną, to oni nie mają oglądu potem na to, co się dzieje na dole* (MAR31, FG2)), i brak skuteczności tego typu działań (*No niestety, mogę się zapisać do partii emerytów i rencistów i co dalej? Kto się z takimi ludźmi liczy? Ja nie mogę w moim życiu nic zmienić już. Bo nawet gdybym się zapisała do tej partii, to co?* (K65, FG2)).

Po drugie, przedsiębiorczość traktowana jest tutaj bardziej w kategoriach konieczności (w obliczu niedostatecznej opieki ze strony państwa i władz lokalnych) niż w kategoriach chęci samorozwoju. Zwłaszcza wyraźnie widać to w wywiadach przeprowadzonych na wschodzie Polski. Także wyjazdy za granicę rozpatrywane są w kontekście wzrostu bezrobocia i braku możliwości kształcenia się na wyższym poziomie.

Po trzecie, w dwóch wywiadach (FG2, FG3) rozmowom na temat skuteczności działań jednostkowych towarzyszy wskazanie na brak tradycji działania obywatelskiego wśród Polaków, trudności z realizacją działań zbiorowych.

O ile o roli polityków, państwa i samych ludzi badani opowiadali zazwyczaj spontanicznie⁴, rozmowa na temat analizowanych poniżej instytucji była najczęściej wywoływana przez moderatora. Badani poproszeni byli przede wszystkim o ocenę roli danej instytucji w procesie wyrównywania społecznych nierówności w Polsce oraz wskazanie, w jaki sposób tego rodzaju podmioty mogą owym nierównościami zapobiegać. Poniżej przedstawiono ogólne wnioski oraz różnice stanowisk i argumentacji pomiędzy poszczególnymi grupami.

Unia Europejska jako instytucja dążąca do wyrównywania nierówności

W porównaniu z raczej negatywną oceną wpływu krajowych instytucji Unia Europejska postrzegana jest jako instytucja w znacznym stopniu przyczyniająca się do zmniejszania się społecznych nierówności w Polsce w przyszłości. Dodać jednak należy, iż spontanicznie instytucja ta nie była wskazywana przez badanych w tym bloku tematycznym.

⁴ Jedynie o parlament zostali „dopytani” osobno przez moderatora.

Tabela 4. Rola Unii Europejskiej w wyrównywaniu nierówności społecznych w Polsce – porównanie grup fokusowych

| Grupa fokusowa | Opinia na temat roli UE w wyrównywaniu nierówności społecznych |
|----------------|---|
| FG1 | <p>Dominacja przekonania, że UE zmniejszy społeczne nierówności w dłuższej perspektywie czasowej (T53, Cz65, RR27); Wątki i argumentacje: pomoc poprzez: 1) wykorzystywanie unijnych dotacji przez instytucje: <i>wydaje mi się, że jest coraz więcej organizacji, które wykorzystują pieniądze z Unii i dzięki temu pomagają, np. ludziom bezrobotnym, tym, co szukają miejsca na rynku pracy, czyli zmniejszy nierówności</i> (RR27); 2) wprowadzanie standardów i przepisów, nauka nowych technologii i dobrej pracy (JB21, PA30, Cz65).</p> <p>Głosy o negatywnych konsekwencjach wejścia Polski do UE: niedogodne rozwiązania, jak np. wysoki VAT w budownictwie (MR54), wprowadzone w interesie krajów zachodnich (Cz65).</p> |
| FG2 | <p>UE raczej pozytywnie wpływa na zmniejszanie nierówności w Polsce. Wątki i argumentacje: kontrowersje między uczestnikami o wpływ UE na możliwości uzyskania pracy w Polsce (BE39, BR23, MARI38); wzrost miejsc zatrudnienia i „walka o pracownika” postrzegane jako konsekwencja migracji zarobkowej Polaków do krajów UE, a nie wynik utworzenia nowych.</p> |
| FG3 | <p>Pozytywna ocena zmian, jakie zaszły po wejściu Polski do UE, <i>UE dąży do tego, żeby się te szanse wyrównały</i> (J45). Wątki i argumentacje: dostrzeżone pozytywne strony: możliwość swobodnego przekraczania granic, dofinansowania dla rolników, które przyczyniają się do niwelowania różnic społecznych; UE pomaga, ale „blokada przedsiębiorczości” na poziomie krajowych urzędów: brak dostatecznej i terminowej informacji o możliwych dotacjach; przegrywanie z większymi miastami i z bardziej operatywnymi Litwinami w walce o unijne dotacje; dotacje z UE wszystkiego jednak nie załatwią: to za mało, żeby „utrzymać się”, <i>przestawić gospodarstwo na inny kierunek</i> (AN52).</p> |
| FG4 | <p>Pozytywnie oceniona rola UE w wyrównywaniu nierówności. Wątki i argumentacje: poprawa standardu życia: <i>dzięki UE teraz młodzi gospodarze żyją zupełnie inaczej</i> (ST55); <i>te dopłaty to jednak dużo dają, no i tego wcale nie jest mało, z tych różnych rzeczy to się trochę zbierze. Teraz to im jest naprawdę dużo lepiej. Tak jak się porówna nas tutaj pracujących poza rolnictwem, to ta różnica jednak jest. Tzn. ja nie mówię o kimś kto ma tam 2 hektary. Ale o takich co tam powiększają, dokupują jakąś ziemię, lasy</i> (JS22).</p> |

Kościół raczej nie pomaga

Rola Kościoła w procesie zmniejszania różnic społecznych jest oceniana ambiwalentnie. W każdym fokusie ujawniła się różnica zdań w tym zakresie, choć najmniej krytycznie o Kościele wypowiedzieli się uczestnicy spotkania w Poznaniu, o niskich dochodach. Generalnie jednak wśród badanych nieco przeważa opinia,

iz instytucja Kościoła stara się zwalczać objawy, niż zapobiegać wzrostowi społecznych nierówności w Polsce. W przypadku Kościoła, podobnie jak instytucji politycznych, rozmowa wywoływała emocje, ale też schodziła na tematy niezwiązane z problematyką społecznych nierówności.

Tabela 5. Rola Kościoła w wyrównywaniu nierówności społecznych w Polsce – porównanie grup fokusowych

| Grupa fokusowa | Opinia na temat roli Kościoła w wyrównywaniu nierówności społecznych |
|----------------|--|
| FG1 | Raczej pozytywna ocena roli Kościoła w wyrównywaniu nierówności; dyskusja przekształca się w krytyczną analizę przemiany instytucji Kościoła w stosunku do przeszłości. Wątki i argumentacje: zaobserwowane przykłady pomocy ze strony Kościoła: <i>są te, grupy, które wspomagają, nie naprawdę</i> (T53); <i>na Wildzie mieszkam i tam ksiądz proboszcz bawi się, że tak powiem brzydko i w kolonie i w wyjazdy, w pomoc dla najbiedniejszych</i> (M54); poruszanie przez Kościół problematyki społecznych nierówności, apelowanie o pomoc: Cz65: <i>no mówić to się mów</i> ; T53: <i>szczególnie o nierównościach spowodowanych niskimi dochodami, wysokimi, apeluje się o pomoc</i> ; M54: <i>o jedzenie apelowanie</i> ; zalecenie wykorzystania powiazań z przedstawicielami rządu w celu przeciwdziałania istniejącym nierównościom: <i>jeżeli są tak blisko z tymi ludźmi w rządzie no to można</i> (MR31). |
| FG2 | Przewaga krytycznej oceny działalności Kościoła w zakresie zmniejszania społecznych nierówności (choć mniej krytycznie niż w przypadku polityków). Wątki i argumentacje: kontrowersje wokół roli Kościoła; zaznaczające się dwie opcje: 1) Kościół raczej nie pomaga: argumentacja: <i>Kościół bardzo dobrą robotę wykonuje, ale nie zmniejsza nierówności</i> (K49); przedstawiciele Kościoła są bardziej zajęci sobą i swoim bytem; Kościół proponując z politykami konstytucyjnie zakazać aborcji (dyskryminacja kobiet), wręcz przyczyni się do wzrostu ich liczby (MAR31) oraz 2) Kościół jednak pomaga: przykłady pomocy ze strony instytucji kościelnych: działalność Caritasu (G62), pojedyncze przykłady działań duchownych z własnej parafii (MARI38, E23). Zgoda, że: ostatecznie instytucje tworzą ludzie a ludzie są różni; Kościół pomaga w leczeniu skutków, ale nie w zapobieganiu przyczynom nierówności. |
| FG3 | Negatywna ocena roli Kościoła w pomaganiu biednym. Wątki i argumentacje: brak zaangażowania, działania pozorne: <i>Tylko żeby w papierkach tam było przed przyjazdem biskupa, a tak to nie chce się angażować</i> (B47); <i>Kościół to umywa od tego ręce!</i> (KR38). |
| FG4 | Raczej negatywnie oceniono działanie instytucji kościelnych w kwestii pomocy osobom najuboższym; dyskusja od razu przerodziła się w krytykę Kościoła w ogóle. Wątki i argumentacje: przedstawiciele Kościoła zajęci są jedynie poprawą własnej sytuacji materialnej, a nie pomocą innym, najbiedniejszym: <i>Nie, tylko dba o to żeby mieli w swoich samochodach opony zimowe itd.</i> (JC24). |

Media też w niewielkim stopniu pomagają

Media także nie są postrzegane jako szczególnie aktywny podmiot w Polsce przyczyniający się do zmniejszania społecznych nierówności. Co prawda podczas spotkania w Suwałkach wskazano kilka akcji pomocy najbiedniejszym, organizowanym okazjonalnie przez media lokalne, ale w sumie niewiele było takich przykładów. Częściej wskazywano na brak dostatecznego zaangażowania mediów. Wyraźnie akcentowano potrzebę częstszego informowania społeczeństwa o istniejących nierównościach, niedociągnięciach i nieprawidłowościach.

Tabela 6. Rola mediów w wyrównywaniu nierówności społecznych w Polsce – porównanie grup fokusowych

| Grupa fokusowa | Opinia na temat roli mediów w wyrównywaniu nierówności społecznych |
|----------------|--|
| FG1 | Ocena raczej negatywna; wątki i argumentacje: zbyt mało informacji w mediach na temat przyczyn i skutków społecznych nierówności, bo to trudne tematy „przykrywane tematami zastępczymi”, „spychane pod dywan” (PA30, T53, AR31, H66). |
| FG2 | Wątek nieobecny. |
| FG3 | Wątek nieobecny. |
| FG4 | Ocena umiarkowanie negatywna; wątki i argumentacje: lokalne media zdaniem badanych niewiele robią w kwestii nierówności społecznych. Wspomniano okazjonalne akcje pomocy najbiedniejszym dzieciom; media mogą być jednak zaangażowane w proces redukcji społecznych nierówności poprzez informowanie o istniejących rozpiętościach, nieprawidłowościach, „dziurach”. |

Podsumowując tę ostatnią część, można zaryzykować tezę, iż choć wskazano kilka pomysłów, badani nie mieli jednak ukształtowanego zdania na temat sposobów zmiany istniejących nierówności w Polsce. Przemawia za tym kilka kwestii: pomysłów dyskutowanych podczas spotkań w sumie pojawiło się niewiele, zwłaszcza tych spontanicznie wskazywanych przez badanych; te zgłaszane często wyrażane były hasłowo, bez dalszego pogłębienia (bardziej były to postulaty niż przemyślane strategie działania); nierzadko dyskusja skoncentrowana na tym zagadnieniu schodziła na inne tematy.

Dominuje oczekiwanie rozwiązań zewnętrznych, systemowych, choć z drugiej strony stale powraca brak zaufania, że obecni politycy są w stanie to zrealizować. Zwraca także uwagę brak chęci do podejmowania inicjatyw indywidualnych lub obywatelskich, przekonanie o ich niewielkiej skuteczności. Choć padają stwierdzenia, iż wiele zależy od samych ludzi, zalecane działania indywidualne jawią się częściej bardziej jako konieczność w obliczu braku zewnętrznej pomocy; samodzielność, pracowitość i przedsiębiorczość są bardziej trudną, wymu-

szoną koniecznością niż podyktowanym chęcią samorozwoju wyborem. Takie nastawienie widoczne jest szczególnie w wywiadach realizowanych na wschodzie Polski. W wywiadach poznańskich natomiast częściej i szerzej dyskutowana jest skuteczność rozwiązań indywidualnych, choć – jak wykazaliśmy – występują w tym względzie różnice stanowisk.

Charakterystyczne jest stosunkowo niskie zaufanie do instytucji państwowych i kościelnych w omawianej kwestii, zwłaszcza na tle przekonania o pozytywnej roli UE w procesie zmniejszania społecznych nierówności. Pewnie dlatego, że jednak pomoc otrzymywana ze strony UE jest dla badanych bardziej namacalna, zwłaszcza w zestawieniu z działaniami instytucji centralnych i lokalnych, które raczej zabierają lub nie dają wystarczająco dużo.

APPENDICES

APPENDIX 1

Project EUREQUAL

FG Guide

Introduction (5-8 minutes):

Please prepare badges with names (or nicknames) of respondents before discussions.

(1) **Moderator's introduction including discussion objectives and discussion rules (please consider this text as a suggestion and cover all main focus group rules):**

MODERATOR: Hello and welcome. We are here to discuss.... My name is _____. I work for _____. Before we begin I would like to make a few points.

- We are interested in your opinions on the subject.
- There are no right or wrong answers
- We want everyone to feel free to speak and to put forward his or her own point of view.
- If you disagree with someone, do not be afraid to tell us your view.
- Don't talk all at once, so we can understand you!
- This discussion is absolutely confidential and voluntary. It is against our rules to tell anybody what a specific person said here.

Recording the groups

We are going to record this discussion on to video- and audiotapes. This is to help us listen to your opinions again afterwards, we will use the recordings only for that purpose. No recording will be made public in its unaltered form and without your permission.

Please tell me if everyone agrees to be audio-and-videotaped?

NOTE TO MODERATOR:
THE GUIDE CONSISTS OF 5 TOPICS WHICH ARE:

1. MANIFESTATIONS OF SOCIAL INEQUALITY
2. CAUSES OF SOCIAL INEQUALITY
3. JUSTICE AND FAIRNESS
4. THE PAST AND THE FUTURE
5. WHAT TO DO ABOUT SOCIAL INEQUALITY

TRY TO KEEP THE DISCUSSION WITHIN EACH OF THE TOPICS

FOLLOW THE GUIDE

IF A TOPIC IS INTRODUCED WHICH IS UP FOR DISCUSSION IN THE PART THAT FOLLOWS SAY WE WILL DISCUSS THIS TOPIC LATER

(2) Respondents' self-introduction (name, profession, family, etc)

MODERATOR: Could you please wear your badges/ put cards with your name in front of you and introduce yourselves to the group...

THE MODERATOR MAKES A GROUP LAYOUT (see example at the end) WITH RESPONDENTS' NAMES, AGE AND GENDER

RESPONDENTS INTRODUCE THEMSELVES.

MODERATOR: Now let's begin our discussion.

Main discussion (95 minutes)

1. Manifestations of inequality (15 MINUTES).

To introduce a topic of social inequality, **ASK:**

What do you think the main problems of our society are nowadays?

INFO FOR MODERATOR: we would simply like respondents to list the problems by naming them.

MODERATOR: look for any reference to social inequality, e.g. income differences, differences in life chances, etc.

Having heard any reference to social inequality OR if no reference to social inequality is made after 4-5 problem mentioned then introduce the notion of social inequality.

ASK: *Other people say that social inequality is one of the problems in our society. Where do you think social inequality manifests itself the strongest?*

MODERATOR: PLEASE DO NOT CONFUSE MANIFESTATIONS WITH PROBLEMS. WHEN YOU ARE THROUGH THE QUICK QUESTION ABOUT THE PROBLEMS SPEAK ABOUT MANIFESTATIONS NOT PROBLEMS. DO NOT CONFUSE MANIFESTATIONS WITH CAUSES/FACTORS WHICH WILL BE DISCUSSED IN PART 2

Mapping and ranking exercise:**INSTRUCTION FOR THE RESPONDENTS:**

I AM GOING TO GIVE YOU A SET OF CARDS. ON EACH CARD THERE WILL BE SOCIAL DIFFERENCES, FOR EXAMPLE DIFFERENCES BETWEEN URBAN AND RURAL. WHAT I WOULD LIKE YOU TO DO IS TO CONSIDER WHICH OF THESE SOCIAL **DIFFERENCES** ARE THE MANIFESTATIONS OF SOCIAL **INEQUALITY** IN OUR COUNTRY. FOR EXAMPLE, ARE THE DIFFERENCES BETWEEN URBAN AND RURAL THE STRONGEST MANIFESTATION OF SOCIAL INEQUALITY?

PLEASE DIVIDE THE CARDS INTO THREE GROUPS:

- (1) THE **STRONGEST** MANIFESTATIONS OF SOCIAL INEQUALITY
- (2) THE **WEAKEST** MANIFESTATIONS OF SOCIAL INEQUALITY
- (3) IN BETWEEN

MODERATOR: Divide the group in two sub-groups of 6 respondents in each. Give each sub-group of the respondents a set of the following cards:

CARDS HAVE TO BE PRINTED ON ¼ OF A4 FORMAT (WHITE) EACH. DO NOT PUT NUMBERS ON THE PRINTED CARDS.

1. Differences in gender
2. Differences in age
3. Differences between nationalities/ethnicities
4. Differences in social class
5. Regional differences
6. Urban/rural differences
7. Differences between the capital and the provinces
8. Differences in income
9. Differences in education
10. Differences in access to health services
11. Differences in personal networks
12. Differences in career prospects
13. Differences in travel opportunities
14. Differences in extent of ownership
15. Differences in lifestyle
16. Differences in access to power

Take the cards with the STRONGEST manifestations from the both sub-groups and put these cards on a flip-chart or screen and then do the ranking exercise.

MODERATOR: DURING THE MAPPING (SORTING INTO GROUPS) KEEP REMINDING THE RESPONDENTS THAT THEY SHOULD THINK ABOUT HOW SOCIAL INEQUALITY REVEALS ITSELF IN THESE DIFFERENCES. THIS IS NOT ABOUT THE IMPORTANCE OF THESE DIFFERENCES BUT ABOUT THE EXTENT (STRENGTH) OF SOCIAL INEQUALITY IN THESE DIFFERENCES.

ASK: *In your opinion, which of these manifestations of social inequality are the most important in our society? Which is the first most important? The second... the third...the fourth and the fifth...*

[NOT MORE THAN FIVE]. Ask respondents to vote for each selected strong manifestation.

ASK: *Please give some examples of how social inequality manifests in your life or in lives of your family and close friends? Please give any example that comes to your mind first. These examples may or may not be linked to the manifestations of the social inequality. LET RESPONDENTS SPEAK OUT. BUT TRY TO STOP PEOPLE INTERRUPTING EACH OTHER. TRY TO LIMIT THIS PART TO 10 MINUTES.*

IF THIS QUESTION DOES NOT PRODUCE A RESPONSE, ask of those who would not give examples for whatever reason:

What does social inequality mean to you?

2. Causes of social inequality (20 MINUTES)

MODERATOR: *What do you think causes social inequality in our society?*

First, discuss in general then ask about each of the STRONGEST manifestations ON THE FLIP-CHART.

MODERATOR: LOOK FOR THE FOLLOWING 6 BROAD CATEGORIES OF CAUSES. ASK ABOUT THOSE THAT ARE NOT SPONTANEOUSLY MENTIONED

- Demographic characteristics: gender, age, urban/rural, occupation, education, personal health
- Social identity: Ethnicity/nationality, religion, social class
- Political factors: power, political system (party system), state policies (including health system, education, social support, etc.
- Personal traits: laziness, low IQ, lack of social skills, etc. and personal connections
- Fate and luck: opportunity, destiny, God, etc.
- Birth/ upbringing.

In EVERY country ask about CAUSES OF DIFFERENCES IN ETHNICITY/NATIONALITY even if it is not selected as the strongest manifestation of social inequality.

In UKRAINE ask about CAUSES OF DIFFERENCES BETWEEN REGIONS even if it is not selected as the strongest manifestation of social inequality.

ONLY IF THE GROUP USES THE LANGUAGE POOR-RICH THEN ASK
If respondents talk in terms of POOR and RICH people (or poverty and wealth),
ASK:

What do you think causes poverty (people to be poor)?

What do you think it means to say that SOMEONE is poor?

What do you think it means to say that SOMEONE is rich?

Why do you think people are poor/rich?

3. Justice/fairness and distribution/ distributive justice (20 MINUTES)

INSTRUCTION TO THE RESPONDENTS:

LET'S TALK ABOUT YOUR IDEALS ABOUT THE BEST WAY TO ORGANISE SOCIETY FROM A MORAL POINT OF VIEW.

MODERATOR:

Should there be inequality?

How much inequality should there be?

In what areas of life should there be no inequality, some inequality and high degree of inequality (e.g. education, health, income, lifestyle etc.)?

You said that... for instance, in INCOME OR EDUCATION... (depending on what is mentioned by the respondents)... there should be some degree of inequality/a great degree of inequality. What kinds of people should have more and what kinds of people should have less? Why?

Is it fair?

Should people regard their own status as deserved?

Are there any people whom you regard as not being equal to you? Why do you think that they are not equal to you?

FOR INCOME, ASK THE FOLLOWING QUESTIONS:

How would you feel if everyone received the same income in our society?

If income were equal, would it deprive people of their incentive to work, achieve and develop themselves?

Does inequality serve to select and motivate people for larger benefit of society?

What is a fair income?

Who should get a higher income and a lower income?

What should it be based on?

IF NOT MENTIONED, PROBE FOR

- education
- occupation
- marital status
- the number of children

Is someone smart enough to make the money, is it rightfully his/hers?

Should there be any limits on individual income?

4. The past and the future (20 MINUTES)

MODERATOR: *Now I would like us to talk about how inequality has changed over time. Think about the period since the Independence (for other countries this will be a similarly pivotal event, e.g. the collapse of the Soviet Union for Russia, Ukraine and Belarus; each country suggests such an event)*

*First, let's talk about the changes in social inequality **in general**. In your opinion has inequality in our society diminished/increased since then? How much has it changed?*

Why has it changed? Please remember we are going to talk about changes in social inequality.

What about the equality of opportunity, has it changed since then? Why?

IF THEY DO SAY anything ABOUT THEMSELVES,

ASK: Has it changed for you personally and your family?

Do you expect inequality of wealth etc. to grow/diminish in the future?

Do you believe that one day our country will open equal opportunities to all people irrespective of their age, gender, status etc.?

MODERATOR: The respondents might have already mentioned some of the spheres (e.g. income, health service, education, etc.). Refer back to these spheres. If no sphere was mentioned go to the next topic.

Now let's talk about how social inequality has changed in various spheres.

Repeat the same questions as you asked about the changes in social inequality in general.

5. What to do (30 MINUTES)

Do you think anything can be done about social inequality in our society?

If yes, then what can be done?

If not, then why?

People

INTERVIEWER: this part is about what a person can do

What can you and people like you do in order to improve your situation?

Anything else?

Can your decisions and energy make a difference in your position/status in life?

IF NOT MENTIONED, PROBE FOR

- What can you do economically? IF NOT MENTION, PROBE FOR: to change a job, to take a second job, to set up your own business, to invest money, etc.
- What can you do using social means? IF NOT MENTION, PROBE FOR: networking, personal connections, social support etc.
- What can you do politically? IF NOT MENTION, PROBE FOR: political participation etc.

Do you think that by improving your situation you will increase or decrease social inequality in our society? Why?

Policies and Institutions

MODERATOR: this part is about what an institution can do

Let's talk about the role of various institutions in dealing with inequality issues.

In each country ask about the most significant institutions BUT always ask about the role of:

- The government
- Political parties in the Parliament
- Media
- Communities (e.g. NGO, churches, citizens' associations)

Ask about each of these institutions:

Is social inequality on their agenda? And why?

Do they make anything about social inequality? And why?

[Moderator: look for signs of respondents' perception of whether the particular institution thinks that social inequality is good or bad thing]

Do you believe that some policies can reduce the disparities between the rich and the poor?

What policies do you think can change it?

IF NOT MENTIONED, PROBE FOR

- Tax policies
- Limits on salaries and wages
- Limits on profits
- Access to health services
- Access to education

MODERATOR: *Do you think the European Union can play any role in helping to reduce social inequality in our country?*

6. Conclusion

MODERATOR: *We talked about two hours about issues related to social inequality in our society. We have learned a lot from you OR this discussion has been very valuable for us.*

Before we finish our discussion would you like to ask me some questions or say something in the end?

Thank you very much for your participation.

APPENDIX 2

EUREQUAL survey questionnaire

Y1 Country Code : INTERVIEWER CODE COUNTRY BEFORE INTERVIEW

1. Belarus
2. Bulgaria
3. Czech Republic
4. Estonia
5. Hungary
6. Latvia
7. Lithuania
8. Moldova
9. Poland
10. Romania
11. Russia
12. Slovakia
13. Ukraine

Y2 Strata 1 (OKRUG). INTERVIEWER CODE OKRUG BEFORE INTERVIEW.

[COUNTRY SPECIFIC LIST, HERE IS A RUSSIAN EXAMPLE]

1. Central
2. North-Western
3. Southern
4. Povolzhsky (Volga)
5. Ural
6. Siberian
7. Far Eastern

Y3 Strata 2 (OBLAST): INTERVIEWER WRITE IN THE NAME OF THE OBLAST BEFORE INTERVIEW.

Y4. RESPONDENT'S UNIQUE ID

INTERVIEWER:

WRITE IN CODES (THE FOLLOWING CODES APPLY TO RUSSIA as an example;
INDIVIDUAL COUNTRIES WILL HAVE THEIR OWN STRATA):

STRATA 1: OKRUG (ALL 7 OKRUGS ARE SELECTED WITH PROBABILITY 1) - 1ST
AND 2ND CELLS

STRATA 2: OBLAST/REPUBLIC/KRAJ (TERRITORIAL-ADMINISTRATIVE UNITS SELECTED WITHIN REGIONS WITH PPS) – 3RD AND 4TH CELLS

STRATA 3: RAYON (TERRITORIAL-ADMINISTRATIVE UNITS SELECTED WITHIN OBLAST/REPUBLIC/KRAJ WITH PPS; RAYON CODE FOR MAIN CITIES/CAPITALS OF THE SELECTED OBLASTS/REPUBLICS/KRAJS MUST ALWAYS BE 01) – 5TH AND 6TH CELLS

STRATA 4: SETTLEMENT – (SETTLEMENT SELECTED WITHIN RAYON; MAIN CITIES/CAPITALS OF THE SELECTED OBLASTS/REPUBLICS/KRAJS ARE SELECTED WITH PROBABILITY 1, SETTLEMENT CODE FOR MAIN CITIES/CAPITALS MUST ALWAYS BE 01 IN EACH SELECTED OBLAST/REPUBLIC/KRAJ) – 7TH AND 8TH CELLS

URBAN/RURAL: CODE 1 FOR URBAN; CODE 2 FOR RURAL SETTLEMENT – 9TH CELL

SAMPLING POINT – CODE FOR SAMPLING POINT – 10TH AND 11TH CELLS

RESPONDENT'S NUMBER IN SAMPLING POINT – 12TH AND 13TH CELLS

CODE ALL 13 DIGITS FOR EACH RESPONDENT, ONE DIGIT IN ONE CELL

RESPONDENT'S UNIQUE ID

| | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---------------------|---|--------------------|---|------------|---|-----------------|--|--|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 |
| Strata 1: okrug | | Strata 2: oblast | | Strata 3: rayon | | settlement | | Urban/ rural | Sampling point | Respondent's number in sampling point | | |
| SETTLEMENT CODE – code before interview | | | | | | | | | RESPONDENT'S NUMBER IN SETTLEMENT – code after interview | | | |

E.g.: Respondent ID: 0101010111504 – Central Okrug, Moscow Oblast, Moscow, Moscow, Urban, 15th Sampling Point (Park Street), 4th Respondent

NAME AND CONTACT DETAILS OF RESPONDENT

NAME

CONTACT TELEPHONE NUMBER

| | | | | | | | | | | | | |
|-----------|--|--|--|--|------------------|--|--|--|--|--|--|--|
| | | | | | | | | | | | | |
| Area code | | | | | Telephone number | | | | | | | |

Y5 Settlement size. INTERVIEWER WRITE IN SETTLEMENT SIZE BEFORE INTERVIEW, ROUND UP TO THE NEAREST 1000
SETTLEMENT SIZE: I__I__I__I__I__I 000

E.g. 12500 = I__I__I__I 1 1 3 I 000

E.g. 1250000 = I__I 1 1 2 I 5 I 0 I 000

Y6. Date of interview - dd/mm. INTERVIEWER: only one digit in each cell (e.g., 0210 – 2 October)

|_|_|_|_| 0 | 7 | code all 4 digits

Y7. Time of START of the interview – hh/mm (24 hour clock). INTERVIEWER: only one digit in each cell (e.g., 1410 – 14 hours, 10 minutes or 14:10)

|_|_|_|_| code all 4 digits

Y8. Time of END of the interview – hh/mm (24 hour clock). INTERVIEWER: only one digit in each cell (e.g., 1510 – 14 hours, 10 minutes or 15:10)

|_|_|_|_| code all 4 digits

Agency address:

Telephone:

Interviewer: full name

_____ **(sign)**

INTERVIEWER: I CERTIFY THAT I HAVE SELECTED THE RESPONDENT AND CONDUCTED INTERVIEW IN ACCORDANCE WITH INSTRUCTION.

Y9 INTERVIEWER'S UNIQUE NUMBER _____

AGENCY TO CODE WHEN THE COMPLETED QUESTIONNAIRE IS ACCEPTED BY FIELD-WORK MANAGER

INTRODUCTION

Hello, my name is _____

I am working for _____ (organisation name)

We conduct surveys and opinion polls on various topics. Today we are conducting a survey on economic, social and political issues. You have been selected randomly and you are one of many people that we are talking to. We guarantee a full confidentiality of your answers. All answers we collect will be processed anonymously. You are not obliged to take part in the survey but we will be very grateful if you agree to answer our questions.

A. Current Reforms:

There have been a lot of changes in the country since 1989/1991 [*or INSERT a relevant transition date for each country*].

A1a). Tell us, please, what do you think about the idea that a democracy, in which multiple parties compete for power, is the best system for governing [*country*].

NOTE: IN RUSSIA, PLEASE USE THE QUESTION WORDING THAT WAS USED IN THE 2001/2003 QUESTIONNAIRE

Are you a? **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY.**

| | |
|---------------------------------|---|
| Strong supporter | 1 |
| Supporter | 2 |
| Opponent | 3 |
| Strong opponent | 4 |
| Neither supporter nor opponent | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

A1b). And how would you evaluate the actual practice of democracy here in [*country*] so far?
READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY.

| | |
|-----------------------------------|---|
| Very positively | 1 |
| Positively | 2 |
| Negatively | 3 |
| Very negatively | 4 |
| Neither positively nor negatively | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

A2a). And what do you think about the idea that market economy, in which there is private property and economic freedom to entrepreneurs, is the best system for [country]. **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY.**

| | |
|---------------------------------|---|
| Strong supporter | 1 |
| Supporter | 2 |
| Opponent | 3 |
| Strong opponent | 4 |
| Neither supporter nor opponent | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

A2b). And how would you evaluate the actual experience of the market economy so far? **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY.**

| | |
|-----------------------------------|---|
| Very positively | 1 |
| Positively | 2 |
| Negatively | 3 |
| Very negatively | 4 |
| Neither positively nor negatively | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

A3). Consider the following statements. Please choose one of the phrases from this card to tell me whether and to what degree you agree with each statement. **SHOW CARD 1. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD 1 | | | | | (Don't know) NOT ON CARD |
|--|----------------|-------|----------------------------|----------|-------------------|------------------------------------|
| | Strongly agree | Agree | Neither agree nor disagree | Disagree | Strongly disagree | |
| a) Democracy is a good means of solving social conflicts. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| b) Democracy is better for the rich in society than the poor. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| c) The market economy improves the standard of living of ordinary people in [country]. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| d) The market economy leads to more social conflict. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

Section B

B1. Please choose one of the phrases from this card to show how much you agree with the following statements?

In [country]... **SHOW CARD 2. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD 2 | | | | (No opinion) NOT ON CARD |
|---|----------------|----------------|-------------------|-------------------|------------------------------------|
| | Strongly agree | Somewhat agree | Somewhat disagree | Strongly disagree | |
| a) the government acts for the benefit of the majority of the society. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| b) bribery, corruption, and "knowing the right people" are not important phenomena. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| c) pensions and relief are large enough to allow old and disabled people to get by. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| d) there is freedom of organisation and speech. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| e) economic differences are not too big. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |

B2a). How widespread do you think corruption such as bribe taking is amongst politicians in [country]? **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY:**

| | |
|---------------------------------|---|
| Very widespread | 1 |
| Quite widespread | 2 |
| Not very widespread | 3 |
| It hardly happens at all | 4 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

B2b). How widespread do you think bribe taking and corruption is among public officials (such as police, traffic inspection, local housing officials, etc) in this country? **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY:**

| | |
|---|---|
| Almost no public officials are engaged in it | 1 |
| A few public officials are engaged in it | 2 |
| Most public officials are engaged in it | 3 |
| Almost all public officials are engaged in it | 4 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

B3. Please choose one of the phrases from this card to tell me how much you agree with the following statements: **SHOW CARD 2. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD 2 | | | | (No opinion) NOT ON CARD |
|---|----------------|-----------------|--------------------|--------------------|------------------------------------|
| | Strongly agree | Some-what agree | Some-what disagree | Strongly dis-agree | |
| a) It is human nature to cooperate with other people. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| b) Most people can be trusted. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| c) If someone is in serious trouble, no one else cares about it. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| d) If you are not always on your guard other people will take advantage of you. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| e) A person cooperates with other people only when he or she sees it is in his or her own interest. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |

B4. Please choose one of the phrases from this card to tell me if you think it should or should not be the government's responsibility to ... **SHOW CARD 3. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD 3 | | | | (Can't choose) NOT ON CARD |
|--|----------------------|---------------------|-------------------------|--------------------------|--------------------------------------|
| | Definitely should be | Pro-bably should be | Pro-bably should not be | Definitely should not be | |
| a) provide a job for everyone who wants one. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| b) provide health care for the sick. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| c) provide a decent standard of living for the old. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| d) provide a decent standard of living for the unemployed. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| e) provide decent housing for those who can't afford it. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| f) provide decent childcare support for working parents. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |

B5. Some people say that there is too much social inequality in our society. Others say that there is no or almost no social inequality in our society. What is your view? Do you think that there is... **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY:**

| | |
|---|---|
| too much social inequality | 1 |
| about the right amount of social inequality | 2 |
| not enough social inequality | 3 |
| there is no or almost no social inequality | 4 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

B6. Some people earn a lot of money while others do not earn very much at all... In order to get people to work hard, do you think large differences in pay are... **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY.**

| | |
|---|---|
| Absolutely necessary | 1 |
| Probably necessary | 2 |
| Probably not necessary | 3 |
| Definitely not necessary | 4 |
| (Can't choose/Don't know). DO NOT READ | 8 |

B7. Do you agree with the following statement? **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY.**

| | Strongly agree | Some-what agree | Some-what disagree | Strongly disagree | (No opinion) Do not read |
|--|----------------|-----------------|--------------------|-------------------|---------------------------------|
| Differences in income in this country are too large. | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |

C. Political Behaviour:

IN COUNTRIES WHERE PARLIAMENTARY ELECTIONS WERE HELD IN THE PAST 6 MONTHS, ASK C1a) – C2, FOR OTHER COUNTRIES GO TO C3a).

C1a). Now I want to ask you about the last parliamentary elections which were held in [*date - specify when*] Talking to people about the elections, we have found that a lot of people didn't manage to vote. **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY.**

| | Yes | No |
|---|--------------|---------|
| How about you? | 1 | 2 |
| Did you vote in the last parliamentary elections? | GO TO Q. C2a | ASK C1b |

IF YES (CODE 1) AT C1a), GO TO QUESTION C2a).

IF NO (CODE 2) AT C1a), ASK b) THEN GO TO QUESTION C3a).

C1b). Which of the phrases on this card best explains why you did not manage to vote?

SHOW CARD 4. CODE ONE ANSWER ONLY.

| CARD 4 | |
|--|---|
| I deliberately abstained | 1 |
| My vote wouldn't matter | 2 |
| I didn't care who won | 3 |
| I was not registered | 4 |
| I wanted to vote but couldn't get to the polling station | 5 |

GO TO QUESTION C3a)

IF YES AT C1a) ASK:

C2. Which party or movement did you vote for? **SHOW CARD 5. CODE ONE ANSWER ONLY.**

INSERT a country specific list of parties which stood at the election(from the ballot)

| CARD 5 | |
|-------------------------------------|---|
| Party A (led by V) | 1 |
| Party B (led by W) | 2 |
| Party C (led by X) | 3 |
| Party D (led by Y) | 4 |
| Other NOT ON CARD | 5 |
| (Don't remember) NOT ON CARD | 8 |

IN ALL COUNTRIES ASK ALL

| | Yes | No |
|---|--------------|---------------|
| C3a). Thinking about political parties in the country today, do you think of yourself as a supporter of any particular party? | 1 ASK C3b | 2 GO TO C4 |

IF NO (CODE 2) AT C3a), GO TO C4.

IF YES (CODE 1) AT C3a), ASK:

C3b). Which one? **SHOW CARD 6. CODE ONE ANSWER ONLY.**

INSERT a country specific list of current parties, include all parliamentary parties and parties that are not in the current parliament but that are politically important (FOR SOME COUNTRIES LISTS COULD DIFFER BETWEEN C2 AND C3B)

| CARD 6 | |
|--------------------------|---|
| Party A (led by V) | 1 |
| Party B (led by W) | 2 |
| Party C (led by X) | 3 |
| Party D (led by Y) | 4 |
| Other NOT ON CARD | 5 |

C3c). Would you call yourself a very, fairly or not very strong supporter of [PARTY NAMED AT C3b]?

READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY.

| | |
|---------------------------|---|
| very strong supporter | 1 |
| fairly strong supporter | 2 |
| not very strong supporter | 3 |

ASK ALL

C4. Assuming there was a parliamentary election tomorrow, which of these parties would you be most likely to vote for? **SHOW CARD 6. CODE ONE ANSWER ONLY. INSERT a country specific list of current parties (THE SAME AS FOR C3B)**

| CARD 6 | |
|---|---|
| Party A (led by V) | 1 |
| Party B (led by W) | 2 |
| Party C (led by X) | 3 |
| Party D (led by Y) | 4 |
| Would not vote NOT ON CARD | 5 |
| Not eligible to vote NOT ON CARD | 6 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 8 |

ASK IN COUNTRIES WHERE PRESIDENT IS ELECTED BY POPULAR VOTE, OTHER GO TO D.

IN COUNTRIES WHERE THERE WERE PRESIDENTIAL ELECTIONS IN THE PAST 6 MONTHS, ASK C5a) –C6, OTHER GO TO C7

C5a). There have also been presidential elections in your country.

| | Yes | No |
|---|---------------------|------------------|
| How about you? Did you vote in the presidential elections? <i>[specify when these elections were]</i> | 1 GO TO Q. C6 | 2 ASK C5b) |

IF YES (CODE 1) AT C5a), GO TO QUESTION C6.

IF NO, ASK:

C5b). Which of the phrases on this card best explains why you did not manage to vote?

SHOW CARD 4. CODE ONE ANSWER ONLY.

| CARD 4 | |
|--|---|
| I deliberately abstained | 1 |
| My vote wouldn't matter | 2 |
| I didn't care who won | 3 |
| I was not registered | 4 |
| I wanted to vote but couldn't get to the polling station | 5 |

GO TO C7.

C6). IF THERE WERE TWO ROUNDS OF THE PRESIDENTIAL ELECTIONS, ASK: In the election for president in [country] [specify when these elections were] who did you vote for IN THE FINAL ROUND OF THE ELECTIONS?

IF THERE WAS ONLY ONE ROUND OF THE ELECTIONS, ASK: In the election for president in [country] [specify when these elections were] who did you vote for?

READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY. INSERT a country specific list, e.g.

| | |
|-------------------------------------|---|
| Candidate V (of party A) | 1 |
| Candidate W (of party B) | 2 |
| Candidate X (of party C) | 3 |
| (Don't remember) DO NOT READ | 8 |

ASK IN ALL COUNTRIES WHERE THE NEXT PRESIDENTIAL ELECTIONS ARE DUE WITHIN THE NEXT 12 MONTHS.

C7. If there were a presidential election tomorrow, which of these candidates would you be most likely to vote for? **SHOW CARD 7. CODE ONE ANSWER ONLY. INSERT a country specific list**

| CARD 7 | |
|---------------------------------|---|
| Candidate V (of party A) | 1 |
| Candidate W (of party B) | 2 |
| Candidate X (of party C) | 3 |
| Would not vote | 4 |
| Not eligible to vote | 5 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 8 |

D. Affiliations

ASK ALL

D1. Here are some types of groups and organisations that people belong to. Which ones do you belong to?

SHOW CARD 8. CODE ALL THAT APPLY. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.

| CARD 8 | Yes | No |
|---|-----|----|
| a) Business Association (Chamber of industry/trade) | 1 | 2 |
| b) Professional Association | 1 | 2 |
| c) Trade Union | 1 | 2 |
| d) Farmers' Association | 1 | 2 |
| e) Church or religious group | 1 | 2 |

| | | |
|---|---|---|
| f) Local/community group | 1 | 2 |
| g) Sports or social club | 1 | 2 |
| h) Armed forces association | 1 | 2 |
| i) Political Party | 1 | 2 |
| j) Ethnic organization | 1 | 2 |
| k) Factory committee | 1 | 2 |
| l) Civic organisations (NGO, social movement) | 1 | 2 |
| m) Neighbourhood watch | 1 | 2 |
| n) Other | 1 | 2 |

D2. How often do you personally contact relatives, friends and neighbours? **SHOW CARD 9.**
CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.

| How often do you ... | CARD 9 | | | | | (Don't know) NOT ON CARD |
|--|--------------|----------------------|-----------------------|------------------------------|-------|------------------------------------|
| | On most days | Once or twice a week | Once or twice a month | Less often than once a month | Never | |
| a) speak to relatives on the phone? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| b) speak to friends on the phone? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| c) speak to neighbours (face-to-face)? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| d) meet up with relatives who are not living with you? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| e) meet up with friends? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| f) meet up with work colleagues outside of work times? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

Now I would like to ask you a few questions about politics.

D3a). To what extent would you say you are interested in politics? **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY.**

| | |
|---------------------------------|---|
| Very | 1 |
| Somewhat | 2 |
| A little | 3 |
| Not at all | 4 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

D3b). As far as you know, which political party has the most seats in the ... [lower or only house of the national parliament]? **SHOW CARD 10. CODE ONE ANSWER ONLY.**

INSERT a country specific list of parties which are in parliament, e.g.

| | |
|----------------------------------|---|
| CARD 10 | |
| Party A | 1 |
| Party B | 2 |
| Party C | 3 |
| Party D | 4 |
| (Do not know) NOT ON CARD | 8 |
| (No answer) NOT ON CARD | 9 |

D3c). Who is now the finance minister of ... [COUNTRY]?

If A RESPONDENT GIVES THE NAME OF THE FINANCE MINISTER CORRECTLY CODE 1, ANY OTHER NAME CODE 2.

| | |
|----------------------------------|---|
| Correct answer | 1 |
| Incorrect answer | 2 |
| (Do not know) DO NOT READ | 8 |
| (No answer) DO NOT READ | 9 |

D3d). Some political parties argue that government should provide education, health care and pension from the taxes, while other parties argue that government should charge less taxes and citizens should get these services from private institutions instead. What would you say about how PARTY A and PARTY B [NOTE: these must be the two biggest parties on opposite sides of the political spectrum compare with each other]. **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY.**

| | |
|---|---|
| PARTY A is more in favour of welfare services than PARTY B | 1 |
| PARTY A is less in favour of welfare services than PARTY B | 2 |
| PARTY A and PARTY B have about the same position on welfare services government provision | 3 |
| (Don't know) DO NOT READ | 9 |

D3e). And how about PARTY C [**NOTE: this ought to be the third biggest party**], would you say that it is ... **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY.**

| | |
|--|---|
| PARTY C is more in favour of welfare services than PARTY A | 1 |
| PARTY C is less in favour of welfare services than PARTY A | 2 |
| PARTY C and PARTY A have about the same position on welfare services provision | 3 |
| (Don't know) DO NOT READ | 9 |

D3f). On an average weekday, how much time, in total, do you spend watching television?
SHOW CARD 11. CODE ONE ANSWER ONLY.

| | |
|-----------------------------------|----|
| CARD 11 | |
| No time at all | 1 |
| Less than ½ hour | 2 |
| ½ hour to 1 hour | 3 |
| More than 1 hour, up to 1½ hours | 4 |
| More than 1½ hours, up to 2 hours | 5 |
| More than 2 hours, up to 2½ hours | 6 |
| More than 2½ hours, up to 3 hours | 7 |
| More than 3 hours | 8 |
| (Don't know) DO NOT READ | 99 |

D3g). On an average weekday, how much time, in total, do you spend reading the newspapers?
SHOW CARD 11. CODE ONE ANSWER ONLY.

| | |
|-----------------------------------|----|
| No time at all | 1 |
| Less than ½ hour | 2 |
| ½ hour to 1 hour | 3 |
| More than 1 hour, up to 1½ hours | 4 |
| More than 1½ hours, up to 2 hours | 5 |
| More than 2 hours, up to 2½ hours | 6 |
| More than 2½ hours, up to 3 hours | 7 |
| More than 3 hours | 8 |
| (Don't know) DO NOT READ | 99 |

Section E: Attitudes ASK ALL

E1. Consider the following pairs of statements. Using one of the phrases on this card, can you say which one of these two statements comes closest to your own views. Some people feel that ... **SHOW CARD 12.**

CODE ONE ANSWER ONLY.

| | | CARD 12 | |
|--|---|---------|---|
| | | | |
| a) The government should not concern itself with how equal people's incomes are. OR The government should try to make differences between incomes as small as possible. | Definitely the first opinion | | 1 |
| | The first opinion rather than the second | | 2 |
| | In between | | 3 |
| | The second opinion rather than the first. | | 4 |
| | Definitely the second opinion. | | 5 |
| | (Don't know) NOT ON CARD | | 8 |
| | | | |
| b) The government should take all major industries into state ownership. OR The government should place all major industries in private ownership. | Definitely the first opinion | | 1 |
| | The first opinion rather than the second | | 2 |
| | In between | | 3 |
| | The second opinion rather than the first. | | 4 |
| | Definitely the second opinion. | | 5 |
| | (Don't know) NOT ON CARD | | 8 |
| | | | |
| c) The government should just leave it up to individual companies to decide their wages, prices and profits. OR The government should control wages, prices and profits. | Definitely the first opinion | | 1 |
| | The first opinion rather than the second | | 2 |
| | In between | | 3 |
| | The second opinion rather than the first. | | 4 |
| | Definitely the second opinion. | | 5 |
| | (Don't know) NOT ON CARD | | 8 |
| | | | |

E2. Consider the following statements. Please choose one of the phrases from this card to tell me whether and to what degree you agree with each statement. **SHOW CARD 1. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD 1 | | | | | (Don't know) NOT ON CARD |
|---|----------------|-------|----------------------------|----------|-------------------|------------------------------------|
| | Strongly agree | Agree | Neither agree nor disagree | Disagree | Strongly disagree | |
| a) Ordinary working people get their fair share of the nation's wealth. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| b) There is one law for the rich and one for the poor. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| c) There is no need for strong trade unions to protect employee's working conditions and wages. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| d) Private enterprise is the best way to solve [country's] economic problems | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| e) Large differences in income are necessary for [country] prosperity. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| f) Allowing business to make good profits is the best way to improve everyone's standard of living. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

E3. Many people think of political attitudes as being on the "Left" or the "Right". This is a scale stretching from the Left to the Right. When you think of your own political attitudes, where would you put yourself?

SHOW CARD 13.

| | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|

LEFT **RIGHT**

E4. Consider the following statements. Please choose one of the phrases from this card to tell me whether and to what degree you agree with each statement. **SHOW CARD 1. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD 1 | | | | | (Don't know) NOT ON CARD |
|---|----------------|-------|----------------------------|----------|-------------------|-----------------------------|
| | Strongly agree | Agree | Neither agree nor disagree | Disagree | Strongly disagree | |
| a) It is important to preserve people's jobs even if it means keeping open polluting enterprises. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| b) People should have higher incomes even if achieving this results in damage to the environment. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

E5. Consider the following statements. Please choose one of the phrases from this card to tell me whether and to what degree you agree with each statement. **SHOW CARD 1. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY. In [country]...**

| | CARD 1 | | | | | (Don't know) NOT ON CARD |
|--|----------------|-------|----------------------------|----------|-------------------|-----------------------------|
| | Strongly agree | Agree | Neither agree nor disagree | Disagree | Strongly disagree | |
| a) young people today don't have enough respect for traditional values. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| b) censorship of films and magazines is necessary to uphold moral standards. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| c) people should be allowed to organize public meetings to protest against the government. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| d) Homosexual relationships are always wrong. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| e) People should be allowed to worship in their own way whatever their religious beliefs. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| f) What this country needs to resolve its economic problems is government with a strong hand. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| g) It is right that abortion should be available to women on demand | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| h) The death penalty is never an appropriate sentence | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| i) People who break the law should be given stiffer sentences | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| k) It will be worthwhile to support a leader who could solve the main problems facing [country] today even if he overthrew democracy | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

E6. Consider the following statements. Please choose one of the phrases from this card to tell me whether and to what degree you agree with each statement. **SHOW CARD 1. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD 1 | | | | | (Don't know) NOT ON CARD |
|---|----------------|-------|----------------------------|----------|-------------------|-----------------------------|
| | Strongly agree | Agree | Neither agree nor disagree | Disagree | Strongly disagree | |
| a) Both the man and the woman should contribute to the household income | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| b) A man's job is to earn money; a woman's job is to look after the home and family | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| c) Men ought to do a larger part of the household work than they do now | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| d) Men ought to do a larger share of childcare than they do now | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

E7. Can you tell me how much you agree with the following statements about your country? Please choose an answer from the card. **SHOW CARD 1. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD 1 | | | | | (Don't know) NOT ON CARD |
|--|----------------|-------|----------------------------|----------|-------------------|-----------------------------|
| | Strongly agree | Agree | Neither agree nor disagree | Disagree | Strongly disagree | |
| a) We have a lot to learn from other countries in running [country]'s affairs. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| b) [country] should cooperate with other countries even if it means giving up some independence. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| c) [country] people should be free to emigrate even if [country] needs their skills. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| d) People in [country] are too ready to criticize their country. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| e) Minority ethnic groups in [country] should have far more rights than they do now. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

| | | | | | | |
|--|---|---|---|---|---|---|
| f) Everyone who lives in [country] should have the right to become a citizen regardless of their ethnic origins. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| g) The ethnic group a person belongs to should not influence the benefits they can get from the state. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| h) Jews in [country] today have too much power and influence. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| i) There are too many Gypsies in [country]. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| j) All [minority ethnic groups] in this country should have to be taught in [country's language]. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

In Bulgaria, Czech Republic, Estonia, Hungary, Latvia, Lithuania, Poland, Romania, Slovakia only

E7k). Do you think [COUNTRY] long-term policy should be to ... **SHOW CARD14. CODE ONE ANSWER ONLY.**

| CARD 14 | |
|--|---|
| leave the European Union | 1 |
| stay in the EU and try to reduce the EU's powers | 2 |
| leave things as they are | 3 |
| stay in the EU and try to increase the EU's powers | 4 |
| work for the formation of a single European government | 5 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 8 |

In Russia, Belarus, Ukraine and Moldova only
SHOW CARD 12. CODE ONE ANSWER ONLY.

| | CARD 12 | |
|---|---|---|
| | Definitely the first opinion | 1 |
| E7l). [Country] should integrate as far as possible with the European Union | The first opinion rather than the second | 2 |
| OR | In between | 3 |
| [Country] should remain isolated as far as possible from the European Union | The second opinion rather than the first. | 4 |
| | Definitely the second opinion. | 5 |
| | (Don't know) DO NOT READ | 8 |

IN ALL COUNTRIES

ASK ALL

E8. Consider the following pairs of statements. Using one of the phrases on this card, can you say which one of these two statements comes closest to your own views. **SHOW CARD 12.CODE ONE ANSWER ONLY.**

| | | |
|---|---|---|
| a) European institutions have been helpful and supportive of our country. OR European institutions have been interfering in our affairs and using our difficulties to their own advantage. | CARD 12 | |
| | Definitely the first opinion | 1 |
| | The first opinion rather than the second | 2 |
| | In between | 3 |
| | The second opinion rather than the first. | 4 |
| | Definitely the second opinion. | 5 |
| | (Don't know) NOT ON CARD | 8 |
| b) Foreign ownership of enterprises might be accepted if it improves our state of the economy. OR It is better that we should continue to own our enterprises even if it means more hardship in the future. | Definitely the first opinion | 1 |
| | The first opinion rather than the second | 2 |
| | In between | 3 |
| | The second opinion rather than the first. | 4 |
| | Definitely the second opinion. | 5 |
| | (Don't know) NOT ON CARD | 8 |

E9a). Which of the following institutions in [country] do you think has played the biggest role in working to reduce social inequalities? **SHOW CARD 16. CODE ONE ANSWER ONLY.**

| CARD 16 | Biggest role in REDUCING social inequalities? |
|---------------------------------|---|
| Political parties | 1 |
| The president/government | 2 |
| Trade Unions | 3 |
| Churches | 4 |
| Civic organisations | 5 |
| Mass media | 6 |
| Other | 7 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 99 |

E9b). Which of the following institutions in [country] do you think has played the biggest role in increasing social inequalities? **SHOW CARD 16. CODE ONE ANSWER ONLY.**

| CARD 16 | Biggest role in INCREASING social inequalities? |
|---------------------------------|---|
| Political parties | 1 |
| The president/government | 2 |
| Trade Unions | 3 |
| Churches | 4 |
| Civic organisations | 5 |
| Mass media | 6 |
| Other | 7 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 99 |

In Russia, Belarus, Moldova and Ukraine only

Do you agree with the following statement and to what degree: **READ OUT. CODE ONE ANSWER ONLY**

| | Strongly identify | Identify | Neither identify nor ... | Do not identify | Strongly do not identify | (Don't know) DO NOT READ |
|--|-------------------|----------|--------------------------|-----------------|--------------------------|---------------------------------|
| E10a). I identify more strongly with the Soviet Union than I do with [country] | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

Do you agree with the following statement? **READ OUT. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | Strongly agree | Agree | Neither agree nor disagree | Disagree | Strongly disagree | (Don't know) DO NOT READ |
|---|----------------|-------|----------------------------|----------|-------------------|---------------------------------|
| E10b). The dissolution of the Soviet Union was a good thing | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| E10c). Russians living in the former republics are treated unfairly by the authorities of these new states. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

Section F
Political efficacy.

F1. Consider the following statements. Please choose one of the phrases from this card to tell me whether and to what degree you agree with each statement. **SHOW CARD1. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD1 | | | | | (Don't know) NOT ON CARD |
|--|----------------|-------|----------------------------|----------|-------------------|------------------------------------|
| | Strongly agree | Agree | Neither agree nor disagree | Disagree | Strongly disagree | |
| a) I think I am better informed than most people about politics. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| b) People like me have no say in what the government does. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| c) Sometimes politics seem so complicated that a person like me cannot really understand what is going on. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| d) It is everyone's duty to vote. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| e) Elected officials don't care much what people like me think. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| f) What this country needs is more participation by ordinary people in running the country's affairs. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| g) On the whole, what governments do in this country reflects the wishes of ordinary people. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| h) The main political parties in this country all offer the same sorts of programs. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| i) There is no point in voting because the government can't make any difference. | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

F2. Consider the following pairs of statements. Using one of the phrases on this card, can you say which one of these two statements comes closest to your own views. **SHOW CARD12. CODE ONE ANSWER ONLY**

| | CARD 12 | |
|---|--|------------------------------|
| | The best way for people like me to improve our situation is to join together with others to promote our interests. | Definitely the first opinion |
| | The first opinion rather than the second | 2 |
| OR | In between | 3 |
| The best way for people like me to improve our situation is to look after ourselves and not be concerned about what others are doing. | The second opinion rather than the first. | 4 |
| | Definitely the second opinion. | 5 |
| | (Don't know) NOT ON CARD | 8 |

Section G

ASK ALL

G1. Here are some questions about opportunities for getting ahead. Please choose one of the phrases from this card to show how important you think it is getting ahead in life {for Poland: achieving success} in [country] **SHOW CARD15. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD 15 | | | | | (Can't choose) NOT ON CARD |
|---|-----------|----------------|------------------|--------------------|----------------------|----------------------------|
| | Essential | Very important | Fairly important | Not very important | Not important at all | |
| a) First, how important is coming from a wealthy family? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| b) Having well-educated parents? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| c) Hard work? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| d) Ambition? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| e) Natural ability? How important is that for getting on in life? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| f) Knowing the right people? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| g) Having political connections? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| h) A person's ethnic group? How important is that for opportunities to get ahead? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| i) A person's religion? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| j) The area of the country a person lives in? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| k) Being born a man or a woman? How important is that for a person's opportunities? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| l) Whether a person works in the state or private sector of the economy? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| m) Age (being young or middle aged)? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| n) Working abroad? | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

G2. Here is a list of social groups in [country] today. To which of these social groups do you feel you belong? **SHOW CARD 17. CODE ONE ONLY.**

| CARD 17 | |
|--|---|
| manual workers | 1 |
| entrepreneurs | 2 |
| managers and administrators | 3 |
| intelligentsia/doctors/lawyers/professionals | 4 |
| office workers | 5 |
| peasants/farm workers | 6 |
| none of these | 7 |

G3. How much do you feel you have in common with these groups in your views and way of life. Do you have a great deal in common, quite a lot, a little, or nothing at all in common? **SHOW CARD 18. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD 18 | | | | (Don't know) NOT ON CARD |
|--------------------------------|--------------|-------------|----------|----------------|------------------------------------|
| | a great deal | quite a lot | a little | nothing at all | |
| a) manual workers | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| b) entrepreneurs | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| c) managers and administrators | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |

| | | | | | |
|--|---|---|---|---|---|
| d) intelligentsia /doctors/ lawyers/professionals | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| e) office workers | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| f) peasants /farm workers | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |

G4. Compared with five years ago, do you think the standard of living of has fallen a lot, fallen a little, stayed about the same, risen a little, or has it risen a lot? **SHOW CARD 19. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD 19 | | | | | (Don't know) NOT ON CARD |
|--|--------------|-----------------|----------------|----------------|-------------|------------------------------------|
| | fallen a lot | fallen a little | about the same | risen a little | risen a lot | |
| a) manual workers | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| b) entrepreneurs | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| c) managers and administrators | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| d) intelligentsia /doctors/ lawyers/professionals | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| e) office workers | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| f) peasants /farm workers | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

G5. And in five years' time, do you think the standard of living of (COUNTRY) will be a lot lower than it is now, a little lower than now, about the same as now, a little higher than now, or a lot higher than now? **SHOW CARD 20. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| | CARD 20 | | | | | (Don't know) NOT ON CARD |
|--|-------------|----------------|----------------|-----------------|--------------|------------------------------------|
| | a lot lower | a little lower | about the same | a little higher | a lot higher | |
| a) manual workers | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| b) entrepreneurs | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| c) managers and administrators | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| d) intelligentsia /doctors/ lawyers/professionals | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| e) office workers | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |
| f) peasants /farm workers | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 8 |

Section H. Respondent's Demographic Characteristics

ASK ALL

H1. What language do you speak at home? IF MORE THAN ONE LANGUAGE SPOKEN AT HOME, ASK FOR THE MAIN LANGUAGE. **SHOW CARD 21.CODE ONE ONLY.**

INSERT a country-specific list, e.g.

| CARD 21 | |
|---------------------------------------|---|
| Majority language | 1 |
| Language B | 2 |
| Language C | 3 |
| Language D | 4 |
| Language E | 5 |
| Other (NOT ON CARD) [WRITE IN] | 6 |

H2a). Do you think of yourself as belonging to any particular religion? Which one?
SHOW CARD 22.CODE ONE ONLY

INSERT a country-specific list, e.g.

| CARD 22 | |
|---------------------------------------|---|
| Majority religion | 1 |
| Religion B | 2 |
| Religion C | 3 |
| Religion D | 4 |
| Jewish | 5 |
| Other (NOT ON CARD) [WRITE IN] | 6 |
| Not religious (NOT ON CARD) | 7 |

IF NOT RELIGIOUS (CODE 7) AT H2a), GO TO H3
 IF CODES 1 TO 6 AT H2a), ASK H2b):

H2b). How often do you attend church services connected with your religion?
READ OUT. CODE ONE ONLY.

| | |
|--------------------------------------|---|
| once a week or more | 1 |
| less often but at least once a month | 2 |
| several times a year | 3 |
| less often than once a year | 4 |
| varies/don't know | 5 |
| never or practically never | 6 |

H3a). Here is a list of ethnic groups in [*country*] today.
 To which one do you consider that you belong yourself? **SHOW CARD 23.CODE ONE ONLY**

INSERT a country-specific list, e.g.

| CARD 23 | |
|-----------------------|---|
| Majority ethnic group | 1 |
| Group B | 2 |
| Group C | 3 |
| Group D | 4 |

| | |
|---------------------------------------|---|
| Jewish | 5 |
| Other (NOT ON CARD) [WRITE IN] | 6 |

H3b - f). How much do you feel you have in common - in your views and way of life - with the members of these different ethnic groups? Do you have a great deal in common, quite a lot, a little, or nothing at all in common with ...**SHOW CARD 18. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

INSERT a country-specific list, e.g.

| | CARD 18 | | | | (Don't know) NOT ON CARD |
|--------------------------|------------|-------------|----------|----------------|------------------------------------|
| | great deal | quite a lot | a little | nothing at all | |
| b) Majority ethnic group | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| c) Group B | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| d) Group C | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| e) Group D | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |
| f) Jewish | 1 | 2 | 3 | 4 | 8 |

H4. Please look at the list of qualifications on this card. Which is the highest qualification which you yourself have passed? **CODE ONE ONLY.**

INSERT a country-specific list, e.g.

| | |
|-----------------------------------|---|
| Degree | 1 |
| Technical/vocational post-school | 2 |
| Advanced level School certificate | 3 |
| Ordinary level School certificate | 4 |
| Lower qualification | 5 |
| No qualification | 6 |
| Never went to school | 7 |

H5a). Which of the descriptions on this card applies best to your current situation? **SHOW CARD 24.CODE ONE ONLY. IF MORE THAN ONE APPLIES, CODE THE HIGHEST ON THE LIST.**

| CARD 24 | |
|--|---|
| in paid work (including self-employment) | 1 |
| in full-time education | 2 |
| in military service | 3 |
| unemployed | 4 |
| permanently sick or disabled | 5 |
| wholly retired from work | 6 |

| | |
|---------------------------------------|---|
| looking after the home | 7 |
| Other (NOT ON CARD) [WRITE IN] | 8 |

IF CODE 1 AT H5a, GO TO H6a

IF CODES 2 TO 8 AT H5a, ASK:

| | | |
|-------------------------------------|-----|----|
| | Yes | No |
| H5b). Have you ever had a paid job? | 1 | 2 |

IF NEVER HAD A PAID JOB (code 2 at H5b) GO TO SECTION K ON MARITAL STATUS. ALL OTHERS GO TO H6a). IF CURRENTLY IN PAID WORK (CODE 1 AT H5a) ASK ABOUT CURRENT JOB.

IF NOT CURRENTLY IN PAID WORK BUT HAS HAD PAID WORK BEFORE (CODE 1 AT H5b) ASK ABOUT LAST MAIN JOB.

| |
|--|
| H6a). What is (was) the title of your current (last) job? IF MORE THAN ONE CURRENT JOB, ASK ABOUT MAIN JOB. IF IN MILITARY OR CIVIL SERVICE ASK ABOUT DETAILS OF RANK. |
| |
| H6b). Can you please describe the exact nature and content of the job. GET AS MUCH DETAIL AS POSSIBLE. PROBE FULLY. |
| |
| H6c). How many hours a week do (did) you usually work in this job? WRITE IN NUMBER OF HOURS |
| |

H7. Besides your earnings, do (did) you OR your partner receive any of the following benefits through your or his (her) main job? **SHOW CARD 25. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.**

| CARD 25 | self | partner | both | neither |
|-----------------------------------|------|---------|------|---------|
| a) occupational pension scheme | 1 | 2 | 3 | 4 |
| b) housing | 1 | 2 | 3 | 4 |
| c) medical care | 1 | 2 | 3 | 4 |
| d) holiday facilities | 1 | 2 | 3 | 4 |
| e) food products/subsidised meals | 1 | 2 | 3 | 4 |
| f) other consumer goods | 1 | 2 | 3 | 4 |
| g) childcare facilities | 1 | 2 | 3 | 4 |
| h) car | 1 | 2 | 3 | 4 |
| i) mobile phone | 1 | 2 | 3 | 4 |
| j) laptop | 1 | 2 | 3 | 4 |

H8. Which of the descriptions on this list best describes the position you have (had) at work? **READ OUT. CODE ONE ONLY. IF MORE THAN ONE APPLIES, CODE THE HIGHEST ON THE LIST (PEASANTS WHO PRIMARILY WORK THEIR OWN LAND SHOULD BE CODED 2. PEASANTS WHO PRIMARILY WORK ON A COLLECTIVE FARM SHOULD BE CODED 5)**

| | |
|---|---|
| Employer | 1 |
| Self-employed or own account worker | 2 |
| High and middle level manager (supervises people who have subordinates) | 3 |
| Low level manager i.e. foreman (supervises people who have no subordinates) | 4 |
| Employee (without control over anyone) | 5 |

H9. What kind of organisation do (did) you work for [IN THE JOB DESCRIBED ABOVE]? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|----------------|---|
| State sector | 1 |
| Private sector | 2 |
| Works for self | 3 |
| Other | 4 |

Section J: Work situation

J1. INTERVIEWER CHECK BACK TO QUESTION H5a. Is the respondent currently in paid work (code 1 at H5a) or not (all other codes at H5a)? **CODE ONE ONLY.**

| | |
|----------------------------|---|
| Currently in paid work | 1 |
| Not currently in paid work | 2 |

ASK ALL CURRENTLY IN PAID WORK (code 1 at J1). OTHERS NOT CURRENTLY IN WORK (code 2 AT J1) GO TO SECTION K ON MARITAL STATUS.

J2. What chance do you think there is that you will lose your present job within the next year? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|---------------------------------|---|
| definitely will | 1 |
| high chance | 2 |
| fifty-fifty | 3 |
| low chance | 4 |
| no chance at all | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

J3a). Assuming that you did want promotion, how high do you think your chances are of getting a significant promotion within your present organisation? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|-----------------|---|
| definitely will | 1 |
| high chance | 2 |

| | |
|------------------------------------|---|
| fifty-fifty | 3 |
| low chance | 4 |
| no chance at all | 5 |
| will go on a pension the next year | 6 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

IF **NO CHANCE** (code 5 AT J3a) ASK J3b) AND THEN J3c),
OTHERS (codes 1 to 4 at J3a) GO STRAIGHT TO J3c)

READ OUT. CODE ONE ONLY

| | yes | no | (Don't know) DO NOT READ |
|---|-----|----|------------------------------------|
| J3b). Is this because you are already in the highest type of job for people who do your sort of work? | 1 | 2 | 8 |

| | yes | no | (Don't know) DO NOT READ |
|---|-----|----|------------------------------------|
| J3c). Thinking about getting promotion or going up a career ladder, is your present job a part of a recognized career or promotion ladder within your organisation? | 1 | 2 | 8 |

READ OUT. CODE ONE ONLY

| | yes | no | (Don't know) DO NOT READ |
|--|-----|----|------------------------------------|
| J4. Are you on a salary scale with automatic salary increases for each year of service, up to some maximum? CODE NO IF THE RESPONDENT ONLY RECEIVES COST OF LIVING INCREASES. | 1 | 2 | 8 |

J5. READ OUT. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER

| | Yes, at the usual rate | Yes, at a reduced rate | No |
|---|------------------------|------------------------|----|
| a) If you are away from work because of sickness, do you continue to be paid ? | 1 | 2 | 3 |
| b) If you are away from work because you're having a child do you continue to be paid ? | 1 | 2 | 3 |

IF **NO** (code 3 at J5a), **GO TO J6.**

IF **YES** (code 1 or 2 at J5a), **ASK :**

J5c). For how long does your employer continue to pay you? **READ OUT. CODE ONE ONLY FOR J5c 1 AND ONE FOR J5c 2**

| | J5c 1 sickness | J5c 2 children |
|---------------------------------|--------------------------|--------------------------|
| Less than one week | 1 | 1 |
| One to four weeks | 2 | 2 |
| More than four weeks | 3 | 3 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 | 8 |

READ OUT. CODE ONE ONLY

| | yes | no |
|---|-----|----|
| J6. Do you at present have another paid job in addition to your main job? | 1 | 2 |

ASK J7 and J8 IF RESPONDENT HAS ANOTHER PAID JOB (code 1 at J6). IF RESPONDENT DOES NOT HAVE ANOTHER PAID JOB (code 2 at J6) GO TO SECTION K ON MARITAL STATUS

J7.

| |
|--|
| a) What is the title of your second job? IF MORE THAN ONE OTHER JOB, ASK ABOUT THE ONE WHICH IS USUALLY WORKED THE MOST HOURS |
| |
| b) Can you please describe the exact nature and content of the job. GET AS MUCH DETAIL AS POSSIBLE. PROBE FULLY. |
| |
| |
| c) How many hours a week do you usually work in this job? WRITE IN NUMBER OF HOURS. |
| |
| |

J8. Which of the descriptions on this list best describes the position you have at work in your second job?

READ OUT. CODE ONE ONLY; IF MORE THAN ONE APPLIES, CODE THE HIGHEST ON THE LIST (PEASANTS WHO PRIMARILY WORK THEIR OWN LAND SHOULD BE CODED 2. PEASANTS WHO PRIMARILY WORK ON A COLLECTIVE FARM SHOULD BE CODED 5)

| | |
|---|---|
| Employer | 1 |
| Self-employed or own account worker | 2 |
| High and middle level manager (supervises people who have subordinates) | 3 |
| Low level manager i.e. foreman (supervises people who have no subordinates) | 4 |
| Employee (without control over anyone) | 5 |

Section K: Marital Status

ASK ALL

K1. What is your marital status? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|------------------------------|---|
| married | 1 |
| living as married/cohabiting | 2 |
| single | 3 |
| separated | 4 |
| divorced | 5 |
| widowed | 6 |

ASK ALL MARRIED RESPONDENTS OR LIVING AS MARRIED (codes 1 and 2 at K1). OTHERS GO TO SECTION L ON THE HOUSEHOLD.

K2. Does your partner think of himself (herself) as belonging to any particular religion? Which one?

SHOW CARD 22. CODE ONE ONLY.

INSERT a country specific list, e.g.

| | |
|---------------------------------|---|
| Majority religion | 1 |
| Religion B | 2 |
| Religion C | 3 |
| Religion D | 4 |
| Jewish | 5 |
| Other | 6 |
| Not religious | 7 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

K3. Here is a list of ethnic groups in [country] today. To which one does your partner consider that he (she) belongs? **SHOW CARD 23. CODE ONE ONLY**

INSERT a country specific list, e.g.

| | |
|---------------------------------|---|
| Majority ethnic group | 1 |
| Group B | 2 |
| Group C | 3 |
| Group D | 4 |
| Jewish | 5 |
| Other | 6 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

K4. Please look at the list of qualifications on this card. **CODE ONE ONLY.** Which is the high-est qualification which your partner has passed?

INSERT a country specific list, e.g.

| | |
|-----------------------------------|---|
| Degree | 1 |
| Technical/vocational post-school | 2 |
| Advanced level School certificate | 3 |
| Ordinary level School certificate | 4 |
| Lower qualification | 5 |
| No qualification | 6 |
| Never went to school | 7 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

K5a). Which of the descriptions on this card applies best to your partner's current situation?
SHOW CARD 24. CODE ONE ONLY. IF MORE THAN ONE APPLIES, CODE THE HIGHEST ON THE LIST.

| | |
|--|---|
| in paid work (including self-employment) | 1 |
| in full-time education | 2 |
| in military service | 3 |
| unemployed | 4 |
| permanently sick or disabled | 5 |
| wholly retired from work | 6 |
| looking after the home | 7 |
| other | 8 |

IF CODE 1 AT K5a), GO TO K6a

IF CODES 2 TO 8 AT K5a, ASK:

READ OUT. CODE ONE ONLY

| | Yes | No | (Don't know) DO NOT READ |
|---|-----|----|------------------------------------|
| K5b). Has your partner ever had a paid job? | 1 | 2 | 8 |

IF PARTNER HAS NEVER HAD A PAID JOB (code 2 at k5b) GO TO SECTION L ON THE HOUSEHOLD. ALL OTHERS GO TO K7. IF PARTNER CURRENTLY IN PAID WORK (CODE 1 AT K5a) ASK ABOUT CURRENT JOB. IF PARTNER NOT CURRENTLY IN PAID WORK BUT HAS HAD PAID WORK BEFORE (CODE 1 AT K5b) ASK ABOUT LAST MAIN JOB.

| |
|---|
| K6a). What is (was) the title of your partner's current (last) job? IF MORE THAN ONE CURRENT JOB, ASK ABOUT MAIN JOB. IF IN MILITARY OR CIVIL SERVICE ASK ABOUT DETAILS OF RANK. |
| |

| |
|--|
| K6b). Can you please describe the exact nature and content of the job. GET AS MUCH DETAIL AS POSSIBLE. PROBE FULLY. |
| |

| |
|---|
| K6c). How many hours a week does (did) your partner usually work in this job? WRITE IN NUMBER OF HOURS |
|---|

K7. Which of the descriptions on this list best describes the position your partner has (had) at work?

READ OUT. CODE ONE ONLY; IF MORE THAN ONE APPLIES, CODE THE HIGHEST ON THE LIST (PEASANTS WHO PRIMARILY WORK THEIR OWN LAND SHOULD BE CODED 2. PEASANTS WHO PRIMARILY WORK ON A COLLECTIVE FARM SHOULD BE CODED 5)

| | |
|---|---|
| Employer | 1 |
| Self-employed or own account worker | 2 |
| High and middle level manager (supervises people who have subordinates) | 3 |
| Low level manager i.e. foreman (supervises people who have no subordinates) | 4 |
| Employee (without control over anyone) | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

K8. What kind of organisation does (did) your partner work for? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|----------------|---|
| State sector | 1 |
| Private sector | 2 |
| Works for self | 3 |
| Other | 4 |

| | yes | no | (Don't know) DO NOT READ |
|---|-----|----|------------------------------------|
| K9. Does your partner at present have another paid job in addition to his (her) main job? | 1 | 2 | 8 |

Section L: Current Family Circumstances

ASK ALL

L1a). How many people are in your household? **WRITE IN NUMBER I__I__I, e.g. if 3 people, code 03**

L1b). How many of them are children under the age of 16? **WRITE IN NUMBER I__I__I**

L2. READ OUT. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.

| | yes | no |
|---------------------------------|-----|----|
| a) Have you ever worked abroad? | 1 | 2 |

| | | |
|---|---|---|
| b) Do you have any family members living abroad? FAMILY MEMBERS REFERS TO SPOUSE, PARENTS, IN-LAWS, SON, DAUGHTER | 1 | 2 |
| c) Do you receive any money from this person/these people? | 1 | 2 |

L3a). What kind of accommodation does your household live in? **READ OUT. CODE ONE ONLY.**

| | |
|------------------------|---|
| single family dwelling | 1 |
| flat | 2 |
| communal flat | 3 |
| dormitory | 4 |
| other | 5 |

L3b). Is your accommodation: **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|--|---|
| state owned | 1 |
| owned by local council | 2 |
| owned by your employer | 3 |
| cooperatively owned | 4 |
| privately owned by you or another member of your household | 5 |
| privately owned by someone else | 6 |
| Other | 7 |

L4.

| | |
|--|--|
| How many rooms does your household have for its exclusive use? WRITE IN NUMBER | |
| How many square meters does your household have for its exclusive use? WRITE IN NUMBER | |

L5.

1) How would you appraise your housing circumstances on the whole, as:
READ OUT. CODE ONE ONLY

| | |
|------------------------------------|---|
| Very good | 1 |
| Good | 2 |
| Average | 3 |
| Poor | 4 |
| Very bad | 5 |
| (Hard to tell) DO NOT READ | 6 |

2) In your neighbourhood, how much of a problem is/are...

SHOW CARD 26. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.

| | Problems | CARD 26 | | | | | Don't know NOT ON CARD |
|---|--|------------------|--------------------|------------------------|----------------------|-----------------------------------|----------------------------------|
| | | Very big problem | Fairly big problem | Not a very big problem | Not a problem at all | It happens but it's not a problem | |
| a | crime | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| b | people being drunk or rowdy | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| c | vandalism, graffiti and other deliberate damage to property or vehicles | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| d | pollution, grime or other environmental problems caused by traffic or industry | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| e | people using or dealing in drugs | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| f | rubbish or litter lying around | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| g | troublesome neighbours | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |

3) Does your household own any of the following items? **READ OUT. CODE ALL THAT APPLY.**

| | yes | no |
|--|-----|----|
| a) Car | 1 | 2 |
| b) Washing machine | 1 | 2 |
| c) Land (other than plot attached to main residence) | 1 | 2 |
| d) Shares | 1 | 2 |
| e) Second home or dacha | 1 | 2 |
| f) Subscribe TV (cable, satellite) | 1 | 2 |
| g) Telephone | 1 | 2 |
| h) Mobile phone | | |
| i) Home Cinema | 1 | 2 |
| j) Computer | | |
| k) High-Speed (Broadband/Cable) Internet | 1 | 2 |

L6a). Can you tell me please what is your own monthly income before taxes from your work, pension and any other sources of income, such as child benefit, family allowances, etc that you may have? **SHOW CARD 26. CODE ONE ONLY.** *Code from country-specific code frame*

L6b). Next, please think about the other people in your household and what sources of income they have. Can you tell me how much is their total income before taxes? **SHOW CARD 26. CODE ONE ONLY.** *Code from country-specific code frame*

L6c). Which of these is the main source of income for you (and your partner) at present? **SHOW CARD 27.**

CODE SEPERATELY FOR 'OWN' AND 'PARTNER' ALL THAT APPLY.

| CARD 27 | (1) Own | (2) Partner's |
|---|------------|------------------|
| Earnings from employment (own or partner's) | 1 | 1 |
| Pensions and benefits | 2 | 2 |
| Student stipend | 3 | 3 |
| Other state benefit | 4 | 4 |
| Interest from savings or property | 5 | 5 |
| Dependent on family/relatives | 6 | 6 |

READ OUT. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.

| | yes | no |
|--|-----|----|
| L6d). Is any part of your household's income paid in foreign currency? | 1 | 2 |
| L6e). Does your household have any savings? | 1 | 2 |

L6f). Compared with five years ago, has your household's standard of living fallen a great deal, fallen a little, stayed about the same, risen a little, or has it risen a lot? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|---------------------------------|---|
| fallen a great deal | 1 |
| fallen a little | 2 |
| stayed about the same | 3 |
| risen a little | 4 |
| risen a lot | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

L6g). And looking ahead over the next five years, do you think that your household's standard of living will fall a great deal from its current level, fall a little, stay about the same as it is now, rise a little, or rise a lot from its current level? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|---------------------------------|---|
| will fall a great deal | 1 |
| will fall a little | 2 |
| will stay about the same | 3 |
| will rise a little | 4 |
| will rise a lot | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

L7a). Thinking now of the country as a whole, do you think that compared with five years ago, standards of living have fallen a great deal, fallen a little, stayed about the same, risen a little, or risen a lot? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|---------------------------------|---|
| fallen a great deal | 1 |
| fallen a little | 2 |
| stayed about the same | 3 |
| risen a little | 4 |
| risen a lot | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

L7b). And looking ahead over the next five years, do you think that standards of living will fall a great deal from their current level, fall a little, stay about the same as now, rise a little, or rise a lot from their current level?

READ OUT. CODE ONE ONLY

| | |
|---------------------------------|---|
| will fall a great deal | 1 |
| will fall a little | 2 |
| will stay about the same | 3 |
| will rise a little | 4 |
| will rise a lot | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

L7c). Look at the card and tell which of the following statements best describes your household's financial circumstances **SHOW CARD 28. CODE ONE ONLY.**

| CARD 28 | |
|--|---|
| We do not have enough money even to buy food | 1 |
| We have enough money to buy food but we cannot afford to buy clothes and shoes | 2 |
| We have enough money to buy food, clothes and shoes and have some savings but not enough to buy more expensive goods such as a TV set and fridge | 3 |
| We can buy some expensive goods such as a TV set and fridge but we cannot afford all things we would want | 4 |
| We can afford everything that we would want | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

L7d). In your household, do you have enough money to ...

READ OUT. CODE IN EACH ROW ONE ANSWER ONLY.

| | Yes | No |
|---|-----|----|
| Buy the medicine you need? | 1 | 2 |
| Pay the monthly utility bills of your home? | 1 | 2 |

e). Now please compare your household's standard of living with an average standard of living in the country as a whole. Would you say that your household's standard of living is... **SHOW CARD 29. CODE ONE ONLY**

| CARD 29 | |
|---------------------------------|---|
| Well below average | 1 |
| Below average | 2 |
| Somewhat below average | 3 |
| Average | 4 |
| Somewhat above average | 5 |
| Above average | 6 |
| Well above average | 7 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 9 |

f). Now, please compare your household's access to health care with the average access in the country as a whole? Would you say that your household's health care access is ... **SHOW CARD 29. CODE ONE ONLY**

| | |
|---------------------------------|---|
| Well below average | 1 |
| Below average | 2 |
| Somewhat below average | 3 |
| Average | 4 |
| Somewhat above average | 5 |
| Above average | 6 |
| Well above average | 7 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 9 |

g). Now, please compare your household's access to education with the average access in the country as a whole? Would you say that your household's access to education is ... **SHOW CARD 29. CODE ONE ONLY.**

| | |
|---------------------------------|---|
| Well below average | 1 |
| Below average | 2 |
| Somewhat below average | 3 |
| Average | 4 |
| Somewhat above average | 5 |
| Above average | 6 |
| Well above average | 7 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 9 |

h). Now, please compare your household's access to cultural goods (books, internet, theatre etc) with the average access in the country as a whole? Would you say that your household's cultural goods is ... **SHOW CARD 29. CODE ONE ONLY**

| | |
|---------------------------------|---|
| Well below average | 1 |
| Below average | 2 |
| Somewhat below average | 3 |
| Average | 4 |
| Somewhat above average | 5 |
| Above average | 6 |
| Well above average | 7 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 9 |

L8). Of the options on this card, which is most likely to increase your standard of living? Please choose one of the options on this list. **SHOW CARD 30. CODE ONE ONLY.**

| | |
|---|---|
| CARD 30 | |
| starting your own business | 1 |
| moving to another area | 2 |
| moving to another country | 3 |
| getting promotion | 4 |
| working longer hours | 5 |
| getting a new job | 6 |
| getting a new qualification or skill | 7 |
| continuing with what you are doing now | 8 |
| no way of increasing standard of living | 9 |

Section M: Health

Now I would like to ask you a few questions about your health.

M 1. How would you describe your health in general? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|-----------|---|
| Excellent | 1 |
| Good | 2 |
| Average | 3 |
| Poor | 4 |
| Very poor | 5 |

M 2. Some people suffer from chronic or long-term health problems. By long-term we mean something that has troubled you over a period of time or is likely to affect you over a period of time. Do you have any long-term health problems, illness, disability or infirmity? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|-----|---|
| Yes | 1 |
| No | 2 |

M3. For the past six months at least, to what extent have you been limited in your everyday activities because of a health problem? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|--------------------------|---|
| Severely limited | 1 |
| Limited but not severely | 2 |
| Not limited | 3 |

M4. What would you say best describes your smoking behaviour? **SHOW CARD 31. CODE ONE ONLY**

| CARD 31 | |
|--|---|
| I have never smoked | 1 |
| I used to smoke but I no longer smoke | 2 |
| I smoke occasionally but not every week | 3 |
| I smoke at least one day a week | 4 |
| I smoke daily but no more than half a pack | 5 |
| I smoke more than half a pack every day | 6 |

M5. During the last month, how often did you have an alcoholic drink of any kind? **SHOW CARD 32. CODE ONE ONLY**

| CARD 32 | |
|---|---|
| Not at all, I do not drink | 1 |
| Not at all, I used to drink but I no longer drink alcohol | 2 |
| One to three times per month | 3 |
| One to three times per week | 4 |
| Almost every day | 5 |

M6. Please think about the day in the last month on which you drank the most. How many of these alcoholic drinks did you have? **SHOW CARD 33. WRITE IN NUMBER OF DRINKS IN ALL THAT APPLY.**

| CARD 33 | WRITE IN NUMBER OF DRINKS/ BOTTLES/GLASSES |
|--|---|
| 1. Bottle of beer (330 ml) | |
| 2. Bottle of beer (500 ml) | |
| 3. Alcopops/ alcoholic cocktails: Bacardi Breezer, Brendi-Cola, Gin&Tonic, Shake and others - add country specific brands if necessary (bottle of 330 ml) | |
| 4. Wine including home made wine and champagne (glass 150 ml) | |
| 5. Vermouth (Cinzano, Martini), sherry and port (glass 100 ml) | |
| 6. Vodka and/or home made spirits (40%+) (glass 50ml) | |

| | |
|---|--|
| 7. Other spirits or liqueurs (whisky, brandy/cognac, gin, rum) (glass 50ml) | |
|---|--|

M7. What is your height? I__I__I__I **WRITE IN CENTIMETRES**

M8. What is your weight? I__I__I__I **WRITE IN KILOGRAMS**

Section N: Family Background

ASK ALL

N1. When you were growing up, about the age of 14, what was the language of the home?

SHOW CARD 21. CODE ONE ONLY

Country-specific code frame, e.g.

| | |
|-------------------|---|
| Majority language | 1 |
| Language B | 2 |
| Language C | 3 |
| Language D | 4 |
| Language E | 5 |
| Other | 6 |

N2. Also when you were growing up, about the age of 14, was your father living at home with you, or perhaps he was away or had died? Which of these descriptions applies best to your father at that time? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|--|---|
| Father at home | 1 |
| Father away at work | 2 |
| Father away on military service | 3 |
| Father divorced, separated and not at home | 4 |
| Father dead when you were growing up | 5 |
| No information about father | 6 |

ASK IF FATHER AT HOME OR AWAY ON WORK OR MILITARY SERVICE (Codes 1, 2 or 3 at N2). OTHERS (Codes 4 to 6 at N2) GO TO N8 ON MOTHER.

N3. Did your father think of himself as belonging to any particular religion? Which one?

SHOW CARD 22. CODE ONE ONLY

Code from country-specific list, e.g.

| | |
|-------------------|---|
| Majority religion | 1 |
| Religion B | 2 |
| Religion C | 3 |

| | |
|---------------------------------------|---|
| Religion D | 4 |
| Jewish | 5 |
| Other (NOT ON CARD) [WRITE IN] | 6 |
| Not religious NOT ON CARD | 7 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 8 |

N4. Here is a list of ethnic groups in [*country*] today. To which one did your father consider that he belonged? **SHOW CARD 23. CODE ONE ONLY**

Country-specific code frame, e.g.

| | |
|---------------------------------------|---|
| Majority ethnic group | 1 |
| Group B | 2 |
| Group C | 3 |
| Group D | 4 |
| Jewish | 5 |
| Other (NOT ON CARD) [WRITE IN] | 6 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 8 |

N5. Please look at the list of qualifications on this card.
Which is the highest qualification which your father passed? **CODE ONE ONLY.**

Code from country-specific list, e.g.

| | |
|-----------------------------------|---|
| Degree | 1 |
| Technical/vocational post-school | 2 |
| Advanced level School certificate | 3 |
| Ordinary level School certificate | 4 |
| Lower qualification | 5 |
| No qualification | 6 |
| Never went to school | 7 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

READ OUT. CODE ONE.

| | yes | no | (Don't know) Do not read |
|---|-----|----|------------------------------------|
| N6a). When you were growing up, about the age of 14, did your father have a paid job? | 1 | 2 | 8 |

IF NO (CODE 2 AT N6a) GO TO N8

IF YES (CODE 1 AT N6a), ASK:

N6b). What was the title of your father's job at the time when you were growing up? IF FATHER HAD MORE THAN ONE JOB, ASK ABOUT MAIN JOB. IF IN MILITARY OR CIVIL SERVICE ASK ABOUT DETAILS OF RANK. **WRITE IN.**

N6c). Can you please describe the exact nature and content of the job. **GET AS MUCH DETAIL AS POSSIBLE. PROBE FULLY.**

N7. Which of the descriptions on this list best describes the position your father had at work? **READ OUT. CODE ONE ONLY; IF MORE THAN ONE APPLIES, CODE THE HIGHEST ON THE LIST (PEASANTS WHO PRIMARILY WORK THEIR OWN LAND SHOULD BE CODED 2. PEASANTS WHO PRIMARILY WORK ON A COLLECTIVE FARM SHOULD BE CODED 5)**

| | |
|---|---|
| Employer | 1 |
| Self-employed or own account worker | 2 |
| High and middle level manager (supervises people who have subordinates) | 3 |
| Low level manager i.e. foreman (supervises people who have no subordinates) | 4 |
| Employee (without control over anyone) | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

N8. Now a few questions about your mother. When you were growing up (when you were aged about 14), was your mother living at home with you, or perhaps she was away or had died? Which of these descriptions applies best to your mother at that time? **READ OUT. CODE ONE ONLY**

| | |
|--|---|
| Mother at home | 1 |
| Mother away at work | 2 |
| Mother away on military service | 3 |
| Mother divorced, separated and not at home | 4 |
| Mother dead when you were growing up | 5 |
| No information about mother | 6 |

IF CODES 4,5 OR 6, GO TO SECTION O.

IF MOTHER AT HOME OR AWAY ON WORK OR MILITARY SERVICE (Codes 1, 2 or 3 at N8), ASK:

N9. Did your mother think of herself as belonging to any particular religion? Which one? **SHOW CARD 22. CODE ONE ONLY**

Code from country-specific list, e.g.

| | |
|---------------------------------------|---|
| Majority religion | 1 |
| Religion B | 2 |
| Religion C | 3 |
| Religion D | 4 |
| Jewish | 5 |
| Other (NOT ON CARD) [WRITE IN] | 6 |
| Not religious NOT ON CARD | 7 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 8 |

N10. Here is a list of ethnic groups in [country] today. To which one did your mother consider that she belonged? **SHOW CARD 23. CODE ONE ONLY**

Code from country-specific list, e.g.

| | |
|---|---|
| Majority ethnic group | 1 |
| Group B | 2 |
| Group C | 3 |
| Group D | 4 |
| Jewish | 5 |
| Other (NOT ON CARD) [WRITE DOWN] | 6 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 8 |

N11. Please look at the list of qualifications on this card. Which is the highest qualification which your mother passed? **CODE ONE ONLY.**

Code from country-specific list, e.g.

| | |
|-----------------------------------|---|
| Degree | 1 |
| Technical/vocational post-school | 2 |
| Advanced level School certificate | 3 |
| Ordinary level School certificate | 4 |
| Lower qualification | 5 |
| No qualification | 6 |
| Never went to school | 7 |
| (Don't know) NOT ON CARD | 8 |

READ OUT. CODE ONE ONLY.

| | | | |
|--|-----|----|------------------------------------|
| | yes | no | (Don't know) DO NOT READ |
| N12a). When you were growing up, about the age of 14, did your mother have a paid job? | 1 | 2 | 8 |

IF NO (CODE 2 AT N12a) GO TO O1

IF YES (CODE 1 AT N12a), ASK:

| |
|---|
| N12b). What was the title of your mother's job at the time when you were growing up? IF MOTHER HAD MORE THAN ONE JOB, ASK ABOUT MAIN JOB. IF IN MILITARY OR CIVIL SERVICE ASK ABOUT DETAILS OF RANK. WRITE IN: |
| |
| N12c). Can you please describe the exact nature and content of the job. GET AS MUCH DETAIL AS POSSIBLE. PROBE FULLY. WRITE IN: |
| |
| |

N15. Which of the descriptions on this list best describes the position your mother had at work?

READ OUT. CODE ONE ONLY; IF MORE THAN ONE APPLIES, CODE THE HIGHEST ON THE LIST (PEASANTS WHO PRIMARILY WORK THEIR OWN LAND SHOULD BE CODED 2. PEASANTS WHO PRIMARILY WORK ON A COLLECTIVE FARM SHOULD BE CODED 5)

| | |
|---|---|
| Employer | 1 |
| Self-employed or own account worker | 2 |
| High and middle level manager (supervises people who have subordinates) | 3 |
| Low level manager i.e. foreman (supervises people who have no subordinates) | 4 |
| Employee (without control over anyone) | 5 |
| (Don't know) DO NOT READ | 8 |

Section Q

ASK ALL

| | |
|--------------------------------------|--|
| O1. How old are you? WRITE IN | |
|--------------------------------------|--|

| | | |
|----------------------------|------|--------|
| | male | female |
| O2. CODE SEX OF RESPONDENT | 1 | 2 |

